

PVŁTVSK



# PVŁTVSK

**STUDIA I MATERIAŁY Z DZIEJÓW  
MIASTA I REGIONU**

**TOM XI**

Pułtusk 2024

**Redakcja naukowa:**

Radosław Lolo i Janusz Szczepański

**Recenzent:**

dr hab. Janusz Gołota prof. UwB em.

**Projekt okładki:**

Na okładce wycinanka kurpiowska z Puszczy Białej autorstwa Emilii Fornalskiej

**Korekta, indeks osobowy i geograficzny:**

Krzysztof Łukawski

**Skład i łamanie:**

Wydawnictwo Aleksander

©Copyright Muzeum Regionalne w Pułtusk, 2024

Wszelkie prawa zastrzeżone. Każda reprodukcja lub adaptacja całości lub części niniejszej publikacji, niezależnie od zastosowanej techniki reprodukcji wymaga pisemnej zgody Autorów i Wydawcy.

**Wydawcy:**

Muzeum Regionalne w Pułtusk

Wydawnictwo Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora

ISBN 978-83-7549-886-8

Publikacja dofinansowana z budżetu Gminy Pułtusk  
oraz środków Fundacji Wspierania Nauki, Edukacji i Kultury

Realizacja na zlecenie Wydawców  
Wydawnictwo Aleksander  
wydawnictwoaleksander.pl

## Spis treści

Słowo wstępne .....	7
Wstęp .....	9
<b>I. MATERIAŁY JUBILEUSZOWE MUZEUM REGIONALNEGO W PUŁTUSKU</b>	
<b>Andrzej Popowicz, Monika Żebrowska</b>	
Sześćdziesiąt lat Muzeum Regionalnego w Pułtusku .....	11
<b>Olga Chelstowska</b>	
Wystawy czasowe, publikacje i projekty realizowane przez Muzeum Regionalne w Pułtusku. Wystawy czasowe Muzeum Regionalnego w Pułtusku .....	39
<b>II. STUDIA</b>	
<b>Beata Jurkiewicz</b>	
Hazard czy wróżby – w co się bawiono w starożytnym Lutobroku .....	59
<b>Dorota Stabrowska</b>	
Archeologiczna część projektu <i>Przedlokacyjna struktura osadnicza     na wyspie pułtuskiej z lat 1230-1368</i> , realizowanego w latach 2011-2015 .....	93
<b>Krzysztof Wiśniewski</b>	
Pułtuskie grody i miasta lokacyjne w średniowieczu i we wczesnej nowożytności – próba nowego spojrzenia .....	121
<b>Radosław Lolo</b>	
Pułtuszczenie w Akademii Krakowskiej w latach 1526-1621 .....	159
<b>Paulina Biernacka</b>	
Materialne i niematerialne dziedzictwo biskupów płockich w zbiorach Muzeum Regionalnego w Pułtusku .....	179

**Janusz Szczepański**

Wybrane aspekty społeczno-politycznego życia mieszkańców powiatu pułtuskiego w II połowie lat czterdziestych XX wieku ..... 209

**Krzysztof Łukawski**

Porucznik pilot Jerzy Schmidt (1916-1944) ..... 241

**Marta Milewska**

Działalność Związku Młodzieży Polskiej w Pułtusk w latach 1948-1956 ..... 261

**Michał F. Świdwa**

80 lat Wojska Polskiego w Pułtusk (1921-2001) – postęp badań ..... 279

**III. MATERIAŁY****Jadwiga Biała**

Meteoryt Pułtusk ..... 303

**Sylwia Słojkowska-Afelska**

Niematerialne dziedzictwo kulturowe Puszczy Białej ..... 323

**Lucyna Bełtowska**

Teofil Kwiatkowski – malarz Wielkiej Emigracji ..... 347

Indeks osobowy ..... 363

Indeks geograficzny ..... 374

Informacja o autorach ..... 379

## SŁOWO WSTĘPNE

Szanowni Państwo

Zdecydowana większość muzeów polskich podlega osobom prawnym: samorządom różnego szczebla lub resortom rządowym. Nie jest to przypadek. Zakłada się bowiem, że to właśnie osobowość prawna organów publicznych zapewni nieprzerwaną ciągłość w ochronie zasobów dziedzictwa przechowywanego w muzeach. Kolekcje prywatne takiej gwarancji nie dają. W przypadku Polski obserwowaliśmy złowrogię działania, kiedy to obce państwa przejęły w zarząd zasoby materialne naszej kultury, a niszczyielskie efekty odczuwamy do dziś.

Czym jest więc funkcja samorządu pułtuskiego względem obchodzącego obecnie sześćdziesięciolecie istnienia Muzeum Regionalnego w Pułtusku? To wyraz stałej troski przedstawicieli lokalnej wspólnoty stojących na jej czele o przebogate materialne i niematerialne, więcej niż tysiącletnie zachowane dziedzictwo naszej małej Ojczyzny. To budowanie tożsamości mieszkańców oraz podnoszenie poziomu kultury wysokiej poprzez edukację muzealną. To ochrona i konserwacja zabytków pozostających w zasobie Muzeum. To postępek w badaniach naukowych, bo i taką funkcję efektywnie nasze Muzeum spełnia. To wreszcie możliwość rozwijania miasta w oparciu o jego walory historyczne i tradycję regionu.

Pracownicy Muzeum Regionalnego w Pułtusku podejmują badania naukowe, dbają o rozwój instytucji i jej oferty, czego dowodem są chociażby prestiżowe nagrody, którymi za swą działalność ta nieduża placówka była kilkakrotnie nagradzana. Dlatego dzisiaj tak ważnym jest skuteczniejsze wspieranie pułtuskiego Muzeum, kolejne modernizacje jego ekspozycji, powiększanie zbiorów i przestrzeni wystawienniczych, efektywne korzystanie z zewnętrznych programów oraz projektów.

Muzeum Regionalne w Pułtusku zasługuje na rozwój, a w roku jubileuszowym w sposób szczególny życzę, by proces ten nabierał tempa. Doskonale rozumiem znaczenie instytucji dla naszego miasta i zapewniam, że może ona liczyć na moją troskę i wsparcie. Jako Burmistrz życzę mieszkańcom Pułtuska i sobie, byśmy potrafili TO, co dostaliśmy od swych przodków – jako depozytariusze kultury i tradycji - przekazać kolejnym pokoleniom jeszcze piękniejszym i głębiej w nas zakorzenionym.

A handwritten signature in black ink, reading "Marzena Cendrowska". The signature is written in a cursive style with a light blue shadow effect behind the text.



## WSTĘP

Po dekadzie przerwy z satysfakcją oddajemy do rąk Szanownych Czytelników kolejny numer wydawnictwa seryjnego *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*. Poprzedni tom ukazał się w roku 2014<sup>1</sup> i niejako zamykał blisko półwieczny, choć z przerwami, cykl badań z wielu dyscyplin nad nadnarwiańskim grodem. Jego naturalnym zwieńczeniem stała się zaś monumentalna, dwutomowa monografia dziejów miasta<sup>2</sup>. Bezsprzecznie zamykała ona wieloletnie studia nad historią Pułtuska, prowadzone przez co najmniej trzy pokolenia badaczy<sup>3</sup> reprezentujących: historię, archeologię, geografę, etnologię oraz szereg tekstów związanych z działalnością instytucji gospodarczych, społecznych i kulturalnych Pułtuska.

Nie znaczy to jednak, że proces badawczy ustał. W ciągu dekady dokonał się już na tyle znaczący postęp w wielu obszarach, że nie sposób było go nie uwzględnić, stwarzając jednocześnie forum do wypowiedzi naukowej kolejnemu już, młodemu pokoleniu badaczy, co należy podkreślić ze szczególnym zadowoleniem.

Istnieje wszak jeszcze jedna, wyjątkowa okazja dla ukazania się niniejszego tomu. Jest nią chlubny jubileusz sześćdziesięciolecia istnienia Muzeum Regionalnego w Pułtusku. Naszą intencją było więc, oprócz zwykłej prezentacji wyników badań, także przedstawienie bezsprzecznych i jakże doniosłych osiągnięć placówki w ciągu sześciu dekad jej istnienia. Stąd też autorami znacznej

1 *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 10, red. J. Szczepański, Pułtusk 2014, ss. 350.

2 *Dzieje Pułtuska, t.1: do 1795 roku*, red. H. Samsonowicz R. Lolo, Pułtusk 2016, ss. 463; *Dzieje Pułtuska, t.2: 1795-1989*, red. A. Koseski J. Szczepański, Pułtusk 2017, ss. 773.

3 W gronie redaktorów naukowych serii znajdujemy nazwiska wybitnych historyków z kilku pokoleń, by wymienić tylko: Aleksandra Gieysztorę, Andrzeja Bartnickiego, Adama Koseskiego, Henryka Samsonowicza, Józefa R. Szaflika, Janusza Szczepańskiego, Jana Dziegielewskiego. Łącznie w dziesięciu tomach serii opublikowano 155 tekstów, a w sumie tomy liczą ponad 3900 stron. *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu- bibliografia zawartości tomów I-IX*, oprac. K. Łukawski, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 10, s. 323-330.

części prezentowanych tu artykułów są pracownicy Muzeum Regionalnego w Pułtusku, a niemal wszystkie publikowane teksty bezpośrednio nawiązują do działalności muzeum tak badawczej, jak wystawienniczej, edukacyjnej, wydawniczej oraz w zakresie gromadzenia, konserwacji i ochrony materialnego i niematerialnego dziedzictwa kultury miasta i regionu.

Stąd zawarte w tomie teksty stanowią przekrój zarówno chronologiczny, jak i interdyscyplinarny. W układzie treści zachowano tradycyjny dla wydawnictwa układ z podziałem na studia i materiały. Nowum jest zamieszczanie po każdym tekście zestawienia bibliograficznego z podziałem na źródła i opracowania. Przy nazwiskach autorów podano także ich filiację i numer ORCID, co jest obecnie standardem w publikacjach naukowych. Świadomie zaś zrezygnowano ze streszczeń. Sporządzono natomiast, wzorem poprzednich tomów, zamieszczony na końcu indeks osobowy oraz krótkie informacje o autorach.

Pozostaje na koniec wyrazić nadzieję, że niniejszy tom nie tylko przyczyni się do postępu i dalszych badań nad dziejami, kulturą i dziedzictwem Pułtuska, otwartych pytań i postulatów badawczych bowiem nie brakuje. Wypada również życzyć, by w oczach Czytelników stanowił on godne upamiętnienie wkładu Muzeum Regionalnego w Pułtusku w życie naszego miasta.

*Redakcja*

**Andrzej Popowicz**  
**Monika Żebrowska**

Muzeum Regionalne w Pułtusk

## SZEŚĆDZIESIĄT LAT MUZEUM REGIONALNEGO W PUŁTUSKU

Pułtusk, to miasto korzystnie położone na prastarych drogowych i wodnych szlakach handlowych, nad rzeką Narew w jej dolnym biegu i na skraju Puszczy Białej. To gród szczycący się bogatą historią, dumny ze swoich tradycji edukacyjnych oraz bogactwa kultury regionu, pamiętający o ludziach i wydarzeniach, które rozśławiły miasto na świecie. Trudno dziś wyobrazić sobie, by w jednym z najstarszych miast na Mazowszu nie funkcjonowała instytucja realizująca misję gromadzenia, ochrony i upowszechniania dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa regionu. Doskonale rozumieli to pułtuscy społecznicy, którzy sześćdziesiąt lat temu doprowadzili do założenia pułtuskiego muzeum. Na temat jego powstania i blisko czterech dekad działalności opublikowany został w 5 tomie wydawnictwa *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu* artykuł Anny Henrykowskiej zatytułowany *Muzeum Regionalne w Pułtusk w latach 1964-2001*<sup>1</sup>. Czytając to opracowanie poznajemy prekursorów pułtuskiego muzealnictwa, historię powstania i działalności instytucji, zasady jej organizacji, profil gromadzonych zbiorów, najważniejsze wystawy, publikacje i działania, obiekty, w których Muzeum prowadziło swoją działalność oraz ludzi, którzy zapisali się w jego historii. Przypadający na rok

<sup>1</sup> A. Henrykowska, *Muzeum Regionalne w Pułtusk w latach 1964-2001*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 5, red. Henryk Samsonowicz i in., Pułtusk 2003, s. 289-306. Problematyka związana z tożsamością pułtuskiego muzeum przewijała się też wielokrotnie w publikacji *Muzea regionalne. Jaka przyszłość? Ogólnopolska konferencja muzeów regionalnych. Pułtusk 14-15 września 2010*, red. A. Tomaszewski i in., Pułtusk 2010.

2024 jubileusz sześćdziesięciolecia pułtuskiego Muzeum skłania do uzupełnienia wiedzy, jaką uzyskamy po lekturze wspomnianego artykułu i opracowania syntetycznego podsumowania działalności instytucji do 2024 r.

### **Krótką historia pułtuskiego Muzeum do reformy samorządowej w 1990 r.**

Historia Muzeum Regionalnego w Pułtuskach sięga 1959 r., kiedy – z inicjatywy pułtuszczyków tworzących później Towarzystwo Przyjaciół Bibliotek Publicznych – powołano punkt muzealny mieszczący się na dwóch dolnych kondygnacjach wieży ratuszowej. Pierwszym opiekunem zbiorów został Michał Kowalski<sup>2</sup>. W ramach środków interwencyjnych przeznaczonych na odbudowę miasta po powodzi w 1958 r. na pomieszczenia muzealne udało się zaadaptować całą wieżę ratuszową, a dzięki zaangażowaniu Towarzystwa, które zmieniło nazwę na Towarzystwo Kulturalne Ziemi Pułtuskiej, dnia 1 lipca 1964 r. nastąpiło oficjalne otwarcie Muzeum Historycznego w Pułtuskach. Nie byłoby to możliwe bez wsparcia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie oraz Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie<sup>3</sup>.

Jeszcze w latach sześćdziesiątych XX w. podjęto decyzję o przeznaczeniu odbudowanej po wojnie kaplicy pw. św. Marii Magdaleny na ekspozycje czasowe. W latach 1975-1988 zorganizowano w niej 44 wystawy<sup>4</sup>. W latach 1973-1980 w historycznej remizie strażackiej w Kacicach funkcjonowała Izba Regionalna podlegająca Muzeum, zorganizowana i prowadzona przez nauczyciela i społecznika Witolda Machnowskiego<sup>5</sup>. W latach 1987-1994 z inicjatywy Tadeusza Kędzierskiego w łączniku między wieżą ratuszową a ratuszem prezentowana była wystawa na temat pułtuskiego rybołówstwa<sup>6</sup>.

Pierwszym kustoszem Muzeum Historycznego był Michał Kowalski zastąpiony w 1965 r. przez Józefa Śniegockiego, który został kierownikiem placówki<sup>7</sup>. Załączek zbiorów stanowiły dary i depozyty okolicznych instytucji, stowa-

2 *Zarys dziejów Towarzystwa* na stronie internetowej Pułtuskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, <http://ptsk.pultusk.pl/index.html> (dostęp: 18.02.2020); A. Henrykowska, dz. cyt., s. 289.

3 M. Sołtysiak, *Stanisław Lorentz (1899-1991) jako patron muzealnictwa na Mazowszu*, „Rocznik Mazowiecki”, 20/2008, s. 115; A. Henrykowska, *Muzeum...*, s. 289-290.

4 A. Henrykowska, *Muzeum...*, s. 292-293.

5 T. Kowalski, *Machnowski Witold Stanisław (1899-1978)*, w: T. Kowalski J. Młodyński J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001, s. 176; A. Henrykowska, dz. cyt., s. 293.

6 A. Henrykowska, dz. cyt., s. 294.

7 Tamże, s. 291.

rzyszeń i parafii. Muzeum miało być przede wszystkim ukierunkowane na rzemiosło artystyczne – dwa najwyższe piętra wieży ratuszowej poświęcono sztuce ludowej Puszczy Białej, natomiast na pozostałych kondygnacjach znalazło się miejsce na wystawy poświęcone numizmatyce, malarstwu, ikonografii, a także badaniom archeologicznym prowadzonym wówczas w Kacicach i Kleszewie<sup>8</sup>.

Początkowo Muzeum było zarządzane przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Kulturalnego Ziemi Pułtuskiej, ale od 1 stycznia 1965 r. nadzór nad placówką przejął Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Organizator pułtuskiego muzeum zmieniał się jeszcze kilkakrotnie: od 31 października 1967 r. było nim Muzeum Mazowieckie w Płocku jako muzeum okręgowe, od 27 grudnia 1971 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej – wtedy też zmieniono nazwę z Historycznego na Muzeum Regionalne w Pułtusk, a od 1 lipca 1975 r. funkcję przejął Urząd Miejski w Pułtusk włączając instytucję w swoją strukturę<sup>9</sup>.

W 1988 r. na stanowisko kierownika powołana została Anna Henrykowska, wcześniej kierownik Muzeum Historycznego w Przasnyszu – oddziału Muzeum Okręgowego w Ostrołęce. Na początku swojej pracy skupiła się na odświeżeniu pomieszczeń i wymianie instalacji elektrycznej w wieży ratuszowej, a także zorganizowaniu stałej wystawy archeologicznej we współpracy z archeologami prowadzącymi badania na wzgórzu zamkowym i na terenie miasta: Markiem Mierosławskim i Włodzimierzem Pełą<sup>10</sup>.

Zgodnie ze sprawozdaniem rocznym z działalności za 1990 r. Muzeum Regionalne w Pułtusk działało na podstawie statutu nadanego dnia 15 stycznia 1988 r. przez Naczelnika Miasta i Gminy w Pułtusk<sup>11</sup>. Swoją ekspozycję prezentowało w wieży ratuszowej, gdzie również mieściło się biuro oraz dodatkowo wynajmowało magazyn przy ul. Wspólnej. Kadre stanowiły trzy osoby zatrudnione w pełnym wymiarze czasu pracy.

8 Tamże, s. 291.

9 Tamże, s. 291-292, 294.

10 Tamże, s. 294.

11 Zarządzenie nr 1/88 Naczelnika Miasta i Gminy w Pułtusk z dnia 15 stycznia 1988 r. w sprawie nadania Statutu Muzeum Regionalnemu w Pułtusk.

## **Organizacja i kadra Muzeum Regionalnego w Pułtuskach w latach 1990-2024**

Zasadnicze zmiany w sposobie organizacji i funkcjonowania Muzeum wprowadziła reforma samorządowa kraju. Podstawą prawną działalności instytucji stały się ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, a następnie ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach, a także statut Muzeum nadany przez Radę Miejską w Pułtuskach 21 listopada 1996 r.

Zgodnie z art. 1. *Ustawy o muzeach*: „Muzeum jest jednostką organizacyjną nienastawioną na osiągnięcie zysku, której celem jest gromadzenie i trwała ochrona dóbr naturalnego i kulturalnego dziedzictwa ludzkości o charakterze materialnym i niematerialnym, informowanie o wartościach i treściach gromadzonych zbiorów, upowszechnianie podstawowych wartości historii, nauki i kultury polskiej oraz światowej, kształtowanie wrażliwości poznawczej i estetycznej oraz umożliwianie korzystania ze zgromadzonych zbiorów”<sup>12</sup>.

Najważniejszym dokumentem, na podstawie którego działa muzeum jest statut nadany przez jego organizatora. W 1990 r. Muzeum Regionalne w Pułtuskach funkcjonowało na podstawie statutu z 1988 r. Nie posiadało wtedy osobowości prawnej, a jego struktura zamykała się w jednym dziale. Na czele instytucji stał kierownik, który podlegał Burmistrzowi Miasta.

W ciągu 34 lat statut zmieniany był kilkakrotnie w latach: 1992<sup>13</sup>, 1999<sup>14</sup>, 2003<sup>15</sup>, 2014<sup>16</sup> i 2019<sup>17</sup>, co podyktowane było w głównej mierze zmianami w przepisach prawa. Dodatkowo statut z 1999 r. nadawał Muzeum osobowość prawną i określił je, jako komunalną instytucję kultury, która została wpisana do Rejestru Instytucji Kultury (RIK) Gminy Pułtusk pod numerem 2.

Obecnie, na podstawie Statutu z 27 marca 2019 r., Muzeum Regionalne w Pułtuskach jest samorządową instytucją kultury wpisaną do RIK, której orga-

12 *Ustawa z dnia 21 lipca 1996 r. o muzeach*, Dz. U. 1997 nr 5, poz. 24.

13 Uchwała nr XIV/182/92 Rady Miejskiej w Pułtuskach z dnia 12 lutego 1992 r. w sprawie nadania Statutu Muzeum Regionalnemu w Pułtuskach.

14 Uchwała nr XI/138/99 Rady Miejskiej w Pułtuskach z dnia 24 czerwca 1999 r. w sprawie nadania Statutu Muzeum Regionalnemu w Pułtuskach; Uchwała nr XXIII/356/2000 Rady Miejskiej w Pułtuskach z dnia 14 września 2000 r. w sprawie zmiany Statutu Muzeum Regionalnego w Pułtuskach (zmiana dotyczyła jednego paragrafu).

15 Uchwała nr XII/108/2003 Rady Miejskiej w Pułtuskach z dnia 17 października 2003 r. w sprawie nadania Statutu Muzeum Regionalnemu w Pułtuskach.

16 Uchwała nr XLV/349/2014 Rady Miejskiej w Pułtuskach z dnia 8 maja 2014 r. w sprawie uchwalenia Statutu Muzeum Regionalnemu w Pułtuskach.

17 Uchwała nr IX/74/2019 Rady Miejskiej w Pułtuskach z dnia 27 marca 2019 r. w sprawie uchwalenia Statutu Muzeum Regionalnego w Pułtuskach.

nizatorem jest Gmina Pułtusk. Jednostką zarządza dyrektor powoływany przez Burmistrza Miasta Pułtusk. Nadzór merytoryczny nad działalnością sprawuje Rada Muzeum powoływana przez Radę Miejską w Pułtusk. Na budżet składa się przede wszystkim dotacja przyznawana przez pułtuskim samorząd. Ponadto mogą do niego zaliczać się wpływy z realizacji zadań statutowych, a także dodatkowej działalności gospodarczej, środki otrzymywane od osób fizycznych i prawnych oraz z zewnętrznych źródeł, jak również pochodzące z ewentualnego najmu i składników majątkowych.

Organizację wewnętrzną Muzeum i zakres działania jego komórek organizacyjnych określa Regulamin Organizacyjny<sup>18</sup>. Zgodnie z jego postanowieniami w Muzeum funkcjonują dwa działy organizacyjne: Dział Gromadzenia i Udostępniania Zbiorów oraz Dział Administracyjno-Gospodarczy.

Muzeum zajmuje się przede wszystkim gromadzeniem zbiorów, ich opracowywaniem (inventaryzowanie, katalogowanie i opisywanie naukowe), przechowywaniem w warunkach zapewniających im właściwy stan zachowania i bezpieczeństwo, a także konserwacją oraz ich udostępnianiem. Muzeum Regionalne w Pułtusk gromadzi zbiory z zakresu archeologii, historii, książek oraz etnografii Pułtuska i jego okolic. Należą do nich w szczególności: narzędzia, ceramika, rzemiosło, przedmioty codziennego użytku, dokumenty, fotografie, pocztówki, dzieła sztuki, broń i inne artefakty związane z okresem kampanii napoleońskiej 1806-1807, meteoryty, tłoki pieczętne, pieczęcie, medale, odznaczenia i sztandary organizacji działających w Pułtusk. Udostępnianie zbiorów to nic innego, jak działalność wystawiennicza, polegająca na opracowywaniu i organizowaniu ekspozycji stałych oraz wystaw czasowych, w tym zapewnieniu właściwych warunków zwiedzania, a także umożliwianie korzystania ze zbiorów i zasobów Muzeum w celach naukowych.

Zgodnie ze statutem instytucja może organizować badania i ekspedycje naukowe, prowadzić działalność edukacyjną, organizować spotkania, zjazdy, konferencje, projekty i wydarzenia w zakresie swoich zadań, a także prowadzić działalność informacyjną związaną z obsługą ruchu turystycznego.

Po roku 1990 Muzeum Regionalnym w Pułtusk zarządzało troje dyrektorów, jednakże na ukształtowanie instytucji funkcjonującej w obecnej formie największy wpływ miała Anna Henrykowska, kierująca placówką nieprzerwanie przez 27 lat: od 1988 do 1996 r. na stanowisku kierownika, później

18 Zarządzenie nr 6/2024 Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtusk z dnia 27 marca 2024 r. w sprawie nadania Regulaminu Organizacyjnego MRP w Pułtusk.

– do 31 sierpnia 2015 r. – jako dyrektor instytucji. Po przejściu na emeryturę przez Annę Henrykowską – od 1 września 2015 r. – funkcję pełniącą obowiązki dyrektora powierzono pracownikowi Muzeum Oldze Chełstowskiej<sup>19</sup>. Natomiast od dnia 1 lutego 2016 r. na stanowisko dyrektora został powołany Andrzej Popowicz<sup>20</sup> – wcześniej kierownik Samodzielnego Referatu Turystyki i Promocji Urzędu Miejskiego w Pułtuskach. W roku 2018 tymczasowo objął on funkcję Zastępcy Burmistrza Miasta Pułtusk<sup>21</sup> (w tym okresie – od 15 marca do 14 listopada 2018 r. obowiązki dyrektora ponownie pełniła Olga Chełstowska<sup>22</sup>), by po ośmiu miesiącach powrócić na stanowisko dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtuskach.

Wraz z rozwojem Muzeum powiększała się jego kadra. W 1990 r. zatrudnione były 3 osoby, 9 lat później w instytucji pracowało 5 osób. Od 2004 r. stałych pracowników wspierali bezrobotni kierowani do pracy w ramach robót publicznych, stażu, czy prac społecznie użytecznych z Powiatowego Urzędu Pracy. W sezonie letnim Muzeum zatrudniało do obsługi turystycznej także studentów, głównie z Akademii Humanistycznej. W 2010 r. stałą kadrę stanowiło 7 osób, 3 lata później – 8, w 2017 r. – 9, a od 2020 r. – 11 (2 osoby na pół etatu). Na koniec czerwca 2024 r. w Muzeum Regionalnym zatrudnionych było 11 pracowników: dyrektor, główna księgowa (pół etatu), kierownik Działu Gromadzenia i Udostępniania Zbiorów, dwie panie na stanowiskach kustosa, adiunkt, renowator przyuczony, przewodnik muzealny, dwie panie na stanowiskach administracyjnych (starszy referent i referent) oraz pracownik gospodarczy. Pracownikiem z najdłuższym stażem w pułtuskim Muzeum jest Halina Wiernicka, która rozpoczęła tu swoją pracę w 1972 r.

Od 1997 r. Rada Miejska w Pułtuskach powoływała Radę Muzeum, która jest organem sprawującym nadzór nad wypełnianiem przez Muzeum jego powinności wobec zbiorów i społeczeństwa, w szczególności nad realizacją

19 Zarządzenie nr 98/2015 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 1 września 2015 r. w sprawie powierzenia pełnienia obowiązków Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtuskach; Zarządzenie nr 142/2015 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 29 grudnia 2015 r. zmieniające zarządzenie nr 98/2015 z dnia 1 września 2015 r. w sprawie powierzenia pełnienia obowiązków Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtuskach.

20 Zarządzenie nr 149/2016 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 27 stycznia 2016 r. w sprawie powołania Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtuskach; Zarządzenie nr 502/2023 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 18 stycznia 2023 r. w sprawie powołania Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtuskach.

21 Zarządzenie nr 409/2018 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 15 marca 2018 r. w sprawie powołania Zastępcy Burmistrza Miasta Pułtusk.

22 Zarządzenie nr 410/2018 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 15 marca 2018 r. w sprawie powierzenia pełnienia obowiązków Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtuskach.



jego podstawowych zadań<sup>23</sup>. Każdego roku dyrektor składa Radzie Muzeum sprawozdanie z działalności instytucji oraz plany na kolejny rok. W czasie 23 lat od powołania pierwszej Rady Muzeum, zasiadali w niej przedstawiciele środowiska muzealnego, naukowego, urzędu ochrony zabytków, a także reprezentanci organizatora, czyli Gminy Pułtusk: prof. dr hab. Andrzej Buko, dr hab. Władysław Duczko prof. AH, dr hab. Radosław Lolo prof. AH, prof. dr hab. Jerzy Gąssowski, prof. dr hab. Janusz Szczepański, dr Jadwiga Biała, dr Barbara Kalinowska, dr Krzysztof Wiśniewski, Hanna Długoszewska-Nadratowska, Krzysztof Kaliściak, Maria Korbał, Janusz Królik, Aldona Łaszczyk, Artur Miler, Adam Prewecki, Emilia Szyłkowska, Wanda Gołębiwska, Michał Kisiel, Mateusz Miłoszewski i Andrzej Wydra<sup>24</sup>.

### **Baza lokalowa Muzeum w latach 1990-2024**

Od utworzenia pułtuskiego Muzeum jego siedzibą niezmiennie pozostaje gotycko-renesansowa wieża ratuszowa z pomieszczeniem biurowym na parterze i ekspozycją na kolejnych siedmiu kondygnacjach. W 1990 r. instytucja dysponowała także pomieszczeniami magazynowymi przy ul. Wspólnej. Dwa lata później baza lokalowa powiększyła się o magazyny przy ul. Stare Miasto. W 2001 r. Gmina Pułtusk oddała do dyspozycji Muzeum łącznik między wieżą ratuszową a ratuszem, a w 2005 także pomieszczenia przy ul. Stanisława Staszica. Przestrzeń wystawiennicza Muzeum Regionalnego w Pułtusk powiększyła się w 2010 r., kiedy instytucja dostała do dyspozycji lokale przy ul. Rynek 36 i al. Polonii, w których wcześniej mieścił się Ośrodek Studiów Epoki Napoleońskiej oraz Instytut Archeologii i Antropologii Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztor w Pułtusk. W zamian Muzeum zwolniło pomieszczenia przy ul. Stare Miasto i Staszica. Kolejne bardzo znaczące zmiany przyniósł rok 2021, kiedy to Gmina Pułtusk zakończyła prace budowlano-

23 *Ustawa z dnia 21 lipca 1996 r. o muzeach*, Dz. U. 1997 nr 5 poz. 24.

24 Uchwała nr XXXI/453/97 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 17 grudnia 1997 r. w sprawie powołania Rady Muzeum; Uchwała nr XL/586/2002 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 8 lipca 2002 r. w sprawie powołania Rady Muzeum; Uchwała nr VII/55/2007 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 30 marca 2007 r. w sprawie powołania Rady Muzeum; Uchwała nr XI/59/2011 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 29 kwietnia 2011 r. w sprawie powołania członków Rady Muzeum przy Muzeum Regionalnym w Pułtusk; Uchwała nr XXIII/202/2016 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie powołania członków Rady Muzeum przy Muzeum Regionalnym w Pułtusk; Uchwała nr XXXII/305/2020 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 30 września 2020 r. w sprawie powołania członków Rady Muzeum przy Muzeum Regionalnym w Pułtusk.

adaptacyjne i przekazała w administrowanie Muzeum dwa zabytkowe i atrakcyjne turystycznie obiekty: piwnice dawnego ratusza oraz pojezuickie piwnice we Wzgórzu Abrahama. Rok później wyłączony został z użytkowania przez Muzeum łącznik ratuszowy, który zaadaptowano na potrzeby punktu restauracyjnego. Od tej pory do chwili obecnej bazę lokalową Muzeum Regionalnego w Pułtuskach stanowią: wieża ratuszowa (jako główna siedziba) wraz z piwnicami dawnego nieistniejącego ratusza, lokale przy ul. Rynek i al. Polonii, pojezuickie piwnice przy ul. Baltazara oraz magazyn przy ul. Wspólnej.

Wieża ratuszowa jest najstarszym i jednym z najcenniejszych zabytków Pułtuska. Jej historia sięga pierwszej połowy XV wieku<sup>25</sup>. W 1959 r. wieża wraz z piwnicami dawnego ratusza została wpisana do Wojewódzkiego Rejestru Zabytków pod numerem A-75. Ten cenny obiekt wymaga szczególnej troski, dlatego kilkakrotnie był poddawany działaniom konserwatorskim, zwłaszcza naprawom łoża ceglanego muru. W 1990 r. dokonano wymiany stolarki okiennej, rok później założono płomby w miejscu pęknięcia muru na południowej stronie. W 1996 r. rozpoczął się remont, podczas którego nastąpiła rekonstrukcja południowo-zachodniej dolnej części muru licowego. Następnie, po wykonaniu prac projektowo-badawczych, w 1998 i 1999 r. kontynuowano remont wzmacniając konstrukcję, wymieniając cegły na obdasznicach, wykonując iniekcję uszczelniającą spękania muru oraz wymieniając drzwi wejściowe. W 2002 r. rozpoczęto prace projektowo-badawcze związane z adaptacją piwnic dawnego ratusza, kontynuowano je jeszcze w 2003 r., jednak wtedy nie doszło do realizacji projektu. W 2015 r. wymieniony został wiatrowskaz wieńczący dach. Po 20 latach od ostatniego dużego remontu wieży stan murów zewnętrznych w wielu miejscach ponownie był bardzo zły. Wylasowanie zaprawy wapiennej oraz kruszące się i spadające fragmenty cegły stwarzały duże zagrożenie. Postępujące zniszczenia powodowały lawinowo postępującą degradację kolejnych fragmentów muru. Niezbędne stały się szybkie i niezwykle kosztowne działania. W 2018 r. wykonano ekspertyzy i badania konserwatorskie, a także projekty budowlane remontu wieży, dzięki czemu wiosną następnego roku Gmina Pułtusk otrzymała dotację z budżetu Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w kwocie 600 tys. zł. Mury oczyszczono, zdezynfekowano, uzupełniono ubytki i wzmocniono cegłę w partiach silnego osłabienia elewacji. Przemurowano miejscowe obszary korony wieży

25 *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t.10, z. 20: *Pułtusk i okolice*, red. M. Omilanowska i J. Sito, Warszawa 1999, s. 95-96.

oraz naprawiono siatkę spoin. Uzupelnione zostały zdegradowane tynki zewnętrzne, naprawiona stolarka okienna, narożniki, parapety, a także zużyte elementy konstrukcji dachowej. Wykonano powierzchniową hydrofobizację mającą na celu zmniejszenie skłonności do zabrudzeń oraz zwiększenie odporności na szkody mrozowe i inne czynniki zewnętrzne.

Z pułtuską wieżą ratuszową nierozzerwalnie wiążą swoją historię piwnice dawnego, nieistniejącego dziś osiemnastowiecznego ratusza. Wybudowany w 1728 r., dwupiętrowy podpiwniczony gmach okalał wieżę w trzech stron, lecz do dzisiaj zachowały się jedynie jego fundamenty wraz z częściowo zasypianymi piwnicami. Zachowane pomieszczenia przykryto tarasem, jednakże ze względu na ich stan nie były dostępne do zwiedzania aż do 2021 r., kiedy to Gmina Pułtusk za blisko 764 tys. zł (z czego 492 tys. zł pochodziło z dotacji ze środków Funduszy Europejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO) Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020) dokonała przebudowy i zmiany sposobu użytkowania pomieszczeń piwnicznych wraz z budową schodów zewnętrznych. Piwnice oddane zostały do zwiedzania i powiększyły przestrzeń wystawienniczą Muzeum.

Drugim administrowanym dziś przez pułtuskie Muzeum niezwykle ważnym z historycznego punktu widzenia obiektem są pochodzące z XVI i XVII w. pojezuickie piwnice we Wzgórzu Abrahama. W 1997 r. zostały wpisane do Wojewódzkiego Rejestru Zabytków pod numerem A-310. Potocznie zwane „pułtuskimi lochami” w rzeczywistości służyły jako pomieszczenia magazynowe do przechowywania żywności<sup>26</sup>. Niedostępne przez wieki dla większości mieszkańców miasta „obrosły” w legendy i rozbudzały wyobraźnię. Dzięki dofinansowaniu ze środków RPO Województwa Mazowieckiego (wspólny projekt z piwnicami ratusza) wykonano remont i adaptację umożliwiającą udostępnienie ich do zwiedzania od wiosny 2022 r. Łączny koszt prac wynosił 800,6 tys. zł, z czego 306,4 tys. zł to dofinansowanie ze środków Funduszy Europejskich i blisko 65 tys. zł dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego.

W ciągu ostatnich 34 lat przeprowadzono również wiele różnego rodzaju drobniejszych prac remontowych wewnątrz wieży ratuszowej, w pomieszczeniach wystawienniczych w kamienicy przy ul. Rynek 36 oraz w pozostałych pomieszczeniach użytkowanych przez Muzeum.

26 D. Stabrowska, *Lochy*, w: *Pułtuskie osobliwości*, red. A. Henrykowska R. Lolo, Warszawa 2007, s. 131-148.

## Zbiory Muzeum Regionalnego w Pułtusk w latach 1990-2024 i ich udostępnianie

Muzeum Regionalne w Pułtusk swoje zbiory gromadzi w czterech działach: historycznym, historyczno-archiwalnym, etnograficznym i archeologicznym.

Rok 1990 Muzeum rozpoczęło ze zbiorem 2655 zabytków, wśród których jednymi z najciekawszych są: Statut Cechu Szewców w Pułtusk nadany przez biskupa Jakuba Buczackiego w 1540 r.<sup>27</sup> oraz potwierdzenie przywileju dla tego cechu wydane przez biskupa Karola Ferdynanda Wazę w 1644 r.<sup>28</sup>, a także przedmioty cynowe: wilkom, czyli ozdobny puchar ceremonialny cechu młynarzy z początku XVIII w.<sup>29</sup>, czy talerz z Gdańska datowany na połowę XVII w.<sup>30</sup> Do kolekcji konwisarskiej, pasów szlacheckich z XVIII i XIX w., mebli, tkanin, rzemiosła artystycznego, dołączyły systematycznie powiększane zbiory kartograficzne i ikonograficzne – mapy, zdjęcia, karty pocztowe, grafiki. W latach dziewięćdziesiątych XX w. Muzeum wzbogaciło się o najstarsze graficzne przedstawienia panoramy Pułtuska: według rysunku Erica Dahlberga z 1657 r. oraz według rysunku Johanna Lithena z 1703 r.

W połowie lat dziewięćdziesiątych Muzeum zaczęło gromadzić fragmenty meteorytu Pułtusk, który spadł w największym w historii świata deszczu meteorytów kamiennych w 1868 r. pod Pułtuskim. Obecnie Muzeum posiada 13 fragmentów tego meteorytu. Natomiast początek XXI w. upłynął między innymi na budowaniu kolekcji napoleońskiej, powiązanej z bitwami pod Pułtuskim w 1806 i 1807 r. Muzeum zakupiło wtedy mapy, grafiki, medale, monety, broń i inne przedmioty związane z epoką.

W maju 2003 r. Parafia pw. św. Józefa w Pułtusk przekazała do Muzeum zespół 51 zabytków pochodzących z krypty grobowej rodziny Wesselów – fundatorów kościoła i klasztoru franciszkanów w Pułtusk. W zbiorach znalazło się również kilka starodruków związanych z biskupami płockimi z XVII-XVIII w. Natomiast w latach 2013-2015 dział etnograficzny zasilili zakupione przez Muzeum cenne materiały dokumentujące architekturę kurpiowską, zgromadzone przez etnografa Mariana Pokropka. Szczegółne miejsce w zbiorach in-

27 E. Koczorowska-Pielińska, *Statut cech szewców w Pułtusk z 1540 roku*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, red. B. Gierlach A. Gieysztor S. Kotarski, Warszawa 1975, s. 119-132.

28 A. Henrykowska, dz. cyt., s. 298.

29 A.K.F. Wołosz, *Dawne konwisarstwo w Muzeum Regionalnym w Pułtusk. Katalog zbiorów*, Pułtusk 1994, s. 42.

30 Tamże, s. 22.

stytucji zajmują dzieła malarza urodzonego w Pułtusku, Teofila Kwiatkowskiego (1809-1891) – pierwszy obraz *Nereidy* zakupiono do kolekcji w 2012 r. Obecnie Muzeum dysponuje czterema pracami artysty.

W 2019 r., dzięki uprzejmości Jerzego Plagowskiego, Muzeum wzbogaciło swój inwentarz zabytków o okazały zbiór dokumentów związany z działalnością Cechu Garncarsko-Zduńskiego. Na uwagę zasługują szczególnie: księga *Prawa i Przywileje od Jaśnieoświeconych Xiążąt Pułtowskich Biskupów Płockich Cechowi Garncarskiemu Miasta Pułtowska łaskawie nadane i potwierdzone* z pieczęcią biskupa Krzysztofa Hilarego Szembeka (lata 1789-1817), *Rejestr Braci Zgromadzenia Garncarskiego i Zduńskiego* (lata 1818-1928) oraz *Instrukcja dla Cechów na terenie woj. warszawskiego w sprawie zawierania umów z uczniami przez rzemieślników i wydawania świadectw ukończenia nauki w rzemiośle wraz z rejestrzem terminatorów*.

Kolejny niezwykle cenny dar Muzeum otrzymało w 2022 r., kiedy to Biblioteka Główna Akademii Humanistycznej im. Andrzeja Bartnickiego przekazała w darze zbiór 77 obiektów, między innymi niezwykle cenny starodruk *Biblia* w przekładzie Marcina Lutra z 1702 r. oraz starodruk - *Opera posthuma - Zbiór Pism, biskupa płockiego Stanisława Łubieńskiego* wydany w 1643 r., a także pokaźną kolekcję archiwaliów związanych z Napoleonem, między innymi ryciny, rękopisy, gazety, publikacje.

Najliczniejszymi zbiorami Muzeum Regionalnego w Pułtusku są zabytki archeologiczne. Od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. instytucja przygotowywała się do przyjęcia przedmiotów odkrytych podczas badań na wzgórzu zamkowym prowadzonych w latach 1976-1985 na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Ciechanowie. Już w 1990 r. Muzeum otrzymało w użytkowanie od Gminy pomieszczenia magazynowe przy ul. Wspólnej, które wcześniej służyły Pracowni Konserwacji Zabytków – Oddziałowi Badań i Konserwacji w Warszawie, jako pracownie konserwatorskie drewna archeologicznego. Artefakty ze wzgórza zamkowego wraz z dokumentacją zostały przekazane do Muzeum w 1997 i 1998 r. Od tamtej pory zespół ten jest systematycznie opracowywany. Kolejne tury przedmiotów ze wzgórza trafiały w latach 2001-2006. W latach 2009-2011 Muzeum we współpracy z Instytutem Archeologii i Antropologii Akademii Humanistycznej imienia Aleksandra Gieysztoro prowadziło badania archeologiczne w miejscowości Lutobrok, gdzie odkryto groby ciałopalne kultury przeworskiej z I-III w. n.e. Zabytki pozyskane w trakcie prac także zasilają zbiory instytucji.

Na koniec 2023 r. w pułtuskim Muzeum skatalogowano łącznie 5808 muzealiów, w tym: w dziale archeologicznym – 3559, w historyczno-archiwalnym – 1470, w historycznym – 587, w etnograficznym – 192. Zbiory ewidencjonowane są w księgach inwentarzowych, a od 2021 r. również w systemie muzealnym MONA-FB umożliwiającym tworzenie elektronicznego inwentarza i sprawne zarządzanie zgromadzonymi informacjami w zakresie gromadzenia i ewidencjonowania zbiorów.

Od 1995 r. Muzeum zaczęło organizować kolejne wystawy czasowe, niektóre z nich pozostały w stałej ekspozycji. W sumie w ciągu 25 lat powstało ponad 40 wystaw czasowych<sup>31</sup>. Wśród nich najważniejsze, to:

- w 1996 r. – *Ikonografia Pułtуска XVII-XX w.*, która została poprzedzona pogłębioną kwerendą w kraju i zagranicą, a poparta publikacją katalogu – ostatecznie w 1999 r. w zmienionej formie została jedną z wystaw stałych w wieży ratuszowej;
- w 1998 r. – *Nie od razu zamek zbudowano. Początki Pułtуска* prezentowana przez 2 lata w Muzeum Północno-Mazowieckim w Łomży, w 2004 r. w Muzeum Historycznym w Białymstoku, a w 2006 r. w formie planszowej w Domu Polonii w Pułtusk;
- w 1999 i 2000 r. – wystawy poświęcone meteorytowi Pułtusk, z których druga na stałe została w wieży ratuszowej;
- w 1999 r. – *Tłoki pieczętne*, która ostatecznie również dołączyła do stałej ekspozycji;
- w 2000 r. – *W służbie kościoła płockiego – biskupi Szembekowie* prezentowana w kaplicy pw. św. Marii Magdaleny;
- w 2001 r. – *Przechodniu! Słuchaj Polski, idź do Płocka, obejdz Pułtusk – pamięci biskupów Załuskich* również prezentowana w kaplicy;
- w 2003 r. – wspólnie z Collegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wyższą Szkołą Humanistyczną im. A. Gieysztora i Biblioteką Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku *Andrzej Noskowski – Biskup Renesansu*;
- w 2007 r. – wspólnie z Archiwum Państwowym m.st. Warszawy Oddział w Pułtusk *Pultovia – Civitas Episcopalis*;
- w 2008 r. – *Meteoryt Pułtusk – największy deszcz meteorytów kamiennych* prezentowana w 140. rocznicę spadku w Galerii „4 Strony Świata” w Pułtusk;

31 Pełne zestawienie wystaw czasowych i publikacji zamieszczono w niniejszym tomie, w odrębnym opracowaniu O. Chełstowskiej.

- w 2009 r. – wspólnie z Archiwum Państwowym m.st. Warszawy Oddział w Pułtusk *Wiktor Gomulicki. Chłopiec w niebieskim mundurku* prezentowana w 90. rocznicę śmierci pisarza również z Galerii;
- w 2010 r. – *Barbarzyńcy nad Narwią* ukazująca efekty badań archeologicznych w Lutobroku także udostępniana w Galerii;
- w 2013 r. – *Powstanie styczniowe w oczach Zachodu* prezentowana w 150. rocznicę wybuchu powstania;
- w 2013 r. – *Malarz z Pułtuska. Teofil Antoni Kwiatkowski*, na której po raz pierwszy zaprezentowany został obraz *Nereidy* z kolekcji Muzeum;
- w 2014 r. – wspólnie z Muzeum Historycznym w Legionowie *Pułtusk – Legionowo. Dwa miasta, dwa garnizony 1915-1918* prezentowana w setną rocznicę wybuchu I wojny światowej;
- w 2016 r. – wspólnie z Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Pułtusk *Jezuici w Pułtusk i ich dziedzictwo*, od 2022 r. elementy wystawy weszły do stałej ekspozycji w piwnicach pojezuickich;
- w 2018 r. *Niezlomni Ziemi Pułtuskiej*;
- w 2018 r. – wspólnie z Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Pułtusk i Pułtuskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym *Pułtuskie drogi do niepodległości* prezentowana w setną rocznicę odzyskania niepodległości w Galerii „4 Strony Świata”;
- w 2019 r. – wspólnie z Parafią pw. św. Mateusza w Pułtusk oraz Pracownią Archeologiczno-Konserwatorską SZPILA *Archeologia Pułtuska i okolic 2009-2019*;
- w 2020 r. – wystawa jubileuszowa zorganizowana wspólnie z Ochotniczą Strażą Pożarną w Pułtusk *140-lecie OSP Pułtusk i 120-lecie Orkiestry Dętej OSP Pułtusk*;
- w 2020 r. – wspólnie z Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Pułtusk, Akademią im. A. Gieysztor - Filią Akademii Finansów i Biznesu Vistula, Pułtuską Biblioteką Publiczną im. Joachima Lelewela, Domem Polonii w Pułtusk oraz Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” wystawa na dolnym kruzganku Domu Polonii w Pułtusk *Rzeczpospolita w 1920 r. Konteksty*;
- w 2021 r. – we współpracy ze Stowarzyszeniem „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna” wystawa etnograficzna *Haft Puszczy Białej*;
- w 2021 r. – *Mir zaynen ale brider – wszyscy jesteście braćmi* we współpracy z Pułtuskim Stowarzyszeniem Dialogu Most oraz Stowarzyszeniem Byłych Mieszkańców Pułtuska w Izraelu;

- w 2022 r. – *13 Pułk Piechoty w Pułtusk* we współpracy z Krzysztofem Łukawskim, Pułtuską Biblioteką Publiczną im. J. Lelewela oraz Grupą Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty przy Pułtuskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym;
- w 2023 r. – *80-lecie utworzenia 1. Batalionu Saperów* we współpracy z Kołem nr 24 im. 1. Batalionu Saperów Stowarzyszenia Saperów Polskich;
- w 2023 r. – *Bohaterki. Kobiety powstania styczniowego* w ramach projektu pn. *Kobiety powstania styczniowego* dofinansowanego ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego.

Do roku 1995 Muzeum udostępniało do zwiedzania stałą ekspozycję *Pułtusk w świetle odkryć archeologicznych*, którą zmodernizowało w latach 1997-1998, następnie w latach 2003-2006 wymieniło plansze. W 2000 r. instytucja współtworzyła wystawę *Pamiętki napoleońskie* Wyższej Szkoły Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztor prezentowaną w ówczesnej siedzibie Ośrodka Studiów Epoki Napoleońskiej do 2007 r. Dwa lata później Muzeum otrzymało dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na organizację własnej ekspozycji stałej *Napoleon w Pułtusk*, którą prezentowało w latach 2011-2017 w kamienicy przy ul. Rynek 36. W 2016 r. dofinansowanie z funduszy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego umożliwiło przebudowę wystawy stałej w wieży ratuszowej w ramach projektu *Średniowieczne proto-miasto w Pułtusk. Multimedialna ekspozycja z dziejów kasztelanii majątkowej biskupstwa płockiego*. W ślad za tym w 2017 r. powstały nowe wystawy w kamienicy przy ul. Rynek 36: *Dzieje Pułtuska w XVII-XX w.* oraz przebudowana ekspozycja *Napoleon w Pułtusk*. Kolejne dwie stałe wystawy zaaranżowane zostały w pomieszczeniach wyremontowanych historycznych piwnic: w 2021 r. w piwnicach dawnego ratusza otwarta została wystawa *Pretorium Pultoviensis*, natomiast w 2022 r. w pojezuickich piwnicach we Wzgórzu Abrahama udostępniona została ekspozycja *Jezuici w Pułtusk i ich dziedzictwo* powstała na bazie na nowo aranżowanej wystawy z 2016 r.

Od wiosny 2022 r. w Muzeum Regionalnym w Pułtusk dostępnych jest pięć stałych ekspozycji w czterech lokalizacjach:

- *Średniowieczne proto-miasto w Pułtusk. Multimedialna ekspozycja z dziejów kasztelanii majątkowej biskupstwa płockiego* w wieży ratuszowej przy ul. Rynek 43;



- *Dzieje Pułtuska w XVII-XX wieku oraz Napoleon w Pułtusk* w kamienicy przy ul. Rynek 36;
- *Praetorium Pultoviensis* w piwnicach dawnego ratusza przy ul. Rynek 43;
- *Jezuici w Pułtusk* i ich dziedzictwo w pojezuickich piwnicach magazynowych przy ul. Baltazara (udostępniane w miesiącach od maja do września).

Od 1990 do 2021 r. liczba osób zwiedzających corocznie stałe wystawy wahała się na poziomie 7-10 tys. rocznie. Miały na to wpływ różne czynniki, m.in. zmiany i modernizacje ekspozycji, czy prowadzenie prac remontowych (wyjątkowy był tu jedynie rok 2020, kiedy to pandemia wymusiła na kilka miesięcy zamknięcie ekspozycji dla zwiedzających).

Tabela 1 przedstawiająca frekwencję w Muzeum Regionalnym w Pułtusk w latach 2001-2023<sup>32</sup>.

Rok	Liczba zwiedzających	Rok	Liczba zwiedzających
2001	7 709	2011	5 695
2002	7 591	2012	7 165
2003	7 891	2013	8 574
2004	7 441	2014	9 629
2005	7 116	2015	9 289
2006	b.d.	2016	8 849
2007	9 751	2017	7 754
2008	7 932	2018	7 143
2009	10 752	2019	8 152
2010	7 202	2020	5 053
		2021	8 161

32 *Sprawozdania z działalności merytorycznej Muzeum Regionalnego w Pułtusk; 2001-2021; Archiwum Zakładowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk.*

W latach 2022 i 2023 podwoiła się ilość udostępnianych przez Muzeum obiektów, co wymusiło przyjęcie innej metodologii liczenia frekwencji – liczbę zwiedzających zastąpiono liczbami wejść do poszczególnych lokalizacji wystawienniczych oraz sumą wejść na poszczególne ekspozycje. W 2022 r. odnotowano łącznie ponad 23 tys. wejść do czterech obiektów, natomiast w 2023 r. było ich już blisko 26 tys.

Tabela 2 przedstawiająca frekwencję w Muzeum Regionalnym w Pułtusku w latach 2022-2024<sup>33</sup>.

Rok	Liczba wejść do wszystkich obiektów łącznie	Wyszczególnienie obiektów	Liczba wejść do poszczególnych obiektów
2022	23 383	Wieża ratuszowa	6 933
		Piwnice dawnego ratusza	6 933
		Kamienica przy ul. Rynek 36	4 810
		Podziemia pojezuickie	7 707
2023	25 955	Wieża ratuszowa	8 469
		Piwnice dawnego ratusza	8 439
		Kamienica przy ul. Rynek 36	6 790
		Podziemia pojezuickie	2 254

Statystyki frekwencji na ekspozycjach uzupełniają tysiące osób korzystających każdego roku z oferty imprez kulturalno-historycznych (w tym plenerowych) organizowanych przez Muzeum oraz warsztatów i lekcji muzealnych, odczytów, konferencji naukowych i innych wydarzeń.

Szczególny okres w działalności Muzeum Regionalnego w Pułtusku przypadł na rok 2020 i początek 2021 r., kiedy to w kraju i na świecie rozpełtała się pandemia koronawirusa SARS-CoV-2, a Rządowy Zespół Zarządzania Kryzysowego z udziałem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zdecydował o czasowym zamknięciu od 12 marca 2020 r. wszystkich instytucji kultury, w tym muzeów. Wprowadzony został tryb pracy zdalnej jako podstawowy sposób organizacji pracy. Z pewnymi ograniczeniami i rygorami mającymi na celu zapewnienie bezpieczeństwa zwiedzającym i pracownikom Muzeum

33 Tamże, lata 2003-2004.

wznowiło udostępniane ekspozycji 7 maja 2020 r., jednakże w późniejszym czasie jeszcze trzykrotnie były one zamykane: od 7 listopada do końca 2020 r. oraz w roku 2021 od 16 do 31 stycznia i od 20 marca do 3 maja. W czasie lockdownu pracownicy Muzeum – rekompensując brak możliwości zwiedzania ekspozycji muzealnych – zamieszczali na platformie społecznościowej Facebook informacje na temat zbiorów Muzeum, prezentowali niektóre zabytki, polecali interesujące strony www, a także zachęcali do kreatywnego spędzania czasu. W ramach *Spotkań ze Sztuką Wielkanocną Puszczy Białej* zorganizowano warsztaty w formie on-line, w których uczestniczyło 2700 osób. Na kanale YouTube Gminy Pułtusk opublikowano również film instruktażowy *Oklejanki kurpiowskie*, który powstał we współpracy ze Stowarzyszeniem „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna”<sup>34</sup>.

### **Działalność edukacyjna i kulturalna Muzeum Regionalnego w Pułtusk 1990-2024**

Swoje zadania statutowe Muzeum Regionalne w Pułtusk realizuje między innymi poprzez działania mające na celu promocję kultury kurpiowskiej. W 2003 r. uczestniczyło w organizacji Ośrodka Kultury Regionalnej „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna” w Pniewie, następnie, dwa lata później była inicjatorem powołania Stowarzyszenia o tej samej nazwie. W 2007 r. w ramach wspólnego projektu z Samorządem Gminy Pułtusk pod nazwą *Dziedzictwo przeszłości naszą przyszłością – warsztaty dla dzieci i młodzieży* dofinansowanego z funduszy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Muzeum zorganizowało 8 działań tematycznych z twórcami ludowymi obejmujących 120 zajęć warsztatowych oraz wydało informator pt. *W sercu Puszczy Białej*. W 2014 r. ponownie dzięki dofinansowaniu z funduszy MKiDN wspólnie z Samorządem Gminy Pułtusk i Stowarzyszeniem „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna” zrealizowało projekt *Wędrówki po Puszczy Białej – opracowanie i skatalogowanie materiałów z badań terenowych oraz wydanie publikacji*. Opracowanie zostało nagrodzone wyróżnieniem w konkursie Samorządu Województwa Mazowieckiego „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne - Wierzba”. W latach 2022, 2023 i 2024 Muzeum brało udział jako partner projektów *Haft kurpiowski na tiulu. Warsztaty z Mistrzem Tradycji*, *Haft Puszczy Białej* oraz *Haft na tiulu - warsztaty* realizowanych przez Stowarzyszenie „Puszcza Biała

34 <https://www.youtube.com/watch?v=zVjG1jH Ijk> (Dostęp: 21.05.2024).

– Moja Mała Ojczyzna” ze środków MKiDN z Funduszu Promocji Kultury. Również w charakterze partnera Muzeum uczestniczyło w latach 2022 i 2024 w projektach i działaniach, których rezultatem było wpisanie decyzją MKiDN na Krajową Listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego hafciarstwa kurpiowskiego z Puszczy Białej (17 maja 2022 r.) oraz oklejanki kurpiowskiej z Puszczy Białej (15 kwietnia 2024 r.).

Muzeum Regionalne w Pułtuskach od momentu powstania organizowało i współorganizowało wiele konferencji, sesji naukowych, spotkań, wykładów, prelekcji. Spośród tych realizowanych po 1990 r. warto wyróżnić m.in. sesje naukowe na temat: biskupów Szembeków w 2000 r., biskupów Załuskich w 2001 r., *Pułtusk w epoce staropolskiej* w 2007 r., a także wspólnie z Archiwum Państwowym m.st. Warszawy Oddział w Pułtuskach *Pułtusk i jego mieszkańcy w XVI-XIX wieku – religia, kultura, społeczeństwo, gospodarka* w 2009 r. W 140. rocznicę spadku meteorytu Pułtusk, wspólnie z Polskim Towarzystwem Meteorytowym, Muzeum przygotowało poświęconą wydarzeniu sesję popularno-naukową, a w 150. rocznicę zorganizowało obchody obejmujące wykłady, spotkania, Noc Muzeów o tematyce meteorytowej, a także - ponownie przy współpracy z PTM - X Konferencję Meteorytową. W 2024 r. Muzeum zaproszone zostało przez Narodowy Instytut Dziedzictwa oraz Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do współorganizacji Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków w Województwie Mazowieckim, które odbyły się w pułtuskiej Bazylice.

Muzeum Regionalne jest współorganizatorem lub organizatorem kilku cyklicznych gminnych wydarzeń kulturalnych. Od 1998 r. uczestniczy w przygotowaniu największego dorocznego miejskiego święta *Dni Patrona Pułtuska św. Mateusza*. Od 2000 r. - wspólnie z Miejskim Centrum Kultury i Sztuki, a od 2006 r. ze Stowarzyszeniem „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna” – co roku w sobotę poprzedzającą Wielki Tydzień organizuje odbywające się w pułtuskim ratuszu warsztaty połączone z kiermaszem rękodzieła pod nazwą *Spotkania ze Sztuką Wielkanocną Puszczy Białej*. W latach 2023 i 2024 do organizacji tego przedsięwzięcia włączył się Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi, dzięki czemu znacznie wzbogacono program i jakość wydarzenia. W latach 2001-2005, wraz z Ośrodkiem Studiów Epoki Napoleońskiej przy AH, Muzeum współtworzyło widowisko historyczne *Napoleon w Pułtuskach*, a także konkurs na odtworzenie postaci Marii Walewskiej. Od 2003 do 2019 r. Muzeum wraz z Samorządem Gminy Pułtusk (do 2015 r.

także ze Stowarzyszeniem Starożytników) organizowało *Wielki Jarmark Średniowieczny* mający na celu zarówno przybliżenie historii, kultury i rzemiosła średniowiecznego, jak również umożliwienie twórcom ludowym oraz rękodzielnikom prezentowania i sprzedaży swoich wyrobów. W 2014 r. jarmark był współfinansowany przez Unię Europejską w ramach współpracy z Lokalną Grupą Działania „Zielone Mosty Narwi”, natomiast w 2018 r. na realizację wydarzenia udało się uzyskać dofinansowanie z Narodowego Centrum Kultury. Od 2004 r. Muzeum angażuje się w organizację kwesty na renowację zabytkowych nagrobków na cmentarzu Świętego Krzyża w Pułtusku wspierając Pułtuskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne oraz Parafię pw. św. Stanisława Kostki w Pułtusku. Od 2012 r. jest organizatorem dorocznej *Nocy Muzeów*. Bierze także udział w ogólnopolskich akcjach, takich jak *Europejskie Dni Dziedzictwa*, czy *60+ Kultura*.

Pracownicy Muzeum uczestniczą w konferencjach naukowych, projektach badawczych, publikują prace naukowe, jak i popularyzujące historię. W 1996 r., przy udziale studentów ówczesnej Wyższej Szkoły Humanistycznej im. A. Gieysztora przeprowadzili archeologiczne badania sondażowe w piwnicach jezuickich pod wzgórzem Abrahama. Wspólnie z Wydziałem Architektury Politechniki Warszawskiej w 2006 r. przygotowali szkic koncepcyjny skansenu archeologicznego na wzgórzu zamkowym w Pułtusku, a w 2011 r. rozpoczęli projekt badawczy, pt. *Parametryzacja procesu projektowania w wirtualnej rekonstrukcji przedlokacyjnej struktury osadniczej generowanej z powykopaliskowej bazy wiedzy*, którego celem była realizacja interaktywnej ekspozycji muzealnej oraz makiet: urbanistycznej grodu pułtuskiego i architektonicznej chaty. Projekt dofinansowany przez Narodowe Centrum Nauki zakończył się 4 lata później, towarzyszyło mu wydanie opracowania naukowego, pt. *Informacyjne środowisko rekonstrukcji. Przedlokacyjna struktura osadnicza w Pułtusku w XIII-XIV wieku*. Od 2015 r. Muzeum wraz z Wydziałem Historycznym Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku prowadzi badania etnohistoryczne na terenie Północnego Mazowsza. Natomiast od roku 2020 instytucja uczestniczy w kolejnych sezonach badań archeologicznych dofinansowanych przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i prowadzonych przez Pracownię Archeologiczno-Konserwatorską SZPILA na stanowiskach w Poniatach Wielkich, gdzie stopniowo odkrywana jest wczesnośredniowieczna osada datowana wstępnie na XII-XIII wiek oraz w Lutobroku, gdzie zidentyfikowano cmentarzysko lud-

ności kultury przeworskiej z pierwszych wieków naszej ery, a także fragment osady trzcinieckiego kręgu kulturowego z II tysiąclecia p.n.e. – wczesna epoka brązu. Celem badań jest nie tylko zdobycie cennej wiedzy, ale także pozyskanie wielu niezwykłych eksponatów, które po wstępnym opracowaniu i konserwacji wzbogacą zbiory pułtuskiego Muzeum. W roku 2023 w partnerstwie z Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce pułtuskie muzeum rozpoczęło etnograficzne badania terenowe w miejscowości Sadykierz. Tematem tych badań jest tradycyjna obrzędowość doroczna na terenie Puszczy Białej. Również w 2023 r. rozpoczęto działania we współpracy ze społecznością sołectwa Kacice w ramach realizacji wspólnego projektu „Spotkania z historią” mającego na celu badanie, przypominanie i popularyzowanie bogatej historii miejscowości i aktywności lokalnej społeczności.

W 2016 r., podczas przygotowań do wystawy czasowej pracownicy Muzeum dokonali interesującego odkrycia, jakim było odnalezienie w kościele pw. św.św. Piotra i Pawła w Pułtuskach kości, które wstępnie zidentyfikowano jako relikwie św. Władysława I Arpada, króla Węgier (1040-1095), przekazane w XVI w. przez królową Annę Jagiellonkę pułtuskim jezuitom. Wydarzenie to zainteresowało środowiska naukowe, które rozpoczęły starania o fachową identyfikację znaleziska. Pięć lat później pułtuskie Muzeum zrealizowało projekt *Święty dwóch narodów - powrót relikwii św. Władysława*, który sfinansowany został w całości z Funduszu Patriotycznego – edycja 2021 „Wolność po polsku” Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego. Dzięki temu powstał 42-minutowy film dokumentalny opowiadający o postaci św. Władysława I Arpada jako wzorca doskonałego władcy dla królów polskich. W filmie udział wzięli m.in.: Konsul Generalny Węgier w Gdańsku dr. Pál Attila Illés, prof. dr hab. Radosław Lolo oraz ks. kanonik Sławomir Stefański. Materiał opublikowany został w serwisach Internetowych w wersji z napisami węgierskimi i angielskimi. Partnerami w projekcie byli: Instytut Badań w Dyscyplinie Historia AFiB Vistula, Konsulat Generalny Węgier w Gdańsku, Parafia św. Jana Pawła II w Pułtuskach, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” – Dom Polonii w Pułtuskach, JJStudio Jan Kisiel.

Muzeum miało także swój niebagatelny udział w przygotowaniu wniosku o uznanie za Pomnik Historii Bazyliki Kolegiackiej pw. Zwiastowania Najświętszej Marii Panny w Pułtuskach, który został rozpatrzony pozytywnie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w grudniu 2018 r.

W 2018 r. instytucja zaangażowała się w obchody setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę poprzez organizację cyklu wydarzeń kulturalnych pod nazwą *Pułtuskie Dni z Niepodległą*, obejmujących wystawę czasową, cykl warsztatów i lekcji muzealnych dla dzieci i młodzieży, wieczór muzyczno-liryczny nawiązujący do wystawy oraz wspólne śpiewanie piosenek legionowych.

W 2019 r. dużym projektem, na który Muzeum otrzymało dofinansowanie z funduszy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, była organizacja spektaklu teatralnego pt. *O wolną i niepodległą Polskę*, mającego na celu upamiętnienie 70. rocznicy procesów pokazowych w pułtuskim kinie Narew młodzieży związanej z podziemiem antykomunistycznym. Scenariusz napisał oraz przedstawił wyreżyserował Grzegorz Milczarczyk – aktor, reżyser oraz wykładowca w Szkole Aktorskiej Haliny i Jana Machulskich przy Polskim Ośrodku ASSITEJ. Do przedsięwzięcia zaproszono młodzież powiatu pułtuskiego, która wcieliła się w role oskarżonych, a także dorosłych aktorów amatorów. Spektakl został poprzedzony warsztatami teatralnymi i historycznymi. W realizację przedsięwzięcia zaangażowanych było 28 aktorów amatorów, a także uczniowie pułtuskich klas mundurowych, pułtуска grupa rekonstrukcji historycznej, Instytut Pamięci Narodowej oraz wiele instytucji gminy Pułtusk. Spektakl wystawiony został dwukrotnie w dniu 12 czerwca, a następnie powtórzony 15 i 16 listopada 2019 r. Wzbudził ogromne emocje, został bardzo pozytywnie oceniony przez widzów i był szeroko komentowany przez media – również o ogólnopolskim zasięgu. Cztery spektakle obejrzało łącznie około tysiąc widzów w sali kina „Narew”, ale miał on również tysiące wyświetleń w serwisach internetowych. Rok później projekt *O wolną i niepodległą Polskę* otrzymał prestiżową nagrodę Samorządu Województwa Mazowieckiego – pierwsze miejsce w kategorii Projekt Otwarty w konkursie XIV „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba”, gdzie oceniane są najciekawsze projekty realizowane przez placówki muzealne Warszawy i całego województwa. Nagrodę odebrano w trakcie uroczystej gali zorganizowanej 14 września 2020 r. w amfiteatrze Muzeum Wsi Radomskiej.

Na kolejną konkursową „Wierzbę” za kolejny niezwykle udany projekt przyszło czekać pułtuskemu Muzeum zaledwie rok. Jeszcze w 2020 r. opracowany został wniosek o dofinansowanie zadania realizowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu *Kultura w sieci* (z tzw. Tarczy antykrzysowej). Muzeum otrzymało środki pozwalające na sfinansowanie w całości cyklu filmów o historii miasta pod wspólnym tytułem *Pułtusk przez*

wieki. Wyprodukowano osiem kilkunastominutowych filmów promujących miasto i region, jego historię oraz zbiory Muzeum Regionalnego. Każdy z odcinków filmu zrealizowany został tak, by zapewnić jego dostępność dla osób ze szczególnymi potrzebami (audiodeskrypcja, napisy, tłumaczenie na język migowy) oraz dla osób posługujących się językiem angielskim. Również i ten projekt zgłoszony do kolejnej, XV edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba” doceniony został przez jego Kapitułę otrzymując pierwsze miejsce w kategorii „Muzea w sieci”, a nagrodę odebrano w trakcie gali zorganizowanej 23 września 2021 r. w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie.

Najbardziej spektakularne działania pułtuskiego Muzeum w ostatnich latach mogły być zrealizowane dzięki przygotowaniu przez jego pracowników wysoko ocenianych projektów pozwalających na uzyskanie dofinansowania ze środków zewnętrznych. Najwyższe dotacje w historii Muzeum Regionalnego w Pułtuskach instytucja otrzymała w 2023 r. na realizację projektu *Kobiety powstania styczniowego*, którego celem było upowszechnienie i popularyzacja wiedzy dotyczącej wydarzeń związanych z powstaniem styczniowym w Pułtuskach i okolicach. Sfinansowany w całości ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego, w ramach Funduszu Patriotycznego projekt za blisko 90 tysięcy złotych pozwolił na zorganizowanie interesującej ekspozycji czasowej, na której zaprezentowano pamiątki pochodzące ze zbiorów prywatnych oraz zabytki wypożyczone z mazowieckich muzeów, przygotowana została nowoczesna animacja poklatkowa, opracowano i wydrukowano informator do wystawy, a wernisaż połączony został z piknikiem historycznym zorganizowanym na pułtuskim rynku, podczas którego prezentowano różne aspekty życia kobiet z okresu II połowy XIX w. Podsumowaniem realizacji projektu był reportaż filmowy.

Od kwietnia 2024 r. Muzeum rozpoczęło realizację dwuletniego projektu *Smaki Puszczy Białej – tradycyjna kuchnia kurpiowska*. Głównym celem projektu dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego jest upowszechnienie dziedzictwa kulinarnego Kurpi z Puszczy Białej. W ramach realizacji zadania wydana zostanie publikacja naukowa opisująca pożywienie wiejskie charakterystyczne dla regionu na przełomie XIX i XX w. Publikacja powstanie w oparciu o literaturę przedmiotu, wyniki terenowych badań etnograficznych oraz na podstawie przeprowadzonych kwerend źródłowych. Część naukową publikacji uzupełnią przepisy kulinarne.



Każdego roku w Muzeum organizowane są dziesiątki lekcji muzealnych i warsztatów tematycznych dla dzieci i młodzieży. W muzeum odbywają swoje praktyki studenci Akademii Finansów i Biznesu Vistula oraz uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

### **Najważniejsze publikacje Muzeum Regionalnego w Pułtusk**

Artur K.F. Wołosz, *Dawne konwisarstwo w Muzeum Regionalnym w Pułtusk. Katalog zbiorów*, Pułtusk 1994.

Artur K.F. Wołosz, *Przewodnik po zabytkach Pułtuska*, Pułtusk 1995 (wspólnie z Zarządem Miejskim w Pułtusk).

Artur K.F. Wołosz, *Ikonografia Pułtuska XVII-XX w. (Do r. 1945)*, Pułtusk 1996.

Artur K.F. Wołosz, *Przewodnik po Pułtusk*, Pułtusk 2000.

Dorota Stabrowska, *Archeologia w Pułtusk. Przewodnik*, Pułtusk 2002.

Dorota Stabrowska, *Archaeology in Pułtusk. A guide*, tłum. P. Barford, Pułtusk 2003.

*Pułtuskie Osobliwości. Materiały wydane w r. obchodów 750-lecia nadania praw miejskich*, red. A. Henrykowska R. Lolo, Warszawa 2007 (wspólnie z Samorządem Gminy Pułtusk).

*Meteoryt Pułtusk. Największy deszcz meteorytów kamiennych. Materiały wydane w r. obchodów 140. rocznicy spadku*, red. J. Biała, Warszawa 2008.

Bożenna Kucharczyk, *Gawęda o cmentarzu Świętokrzyskim w pułtusk. Część pierwsza*, Pułtusk 2010 (wspólnie z Samorządem Gminy Pułtusk).

Bożenna Kucharczyk, *Gawęda o cmentarzu Świętokrzyskim w Pułtusk. Część druga*, Pułtusk 2012 (wspólnie z Pułtuskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym).

Sylwia Słojkowska-Affelska, *Wędrowki po Puszczy Białej*, red. nauk. M. Pokropek, Pułtusk 2014 (dofinansowana ze środków MKiDN).

*Informacyjne środowisko rekonstrukcji. Przedlokacyjna struktura osadnicza w Pułtusk w XIII-XIV wieku*, red. J. Słyk i S. Wrona, Warszawa 2015 (wspólnie z Wydziałem Architektury Politechniki Warszawskiej, dofinansowana za środków NCN).

W jubileuszowym 2024 r. pułtuskie Muzeum podjęło się działań mających na celu współpracę w wydaniu 11 tomu wieloautorskiego wydawnictwa naukowego *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu* pod redakcją

prof. Janusza Szczepańskiego i prof. AFiB Radosława Lolo oraz rozpoczęło dwuletnie prace nad publikacją *Smaki Puszczy Białej – tradycyjna kuchnia kurpiowska*.

### **Promocja Pułtuska i regionu**

Muzeum Regionalne w Pułtusku podejmuje od wielu lat różnorodne działania promocyjne mające na celu przekazywanie informacji i zwiększanie wiedzy nie tylko na temat swojej oferty, ale przede wszystkim na temat walorów historycznych oraz kulturowych Pułtuska i regionu. Promocji miasta służą stałe i czasowe ekspozycje muzealne, organizowane eventy, działalność edukacyjna, naukowa i wydawnicza. Ponadto pracownicy Muzeum każdego roku biorą udział w wielu audycjach radiowych, popularno-naukowych i informacyjnych programach telewizyjnych, relacjach i materiałach internetowych, opracowywaniu różnego rodzaju publikacji promujących Pułtusk w mediach, a także w udzielaniu informacji przybywającym do miasta turystom. W r. 1991 Muzeum nawiązało współpracę z Kołem Przewodników Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Pułtusku tworząc punkt informacji turystycznej w wieży ratuszowej. W 2019 r. muzealny punkt IT uzyskał certyfikację Mazowieckiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

## Bibliografia

### Akty prawne i archiwalia

Archiwum Zakładowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk:

*Sprawozdania z działalności merytorycznej Muzeum Regionalnego w Pułtusk; 2001-2021.*

Uchwała nr VII/55/2007 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 30 marca 2007 r. w sprawie powołania Rady Muzeum. Uchwała nr XI/59/2011 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 29 kwietnia 2011 r. w sprawie powołania członków Rady Muzeum przy Regionalnym Muzeum w Pułtusk.

Uchwała nr IX/74/2019 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 27 marca 2019 r. w sprawie uchwalenia Statutu Muzeum Regionalnego w Pułtusk.

Uchwała nr XI/138/99 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 24 czerwca 1999 r. w sprawie nadania Statutu Muzeum Regionalnemu w Pułtusk.

Uchwała nr XII/108/2003 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 17 października 2003 r. w sprawie nadania Statutu Muzeum Regionalnemu w Pułtusk.

Uchwała nr XIV/182/92 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 12 lutego 1992 r. w sprawie nadania Statutu Muzeum Regionalnemu w Pułtusk.

Uchwała nr XXIII/202/2016 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie powołania członków Rady Muzeum przy Muzeum Regionalnym w Pułtusk.

Uchwała nr XXIII/356/2000 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 14 września 2000 r. w sprawie zmiany Statutu Muzeum Regionalnego w Pułtusk.

Uchwała nr XXXI/453/97 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 17 grudnia 1997 r. w sprawie powołania Rady Muzeum. Uchwała nr XXXII/305/2020 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 30 września 2020 r. w sprawie powołania członków Rady Muzeum przy Muzeum Regionalnym w Pułtusk.

Uchwała nr XL/586/2002 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 8 lipca 2002 r. w sprawie powołania Rady Muzeum.

Uchwała nr XLV/349/2014 Rady Miejskiej w Pułtusk z dnia 8 maja 2014 r. w sprawie uchwalenia Statutu Muzeum Regionalnego w Pułtusk.

*Ustawa z dnia 21 lipca 1996 r. o muzeach*, Dz. U. 1997 nr 5, poz. 24.

Zarządzenie nr 1/88 Naczelnika Miasta i Gminy w Pułtusk z dnia 15 stycznia 1988 r. w sprawie nadania Statutu Muzeum Regionalnemu w Pułtusk.

Zarządzenie nr 6/2024 Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtusk z dnia

27 marca 2024 r. w sprawie nadania Regulaminu Organizacyjnego MRP w Pułtusk.

Zarządzenie nr 98/2015 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 1 września 2015 r. w sprawie powierzenia pełnienia obowiązków Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtusk.

Zarządzenie nr 142/2015 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 29 grudnia 2015 r. zmieniające zarządzenie nr 98/2015 z dnia 1 września 2015 r. w sprawie powierzenia pełnienia obowiązków Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtusk.

Zarządzenie nr 149/2016 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 27 stycznia 2016 r. w sprawie powołania Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtusk, Zarządzenie nr 502/2023 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 18 stycznia 2023 r. w sprawie powołania Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtusk.

Zarządzenie nr 409/2018 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 15 marca 2018 r. w sprawie powołania Zastępcy Burmistrza Miasta Pułtusk.

Zarządzenie nr 410/2018 Burmistrza Miasta Pułtusk z dnia 15 marca 2018 r. w sprawie powierzenia pełnienia obowiązków Dyrektora Muzeum Regionalnego w Pułtusk.

### **Opracowania**

Henrykowska A., *Muzeum Regionalne w Pułtusk w latach 1964-2001*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 5.

*Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 10, z. 20: *Pułtusk i okolice*, red. M. Omilánowska i J. Sito, Warszawa 1999.

Koczorowska-Pielińska E., *Statut cech szewców w Pułtusk z 1540 roku*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 2.

Kowalski T. Młodyński J. Szczepański J., *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.

Kucharczyk B., *Gawęda o cmentarzu Świętokrzyskim w pułtusk. Część pierwsza*, Pułtusk 2010.

Kucharczyk B., *Gawęda o cmentarzu Świętokrzyskim w Pułtusk. Część druga*, Pułtusk 2012.

*Meteoryt Pułtusk. Największy deszcz meteorytów kamiennych. Materiały wydane w roku obchodów 140. rocznicy spadku*, red. J. Biała, Warszawa 2008.

*Muzea regionalne. Jaka przyszłość? Ogólnopolska konferencja muzeów regionalnych. Pułtusk 14-15 września 2010*, red. A. Tomaszewski i in., Pułtusk 2010.

- Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, red. B. Gierlach A. Gieysztor S. Kotarski, Warszawa 1975.
- Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 5, red. H. Samsonowicz i in., Pułtusk 2003.
- Pułtuskie osobliwości. Materiały wydane w r. obchodów 750-lecia nadania praw miejskich*, red. A. Henrykowska R. Lolo, Warszawa 2007.
- Słojkowska-Affelska S., *Wędrowki po Puszczy Białej*, red. nauk. M. Pokropek, Pułtusk 2014.
- Sołtysiak M., *Stanisław Lorentz (1899-1991) jako patron muzealnictwa na Mazowszu*, „Rocznik Mazowiecki”, 20/2008.
- Stabrowska D., *Archaeology in Pułtusk. A guide*, tłum. P. Barford, Pułtusk 2003.
- Stabrowska D., *Archeologia w Pułtusk. Przewodnik*, Pułtusk 2002.
- Stabrowska D., *Lochy*, w: *Pułtuskie osobliwości*.
- Informacyjne środowisko rekonstrukcji. Przedlokacyjna struktura osadnicza w Pułtusk w XIII-XIV wieku*, red. J. Słyk i S. Wrona, Warszawa 2015.
- Wołosz A.K.F., *Dawne konwisarstwo w Muzeum Regionalnym w Pułtusk*. *Katalog zbiorów*, Pułtusk 1994.
- Wołosz A.K.F., *Ikonografia Pułtuska XVII-XX w. (Do r. 1945)*, Pułtusk 1996.
- Wołosz A.K.F., *Przewodnik po Pułtusk*, Pułtusk 2000.
- Wołosz A.K.F., *Przewodnik po zabytkach Pułtuska*, Pułtusk 1995.
- Netografia  
[https://www.youtube.com/watch?v=zVjGIjH\\_IJk](https://www.youtube.com/watch?v=zVjGIjH_IJk) (Dostęp: 21.05. 2024).
- Zarys dziejów Towarzystwa* na stronie internetowej Pułtuskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, <http://ptsk.pultusk.pl/index.html> (dostęp: 18.02.2020).



## Olga Chełstowska

Muzeum Regionalne w Pułtusk

# WYSTAWY CZASOWE, PUBLIKACJE I PROJEKTY REALIZOWANE PRZEZ MUZEUM REGIONALNE W PUŁTUSKU

Tabela 1. Wystawy czasowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk<sup>1</sup>

Lp.	Tytuł wystawy	Rok	Miejsce	Uwagi
1.	<i>Sztuka ludowa Mazowska</i>	1964	sala konferencyjna Miejskiej Rady Narodowej w Pułtusk	-
2.	<i>Rzemiosło Pułtuskie</i>	1965	sala konferencyjna Miejskiej Rady Narodowej w Pułtusk	-
3.	<i>Sztuka ludowa Północnego Mazowska</i>	1965	sala konferencyjna Miejskiej Rady Narodowej w Pułtusk	-
4.	<i>80 obrazów Bolesława Brzezińskiego</i>	1965	sala konferencyjna Miejskiej Rady Narodowej w Pułtusk	-
5.	<i>Wystawa Pracowni Młodzieżowej Polskiej Akademii Nauk przy Muzeum Ziemi</i>	1966	sala konferencyjna Miejskiej Rady Narodowej w Pułtusk	-
6.	<i>Morfologia glacialna Tatr Polskich</i>	1967	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusk, Muzeum Regionalne w Pułtusk, sygn. 79/767/0/-/5, Sprawozdania własne 1965-1981; Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusk, Muzeum Regionalne w Pułtusk, sygn. 79/767/0/-/9, Sprawozdania własne 1983-1999; Archiwum Zakładowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk, sygn. MRP/0311, Sprawozdania własne za lata 2000-2021; Archiwum Zakładowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk, sygn. MRP.032, Strategie, programy, plany i sprawozdania własnej jednostki 2022-2023.

Lp.	Tytuł wystawy	Rok	Miejsce	Uwagi
7.	<i>Wystawa artystów plastyków Pułusk</i>	1967	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-
8.	<i>Wystawa prac harcerskich</i>	1967	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-
9.	<i>Wystawa sztuki ludowej</i>	1968	Dawny zamek biskupów płockich w Pułusku	w ramach obchodów 1000-lecia Pułuska
10.	<i>Wystawa rzemiosła</i>	1968	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	w ramach obchodów 1000-lecia Pułuska
11.	<i>Wystawa dokumentów o Pułusku</i>	1968	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	w ramach obchodów 1000-lecia Pułuska
12.	<i>Wystawa prac z wikliny artysty plastyka Wła- dysława Wołkowskiego</i>	1968	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-
13.	<i>Budownictwo drewniane na Kurpiach</i>	1970	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-
14.	<i>Pułusk w akwareli i fotografii</i>	1970	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-
15.	<i>Wenecja Mazowska</i>	1970	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-
16.	<i>Pułusk po wyzwoleniu i dziś</i>	1970	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-
17.	<i>Zabytki Pułuska w fotografii</i>	1970	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-
18.	<i>Kurpiowszczyzna w latach 1945-1970</i>	1970	?	wystawa objazdowa
19.	<i>Pułusk w latach 1945-1970</i>	1970	?	wystawa objazdowa
20.	<i>Wenecja Mazowska</i>	1970	?	wystawa objazdowa
21.	<i>Geodeta fotografuje</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-
22.	<i>Zabytki Zamościa - wystawa Koła Fotografików</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułusku	-



<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
23.	<i>Moje dziecko – wystawa prac Ryszarda Staronia</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
24.	<i>Sztuka ludowa Puszczy Białej</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
25.	<i>Rzemiosło artystyczne</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
26.	<i>Wenecja Mazowska - obrazy Józefa Dębskiego</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
27.	<i>Wystawa malarstwa Tadeusza Romanowskiego</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
28.	<i>Wystawa malarstwa Ireny Żaboklickiej - Budzichowej</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
29.	<i>Wystawa malarstwa Lucyny Krakowskiej</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
30.	<i>Wystawa poplenerowa artystów plastyków w ZW ZMW Warszawie</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
31.	<i>Wystawa masek afrykańskich BWA</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
32.	<i>Wystawa plakatów Ryszarda Hilschnera</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
33.	<i>Wystawa malarstwa Tadeusza Sistrzeńce- wicza</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
34.	<i>Wystawa malarstwa Jacka Siennickiego</i>	1971	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
35.	<i>Sztuka ludowa Kur- piów Białych</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
36.	<i>Budownictwo drewnia- ne na Kurpiach – wystawa fotograficzna</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
37.	<i>Wystawa prac plastycznych z powiatu pułtuskiego</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-

<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
38.	<i>Piękno Ziemi Pułtuskiej – wystawa artystów plastyków</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
39.	<i>Prace Józefa Dębskiego</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
40.	<i>Pastele Anny Szalast</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
41.	<i>Grafika Stanisława Zaremby</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
42.	<i>Grafika Zofii Samuel</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
43.	<i>Olejne prace Aleksandra Kozyrskiego</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
44.	<i>Mazowsze – wystawa Wandy Klott</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
45.	<i>Obrazy Edwarda Dwurnika</i>	1972	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
46.	<i>Młodość – wystawa fotograficzna Ryszarda Staronia</i>	1975	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
47.	<i>Mazowieckie krajobrazy</i>	1975	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
48.	<i>Sztuka ludowa Kurpiów Białych</i>	1975	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
49.	<i>Malarstwo Ryszarda Gbiorczyka</i>	1975	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
50.	<i>Wystawa malarska Wandy Klott i rzeźby Zofii Krajewskiej</i>	1975	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
51.	<i>XXX. rocznica zwycięstwa nad faszyzmem</i>	1975	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
52.	<i>Stare dokumenty cechowe</i>	1976	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
53.	<i>Fotogramy Ryszarda Staronia</i>	1976	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
54.	<i>Malarstwa Krzysztofa Pieńkosza</i>	1976	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-

Lp.	Tytuł wystawy	Rok	Miejsce	Uwagi
55.	<i>Sztuka ludowa Kurpiów Białych</i>	1976	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
56.	<i>Malarstwo kurpiowskie</i>	1976	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
57.	<i>Drukarstwo polskie</i>	1976	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
58.	Żołnierze partyzanci – rzeźby Ferdynanda Jarochoy	1976	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
59.	<i>Malarstwo Józefa Dębskiego</i>	1977	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
60.	<i>Malarstwo Krzysztofa Pieńkosza</i>	1977	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
61.	<i>Malarstwo Ryszarda Gbiorczyka</i>	1977	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
62.	Z okazji 60-tej Rocznicy Rewolucji Październikowej	1977	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
63.	<i>Malarstwo Barbary Kudrzyckiej</i>	1977	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
64.	<i>Twórczość kurpiowska</i>	1977	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
65.	<i>Stare fotografie i ceramika Eugeniusza Piotrowskiego</i>	1977	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
66.	<i>Zabytkowe budownictwo Puszczy Białej</i>	1978	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
67.	<i>Malarstwo Wandy Klott</i>	1978	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
68.	<i>Kwiaty – Barbary Kudrzyckiej</i>	1978	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
69.	<i>Międzynarodowa wystawa ceramiki – polsko-czechosłowacki plener</i>	1978	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
70.	<i>Malarstwo Krzysztofa Pieńkosza</i>	1978	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	w ramach <i>Sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką</i>

Lp.	Tytuł wystawy	Rok	Miejsce	Uwagi
71.	<i>Kraj Rad – wystawa Socjalistycznej Republiki Białorusi</i>	1978	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
72.	<i>Pułtusk w latach 1945 – 1979 w 35-lecie PRL (fotografie)</i>	1979	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
73.	<i>Malarstwo Krzysztofa Pieńkosza</i>	1979	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
74.	<i>Wystawa archeologiczna – wzgórze zamkowe w Pułtusku – Dom Polonii 1976 - 1979</i>	1979	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
75.	<i>Militaria ze zbiorów Edwarda Malinowskiego</i>	1979	-	wystawa objazdowa – Pułtusk, Nasielsk, Ciechanów
76.	<i>Sztuka ludowa województwa ciechanowskiego i ostrołęckiego</i>	1979	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
77.	<i>Malarstwo Barbary Kudrzyckiej</i>	1979	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
78.	<i>Mazowieckie pejzaże – malarstwo Ryszarda Gbiorczyka</i>	1979	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
79.	<i>Malarstwo Witolda Przybyłka</i>	1980	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
80.	<i>Pułtusk – wystawa fotogramów Ryszarda Staronia, Edwarda Sieńkowskiego</i>	1980	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
81.	<i>Wystawa Barbary Kudrzyckiej</i>	1980	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
82.	<i>Wystawa Ryszarda Gbiorczyka</i>	1980	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
83.	<i>Wystawa zabytkowego budownictwa drewnianego Kurpiów Białych z ubiegłego 100-lecia</i>	1980	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-

<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
84.	<i>Hafty i wycinanki Puszczy Białej</i>	1980	-	wystawa objazdowa – Pułtusk, Nasielsk
85.	<i>Militaria z kolekcji Edwarda Malinowskiego</i>	1980	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
86.	<i>Zabytkowe budownictwo drewniane na Kurpiach</i>	1980	Kaplica św. Marii Magdaleny; Izba Regionalna w Kacicach; Izba Regionalna w Nasielsku	-
87.	<i>Wyroby Cepelii z Pułtuska</i>	1980	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
88.	<i>Drewniane budownictwo kurpiowskie</i>	1981	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
89.	<i>Malarstwo Wandy Klott</i>	1981	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
90.	<i>Militaria i odznaczenia z kolekcji Edwarda Malinowskiego</i>	1981	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
91.	<i>Pułtusk wczoraj i dziś – fotografie</i>	1982	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
92.	<i>Malarstwo Barbary Wiernickiej - Domagały</i>	1982	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
93.	<i>Krajobrazy i architektura Mazowsza, Kurpi i Podlasia</i>	1982	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
94.	<i>Rzeźby z kory i drewna Jacka Gałęzewskiego</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
95.	<i>Kwiaty i pejzaże kurpiowskie Zofii Stanowskiej – malarstwo</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
96.	<i>39. rocznica wyzwolenia Pułtuska - fotogramy</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
97.	<i>40-lecie LWP – ze zbiorów Edwarda Malinowskiego</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
98.	<i>Zabytki starego Pułtuska – Barbara Wiernicka-Domagała</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-

<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
99.	<i>Sztuka ludowa Puszczy Białej i Zielonej – tkaniny, hafty, ceramika, stroje, rzeźby</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
100.	<i>Sztuka ludowa Puszczy Zielonej ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Ostrołęce</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
101.	<i>Gobeliny, rzeźby, tkactwo, na szkłe i drewnie malowane – członkowie Mazowieckiego Stowarzyszenia Twórców Amatorów</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
102.	<i>Ludzie i zabytki Mazowsza w obrazach Barbary Wiernickiej-Domagały</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
103.	<i>25-lecie ruchu młodzieżowego na ziemi pułtuskiej</i>	1983	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
104.	<i>XXXIX. rocznica wyzwolenia</i>	1984	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
105.	<i>Mazowieckie pejzaże Teresy Kuźmińskiej</i>	1984	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
106.	<i>Z Pułtusa do Casablanki – malarstwo Barbary Wiernickiej-Domagały</i>	1984	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
107.	<i>Malarstwo Stefana Sikorskiego</i>	1985	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
108.	<i>40-lecie PRL</i>	1985	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
109.	<i>Malarstwo Andrzeja Walaska</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
110.	<i>Pejzaże Ziemi Ojczyściej – malarstwo Barbary Wiernickiej-Domagały</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-

<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
111.	<i>Prace plastyczne Izabeli Sosnowicz</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
112.	<i>Rzeźba Jacka Gałęzewskiego</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
113.	<i>Malarstwo Barbary Kudrzyckiej</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
114.	<i>Hafty, rzeźby, ceramika, stroje z Puszczy Białej</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
115.	<i>Rzeźba, portrety Stanisława Prokopczyka</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
116.	<i>Malarstwo Stefana Sikorskiego</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
117.	<i>Kwiaty – olej Bronisławy Kozłowskiej</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
118.	<i>Z Pułtuszka do Casablanki – Barbary Wiernickiej-Domagali</i>	1986	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
119.	<i>Pułtusk w latach 1945-1987 – wystawa fotograficzna Ryszard Staroń i Jerzy Własiuk</i>	1987	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
120.	<i>Sztuka ludowa Puszczy Białej</i>	1987	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
121.	<i>Korzenioplastyka Andrzeja Gałęzewskiego</i>	1987	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
122.	<i>Koronki CSRS</i>	1987	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
123.	<i>Malarstwo Barbary Wiernickiej-Domagali</i>	1987	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
124.	<i>Malarstwo Barbary Kudrzyckiej – olej, sceny rodzajowe, kwiaty, martwa natura</i>	1987	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-
125.	<i>Portrety Stanisława Prokopczyka</i>	1987	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusku	-

<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
126.	<i>Zbiorowa wystawa malarstwa, twórczość nieprofesjonalna z województwa ciechanowskiego</i>	1987	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
127.	<i>Stroje ludowe, malarstwo olejne Zofii Werkowicz</i>	1987	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
128.	<i>Pułtusk przyszłym centrum polonijnym w kraju</i>	1987	wieża Domu Polonii w Pułtusk	-
129.	<i>Malarstwo Teresy Kuźnickiej</i>	1988	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
130.	<i>Malarstwo Mieczysława Młynarskiego</i>	1988	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
131.	<i>Malarstwo Macieja Kuźmińskiego</i>	1988	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
132.	<i>Malarstwo Weroniki Nagórnej</i>	1988	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
133.	<i>Malarstwo Barbary Wiernickiej-Domagały</i>	1988	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
134	<i>Wczoraj i dziś Seminarium Duchownego w Płocku – w czterechsetną rocznicę powołania seminarium w Pułtusk</i>	1995	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
135.	<i>Ikonografia Pułtuska od pierwszej połowy XVII do XX wieku</i>	1996	Muzeum Regionalne w Pułtusk - wieża ratuszowa	-
136.	<i>Musze morskie ze zbiorów Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie</i>	1997	Muzeum Regionalne w Pułtusk - wieża ratuszowa	-
137.	<i>Dawne konwisarstwo ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusk</i>	1998	Muzeum Regionalne w Pułtusk - wieża ratuszowa	-



<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
138.	<i>Rzemiosło pułtuskie w dokumentach</i>	1998	Dom Polonii w Pułtusk	-
139.	<i>Meteoryt Pułtusk i jego krewni</i>	1998	Muzeum Regionalne w Pułtusk – wieża ratuszowa	-
140.	<i>Tłoki pieczętne – zbiory własne</i>	1998	Muzeum Regionalne w Pułtusk – wieża ratuszowa	-
141.	<i>Nie od razu zamek zbudowano. Początki Pułtuska</i>	1999	Muzeum Okręgowe w Łomży	-
142.	<i>Biskupi Szembekowie w służbie Kościoła plockiego</i>	2000	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
143.	<i>Przechodniu! Słuchaj Polski, idź do Płocka, objeź Pułtusk – pamięci biskupów Załuskich</i>	2001	Kaplica św. Marii Magdaleny w Pułtusk	-
144.	<i>Kampania napoleońska 1806/1807</i>	2001	Czytelnia Główna WSH w Pułtusk	-
145.	<i>Pamiętki napoleońskie</i>	2002	Ośrodek Studiów Epoki Napoleońskiej w Pułtusk	-
146.	<i>Sztuka ludowa Puszczy Białej</i>	2004	Galeria MDK w Pułtusk	-
147.	<i>Napoleon a Polska</i>	2004	Saint Cloud (Francja)	-
148.	<i>Nie od razu zamek w Pułtusk zbudowano</i>	2004	Muzeum Historyczne w Białymstoku	-
149.	<i>Napoleon a Polska</i>	2005	Dom Polonii w Pułtusk; Muzeum w Ostródzie	-
150.	<i>Pułtuskie ratusze na przestrzeni dziejów</i>	2005	hol Urzędu Miejskiego w Pułtusk	-
151.	<i>25-lecie parafii św. Józefa w Pułtusk w fotografii</i>	2007	Kościół św. Józefa w Pułtusk	-
152.	<i>Pultovia – Civitas Episcopalis</i>	2007	Galeria Miejskiego Domu Kultury w Pułtusk	-

<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
153.	<i>Meteoryt Pułtusk – największy deszcz meteorytów kamiennych</i>	2008	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	-
154.	<i>Meteoryt Pułtusk – największy deszcz meteorytów kamiennych</i>	2009	Muzeum Historyczne w Przasnyszu	-
155.	<i>Meteoryt Pułtusk – największy deszcz meteorytów kamiennych</i>	2009	Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie	-
156.	<i>Wiktor Gomulicki. Chłopiec w niebieskim mundurku</i>	2009	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	-
157.	<i>Wiktor Gomulicki. Chłopiec w niebieskim mundurku</i>	2010	Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie	-
158.	<i>Barbarzyńcy nad Narwią</i>	2010	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	-
159.	<i>Wycinanka Puszczy Białej i Zielonej</i>	2011	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	-
160.	<i>Fenomen Solidarności</i>	2011	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	-
161.	<i>Wiktor Gomulicki. Chłopiec w niebieskim mundurku</i>	2011	Muzeum Historyczne w Przasnyszu	-
162.	<i>Kurpie Poland</i>	2012	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	ze zbiorów Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce
163.	<i>Powstanie styczniowe w oczach Zachodu</i>	2013	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	ze zbiorów dra Wojciecha Lizaka
164.	<i>Wokół meteorytu Pułtusk</i>	2013	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
165.	<i>Lalki polskie – Lalki świata</i>	2013	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	-

<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
166.	<i>Malarz z Pułtuska – Teofil Antoni Kwiatkowski</i>	2013	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
167.	<i>Obrazy wielkiej wojny. Pułtusk – Legionowo dwa miasta dwa garnizony 1915 - 1918</i>	2014	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
168.	<i>Boże Narodzenie – zima polska</i>	2014	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	ze zbiorów Muzeum Sztuki Ludowej w Otrębusach
169.	<i>Kobiety z pasją</i>	2016	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	-
170.	<i>Jezuici w Pułtusk i ich dziedzictwo</i>	2016	Kościół pw. św. św. Piotra i Pawła w Pułtusk	-
171.	<i>Niezlomni Ziemi Pułtuskiej</i>	2018	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
172.	<i>Pułtuskie drogi do niepodległości</i>	2018	Galeria Sztuki „4 Strony Świata”	-
173.	<i>Kościół pw. św. św. Piotra i Pawła Apostołów w Pułtusk na przestrzeni 300 lat</i>	2018	Kościół pw. św. św. Piotra i Pawła w Pułtusk	-
174.	<i>Pułtusk Wiktora Gomulickiego</i>	2019	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
175.	<i>Wielka Woda... Wspomnienia po 40. latach</i>	2019	hol główny Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusk	-
176.	<i>Wyspa skarbów – prezentacja planszowa wybranych zabytków archeologicznych odkrytych w latach 1979-2019</i>	2019	hol Urzędu Miejskiego w Pułtusk	-
177.	<i>Archeologia Pułtuska i okolic 2009-2019</i>	2019	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-

<b>Lp.</b>	<b>Tytuł wystawy</b>	<b>Rok</b>	<b>Miejsce</b>	<b>Uwagi</b>
178.	<i>140-lecie OSP Pułtusk i 120-lecie Orkiestry Dętej OSP Pułtusk</i>	2020	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
179.	<i>Niezlomni Ziemi Pułtuskiej – wystawa plenerowa</i>	2020	Rynek w Pułtusk	-
180.	<i>Codex Aureus Pultoviensis. Złoty Kodeks Pułtusk. Arcydziało piśmiennictwa XI wieku</i>	2020	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
181.	<i>Rzeczpospolita w 1920 roku. Konteksty</i>	2020	dolny krużganek Domu Polonii w Pułtusk	-
182.	<i>Haft Puszczy Białej</i>	2021	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	w ramach projektu <i>Haft Puszczy Białej</i> - sfinansowanego ze środków Fundacji PZU
183.	<i>Zapomniane Dziedzictwo. Architektura drewniana wsi i miasteczek południowo - wschodniego Mazowsza</i>	2021	Rynek w Pułtusk	wystawa plenerowa
184.	<i>Mir zaynen ale brider – wszyscy jesteśmy braćmi</i>	2022	Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Pułtusk ul. Rynek 13 oraz Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
185.	<i>Pułtusk Garnizon Wojskowy w latach międzywojennych</i>	2022	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
186.	<i>Obrona Pułtusk 1939</i>	2022	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-

Lp.	Tytuł wystawy	Rok	Miejsce	Uwagi
187.	<i>13. Pułk Piechoty w Pułtusk</i>	2022	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
188.	<i>80-lecie utworzenia 1. Batalionu Saperów</i>	2023	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	-
199.	<i>Bohaterki. Kobiety powstania styczniowego</i>	2023	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36	w ramach projektu pn. <i>Kobiety powstania styczniowego</i> dofinansowanego ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego

Tabela 2. Publikacje Muzeum Regionalnego w Pułtusk<sup>2</sup>

Lp.	Tytuł	Autor	Rok wydania	Miejsce wydania
1.	<i>Informator Muzeum</i>	Józef Śniegocki	1970	Pułtusk
2.	<i>Pułtusk w świetle odkryć archeologicznych</i>	Marek Mierosławski, Włodzimierz Pela	1989	Pułtusk
3.	<i>Dawne konwisarstwo w Muzeum Regionalnym w Pułtusk</i>	Artur K.F. Wołosz	1994	Pułtusk
4.	<i>Przewodnik po zabytkach Pułtuska</i>	Artur K.F. Wołosz	1995	Pułtusk

2 Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusk, Muzeum Regionalne w Pułtusk, sygn. 79/767/0/-/5, Sprawozdania własne 1965-1981; Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusk, Muzeum Regionalne w Pułtusk, sygn. 79/767/0/-/9, Sprawozdania własne 1983-1999; Archiwum Zakładowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk, sygn. MRP/0311, Sprawozdania własne za lata 2000-2021; Archiwum Zakładowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk, sygn. MRP.032, Strategie, programy, plany i sprawozdania własnej jednostki 2022-2023.

Lp.	Tytuł	Autor	Rok wydania	Miejsce wydania
5.	<i>Guide book to Pułtusk monuments and relics of the past</i>	Artur K.F. Wołosz	1995	Pułtusk
6.	<i>Ikonografia Pułtuska</i>	Artur K.F. Wołosz	1996	Pułtusk
7.	<i>Przewodnik po Pułtusku</i>	Artur K.F. Wołosz	2000	Pułtusk
8.	<i>Archeologia Pułtuska. Przewodnik</i>	Dorota Stabrowska	2002	Pułtusk
9.	<i>Puszcza Biała</i>	Tomasz Czerwiński, pod red. Anny Henrykowskiej	2003	Pułtusk
10.	<i>Pułtusk - album</i>	Krystyna Moisan - Jabłońska	2004	Warszawa
11.	<i>Pułtuskie osobliwości</i>	pod red. Anny Henrykowskiej i Radosława Lolo	2007	Pułtusk
12.	<i>Meteoryt Pułtusk - największy deszcz meteorytów kamiennych</i>	pod red. Jadwigi Białej	2008	Pułtusk
13.	<i>Gawęda o cmentarzu świętokrzyskim w Pułtusku</i>	Bożenna Kucharczyk	2010	Pułtusk
14.	<i>Gawęda o cmentarzu świętokrzyskim w Pułtusku cz. II</i>	Bożenna Kucharczyk	2012	Pułtusk
15.	<i>Wędrowki po Puszczy Białej*</i>	Sylwia Słojkowska -Affelska, pod red. Mariana Pokropka	2015	Pułtusk
16.	<i>Informacyjne środowisko rekonstrukcji. Przedlokacyjna struktura osadnicza w Pułtusku w XIII – XIV wieku</i>	pod red. Jana Słyka i Stefana Wrony	2015	Warszawa

\* W ramach projektu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Priorytet *Dziedzictwo Kulturowe – Kultura ludowa*; publikacja otrzymała wyróżnienie w dziewiątej edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba” w kategorii „najciekawsze wydawnictwo muzealne wydane lub współwydane przez placówkę muzealną”.

Tabela 3. Projekty<sup>3</sup>

Lp.	Nazwa zadania	Program	Rok	Miejsce	Donator	Uwagi
1.	Warsztaty sztuki ludowej dla dzieci i młodzieży	Rozwój inicjatyw lokalnych – <i>Dziedzictwo przeszłości naszą przyszłością</i>	2007	Kuźnia Kurpiowska w Pniewie	Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego	
2.	Zorganizowanie i doposażenie ekspozycji napoleońskiej	Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju Program Rozwoju Obszarów wiejskich 2007-2013 dla małych projektów	2010	Muzeum Regionalne w Pułtusk, kamienica ul. Rynek 36	Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego	
3.	<i>Parametryzacja procesu modelowania w wirtualnej rekonstrukcji przedlokacyjnej struktury osadniczej generowanej z powyko-paliskowej bazy wiedzy</i>		2010	Politechnika Warszawska; Muzeum Regionalne w Pułtusk	Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Komitet Badań Naukowych	w ramach projektu wydana została publikacja oraz wykonano dwie makiety średniowiecznego pułtuskiego grodu w technologii 3D, które przekazano do muzeum

3 Archiwum Zakładowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk, sygn. MRP/0311, Sprawozdania własne za lata 2000-2021; Archiwum Zakładowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk, sygn. MRP.032, Strategie, programy, plany i sprawozdania własnej jednostki 2022-2023.

Lp.	Nazwa zadania	Program	Rok	Miejsce	Donator	Uwagi
4.	Dofinansowanie ekspozycji stałej <i>Napoleon w Pułtusku</i>	w ramach działania 413 Wdrażanie Lokalnych Strategii rozwoju na operacje z zakresu małych projektów poprzez Lokalną Grupę Działania „Zielone Mosty Narwi”	2012	Muzeum Regionalne w Pułtusku – kamienica ul. Rynek 36	środki UE	
5.	<i>Wędrówki po Puszczy Białej</i> – opracowanie i skatalogowanie materiałów z badań terenowych i wydanie publikacji	Priorytet Dziedzictwo Kulturowe – Kultura ludowa	2014	Pułtusk	Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego	
6.	Organizacja wystawy stałej <i>Średniowieczne proto-miasto w Pułtusku. Multimedialna ekspozycja z dziejów kasztelanii majątkowej biskupstwa płockiego</i>	Dziedzictwo Kulturowe 2016 – Wspieranie działań muzealnych	2016	Muzeum Regionalne w Pułtusku - wieża ratuszowa	Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego	
7.	<i>O wolną i niepodległą Polskę</i> – spektakl teatralny w 70. rocznicę pokazowego procesu młodzieży w kinie Narew w Pułtusku, warsztaty teatralne i historyczne, spotkania z uczniami	Fundusz Promocji Kultury	2019	sala kina Narew w Pułtusku; placówki szkolne	Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego	projekt zajął I miejsce w kategorii „Projekt Otwarty” w konkursie „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne - Wierzba”



Lp.	Nazwa zadania	Program	Rok	Miejsce	Donator	Uwagi
8.	<i>Pułtusk przez wieki - cykl filmów o historii miasta</i>	Kultura w sieci, z tzw. „Tarczy antykryzysowej”	2020	platforma YouTube	Narodowe Centrum Kultury	Projekt zajął I miejsce w kategorii „Muzea w sieci” w konkursie „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne - Wierzba”
9.	<i>Haft Puszczy Białej</i>		2021	kamienica ul. Rynek 36 w Pułtusku; Wyszkowski Ośrodek Kultury Hutnik; Biblioteka Publiczna w Broku; Galeria Sztuki Jatki w Ostrowi Mazowieckiej	Fundacja PZU	
10.	<i>Święty dwóch narodów – powrót relikwii św. Władysława – film dokumentalny</i>	Fundusz Patriotyczny – edycja 2021 Wolność po polsku	2021	serwis Internetowy YouTube na kanałach Gmina Pułtusk oraz PułtuskNews	Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego	
11.	<i>Wpisany w ojczyste dzieje. Zamek – Dom Polonii w Pułtusku – film dokumentalny</i>	Fundusz Patriotyczny – edycja Niepodległość po polsku	2022	portal internetowy <a href="http://www.pul-tusk.news">www.pul-tusk.news</a> , oraz serwis internetowy YouTube	Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego	

Lp.	Nazwa zadania	Program	Rok	Miejsce	Donator	Uwagi
12.	<i>Haft kurpiowski na tiulu. Warsztaty z Mistrzem Tradycji</i>	Fundusz Promocji i Kultury	2022	Kuźnia Kurpiowska w Pniewie	Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego	
13.	<i>Wakacje w piwnicach – alternatywną formą spędzania wolnego czasu</i>	Realizacja zadania profilaktycznego w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii	2023	piwnice po dawnym (XVIII w.) ratuszu w Pułtusk	Gmina Pułtusk	
	<i>Kobiety powstania styczniowego</i>	Fundusz Patriotyczny	2023	Muzeum Regionalne w Pułtusk – kamienica ul. Rynek 36; plac przed wieżą ratuszową w Pułtusk	Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego	

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusk:

Muzeum Regionalne w Pułtusk, sygn. 79/767/0/-/5, Sprawozdania własne 1965-1981;

Muzeum Regionalne w Pułtusk, sygn. 79/767/0/-/9, Sprawozdania własne 1983-1999;

Archiwum Zakładowe Muzeum Regionalnego w Pułtusk:

sygn. MRP/0311, Sprawozdania własne za lata 2000-2021;

sygn. MRP.032, Strategie, programy, plany i sprawozdania własnej jednostki 2022-2023.

**Beata Jurkiewicz**

Pracownia Archeologiczno-Konseratorska SZPILA Jakub Afelski

ORCID: 0009-0001-2825-1835

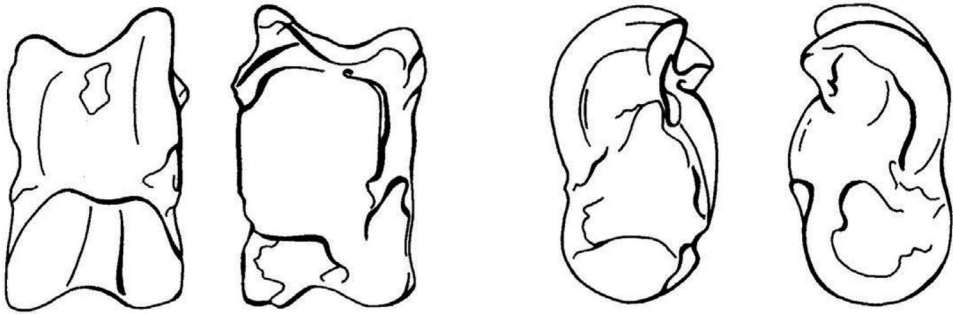
## HAZARD CZY WRÓŻBY – W CO SIĘ BAWIONO W STAROŻYTNYM LUTOBROKU

Akcesoria do gry (w tym kości) nie należą do częstych znalezisk na stanowiskach z okresu wpływów rzymskich w Polsce. Nie poświęcono im również wielu opracowań, gdyż nie stanowią one wyznaczników chronologicznych, a ich interpretacje nie są jednoznaczne. Stanowią jednak interesujący element wyposażenia zmarłego, który pozwala nam wnikać w sferę życia codziennego, zwyczajów, rozrywki lub wierzeń mieszkańców naszego regionu sprzed prawie 2000 lat.

Na cmentarzysku w miejscowości Lutobrok (gm. Zatory, pow. pułtuski)<sup>1</sup>, w grobie wojownika konnego odkryto zestaw takich kości do gry, w skład którego wchodzi astragale i podłużne kostki<sup>2</sup>.

- 
- 1 Cmentarzysko w Lutobroku (gm. Zatory, pow. pułtuski) zostało odkryte 23 grudnia 2008 r. przez Grzegorza Zakrzewskiego – członka Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, który od razu zgłosił swoje znalezisko w Instytucie Antropologii i Archeologii (już nieistniejącym) Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztora w Pułtusku (obecnie filia Akademii Finansów i Biznesu VISTULA). Poza mgr Beatą Jurkiewicz (z ww. instytutu) w badaniach ratowniczych wzięli udział dr Aleksandra Rzeszotarska-Nowakiewicz (Instytut Archeologii i Etnologii PAN), dr hab. Mateusz Bogucki (Instytut Archeologii i Etnologii PAN) i dr hab. Tomasz Nowakiewicz (Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego). Obecnie prace archeologiczne na cmentarzysku prowadzi Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska Szpila – Jakub Afelski.
  - 2 W ramach różnych akcesoriów do gier, które pochodzą z okresu wpływów rzymskich, wyróżnić można astragale, sztabkowate kostki wykonane z kości lub poroża, żetony do gry (wykonane z różnych surowców) oraz sporadyczne ślady plansz do gier.

Astragale to kości kłykciowo-skokowe pochodzące z tylnych kończyn ssaków, przeżuwaczy, głównie owiec lub kóz<sup>3</sup>. Kości te posiadają cztery różniące się kształtem płaszczyzny, które można „wyrzucić” podczas gry kośćmi. Każdej z czterech płaszczyzn odpowiadała określona liczba punktów. Już w czasach starożytnej Grecji system polegał na sumowaniu się oczek na przeciwnych ściankach do liczby 7. Węższe ścianki miały wartości 1 i 6, zaś szersze 3 i 4<sup>4</sup> (Ryc. 1).



Ryc. 1. Schemat numeracji ścianek astragali za A. Stempin, *Astragalusy - czyli dlaczego gramy sześciennymi kostkami?*, [w:] *Magia gry. Sztuka rywalizacji*, (red.) A. Stempin, Poznań 2012, s. 18.

Nazwa „astragale” pochodzi z języka greckiego (*astragalos*, *astragaloī*) i określała zarówno te charakterystyczne w kształcie kości jak i rozgrywki, które zapoczątkowały powszechnie znaną formę gry w kości. Te najprostsze i najprawdopodobniej jedne z najstarszych przedmiotów do gry były bardzo popularną rozrywką wśród elity starożytnej Grecji. Astragale licznie występują w antycznych nekropoliach.

Znaleziska tych specyficznych zabytków, opracowane zostały przez Borisa Georgiewicza Petersa, który analizował ich występowanie w okresie od VI w. p.n.e. do IV w. n.e.<sup>5</sup>. Według tego autora na cmentarzyskach znajdowano od

- 3 T. Węgrzynowicz, *Szczątki zwierzęce jako wyraz wierzeń w czasach ciałopalenia zwłok*, Warszawa 1982, s. 129; A. Stempin, *Astragalusy- czyli dlaczego gramy sześciennymi kostkami?*, w: *Magia Gry. Sztuka rywalizacji*, red. A. Stempin, Poznań 2012, s. 17-26 (dalej: A. Stempin, *Astragalusy*).
- 4 K. Stanek, *Gry planszowe i typu alea w życiu codziennym starożytnych rzymian w okresie cesarstwa. Terminologia i próba rekonstrukcji zasad gry*, „*Studia Antiquitatis et Madii Aevi Incohantis*” 1/2016, s. 96; P. Szpondowski, *Sztabkowe kostki do gier w okresie wpływów rzymskich na terenie ziem polskich*, „*Akademickie Zeszyty Naukowe, Piast*”, t. 1: *1. Konferencja Studenckiego Ruchu Naukowego*, Warszawa 2017, s. 322.
- 5 B.G. Peters, *Kostoreznoe delo v anticnykh gosudarstvach Severnogo Piricernomor’ja*, Moskwa 1986, s. 78-84.

1 do 60 sztuk, głównie w grobach dzieci i młodzieży, zaś w osadach występowały pojedynczo. Nowe opracowania zwracają jednak uwagę na odmienne interpretacje i związek występowania astragali w grobach wojowników<sup>6</sup>.

Peters dzielił astragale na obrobione i nie obrobione. Formowano je na wiele różnych sposobów<sup>7</sup>. Były szlifowane, miały otwory i wywiercone zagłębienia, ryto w nich znaki, greckie litery i imiona. Na niektórych zachowała się nawet ochra, co może świadczyć o ich barwieniu. Być może część tych obróbek miała na celu „fałszowanie” kości. Znaleźiska archeologiczne wskazują, że kości fałszowano poprzez nawiercanie i obciążanie ich np. łożkiem, co pokazuje jak duże znaczenie miała ówczynie ta gra<sup>8</sup>.

Znane są również „kopie” lub naśladownictwa kształtu astragali w innych surowcach. Wykonywano je w brązie, kamieniu oraz szkle. Ciekawymi znaleziskami są również inne przedmioty (naczynia, dekoracje), które wykonano w kształcie astragali lub ozdobiono je ich przestawieniami<sup>9</sup>. Jedno z takich naczyń glinianych w kształcie kości skokowej jelenia znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie<sup>10</sup>.

Najpowszechniejszą interpretacją dotyczącą wykorzystywania astragali jest ich stosowanie w grach hazardowych. Antyczni autorzy opisują także specjalne kombinacje kostek np.: rzut Wenery (gdy każda kostka padała na inną stronę), rzut psa/senio (gdy wszystkie astragale upadły na tę samą stronę)<sup>11</sup>. Zasady były zatem zbliżone do znanej nam gry w kości z sześcioma płaszczyznami, która prawdopodobnie rozwinęła się z tamtej gry. Co ciekawe, reguła dopełniania przeciwległych ścianek do liczby 7 widoczna jest również na współcześnie wykorzystywanych kostkach sześciennych<sup>12</sup>.

6 *Astragalomania. New Perspectives in the Study of Knucklebones in the Ancient World*, red. B. Carè, Berlin 2022.

7 B.G. Peters, dz. cyt., passim.

8 Fałszowane kości, poprzez obciążanie ich łożkiem, występowały w Polsce także w okresie wczesnego średniowiecza (J. Kostrzewski, *Pradzieje Polski*, Poznań 1949, s. 455-456). Licznie występują również na Rusi w X w.

9 Tu informacje o naczyniach w kształcie astragali, astragal z brązu - <https://www.getty.edu/art/collection/object/103TXA?altImage=3b6836c3-2b12-466c-a45a-a3419b52728c> (dostęp 11.05.2024); gliniane naczynie <https://www.hixenbaugh.net/gallery/detail.cfm?itemnum=8402> (dostęp 11.05.2024), naczynie z gliny [https://www.britishmuseum.org/collection/object/G\\_1860-1201-2](https://www.britishmuseum.org/collection/object/G_1860-1201-2) (dostęp 11.05.2024).

10 K. Krysiak, *Kość skokowa jelenia jako wzór w ceramice starożytnej Grecji*, „Sprawozdania P.M.A.”, 2/1948-1949, z. 1-4, s. 41-44.

11 K. Stanek, dz. cyt., s. 96.

12 A. Stempin, *Astragalusy*, s. 18; A. Stempin, *Kości*, w: *Magia gry*, s. 27 (dalej: A. Stempin, *Kości*).

Jednak poza „hazardową” wersją gry, w której istotna była punktacja, astragale były również wykorzystywane do gier towarzyskich – zręcznościowych – np. podrzucanie i łapanie górną/wierzchnią częścią dłoni oraz rzucanie w określony obszar, zwykle narysowany okrąg i wybijanie innych kości.

Peters, powołując się na starsze badania, podaje, że w antycznej Grecji i jej koloniach astragale wykorzystywane były również do wróżenia<sup>13</sup>. Przykład takich praktyk znajdujemy również w tekstach źródłowych. Pauzaniasz, grecki geograf z II w. n.e. i autor dzieła *Wędrówki po Helladzie*, w VII księdze opisuje wróżby w świątyni Heraklesa: „Można tu zasięgnąć wyroczni z tabliczki i kostek do gry. Odbywa się to w sposób następujący. Oto ktoś pragnący usłyszeć wyrocznię boga, modli się najpierw przed posągiem; po modlitwie wybiera cztery kostki do gry spośród innych leżących w obfitości u stóp Heraklesa i rzuca je na stół. Na każdej kostce wykonany jest jakiś obrazek, którego wyjaśnienie odpowiednio podaje napis na tabliczce”<sup>14</sup>. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na bardzo interesujące materiały z wykopalisk w jaskini Korykian w Grecji, która jest położona 5 km od świątyni Apolla i była na trasie procesyjnej do Delf. Znalezione tam duże skupiska astragalów, które interpretuje się jako dowody na praktykowanie tam kleromancji<sup>15</sup>.

Uważa się, że astragale mogły również pełnić funkcje magiczne, jako symbole powodzenia i szczęścia – stąd stosowanie ich jako talizmanów. Wykonywano z nich naszyjniki, zarówno z kości jak i naśladownictwa z innych surowców – w formie wisiorków<sup>16</sup>. Tak też interpretowane jest znalezisko z grobu kobiety w Masłomęczu, gdzie odkryto astragal z przewierconą dziurką służącą zapewne do zawieszenia go w formie naszyjnika/amuletu. W Masłomęczu znaleziono również nieobrobiony astragal w grobie dziecka, co autor opracowania interpretuje jako zabawkę<sup>17</sup>.

Dowodem na popularność astragalów są nie tylko znaleziska archeologiczne, ale również przedstawienia w formie rzeźb i malowideł (Ryc. 2).

13 B.G. Peters, dz. cyt., passim.

14 *U stóp boga Apollona: z Pauzaniausza Wędrówki po Helladzie księgi VIII, IX i X*, oprac. H. Podbielski, Wrocław 2005, s. 10.

15 L. Maurizio, *A Reconsideration of the Pythia's Use of Lots: Constraints and Chance in Delphic Divination* w: *Ancient Divination and Experience*, red. L. G. Driediger-Murphy and E. Eidinow, Oxford 2019.

16 J. Rogatko, *O niektórych kategoriach wyrobów kościanych i rogowych w obrębie kultury przeworskiej*, w: *Kultura przeworska. Tom I*, red. J. Gurba A. Kokowski, Lublin, 1994, s. 343–361.

17 J. Rogatko, *Astragale z grobów grupy masłomęckiej*, „Materiały i sprawozdania rzeszowskiego ośrodka archeologicznego za lata 1991-1992”, 14/1993, s. 85-94.



Ryc. 2. Marmurowa rzeźba przedstawiająca młode kobiety grające astragalami, I-II wiek n.e., British\_Museum, Londyn.

Z czasem gra ta została przejęta przez Rzymian, którzy nazywali ją *tali*, *talus*, *alea*, tak samo jak kości którymi grano. Zgodnie z rzymskim prawem w okresie Republiki, wolno było w nie grywać jedynie w czasie Saturnaliów. Surowe zasady nie powstrzymały jednak rozwoju gry w kości. Rozgrywki uwieczniono między innymi na malowidłach ściennych w Herkulanum w I w. n.e. (obecnie w zbiorach Museo Archeologico Nazionale, Naples, Italy) (Ryc. 3).



Ryc. 3. Malowidło ściennie, przedstawiające młode kobiety grające astragalami, Herculaneum, I wiek n.e., Museo Archeologico Nazionale, Naples, Włochy.

Gra w kości została odnotowana również w źródłach pisanych. Wielu antycznych autorów opisywało jej popularność. Najstarsze rzymskie informacje o grach w kości znajdziemy już u Cycerona<sup>18</sup>, zaś same astragale i grę *alea* opisywali Horacy<sup>19</sup>, Owidiusz<sup>20</sup>, a później Tacyt<sup>21</sup>, Swetoniusz<sup>22</sup> czy później

18 Marek Tulliusz Cynceron, *O mówcy*, oprac. B. Awiatowicz, Kęty 2010, s. 217.

19 *Pieśni Horacego na język polski przełożone z przedmową prof. Kazimierza Morawskiego*, Kraków 1921, s. 24, 54-62.

20 Publiusz Owidiusz Nazo, *Żale*, red. E. Wesołowska, Poznań 2002, s. 460-462 i 471-484.

21 Publiusz Korneliusz Tacyt, *Germania*, oprac. J. Kolendo, Poznań 2008, s. 24.

22 Gajusz Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty cesarzy*, oprac. J. Niemirska-Pilszczyńska, Warszawa 2022, Aug. 71; Cl. 33,39; Vit. 4; Dom. 21; Nero 30.



Izydor z Sewilli<sup>23</sup>. Grali w nią zarówno cesarze rzymscy (co opisuje głównie Swetoniusz w *Żywotach cesarów*), jak i zwykli obywatele, którzy byli skłonni zastawiać całe majątki<sup>24</sup>.

Powodem zakazu gry w kości było zarówno groźne zjawisko jakim był hazard, ale również „obce” praktyki wróżebne, niezgodne z obowiązującą religią<sup>25</sup>. Wiadomo bowiem, że podobnie jak w Grecji, w okresie Cesarstwa Rzymskiego, rzucanie kośćmi nie było wyłącznie rozrywką postrzeganą jako łut szczęścia. Sądzone, że kości kontrolowane są przez Bogów – zwłaszcza Fortunę, córkę Nereusa bądź nawet Jowisza i w związku z tym używane były także do przepowiadania przyszłości oraz rozstrzygania, niekiedy bardzo istotnych sporów.

Istotną zmianą, jaką obserwujemy wśród starożytnych Rzymian, jest ewolucja kości do gry w nowe formy. W Rzymie pojawiły się kształty zbliżone do wydłużonych prostopadłościanów, patyczków, pałeczek, sztabek<sup>26</sup>. Podobnie jak na astragalach, pałeczki miały oznaczenia na czterech długich bokach.<sup>27</sup> Z analiz wynika, że oznaczenia liczbowe na pałeczkach były bardzo różne. Nie ma jednego obowiązującego układu liczb, co może sugerować, że kości tego typu były używane w różnych grach lub pełniły różne funkcje np. wróżebne.

Wiele gier i sposobów wykorzystywania różnych służących po temu przyborów opisują rzymscy autorzy. Zestawienie nazw gier i przyborów do nich oraz spis najważniejszych przekazów antycznych opisujących zasady różnych gier, w polskiej literaturze, zebrała Kinga Stanek<sup>28</sup>.

Kości do gry upowszechniły się nie tylko na całym terytorium cesarstwa Rzymskiego, ale i na obszarze Barbaricum. Wzmiankowany wcześniej Tacyt, w swoim dziele *Germania*, zdaje relacje z rozgrywek zaobserwowanych wśród ludów germańskich: „(...) w kości grają – czemu może się zdziwisz – na trzeźwo i na poważnie, wygrywając i przegrywając z taką lekkomyślnością, że gdy już nic im nie zostanie, ostatnim rzutem grają o własną wolność. Zwyciężony

23 Izydor z Sewilli, *Etymologie. Księgi 1-10*, oprac. A. Wilczyński E. Matczuk I. Mikołajczyk M. Jońca T. Krynicka, Kęty 2024, IX 1,6; XI 1, 111; XVIII 60-68.

24 A. Stempin, *Kości*, s. 27.

25 A. Stempin, *Astragalusy*, s. 19-20 ; A. Stempin, *Kości*, s. 27.

26 A. Stempin, *Astragalusy*, s. 19-20.

27 Jedną z najbardziej znanych rzymskich gier było *ludus duodecim scriptorum*. Ta gra planszowa zawierała 15 żetonów i dwie lub trzy kostki. Najbardziej zbliżona jest ona do znanej współcześnie gry tryktak. Gra ta jest odtwarzana przez badaczy, dzięki kamiennym planszom, które zachowały się w materiale archeologicznym (P. Adamczyk, *Gry planszowe - tabula*, w: *Magia gry*, s. 41-53).

28 K. Stanek, dz. cyt., s. 79, 86-87.

idzie w dobrowolną niewolę: choć młodszy, choć silniejszy, pozwala się związać i wystawić na sprzedaż”<sup>29</sup>.

Kości do gry znajdowane są w całej Europie, zachodniej Azji (Turcji) oraz północnej Afryce (np. w Egipcie). Pierwszym opracowaniem analizującym występowanie tych zabytków na terenie Barbaricum jest publikacja Thomasa Krügera<sup>30</sup>. Autor skatalogował w niej zabytki z Niemiec, Danii, Czech, Polski, Słowacji i obwodu Kaliningradzkiego (Królewieckiego).

### **Cmentarzysko w Lutobroku**

W trakcie badań archeologicznych w Lutobroku (gm. Zatory, pow. pułtuski), w grobie wojownika konnego odkryto cały zestaw kości do gry, składający się z trzech podłużnych pałeczek i ok. 24 astralagi.

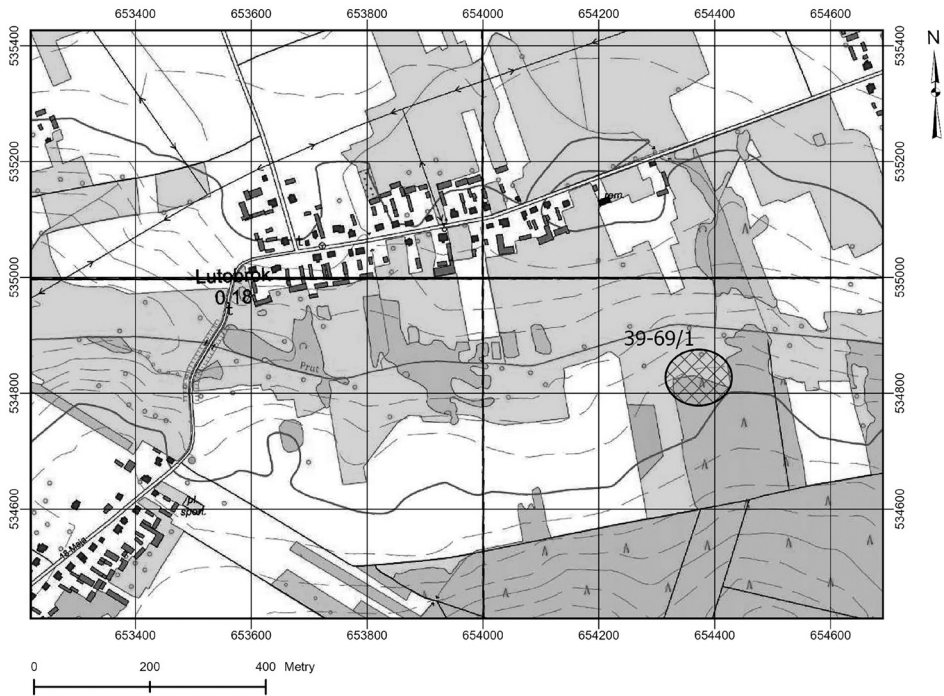
Cmentarzysko w Lutobroku położone jest na wyraźnym wzniesieniu, na krawędzi doliny rzeki Prut (dopływu Narwi), czyli w miejscu dogodnym osadniczo. Usytuowanie takie zapewniało dostęp do wody i stanowiło punkt obserwacyjny na całą dolinę rzeki (Ryc. 4).

Cmentarzysko użytkowane było przez ludność kultury przeworskiej, która zasiedlała większość terytorium naszego kraju w okresie od II w. p.n.e. do V w. n.e. Była to jedna z najtrwalszych i rozległych kultur funkcjonujących na terenie Barbaricum.

Przez tereny osadnictwa ludności kultury przeworskiej przebiegały liczne drogi handlowe, w tym słynny „szlak bursztynowy”, łączący Pomorze i Sambię z naddunajskimi prowincjami Imperium Rzymskiego. Kontakty handlowe z Cesarstwem skutkowały napływem nowych idei, technologii i oczywiście „rzymskich” militariów oraz przedmiotów codziennego użytku, takich jak monety, ozdoby i naczynia. Rzymscy kupcy otrzymywali w zamian głównie bursztyn, futra, wełnę i niewolników. Cześć germańskich wojowników służyła jako najemnicy w rzymskiej armii, co również owocowało przenoszeniem na nasz grunt doświadczeń i umiejętności pozyskanych na terenie Cesarstwa. Niektórzy wojownicy, jako najemnicy armii „barbarzyńskich”, walczyli z rzymskimi wojskami (np. w wojnach markomańskich), również podlegali wpływom kultur zewnętrznych.

29 Publiusz Korneliusz Tacyt, *Germania*, s. 24.

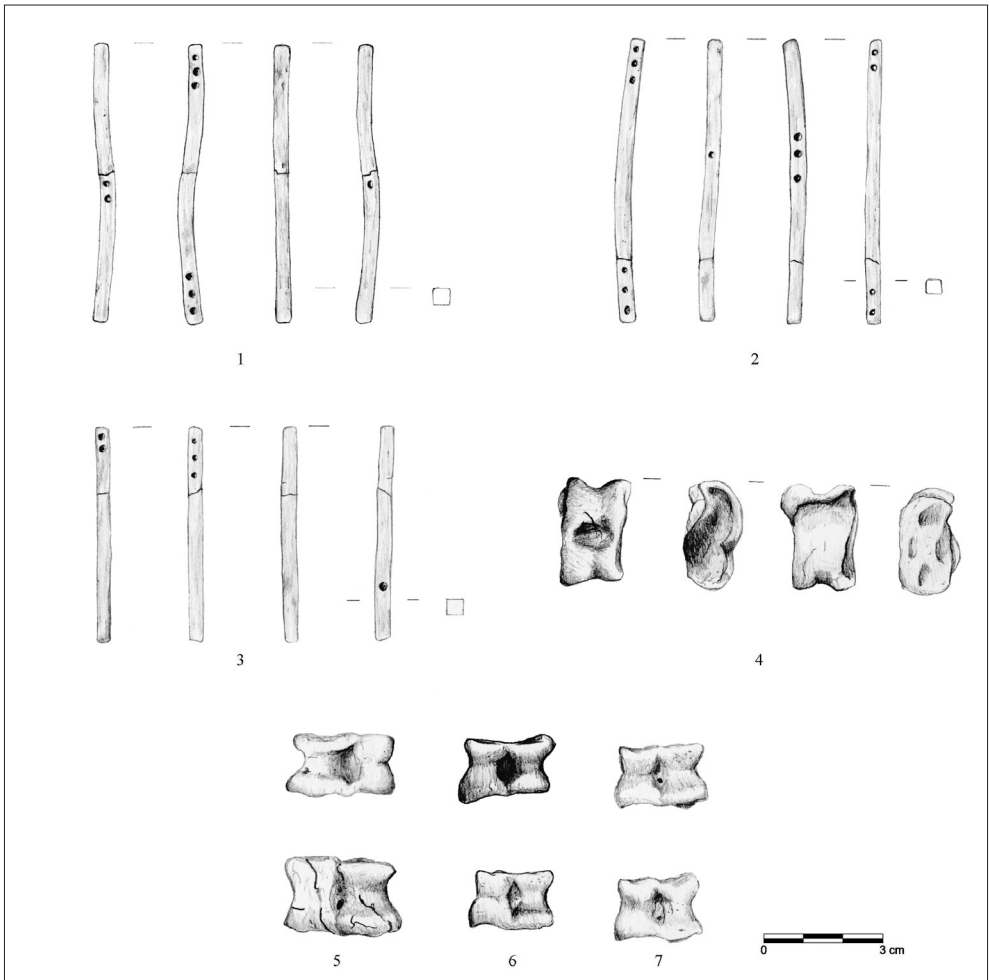
30 T. Krüger, *Das Brett- und Würfelspiel der Spätlatènezeit und der römischen Kaiserzeit in der freien Germanien*, „Neue Ausgrabungen und Forschungen in Niedersachsen”, 15/1982, s. 135-324.



Ryc. 4. Lutobrok, stanowisko 1, gm. Zatory, pow. pułtusi, woj. mazowieckie.

W okresie wpływów rzymskich, ludność kultury przeworskiej stosowała ciałopalenie (kremację zmarłych), jako główny sposób grzebania zmarłych (pochówki szkieletowe – inhumacje, spotykane są rzadko). Taki obrządek pogrzebowy nakazywał spalenie zmarłego na stosie wraz z jego osobistymi rzeczami. Szczątki składano następnie do popielnicy z gliny lub innego surowca i zakopywano w ziemi razem z przedmiotami osobistymi oraz ofiarowanymi mu darami. Nierzadko spalone szczątki ludzkie rozsypywano w jamie grobowej. Groby ciałopalne występują zazwyczaj w trzech typach: groby jamowe (bez popielnicy), popielnicowe „czyste” oraz popielnicowe obsypane resztkami stosu.

W pochówkach męskich znajdujemy głównie militaria i narzędzia, które zgodnie z rytuałem, były ceremonialnie niszczone. W grobach kobiecych odkrywamy narzędzia, przedmioty codziennego użytku i ozdoby. Rodzaj darów wkładanych do grobu oraz ich ilość może świadczyć o płci zmarłego, ale także o jego prestiżu i jego zamożności.



Ryc. 5. Kostki sztabkowate i astragale znalezione w Lutobroku, stanowisko 1, gm. Zatory, pow. pułtuski, woj. mazowieckie. Rys. Dorota Sakowicz; 1-3 kości sztabkowate, 4-8 przykładowe astragale.

Wspomniany pochówek wojownika z Lutobroku, odkryto w 2008 r. i jest to jak dotąd najbogatszy z grobów na tym cmentarzysku. W wyposażeniu grobowym zwraca uwagę przede wszystkim broń: miecz importowany z Cesarstwa Rzymskiego, okucia tarczy (umbo i imacz) i dwa groty włóczni. Miecz żelazny, należy do typu Canterbury-Kopki, który znany jest obecnie z ok. 30 egzemplarzy, z czego prawie połowa pochodzi z terenu Cesarstwa Rzymskiego. Na obszarze Barbaricum najpowszechniej występują one na ziemiach zajętych przez ludność kultury przeworskiej (12 egz.). Miecze tego typu datować można na

okres od końca I do ostatniej ćwierci II w. n.e.<sup>31</sup>. W popielnicy znajdowały się również ostrogi i elementy stroju: zapinka, okucia pasa. Cechą szczególną tego pochówku są wspomniane kościane pałeczki do gry oraz zestaw astragali.

Dzięki bogatemu i różnorodnemu wyposażeniu pochówku możemy domniemywać, jaki był status społeczny pochowanego mężczyzny. Rozbudowany zestaw broni wskazuje, że był ważnym wojownikiem, zaś obecność ostróg świadczy o tym, że był jeźdźcem. Zachowane ozdoby i elementy stroju, w postaci okuć pasa, zapinek i szpil dowodzą, że jego strój był również bogaty. Jego majątek lub doświadczenie sprawiło, że był w posiadaniu bardzo wartościowych i rzadkich, wręcz luksusowych przedmiotów, jak wspomniany miecz importowany z obszaru Cesarstwa Rzymskiego. Drugim elementem, być może również importowanym z obszaru cesarstwa, był interesujący nas zestaw kości do gry. Nie możemy potwierdzić w jaki sposób wojownik wszedł w posiadanie takich przedmiotów, czy kupił je od rzymskich kupców, czy sam był kupcem podróżującym po Europie, czy też służył jako najemnik w rzymskiej armii. Jednak niezwykle przedmioty wskazują, że jego pozycja społeczna była wyjątkowa.

### **Kości do gry z Lutobroku i ich analiza**

#### **Astragale**

Zestaw astragali z Lutobroku liczy ok. 24 sztuk (Ryc. 5:4-7). Dokładna ilość jest trudna do określenia, gdyż część kości zachowała się tylko fragmentarycznie. Na znalezionych astragalach nie zaobserwowano śladów ich modyfikacji (otworów lub innych śladów obróbki). Większość astragali ma około 3,2 cm długości, co jest charakterystyczne dla średnich przeżuwaczy, takich jak owca i koza<sup>32</sup>.

31 M. Biborski, *Die Schwerter des 1. und 2. Jahrhunderts n. Chr. aus dem Römischen Imperium und dem Barbaricum*, „Specimina Nova”, 9/1994, s. 91-130.

32 Sporadycznie znajdowane są również astragale pochodzące ze szkieletu innych zwierząt. Pojedyncze astragale pochodzące ze szkieletu konia odkryto w dwóch grobach na cmentarzysku kultury przeworskiej w Kleszewie, pow. pułtuski (M. Woźniak, *Kleszewo, Cmentarzysko kultur przeworskiej i wielbarskiej na północnym Mazowszu, Część 1: katalog, Monumenta Archeologica Barbarica, Series gemina*, t. X/1, Pruszków-Warszawa 2021, passim).

### Pałeczki kościane/kości sztabkowe

Znalezione pałeczki kościane, nazywane również kośćmi sztabkowatymi, są bardziej zbliżone do współcześnie stosowanych kostek do gry (Ryc. 5:1-3). To obrobione fragmenty kości długich, które mają formę prostopadłościanów i mają oznaczenia „punktów” na 4 dłuższych bokach.

W przypadku zabytków z Lutobroku nie mamy pewności czy zostały wykonane z kości czy poroża zwierząt. Analiza znalezisk z terenu Polski wskazuje, że zdecydowanie częściej wykonywano je z kości (24 szt.), a rzadziej z poroża (10 szt.)<sup>33</sup>.

W Lutobroku znaleziono trzy takie zabytki, przy czym dwie pałeczki są bardzo zbliżone do siebie rozmiarami, a jedna jest zdecydowanie krótsza. Wszystkie trzy mają grubość 0,4 cm.

Tabela nr 1. Rozmiary pałeczek/kostek sztabkowatych oraz układ ich oczek, Lutobrok, gm. Zatory, pow. pułtuski, woj. mazowieckie.

Zabytek	Długość	Szerokość	Układ oczek
Pałeczka A	7,1 cm	0,4 cm	1-0-6-2
Pałeczka B	7,2 cm	0,4 cm	1-6-4-3
Pałeczka C	5,5 cm	0,4 cm	1-0-3-2

Zabytki z Lutobroku to obecnie najdłuższe z pałeczek odkrytych na ziemiach polskich. Należą też one do grupy największych tego rodzaju zabytków z całego terytorium Barbaricum. Według Krügera<sup>34</sup> długość kostek do gry w Barbaricum waha się od 1,2 cm do 8,1 cm, przy czym najczęściej reprezentowane są wymiary 1,5; 2,6; 4; 5,1; 6,5; 6,9 cm. Grubość kostek do gry jest bardzo zestandaryzowana na obszarze całego Barbaricum i w większości przypadków oscyluje w okolicy 0,5 cm.

Na każdej z dłuższych płaszczyzn są widoczne oczka – rytu cylindryczne okręgi. Każda z pałeczek ma inny układ oczek/punktów. W przypadku nieparzystej liczby „oczek” – 1, 2, 3, są one umieszczone po środku długości danego boku. Parzysta liczba „oczek” – 4, 6, została wykonana na skrajach kostek w układzie 2+2 lub 3+3. To dominujący sposób oznaczania kostek zarówno na terenie Polski jak i Barbaricum<sup>35</sup>.

33 P. Szpondowski, dz. cyt., s. 330.

34 T. Krüger, dz. cyt., s. 146-147.

35 Tamże, s. 150.

Układ oczek na pałeczkach występujących w Lutobroku nie znajduje bezpośrednich analogii wśród zabytków z terenu Polski. Tylko znaki występujące na pałeczce B (1-6-4-3) mają taki sam układ jak jedna z kości sztabkowatych z cmentarzyska w Młodzikowie (czyli 1-3-4-6)<sup>36</sup>. Choć kolejność liczb się różni, to suma naprzeciwległych liczb jest taka sama: 5 i 9.

W przypadku pałeczek A i B naprzeciwległe liczby i ich sumy przedstawiają się następująco: pałeczka A:  $1+6=7$ ;  $0+2=2$ ; pałeczka B:  $1+3=4$ ;  $0+2=2$ . Tymczasem na obszarze Barbaricum najczęściej występujące pary to 4-6, 3-4 oraz 0-4<sup>37</sup>.

Jak widać grecka zasada dopełniania przeciwległych liczb kostki do liczby 7 nie była stosowana w przypadku sztabkowatych kostek/pałeczek lub stosowano ją tylko sporadycznie. W Lutobroku tylko jedna pałeczka (A) ma oczka ułożone w taki sposób, że suma oczek na jednej parze przeciwległych stron daje sumę 7. Jednak na żadnej z kostek układ oczek nie pozwala na uzyskanie dwóch takich par.

### Kości do gry na terenie Polski

Znaleziska astragali nie doczekały się zbiorczego opracowania, które analizowałoby występowanie tego typu zabytków na obszarze całej Polski. Jacek Rogatko zebrał jednak astragale z cmentarzysk grupy masłomęckiej<sup>38</sup>. Pozostałe informacje są rozproszone w artykułach i monografiach poszczególnych cmentarzysk lub sporadycznie innych stanowisk archeologicznych. Pierwsza zbiorcza praca dotycząca znalezisk pałeczek/kostek sztabkowatych z obszaru Polski została napisana przez Pawła Szpondowskiego<sup>39</sup>. Autor zebrał 45 kostek sztabkowatych z 20 stanowisk archeologicznych (Ryc. 6, 7, 8).

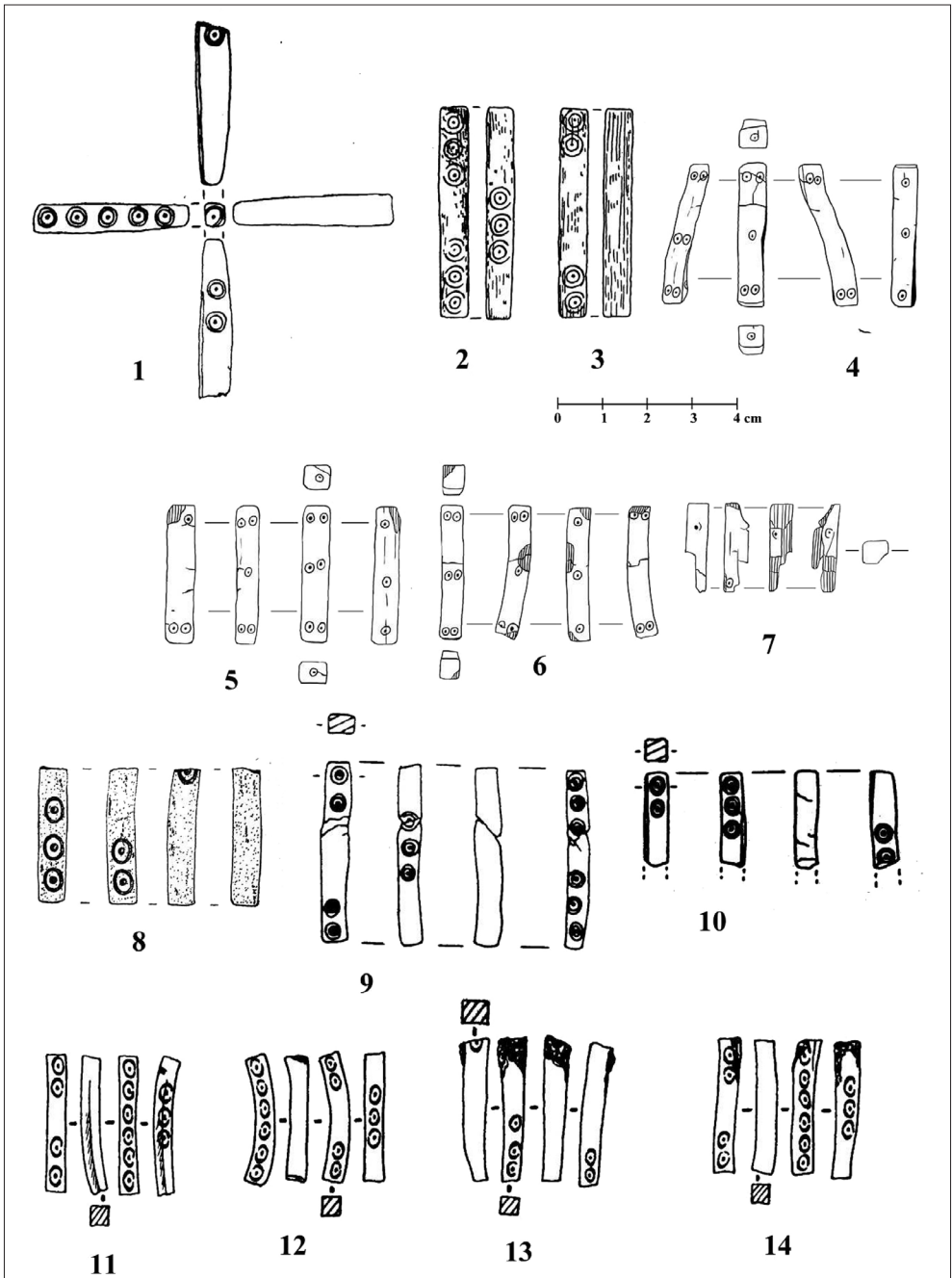
Zdecydowana większość znalezisk pochodzi z nekropolii, na których różne kości do gry były częścią wyposażenia grobowego. Jak do tej pory kostki do gry odkryto wyłącznie na jednej osadzie w Dobieszewicach. Zestawienie cytowanych w artykule stanowisk archeologicznych, na których wystąpiły astragale i kostki do gry znajduje się w tabeli 2 i na mapie (Ryc. 9).

36 P. Szpondowski, dz. cyt., s. 330.

37 T. Krüger, dz. cyt., s. 151.

38 J. Rogatko, dz. cyt., s. 85-94.

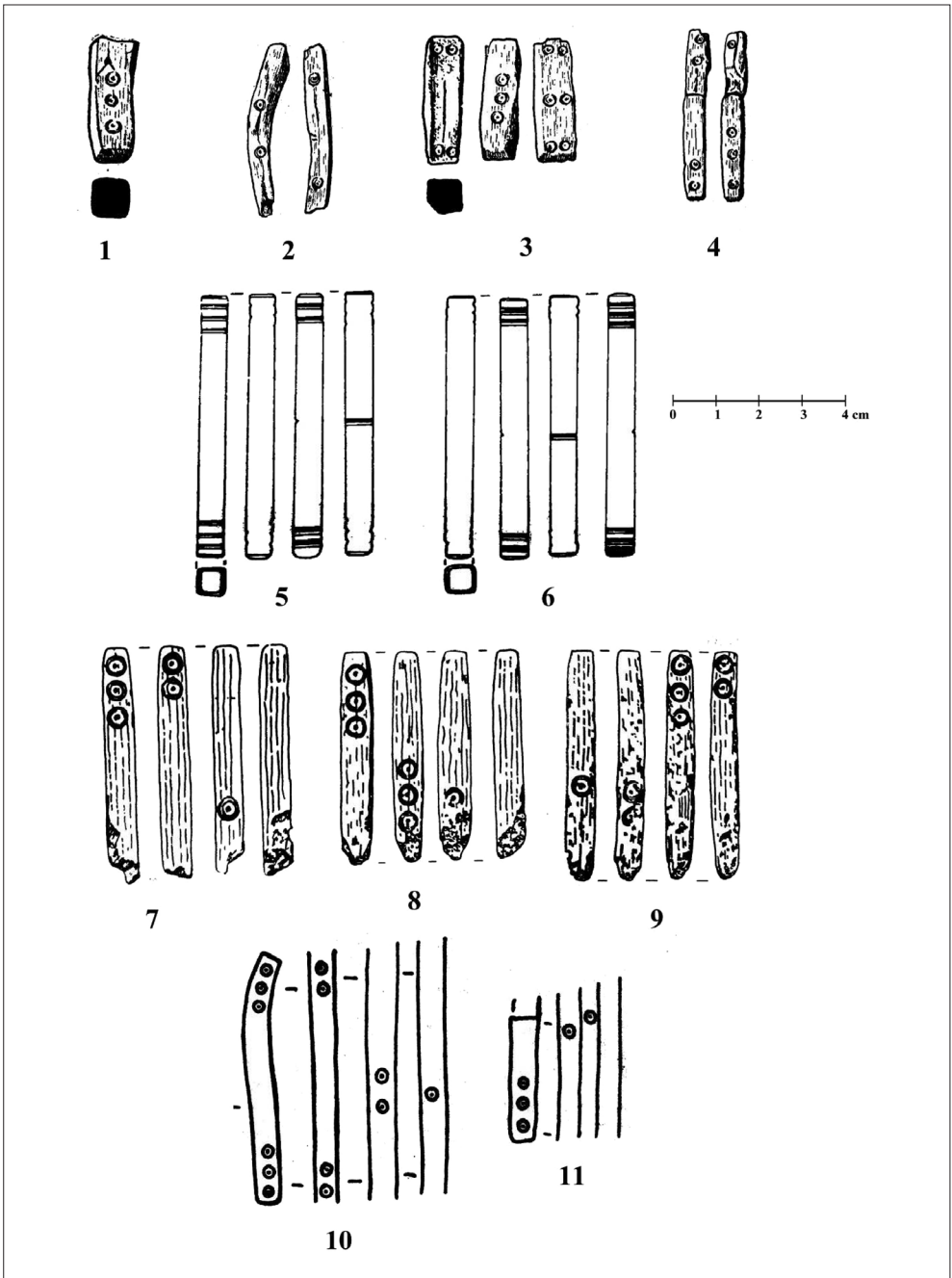
39 P. Szpondowski, dz. cyt., s. 320.



Ryc. 6. Kostki sztabkowe z terenu Polski za P. Szpondowski, *Sztabkowe kostki do gier w okresie wpływów rzymskich na terenie ziem polskich*, Akademickie Zeszyty Naukowe, Piast tom 1, 1 Konferencja Studenckiego Ruchu Naukowego, Warszawa 2017.

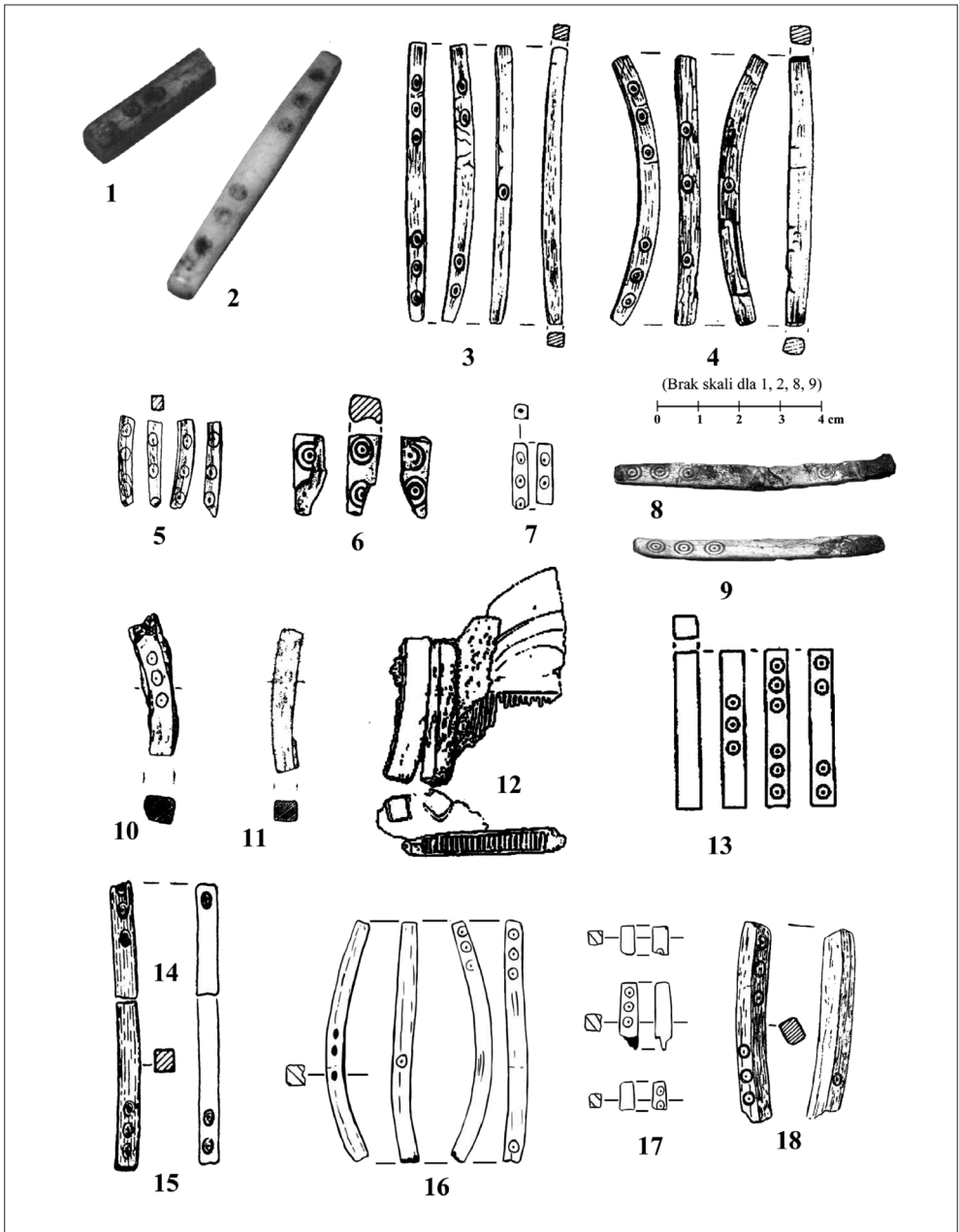
1: Dobieszewice; 2-3: Dorotowo; 4-7: Gołębiewo; 8: Gozdów; 9-10: Grzybów; 11-14: Lizawice





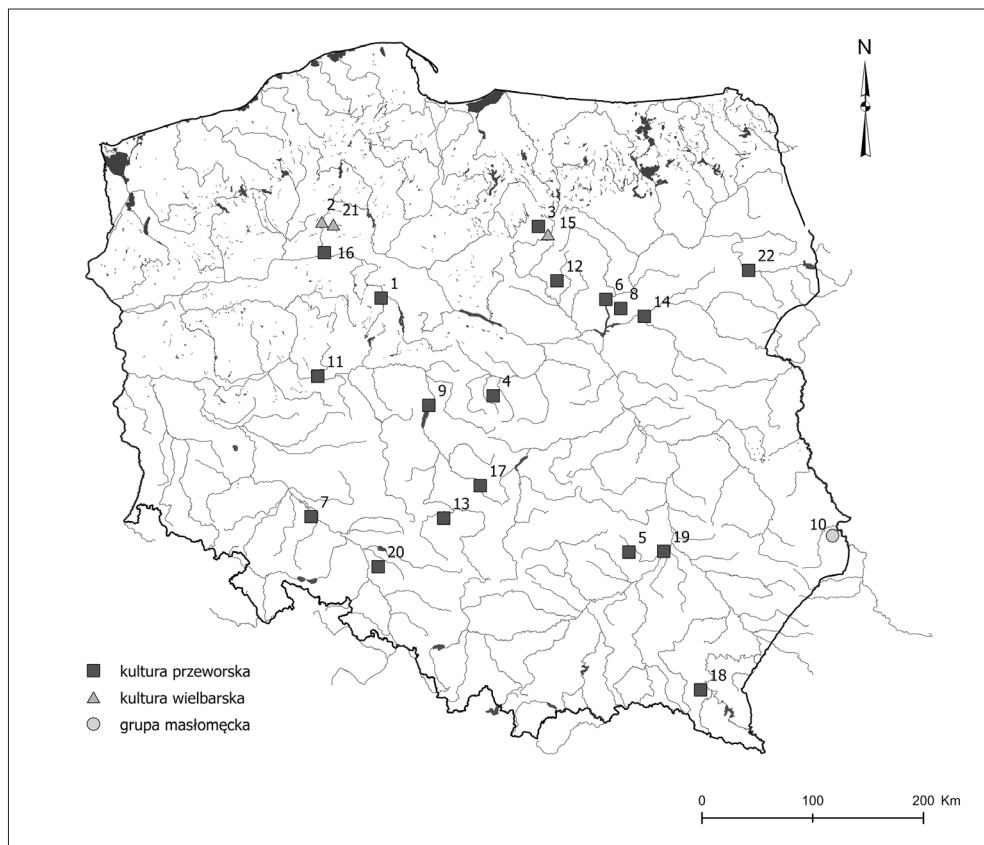
Ryc. 7. Kostki sztabkowate z terenu Polski za P. Szpondowski, *Sztabkowate kostki do gier w okresie wpływów rzymskich na terenie ziem polskich*, Akademickie Zeszyty Naukowe, Piast tom 1, 1 Konferencja Studenckiego Ruchu Naukowego, Warszawa 2017.

1-4: Łęg Piekarski; 5-6: Masłomęcz; 7-8: Młodzikowo; 10-11: Modła



Ryc. 8. Kostki sztabkowe z terenu Polski za P. Szpondowski, *Sztabkowe kostki do gier w okresie wpływów rzymskich na terenie ziem polskich*, Akademickie Zeszyty Naukowe, Piast tom 1, 1 Konferencja Studenckiego Ruchu Naukowego, Warszawa 2017.

1-2: Mokra; 3-4: Nadkole; 5: Niedanowo; 6: Osiek-Pracze; 7: Piaski; 8-9: Prusiek; 10-13: Sandomierz-Krakówka; 14-15: Tarnów Opolski; 16:17: Zakrzewska Osada; 18: Zawyki.



Ryc. 9. Znajdźiska zestawów kości do gry. Stanowiska archeologiczne cytowane w artykule. Autor: Jakub Affelski.

Tabela 2. Zestawianie cytowanych stanowisk archeologicznych, na których wystąpiły astragale i kostki do gry.

Numer na mapie	Miejscowość	Typ stanowiska	Kultura archeologiczna	Datowanie – faza	Obecność astragali	Obecność kostek/pa-tyczków	Rodzaj obiektu	Literatura
1	Dobieszewice	osada	przeworska	A3-B1	-	1 egz.	glinianka	Bednarczyk J., Koško A. 1975: 224, ryc. 14, 11
2	Dorotowo	cmentarzy-sko	wielbarska	B2b-C1b	-	2 egz.	grób ciałopalny popielnicowy z obstawą kamienną	Kokowski A. 2006: 129; La Baume W. 1934: 132-133
3	Gołębiewo	cmentarzy-sko	przeworska	B1	-	3 egz.	grób ciałopalny popielnicowy	Maciałowicz A. 2011, 197-199
4	Gozdów	cmentarzy-sko	przeworska	B2-C1	5 egz.	1 egz.	grób ciałopalny jamowy	Siciński W. 2010: 79-80
5	Grzybów	cmentarzy-sko	przeworska	B2-C1?	-	2 egz.	warstwa ciałopalenia	Garbacz K. 1997: 70, ryc. a, b, 2000
6	Kleszewo	cmentarzy-sko	przeworska	B1b-C1a	1 egz.		grób ciałopalny, jamowy	Woźniak M. 2021, 69, 80, ryc. XCV
6	Kleszewo	cmentarzy-sko	przeworska	B2a	1 egz.		grób ciałopalny, jamowy	Woźniak M. 2021, 69, 80, ryc. CXIV

7	Lizawice	cmentarzy- sko	przeworska	B2a	9 szt.	4 egz.	grób ciałopalny popielnicowy	Łonak W. 1981: 308-311; Hendel Z., Możdżioch S. 1981: 306-311
8	Lutobrok	cmentarzy- sko	przeworska	B2	24 astragale	3 egz.	grób ciałopalny popielnicowy	Wcześniej nie publikowane
9	Łęg Piekarski	cmentarzy- sko	przeworska	B1c		4 egz.	grób książęcy	Eggers H. J. 1951: 153; Kietlińska A., Piętka-Dąbrow- ska T. 1961: 5-8; Andrzejowski J. et al. 2004: 296
10	Masłomęcz	cmentarzy- sko	grupa masło- męcka	C1a-C2?	-	2 szt.	grób szkiele- towy	Kokowski A. 1985: 20; 1987: ryc. 22
10	Masłomęcz	cmentarzy- sko	grupa masło- męcka	C1a	1 egz.	-	grób szkiele- towy	Kokowski A. 1985: 20; 1987: ryc. 22
10	Masłomęcz	cmentarzy- sko	grupa masło- męcka	C2	1 egz.	-	grób szkiele- towy	Kokowski A. 1985: 20; 1987: ryc. 22
11	Młodzikowo	cmentarzy- sko	przeworska	B2b	19 egz.	3 egz.	grób ciałopalny popielnicowy	Dymaczewski A. 1957-1958: 288-291
12	Modła	cmentarzy- sko	przeworska	B2	-	2 egz.	grób ciałopalny, jamowy	Grzymkowski A. 1986: 237, 241; Andrzejowski J. 2009: 130-131

Tabela 2 - ciąg dalszy

Numer na mapie	Miejscowość	Typ stanowiska	Kultura archeologiczna	Datowanie - faza	Obecność astragali	Obecność kostek/pa-tyczków	Rodzaj obiektu	Literatura
13	Mokra	cmentarzy-sko	przeworska	C1-C2?	-	2? egz.	grób ciałopalny	Biborski M. 2010: 139-146
14	Nadkole	cmentarzy-sko	przeworska	B2b	24? astragale	2 egz.	grób ciałopalny popielnicowy	Andrzejowski J. 1998: 26, 184
14	Nadkole	cmentarzy-sko	przeworska	B2b	kilka astragale	-	grób ciałopalny popielnicowy	Andrzejowski J. 1998: 26, 184
14	Nadkole	cmentarzy-sko	przeworska	B2b	kilka astragale	-	grób ciałopalny popielnicowy	Andrzejowski J. 1998: 26, 184
14	Nadkole	cmentarzy-sko	przeworska	B2b	1? astragal	-	grób ciałopalny popielnicowy	Andrzejowski J. 1998: 26, 184
15	Niedanowo	cmentarzy-sko	wielbarska	B2-C1		1 egz.	grób ciałopalny jamowy	Ziemlińska-O- dojowa W. 1999: 98-99, 354
16	Osiek-Praczk	cmentarzy-sko	przeworska	C1-C2?		1 egz.	grób ciałopalny jamowy	Skorupka T. 2006: 223-224; Niezabitowska- -Wiśniewska B. 2016: 518
17	Piaski	cmentarzy-sko	przeworska	B2-C1		1 egz.	grób ciałopalny jamowy	Skorupka T. 2006: 223-224; Niezabitowska- -Wiśniewska B. 2016: 518

18	Prusiek	cmentarzy- sko	przeworska	B2b-B2/C1	astragale (? szt.)	2 egz.	grób ciałopalny popielnicowy	Madyda-Legut- ko R. et al. 2009: 301
19	Sandomierz- -Krakówka	grób	przeworska	B2a		4 egz.	grób książęcy	Wilkoński L: 1938: 122, 125; Kokowski A., Ścibior J. 1990: 1-12; Andrze- jowski J. et al. 2004: 294
20	Tarnów Opol- ski	cmentarzy- sko	przeworska	B2/C1		2 egz.	grób ciałopalny jamowy	Godłowski K. 1972: 37, 197
21	Zakrzewska Osada	cmentarzy- sko	wielbarska	B2b	astragale (? szt.)	2 egz.	grób ciałopalny jamowy	Łoś J., Szalkow- ska-Łoś J. 2013: 34, tabl. XXVI
22	Zawyki	cmentarzy- sko	przeworska	B2b	30 egz.	1 egz.	grób ciałopalny popielnicowy	Jaskanis D. 1961: 406-408, Jaskanis D. 1962, 408, pl. XXV/3, T. Dzierżykraj-Ro- galski T. 1962, 420, fig. 7

Jednak tak rozbudowany zestaw kości do gry, który został znaleziony w Lutobroku jest, jak dotąd, rzadkością na ziemiach polskich w okresie wpływów rzymskich. Na Mazowszu znany jest tylko jeden grób (nr 44), odkryty na cmentarzysku w Nadkolu (woj. mazowieckie), z analogicznym, choć nieco mniejszym zestawem, w skład którego wchodziły 2 kości sztabkowate (Ryc. 8:3,4) i 24 (?) astragale<sup>40</sup>.

Na obszarze Polski podobne zestawy zarejestrowano jeszcze na cmentarzyskach w Lizawicach (woj. dolnośląskie), Młodzikowie (woj. wielkopolskie), Prusieku (woj. podkarpackie) oraz Zawykach (woj. podlaskie). W Lizawicach odkryto 9 astragali i 4 pałeczki (Ryc. 6:11-14), w Młodzikowie 19 astragalom towarzyszyły 3 pałeczki (Ryc. 7:7-8), w Prusieku odkryto astragale i 2 pałeczki (Ryc. 8:8-9), zaś w grobie w Zawykach znaleziono 30 astragali i jedną pałeczkę (Ryc. 8:18). Wspólną cechą tych pochówków jest płeć zmarłych i ich „bogate” wyposażenie. Groby te należały do wojowników, którym do grobu złożono miecze, okucia tarcz, noże i ostrogi.

Mniejszy zestaw zawierający pięć astragali i jedną pałeczkę (Ryc. 6:8) odkryto też na cmentarzysku w Gozdowie (woj. łódzkie), gdzie złożono je w grobie dziecka (poza wymienionym zestawem w grobie odkryto jedynie fragmenty ceramiki).

Zestawy do gry (lecz bez astragali) znaleziono również w trzech innych bogato wyposażonych grobach, określanych nawet jako pochówki książęce w Dorotowie (woj. kujawsko-pomorskie), Łęgach Piekarskich (woj. wielkopolskie) i Sandomierzu-Krakówce (woj. świętokrzyskie). W tych przypadkach sztabkowatym kościom do gry towarzyszyły szklane żetony lub ich pozostałości. Wyjątkowy w tym zestawieniu jest pochówek z cmentarzyska w Dorotowie, gdzie pośród szczątków kobiety i mężczyzny, znaleziono kostki do gry, wykonane z kamienia lub szkła (Ryc. 6:2-3). Pochówki w Łęgach i Sandomierzu-Krakówce należały do mężczyzn, a ich wyposażenie było luksusowe – zawierało liczne importy rzymskie, w tym naczynia wykonane z brązu<sup>41</sup>.

Z analizy wynika, że na terenie Polski akcesoria do gry umieszczano głównie w pochówkach mężczyzn. Poza wspomnianym powyżej grobie dziecięcym w Gozdowie, kostki do gry odkryto w grobie dziecka w Masłomęczu (gdzie

40 J. Andrzejowski, *Nadkole 2. A Cemetery of the Przeworsk Culture in Eastern Poland, Monumenta Archeologica Barbarica*, t. 5, Kraków 1998.

41 A. Kokowski, *Kraina Złotowska w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim, w: Goci i ich sąsiedzi na Pomorzu. Materiały z konferencji „Goci na Pomorzu Środkowym”*. Koszalin 28-29 października 2005, red. W. Nowakowski, Koszalin 2006, s. 129.



odkryto też żetony ze szkła, kości i rogu)<sup>42</sup> (Ryc. 7:5-6) oraz w jednym grobie kobiecym w Niedanowie (Ryc. 8:5)<sup>43</sup>.

Interesująca jest teza Krügera<sup>44</sup>, który na podstawie dotychczasowych znalezisk zauważa, że astragale występują w zestawach wyłącznie z pałeczkami. O ile kościane pałeczki znajdowane są również w towarzystwie innych akcesoriów do gier (np. żetonów), to astragale występują wyłącznie same lub w zestawach z pałeczkami. Z ciekawym znaleziskiem „samotnie” występujących astragali mamy do czynienia na cmentarzysku kultury przeworskiej w Kleszewie (gm. Pułtusk). W dwóch grobach, odkryto po jednym przepalonym astragalu pochodzącym z kości stępu konia<sup>45</sup>. Na podstawie analizy antropologicznej groby te określono jako należące do mężczyzny oraz młodzieńca lub młodej kobiety (14–22 lata). Oba znalezione tu astragale miały wywiercone otwory, więc mogły służyć jako elementy naszyjników/amuletów.

Najwięcej znalezisk sztabkowatych kostek do gry jest związanych z kulturą przeworską (16 stanowisk), trzy z kulturą wielbarską, a jedno z grupą masłomęcką (Ryc. 9 i tabela 2– numery na mapie odpowiadają numeracji w tabeli). Nie wiadomo, czy ta różnica kulturowa wynika z innych upodobań i mniejszej popularności gry w kości czy też (jak postulował Paweł Szpondowski<sup>46</sup>) z innego obrządku grobowego, który zakładał wyposażanie zmarłego w konkretne (inne) przedmioty.

Interesujące, że na cmentarzyskach kultury wielbarskiej odkryto groby, w których złożono również inne akcesoria do gry (co sugeruje jednak popularność tego rodzaju rozrywki). W przypadku dwóch stanowisk były to żetony do gry, wykonane z różnych surowców. Na cmentarzysku w Czarnówku (pow. lęborski, woj. pomorskie) odkryto 22 szklane żetony (białe i czarne)<sup>47</sup>, zaś na

42 W. Siciński, *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 1 w Gozdowie, pow. Zgierz, woj. Łódzkie*, „Via Archaeologica Lodziensis”, 3/2010, s. 43; A. Kokowski, *Grupa masłomęcka w okresie rzymskim (III-IV wiek naszej ery)*, Lublin 1987, ryc. 22 a, b.

43 W. Ziemińska-Odojowa, *Niedanowo. Ein Gräberfeld der Przeworsk- und Wielbark-Kultur in Nordmasowien*, *Monumenta Archaeologica Barbarica*, t. 7, Kraków 1999, s. 98–99.

44 T. Krüger, dz. cyt., s. 154.

45 M. Woźniak, dz. cyt., s. 101. Informacja ta wymaga jednak weryfikacji. Obecnie opublikowana jest pierwsza część monografii stanowiska – katalog. Opracowanie analityczne nie ukazało się do momentu publikacji tego artykułu.

46 P. Szpondowski, dz. cyt., s. 337.

47 Żetony znaleziono w grobie szkieletowym męskim – układ wskazuje że leżały na planszy, być może znaleziona plansza z drzewa liściastego z okuciem (J. Szuster, *Czarnówko, stan. 5, osiem grobów okazałych – narodziny nowych elit w II w. po Chr. W basenie Morza Bałtyckiego*, *Monumenta Archaeologica Barbarica, Series gemina*, t. 8, Lębork-Warszawa 2016, s. 153; patrz też cmentarzysko w Dorotowie, A. Kokowski, *Przygoda z archeologią czyli Najstarsze dzieje Krainy Złotowskiej*

cmentarzysku w Jartyporach (pow. węgrowski, woj. mazowieckie) odkryto żetony wykonane z kamienia, gliny i szkła<sup>48</sup>.

Wyjątkowe są również znaleziska na cmentarzysku w Dorotowie, gdzie obok 2 pałeczek sztabkowatych wykonanych z kamienia lub zielonego szkła wystąpiły żetony do gry wykonane ze szkła.

Jak widać, przynajmniej w kulturze wielbarskiej, rytuał nie zabraniał składania do grobu akcesoriów do gry, a granie było znaną rozrywką. Istotny może więc być rodzaj gier, w które grano w różnych kontekstach kulturowych. Żetony do gry służyły do gier towarzyskich zaś astragale i kości do gry identyfikuje się częściej (choć oczywiście nie wyłącznie) z grami hazardowymi i ich znaczeniem religijnym m. in. wrózeniem. Możliwe, że to różnice religijne są głównym powodem różnic kulturowych widocznych w wyposażeniu zmarłych w zaświaty w tym okresie.

Paweł Szpondowski<sup>49</sup> zauważa jednak, że pochówki „wielbarskie” z kostkami do gry (w Dorotowie, Niedanowie, Zakrzewskiej Osadzie), znajdowały się na obszarze, położonym blisko osadnictwa kultury przeworskiej i mogły być odzwierciedleniem jej wpływów. Tymczasem Jacek Rogatko<sup>50</sup> interpretuje występowanie astragali w Maślomęczu (grupie maślomęckiej) jako efekt wpływów koczowników – penetracji Sarmatów oraz wpływy kultury wielbarskiej<sup>51</sup>.

### Datowanie

Ponieważ astragale i kostki sztabkowane nie są wyznacznikami chronologicznymi, okres ich występowania można określić wyłącznie na podstawie datowania innych zabytków współwystępujących z nimi w pochówkach.

W okresie wpływów rzymskich na terenie Polski, zestawy kości do gry (zawierające kostki sztabkowane lub astragale) występują sporadycznie już od fazy A3–B1 (lata 60 p.n.e. - 80 n.e.) (Tabela 3.).

(do czasów lokacji miasta Złotowa), Warszawa 2011, s. 372).

48 J. Andrzejowski, *Jartypory, stan. 2. Cmentarzysko kultury wielbarskiej w wschodniej Polsce. Część 1, Monumenta Archeologica Barbarica, Series gemina*, t. XII/1, Warszawa 2023; Tabl. CCCXXVI. Nie jest znana dokładna ilość – opublikowano I część publikacji. Wydaje się, że jest: 5 z kamienia, 1 z gliny, co najmniej 20 ze szkła.

49 P. Szpondowski, dz. cyt., s. 337.

50 J. Rogatko, dz. cyt., s. 343–361. J. Rogatko prześledził występowanie astragali w strefie stepowej, rejestrując ich obecność od kultury grobów jamowych, poprzez cmentarzyska scytyjskie oraz w kulturze czerniachowskiej.

51 A. Kokowski, dz. cyt., s. 22.

Tabela. 3. Chronologia obiektów ze znaleziskami astragali i kości sztabkowatych z terenu Polski.

<b>Stanowisko/ miejsowość</b>	<b>A3-B1</b> (lata 60 p.n.e. - 80 n.e.)	<b>B1</b> (lata 10 - 80 n.e.)	<b>B2</b> (lata 80 - 160 n.e.)	<b>B2-C1</b> (lata 80 - 260 n.e.)	<b>B2/C1</b>	<b>C1-C2</b> (lata 160 - 300 n.e.)
Dobieszewice	X					
Gołębiewo		X				
Łęk Piekarski		X				
Kleszewo		X	X	X	X	
Młodzikowo			X			
Modła			X			
Nadkole			X			
Niedanowo			X			
Lutobrok			X			
Sandomierz-Kra- kówka			X			
Zakrzewska Osada			X			
Zawyki			X			
Lizawice			X			
Prusiek			X		X	
Dorotowo				X		
Gozdów				X		
Piaski				X		
Grzybów					X	
Tarnów Opolski					X	
Mokra						X
Osiek-Pracz						X
Masłomęcz						X

Jedynie tak wcześnie określone zabytki pochodzą z osady w Dobieszewicach, a odkrytej tam kostce sztabkowej nie towarzyszyły inne zabytki. Datowanie tych zabytków nie jest więc pewne, gdyż oparte jest o ogólną chronologię osady. Na fazę B1 (lata 10-80 n.e.) datowane są 2 znaleziska z Gołębiewa i z Łęku Piekarskiego oraz być może pojedynczo występujący astragal

z Kleszewa<sup>52</sup>. Z fazy B2 (lata 80-160 n.e.) pochodzi najwięcej zabytków tego rodzaju, bo zestawy kości do gry lub sztabkowate kości do gry odkryto na 9 stanowiskach archeologicznych (Młodzikowo, Modła, Nadkole, Lizawice, Lutobrok, Zakrzewska Osada, Zawyki, Sandomierz-Krakówka, Niedanowo). Do znalezisk datowanych na okres B2 dopisać można grób z Kleszewa, w którym odkryto pojedynczo występujący astragal. Być może z tego okresu pochodzi również grób z Prusieku (gdzie odkryto 2 kostki sztabkowate). Jednak chronologia tego zespołu nie jest jasna, gdyż została ona określone wyłącznie na podstawie analogii z grobem 44b w Nadkolu<sup>53</sup>.

Na kolejny okres od fazy B2-C1 (80-260 n.e.) określono chronologię jedynie 3 cmentarzysk (w Dorotowie, Gozdowie, Piaskach). Z przełomu faz B2/C1 pochodzą dwa groby w miejscowościach Grzybów i Tarnów Opolski. Zaś najpóźniejsze znaleziska (z fazy C1-C2, lata 160-300 n.e.) odkryto na trzech cmentarzyskach, w Mokrej, Osieku-Praczu i Masłomęczu.

Jak widać najczęściej znalezisk pochodzi z fazy B okresu rzymskiego, z czego zdecydowaną przewagę stanowią zespoły datowane na fazę B2. Z fazy A3-B1 pochodzi tylko jedna uszkodzona kostka sztabkowata, której chronologia nie jest pewna. Można więc wnioskować, że zestawy kości do gry zaczynają pojawiać się sporadycznie pod koniec okresu przedrzymskiego i upowszechniają w okresie rzymskim. Apogeum występowania kości do gry obserwujemy w okresie B2, po czym ich frekwencja gwałtownie się zmniejsza.

Przywołane powyżej dwa cmentarzyska kultury wielbarskiej na których odkryto innego rodzaju akcesoria do gry towarzyskiej (żetony szklane) również pochodzą z fazy B2.

Nie mamy obecnie wystarczających danych pozwalających na interpretację tego stanu rzeczy. Czy występowanie akcesoriów do gier wynika w większym zakresie z różnic kulturowych (w tym religijnych), innych zwyczajów czy też różnego natężenia kontaktów interregionalnych i intensywności wpływów cywilizacji rzymskiej. Kwestia ta wymaga dokładniejszych analiz i szerszych studiów współwystępowania tego rodzaju zabytków z innymi artefaktami w czasie i przestrzeni geograficznej.

52 Pochówek z Kleszewa jest datowany dosyć szeroko na fazy B1b-C1a. M. Woźniak, dz. cyt., s. 23.

53 P. Szpondowski, dz. cyt., s. 328.

### Sposób wykonania a pochodzenie zabytków

Astragale i kostki sztabkowate należą do zabytków, których technologia wykonania jest stosunkowo prosta. Wykorzystanie zabytków w formie nieobrobionej (a taka występuje najpowszechniej) nie wymaga żadnych fachowych umiejętności. Kości skokowe owcy lub kozy, były łatwe do pozyskania na całym obszarze Barbaricum.

Wykonanie kostek sztabkowatych wymagało umiejętności i warsztatu rogowniczego. Jednak ich prosty kształt i standardowa dekoracja, zrobiona ornamentem oczkowanym powoduje, że mogły powstać w każdym warsztacie na terenie Barbaricum. W Czechach odkryto kilka warsztatów rogowiarskich z okresu lateńskiego i wpływów rzymskich, gdzie znaleziono półprodukty kostek sztabkowatych<sup>54</sup>. Na terenie Polski kostki sztabkowate i półprodukty innych przedmiotów oraz narzędzi kościanych odkryto w osadzie w Dobieszewicach. Być może wykonano tam znalezione zabytki, ale ponieważ nie odkryto większej ilości narzędzi lub innych półproduktów nie można tego jednoznacznie potwierdzić<sup>55</sup>.

Trzeba jednak zauważyć, że kościane sztabki/patyczki do gry bardzo często występują w bogato wyposażonych grobach, w których złożono inne importy rzymskie (takie jak broń, ozdoby, naczynia). Szczególny przypadek stanowią kostki do gry wykonane z kamienia lub zielonego szkła, które złożono do grobu dwóch osób (kobiety i mężczyzny) na cmentarzysku w Dorotowie<sup>56</sup>. Tego rodzaju wyroby były z pewnością importowane z terenu cesarstwa, podobnie jak szklane żetony odkryte m.in. na cmentarzyskach w Czarnówku czy Jartyporach.

Na podstawie obecnych danych nie można jednoznacznie potwierdzić czy wszystkie kostki sztabkowate/patyczki są importami czy też były częściowo produkowane na terenie naszego kraju.

54 J. Čechura, *Kostěné předměty určené ke hram. Z nálezů na náměstí Republiky v Praze*, „Archeologie ve Středních Čechách”, 12/2008, s. 730.

55 J. Bednarczyk, A. Koško, *Badania archeologiczne na stanowisku w Dobieszewicach, pow. Mogilno*, „Sprawozdania Archeologiczne”, 27/1975, s. 224.

56 A. Kokowski, dz. cyt., s. 129.

### Zamiast podsumowania – odniesienia do współczesności

Kostki sztabkowe w biegiem czasu zanikły a ich rolę przejęły sześciennie kostki do gry znane nam współcześnie. Jak już wspomniano, kostki sześciennie zachowują grecką zasadę dopełniania „oczek” na przeciwległych ściankach do liczby 7. Są też bardzo wystandaryzowane i nie widzimy tu takiej różnorodności i dowolności w numeracji oczek.

Niezwykle interesujący jest jednak fakt, że gra astragalami, choć bardziej archaiczna, była popularna przez wieki. Astragale znajdowane są w wielu średnio-wiecznych miastach w Polsce. Zabytki takie zarejestrowano między innymi we Wrocławiu, Poznaniu, Kruszwicy, Elblągu (Ryc. 10) i Gnieźnie Podgrodziu.

Gra astragalami nie traciła długo na atrakcyjności i przetrwała do czasów współczesnych. Graczy utrwalono na wielu obrazach i rysunkach. Przedstawienia takie widać zarówno na obrazach Pietera Bruegela z XVI w. (Ryc. 11) czy Jeana Chardina z XVIII w. (Ryc. 12). Zabawy astragalami uwieczniano również w sztuce XIX w., na rysunkach ukraińskiego artysty (Ryc. 13).

Obecnie również można zaobserwować społeczności, które wykorzystują astragale do gry i zabawy. Jak wspomina Agnieszka Stempin oraz Iwona Kabzińska-Stawarz, w Mongolii nadal stosują je ludy pasterskie, zaś na Węgrzech astragale wykorzystuje się w grze w „tika” polegającej na wyrzuceniu jak największej liczby oczek<sup>57</sup>.

Ciekawostkę w tym zakresie można też zobaczyć na wystawie w Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika w Toruniu, gdzie znajdują się astragale należące do gauchos – argentyńskich pasterzy. Grali oni w grę *tava*, bardzo szczególnymi rzeźbionymi i okutymi metalem kośćmi jeszcze w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w. (Ryc. 14).

57 I. Kabzińska-Stawarz, *Games of Mongolian Shepherds*, Warszawa 1991, s. 17-28; A. Stempin, *Astragalusy*, s. 12.



Ryc. 10. Astragale znalezione podczas badań w Elblągu. Wszystkie cztery zabytki są obrabiane: były szlifowane, mają przewiercone dziurki, a jeden a nich (w pionie) został obciążony ołowiem. Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu.



Ryc. 11. Gry astragalami, Pieter Bruegel, Zabawy dziecięce, 1560 r., (fragment, zbiory: Kunsthistorisches Museum, Wiedeń), domena publiczna: [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Pieter\\_Bruegel\\_d.\\_%C3%84.\\_041b.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Pieter_Bruegel_d._%C3%84._041b.jpg)



Ryc. 12. Obraz pod tytułem „The game of Knucklebones”, olej na płótnie, pochodzi z 1734 roku, Jean Chardin (1699-1779), w zbiorach Baltimore Museum of Art. (Baltimore Museum of Art (The Mary Frick Jacobs Collection, BMA 1938.193).





Ryc. 13. Rycina przedstawiająca „Grę w Babki” autorstwa E. M. Korneev, ok. 1812 rok.



Ryc. 14. Kości do gry tava. Muzeum Podróżników im. Tony-ego Halika w Toruniu.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Gajusz Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty cesarów*, oprac. J. Niemirska-Pilszczyńska, Warszawa 2022
- Izydor z Sewilli, *Etymologie. Księgi 1-10*, oprac. A. Wilczyński E. Matczuk I. Mikołajczyk M. Jońca T. Krynicka, Kęty 2024.
- Marek Tulliusz Cyceon, *O mówcy*, oprac. B. Awiatowicz, Kęty 2010.
- Pieśni Horacego na język polski przełożone z przedmową prof. Kazimierza Morawskiego*, Kraków 1921.
- Publiusz Korneliusz Tacyt, *Germania*, oprac. J. Kolendo, Poznań 2008.
- Publiusz Owidiusz Nazo, *Żale*, red. E. Wesołowska, Poznań 2002.
- U stóp boga Apollona: z Pauzaniaśa Wędrowki po Helladzie księgi VIII, IX i X*, oprac. H. Podbielski, Wrocław 2005.

### Opracowania

- Adamczyk P., *Gry planszowe - tabula*, w: *Magia gry*.
- Andrzejowski J., *Jartypory, stan. 2. Cmentarzysko kultury wielbarskiej w wschodniej Polsce. Cześć 1, Monumenta Archeologica Barbarica, Series gemina*, t. XII/1, Warszawa 2023.
- Andrzejowski J., *Nadkole 2. A Cemetery of the Przeworsk Culture in Eastern Poland, Monumenta Archeologica Barbarica*, t. 5, Kraków 1998.
- Astragalomania. New Perspectives in the Study of Knucklebones in the Ancient World*, red. B. Carè, Berlin 2022.
- Bednarczyk J. Koško A., *Badania archeologiczne na stanowisku w Dobieszewicach, pow. Mogilno, „Sprawozdania Archeologiczne”*, 27/1975.
- Biborski M., *Die Schwerter des 1. und 2. Jahrhunderts n. Chr. aus dem Römischen Imperium und dem Barbaricum, „Specimina Nova”*, 9/1994.
- Čechura J., *Kostěné předměty určené ke hrám. Z nálezů na náměstí Republiky v Praze, „Archeologie ve Středních Čechách”*, 12/2008.
- Kabzińska-Stawarz I., *Games of Mongolian Shepherds*, Warszawa 1991.
- Kokowski A., *Grupa masłomęcka w okresie rzymskim (III-IV wiek naszej ery)*, Lublin 1987.
- Kokowski A., *Kraina Złotowska w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, w: *Goci i ich sąsiedzi na Pomorzu. Materiały z konferencji*

- „Goci na Pomorzu Środkowym”. Koszalin 28-29 października 2005, red. W. Nowakowski, Koszalin 2006.
- Kokowski A., *Przygoda z archeologią czyli Najstarsze dzieje Krainy Złotowskiej (do czasów lokacji miasta Złotowa)*, Warszawa 2011.
- Kostrzewski J., *Pradzieje Polski*, Poznań 1949.
- Krysiak K., *Kość skokowa jelenia jako wzór w ceramice starożytnej Grecji*, „Sprawozdania P.M.A.”, 2/1948-1949, z. 1-4.
- Krüger T., *Das Brett- und Würfelspiel der Spätlaténezeit und der römischen Kaiserzeit in der freien Germanien*, „Neue Ausgrabungen und Forschungen in Niedersachsen”, 15/1982.
- Magia Gry. Sztuka rywalizacji*, red. A. Stempin, Poznań 2012.
- Maurizio L., *A Reconsideration of the Pythia's Use of Lots: Constraints and Chance in Delphic Divination w: Ancient Divination and Experience*, red. L.G. Driediger-Murphy and E. Eidinow, Oxford University Press 2019.
- Peters B.G., *Kostoreznoe delo v anticnyh gosudarstvach Severnogo Piricernomor'ja*, Moskwa 1986.
- Rogatko J., *Astragale z grobów grupy masłomęckiej*, „Materiały i sprawozdania rzeszowskiego ośrodka archeologicznego za lata 1991-1992”, 14/1993
- Rogatko J., *O niektórych kategoriach wyrobów kościanych i rogowych w obrębie kultury przeworskiej*, w: *Kultura przeworska. Tom I*, red. J. Gurba A. Kokowski, Lublin, 1994.
- Siciński W., *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 1 w Gozdowie, pow. Zgierz, woj. Łódzkie*, „Via Archaeologica Lodziensis”, 3/2010.
- Stanek K., *Gry planszowe i typu alea w życiu codziennym starożytnych rzymian w okresie cesarstwa. Terminologia i próba rekonstrukcji zasad gry*, „Studia Antiquitatis et Madii Aevi Incohantis” 1/2016.
- Stempin A., *Astragalusy- czyli dlaczego gramy sześciennymi kostkami?*, w: *Magia gry. Sztuka rywalizacji*.
- Stempin A., *Kości*, w: *Magia gry. Sztuka rywalizacji*.
- Szpondowski P., *Sztabkowate kostki do gier w okresie wpływów rzymskich na terenie ziem polskich*, „Akademickie Zeszyty Naukowe, Piast”, t. 1: 1. *Konferencja Studenckiego Ruchu Naukowego*, Warszawa 2017.
- Szuster J., *Czarnówko, stan. 5, osiem grobów okazałych – narodziny nowych elit w II w. po Chr. W basenie morza bałtyckiego*, *Monumenta Archeologica Barbarica, Series gemina*, t. 8, Lębork-Warszawa 2016.

Węgrzynowicz T., *Szczątki zwierzęce jako wyraz wierzeń w czasach ciałopalenia zwłok*, Warszawa 1982.

Woźniak M., *Kleszewo, Cmentarzysko kultur przeworskiej i wielbarskiej na północnym Mazowszu, Część 1: katalog, Monumenta Archeologica Barbarica, Series gemina*, t. X/1, Pruszków-Warszawa 2021.

Ziemlińska-Odojowa W., *Niedanowo. Ein Gräberfeld der Przeworsk- und Wielbark-Kultur in Nordmasowien, Monumenta Archaeologica Barbarica*, t. 7, Kraków 1999

### **Netografia**

[https://www.britishmuseum.org/collection/object/G\\_1860-1201-2](https://www.britishmuseum.org/collection/object/G_1860-1201-2) (dostęp 11.05.2024).

<https://www.hixenbaugh.net/gallery/detail.cfm?itemnum=8402> (dostęp 11.05.2024). <https://www.getty.edu/art/collection/object/103TXA?altImage=3b6836c3-2b12-466c-a45a-a3419b52728c> (dostęp 11.05.2024).

Dorota Stabrowska

## **ARCHEOLOGICZNA CZĘŚĆ PROJEKTU PRZEDLOKACYJNA STRUKTURA OSADNICZA NA WYSPIE PUŁTUSKIEJ Z LAT 1230-1368, REALIZOWANEGO W LATACH 2011-2015**

### **Wstęp**

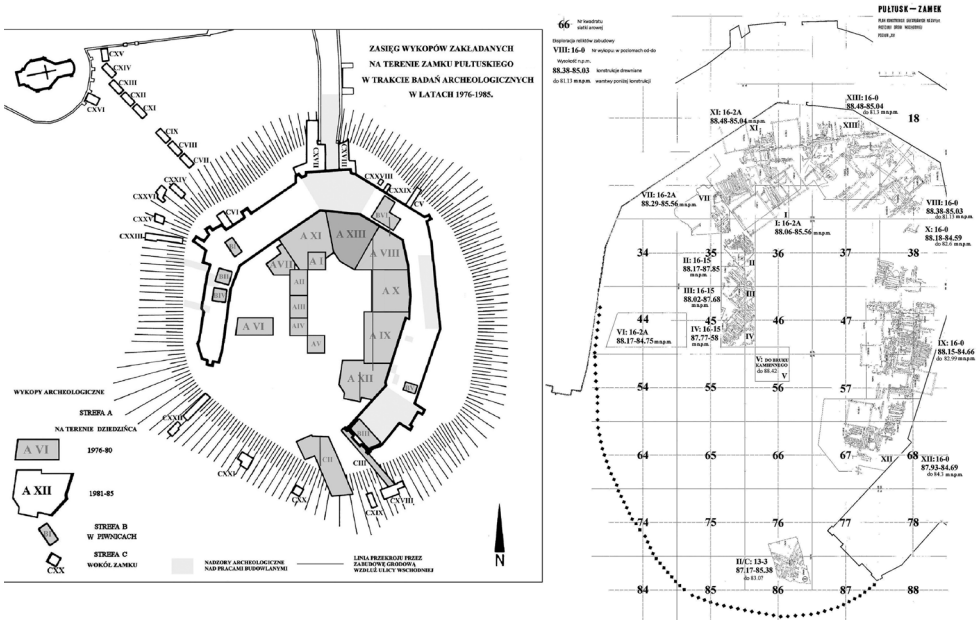
W latach 2011-2015 realizowany był we współpracy z Muzeum Regionalnym w Pułtusku projekt Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej zatytułowany *Parametryzacja procesu projektowania w wirtualnej rekonstrukcji przedlokacyjnej struktury osadniczej generowanej z po-wykopaliskowej bazy wiedzy*. Jego część archeologiczna została opisana w rozdziale 4 finalnego tomu<sup>1</sup>. Do jej realizacji ze strony Muzeum Regionalnego w Pułtusku została oddelegowana archeolog Dorota Stabrowska, a w przygotowaniu materiałów brał udział także zespół pracowników Muzeum w składzie: Olga Chelstowska, Małgorzata Godlewska, Marek Kozicki oraz Małgorzata Siennicka (w ramach prac zleconych). Placówką kierowała wówczas i wspierała naszą pracę dyrektor Anna Henrykowska. Zespół pomagał w przygotowaniu do zadań archeologicznych i architektonicznych, planowanych w projekcie, dokumentacji powykopaliskowej zgromadzonej w muzeum, częściowo w postaci „papierowej”, polegającym na komputerowej obróbce materiałów, ich przepisywaniu, skanowaniu, uzupełnianiu rysunków zabytków.

Główne zadanie archeologiczne w projekcie polegało na precyzyjnej lokalizacji warstw kulturowych na planach konstrukcji drewnianych oraz ich powiązaniu z reliktnymi budowlanymi z obszaru osiedla, badanego w wykopach

---

1 D. Stabrowska, *Pułtusk. Badania przedlokacyjnej struktury osadniczej*, w: *Informacyjne środowisko rekonstrukcji. Przedlokacyjna struktura osadnicza w Pułtusku w XIII-XIV w.*, red. J. Słyk S. Wrona, Warszawa 2015, s. 37-64.

archeologicznych: I, VII-XIII (tzw. strefa A), na dziedzińcu zamku pułtuskiego, sukcesywnie w latach 1976-1985. Eksplorowane nawarstwienia i relikty drewnianej zabudowy z XIII- XIV w., zalegały tu na poziomie od ok. 88,50 do ok. 84,60 m n.p.m.<sup>2</sup>



Ryc. 1. Plan wykopów archeologicznych, założonych w latach 1976-85, z zaznaczeniem linii profilu kumulacyjnego, wzdłuż ulicy wschodniej. 2. Plan zasięgu odsłoniętych pozostałości zabudowy (poziom 16) wraz z numerami kwadratów siatki roweji i wartościami poziomów eksploracji w poszczególnych wykopach. Oprac: M. Mierosławski, Z. Polak.

Podstawę dla analiz stanowiła połowa dokumentacja po-wykopaliskowa, prowadzona konsekwentnie, bez zasadniczych zmian, na przestrzeni 70 miesięcy trwania wykopalisk. Były to plany połowe (w skali 1:20) odsłanianych elementów zabudowy, od kilkunastu do kilkudziesięciu w poszczególnych wykopach. Ponadto: tabele pomiarów punktów wysokościowych (tzw. niwelacji), dzienniki wykopaliskowe, fotografie połowe, rysunki znalezisk itp., a także opracowania materiałów powykopaliskowych (dokumentacji połowej

2 J. Gąsowski, W. Pela, D. Stabrowska, *Datowanie dębowych konstrukcji drewnianych średniowiecznego Pułtuska*, w: *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, red. A. Buko Z. Świechowski, Warszawa 2000, s. 157-166.

i zabytków) z lat 1986-1992<sup>3</sup>, a następnie z okresu 1998-2011, prac kontynuowanych w pułtuskim muzeum<sup>4</sup>.

Dla wszystkich prac badawczych nad materiałami pozyskanymi w tych wykopaliskach najistotniejsza była interpretacja i chronologiczne rozwarstwienie reliktyw zabudowań drewnianych, z przebadanego północno-wschodniego obszaru średniowiecznego osiedla (w całości mierzącego ok. 60x90 m), wykonana przez Marka Mierosławskiego na podstawie wyników opracowań prowadzonych po zakończeniu wykopalisk (1986-1992). Mierosławski (w latach 1990-1995) dokonał identyfikacji i interpretacji odkrytych reliktyw budowli, zrekonstruował i opisał (z polowej dokumentacji rysunkowej: legarów, przy-ciesi, dolnych fragmentów ścian, moszczeń podłóg, podwórek i ulic) rozwój ponad 199 gospodarstw z parterowymi oraz piętrowymi domami samodzielnymi lub powiększonymi o różnego rodzaju dobudówki, a także kilkanaście budynków podwójnych, łączonych sieniami<sup>5</sup>.

Z badań i rekonstrukcji budynków (w 90% o konstrukcji wieńcowej na wrąb) mieszkalnych (z klepiskami i piecami) i gospodarczych (z drewnianymi podłogami) wynikało też, że rozwój poszczególnych zabudowań był indywidualny, a kres większości z nich wyznaczał zły stan techniczny. Znaleziono też ślady dwóch pożarów osiedla z przełomu XIII/XIV w. i z roku 1368. Rozbiórka domów do belek podwalinowych lub wyżej, ze względu na stałe podnoszenie użytkowego poziomu gruntu, dawała na niewielkich działkach miejsce

- 3 A. Gołębniak, *The archaeological excavations on the castle hill in Pułtusk (Ciechanów voiv.) in the years 1976-85*, „Archeologia Polona”, 25/26 (1987), s. 157-197; A. Gołębniak, W. Pela, *The beginnings and the development of Pułtusk in middle ages in the light of archaeological sources (up to the end of the 15<sup>th</sup> century)*, w: *Trudy V mezdunarodnovo kongresa slavianskoj archeologii*, Kijew 18-25. IX 1985, Moskwa 1987, s. 44-56; M. Mierosławski, *Z problematyki badań budownictwa z XIII i XIV wieku o konstrukcji ramowo-szachulcowej z grodu w Pułtusku*, w: *Badania archeologiczne PKZ*, red. Z. Skrok, Warszawa 1988, s. 157-167; Z. Polak, *Badania archeologiczne na Wzgórzu Zamkowym w Pułtusku prowadzone w latach 1976-1985 przez PAK PP PKZ Oddział Warszawa*, w: tamże, s. 133-144; A. Gołębniak, D. Makowski, M. Mierosławski, *Badania na wzgórzu zamkowym w Pułtusku w latach 1976-1984*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i rzemiosła*, t. 3, red. A. Gieysztor i in., Pułtusk 1997, s. 13-41; D. Stabrowska, *Pułtusk, an example of a sovereign stronghold of the bishops of Płock*, w: *Medieval Europe. Basel 2002. 3<sup>rd</sup> International Conference of Medieval and Later Archaeology*, Vol. 1. Sections 1-3, red. G. Helmig i in., Hertingen 2002, s. 580-585.
- 4 M. Dulnicz, *Zalążki miast na wczesnośredniowiecznym Mazowszu (X-XII w.)*, „Rocznik Mazowiecki”, 13/2001, s. 11-19; D. Stabrowska, *Pułtusk Kasztelania majątkowa biskupstwa płockiego*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 6, red. H. Samsonowicz i in., Pułtusk 2005, s. 13-33.
- 5 M. Mierosławski, *Zabudowa drewnianego grodu pułtuskiego w wiekach XIII i XIV*, Projekt badawczy KBN nr 1 1243 91 02, Warszawa 1995 (maszynopis); tenże, *Pułtusk-Zamek. Katalog obiektów architektury drewnianej*, Część I, II, III, Warszawa 1995 (maszynopis).

pod nowy dom. W trakcie wykopalisk zarejestrowano dziewięć poziomów reliktyw zabudowań zrębowych oraz kilkanaście poziomów moszczonych ulic. Na przebadanej części osiedla niewielkie i otoczone plecionkowymi płotami działki były rozlokowane wzdłuż trzech, moszczonych deskami traktów komunikacyjnych, rozchodzących się promieniście od placu przed północną, niezachowaną bramą. Układ przestrzenny zabudowy w tej części, na przestrzeni 140 lat istnienia osiedla, nie ulegał znaczącym przemianom, stałe były lokalizacje działek i przebieg dróg. Z kilkunastu poziomów ulicznych moszczeń, więcej zarejestrowano na odcinku północnym, a mniej – siedemnaście poziomów – na wschodnim<sup>6</sup>.

W końcowym opracowaniu architektury osiedla, okresy pomiędzy zmianami nawierzchni na ulicy wschodniej przyjęto za jednostki chronologicznego rozwarstwienia wszystkich reliktyw zabudowy, uznając czas użytkowania i wymiany każdego z siedemnastu poziomów tej drogi, za najkrótszy odcinek chronologii względnej odkrytej części osiedla. Budynki, trwalsze od dróg, były współczesne zwykle więcej niż jednemu poziomowi moszczeń, przeważnie użytkowanemu kilka lat. Interpretacja przekształceń została utrwalona na 33 planach zabudowań (w skali 1:50, oddzielnie dla warstw legarów i warstw moszczeń) współczesnych każdemu z siedemnastu (od 0 do 16) poziomów ulicy wschodniej<sup>7</sup>. Powstały też, opracowane przez Zbigniewa Polaka, robocze tabele przedstawiające relacje warstw kulturowych i reliktyw konstrukcji drewnianych w poszczególnych fazach chronologicznego schematu poziomów nawierzchni tej drogi (0-16) dla większości wykopów. Dzięki informacjom, płynącym ze źródeł pisanych, wiemy, że założenie pułtuskie istniało w latach 1230-1368, okres ten odpowiada datom uzyskanym z analiz prób dendrochronologicznych, pochodzących z belek wydobytych w wykopie XIII<sup>8</sup>.

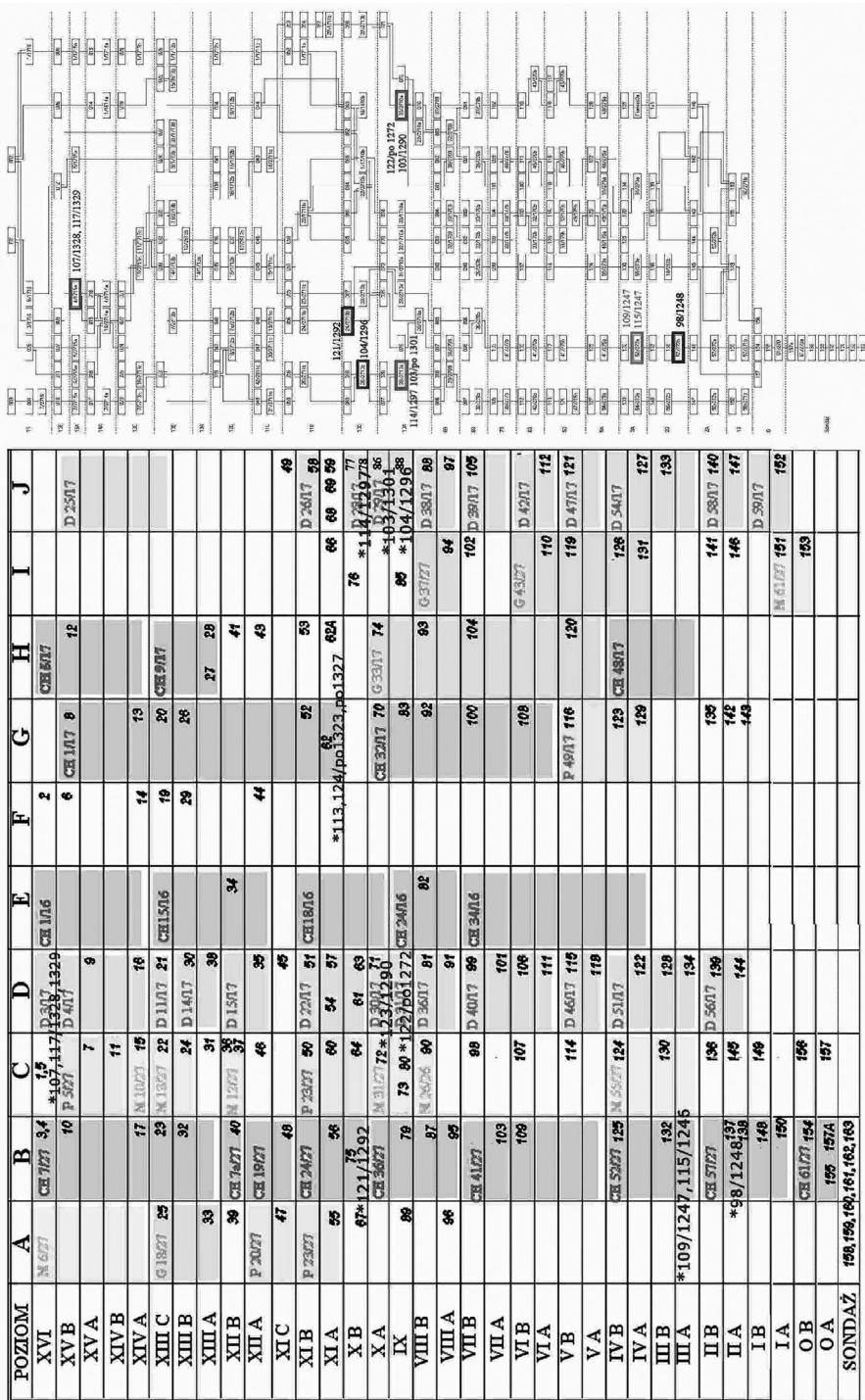
W realizacji zadania archeologicznego w projekcie z lat 2011-2015 korzystano nie tylko z dokumentacji ale również nagromadzonej wcześniej wiedzy, a pracę rozpoczęto od analizy polowej dokumentacji, czyli metryk znalezisk i zapisów w dziennikach, gdzie rejestrowane były następujące informacje: data i szkic miejsca eksploracji, numer inwentarza polowego znalezisk oraz zgeneralizowany opis warstwy kulturowej.

6 J. Gąsowski, W. Pela, D. Stabrowska, dz. cyt., s. 159-162; D. Stabrowska, *Pułtуска Kasztelania*, s. 23.

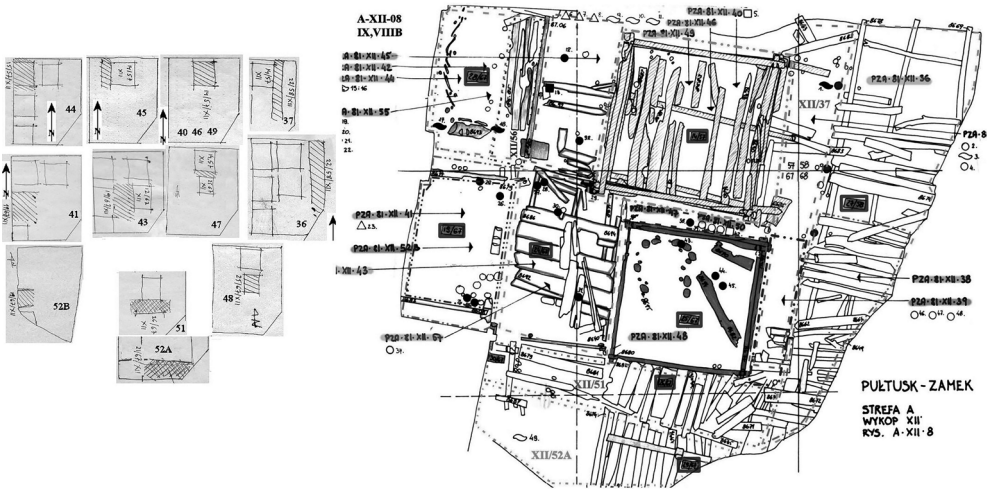
7 M. Mierosławski, dz. cyt., s. 4-5.

8 D. Stabrowska, *Pułtusk...*, 41-43.





Ryc. 2. Wykop XIII. Daty bezwzględne pochodzące z badań prób dendrochronologicznych, wykonanych przez M. Krąpca (Nr próby/Uzyskana data). Dawny, roboczy schemat poziomów drogi wschodniej z numerami warstw i zabudowań i dróg (po lewej) oraz macierz Harrisa, obrazująca relacje pomiędzy jednostkami stratygraficznymi (po prawej). Oprac. Z. Polak oraz K. Lewartowski, D. Stabrowska.

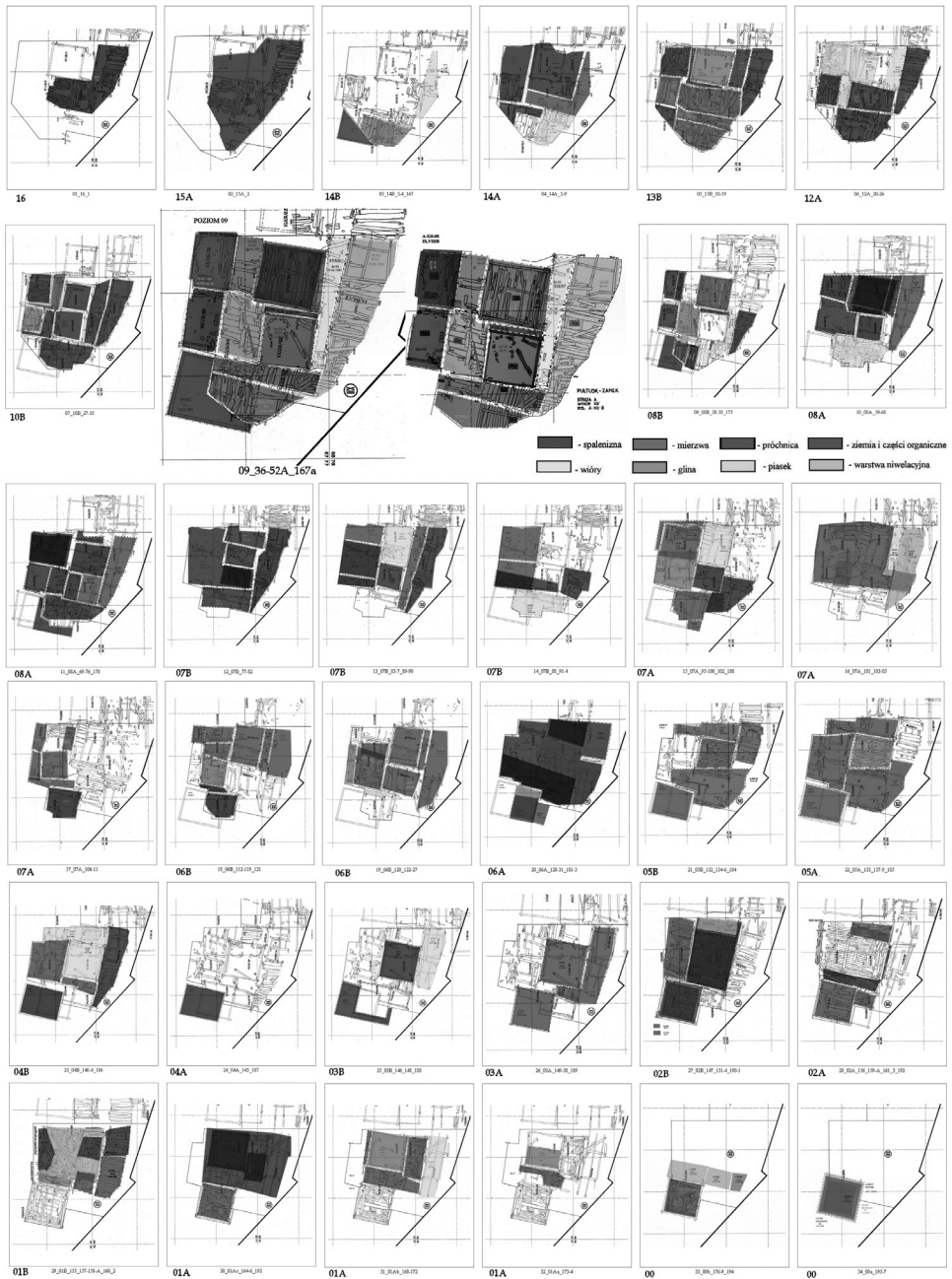


Ryc. 3. Wykop XII. Szkice zasięgów warstw z metryk polowych (dla numerów inwentarza: PZA/81/XII/36-52B). Przerys z polowego planu konstrukcji (1:20), odsłoniętych w poziomach VIII/IX (rys. Z. Polak), z naniesieniem granic zasięgu każdej warstwy (D. Stabrowska).

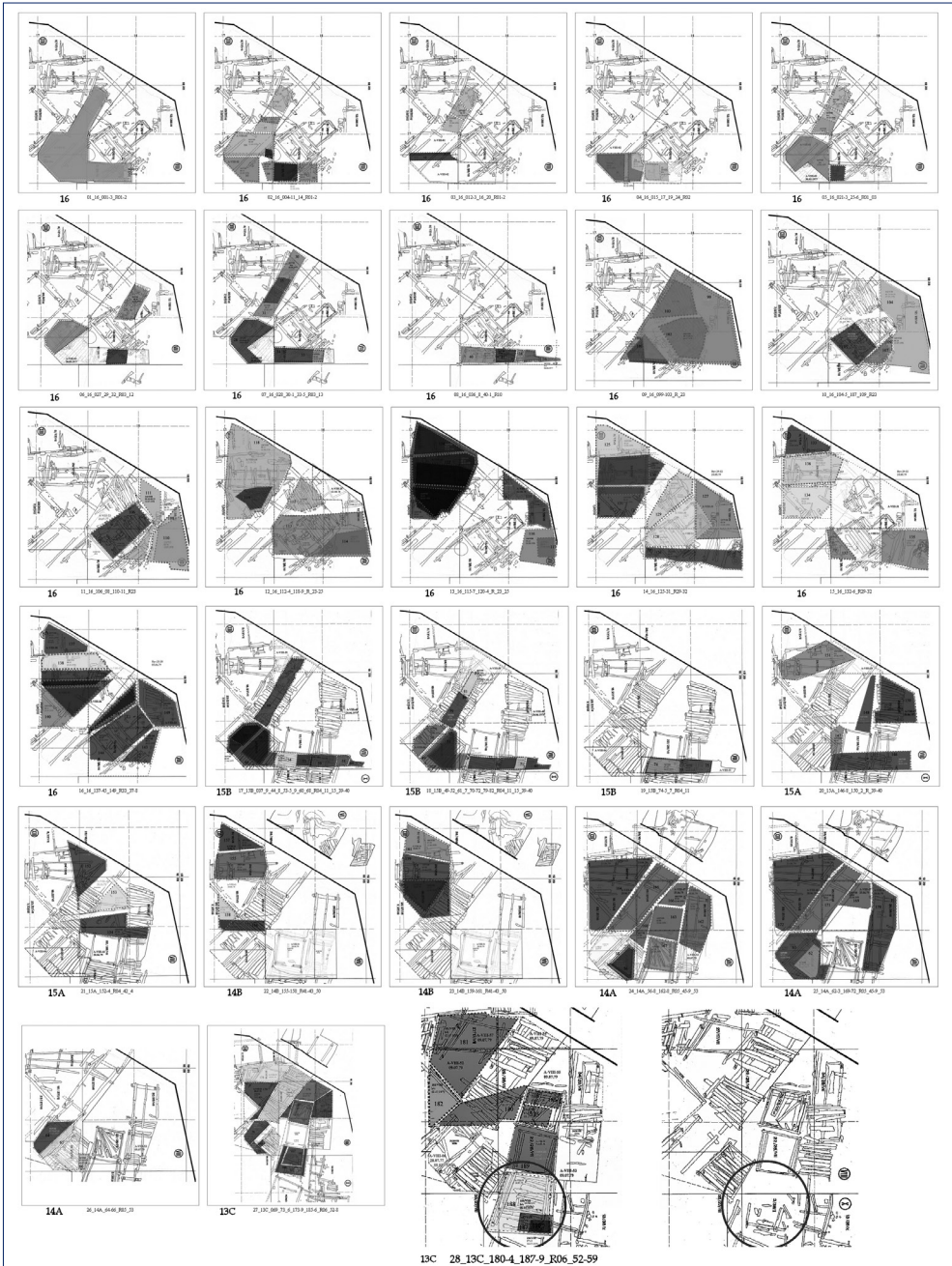
W dalszej kolejności zasięgi warstw ze szkiców w metrykach polowych przenoszono na polowe plany zabudowań (w skali 1:20). Schematyczne planiki z metryk nie były precyzyjne jednak zasięg eksploracji (warstw) przeważnie pokrywał się z krawędziami zalegających poniżej relikwów, a dane korelowano na podstawie dat dziennych w metrykach i na planach konstrukcji (1:20).

Przed przystąpieniem do przygotowania map zasięgów warstw kulturowych dla kolejnych wykopów należało ujednoczyć opisy zawartości warstw kulturowych z metryk. Po przeanalizowaniu uproszczonych i schematycznych charakterystyk, przyjęto ich generalną interpretację, zapisaną w nazwie dominującego komponentu i doborze wartości kolorystycznej. Wydzielono osiem jednostek: piasek – 218-192-168RGB, warstwa niwelacyjna – 190-160-130 RGB, spalenizna – 0-0-0 RGB, próchnica – 64-0-0 RGB, mierzwa – 64-64-0 RGB, glina – 105-112-123 RGB, wióry – 237-213-117 RGB oraz ziemia z komponentami organicznymi – 32-12-12 RGB. Początkowo mapy zasięgów były tworzone na polowych planach konstrukcji drewnianych w skali 1:20. Zasięg każdej warstwy oznaczano na mapach kolorową linią i opisywano, podając numer inwentarza polowego i wysokość n.p.m.<sup>9</sup>

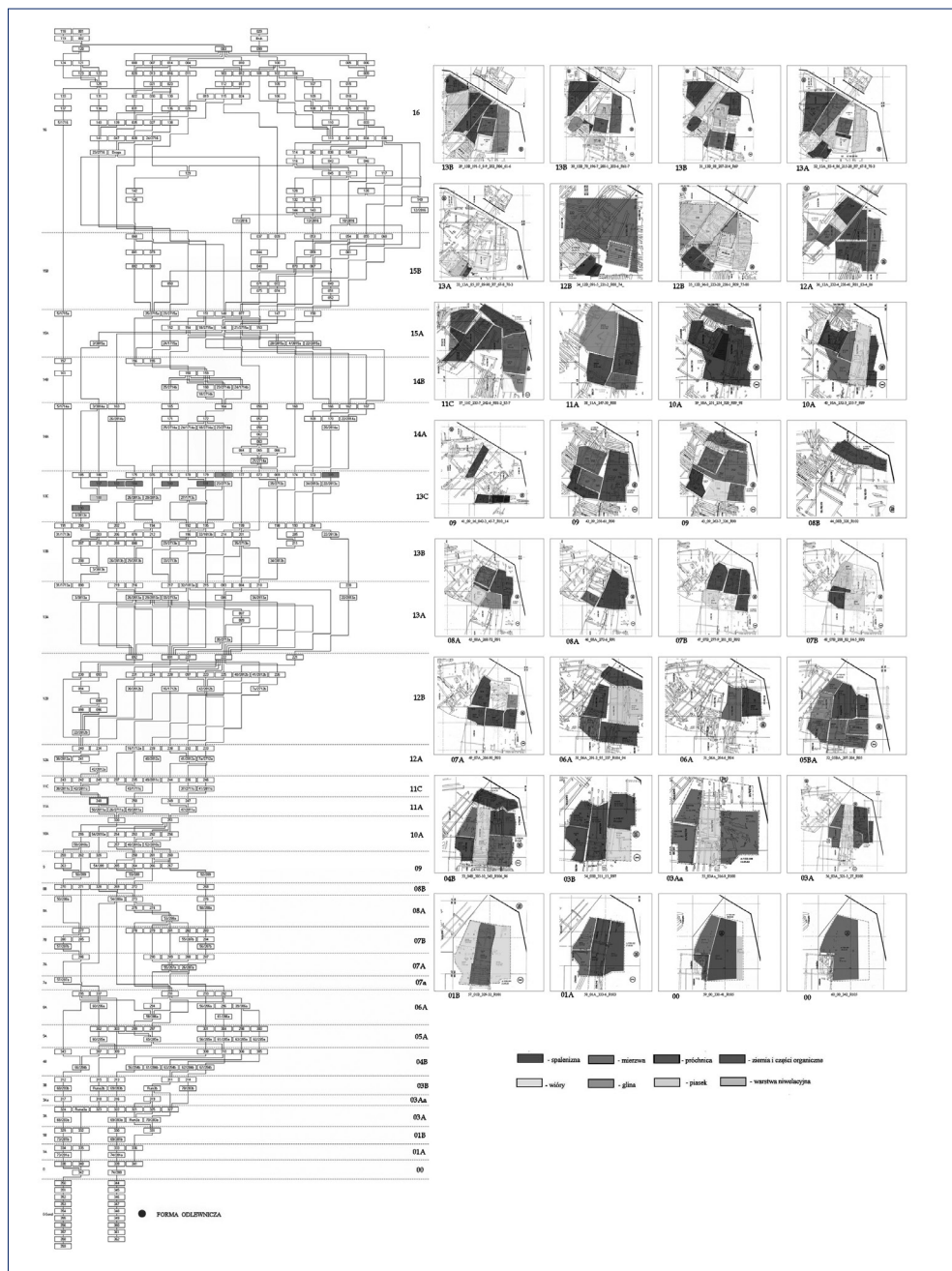
9 D. Stabrowska, *Raport. Archeologia. Sprawozdanie z prac archeologicznych, prowadzonych w ramach projektu badawczego Parametryzacja procesu projektowania wirtualnej rekonstrukcji w przedlokacyjnej strukturze osadniczej generowanej z powykopaliskowej bazy wiedzy* (nr 0476/B/TO2/2011/40), Warszawa 2014 (dokument wewnętrzny), s. 3.



Ryc. 4. Wykrop XII. 34 mapy warstw geologicznych (poziomów 16-0), naniesione na plany konstrukcji (1:50) i zaopatrzone w legendę kolorystyczne interpretacji zawartości warstw. Powiększona mapa poziomu 09, wynikowa - w skali 1:50 i robocza - w skali 1:20. Na mapach oznaczone zostały granice i metryki warstw zawierające: numer inwentarza polowego zabytków, wysokość n.p.m. i datę eksploracji). Oprac. D. Stabrowska.



Ryc. 5. Wykop VIII. 28 map warstw kulturowych (poziomów 16-13C). Powiększona mapa pozioma 13C, na planie wynikowym 1:50, uzupełnionym o reliktury konstrukcji (pomiędzy 14A i 13C), które stanowiły kontekst warstw kulturowych (187,188, 190) i były zadokumentowane na rysunku połowym A-VIII-59 (1:20), z dn.14-07-1979. Oprac. D. Stabrowska.



Ryc. 6. Wykop VIII. 32 mapy warstw kulturowych (poziomów 13B-00). Macierz Harrisa dla wykopu VIII, z zaznaczeniem warstw PZA/79/VIII/180-184 i 187-190, z mapy 13C\_180-4\_187-9\_R06\_52-59. A także warstwy: PZA/79/VIII/248, z poziomem 11A, miejsca wydobywania formy odlewniczej. Oprac. D. Stabrowska, K. Lewartowski.

W przypadku wykopów VIII i IX rysunki polowe były bardzo rozdrobione, a interpretacja zabudowań została wykonana na planach zbiorczych 1:50 i to na nich należało zapisać mapy warstw. W niektórych przypadkach interpretacyjne plany 1:50 różniły się od planów polowych 1:20. Konieczność przedstawienia kontekstu eksplorowanej warstwy, czytelny tylko z planu polowego, a niezbędnego przy interpretacji zarówno warstwy jak i znalezisk (wydzielonych i masowych), wymagała korekt. W przypadku różnic między planami, tło mapy (z planu 1:50) zaopatrywano w dodatkowy poziom reliktyw, umożliwiając od czytanie kontekstu związanych z nimi warstw kulturowych.

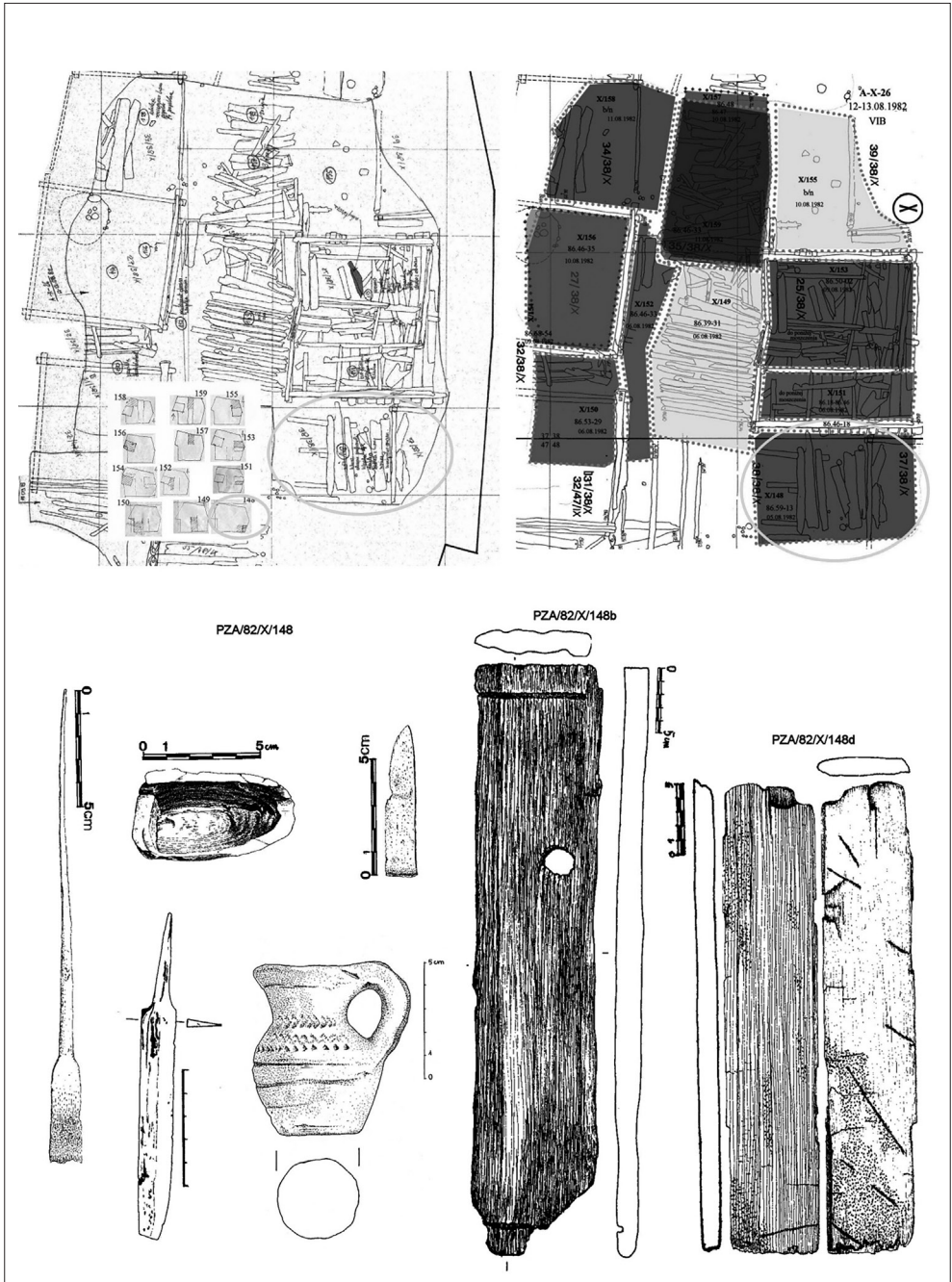
W następstwie tych zmian podpisy na wszystkich, wykonanych wcześniej mapach, uzupełniono o datę eksploracji, natomiast podpisy do map wykopów VIII i IX dodatkowo zaopatrzone w numery rysunków polowych, dokumentujących elementy konstrukcji, istotne dla interpretacji warstw (np. 13C\_180-4\_187-9\_R06\_52-59).

Skorygowano również przygotowane wcześniej na planach 1:20 mapy wykopów X, XII i XIII, przenosząc je na plany 1:50 oraz przygotowano mapy zbiorcze dla wspólnego obszaru wykopów XI-I-VII, z zachodniej części osiedla. W projekcie na mapach warstw odtworzono i zinterpretowano zasięgi 1789 warstw kulturowych, dla wykopów XIII – 24 mapy (163 warstwy), XII – 34 mapy (197 warstw), X – 37 map (288 warstw), IX – 55 map (346 warstw), VIII – 60 map (385 warstw) oraz zbiorcze mapy dla wykopów XI-I-VII – 43 mapy (410 warstw).

Do przedstawienia relacji zachodzących pomiędzy warstwami a relikta- mi zabudowań z wybranych do analizy wykopów (I, VII i VIII-XIII) został wykorzystany program komputerowy STRATIFY wykreślający, po wypisaniu wszystkich powiązań, ich graficzne schematy, znane pod nazwą „macierzy (matrycy) Harrisa”. Oddzielne schematy przygotowano dla wykopów VIII, IX, X oraz XII, XIII, a mniej liczne warstwy z wykopów zachodnich I-VII zostały opracowane we wspólnym grafie z wykopem XI<sup>10</sup>.

Mapy zasięgów warstw służą łatwemu powiązaniu obiektów zabudowy oraz znalezisk i są narzędziem służącym interpretacji zabudowań, a także rekonstrukcji sposobów ich użytkowania. Wcześniejsze, niedokończone próby opracowania tego narzędzia miały charakter wrywkowy. Pełna korelacja zna

10 E.C. Harris, *Principles of Archaeological Stratigraphy*, London & New York 1989, s. 43-121:



Ryc. 7. Wykop X. Zasięg warstwy, oznaczonej numerem inwentarza polowego: PZA/82/X/148 ukazany na: szkicu z metryki polowej, planie (1:50) roboczym poziomu 06B, na mapie warstw z tego poziomu z zasięgiem warstw nr 148-159. Tablica rysunków zabytków, wydobytych z warstwy PZA/82/X/148. Rysunki z zasobów MRP. Oprac. D. Stabrowska.



Ryc. 8. Wzgórze pod Zamkiem, położone na północnym krańcu wyspy pułtuskiej, kryjące relikty centrum kasztelanii majątkowej biskupstwa płockiego z XIII-XIV wieku. Foto M. Bogacki, 2014.

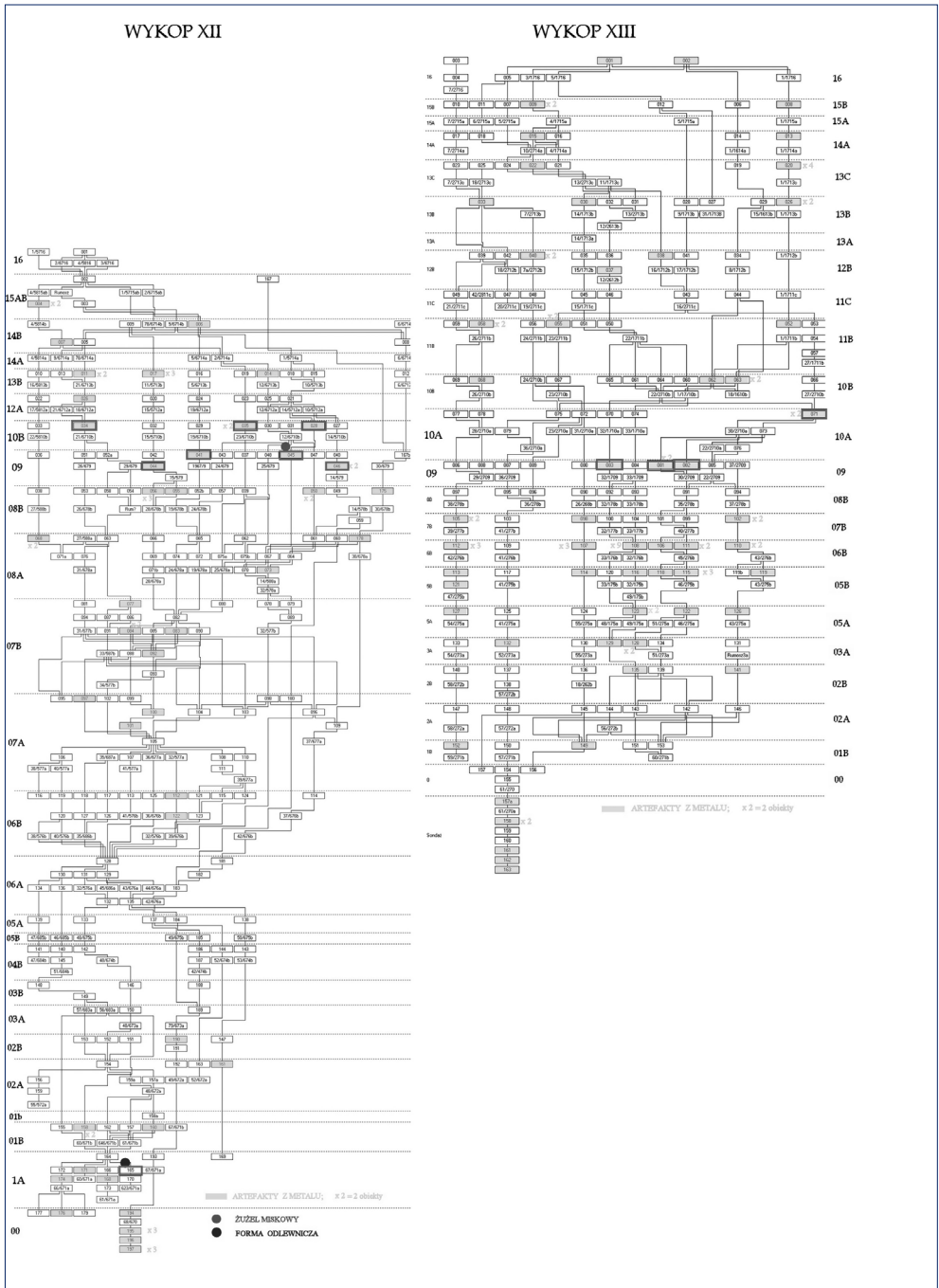
lezisk, zabudowań i zabytków, z kluczowej strefy A stanowiska archeologicznego Pułtusk-Zamek jest etapem, prowadzącym do końcowego opracowania znalezisk i publikacji całego stanowiska.

Zespół zabytków (tzw. wydzielonych) wykonanych z różnych materiałów i skatalogowanych w Muzeum Regionalnym w Pułtusku, w latach 1998-2022, liczy 3541 obiektów. Największe zespoły tworzą przedmioty drewniane (obecnie liczący 1587 sztuk) i metalowe (liczący 993 sztuki) i zostały przekazane do MRP w stosunkowo nieuszczerplonym stanie, jednak w innych kategoriach znalezisk ich stan liczebny, na przestrzeni lat uległ w różnym stopniu rozproszeniu, w wyniku przekazywania zbiorów pomiędzy różnymi instytucjami. W katalogu MRP znajdują się także przedmioty użytkowe ze skóry (193 sztuki), gliny (274 sztuki), poroża/kości (218 sztuk), kamienia (115 sztuk) i szkła (58 sztuk), a także skrawki tkanin (44 sztuki) i szczątki bioroślinne, zwierzęce (59 sztuk)<sup>11</sup>.

Trudno przy okazji okolicznościowego tekstu zaprezentować w pełni te zespoły, zwróć uwagę tylko na kilka wybranych zagadnień przy okazji prezen-

11 D. Stabrowska, *Raport...*, s. 7-31.





Ryc. 9. Wykopy XII i XIII. Macierze Harrisa dla obu wykopów z oznaczeniem numerów warstw kulturowych, skąd pochodziły: artefakty z metalu (zielone), forma odlewnicza (PZA/79/XII/165, poziom 1A) i żużel miskowy (PZA/79/XII/45, poziom 09). Oprac. D. Stabrowska, K. Lewartowski.

towania wszystkich grafów i map dla wykopów XI-I-VII, VIII-X i XII-XIII, przygotowanych w ramach projektu z lat 2011-2015 i zamieszczonych w *Raport. Archeologia*.

Przebadane dotychczas północno-wschodnie obszary osiedla wzdłuż ulic nazwanych przez archeologów „północną” i „wschodnią” były rejonami lokalizacji i działalności warsztatowej i wytwórczej, na co wskazują znaleziska wyrobów z metalu, rogu czy skóry. M. Mierosławski ustalił, że warsztaty w większości przypadków lokowano w pojedynczych obiektach gospodarczych z drewnianymi podłogami, samodzielnych lub dostawionych do domów mieszkalnych, a także stanowiących warsztatowe przyziemia domów z piętrem. Brak pieców w większości z nich potwierdza, że produkcja, przeważnie wymagająca dużych palenisk, odbywała się na przydomowych podwórkach<sup>12</sup>.

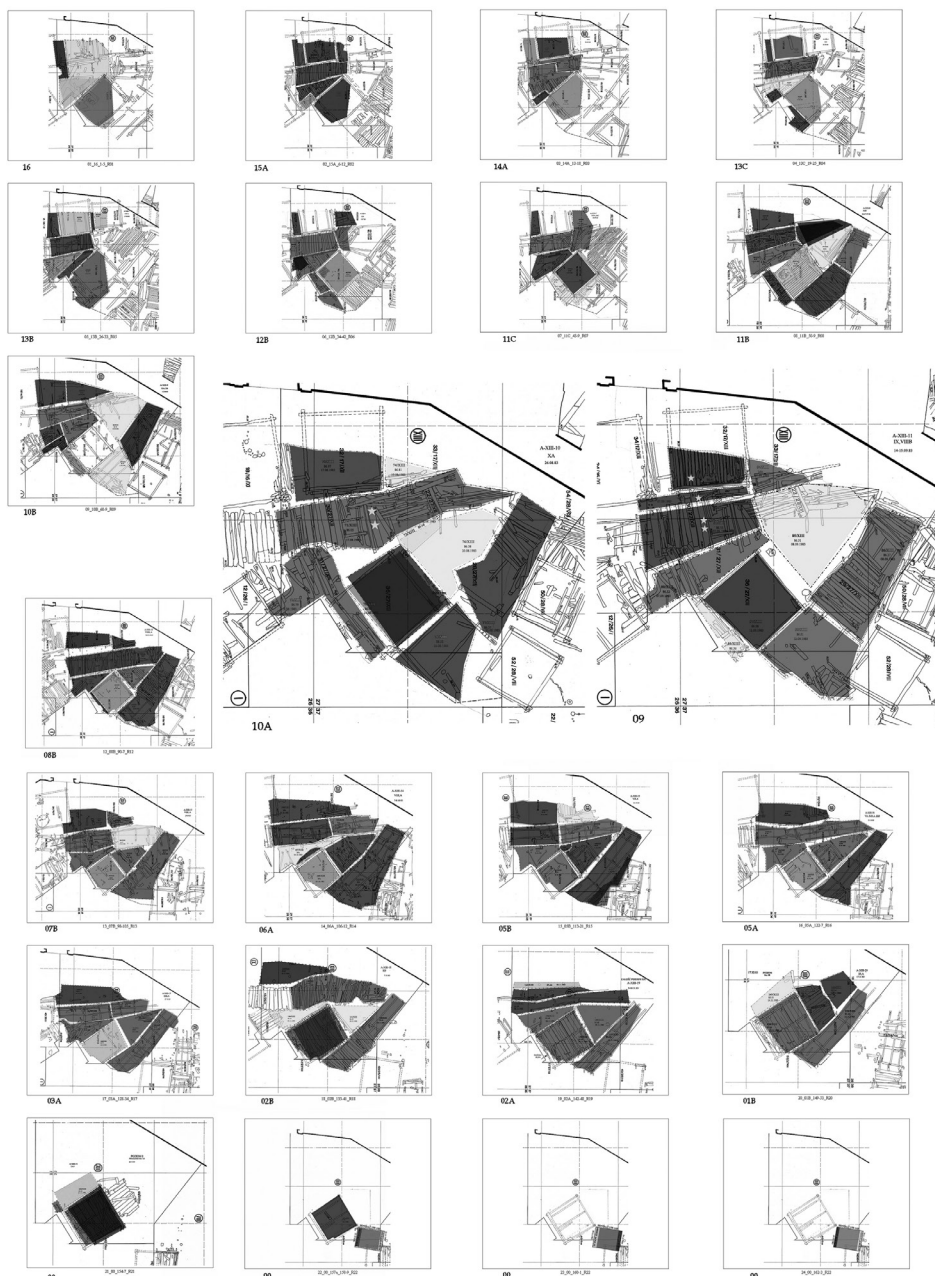
Przedmioty metalowe znajdowane były we wszystkich wykopach i poziomach. Oprócz potwierdzających działalność kowalską skupisk wyrobów, półproduktów i odpadków, w otoczeniu domniemanych kuźni odnajdywano też różnej wielkości grudy żużla. Znaleziska takie, obok form odlewniczych, wskazują na obecność warsztatów odlewniczych, uznawanych za wyróżnik ośrodków wczesnomiejskich<sup>13</sup>.

Z trzech znalezisk form odlewniczych (w wykopach: XII/165-poz. 1A, VIII/248-poz. 11A oraz XI/151-poz. 4B)<sup>14</sup>, dwie pochodzą z działek przy ulicy wschodniej, wskazując, że był to rejon kowalsko-metalurgicznej aktywności rzemieślniczej. Najstarszej lokalizacji (XII/165-poz. 1A) towarzyszyło nagromadzenie wyrobów metalowych przy kuźni, powstałej na południowym krańcu ulicy już w początkach istnienia osiedla. Potem kowalstwo przenosi się na kilkadziesiąt lat (poz. 2A-6B) dalej na północ (wykop IX), co sugeruje zarejestrowanie tylko niewielkiej liczby znalezisk o charakterze użytkowym (kabłączek skroniowy, haczyk, klucz, krzesiwo), ale powraca na przełomie XIII/XIV w. (poz. 7-10), co potwierdzają: wzrost liczby obiektów metalowych, grud żużla oraz znalezisko połowy naczynia wypełnionego ciężkim, zwartym żuzlem (poz. 10B).

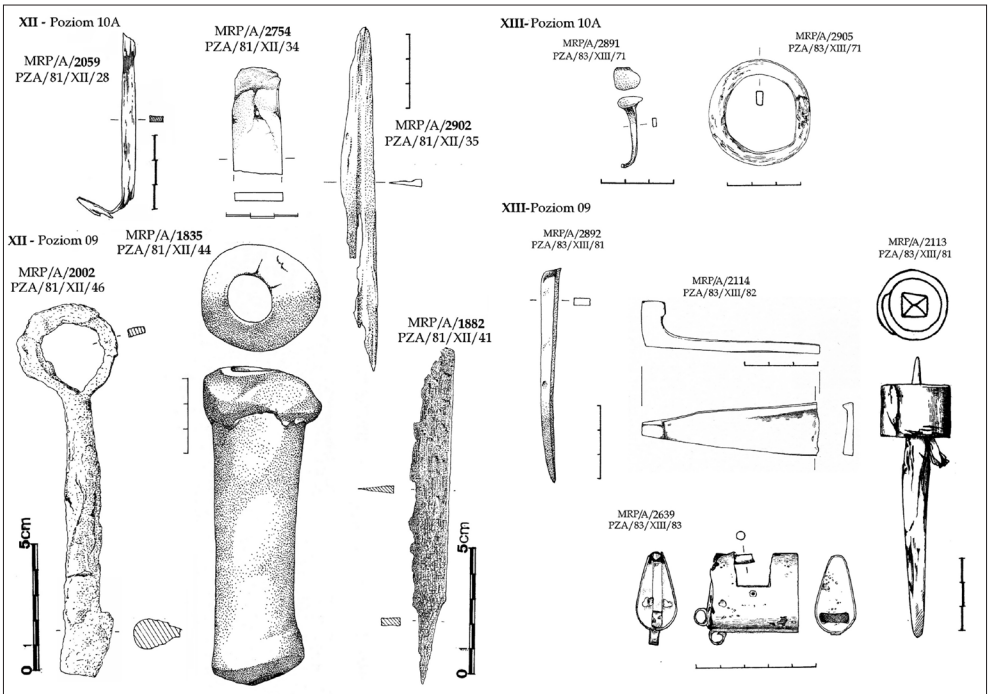
12 M. Mierosławski, *Zabudowa drewnianego i konstrukcje ciesielskie na grodzie pułtuskim w XIII i XIV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 4 (1995), s.436.

13 M. Dulicz, dz.cyt., s. 19; tenże, *Najważniejsze problemy wczesnośredniowiecznego Mazowsza*, w: *Starożytne Mazowsze. Materiały z sesji archeologicznej, która odbyła się dnia 19 października 2006r. w Pułtusk*, red. M. Zieleniewska-Kasprzycka, Warszawa 2006, s. 75-102.

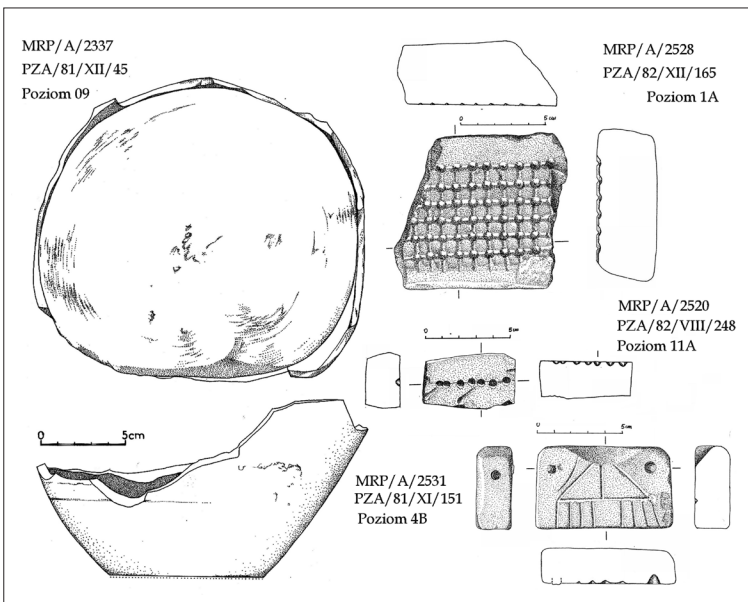
14 „poz.” = poziom.



Ryc. 10. Wykop XIII. 24 mapy warstw kulturowych (poziomów 16-0). Powiększona mapa poziomów 10A i 09 z warstwami kulturowymi (PZA/83/XIII/71 i 81-83), skąd wydobyto artefakty metalowe, przedstawione na II.11. Oprac. D. Stabrowska.

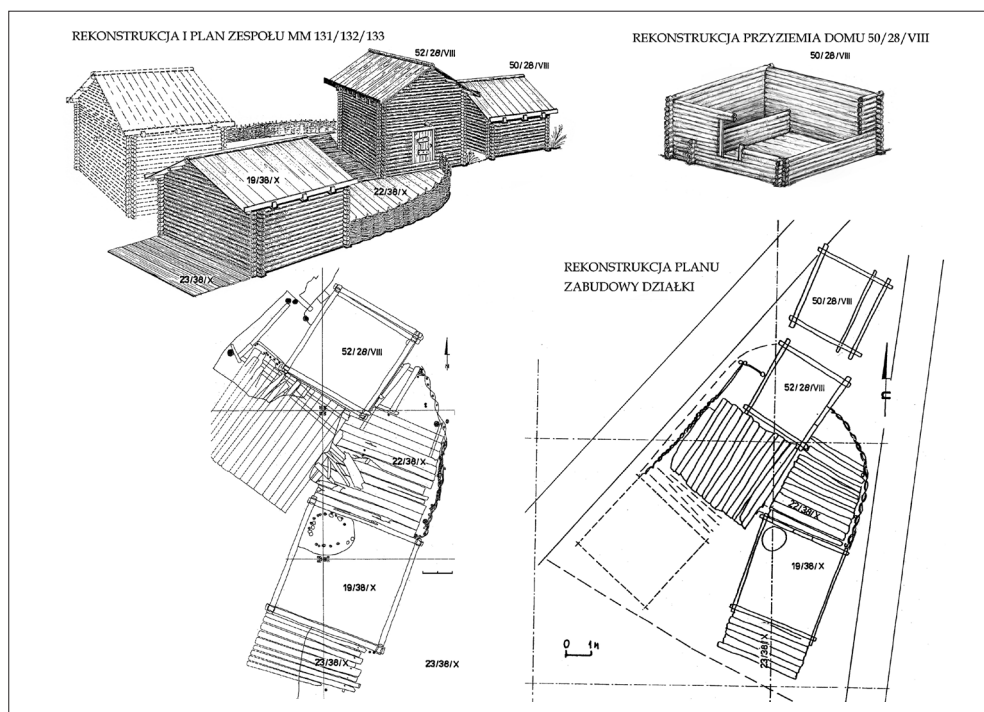


Ryc. 11. Wykopy XII i XIII. Wyroby z metalu wydobyte z warstwy kulturowych z wykopów XIII i XII, z poziomów 09 i 10A. Artefakty metalowe z wykopu XII, wydobyte z warstw (PZA/81/XII/28, 34,35 (10A) i PZA/81/XII/43,44,46 (09). Tablice rysunków zabytków z zasobów MRP. Oprac. D. Stabrowska.



Ryc. 12. Wykopy XII, XI, VIII. Rysunki zabytków: żużel miskowy (z poz. 09-wyk XII) i trzy formy odlewnicze (z poz.1A-wyk XII, z poz.4B-wyk XI i z poz.11A-wyk VIII). Rysunki zabytków z zasobów MRP. Oprac. D. Stabrowska.

Trzecia forma (VIII/248-poz.11A) została znaleziona na przeciwległym, północnym krańcu ulicy wschodniej (wykopy XIII i VIII), przy zbiegu trzech ulic przed bramą, gdzie na jedynej wolnej przestrzeni w gęstniejącej zabudowie osiedla, działalność kowalska i metalurgiczna mogły odbywać się stale, choć z różnym nasileniem. Znaleźisko pochodzi z warstwy powstałej w ostatniej fazie istnienia domu 50/28/VIII, (obiekt nr 86/87)<sup>15</sup>. Budynek jest interpretowany jako samodzielnie stojący, prawdopodobnie piętrowy dom mieszkalny z magazynowym przyziemem bez pieca i z drewnianą podłogą. Przyziemie zostało podzielone ścianą na dwa wnętrza. Węższe, o szerokości zaledwie 0,6 m, mogło być „sąsiekem”, służącym do przechowywania produktów sypkich np. zboża, oddzielonym niską ścianą działową (ok 1m) od magazynu (2x2,2 m) czy warsztatu rzemieślniczego z wyjściem na moszczony deskami plac przy drodze wschodniej.



Ryc. 13. Wykopy X, VIII. Rekonstrukcja zespołu - dwóch budynków połączonych moszczonym podwórkiem (52/28/VIII i 19/38/X; MM 131/132/133) i sąsiedniego domu (50/28/VIII; MM 86/87) odkrytych w wykopach VIII i X. Rekonstrukcja wszystkich zabudowań i planu zespołu (131-3). Rekonstrukcji planu zabudowań działki. Oprac. M. Mierosławski. Rysunek domu 50/28/VIII – Olga Chelstowska.

15 M. Mierosławski, *Pultusk-Zamek...*, t. 2, nr kart 63-138, Karta obiektu 86/87, poz. 10B-8A; D. Stabrowska *Raport...*, mapa wyk. VIII-11A\_247-250.

Z budynkiem 50/28/VIII od południa sąsiadował dom 52/28/VIII, należący do zespołu/gospodarstwa (obiekt nr 131/132/133) złożonego z dwóch chat, połączonych moszczonym deskami produkcyjnym podwórkiem (23,22/38/X), które okresowo mogło być przekryte prowizorycznym dachem (rodzaj wiaty), a całość ogrodzona plecionkowym płotem. Stąd prowadziły wejścia do obu budynków, mniejszego (52/28/X) prawdopodobnie piętrowego z przyziemiem gospodarczym i większego (19/38/X), parterowego domu mieszkalnego z klepiskiem i z piecem kopułkowym<sup>16</sup>.

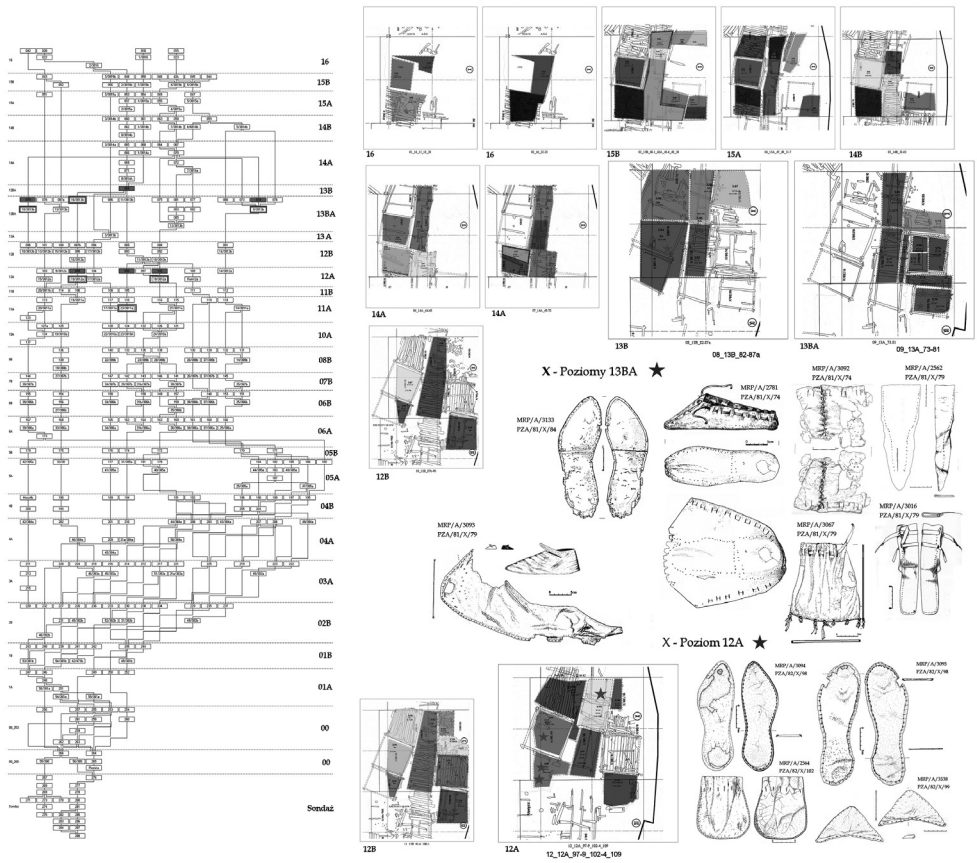
We wnętrzu domu 19/38 znaleziono (poz. 12A) skórzany zapiętek a na sąsiednim moszczeniu dwie podeszwy (poz. 12A) mogące wskazywać na działalność szewską. Nieco później (poz.13A) warsztat szewski mógł znajdować się naprzeciwko, w pojedynczej chacie wieńcowej (10/38/X), o powierzchni 9,5 m<sup>2</sup>, prawdopodobnie z drewnianą podłogą w magazynowym przyziemiu i mieszkalnym piętrem.

W obecnych zasobach muzeum skatalogowano 193 sztuki wyrobów wykonanych ze skóry i jest to zaledwie ułamek pierwotnego zespołu, liczącego około 7,5 tysiąca różnorodnych wyrobów i odpadów, skatalogowanych w po-wykopaliskowym inwentarzu znalezisk skórzanych w PAK PP PKZ<sup>17</sup>. Około połowy zbioru to elementy składowe obuwia (podeszwy, wyściółki, przyszwę, obłożyny, cholewki, łączniki, zapiętki, sztywniki, uszczelki, wstawki, rzemyki, paski, łąty) oraz buty i ciżmy. Drugi, bardziej zróżnicowany podzbiór stanowiły fragmenty odzieży (około 200 obiektów) – wyróżniono kaftany i łąty ale większość była nierozpoznana, a także znaleziska pochewek i mieszków oraz inne, zaliczone do kategorii „różne”. W najliczniejszej, bo liczącej około 3,5 tysiąca sztuk grupie, skatalogowano ścinki i strzępy oraz znaleziska nierozpoznane.

Na podstawie inwentarza można ustalić, w jakich rejonach osiedla produkcja poszczególnych kategorii wyrobów skórzanych była największa. Na obszarze północno-zachodnim (wykopy XI-I-VII) dominowała wytwórczość szewska (wyrób i reperacja obuwia) i odzieżowa, bo fragmenty wraz ze ścinkami z ich produkcji przeważają wśród ponad 3000 znalezisk. Drugie skupisko to otoczenie bramy (wykopy XIII i VIII) z liczbą ponad 1750 znalezisk. W rejonie placu przed bramą rejestrowano wszystkie kategorie znalezisk, ale po stronie zachodniej (wykop XIII) dominowały rzemienie i ścinki, a po wschodniej

16 M. Mierosławski, tamże, t. 2, nr kart 63-138, Karta obiektu 131/132/133, poz. 12A-8A.

17 M. Milewska, *Wyroby skórzane z badań archeologicznych 1976-85*. Inwentarz zabytków wykonany w Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej. Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków, Warszawa 1988, passim.



Ryc. 14. Wykop X. 12 map warstw kulturowych (poziomów 16-12A). Macierz Harrisa dla wykopu X, z zaznaczeniem (brązowy) znalezisk skórzanych z poz. 13BA, warstw: PZA/81/X/74,79,84 oraz z poz. 12A warstw: PZA/81/X/98, 99, 102. Numery obiektów zabudowy oznaczone na czerwono. Rysunki zabytków skórzanych wydobytych z warstw poziomów 13BA i 12A. Tablica rysunków zabytków z zasobów MRP. Oprac. D. Stabrowska.

(wykop VIII) wyroby. W pozostałych wykopach, wzdłuż ulicy wschodniej zapisano po kilkaset różnych obiektów. Znaczne skupisko mieszkań i pochewek odnotowano bliżej środkowego odcinka tej ulicy (wykopy IX i X). Obraz ten, za wyjątkiem mieszkań i pochewek, w oczywisty sposób, nie może zostać potwierdzony rozkładem nielicznych znalezisk, skatalogowanych w MRP, ze znikomą liczbą obiektów z kategorii obuwie i odzież i niemal brakiem kategorii ścinki i strzępy.

W zbiorze MRP zespół mieszkań liczy 16 sztuk, a pochewek 70 sztuk, zapisy w inwentarzu mówią o odpowiednio: 20 i 62 sztukach. Lokalizacja obiektów w dokumentacji Muzeum jest zgodna z zapisami w inwentarzu. Najwięk-



Ryc. 15. Wykop X. 25 map warstw kulturowych (poziomów 11B – 00). Oprac. D. Stabrowska.



sza liczba obiektów pochodzi z południowego i środkowego odcinka ulicy wschodniej (39 sztuk z wykopów: XII-IX-X), mniej z okolicy bramy (23 sztuki z wykopów: VIII-XIII), a najmniej z obszaru zachodniego, otoczenia ulicy północnej (18 sztuk z wykopów: XI-I-VII).

Również stan znalezisk z wykopu X odpowiada zapisom w inwentarzu, w którym odnotowano wśród mniej licznych zabytków dominację wyrobów użytkowych i niewiele odpadów poprodukcyjnych. W zespole muzealnym, w grupie z wykopu X, przeważają pochwarki i mieszki, a mniej jest butów i ich fragmentów.

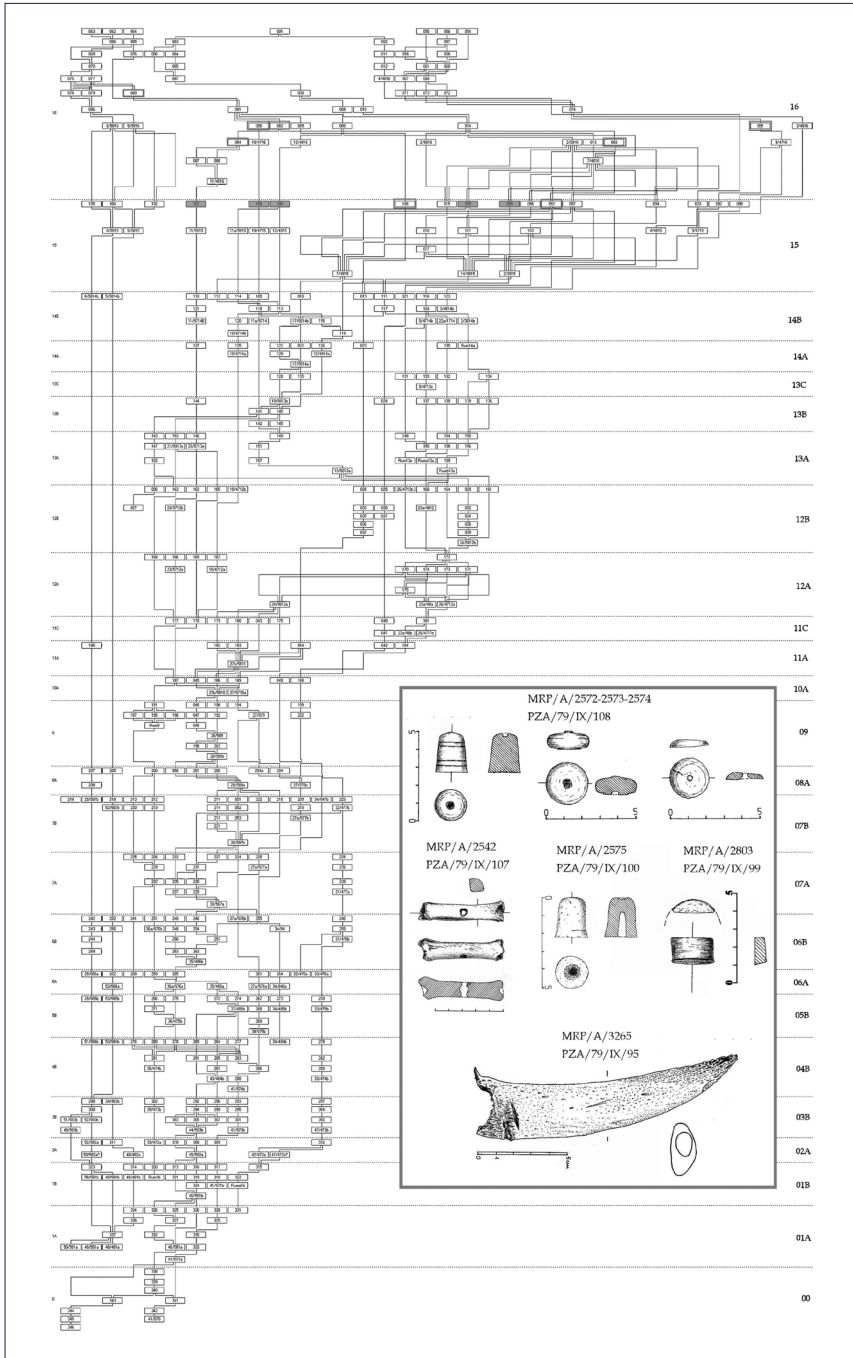
W znacznie mniejszym stopniu został rozproszony zespół wyrobów z kości i poroża. Obecnie w zbiorach muzealnych pozostaje ponad 200 znalezisk, brakuje niektórych obiektów spośród katalogowanych po-wykopaliskowo, takich jak pewna liczna grzebieni czy zdobionych głowic lasek.

Na lokalizację warsztatu rogowiarskiego w trzeciej ćwierci XIV w. wskazują znaleziska wielu wyrobów i odpadów rogowych wydobytych z warstw zalegających we wnętrzu domu 10/57/IX (obiekt nr 156/157. poz. 12A-16), otaczających go moszczeń (nr 2/48, 09/48, 14/48, 11/47), frontowego podcienia (nr. 12/48) i sąsiedniego odcinka ulicy (nr 07/48). Samodzielny dom z drewnianą podłogą i piętrem mieszkalnym miał zadaszony podcienie od strony ulicy oraz boczne moszczenia zarówno od północy jak i południa (11/47). Warsztat nie został założony w nowo wzniesionym obiekcie (poz. 12A), ale po pewnym czasie jego użytkowania (poz. 14B-15), może wówczas, gdy drewnianą podłogę przyziemia pokryto gliniano-piaskowym klepiskiem, a moszczenia przy ulicy i od południa pokrył nowy poziom desek<sup>18</sup>.

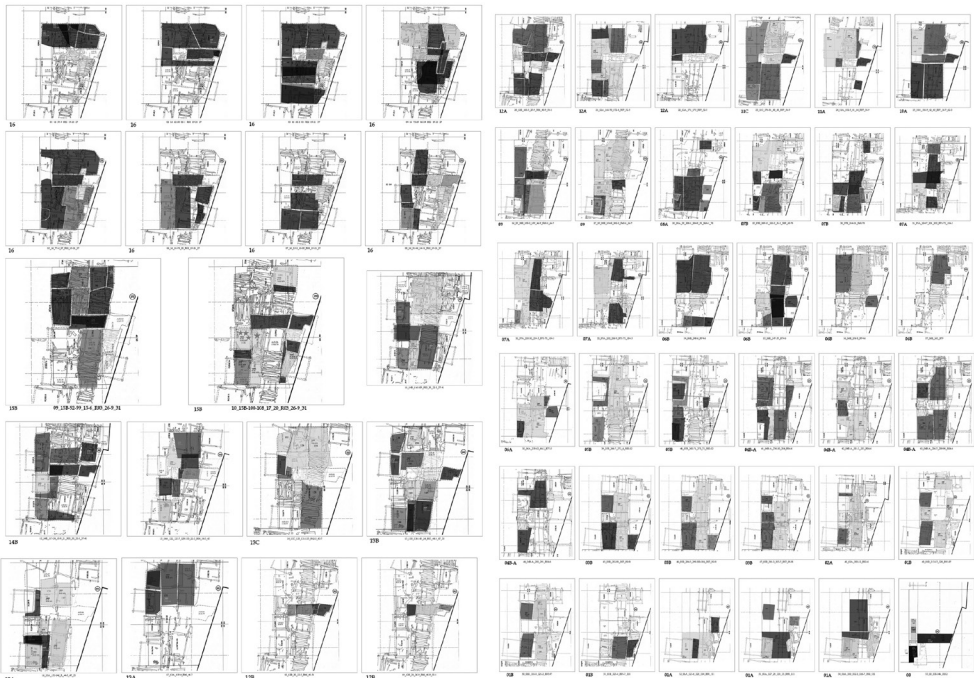
Z warstw eksplorowanych we wnętrzu budynku, na południowym moszczeniu i na drodze pochodzą znaleziska skatalogowane w MRP (hetka, krążek, pionki, moźdzeń owcy), ale jak wynika z po-wykopaliskowego inwentarza, brakuje obiektów zarejestrowanych (często po kilka w warstwie: odpadków, prefabrykatów i wyrobów) dla warstw: 80,82-84,90,91,93,106 i częściowo z warstwy 99 (poz. 16-15).

Z ponad stu wydobytych i zarejestrowanych znalezisk włókienniczych ponad połowa obiektów pozostaje w Ośrodku Łódzkim IAiE PAN w Łodzi, gdzie trafiła podczas wykopalisk (w latach 1976-1981) i była tam analizowana, co oznacza, że zbiór częściowo został rozpoznany. Całość obejmuje skrawki tkanin (wełniane i w przeważającej liczbie wyrabiane lokalnie) i kawałki

18 M. Mierosławski, *Pułtusk-Zamek...*, t. 3, nr kart 1393-199, Karta obiektu 156/157, poz. 16-12A.



Ryc. 16. Wykop IX. Macierz Harrisa dla wykopu IX z zaznaczeniem warstw kulturowych ze znaleziskami wyrobów z kości/rogu. Numery warstw, z których zabytki zostały skatalogowane w MRP (jednostki pełne). Numery warstw, z których obiekty tej kategorii zaginęły (jednostki w ramce). Tablica rysunków zabytków z zasobów MRP. Oprac. D. Stabrowska.



Ryc. 17. Wykopy IX. 55 map warstw kulturowych (poziomów 16-0). Powiększona mapa poziomu 15B, z zaznaczeniem warstw skąd wydobyto obiekty wykonane z rogu i kości. Oprac. D. Stabrowska.

sznurków oraz dużą część jedwabnego pasa, wykonanego raczej poza terenami polskimi i, jak ze wstępnych badań wynika (obecność pętelek kończących osnowę), utkanego na krośnie pionowym, dwuwałowym<sup>19</sup>.

Z dotychczasowych ustaleń łódzkiego zespołu profesora Jerzego Maika wiemy, że wśród przebadanych skrawków przeważają tkaniny wełniane (z owczej wełny, obecnie zabarwione brązowo kwasem humusowym), o dość grubych nitkach, z przewagą splotu płóciennego skośnego 2/1. Większość z badanych tkanin została wykonana na miejscu, na własne potrzeby, prawdopodobnie zarówno na krosnach pionowych jak i poziomych<sup>20</sup>.

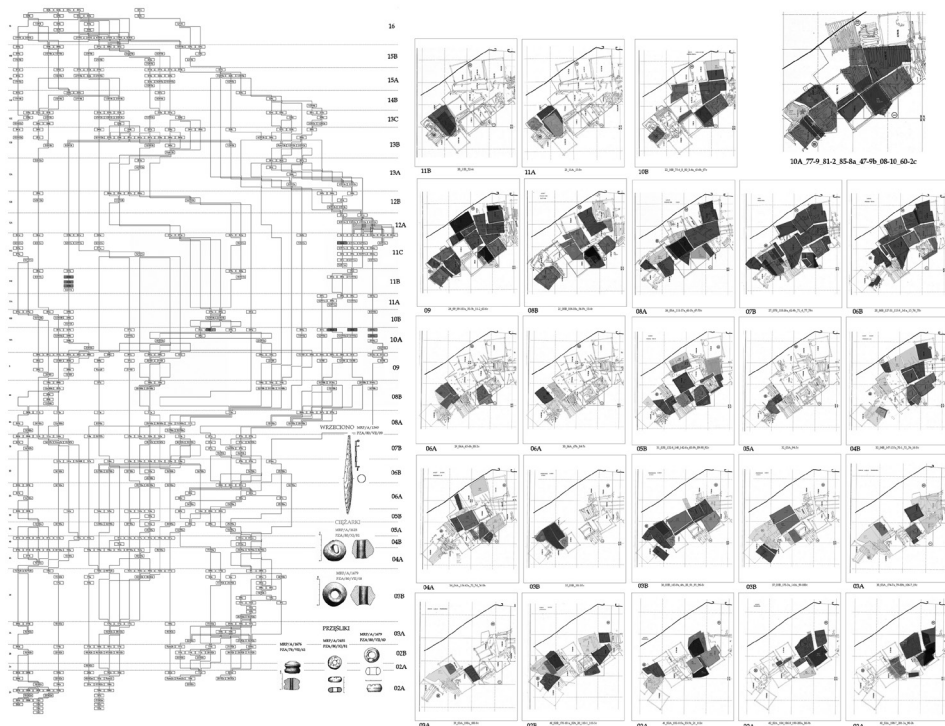
Tekstylia pułtuskie to jeden z największych średniowiecznych, archeologicznych zespołów włókienniczych na Mazowszu, poddanie go szczegółowym badaniom: analizom mikroskopowym i chemicznym pozwoliłoby na znaczne

19 J. Maik, *Sukiennictwo w średniowiecznej Polsce*, Łódź 2021, s. 55.

20 Ł. Antosik, *Tekstylia z badań wykopaliskowych przeprowadzonych na Wzgórzu Zamkowym w Pułtusku w latach 1977-81*, maszynopis pracy mgr. w Archiwum IA UŁ, Łódź 2009, 33-34; J. Maik, *Sukiennictwo...*, 92.



Ryc. 18. Wykopy XI-VII. 15 map warstw kulturowych (poziomów 16-11C). Powiększone mapy poziomu 11C z warstwami kulturowymi (PZA/78/II/48 i PZA/77/II/42,43,44 skąd pochodzą zaprezentowane na tablicach tkaniny. Fotografie tkanin – Olga Chelstowska. Oprac. D. Stabrowska.



Ryc. 19. Wykopy XI-VII. 24 mapy warstw kulturowych (poziomów 11B-02A). Powiększona mapa poziomu 10A z zaznaczeniem miejsc znalezienia przędzy, ciężarków tkackich i wrzeciona. Macierz Harrisza zbiorcza dla wykopów XI-I-VII, z zaznaczeniem warstw kulturowych ze znaleziskami tkanin (fioletowe), wrzeciona (czerwone), ciężarków (zielone), przędzy (brązowe). Tablica rysunków zabytków z zasobów MRP. Oprac. D. Stabrowska.

pogłębienie naszej wiedzy o poziomie lokalnego włókiennictwa w XIII-XIV w. Zespół tych znalezisk pozwala na precyzyjne ustalenia na temat: surowca, gęstości, grubości i skrętu przędzy oraz splotu i w efekcie na określenie funkcji tych tekstyliów. Poznanie właściwości technicznych tkanin może wyjaśnić, na jakich krosnach każda została wykonana i czy jest wyrobem miejscowym, a tym samym określić poziom lokalnego włókiennictwa, jego charakter oraz w jakim procencie tkaniny są wyrobami domowymi a w jakim rzemieślniczymi.

Ośrodek Łódzki w ostatnim okresie podjął inicjatywę dokończenia opracowania całego zespołu tkanin z badań na Wzgórzu Zamkowym więc należy mieć nadzieję, że we współpracy z MRP, uda się zrealizować pełne opracowanie całego zespołu tych zabytków.

Najważniejszym efektem współpracy i realizacji zadań architektoniczno-archeologicznych projektu omawianego w niniejszym tekście jest rekonstrukcja wyglądu przedlokacyjnego centrum kasztelanii majątkowej biskupstwa płockiego, położonego na północnym krańcu wyspy pułtuskiej, z okresu trzeciej ćwierci XIII w. Makieta osiedla, wydrukowana na drukarce 3D, jest obecnie eksponowana na czwartym piętrze stałej ekspozycji muzealnej w Wieży Ratuszowej na pułtuskim Rynku aby zwiedzającym przybliżyć obraz minionego świata.

## Bibliografia

- Antosik Ł., *Tekstylika z badań wykopaliskowych przeprowadzonych na Wzgórzu Zamkowym w Pułtusku w latach 1977-81*, maszynopis pracy mgr. Archiwum IA UŁ, Łódź 2009.
- Dulicz M., *Zalążki miast na wczesnośredniowiecznym Mazowszu (X-XII w.)*, „Rocznik Mazowiecki”, 13 (2001).
- Dulicz M., *Najważniejsze problemy wczesnośredniowiecznego Mazowsza*, w: *Starożytne Mazowsze. Materiały z sesji archeologicznej, która odbyła się dnia 19 października 2006r. w Pułtusku*, red. M. Zieleniewska-Kasprzycka, Warszawa 2006, s. 75-102.
- Gąsowski J., W. Pela, D. Stabrowska, *Datowanie dębowych konstrukcji drewnianych średniowiecznego Pułtuska*, w: *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, red. A. Buko, Z. Świechowski, Warszawa 2000.
- Gołębniak A., *The archaeological excavations on the castle hill in Pułtusk (Ciechanów voiv.) in the years 1976-85*, „Archeologia Polona”, 25/26 (1987).
- Gołębniak A., W. Pela, *The beginnings and the development of Pułtusk in middle ages in the light of archaeological sources (up to the end of the 15th century)*, w: *Trudy V mezhdunarodnovo kongresa slavianskoj archeologii, Kijev 18-25.IX 1985*, Moskva 1987.
- Gołębniak A. D. Makowski M. Mierosławski, *Badania na wzgórzu zamkowym w Pułtusku w latach 1976-1984*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, red. A. Gieysztor i in., Pułtusk 1997.
- Harris E. C., *Principles of Archaeological Stratigraphy*, London & New York 1989.
- Maik J., *Sukiennictwo w średniowiecznej Polsce*, Łódź 2021.
- Mierosławski M., *Z problematyki badań budownictwa z XIII i XIV wieku o konstrukcji ramowo-szachulcowej z grodu w Pułtusku*, w: *Badania archeologiczne PKZ*, red. Z. Skrok, Warszawa 1988.
- Mierosławski M., *Zabudowa drewnianego grodu pułtuskiego w wiekach XIII i XIV*, *Projekt badawczy KBN nr 1 1243 91 02*, Warszawa 1995 (maszynopis).
- Mierosławski M., *Pułtusk-Zamek. Katalog obiektów architektury drewnianej*, Część I, II, III, Warszawa 1995 (maszynopis).
- Mierosławski M., *Zabudowa drewnianego i konstrukcje ciesielskie na grodzie pułtuskim w XIII i XIV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 4/1995.

- Milewska M., *Wyroby skórzane z badań archeologicznych 1976-85. Inwentarz zabytków wykonany w Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej. Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownia Konserwacji Zabytków*, Warszawa 1988.
- Polak Z., *Badania archeologiczne na Wzgórzu Zamkowym w Pułtuskach prowadzone w latach 1976-1985 przez PAK PP PKZ Oddział Warszawa*, w: *Badania archeologiczne PKZ*.
- Stabrowska D., *Pułtusk, an example of a sovereign stronghold of the bishops of Płock*, w: *Medieval Europe. Basel 2002. 3rd International Conference of Medieval and Later Archaeology*, Vol. 1. Sections 1-3, red. G. Helmig i in., Hertingen 2002.
- Stabrowska D., *Pułtusk Kasztelania majątkowa biskupstwa płockiego*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, red. H. Samsonowicz i in., Pułtusk 2005.
- Stabrowska D., *Raport. Archeologia. Sprawozdanie z prac archeologicznych, prowadzonych w ramach projektu badawczego: Parametryzacja procesu projektowania w wirtualnej rekonstrukcji w przedkolacyjnej strukturze osadniczej generowanej z powykopaliskowej bazy wiedzy (nr 0476/B/TO2/2011/40)*, Warszawa 2014 (dokument wewnętrzny).
- Stabrowska D., *Pułtusk. Badania przedkolacyjnej strukturze osadniczej*, w: *Informacyjne środowisko rekonstrukcji. Przedkolacyjna struktura osadnicza w Pułtuskach w XIII-XIV w.*, red. J. Słyk S. Wrona, Warszawa 2015.



Krzysztof Wiśniewski

Akademia Piotrkowska

ORCID 0000-0002-0167-6454

## PUŁTUSKIE GRODY I MIASTA LOKACYJNE W ŚREDNIOWIECZU I WE WCZESNEJ NOWOŻYTNOŚCI – PRÓBA NOWEGO SPOJRZENIA

### 1. Uwagi wstępne

Rozwój przestrzenny Pułtuska w średniowieczu i w okresie wczesnej nowożytności był już wielokrotnie przedmiotem zainteresowania badaczy, historyków i archeologów<sup>1</sup>. W paru kwestiach doprowadzono do naukowego kon-

1 Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusk, zespół: Spuścizna Mirona Owsiewskiego, sygn. 6: W. Kalinowski, *Studium historyczne do planu zagospodarowania przestrzennego m. Pułtuska*, Warszawa 1958 (mps); J. Zwolińska, *Pułtusk w średniowieczu w: Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 1, red. J. Antoniewicz A. Gieysztor S. Kotarski, Warszawa 1969, s. 25-60; T. Dunin-Wąsowicz, *Węzeł drogowy pułtuski na tle sieci komunikacyjnej wczesnośredniowiecznego Mazowsza (X-XIII w.)*, w: tamże, t. 2, red. B. Gierlach A. Gieysztor S. Kotarski, Warszawa 1975, s. 55-71; Z. Morawski, *Przywileje miasta Pułtuska*, w: tamże, t. 7, red. J. Szczepański, Pułtusk 2007, s. 13-39; tenże, *Dzieje Pułtuska w średniowieczu*, w: *Dzieje Pułtuska, tom I: do 1795 r.*, red. H. Samsonowicz, R. Lolo, Pułtusk 2016, s.45-101; D. Stabrowska, *Archeologia w Pułtusk. Przewodnik*, Pułtusk 2002; też, *Pułtusk. Przedlokacyjna struktura osadnicza*, w: *Informacyjne środowisko rekonstrukcji. Przedlokacyjna struktura osadnicza w Pułtusk w XIII-XIV w.*, Warszawa 2015, s. 1-30; też, *Zalążek miasta na wyspie pułtuskiej, Anno Domini 1257*, w: *Archeologia Hereditas. Grody średniowiecznego Mazowsza. Księga poświęcona pamięci Marka Dulnicza*, red. M. Żurek M. Krasna-Korycińska, Warszawa-Zielona Góra 2015, s. 159-179; też, *Pułtuska kasztelania majątkowa biskupstwa płockiego*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, red. J. Szczepański, Pułtusk 2005, s. 13-32; W. Pela, *Rola Narwi w dziejach Pułtuska (w świetle źródeł archeologicznych)*, w: *Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia*, red. A. Dobroński W. Grębecka, Łomża 2004, s. 181-193 (zwłaszcza mapki na s. 194-195). Efekty prac archeologów streszcza W. Pela, *Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych jako źródło poznawcze do dziejów Pułtuska od XII do XVIII w.*, w: *Dzieje Pułtuska, tom I: do 1795 r.*, s. 11-44.

sensu, pozostało jednak wiele spraw nie dość rozpoznanych. W niniejszym tekście chciałbym na kilku polach uporządkować dotychczasowe ustalenia i zgłosić nowe hipotezy, nasuwające się historykowi po lekturze prac kolegów po fachu i archeologów z ostatnich dwóch dekad. Szczególną uwagę kieruję na kwestię początków nadnarwiańskiego grodu, która jak na razie nie została dostatecznie wyjaśniona i pozostawia pole do wielu spekulacji, jak również na problem „odmładzanych” wciąż miast lokacyjnych. Oczywiście artykuł ten nie rości sobie pretensji do wyjaśnienia problemów, być może w ogóle nierozwiązywalnych, chciałbym jednak, by tekst ten przyczynił się do poszerzenia horyzontu naukowego badaczy, przede wszystkim archeologów – bo to do nich w tytułowej kwestii należeć będzie ostatnie zdanie.

Aleksander Gieysztor postawił przed ponad sześćdziesięciu laty na łamach magazynu historycznego „Mówią Wieki” pytanie: czy Pułtusk ma 1000 lat? W konkluzji artykułu stwierdził, że odpowiedź na to pytanie „może być tylko twierdząca”<sup>2</sup>. I on, i później wielu innych historyków i archeologów było przekonanych, że wykopaliska archeologiczne na wzgórzu zamkowym bezsprzecznie wykażą istnienie tam grodu co najmniej z X w. Tymczasem wyniki badań prowadzonych tam w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. (choć jeszcze w pełni nieopracowane i nieopublikowane) zdają się nie potwierdzać tych optymistycznych założeń. Otwarta osada w tym miejscu powstała na surowym korzeniu dopiero w drugiej ćwierci XII w.<sup>3</sup> Co prawda Andrzej Gołębniak i Zbigniew Polak uznają, że datację materiałów archeologicznych ze wzgórza zamkowego można przesunąć na połowę XI w.<sup>4</sup>, słusznie jednak Włodzimierz Pela uważa te wnioski za przedwczesne i, co ważniejsze, niemożliwe do zweryfikowania<sup>5</sup>.

Wciąż zatem nie ma żadnych dowodów na tysiącletnią metrykę Pułtuska, zarazem wśród naukowców panuje wyjątkowa zgoda, że z pewnością Pułtusk istniał już wcześniej, tzn. przed wiekiem XII. Gdzie był ów gród? – tu padają

2 A. Gieysztor, *Czy Pułtusk ma 1000 lat?*, „Mówią Wieki”, 1960, nr 8, s. 1-5.

3 S. Stabrowska, *Zalążek miasta...*, s. 164. W. Pela, *Wyniki badań...*, s. 24 opowiada się raczej za połową XII w.

4 A. Gołębniak, Z. Polak, *Średniowieczny Pułtusk*, w: *Starożytne Mazowsze. Materiały z sesji archeologicznej, która odbyła się dnia 19 października 2006 r. w Pułtusku*, Warszawa 2006, s. 104. Swoją propozycję uzasadniają następująco: „Najstarsza ceramika pułtuska jest bowiem identyczna z dobrze już poznaną najstarszą ceramiką z osady płockiej. Niestety, o charakterze tego osadnictwa wiemy niewiele. Ze względu na zagrożoną statykę budynków zamkowych, jedynie niewielkimi sondażami można było rozpoznać związane z nim warstwy. Warstwy datowane jako najstarszy poziom osadniczy zawierały ślady spalenizny, zbutwiałe szczątki organiczne i dużą ilość ceramiki”.

5 W. Pela, *Wyniki badań...*, s. 24.

różne propozycje, do których powrócimy w trakcie dalszych rozważań. Rozpocząć wypada jednak od rekonstrukcji topografii i hydrografii obszarów, na których powstało miasto.

## 2. Hydrografia i topografia średniowiecznego Pułtuska

Najpierw zajmijmy się stosunkami wodnymi. Obecnie na południe od wsi Kleszewo, ok. 800 m poniżej ujścia rzeczki Pełty do Narwi, od głównego koryta Narwi odchodzi odnoga, która po przepłynięciu ok. 2,5 km przed samym miastem dzieli się jeszcze na dwa ramiona: Narewkę (Narwicę), otaczającą miasto od południowego zachodu oraz Rybitew, która obmywa Pułtusk od północnego wschodu. Od kanałku Rybickiego odchodzi dodatkowo kanałek zwany Duczkiem (duczek – dołek, jama), który na powrót łączy się z nim przy śluzie na Bulwarze 1 Pułtuskiego Batalionu Saperów. Kanały: Narewka i Rybitew wpadają do Narwi w pobliżu zamku, otaczając go z dwóch stron, a od trzeciej otacza go główne koryto Narwi. Tymczasem jednak i dane hydrograficzne, i źródła historyczne sugerują, że w średniowieczu układ cieków na terenie dzisiejszego miasta i w jego okolicach był inny.

Według badań geologicznych przeprowadzonych przez Macieja Czarneckiego, Narew, która obecnie w Kleszewie ociera się łukiem o wysoką skarpę, u progu zeszłego millenium płynęła w tym miejscu ok. 500 m bardziej na wschód, pozostawiając u podnóża skarpy dość przestrzeni, by mogła tamtędy płynąć równoległe do niej jeszcze jedna rzeczka – Pełta<sup>6</sup>. Czarnecki uważa, że Pełta rozdzielała się około kilometra przed ujściem na dwa koryta i wpadała do Narwi po obu stronach wzgórza zamkowego<sup>7</sup>. Do ustaleń tych należy jednak wprowadzić istotną korektę: Pełta była (i jest) niewielką rzeczką, która niesie zdecydowanie zbyt mało wody, by móc obsłużyć aż dwa koryta. Stąd też w średniowieczu płynęła tylko jednym korytem, mianowicie dzisiejszym kanałkiem Rybickim. Na zachód od kolegiaty istniało dość bagniste jezioro, prawdopodobnie o nazwie Strzegocino wzmiankowane przez biskupa Jakuba Kurdwanowskiego w 1405 roku<sup>8</sup>. (Strzegocino - czyli miejsce należące do

6 Jako pierwszy koncepcję tę zaprezentował A. Gieysztor, dz. cyt., s. 4.

7 M. Czarnecki, *Uwagi o historycznej hydrografii Pułtuska*, w: *Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia*, red. A. Dobroński W. Grębecka, Łomża 2004, s. 203.

8 *Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego*, wyd. W.H. Gawarecki, Warszawa 1828, s. 200.

Strzegoty: Strzeżymira bądź Strzeżysława<sup>9</sup>. Kim był?). Idąc dalej z biegiem obecnego kanału Narewka, przechodzień szedłby suchym łądem aż do obszaru między wzgórzem zamkowym a Starym Miastem, gdzie – przynajmniej w XIV w. – znajdowały się biskupie stawy rybne<sup>10</sup>. We wczesnym średniowieczu było tu zapewne niewielkie obniżenie terenu, być może okresowo wypełniane wodą. Nie przeszkadzało to jednak w żaden sposób w swobodnej komunikacji między wzgórzem zamkowym a leżącymi na południe, zachód i północny zachód częściami dzisiejszego miasta, chociaż poziom gruntu był niższy niż obecnie. Twierdzenia niektórych badaczy o umiejscowieniu grodu, a potem lokowaniu miasta na wyspie ze względu na walory obronne tego miejsca (tj. otoczenie wodą), nie mają więc głębszych podstaw. A potwierdza to fakt, że położony w „obronnym” miejscu gród był tak łatwo tyle razy zdobywany i palony przez Prusów i Litwinów.

Włodzimierz Pela, który dokonał rekonstrukcji stropu gruntu naturalnego na podstawie informacji dotyczących niwelacji nawarstwień kulturowych i naturalnych zebranych z wszystkich miejsc, gdzie były prowadzone badania archeologiczne, uważa, że wzgórze zamkowe jest wyższe o ok. 6 m niż było naturalnie przed rozpoczęciem ludzkiego osadnictwa. Przypuszcza również, że mogło nie być fosy między wzgórzem a kaplicą św. Marii Magdaleny i rynkiem. Byłoby jedno wyniesienie (niezbyt wysokie, wzgórze zamkowe było jakieś 5-6 m wyższe niż najniższe miejsce w kierunku południowym – Starego Miasta) obniżające się stopniowo zarówno w kierunku północno-zachodnim (na terenie obecnego rynku spadek wynosił około 3 m), jak i południowo zachodnim. Nawarstwienia dodały rynkowi w części południowo-wschodniej około 1,5-3 m, a w części północno-zachodniej (od strony kolegiaty) około 0,5 m<sup>11</sup>. Zrazem jednak niższy był też poziom wód Narwi. Jest to rzeka nizinna o niewielkim spadku, stosunkowo odporna na wezbrania letnie i jesienne spowodowane opadami, bardziej podatna za to na wezbrania wiosenne wywołane przez topniejącą pokrywą śnieżną. W średniowieczu panował jednak łagodniejszy

9 K. Zierhoffer, *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*, Wrocław 1957, s. 349; *Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany*, red. U. Bijak P. Swoboda, t. 16, Kraków 2021, s. 116.

10 *Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza, część III: Dokumenty z lat 1356-1381*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, Warszawa 2000, (dalej: NKDM), nr 234. W przywileju biskupa płockiego Dobiesława Sówki, który odnawia w 1380 r. przywilej biskupa Klemensa Pierzchały na wójtostwo pułtuskie, czytamy, że biskup pozwala łowić ryby - ale „exceptis nostris piscinis circa castrum et civitatem”. „Civitas”, zakładając, że w powtórzonym przywileju znalazły się pierwotne zapisy z 1339 r., raczej oznacza Stare Miasto.

11 W. Pela, *Rola Narwi...*, s.183-184 oraz mapki naturalnego stropu gruntu na s. 194.

klimat<sup>12</sup>, a liczne bagna, moczary i duże jeszcze połacie mazowieckich puszczy skutecznie absorbowały znaczne ilości wody zanim dotarła ona do strumieni i rzek. W rezultacie tereny, które na przełomie średniowiecza i nowożytności stały się obszarem zalewowym, wcześniej nadawały się do bezpiecznego zamieszkania. Deforestacja zlewni Narwi i zmiany klimatyczne powodowały od XV w. coraz większe wiosenne wylewy rzeki, a wraz z początkiem XVIII w. i ociepleniem klimatu nastąpiła epoka coraz większych powodzi<sup>13</sup>.

Dodać trzeba, że Narew pod samym Pułtuskim miała inne koryto – obecne starorzecze. Płynęła zatem nieco bardziej na wschód, potem zakręcała na zachód i płynęła wprost na wzgórze zamkowe, by tuż przed nim ponownie zakręcić na południe. Między Pułtuskim a Popławami Narew płynie przez około półkilometrowy odcinek warstw w małym stopniu podlegających erozji i trudno zmywalnych. Z jednej strony ogranicza to rzece możliwość meandrowania i powoduje zwężenie doliny, tworząc swoisty „gorset”, z drugiej sprzyja powstawaniu w takim miejscu płycizn i mielizn. Jest to więc znakomite miejsce do urządzenia przepraw przez rzekę, czy to brodów, czy przepraw promowych, czy budowy mostu<sup>14</sup>. Odcinek ten zaczyna się mniej więcej na wysokości wzgórza zamkowego (i ujścia starorzecza) i ciągnie się w dół rzeki, wzdłuż wschodniej części Starego Miasta i łąk zwanych Gaikiem.

Zwrócić trzeba jeszcze uwagę na wyjątkowe na tym odcinku Narwi możliwości komunikacyjne, jakie dawało ukształtowanie terenu w rejonie Pułtuska. W średniowieczu w Kleszewie rzeka odsuwała się od krawędzi wysoczyzny, płynąc w odległości przekraczającej nawet 1,5 km od skarpy i zbliżając się do niej ponownie właśnie w rejonie Gaiku (niewykluczone, że w tym miejscu płynęła tuż przy skarpie, o czym świadczą tu starorzecze). Zarazem doliny dawnych strumieni spływających do Narwi przecinały wysoczyznę i umożliwiały dogodne zejście ze skarpy w dolinę rzeki na wysokości wspomnianego wyżej „gorsetu”<sup>15</sup>. Od północy była to dolinka schodząca dzi-

12 Optimum klimatyczne przypadło na lata ok. 950-1200, wiek XIII charakteryzował się mniejszą wilgotnością a poziom wód gruntowych był zdecydowanie niższy niż obecnie (np. w Kotlinie Warszawskiej znajdowały się o 1 m głębiej) – zob. J. Tyszkiewicz, *Krajobrazy Mazowsza w ostatnim tysiącleciu*, w: *Przyroda Mazowsza i jej antropogeniczne przekształcenia*, red. A. Richling, Pułtusk 2003, s. 215.

13 Tamże, s. 216; K. Wiśniewski, *Powódź w Pułtusk w 1979 r.*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, s. 204-205.

14 M. Czarnecki, *Uwagi...*, s. 203-204.

15 O budowie geologicznej zob. K. Jakubowski, *Z geologicznej przeszłości ziemi pułtuskiej*, w: *Pułtusk. Studia i materiały...*, t. 1, s. 11-24; J. Nowak, M. Zapalska, *Środowisko geograficzne Pułtuska i okolic*, w: tamże, t. 2, s. 73-89; E. Smolska i inni, *Wybrane problemy geomorfologiczne Mazowsza*, „Lan-

siejszą ulicą 3 Maja, od południa zejście było możliwe obecnymi ulicami Warszawską i Daszyńskiego, a od zachodu współczesnymi ulicami Mickiewicza i Traugutta. Z doliny Narwi z kolei można było ruszyć do przeprawy i dalej na wschód.

### 3. Stolica kasztelanii majątkowej biskupstwa płockiego

Wyniki badań archeologicznych dowodzą, że dwunastowiecznej osadzie na wzgórzu zamkowym towarzyszyło współczesne jej osadnictwo obejmujące dość znaczny obszar rozciągający się w kierunku północno-zachodnim (być może była to jedna osada). Zajmowała ona południową część obecnego rynku, z cmentarzem i kościołem św. Marii Magdaleny pochodzącym najprawdopodobniej z końca XII w.<sup>16</sup>. Równocześnie osadnictwo rozwijało się też na terenie Starego Miasta<sup>17</sup>. Na przełomie XII i XIII w. cała ta aglomeracja pułtуска została zniszczona<sup>18</sup>. Prawdopodobnie doszło do tego w wyniku któregoś z najazdów pruskich, które nastąpiły po zabójstwie przez księcia Konrada I Mazowieckiego wojewody Krystyna i faktycznym rozpadzie systemu obrony Mazowsza w 1217 r. W każdym razie około 1230 r. rozpoczęto już budowę nowego grodu<sup>19</sup>.

W początkach XIII w. Pułtusk pojawia się również w źródłach pisanych. Mowa o zachowanym w dwóch wersjach inwentarzu dóbr biskupstwa płockiego<sup>20</sup>. Ponad stuletnią dyskusję na temat tego dokumentu podsumowała ostatnio Bogusława Deryło, uznając, że został on sporządzony przed rokiem 1207, być może w 1203 r.<sup>21</sup>. Pułtusk ukazuje się w materiałach archiwalnych

dform Analysis”, 33/2017, s. 10-12.

- 16 Graficzne przedstawienie zasięgu osady zob. W. Pela, *Rynek w Pułtusku w świetle źródeł architektonicznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 40/1992, nr 3, s. 347; nieco inaczej: M. Trzecicki, Z. Polak, *Miasta na Mazowszu księżęcym – spojrzenie archeologów*, w: *Dziedzictwo książąt mazowieckich. Stan badań i postulaty badawcze. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski w Warszawie-Muzeum i Archiwum Główne Akt Dawnych, 27-28 października 2016 r.*, red. J. Grabowski R. Mroczek P. Mrozowski, Warszawa 2017, s. 203.
- 17 W. Pela, *Stare Miasto w Pułtusku w świetle źródeł archeologiczno-architektonicznych*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, red. A. Bartnicki i in., Pułtusk 2000, s. 30-31.
- 18 A. Gołembnik, Z. Polak, dz. cyt., s. 107.
- 19 Więcej o grodzie zob. D. Stabrowska, *Pułtуска kasztelania...*, s. 13-32; też, *Pułtusk. Przedlokacyjna struktura...*, s. 1-30; też, *Zalążek miasta...*, s. 159-179.
- 20 *Castellaniae ecclesiae Plocensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. 5, Lwów 1886, s. 433-438.
- 21 B. Deryło, *Rzekomy dokument Konrada mazowieckiego dla biskupstwa płockiego z 1203 r.*, „Roczniki Historyczne”, 2018, t. 84, s. 69-89. Konkluzja na s. 88-89.

jako siedziba ogromnej kasztelanii majątkowej biskupstwa płockiego: *Primum castrum Poltowsck cum omnibus beneficiis atinentibus eidem castellature et cum hiis villiis*<sup>22</sup>. Biskupie kasztelanie majątkowe w Polsce XII-XIII w. stały się przedmiotem badań Karola Modzelewskiego<sup>23</sup>, jednak jego ustalenia nie były wykorzystywane przez piszących o kasztelanii pułtuskiej, a są niezwykle istotne dla zrozumienia, czym w istocie rzeczy był ten twór i dla zrozumienia losów Pułtуска u schyłku XIV stulecia.

Instytucja kasztelanii kościelnej została zapożyczona z Rzeszy i była modyfikacją istniejącego tam systemu Kościoła monarszego<sup>24</sup>. Monarcha przekazywał biskupom władzę kasztelańską nad znaczną częścią ludzi książeńcych wraz z odpowiednimi dochodami. Nie był to formalnie immunitet, lecz władza wzorowana na urzędniczej i uposażenie, wzorowane na urzędniczym<sup>25</sup>. Kasztelania kościelna była przede wszystkim całokształtem uprawnień kasztelańskich, jakie biskup otrzymał w stosunku do poddanych Kościoła, termin „*castellania ecclesiae*” wyróżniał niektóre posiadłości biskupie ze względu na rodzaj prerogatyw przysługujących tam dominialnej zwierzchności<sup>26</sup>. Władca oddawał biskupom najczęściej kasztelanie peryferyjne o skromnym zapleczu osadniczym, licząc przy tym, że biskup je zagospodaruje, no i, co istotne, podejmie na tym terenie działania chrystianizacyjne.

W momencie przekazywania grodu pułtuskiego biskupstwu płockiemu nastąpiła likwidacja kasztelanii jako jednostki zarządu terytorialnego. Jednak biskupstwo nie otrzymało całości ziemi leżącej w kasztelanii, lecz tylko część włości, z których zresztą musiało płacić księciu zryczałtowane daniny. Nadal na terenie dawnej jednostki administracyjnej istniały wioski należące do monarchy i rycerstwa. Świadczy o tym chociażby występowanie w inwentarzu dóbr biskupstwa wsi z dodatkiem *parva, minus* (w znaczeniu: małe, nowe) w przeciwstawieniu do „starych” wsi, które pozostały własnością księcia<sup>27</sup>. Co-

22 *Castellaniae ecclesiae Plocensis*, s. 433.

23 Modzelewski K., *Między prawem książeńchem a władztwem gruntowym, cz. I: Z zagadnień początków poddaństwa w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, 71/1980, z. 2, s. 209-231; i zwłaszcza: tenże, *Między prawem książeńchem a władztwem gruntowym, cz. II: Instytucja kasztelanii majątkowych Kościoła w Polsce XII-XIII w.*, „Przegląd Historyczny”, 71/1980, z. 3, s. 449-480.

24 M.R. Pauk, E. Wólkiewicz, „*Ministri enim altaris ministri curie facti sunt*”. *Ottońsko-salicki „system” Kościoła Rzeszy i jego oddziaływanie w Europie Środkowej XI-XII w.*, w: *Kościół w monarchiach Przemysławów i Piastów*, red. J. Dobosz, Poznań 2009, s. 124.

25 K. Modzelewski, *Między prawem książeńchem a władztwem gruntowym, cz. II: Instytucja kasztelanii...*, s. 476.

26 Tamże, s. 473

27 *Castellaniae ecclesiae Plocensis*, s. 434: *minus Gladcino, parva Lubenica, ubi Lubenec sedit* (świadczy

więcej, nawet we włościach należących do biskupa mogli zamieszkiwać niewolni chłopci książęcy (bez prawa wychodu), którzy nadal podlegali monarsze i zobowiązani byli dawać mu wszystkie świadczenia należne z tytułu prawa książęcego. Poborem tych danin od przypisańców książęcych w dobrach biskupa zajmowali się mincerze<sup>28</sup>. Gród pułtuski przechował z czasów kasztelańskich dwóch urzędników: sędziego i wojskiego. Przywilej księcia Konrada potwierdzony bullą Grzegorza IX z 1232 r. w zakresie jurysdykcji sądowej nie wprowadzał nowych rozwiązań – z twierdzeniem tym można się spotkać w literaturze przedmiotu – lecz zawierał dawne regulacje potwierdzone świeżo przez wiec w Płocku<sup>29</sup>. Według Karola Modzelewskiego:

W istocie mamy tu do czynienia z uregulowanym w myśl zasady *actor sequitur forum rei* rozsądzaniem sporów o kompetencji mieszanej, tj. takich, w których powód i pozwany podlegali jurysdykcji dwóch całkowicie odrębnych władz. Z jednej strony była to biskupia administracja pułtuskiej kasztelanii majątkowej, z drugiej zaś monarsza administracja terytorialna. Tę ostatnią reprezentowali *iudex* i *tribunus* nasielski. Pozostałe grody książęce (*alia castra*) wspomniano ogólnikowo z tej racji, że poddani biskupstwa z dóbr pułtuskich toczyć mogli spory z mieszkańcami rozmaitych kasztelanii. Urzędnicy grodowi z Nasielska odgrywali tu jednak szczególną rolę; najwidoczniej po likwidacji kasztelanii książęcej w Pułtusk powierzono im funkcje zarządu terytorialnego na tym terenie [...]. *Iudex de Poltousck* i *tribunus de Poltousck* byli urzędnikami biskupimi [...] Jurysdykcja ich obejmować mogła tylko biskupich poddanych. Określenie *homo de Poltousck* wskazywało na podległość tej jurysdykcji, znaczyło więc tyle, co *homo ecclesiae* [...] Termin *homines de Nosidlk* oznaczał oczywiście ludzi podporządkowanych jurysdykcji kasztelana książęcego w Nasielsku i jego zastępców, ale zakres osobowy tej jurysdykcji nie wszędzie był jednakowy. Na terenie kasztelanii pułtuskiej nie obejmowała ona poddanych biskupstwa, natomiast w kasztelanii nasielskiej podlegał jej zasadniczo ogół mieszkańców<sup>30</sup>.

---

to o stosunkowo krótkiej metryce tej wsi i potwierdza przypuszczenie, że rozbudowę włości kasztelanii zapoczątkował biskup Aleksander z Malonne), „parvum Długosedle iuxta magnum Długosedle, quod vocatur Długosedlce”. Zob. też. Z. Morawski, *Dzieje Pułtuska...*, s. 65.

28 K. Modzelewski, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym, cz. II: Instytucja kasztelanii...*, s. 464.

29 M.M. Grzybowski, *Najstarszy zachowany dokument o grodzie pułtuskim (1230-1232)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, red. A. Bartnicki i in., Warszawa-Pułtusk 1997, s. 60: „sicut hactenus fuit et noviter renovatum est in colloquio de Plock”.

30 K. Modzelewski, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym, cz. II: Instytucja kasztelanii...*, s. 462.



Biskupstwo otrzymało gród pułtuski *cum omnibus beneficiis atinentibus eidem castellature*, zatem z całym uposażeniem przypisanym do urzędu kasztelana: ludnością służebną przeznaczoną do obsługi kasztelana i urzędników grodowych, niewolną czeladzią, dochodami z targów, cła, kar sądowych oraz regalia<sup>31</sup>. Zarazem przejęło też część funkcji militarnych. Zostawiając na boku złożoną problematykę organizacji sił zbrojnych, w tym miejscu chciałbym zwrócić uwagę tylko na jedną sprawę, a mianowicie – co zauważył już Zbigniew Morawski<sup>32</sup> – na brak wśród nazw osad służebnych wokół Pułtuska nazw związanych ze sferą militarną. Uwagę zwraca fakt, że w zachodniej części pierwotnej kasztelanii pułtuskiej biskupstwo nie otrzymało praktycznie żadnych posiadłości. Mapa Mazowsza w drugiej połowie XVI w. dowodzi za to dominacji własności szlacheckiej na tym terenie<sup>33</sup>. Prawdopodobnie książę osadził tam drobne rycerstwo, które miało we własnym zakresie zapewnić sobie broń i ekwipunek, w związku z czym „militarne” osady służebne nie były potrzebne. Zwierzchność nad nimi sprawował książę za pomocą kasztelana nasielskiego i zapewne ciechanowskiego, jednak chyba stosunkowo szybko ci drobni rycerze uzależnili się od biskupa płockiego, czemu sprzyjała bliskość grodu pułtuskiego<sup>34</sup>. Był to proces, który dotyczył większość poddanych książęcych na terenie kasztelanii kościelnej lub blisko z nią sąsiadujących, gdyż sądownictwo księcia było ograniczane i likwidowane poprzez udzielanie biskupowi immunitetów<sup>35</sup>.

Z biegiem czasu kurczyły się też chyba posiadłości książęce na obszarach otoczonych przez włości kościelne. Jeśli chodzi o okolice Pułtuska, to na północ od grodu, na lewym brzegu Narwi w rejonie Kleszewa i Lipy, książę Konrad I miał bobrownie, w których hodowano w 1229 r. 251 „bobrów czarnia-

31 S. Trawkowski, „*Homines ascriptici castellanie de Voybor*”. W sprawie genezy kasztelanii kościelnych, w: *Cracovia-Polonia-Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. W. Bukowski i in., Kraków 1995, s. 221-227.

32 Z. Morawski, *Dzieje Pułtuska...*, s. 60.

33 *Atlas historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI w., Cz. I Mapa, plany*, red. W. Pałucki, Warszawa 1973.

34 Zob. K. Pacuski, *Drobne rycerstwo w służbie kościoła płockiego w pierwszej połowie XIII w.*, w: *HistorioZofia. Księga jubileuszowa Zofii Teresy Kozłowskiej*, red. D. Konieczka-Śliwińska S. Roszak, Warszawa 2016, s. 175-192; M. Błoński, K. Pacuski, J. Wrzosek, *Grób z miejscowości Gnaty-Lewiski. Przyczynek do badań wczesnośredniowiecznych cmentarzysk szkieletowych na Mazowszu*, „*Archeologia Polski*”, 56/2009, z. 2, s. 261-266.

35 K. Modzelewski, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym, cz. II: Instytucja kasztelanii...*, s. 473.

wych”. Na początku wieku XVII była już to własność biskupa płockiego<sup>36</sup>. Jak zobaczymy niżej, także w bezpośrednim sąsiedztwie Pułtuska od strony południowej książę zachował dla siebie jakieś grunta, które w późniejszym okresie też stały się własnością kościelną.

Historycy upatrują początków powstawania kasztelanii majątkowych w pierwszych dekadach XII w.<sup>37</sup> lub nawet w czasach odbudowy organizacji kościelnej przez Kazimierza Odnowiciela i Bolesława Szczodrego<sup>38</sup>. Panuje w literaturze przedmiotu przekonanie, że gród w Pułtusku wraz z kasztelanią zostały przekazane Kościołowi w momencie fundacji biskupstwa płockiego, co, jak się umownie przyjmuje, stało się w 1075 roku<sup>39</sup>. Abstrahując od szczegółowego rozbioru zagadnienia, kto i kiedy utworzył diecezję płocką, wokół którego narosła zresztą ogromna literatura przedmiotu<sup>40</sup>, wypada zauważyć, że nawet jeśli przejmowanie nadanych biskupstwu włości było raczej dłuższym procesem niż jednorazowym aktem, to kasztelania pułtuska powinna znaleźć się w rękach biskupstwa płockiego najpóźniej w latach dziewięćdziesiątych XI stulecia<sup>41</sup>.

A zatem już wtedy powinien istnieć pułtuski gród, ku czemu istnieją także inne poszlaki<sup>42</sup>. Tylko gdzie?

36 W.H. Gawarecki, *Wiadomość historyczna miasta Pułtuska*, Pułtusk 1931, s. 32-33 podaje, że miejscica nazywane na początku XIX w. Bobrowiec Duży i Bobrowiec Mały znajdowały się „wprost wsi Kleszewo”. W 1613 r. wymienione jest „locum dictum Bobrowiec sub villa episcopali Lipa”, które biskup zamienił, co ciekawe, na „laca sub montibus in loco dicto Pomnichowo” – Archiwum Diecezjalne Płockie, Acta episcopalia, sygn. 33, k. 63. Jeziora pod górami w miejscu, które należało do mnichów (benedyktynów) leżały prawdopodobnie nieco na południe od góry św. Krzyża – kolejny ciekawy wątek do rozpoznania w historii Pułtuska.

37 K. Modzelewski, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym, cz. I: Z zagadnień...*, s. 224.

38 M.R. Pauk, E. Wólkiewicz, dz. cyt., s. 125.

39 Choć istnieją wątpliwości, czy biskupstwo otrzymało od razu całą „wielką kasztelanię” w Pułtusku, czy też Brańsk i Brok z Wyszkowem i okolicznymi wsiami przejęło nieco później, w każdym razie przed 1185 rokiem – zob. Z. Morawski, *Geneza Wyszkowa*, w: *Ecclesia viscoviensis. Dzieje parafii św. Idziego w Wyszowie*, red. Z. Morawski M. Przytocka, Pułtusk 2006, s. 15-16.

40 Ostatnio zestawia ją: L. Zygnier, *Pierwsi biskupi i duchowieństwo kapitulne diecezji płockiej do połowy XII w.*, w: *Kościół, kultura, polityka w państwie pierwszych Piastów*, red. W. Graczyk J. Marszałska W. Fałkowski L. Zygnier, Warszawa-Ciechanów 2016, s. 241-254.

41 Mimo, że pierwszym historycznym biskupem płockim jest Szymon wzmiankowany dopiero pod koniec pierwszej dekady XII w. (zob. tamże, s. 247), to nawet zwolennicy późniejszej daty fundacji biskupstwa, umieszczają ją w okresie panowania Władysława Hermana – zob. M.R. Pauk, *Płock i Spira – piastowska „imitatio imperii” na przełomie XI i XII w.?*, w: *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz G. Myśliwski J. Pysiak P. Żmudzki, Warszawa 2010, s. 522.

42 Np. gród w Gródku Nowym wstępnie datowany na XI-XII w., który stojąc na granicy kasztelanii pełnił rolę wysuniętej fortalicji – zob. J. Ościłowski, *Badania archeologiczne grodzisk północno-*

#### 4. Gdzie był pierwszy gród/pierwsze grody?

Odpowiedź na to pytanie wielokrotnie padała w literaturze przedmiotu. Gawarecki wskazywał na północną część błoni Rybitwy<sup>43</sup>, przypuszczano także, że gród mógł stać na górze Abrahama, z kolei na górze, na której stoi kościół św. Krzyża, miało znajdować się cmentarzysko, gdzie znajdowano często groby z popielnicami<sup>44</sup>. Obecnie historycy, m.in. Aleksander Gieysztor<sup>45</sup>, Tadeusz Żebrowski<sup>46</sup>, Zbigniew Morawski<sup>47</sup> wskazują rejon Starego Miasta jako miejsce budowy pierwszego grodu, natomiast archeolodzy: Jarosław Ościłowski<sup>48</sup> i podążająca jego śladem Dorota Stabrowska<sup>49</sup> lokują tenże gród na skarpie w Kleszewie, na wzgórzu, na którym znajduje się cmentarz żołnierzy sowieckich.

Szukając miejsca najstarszego pułtuskiego grodu, należy uwzględnić podkreśloną ostatnio przez Macieja Trzecieckiego różnicę między grodami z okresu „plemiennego” a grodami „wczesnopaństwowymi”. W świetle wyników badań archeologicznych wydaje się, że Mazowsze nie mogło zostać włączone do państwa Piastów przed połową X w. i był to „proces rozciągnięty w czasie i odbiegający od czytelnego w Wielkopolsce schematu gwałtownej likwidacji

---

-wschodniego Mazowsza w latach 2008-2009, w: *Archeologia Hereditas. Grody średniowiecznego Mazowsza. Księga poświęcona pamięci Marka Dulinicza*, s. 64; zob. też. Z. Morawski, *Dzieje Pułtusza...*, s. 51. Tereny w górę i w dół rzeki były już od starożytności zasiedlone przez człowieka. W Kleszewie odkryto cmentarzysko z grobami szkieletowymi z XI-XII w., a także pozostałości średniowiecznej osady - M. Woźniak, *Kleszewo. Cmentarzysko kultur przeworskiej i wielbarskiej na północnym Mazowszu. Część I: Katalog*, Pruszków-Warszawa 2021; S. Woyda, *Kleszewo, pow. Pułtusk. Stanowisko 1*, „Informator Archeologiczny. Badania”, 3/1969, s. 193; tenże, *Kleszewo, pow. Pułtusk. Stanowisko 1 i 2*, „Informator Archeologiczny. Badania”, 6/1972, s. 147. Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe znajdowało się prawdopodobnie również w Kacicach, o czym świadczy znaleziony tam w latach pięćdziesiątych XX w. miecz datowany na X w. i relacja miejscowej ludności o wydobywaniu z piasknicy, z której pochodziło to znalezisko, „szczątków ludzkich” oraz przedmiotów żelaznych i ceramicznych - M. Błoński, K. Pacuski, J. Wrzosek, dz. cyt., s. 58.

43 W.H. Gawarecki, dz.cyt., s. 5.

44 B. Chlebowski, *Pułtusk*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, Warszawa 1888, s. 294-295.

45 A. Gieysztor, *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza (połowa X – połowa XIII w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, red. H. Samsonowicz, Pułtusk 2006, s. 133, przyp. 85.

46 T. Żebrowski, *Kościoty, kaplice, domy kanonickie oraz mury miejskie w średniowieczu i w XVI w. w Pułtusku*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 9, red. J. Szczepański, Pułtusk 2011, s. 13.

47 Z. Morawski, *Dzieje Pułtusza...*, s. 52.

48 J. Ościłowski, *Uwarunkowania geograficzne lokalizacji grodów na północnym Mazowszu (X-pocz. XIII w.). Problematyka badań interdyscyplinarnych*, „Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku”, 19/2011, s. 36, przyp. 264.

49 D. Stabrowska, *Pułtusk. Przedlokacyjna struktura*, s. 16.

starszych centrów władzy oraz wykreowania nowej sieci osadniczej”<sup>50</sup>. Materialna obecność państwa gnieźnieńskiego na Mazowszu uchwytana jest dopiero w ostatniej ćwierci X w.<sup>51</sup>. Natomiast pierwsze grody „plemienne” pojawiają się w okresie między schyłkiem IX a połową X w. (najstarszym z nich jest gród w Nasielsku z lat sześćdziesiątych IX stulecia). „Wszystkie omówione wyżej obiekty tworzą grupę bardzo jednorodną pod względem formy, techniki budowy i organizacji przestrzeni. Budowano je w dolinach małych cieków, na kępach położonych w strefie zalewowej lub nadzalewowej”<sup>52</sup>. Zakładając, że Pułtusk ma metrykę „przedpiastowską”, należałoby zatem grodu szukać nie na krawędzi wysoczyzny, lecz gdzieś w dolinie Narwi. Możliwa jest lokalizacja zaproponowana przez Z. Morawskiego (na łąkach nad rzeką w rejonie Starego Miasta), ale uwagę zwrócić trzeba również na najstarszą – z lat dwudziestych XIX w. – relację W. H. Gawareckiego. Przytacza on miejscowe podanie o połowie miasta, które zostało zniszczone na błoniach Rybitwi i podaje, że w samym cyplu między Narwią a jej odnogą (czyli dawnym korytem Pełty) są „jeszcze ślady zagonów [...] i piwnice po niektórych wzgórkach odkryte, później ziemią zalazłe oraz fundamenta ceglane i bruki okazywały się”<sup>53</sup>. Pamiętając o wyżej zarysowanej sytuacji hydrologicznej w średniowiecznej, można założyć, że gród ten stałby w miejscu ograniczonym Pełtą od zachodu i Narwią od wschodu (odległość między obu rzekami wynosiła około 500 m). Rzut oka na pruską „Topographisch-militärliche karte von vormaligen Neu-Ostpreussen” z 1808 roku<sup>54</sup> pozwala dostrzec właśnie w tym miejscu charakterystyczny pagórek – być może „pierwszy Pułtusk” (il. 2). Na mapie widoczna jest też droga prowadząca na Rybitew. Być może w okresie funkcjonowania grodu droga z północy schodziła w Kleszewie w dolinę Narwi i wraz z biegiem Pełty podążała do przeprawy na Narwi w rejonie wzgórza zamkowego.

Nie wiadomo, jak długo funkcjonował ów gród – być może do czasu przekazania go biskupstwu płockiemu. Jego bezpośrednim następcą mógł być gród zbudowany na wzgórzu zamkowym w XII w. - zakres badań archeolo-

50 M. Trzeciecki, *Grody „plemienne” i „wczesnopanstwowe” na Mazowszu (IX-XI w.). Stan badań, problematyka i możliwości interpretacji*, „Historia Slavorum Occidentis”, 17/2018, nr 2, s. 53.

51 A. Buko, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia-hipotezy-interpretacje*, Warszawa 2011, s. 210 uważa, że Mazowsze było swoistą „rezerwą terytorialną” państwa Piastów, na uboczu ich uwagi.

52 M. Trzeciecki, dz. cyt., s. 50.

53 W.H. Gawarecki, dz. cyt., s. 5, przyp. 1.

54 A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz, *Pułtusk. Obraz kartograficzny miasta od końca XV do początku XX w.*, Pułtusk 2010, s. 63.

gicznych w tym miejscu nie pozwala na wykluczenie takiego rozwiązania. Uwagę zwraca usytuowanie głównego wejścia do grodu zbudowanego w latach trzydziestych XIII w.: jeżeli zachował on układ ze stulecia poprzedniego, to wjazd skierowany był w stronę północno-wschodnią, w kierunku poprzedniego grodu. Na wzgórzu zamkowym mogła być początkowo tylko strażnica nadzorująca przeprawę na tym odcinku Narwi, powiązana organizacyjnie z grodem w górze obu rzek.

Należy rozważyć jednak jeszcze jedną możliwość. Część „plemiennych” grodów funkcjonowała do połowy XI w., lecz obok nich, najwcześniej po połowie X, a najpóźniej przed połową XI w., na prawobrzeżnym Mazowszu pojawiły się nowe grody, które uznać można za inwestycje władców państwa gnieźnieńskiego. Stare grody były opuszczane. Nowe inwestycje lokowano w miejscach o bardzo dobrej widoczności, zapewniających możliwość kontroli dolin rzek<sup>55</sup>. W takim miejscu stanęły m.in. Płock, Wyszogród, Zakroczym, Serock. Być może i w Pułtuskach zbudowano nowy gród, mający kontrolować pułtuski węzeł drożny, który, według Teresy Dunin-Wąsowicz, „był punktem newralgicznym na północnym Mazowszu, przechwytywał i kontrolował cały ruch komunikacyjny, który mógł się wymknąć spod kontroli węzła płockiego”<sup>56</sup>. Przez Pułtusk przebiegał szlak na Jaćwież przez Łomżę i Wiznę, na tym szlaku znajdowały się komory w Makowie na Orzycu i Pomiechowie na Wkrze<sup>57</sup>. Z kolei z Pułtuska przez Gródek i Długosiodło prowadził szlak do przeprawy na Ełku w okolicach Prostek i Boguszy<sup>58</sup>.

Jarosław Ościłowski, analizując mazowiecką sieć grodową, doszedł do wniosku, że jest ona regularna i dostosowana do układu rzeczno-Mazowsza. O komunikacyjnym znaczeniu grodów świadczą chociażby ich odrzeczne nazwy: Wizna od Wiźnicy, Łomża od Łomżycy, Świątek od Świącienicy, Nick od Nidy, Płońsk od Płonki – nazwy te były swoistym drogowskazem. Pomagały podróżnemu zorientować się w okolicy, informowały o nazwie rzeki, wzdłuż której się poruszano lub którą przekraczano<sup>59</sup>. Można by tu dodać także: Pułtusk od Pełty. Według tego autora, Pułtusk należał do grupy najważniejszych grodów: „docelowych”, położonych nad dużymi rzekami (Bug, Narew, Wisła) w strefie

55 M. Trzeciecki, dz. cyt., s. 53-56.

56 T. Dunin-Wąsowicz, *Węzeł drogowy pułtuski na tle sieci komunikacyjnej wczesnośredniowiecznego Mazowsza (X-XIII w.)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, s. 68.

57 Tamże, s. 30.

58 J. Ościłowski, *Uwarunkowania...*, s. 33.

59 Tamże, s. 29-30.

pogranicza osadniczego, najczęściej usytuowanych przy ujściu jednej rzeki do drugiej. To grody „docelowe” wyznaczały sieć drożną. Przy czym większe rzeki zimą również funkcjonowały jako drogi. Gród zatem musiał być zbudowany w takim miejscu, skąd można obserwować i rzekę, i drogę wzdłuż rzeki<sup>60</sup>. Konkludując, Ościłowski stwierdza: „Grody te miały za zadanie ochronę towarzyszących im szlaków, a w przypadku Pułtusa położenie na wyspie narwiańskiej zapewniało kontrolę przeprawy przez Narew oraz szlaku wodnego, ale nie pobliskich dróg zmierzających krawędzią wysoczyzny oraz wzdłuż Pełty”<sup>61</sup>.

Zaproponowana przez niego lokalizacja grodu na skarpie w Kleszewie jest prawdopodobna, trzeba jednak zasygnalizować, że są też inne możliwości. Usadowienie grodu w Kleszewie, pozwoliłoby, co prawda, na kontrolę ruchu wzdłuż wysoczyzny, gród znajdowałby jednak dość daleko od ówczesnego koryta Narwi (około 500-600 m) i na pewno poza jego zasięgiem byłaby przeprawa przez Narew w rejonie „gorsetu” rzeki. Z punktu widzenia kontroli ruchu na pułtuskim węźle drożnym lepszym miejscem byłaby skarpa na południe od Starego Miasta (w rejonie dzisiejszego skrzyżowania ul. Warszawskiej, Daszyńskiego i Nasielskiej), gdzie spotykały się drogi z Nasielska i Serocka i schodziły w dół wysoczyzny ku pobliskiej przeprawie. Strażnica na wzgórzu zamkowym na północy i gród na południu „gorsetu” Narwi kontrolowały cały odcinek zdatny do przeprawy, a zarazem ułatwiały kontrolę łodzi płynących w górę i w dół rzeki. Zapewne na tym odcinku, z wykorzystaniem płytszych miejsc, doszło w 1279 r. do udanego ataku na łódzie księcia wołyńskiego Włodzimierza załadowane zbożem dla Jaćwingów<sup>62</sup>. Gród ów – jeżeli istniał – został zniszczony po 1217 r. w trakcie któregoś z najazdów pruskich wraz z resztą osadnictwa na tym terenie.

## 5. Miasta lokacyjne

Przy grodzie na wzgórzu zamkowym, którego budowę rozpoczęto około 1230 roku, lokowano w XIV w. dwa lub nawet trzy miasta. Gród ów – przez Z. Morawskiego zwany „burgiem”, a przez D. Stabrowską „protomiastem”<sup>63</sup>

60 Tamże.

61 Tamże, s. 36.

62 J. Zwolińska, dz. cyt., s. 35.

63 D. Stabrowska, *Przedlokacyjna struktura...*, s. 20 uważa, że „w okresie przejściowym od osad otwartych i grodów do miast lokacyjnych należy wyróżnić obiekty, dla których roboczo używa się takich określeń jak: proto-miasto, załążek miasta czy wczesne miasto. [...] Ośrodki tego typu wyróżniały

– został zniszczony w efekcie najazdu litewskiego z 1368 r., a wraz z nim destrukcji uległo i pierwsze nieobwarowane miasto (opidum)<sup>64</sup>. Do niedawna większość badaczy sądziła, idąc za Gawareckim, że zostało ono lokowane w 1257 r. Data ta skutecznie została zakwestionowana przez Z. Morawskiego<sup>65</sup>. Stabrowska proponuje z kolei rok 1405 jako datę lokowania miasta, błędnie traktując przywilej biskupa Jakuba Kurdwanowskiego dla Pułtuszka z tegoż roku jako lokacyjny<sup>66</sup>. Data ta nie ma żadnych podstaw naukowych. Biskup Jakub nie tworzył nowego miasta, a tylko porządkował sytuację w Pułtusku po zagarnięciu miasta i klucza pułtuskiego przez księcia mazowieckiego Janusza Starszego, czym za chwilę zajmiemy się dokładniej. Miasto istniało z pewnością już pod koniec lat sześćdziesiątych XIV w.: około roku 1367 r. przywilej na młyn uzyskał od biskupa płockiego Jakusz syn Felicjana określony w tym dokumencie jako „civis” pułtuski, zatem mianem zastrzeżonym dla obywateli miast lokacyjnych<sup>67</sup>.

Kiedy miasto to zostało lokowane? – z ponowionego przywileju na wójtostwo z 1380 roku wynika, że w okresie zasiadania na płockim stolcu biskupim Klemensa Pierzchały, zatem w latach 1337-1357. Trudno przypuszczać, że wydający potwierdzenie biskup Dobiesław nie orientował się w sytuacji swojego własnego przecież miasta. Gawarecki podaje konkretnie rok 1339, obiecując

---

się gospodarką produkcyjno-handlową, zróżnicowanym pochodzeniem etnicznym części mieszkańców, istnieniem obiektów związanych z symboliką władzy, były centrami administracyjno-politycznymi, realizowały cele religijne oraz pełniły funkcje militarne. Wczesne miasta i miasta lokacyjne były to dwa różne zjawiska w procesie urbanizacji, a pierwsze nie stanowiły wcale etapu inicjalnego drugich. Różnice strukturalne między obiema fazami wynikały z uwarunkowań społecznych, prawnych i gospodarczych”. Niezależność powstawania miast lokacyjnych od wcześniejszych struktur osadniczych podkreślają M. Trzeciecki, Z. Polak, *Miasta na Mazowszu księżęcym – spojrzenie archeologów*, w: *Dziedzictwo ksiąg mazowieckich. Stan badań i postulaty badawcze. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski w Warszawie-Muzeum i Archiwum Główne Akt Dawnych, 27-28 października 2016 r.*, red. J. Grabowski R. Mroczek J. Grabowski, Warszawa 2017, s. 219. Sądzą oni, że błędem jest „postrzeganie lokacji jako konsekwentnego uwieńczenia kilku wieków harmonijnego rozwoju. Powstawanie miast lokacyjnych nie wiązało się jednak z ewolucją policentrycznych i wielofunkcyjnych „protomiast” – takich bowiem na wczesnośredniowiecznym Mazowszu po prostu nie było. Nie była to także stopniowa rozbudowa niewielkich osad podgrodowych”. W przypadku miast mazowieckich lokowanych w XIV i XV w. „dane uzyskane z badań archeologicznych dowodzą braku związku nowo zakładanych miast z przetrzennymi bądź społecznymi strukturami okresu przedlokacyjnego, także w sytuacji gdy nowy ośrodek rozmiarowo bezpośrednio na miejscu jego poprzednika”.

64 Relację Jana Długosza cytuje D. Stabrowska, *Pułtuska kasztelania...*, s. 27-28.

65 Z. Morawski, *Przywileje...*, s. 19-20.

66 D. Stabrowska, *Przedlokacyjna struktura...*, s. 19-20 (na s. 19 mapka mazowieckich lokacji miejskich z datą 1405 przy Pułtusku).

67 NKDM, nr 99: „civio nostro Poltheviensi”.

zarazem w przypisie publikację dokumentu na końcu swego dzieła – co jednak nie nastąpiło<sup>68</sup>. Jest to data prawdopodobna. Łatwiej odpowiedzieć na pytanie, gdzie nastąpiła ta pierwsza lokacja. Zarówno późniejsza tradycja nazewnicza (potwierdzona już w latach sześćdziesiątych XV w.), jak i analiza sieci drożnej prowadzą do wniosku, że lokacją w 1339 roku objęto teren Starego Miasta. Janina Zwolińska uważała, biorąc za punkt wyjścia ikonografię miasta z XVII i XVIII w., że przeprawa przez Narew znajdowała się nieco na północ od zamku w bezpośrednim jego sąsiedztwie<sup>69</sup>. Tak rzeczywiście było, ale dopiero od lat sześćdziesiątych XV w., kiedy to biskup Ścibor z Gościeńczyc zbudował stały most przez Narew (zob. niżej). Natomiast co do wcześniejszego okresu rację trzeba przyznać Wojciechowi Kalinowskiemu, który przeprawę umieszczał na przedłużeniu ulicy Stare Miasto<sup>70</sup>. Naturalną kolejną rzeczą pierwsze miasto powstało w miejscu osady targowej, tuż przy ruchliwej drodze prowadzącej do przeprawy.

W lokację na Starym Mieście powątpiewa D. Stabrowska, podnosząc, że prowadzone tam badania archeologiczne i architektoniczne wykazały osadnictwo tylko z XII i pierwszej połowy XIII w., a ponowne zasiedlenie tego obszaru nastąpiło w pierwszej połowie XV w.. Kościół NMP wzniesiono tam na surowym korzeniu na początku XVI stulecia<sup>71</sup>. Rzut oka na lokalizację dotychczasowych badań archeologicznych na tym obszarze<sup>72</sup> przekonuje jednak, że na podstawie tych de facto punktowych wykopów nie można wyciągać żadnych wniosków. Nie przebadana pozostaje ul. Stare Miasto na całej swej długości, także w miejscu połączenia z obecną ul. Przechodnią (fragmentem dawnego traktu idącego od południa), gdzie upatrywałbym istnienia wschodniej pierzei rynku lokacyjnego. Pierzeja południowa rozciągałaby się wzdłuż ul. Stare Miasto. Przypadkowe znaleziska w rejonie ul. Sportowej zdają się sugerować rozwój osadnictwa także w kierunku południowym, wzdłuż Narwi<sup>73</sup>. Stare Miasto w żaden sposób nie może być dyskwalifikowane jako miejsce pierwszej lokacji, a dodatkowe za tym argumenty zostaną przedstawione w dalszej części artykułu.

Najazd w 1368 r. zniszczył miasto, a ludzi prawdopodobnie częściowo uprowadzono, a częściowo zostali rozproszeni. Nie wiadomo było, czy moż-

68 W.H. Gawarecki, dz. cyt., s. 19.

69 J. Zwolińska, dz. cyt., s. 33-34.

70 W. Kalinowski, dz. cyt., s. 10.

71 D. Stabrowska, *Przedlokacyjna struktura...*, s. 18.

72 W. Pela, *Stare Miasto...*, s. 13 (mapka).

73 Tamże, s. 20.



na daną działkę przydzielić komuś innemu, czy też stary właściciel powróci. Prawdopodobnie kłopoty z ustaleniem prawa własności skłoniły do lokacji miasta w nowym miejscu, nieobciążonym tego typu problemami. Być może początkowo zostało wybrane miejsce na wprost wyjazdu z dawnego grodu, tuż za Pełtą... na przedmieściu Rybitew.

Poszlakę dostarcza ciekawa informacja z 1728 roku. Otóż w spisie kamienic i placów miejskich znalazł się zapis: „Rynek quondam teraz używa Marcyjanka, nullo jure”. Ów rynek miał się znajdować „Ex opposito Zakrzewskiego”, ten zaś zamieszkiwał na przedmieściu Rybitwy „od mostu na lewej stronie”<sup>74</sup> – zatem po zachodniej stronie obecnej ul. Wspólnej. Spisujący wybrali jako punkt orientacyjny właśnie Zakrzewskiego (rajtara – jak podkreślono przy opisie jego nieruchomości), gdyż jako jedyny w tej części ulicy posiadał nieruchomość zabudowaną (domostwo), gdzie faktycznie zamieszkiwał, a resztę stanowiły puste place. Rynek używany przez Marcyjankę był zatem zlokalizowany po wschodniej stronie dzisiejszej ul. Wspólnej, między tą ulicą a ulicą Rybitew. Teren między tymi ulicami w części bliższej mostu i miasta przybiera kształt prostokąta – czyżby był to ślad po rynku i dawnej lokacji? A może funkcjonował tam jakiś specjalny targ rybny?

Jakby nie było, kolejna lokacja nastąpiła w południowej części obecnego rynku, tuż za cmentarzem i kościołem św. Marii Magdaleny. Południową pierzeję tego rynku zbudowano w latach siedemdziesiątych XIV w. Rynek ów miał 45 m na osi północ-południe i ponad 60 na osi wschód-zachód<sup>75</sup>. Użytkowanie w 1380 r. przywileju przez wójta Jana syna Mikołaja nie miało raczej związku z tymi przekształceniami i chyba rzeczywiście było spowodowane spalaniem poprzedniego przywileju w pożarze Warszawy – być może tym z 1378 r.<sup>76</sup>

Lata spokoju w ostatnich trzech dekadach XIV w. sprawiły, że życie i osadnictwo w większym stopniu powróciło też na Stare Miasto, które zaczęło się rozwijać poniekąd niezależnie od „nowego” Pułtuska. Przyczyniła się do tego utrata kontroli nad Starym Miastem w wyniku konfliktu księcia Janusza I z biskupem płockim Ściborem z Radzymina, a następnie z jego następcami. Spór rozpoczął się w połowie lat osiemdziesiątych XIV w., a zakończył dopiero na

74 J. Kazimierski, *Opis miasta Pułtuska z 1728 r. czyli Konnotacja kamienic i placów*, w: *Pułtusk. Studia i materiały...*, t. 3, s. 87.

75 A. Gołembnik, Z. Polak, dz. cyt., s. 106.

76 B. Ulicki, *Walka z pożarami na ziemiach polskich 1018-1795. Przegląd dokumentów źródłowych*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, 22/2021, s. 136.

początku kolejnego stulecia. Książę zakazał swoim poddanym opłaty dziesięcin, ponadto domagał się stacji w dobrach biskupich, jak i bliżej nieokreślonych posług od poddanych kościelnych. W trakcie sporu, a stało się to zapewne po śmierci biskupa Henryka Siemowitowica (na przełomie 1392/1393 r.), książę mazowiecki zajął Pułtusk i związane z nim posiadłości ziemskie biskupa i dzierżył je przez kilka lat. Janusz I został trzykrotnie ekskomunikowany, z kolei on sam ogłosił biskupa płockiego Jakuba z Kurdwanowa banitą<sup>77</sup>. Obie strony zgodziły się na sąd rozjemczy. Jak przypuszcza B. Deryło, przy tej okazji w otoczeniu biskupa płockiego sporządzono fałszywy dokument rzekomo z 1203 r. z inwentarzem dóbr biskupstwa<sup>78</sup>. Jeśli tak, to nic nie wiadomo o jego wykorzystaniu w trakcie sporu.

Pierwszy wyrok sądu rozjemczego z 1400 r. nakazywał czterem sędziom przybycie 28 października tego roku do Pułtuska i na podstawie zeznań zaprzysiężonych świadków wyznaczenie granic między „nemus ducale a nemore Ecclesie Plocensis”<sup>79</sup>. Jednak dokonanie rozdziału „gaju książęcego od gaju Kościoła płockiego” okazało się w wyznaczonym terminie niemożliwe ze względu na niezgodność zeznań świadków, w związku z czym kolejne orzeczenie rozjemców z sierpnia 1401 r. nakazywało delegatom ponowne udanie się do Pułtuska i zakończenie limitacji granicy<sup>80</sup>, co ostatecznie – choć nie wiadomo, czy właśnie wtedy (na pewno przed 1405 r.) – zakończyło się powołaniem. Drugi wyrok sądu rozjemczego został potwierdzony przez papieża Bonifacego IX w 1404 r., a książę Janusz nie podejmował już działań przeciwko władzy biskupa płockiego<sup>81</sup>.

W 1405 r. biskup Jakub z Kurdwanowa nadał Pułtuskowi „rubeta sive campos pro pratis”, tak określając ich granice: „primo incipiendo a fossa, quae medial, et dividit mansos Pultoviensem et Ciechanoviensem, directe progrediendo usque ad raturam lacus Strzegocino dicti, et ab ipso lacu directe procedendo usque ad pascua Kleszoviensia”<sup>82</sup>. Uwagę zwraca wspomniany tu

77 A. Salina, *Polityka książąt mazowieckich wobec władz Kościoła od początku XIV w. do 1526 r.*, Poznań 2011, s. 154-161.

78 B. Deryło, dz. cyt., s. 89.

79 *Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego, obejmujący bulle papieżów, przywileje królów polskich i książąt mazowieckich, tudzież nadania tak korporacyj jako i osób prywatnych*, wyd. J.T. Lubomirski, Warszawa 1863, s. 133 (dalej KDKM). Zob. też A. Salina, dz. cyt., s. 159.

80 *Cztery dokumenty w sporze księcia Janusza Starszego z biskupem płockim Jakubem z Kurdwanowa*, wyd. A. Salina, „*Studia Źródłoznawcze*”, 47/2009, s. 164.

81 A. Salina, dz. cyt., s. 161.

82 *Przywileje, nadania...*, s. 200.

wąwóz dzielący włóki: pułtuską i ciechanowską. Wydaje się, iż zapis ten należy rozumieć jako ustalenie granicy między dobrami biskupimi (włóką pułtuską) a książęcymi: włóką ciechanowską, czyli zarządzaną w imieniu księcia przez kasztelana ciechanowskiego, który zapewne sprawował też jurysdykcję sądową nad zamieszkałymi tam ludźmi.

Nadane przez biskupa Jakuba zarośla i pola służyły miastu jako łąki i pastwiska jeszcze w XIX w. Identyfikowano je wówczas jako błonia Gaik i Rybitew<sup>83</sup>. Ów wąwóz oddzielający gaj biskupa od gaju księcia to parów biegnący dziś wzdłuż ul. Jana Pawła II, a dochodzący do obecnej ul. Daszyńskiego i stykający się z łąkami zwanymi do drugiej połowy XX w., nomen omen, Gaik. Widać więc wyraźnie, że w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Miasta jeszcze w początkach XV w. egzystowały dobra książęce. Co ciekawe ujście wąwozu, zatem granica między dobrami, leży w odległości około 200-300 m. od miejsca po stronie książęcej, w którym, jak podejrzewam, mógł istnieć drugi gród pułtuski.

Uprawdopodobnia to hipotezę T. Żebrowskiego i Z. Morawskiego o istnieniu właśnie na tym grodzie kościoła NMP, ufundowanego jeszcze w XI w., przed uzyskaniem Pułtuska przez biskupstwo płockie. Kościół – jako książęcy – nie znalazł się w inwentarzu biskupstwa z początku XIII w.<sup>84</sup>. Po zniszczeniu w trakcie najazdu po 1217 r. został później odbudowany pod dawnym wezwaniem, lecz w innym już miejscu. Pamięć o dawnych wezwaniach kościołów była bardzo trwała<sup>85</sup>. Pretensje księcia Janusza w stosunku do Starego Miasta (nie można wykluczyć, że pierwotnie mieszkali tam książęcy chłopci niewolni), być może były ułatwione postawą wójta, który, jeśli wnosić z miejsca spalenia pierwszego przywileju, mógł mieszkać w Warszawie, zatem był poddany księcia, a przeniósłszy lokację na nowe tereny, stracił zainteresowanie Starym Miastem.

83 P. Wierzbicki, *Opis historyczny miasta powiatowego Pułtuska w guberni łomżyńskiej z 1884 r.*, rps w zbiorach Pułtuskiej Biblioteki Publicznej im. Joachima Lelewela w Pułtusku, k. 65. Autor był sekretarzem magistratu miasta Pułtuska i korzystał z nieistniejących dziś akt miejskich.

84 Wbrew zdaniu H. Łowmiańskiego, *Początki Polski. Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku w. XIV*, t. 6, cz. 1, Warszawa 1985, s. 358 i J. Zwolińskiej, dz. cyt., s. 41 uważam, że wymieniona w inwentarzu „magna ecclesia sancte Marie” to z pewnością katedra płocka, a nie staromiejski kościół NMP.

85 Z. Morawski, *Dzieje Pułtuska...*, s. 52; T. Żebrowski, *Kościół, kaplice...*, s. 13-14. Pierwszym kościołem w kasztelanii pułtuskiej był kościół św. Wojciecha w Zambskach – zob. K. Pacuski, *Parafie diecezji płockiej od XI-XVI w.*, „Notatki Płockie”, 1996, nr 1, s. 4. O możliwym posiadaniu Zambsk przez benedyktynów z Mogilna zob. K. Wiśniewski, *Fundacja benedyktyńskiego opactwa św. Wojciecha w Płocku*, w: *Kościół, kultura, polityka w państwie pierwszych Piastów*, s. 261.

W każdym razie na początku XV w., po oddaniu przez księcia Janusza I Pułtuska biskupowi, pierwsze miasto lokacyjne nadal zachowywało jakąś odrębność, stąd też Jakub Kurdwanowski podjął próbę unormowania sytuacji. Chociaż starał się w treści dokumentu mówić o mieście i przedmieściach, to jednak w pewnej chwili używa sformułowania „dicta opida et suburbani” – zgodnie ze stanem faktycznym<sup>86</sup>. Mimo działań unifikacyjnych (jedna rada miejska, jeden ratusz i rynek w „nowym” Pułtusku – ale jedna łaźnia na Starym Mieście, jednakowe miary i wagi, jednakowe prawo na całym obszarze miasta), w XV w. istniały obok siebie dwa miasta pułtuskie połączone w jedną „communitas”, zachowujące nadal pewną odrębność. Stare Miasto miało osobne targi<sup>87</sup>, w cechach, którymi zarządzało dwóch cechmistrzów, zyczajowo jeden pochodził ze Starego, a drugi z Nowego Pułtuska<sup>88</sup>. W aktach oficjalatu pułtuskiego zachowanych od 1462 r. już w tymże roku pojawia się „Antiqua Civitas Polthowsk” zwana również w kolejnych zapiskach z XV w. „Antiquum opidum Polthowsko” lub „Stare Myasto”. Raz w 1476 r. pojawia się zapis o garncarzu „de Nova Poltowsko”<sup>89</sup>.

Niewiele brakowało, by to Stare Miasto stało się ważniejszym z miast. Prawdopodobnie w drugiej dekadzie XV w. biskup Jakub z Kurdwanowa, wykorzystując niedoprecyzowany status Starego Miasta (formalnie miasto, ale częściowo chyba bez uregulowanej własności działek), zbudował nowy kościół NMP (stąd zapewne późniejsze prawo patronatu biskupa), uzyskując dla niego w 1418 r. odpusty, a kilka lat później podjął próbę ustanowienia na Starym Mieście kościoła parafialnego i kolegiaty zarazem. Z dóbr stołowych biskupstwa ufundował kościół św. Piotra, któremu przypisał te funkcje<sup>90</sup>. Jak słusznie przypuszcza Leszek Zygmunt, ustanowienie kapituły św. Piotra – było reakcją na „bunt prałatów” w kapitule katedralnej plockiej w 1420 r. oraz na

86 *Przywileje, nadania...*, s. 202.

87 T. Żebrowski, *Wójtowie pułtuscy w XV-XVI w.*, w: *Pułtusk – 600 lat samorządu. Materiały sesji z okazji 600-lecia samorządu pułtuskiego*, pod red. H. Samsonowicza, Warszawa 2006, s. 61.

88 K. Wiśniewski, *Pułtusk w XVI-XVIII w. Ustrój-gospodarka-ludzie*, w: *Dzieje Pułtuska...*, s. 184.

89 W wypadku akt kościelnych korzystałem z wypisów z nich zawartych w „Kartotece Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu” sporządzonej przez Adama Wolfa i jego współpracowników, m.in. Annę Borkiewicz-Celińską oraz Kazimierza Pacuskiego - skany dostępne on-line: <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/8825#structure> [dostęp: 21.07.2024].

90 Sprawę omawia A. Radziwiński, *W sprawie genezy kolegiaty i kapituły w Pułtusku*, w: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu, studia ofiarowane profesorowi Antoniemu Czacharowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. R. Czaja J. Tandecki, Toruń 1996, s. 143-154.

przewagę w kapitule św. Michała stronników księcia Siemowita IV<sup>91</sup>. Fundacja upadła po śmierci biskupa, a kościołem parafialnym pozostał nadal kościół św. Marii Magdaleny – aż do przełomu lat trzydziestych i czterdziestych XV w., kiedy to biskup Paweł Giżycki zbudował po północnej stronie obecnego rynku nowy kościół, wkrótce podniesiony do godności kolegiaty<sup>92</sup>.

Na koniec jeszcze jedna kwestia, dotycząca przemysłu miasta. Prawdopodobnie w Pułtusku nie zbudowano nigdy brzegowego młyna wodnego, co było spowodowane zbyt małym spadkiem Pełty (przy niewielkim też przepływie) na odcinku Kleszewo – ujście, czyli w dolinie Narwi. Różnica wysokości między południowym mostem w Przemiarowie a ujściem Przewodówki wynosi 1,8 m, co na odcinku ok. 1450 m daje kilkanaście procent spadku, tymczasem w dolinie Narwi na dużo dłuższym odcinku różnica wysokości wynosi zaledwie kilkadziesiąt centymetrów<sup>93</sup>. Uwzględniając jeszcze w ujściowym odcinku Pełty cofkę Narwi – która to rzeka, zanim skręcała na południe, płynęła niemal wprost na Pełtę, budowa młyna w dolinie Narwi była po prostu nieopłacalna. Podobnie ustawianie na tym odcinku Pełty młynów pływających nie miało sensu. Było to możliwe dopiero po zmianie stosunków wodnych w XVI w. Młyny pływaki w tym miejscu widzimy na planie Pułtuska z 1803 roku.

Młyn wspomniany w przywileju wójtowskim biskupa Dobiesława (20 lutego 1380 r.) został zbudowany zapewne już wcześniej, po wydaniu pierwotnego przywileju. Stał on na rzece, którą nazywają Małą Pełtą („in fluvio, qui minor Pelthi dicitur”), a identyfikować go trzeba z młynem zwanym później Olszowy

91 L. Zygner, *Biskup Jakub z Kurdwanowa herbu Syrokomla (ok. 1350-1425)*, Toruń 2020, s. 191-195. Wezwanie św. Piotra należało do najstarszych w Polsce (takie patrocinium ma katedra poznańska) – zob. B. Kumor, *Najstarsze patrocinia kościelne w diecezji krakowskiej*, „*Analecta Cracoviensia*”, 32/2000, s. XXXIII-XLI, s. 38-39. Jak uważa L. Wetesko, *Piastowie i ich święty, rzymski protektor*, „*Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski*”, 6/2011, s. 53 kult św. Piotra charakteryzował Piastów aż do czasów Władysława Hermana, który poprzez małżeństwo z Judytą Marią wszedł do wrogiej papieżu rodziny cesarskiej. Od końca XIII w. coraz częściej św. Piotr zostaje patronem świątyń razem ze św. Pawłem, a nawet tam, gdzie był samodzielnym patronem dodawany jest mu św. Paweł - M. Starnawska, *Kult św. Piotra w Polsce średniowiecznej na tle europejskim*, „*Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski*”, 6/2011, s. 31. Mimo tak ewidentnych poszlak sugerujących odległą przeszłość tego patrocinium, nie jestem skłonny widzieć w pułtuskiej fundacji biskupa Jakuba nawiązania do jakiejś starszej świątyni. Wybór tego patrona był raczej spowodowany osobistym doświadczeniem pracy biskupa Kurdwanowskiego jako audytora Trybunału Roty Rzymskiej i ogromnym wrażeniem, jakie wywarł na nim blisko dziesięcioletni pobyt w Rzymie – L. Zygner, *Biskup Jakub...*, s. 55.

92 *Materiały do dziejów kolegiaty pułtuskiej*, wyd. B. Ulanowski i S. Zachorowski, w: *Archiwum Komisji Historycznej*, t. 10, Kraków 1916, s. 311-312.

93 Pomiarzy wykonałem za pomocą portalu: [www.geoportal.gov.pl](http://www.geoportal.gov.pl) (dostęp: 12.07.2024).

lub Olszak w dzisiejszej wsi Olszak na prawym dopływie Pełty, zwanym dziś Przewodówką<sup>94</sup>. Około 1367 r. biskup płocki wydał kolejny przywilej młyński mieszczaninowi pułtuskiemu Jakuszowi synowi Felicjana, nadając mu 3 morgi na ogród i budowę innych budynków<sup>95</sup>. Młyn ten to późniejszy młyn Rudny lub Ruda, postawiony tuż za ujściem Przewodówki do Pełty, będący przedmiotem obrotu w 1403 i 1442 r.<sup>96</sup>. Trzy miesiące po wydaniu drugiego przywileju dla wójta pułtuskiego, 20 maja 1380 r., biskup Dobiesław udzielił kolejnego przywileju na budowę młyna mistrzowi Konradowi. Konstrukcja miała stanąć na rzece Pelcie, obok miasta Pułtуска<sup>97</sup>. O ile w poprzednich przywilejach mieliśmy do czynienia z inwestorami, którzy faktyczne prowadzenie młyna powierzali zawodowemu młynarzowi, to „magister Kunradus” sam był mistrzem w sztuce młynarskiej. Widać to również w treści aktu, który normuje wcześniej nieporuszane kwestie, jak np. postępowanie w wypadku uszkodzenia grobli, dodania w młynie przez młynarza kolejnych kół wodnych, czy wreszcie możliwość prowadzenia przez niego sprzedaży chleba, mięsa i napojów. Młynarz był zatem doświadczonym rzemieślnikiem, który zapewne w praktyce znał pojawiające się w pracy problemy. Jak się wydaje, popełnił jednak błąd i uzyskał przywilej w Płocku, nie przeprowadziwszy wprawdzie rekonesansu w okolicy Pułtуска. Przyjechawszy tu, od razu zorientował się, że dolinny odcinek Pełty nie nadaje się do budowy młyna, z kolei najbliższe dogodne miejsce jest już zajęte (młyn Ruda). W efekcie prawdopodobnie zrezygnował z całego przedsięwzięcia. W świetle powyższych wywodów interpretacja jako pozostałości młyna<sup>98</sup> odkrytych między mostem Rybickim a zamkiem pali o średnicy ponad 50 cm wbitych pionowo w nadbrzeże nie wydaje się być prawidłową. Pod zamkiem od 1465 r. działał młyn konny<sup>99</sup>.

94 NKDM, nr 234. Młyn ten wszedł w skład dóbr stołowych biskupa, a w XIX w. w skład ekonomii Górki – był wówczas identyfikowany jako ten z przywileju dla wójta Jana – Archiwum Główne Akt Dawnych, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (dalej: AGAD KRSW), sygn. 4499a, s. 15-16.

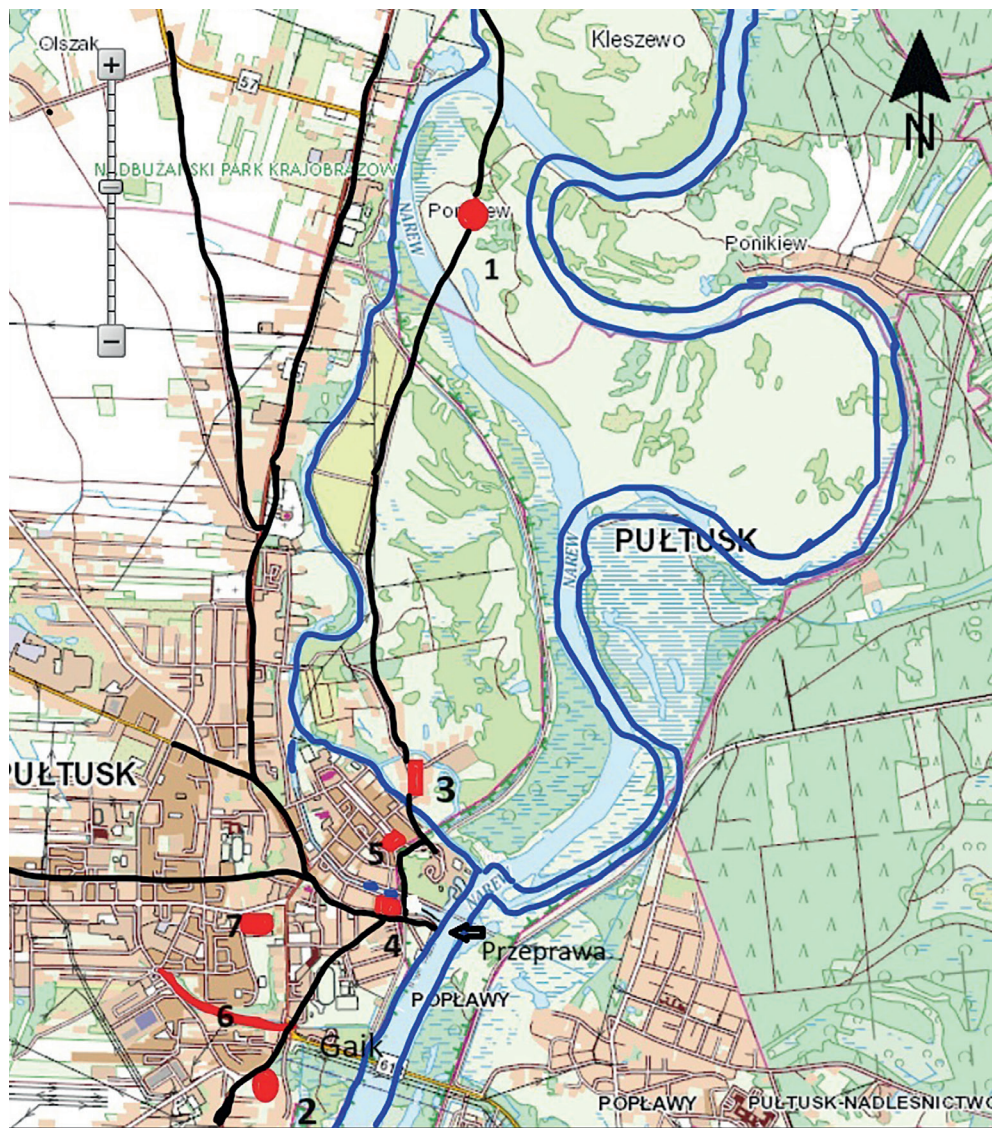
95 NKDM, nr 99: „super riwulum dictum Polthew in vulgari, inferius a villa nostra Byalowyjesza”.

96 Kartoteka Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu - Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych (rcin.org.pl) (dostęp 17.07.2024)

97 NKDM, nr 240: „super fluvium, qui Pelthi divitur in wlgari, secus civit(em) Polthoviens(sem)”.

98 W. Pela, *Rola Narwi...*, s. 188.

99 W.H. Gawarecki, *Wiadomość historyczna ...*, s. 80. Biskup Ścibor z Gościeńcyc nadał go wówczas mieszczaninowi pułtuskiemu Mikołajowi Cieśli, który miał utrzymywać 2 konie, a biskup dodatkowo miał dostarczyć jeszcze 4 konie do pracy.



Legenda: 1 - gród plemienny, 2 - gród piastowski, 3 - ewentualna lokacja na Rybitwi, 4 - lokacja na Starym Mieście, 5 - lokacja na "nowym" mieście, 6 - wąż oddzielający włości książęce (na południe) od biskupich, 7 - folwark biskupi z XV w.  
 Kolor niebieski - wody powierzchniowe  
 Kolor czarny - sieć drożna

Mapa 1. Pułtusk w średniowieczu

Legenda: 1 - gród plemienny, 2 - gród piastowski, 3 - ewentualna lokacja na Rybitwi, 4 - lokacja na Starym Mieście, 5 - lokacja na „nowym” mieście, 6 - wąż oddzielający włości książęce (na południe) od biskupich, 7 - folwark biskupi z XV w.

## 6. Zmiany przestrzeni miejskiej w XV i XVI w. Hydrografia

W drugiej połowie XV w. zainteresowanie nieruchomościami w Pułtusk u obejmuje przede wszystkim południową część rynku (zwłaszcza południowo-wschodnią część w stronę zamku), zaczyna wychodzić także poza oba miasta i zajmuje teren skarpy, czyli Górek (de Gory, de monte, de montibus, de montanis). Jeszcze w latach sześćdziesiątych nie był to obszar ze zbyt wielkim zaludnieniem, skoro mieszkał tam, wzmiankowany w latach 1464-1465 pustelnik („heremita”) Michał („in montibus ante Poltowsk”) <sup>100</sup>. Wzrost zaludnienia na tym obszarze obserwuje się jednak już w następnej dekadzie, a w pierwszym rządzie osadnictwo obejmuje tereny sąsiadujące ze Starym Miastem i folwarkiem biskupim powstałym zapewne wówczas na Górkach w rejonie dzisiejszej ul. ks. Ignacego Skorupki <sup>101</sup>. Pod koniec tego stulecia, w 1496 r. biskup Piotr z Chodkowa u podnóża Górek lokuje – kolejny po szpitalu św. Ducha przy kolegiacie – szpital św. Trójcy <sup>102</sup>. Dopiero wówczas osadnictwo wyraźniej wkracza ponownie na teren Rybitwy: nazwa ta jest poświadczona po raz pierwszy dopiero w 1484 r., kiedy to wymieniona jest „Dorothea de Piscaria Polthoviensi”. W 1513 r. wybudowano dom „in loco piscatorum” <sup>103</sup>.

W związku ze spławem towarów do Gdańska zainteresowaniem cieszyły się tereny nad rzeką, zwłaszcza pod zamkiem. Posiadanie własnego spichlerza obniżało koszty spławu. W 1584 r. biskup podarował kupcowi Sebastianowi Kociszewskiemu teren na budowę spichlerza „sub arce in acie litoris fluvii Narew”, zatem nad samym brzegiem rzeki, co ułatwiało załadunek zboża. Teren,

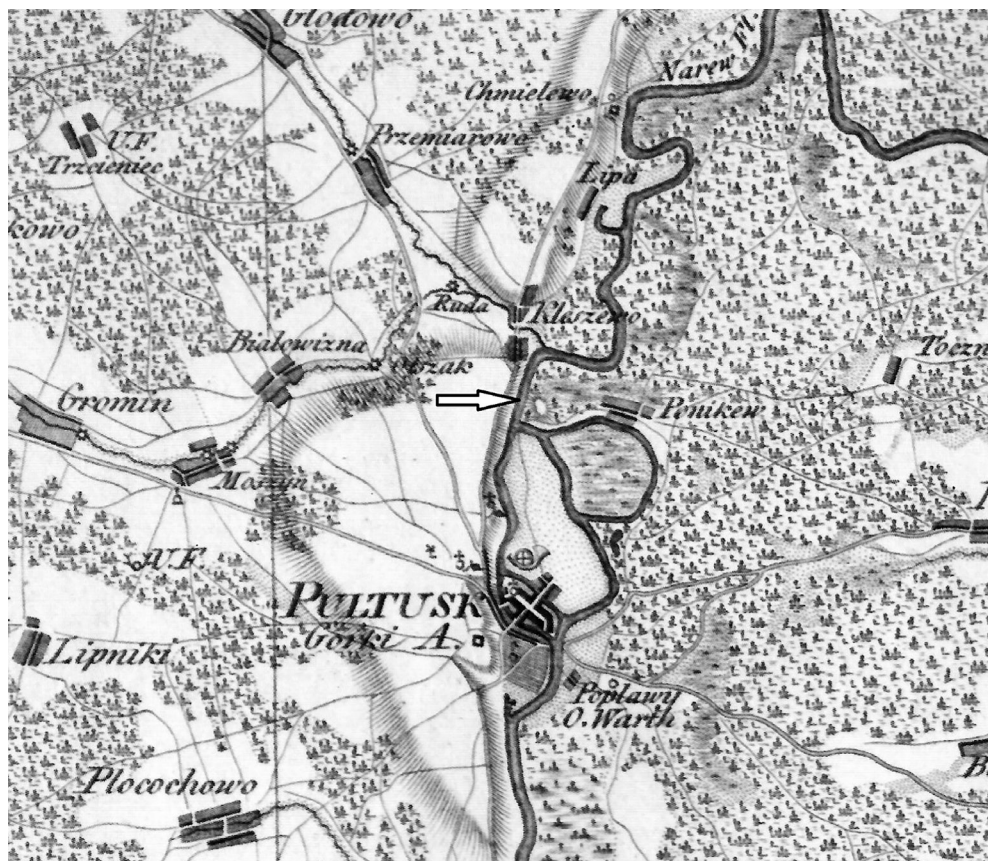
100 Górki przed miastem to raczej nie góra św. Krzyża, a zapewne skarpa między ul. Mickiewicza a ul. Wojska Polskiego.

101 Na podstawie analizy wypisów z *Kartoteki Słownika...* Jeśli chodzi o folwark Górki, to w XIX w. liczył 15 włók, z tego 10 przy drodze prowadzącej do wsi Lipniki, a 5 za kościołem św. Krzyża od drogi na Ostrołękę do granic wsi Moszyno. Natomiast ekonomia Górki, w skład której wchodziły także sąsiednie wsi biskupie, została zabrana biskupom w 1797 r. i przeszła na rzecz państwa. W 1830 r. rząd sprzedał całość ekonomii Pawłowi Grąbczewskiemu, który w 1836 r. odstąpił je Antoniemu hr. Potockiemu. Po jego śmierci właścicielką została Maria Klementyna z Sanguszków Potocka, która w 1882 r. sprzedała dobra Ludwikowi Rau. Ten, uregulowawszy serwituty, zostawił sobie folwarki Kleszewo i Gnojno, a resztę rozprzedał cząstkowym właścicielom. Folwark Górki po utworzeniu gmin znalazł się w gminie Kleszewo, gdyż magistrat pułtuski nie chciał przyłączyć tych terenów do miasta z powodów podatkowych (jako grunta poduchowne podlegały specjalnemu opodatkowaniu, a urzędnicy magistratu nie chcieli zbierać tego podatku i prowadzić dodatkowych rachunków). W rezultacie ukształtowała się osobna wieś Górki, która dopiero w 1922 r. została włączona w granice miasta. AGAD, KRSW, sygn. 4499a, s. 15-16.

102 K. Wiśniewski, *Pułtusk w XVI-XVIII w...*, s. 248. W 1563 r. biskup Noskowski wybuduje tu mурowany szpital, w 1594 r. przekazany na seminarium – zob. T. Żebrowski, *Kościoły, kaplice...*, s. 29.

103 *Kartoteka Słownika...* (dostęp 17.07.2024).





Mapa 2. Fragment mapy pruskiej z 1808 roku

który dostał Kociszewski, sąsiedował ze spichlerzem szewca Marcina i miał rozmiary 10 na 10 kroków, co pozwalało na budowę niewielkiego spichlerza<sup>104</sup>. W szczytowym okresie rozwoju miasta, to jest w drugiej połowie XVI w. tego typu spichlerzyki musiały dość ciasno okupować brzeg Narwi.

Lata sześćdziesiąte XV w. przyniosły jeszcze jedną, istotną dla miasta zmianę: powstał stały most przez Narew. Mowa o nim w przywileju biskupa Ści-bora z Gościańczy z 1469 r., który szpital św. Ducha w Pułtusku uposażał w dochody z mostowego, podkreślając zarazem, że w wypadku czasowego zniszczenia mostu – do czego dość często przyczyniało się spławiane drewno – dochód pochodzić ma z przewozu promowego<sup>105</sup>. Most zbudowano na

104 AGAD, Pułtuskie grodzkie jurysdykcji biskupiej, sygn. 1, k. 237.

105 KDKM, s. 250.

północny wschód od zamku – na co wskazuje późniejsza ikonografia. Został on zniszczony w 1656 r.<sup>106</sup>. Bezpośrednia droga z rynku do mostu prowadziła z narożnika południowo-wschodniego rynku. Wzrosła rola drogi idącej z zachodu do północno-zachodniego narożnika rynku. Nadal swoje znaczenie zachowała droga idąca od wspomnianego wyżej wąwozu do Starego Miasta, a stąd docierająca do rynku w narożniku południowo-zachodnim i biegnąca dalej wzdłuż południowej pierzei rynku w kierunku mostu. Był to główny trakt prowadzący do Warszawy. W 1487 r. Jadwiga Cieślina miała dom obok kościoła św. Marii Magdaleny „in platea Warschoviensi” – nazwa pochodziła zapewne od głównego miasta, ku któremu wiodła ta droga<sup>107</sup>.

W literaturze przedmiotu panuje pogląd, że to biskup Paweł Giżycki gruntownie przemodelował przestrzeń miejską, budując nowy ratusz za północnym blokiem zabudowy lokacyjnego rynku i wydłużając pierzeję rynku w kierunku północnym – do nowej kolegiaty. Ostrożnie pisze o tym Włodzimierz Pela:

Zmiana najstarszego układu przestrzennego miasta nastąpiła najprawdopodobniej około połowy XV w. i zadecydowały o tym, jak słusznie sądził W. Kalinowski, inwestycje budowlane biskupów płockich, a szczególnie budowa kolegiaty. Wtedy też uległ likwidacji lub być może nie został odbudowany po pożarze (skąd ten pożar?) północny blok zabudowy przyrynkowej. Z tym okresem wiązałbym również początki murowanego ratusza<sup>108</sup>.

W rzeczywistości nie ma dowodów na otwarcie wówczas rynku w stronę kolegiaty. Budowlę, którą zaczęto wtedy wznosić współcześnie interpretuje się jako dom wójta pułtuskiego Jakuba Poddembka. W posiadaniu jego syna Mikołaja był ten budynek jeszcze w 1502 r., kiedy to wójt odkupił dom leżący obok jego domu<sup>109</sup>, co świadczyłoby, że przynajmniej część terenu na północy rynku lokacyjnego była zabudowana. Nie widać także w obserwowanych profilach ziemnych, żeby wschodnia połać rynku na odcinku od ul. Świętojańskiej do dzwonnicy, była zamieszкана<sup>110</sup>. Być może przeszkodą były kwestie własnościowe<sup>111</sup>.

106 K. Wiśniewski, *Pułtusk w XVI-XVIII w....*, s. 245.

107 Kartoteka Słownika...

108 W. Pela, *Wyniki badań...*, s. 36.

109 T. Żebrowski, *Wójtowie pułtuscy...*, s. 30.

110 A. Gołembnik, Z. Polak, *Pułtusk średniowieczny*, s. 6.

111 Nie można wykluczyć, że teren ten należał do wójtów pułtuskich z rodziny Poddembków. Na pierwszą dekadę XVI w. przypada początek sporu biskupa Erazma Ciołka z wójtem Mikołajem Poddembkiem, który odmawiał sprzedaży wójtostwa. Dopiero w 1531 r. wójtostwo odkupił od synów Mikołaja biskup Andrzej Krzycki – zob. T. Żebrowski, *Wójtowie pułtuscy*, s. 63-64.

W każdym razie należy rozważyć taką możliwość, że właściwym architektem urbanistycznego układu nowożytnego Pułtuska był dopiero biskup płocki Erazm Ciołek. Takie rozplanowanie rynku koreluje z innymi inwestycjami tego energicznego hierarchy w tym obszarze: budową dzwonnicy w 1507 r. – która zamykała panoramę od południa, budową murów miejskich (od 1508 r.), czy też wreszcie podwyższeniem wieży obok ratusza, o czym mamy informacje z drugiej dekady XVI w. Być może dopiero wówczas znikła połączona północna część rynku, czemu mógł pomóc pożar, który spalił bliżej nieokreśloną część Pułtuska jesienią 1504 r.<sup>112</sup>.

Budowa murów była przedsięwzięciem długoterminowym, trwającym co najmniej do lat czterdziestych XVI w.<sup>113</sup>. Rozpoczęto ją od strony zachodniej, od postawienia baszt i bram. Około 1520 r. zbudowano bramę na linii obecnej ul. Benedyktynskiej i budowa dotarła do działek kanonickich. W związku z tym kanonicy pułtuscy mający domy wokół kolegiaty „civibus et oppido et eorum munitioni se conformarent” i zobowiązali się wybudować mury miejskie swoim kosztem – każdy na odcinku swojej działki<sup>114</sup>. Jednak budowę murów na tym odcinku wkrótce przerwano, gdyż nastąpiła wówczas radykalna zmiana stosunków wodnych.

Budowa kolegiaty w połowie XV w. w nisko położonym miejscu, niedaleko Pełty świadczy, że w tym okresie nie było problemów z wylewami. Prawdopodobnie wiosną 1523 r. Narew ponownie zmieniła swój bieg i pod Kleszewem zbliżyła się do samej skarpy, wchłaniając na kilkusetmetrowym odcinku rzeczkę Pełtę, która na dolnym odcinku stała się w ten sposób odnogą Narwi. Oznaczało to pojawienie się w korycie dawnej Pełty znacznie większych ilości wody (szczególnie wiosną), która zaczęła zagrażać bezpieczeństwu niżej położonych terenów Pułtuska. Wyższy poziom wody doprowadził do zalania łąk przy ujściu dawnej Pełty do Narwi. Mieszczanie zmuszeni zostali w trybie pilnym podwyższać i umacniać nadbrzeża. Służyły temu „ogromne wbite koły i wiele innego tworzywa”, o czym wspomina Jędrzej Świącicki, który opisuje Pułtusk z końca lat siedemdziesiątych XVI w.<sup>115</sup>. Wylewać zaczęło również jezioro Strzegocino, które otrzymawszy zastrzyk wody od północy, powięk-

112 Kartoteka Słownika... Pożar wybuchł w Pułtusku także w 1463 r. W 1478 r. wspomina się o jakimś przeszłym pożarze zamku.

113 T. Żebrowski, Kościoły, kaplice, s. 22.

114 *Materiały do dziejów kolegiaty pułtuskiej*, s. 350, nr 18.

115 *Najstarszy opis Mazowsza Jędrzeja Świącickiego*, przekł. i objaśn. H. Pazyrzyna, wyd. i oprac. S. Pazyra, Warszawa 1974, s. 163.

szyło swój obszar, sięgając od miejsca dzisiejszego rozwidlenia kanałków do wysokości obecnego kościoła św. Piotra i Pawła.

Na posiedzeniu kapituły kolegiackiej w Pułtusk 7 stycznia 1524 r. zakomunikowano wolę biskupa płockiego, aby podporządkowano się zarządzeniom władz miasta i w terminie do święta św. Marcina (11 listopada) zbudowano tamy przeciwpowodziowe nad jeziorem na tyłach swoich domów – pod karą ekskomuniki<sup>116</sup>. Chociaż kanonicy przyjęli to polecenie „contenti” i większość zbudowała tamy, to jednak nie wszyscy z nich wywiązali się ze swego obowiązku. Co więcej, niektórzy nawet nie wybudowali jeszcze swoich domów. Biskup Rafał Leszczyński, widząc zaniechanie inwestycji tak ważnej „pro omnium communi utilitate et defensione ac necessitate”, zdecydował w lipcu 1525 r. o wzięciu w sekwestr dochodów kanoników opóźniających się z budową wałów i domów i przekazaniu ich prokuratorowi kapituły, który miał za nich przeprowadzić inwestycję<sup>117</sup>. Ostatecznie zaangażowanie biskupa płockiego doprowadziło w latach dwudziestych XVI w. do powstania bloku zabudowy od zachodu, północy i wschodu kolegiaty<sup>118</sup>. Z kolei efekty prac nad sypaniem tam i wałów odnaleźli archeolodzy po południowo-zachodniej stronie kolegiaty i na zachód od kolegium jezuickiego<sup>119</sup>. Rozlewisko w tym miejscu istniało jeszcze w latach siedemdziesiątych XVI w., na „brudne jezioro” uskarżali się wówczas Piotr Skarga i Franciszek Sunyer<sup>120</sup>. Jędrzej Świącicki pisał: „Istniejące z tej strony bagno, które czerpie wodę z rzeki Narwi, łagodną falą muska mury miasta”<sup>121</sup>. W latach sześćdziesiątych biskup Andrzej Noskowski wystawił most nad jeziorkiem dla pożytku jezuitów i wszystkich mieszkańców miasta<sup>122</sup>. Wylewy jeziora spowodowały zaprzestanie użytkowania bramy miejskiej postawionej na ul. Benedyktyńskiej, która ostatecznie została rozebrana na początku XVII w.<sup>123</sup>.

116 *Materiały do dziejów kolegiaty pułtuskiej*, s. 351, nr 24.

117 Tamże, s. 354, nr 33. Na wieść o decyzji biskupa czterech kanoników od razu zobowiązało się wybudować domy i tamy do wiosny przyszłego r.

118 T. Żebrowski, *Kościoły, kaplice...*, s. 20-21.

119 W. Pela, *Rola Narwi...*, s. 188. W przypadku terenów niedaleko kolegiaty „na odsłoniętej powierzchni długości ośmiu metrów mamy do czynienia z przesuwaną się czterokrotnie w kierunku północno-zachodnim linią zabezpieczeń brzegu. Obserwujemy ją w różnorodnej postaci: pionowo wbitych pali kotwiących poziome belki i deski, pionowo wbitych pali bez widocznych innych wzmocnień brzegu oraz całej konstrukcji składającej się z pali, belek, kamieni, gruzu ceglanego”.

120 S. Kotarski, *Z dziejów szkolnictwa i kultury w Pułtusk*, w: *Pułtusk. Studia i materiały...*, t. 1, Warszawa 1969, s. 75.

121 *Najstarszy opis Mazowska...*, s. 163.

122 T. Żebrowski, *Kościoły, kaplice...*, s. 30-31.

123 W. Pela, *Wyniki badań...*, s. 40.

Kończąc wątek hydrograficzny, wspomnieć wypada o powstaniu drugiej odnogi obmywającej miasto od zachodu i południowego zachodu, co nie obyło się bez udziału człowieka. W 1509 r. zawarto kontrakt z muratorem Janem z Płocka na wybudowanie bramy miejskiej. Przewidywał on m.in., że jej zwieńczenie będzie się składać z jednolitego bloku kamiennego: „et super singulos obices per unum lapidem magnum, per transversum pertingentes ad latitudinem totius muri de lapide sua impensa, canal o et ad scapham usque conducto [...]. Ab impositione vero lapidis paratorum, ad scapham debet...” – dalej tekst jest uszkodzony<sup>124</sup>. Ciężkie materiały budowlane transportowano z reguły drogą wodną. Wydaje się, że w tym przypadku murator Jan zobowiązał się do przewiezienia bloku kamiennego Narwią, a następnie wykopania kanału od rzeki do bramy i podciągnięcia szkuty wraz z blokiem do tego miejsca. Wykopanie kanału ułatwiały istniejące po drodze stawy rybne. Jeżeli doszło do tego, to kanał kończył się w latach dwudziestych w odległości zaledwie 100 m od początków bagnistego jeziora. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach doszło do połączenia tych dwóch akwenów. Czy stało się to z przyczyn naturalnych i jakaś większy wiosenny wylew utworował sobie drogę, czy też przyrodzie pomógł człowiek, preferując wodę płynącą od malarycznego zastoiska – jeśli wydarzyło się to ostatecznie, to inicjatywę przypisywałbym jezuitom. Wydarzyło się to zapewne na przełomie XVI i XVII w. Jeszcze na planie sporządzonym przez Erica Dahlberga w 1657 r. widać wyraźnie, że Narewka jest niemal dwukrotnie węższa od kanału Rybickiego, który z kolei szerokością dorównuje głównemu korytu Narwi. Na mapie z 1803 r. wyraźnie można odczytać miejsce, gdzie kończyło się jezioro i zaczynał się – zdecydowanie węższy – kanał. Pułtusk stał się miastem na wyspie, lub precyzyjniej rzecz ujmując: na ostrowie, dopiero w okresie nowożytnym.

Powróćmy jeszcze do koncepcji biskupa Erazma i przeanalizujmy bliżej to założenie<sup>125</sup>. Otoczenie Pułtуска murami było spowodowane przede wszystkim względami prestiżowymi. Godny wygląd miasta przysparzał chwały jego właścicielowi. Mury miejskie liczyły około 450 m długości. Ich szerokość wynosiła 1,4 m, a wysokość (na zachowanym odcinku zakrystii kościoła św. Piotra i Pawła) - 6,30 m. Na północnym odcinku prace przerwano w odległości około 10 m na północ od ul. Benedyktyńskiej, na której odkryto fundamenty wspomnianej wyżej bramy. Miedzy nią a główną bramą stały jeszcze dwie

124 Cyt. za T. Żebrowski, *Kościół, kaplice...*, s. 22, przyp. 32.

125 Ustalenia archeologów przedstawiam za W. Pela, *Wyniki badań...*, s. 36-41.

baszty<sup>126</sup> (jedna niezachowana przy zakrystii kościoła św. Piotra i Pawła, druga do dziś stojąca około 65 m na południe od pierwszej). Na odcinku muru po południowej stronie głównej bramy miejskiej stwierdzono obecność baszty zbudowanej około 150 m od bramy. Archeolodzy zakładają, że między tą basztą a bramą powinna być jeszcze jedna baszta, jest to jednak wątpliwe. Na planie bitwy pod Pułtuskim z 1703 r. brak w tym miejscu baszty, choć zaznaczona linia murów sugeruje, że nie były one tam rozbierane<sup>127</sup>. Kilka metrów za basztą mur urywał się i nie odnaleziono jego kontynuacji. Prawdopodobnie dalej w kierunku drogi łączącej rynek ze Starym Miastem był usypany ziemno-drewniany wał palisadowy – stąd też charakterystyczna dla terenów sąsiadujących z wałem nazwa tej dzielnicy miasta Waliszewo (tak samo nazywały się tereny sąsiadujące z wałem chociażby w Warszawie i Przasnyszu). Od strony Pełty murów nie zamierzano budować. Choć powstaje wrażenie niedokończenia tej inwestycji, to jednak jest ona kompletna i wjeżdżającemu do Pułtuska przedstawia miasto tak, jak chcieli jej projektanci.

Brama miejska jest odchylona o około 10° na północ w stosunku do osi obecnej jezdni i mostu, zatem stoi ukosem w stosunku do Narewki. Potwierdza to, że jej budowę rozpoczęto zanim pojawiła się tu woda, gdyż inaczej stanęłaby równolegle do linii wody i prostopadle do mostu. Jeżeli wykreślimy linię prostą od bramy w kierunku zamku, to dotrzemy do rynku nieco na północ od wieży ratuszowej – prawdopodobnie tak biegła wówczas droga do rynku<sup>128</sup>. Z kolei idąc w przeciwną stronę dotrzemy do punktu, gdzie spotykają się trzy drogi: z północy, zachodu i południa. Patrząc z tego miejsca i idąc w stronę bramy, wjeżdżający nie widział braku wykończenia murów od południa, gdyż baszta zasłaniała widok na dalszy bieg muru. Podobnie zadanie spełniała brama na ul. Benedyktyńskiej. Prawdopodobnie po północnej stronie bramy wykonano dlatego dwie baszty, aby bardziej zaimponować ludziom zjeżdżającym dzisiejszą ul. 3 Maja, którzy będąc wyżej ulokowani, mieli lepszy widok na mury miasta.

126 Według T. Żebrowskiego, *Kościół, kaplice...*, s. 22 kontrakt z muratorem przewidywał budowę czteroróżnych wież w murze, jest to jednak pomyłka zasłużonego badacza i w kontrakcie, na który się powołuje, nie ma o tym mowy – zob. *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, t. 3, cz. I: *Acta iudiciorum ecclesiasticorum Dioecesis plocensis, Wladclaviensis et Gnesnensis (1422-1533)*, wyd. B. Ulanowski, *Monumenta Aevii Historica*, t. 18, Kraków 1908, nr 270.

127 O zachowanych planach bitwy z 1703 r. zob. K. Wiśniewski, *Pułtusk 1703. Mazowsze w czasie wielkiej wojny północnej 1702-1704*, Warszawa 2023 w bibliografii.

128 Moim zdaniem siatka ulic między rynkiem a murem miejskim znana z planów z 1703 r. i planu z 1803 r. nie odpowiada w pełni układowi ulic z początku XVI w. Pierwotny układ został zatarty przez ogromny pożar miasta w 1613 r.

Ci, którzy przybywali do miasta z Warszawy mieli widok na południową część murów i tak zasłonięty przez zabudowania Starego Miasta i ta partia murów ukazywała się im dopiero kilkadziesiąt metrów od bramy. Przejechawszy przez majestatyczną bramę, podróżny docierał do rynku, gdzie po lewej stronie uwagę zwracała dzwonnica i kolegiata, a po prawej tuż przed nim piętrzyła się wieża ratusza. Za nią wiodła droga na zamek i do mostu. Pamiętać trzeba, że w średniowieczu i epoce nowożytnej na terenie miast nie było drzew – poza owocowymi w ogrodach i sadach. Wszelkie inne zarośla, także na podmiejskich łąkach, zanim zdążyły odrosnąć na kilkadziesiąt centymetrów były zjadane przez kozy i krowy. Dziś wysokie, rozrośnięte drzewa ukrywają nie tylko perspektywę całego miasta, ale zasłaniają też poszczególne elementy miejskiego pejzażu - z rynku nie można dostrzec nawet zamku. Każdy, kto chciałby Pułtuskiemu przywrócić dawny wygląd, przede wszystkim musiałby wyplenić wszelką wyższą roślinność z części historycznej miasta i z błon Rybitwy.

Budowa murów miejskich spowodowała zmianę hierarchii sieci drożnej. Główny dotąd wjazd od strony Warszawy poprzez Stare Miasto stał się drogą drugorzędną. Właściwy szlak od zejścia w dolinę Narwi przy wspomnianym tylekroć wąwozie alias parowie, biegł u podnóża skarpy, aż do połączenia z drogami z północy i zachodu w rejonie obecnego Placu Teatralnego. Dlatego też w XVI w. główną bramę nazywano Warszawską<sup>129</sup>. Stare Miasto nie utraciło całkowicie znaczenia komunikacyjnego jako miejsce przeprawy brodowej stad pędzonych do Prus wołów i zapewne w ograniczonym stopniu przeprawy promowej. W 1613 r. zapisano, że ulica Stare Miasto prowadzi do Popław<sup>130</sup>, zatem komunikacja przez Narew w tym miejscu musiała być w jakiś sposób utrzymywana, mimo istnienia obok mostu. Tych, którzy wjeżdżali na Stare Miasto dawną drogą, od połowy XVI w. witała wystawiona tuż przy drodze przez biskupa Noskowskiego ceglana świątynia NMP (dziś archiwum).

Erazm Ciołek był również pierwszym biskupem, który w strefę pułtuskiej „metropolii” postanowił wciągnąć najdalej na północ położoną górę z kaplicą św. Krzyża, wspomnianą po raz pierwszy w 1475 r. Jak przypuszcza ks. Tadeusz Żebrowski mógł to być kościół parafialny dla pobliskich wiosek o metryce sięgającej pierwszej połowy XIV w., przekształcony następnie w świątynię filialną. Biskup Erazm próbował zachęcić dominikanów płockich do objęcia tej kaplicy

129 K. Wiśniewski, *Pułtusk w XVI-XVIII w....*, s. 245.

130 T. Żebrowski, *Powstanie Seminarium Duchownego w Pułtusku i jego początkowe dzieje (1594-1650)*, w: *Kościół i kultura*, pod red. R. Jaworskiego i A. Koseskiego, Płock-Pułtusk 1996, s. 55 (aneks 2 – opis pożaru miasta z 1613 r.).

– jednak bezskutecznie<sup>131</sup>. W efekcie „montem iam desolatam cum pomorio et orto” przekazał biskup Andrzej Krzycki kapitule pułtuskiej<sup>132</sup>, a w 1531 r. ustanowionym przez siebie przy tym kościele kolegium mansjonarzy. Miejsce to miało już wówczas słynąć cudami<sup>133</sup>. W latach trzydziestych XVI w. z inicjatywy archidiacona pułtuskiego Mikołaja Brolińskiego stanął tam nowy kościół<sup>134</sup>.

Od Świętego Krzyża aż do folwarku biskupiego na Górkach na wschodnich stokach skarpy rozpościerały się ogrody i winnice<sup>135</sup>. Według Jędrzeja Święcickiego Górki była to „villa aestivo episcopi secessu et amoenitate”. Biskup Andrzej Noskowski postawił tam budynek służący mu do letniego wypoczynku. Miejsce zapewniało na pewno świetny widok na położone w dole miasto i rzekę Narew. Budynek - w 1650 r. opisywany jako „stary i spustoszały” – został po pożarze Płocochowa w 1646 r. „poddanym na budynki rozdany”<sup>136</sup>.

## 7. Zakończenie

W niniejszym artykule chciałem zaprezentować nieco odmienne niż w literaturze przedmiotu spojrzenie na kilka zagadnień z wczesnych dziejów Pułtuska oraz dodać nowe argumenty do hipotez zgłaszanych, nieraz intuicyjnie, przez badaczy. Spojrzenie z innej perspektywy – nawet jeśli błędnej – być może pozwoli na wyjaśnienie licznych jeszcze zagadek w dziejach miasta. Wielkie tu pole do popisu dla archeologów, na których badania oczekują jeszcze wielkie połacie miasta, ale też wyzwanie dla obywateli Pułtuska, by znosili cierpliwie ich czasem uciążliwe prace i wyrażali zgodę na prowadzenie badań. Wszak nagrodą będzie wiedza o tym, kiedy i jak powstała nasza mała, ale i ta wielka, Ojczyzna.

131 Tenże, *Kościół, kaplice...*, s. 26.

132 *Materiały do dziejów kolegiaty...*, s. 343.

133 Tamże, s. 344: „oratorium s. Crucis in montibus in Poltowsk multis clarens miraculis”.

134 R. Lolo, *Kościół pod wezwaniem św. Krzyża w świetle wizytacji z 1591 r.*, w: *Pułtusk. Studia i materiały...*, t. 8, Pułtusk 2009, s. 16.

135 *Najstarszy opis Mazowsza...*, s. 163.

136 Tamże; Archiwum Diecezjalne Płockie, Pułtowski klucz inwentowany Anno Domini 1650, k. 5.



## Bibliografia

### 1.1 Źródła archiwalne

Archiwum Diecezjalne Płockie:

- Pułtuski klucz inwentowany Anno Domini 1650, bez sygn.

Akta episcopalia, sygn. 33.

Archiwum Główne Akt Dawnych:

- Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 4499a.

- Pułtuskie grodzkie jurysdykcji biskupiej, sygn. 1.

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusk, zespół: Spuścizna Mirona Owsiewskiego, sygn. 6: W. Kalinowski, *Studium historyczne do planu zagospodarowania przestrzennego m. Pułtуска*, Warszawa 1958 (mps)

Pułtуска Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela, P. Wierzbicki, Opis historyczny miasta powiatowego Pułtуска w guberni łomżyńskiej z 1884 r., rps.

Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, Kartoteka Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu.

### 1.2. Źródła drukowane

*Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, t. 3, cz. I *Acta iudiciorum ecclesiasticorum Dioecesum plocensis, Wladiclaviensis et Gnesnensis (1422-1533)*, wyd. B. Ulanowski, *Monumenta Medii Aevii Historica*, t. 18, Kraków 1908.

*Castellaniae ecclesiae Plocensis*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae historica*, t. 5, Lwów 1886.

*Cztery dokumenty w sporze księcia Janusza Starszego z biskupem płockim Jakubem z Kurdwanowa*, wyd. A. Salina, „*Studia Źródłoznawcze*”, t. 47, 2009.

Grzybowski M.M., *Najstarszy zachowany dokument o grodzie pułtuskim (1230-1232)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, Warszawa-Pułtusk 1997, s. 57-66.

Kazimierski J., *Opis miasta Pułtуска z 1728 roku czyli Konnotacja kamienic i placów*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, Warszawa-Pułtusk 1997.

*Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego, obejmujący bulle papieżów, przywileje królów polskich i księząt mazowieckich, tudzież nadania tak korporacyj jako i osób prywatnych*, wyd. J.T. Lubomirski, Warszawa 1863.

- Materiały do dziejów kolegiaty pułtuskiej*, wyd. B. Ulanowski i St. Zachorowski, w: *Archiwum Komisji Historycznej*, t. 10, Kraków 1916.
- Najstarszy opis Mazowsza Jędrzeja Święckiego*, przekł. i objaśn. H. Pazyryna, wyd. i oprac. S. Pazyra, Warszawa 1974.
- Nowy Kodeks Dyplomatyczny Mazowsza, część III: Dokumenty z lat 1356-1381*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, Warszawa 2000.
- Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego*, wyd. W.H. Gawarecki, Warszawa 1828.

## 2. Opracowania

- Atlas historyczny Polski. Mazowsze w drugiej połowie XVI w., Cz. I Mapa, plany*, red. W. Pałucki, Warszawa 1973.
- Bartoszewicz A., Bartoszewicz H., *Pułtusk. Obraz kartograficzny miasta od końca XV do początku XX w.*, Pułtusk 2010.
- Błoński M., Pacuski K., Wrzosek J., *Grób z miejscowości Gnaty-Lewiski. Przyczynki do badań wczesnośredniowiecznych cmentarzysk szkieletowych na Mazowszu*, „*Archeologia Polski*”, t. 54, 2009, z. 2.
- Buko A., *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia-hipotezy-interpretacje*, Warszawa 2011.
- Chlebowski B., *Pułtusk*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, Warszawa 1888, s. 294-299.
- Czarnecki M., *Uwagi o historycznej hydrografii Pułtuska*, w: *Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia*, red. A. Dobroński W. Grębecka, Łomża 2004.
- Deryło B., *Rzekomy dokument Konrada mazowieckiego dla biskupstwa płockiego z 1203 roku*, „*Roczniki Historyczne*”, 2018, t. 84, s. 69-89.
- Dunin-Wąsowicz T., *Węzeł drogowy pułtusk na tle sieci komunikacyjnej wczesnośredniowiecznego Mazowsza (X-XIII w.)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, Warszawa 1975, s. 55-71.
- Gawarecki W.H., *Wiadomość historyczna miasta Pułtuska*, Pułtusk 1931.
- Gieysztor A., *Czy Pułtusk ma 1000 lat?*, „*Mówią Wieki*”, 1960, nr 8, s. 1-5.
- Gieysztor A., *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza (połowa X – połowa XIII w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, Pułtusk 2006, s. 109-160.
- Gołembnik A., Zbigniew Polak, *Średniowieczny Pułtusk*, w: *Starożytne Ma-*

- zowsze. *Materiały z sesji archeologicznej, która odbyła się dnia 19 października 2006 r. w Pułtusku*, Warszawa 2006, s. 103-111.
- Jakubowski K., *Z geologicznej przeszłości ziemi pułtuskiej*, w: *Pułtusk. Studia i materiały...*, t. 1, Warszawa 1969, s. 11-24.
- Kotarski S., *Z dziejów szkolnictwa i kultury w Pułtusku*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 1, Warszawa 1969.
- Kumor B., *Najstarsze patrocinia kościelne w diecezji krakowskiej*, „*Analecta Cracoviensia*”, t. 32, 2000, s. XXXIII-XLI.
- Lolo R., *Kościół pod wezwaniem św. Krzyża w świetle wizytacji z 1591 roku*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 8, Pułtusk 2009.
- Łowmiański H., *Początki Polski. Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku w. XIV*, t. 6, cz. 1, Warszawa 1985.
- Modzelewski K., *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym, cz. I: Z zagadnień początków poddaństwa w Polsce*, „*Przegląd Historyczny*”, t. 71, 1980, nr 2, s. 209-231.
- Modzelewski K., *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym, cz. II: Instytucja kasztelanii majątkowych Kościoła w Polsce XII-XIII w.*, „*Przegląd Historyczny*”, t. 71, 1980, nr 3, s. 449-480.
- Morawski Z., *Dzieje Pułtuska w średniowieczu*, w: *Dzieje Pułtuska, tom 1: do 1795 roku*, red. H. Samsonowicz, R. Lolo, Pułtusk 2016, s. 45-101.
- Morawski Z., *Geneza Wyszkowa*, w: *Ecclesia viscoviensis. Dzieje parafii św. Idziego w Wyszkowie*, red. Z. Morawski M. Przytocka, Pułtusk 2006.
- Morawski Z., *Przywileje miasta Pułtuska*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 7, Pułtusk 2007, s. 13-39.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany*, pod red. U. Bijak i P. Swobody, t. 16, Kraków 2021.
- Nowak J., Zapalska M., *Środowisko geograficzne Pułtuska i okolic*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 2, Warszawa 1975, s. 73-89.
- Ościłowski J., *Badania archeologiczne grodzisk północno-wschodniego Mazowsza w latach 2008-2009*, w: *Archeologia Hereditas. Grody średniowiecznego Mazowsza. Księga poświęcona pamięci Marka Dulnicza*, pod red. M. Żurek i M. Krasnej-Korycińskiej, Warszawa-Zielona Góra 2015, s. 63-87.
- Ościłowski J., *Uwarunkowania geograficzne lokalizacji grodów na północnym Mazowszu (X-pocz. XIII w.). Problematyka badań interdyscyplinarnych*, „*Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku*”, nr 19, 2011, s. 7-40
- Pacuski K., *Drobne rycerstwo w służbie kościoła płockiego w pierwszej połowie*

- XIII w., w: *HistorioZofia. Księga jubileuszowa Zofi i Teresy Kozłowskiej*, red. D. Konieczka-Śliwińska, S. Roszak, Warszawa 2016, s. 175–192.
- Pacuski K., *Parafie diecezji płockiej od XI-XVI w.*, „Notatki Płockie”, 1996, nr 1.
- Pauk M.R., *Płock i Spira – piastowska „imitatio imperii” na przełomie XI i XII w.?*, w: *Świat średniowiecza. Studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz G. Myśliwski J. Pysiak P. Żmudzki, Warszawa 2010, s. 492–523.
- Pauk M.R., Wólkiewicz E., „*Ministri enim altaris ministri curie facti sunt*”. Ottońsko-salicki „system” Kościoła Rzeszy i jego oddziaływanie w Europie Środkowej XI–XII w., w: *Kościół w monarchiach Przemysłidów i Piastów*, red. J. Dobosz, Poznań 2009.
- Pela W., *Rola Narwi w dziejach Pułtuska (w świetle źródeł archeologicznych)*, w: *Narew w dziejach i współczesności Mazowsza i Podlasia*, red. A. Dobroński W. Grębecka, Łomża 2004, s. 181–193.
- Pela W., *Stare Miasto w Pułtusk w świetle źródeł archeologiczno-architektonicznych*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, Pułtusk 2000, s. 31.
- Pela W., *Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych jako źródło poznawcze do dziejów Pułtuska od XII do XVIII w.*, w: *Dzieje Pułtuska, tom 1: do 1795 roku*, red. H. Samsonowicz R. Lolo, Pułtusk 2016, s. 11–44.
- Radziwiński A., *W sprawie genezy kolegiaty i kapituły w Pułtusk*, w: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu, studia ofiarowane profesorowi Antoniemu Czacharowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. nauk. R. Czaja i J. Tandecki, Toruń 1996, s. 143–154.
- Salina A., *Polityka książąt mazowieckich wobec władz Kościoła od początku XIV w. do 1526 roku*, Poznań 2011,
- Skwierczyński K., *Początki kultu NMP w świetle płockich zapisek o cudach z 1148 r.*, w: *Europa barbarica, Europa christiana. Studia mediaevalia Carolo Modzelewski dedicata*, Warszawa 2008, s. 212–240.
- Smolska E. i inni, *Wybrane problemy geomorfologiczne Mazowsza*, „Landform Analysis”, t. 33, 2017, s. 10–12.
- Stabrowska D., *Archeologia w Pułtusk*. Przewodnik, Pułtusk 2002.
- Stabrowska D., *Pułtusk. Przedlokacyjna struktura osadnicza*, w: *Informacyjne środowisko rekonstrukcji. Przedlokacyjna struktura osadnicza w Pułtusk w XIII-XIV w.*, Warszawa 2015, s. 1–30.

- Stabrowska D., *Pułtуска kasztelania majątkowa biskupstwa płockiego*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, Pułtusk 2005, s. 13-32.
- Stabrowska D., *Załączek miasta na wyspie pułtuskiej, Anno Domini 1257*, w: *Archeologia Hereditas. Grody średniowiecznego Mazowsza. Księga poświęcona pamięci Marka Dulnicza*, pod red. M. Żurek i M. Krasnej-Korycińskiej, Warszawa-Zielona Góra 2015, s. 159-179.
- Starnawska M., *Kult św. Piotra w Polsce średniowiecznej na tle europejskim*, „Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski”, t. 6, 2011.
- Trawkowski S., „*Homines ascriptici castellanie de Voybor*”. W sprawie genezy kasztelanii kościelnych, w: *Cracovia-Polonia-Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. W. Bukowski i in., Kraków 1995.
- Trzeciecki M., *Grody „plemienne” i „wczesnopaństwowe” na Mazowszu (IX-XI w.). Stan badań, problematyka i możliwości interpretacji*, „Historia Slavorum Occidentis”, t. 17, 2018, nr 2, s. 42-67.
- Trzeciecki M., Polak Z., *Miasta na Mazowszu książęcym – spojrzenie archeologów*, w: *Dziedzictwo książąt mazowieckich. Stan badań i postulaty badawcze. Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski w Warszawie-Muzeum i Archiwum Główne Akt Dawnych, 27-28 października 2016 r.*, red. J. Grabowski R. Mroczek, Warszawa 2017
- Tyszkiewicz J., *Krajobrazy Mazowsza w ostatnim tysiącleciu*, w: *Przyroda Mazowsza i jej antropogeniczne przekształcenia*, red. A. Richling, Pułtusk 2003.
- Ulicki B., *Walka z pożarami na ziemiach polskich 1018-1795. Przegląd dokumentów źródłowych*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, t. 22, 2021.
- Wetesko L., *Piastowie i ich święty, rzymski protektor*, „Ecclesia. Studia z dziejów Wielkopolski”, t. 6, 2011.
- Wiśniewski K., *Fundacja benedyktyńskiego opactwa św. Wojciecha w Płocku*, w: *Kościół, kultura, polityka w państwie pierwszych Piastów*, pod red. W. Graczyka, J. Marszałskiej, W. Fałkowskiego, L. Zygniera, Warszawa-Ciechanów 2016,
- Wiśniewski K., *Powódź w Pułtusk w 1979 roku*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, Pułtusk 2007, s. 204-205.
- Wiśniewski K., *Pułtusk w XVI-XVIII w.. Ustrój-gospodarka-ludzie*, w: *Dzieje Pułtuska, tom I: do 1795 roku*, red. H. Samsonowicz R. Lolo, Pułtusk 2016, s. 147-263.

- Wiśniewski K., *Pułtusk 1703. Mazowsze w czasie wielkiej wojny północnej 1702-1704*, Warszawa 2023.
- Woyda S., *Kleszewo, pow. Pułtusk. Stanowisko 1*, „Informator Archeologiczny. Badania”, t. 3, 1969, s. 193.
- Woyda S., *Kleszewo, pow. Pułtusk. Stanowisko 1 i 2*, „Informator Archeologiczny. Badania”, t. 6, 1972, s. 147.
- Woźniak M., *Kleszewo. Cmentarzysko kultur przeworskiej i wielbarskiej na północnym Mazowszu. Część I: Katalog*, Pruszków-Warszawa 2021
- Zierhoffer K., *Nazwy miejscowe północnego Mazowsza*, Wrocław 1957.
- Zwolińska J., *Pułtusk w średniowieczu*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 1, Warszawa 1969, s. 25-60.
- Zygner L., *Biskup Jakub z Kurdwanowa herbu Syrokomla (ok. 1350-1425)*, Toruń 2020.
- Zygner L., *Pierwsi biskupi i duchowieństwo kapitulne diecezji płockiej do połowy XII w.*, w: *Kościół, kultura, polityka w państwie pierwszych Piastów*, pod red. W. Graczyka, J. Marszałskiej, W. Fałkowskiego, L. Zygnera, Warszawa-Ciechanów 2016.
- Żebrowski T., *Kościół, kaplice, domy kanonickie oraz mury miejskie w średniowieczu i w XVI w. w Pułtusku*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 9, Pułtusk 2011.
- Żebrowski T., *Powstanie Seminarium Duchownego w Pułtusku i jego początkowe dzieje (1594-1650)*, w: *Kościół i kultura*, pod red. R. Jaworskiego i A. Koseskiego, Płock-Pułtusk 1996.
- Żebrowski T., *Wójtowie pułtuscy w XV-XVI w.*, w: *Pułtusk – 600 lat samorządu. Materiały sesji z okazji 600-lecia samorządu pułtuskiego*, pod red. H. Samsonowicza, Warszawa 2006.

### **Netografia**

Kartoteka Słownika historyczno-geograficznego Mazowsza w średniowieczu - Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych (rcin.org.pl) (dostęp 17.07.2024).

www.geoportal.gov.pl (dostęp 12.07.2024).

**Radosław Lolo**

AFiB Vistula Warszawa

ORCID: 0000-0003-2430-31-48

## PUŁTUSZCZANIE W AKADEMII KRAKOWSKIEJ W LATACH 1526-1621

Przebogate są dzieje pułtuskiej edukacji, zaś w ostatniej dekadzie pułtuskie szkoły świętowały hucznie swoje budzące uznanie jubileusze<sup>1</sup>. Stały się one okazją do przypomnienia najważniejszych kart z przebogatych dziejów pułtuskiej oświaty. Siłą rzeczy jednak zdecydowana większość z owych obchodów dotyczyła głównie wydarzeń i rocznic nie wykraczających w przeszłość poza XX w. Do owych wydarzeń nawiązywały także wystawy czasowe organizowane w Muzeum Regionalnym w Pułtusk<sup>2</sup>. Tymczasem w ostatnich latach dokonał się także pewien postęp w badaniach nad dziejami pułtuskiej oświaty w czasach staropolskich, który zaowocował szeregiem publikacji naukowych. Mamy tu na myśli monografię Gabriela Kwiatkowskiego<sup>3</sup>, syntetyczne opra-

- 
- 1 Mamy tu na myśli: jubileusz 70-lecia PSP nr 3 im. T. Kościuszki z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusk<sup>2</sup> (24.04.2015), <https://www.ipultusk.pl/wiadomosci/1498> (dostęp 17.06.2024), obchody 580-lecia LO im. Piotra Skargi (11 czerwca 2022), <https://pultusk.news/aktualnoscijubileusz-580-lecia-lo-im-p-skargi-fotorelacja/> (dostęp 17.06.2024), obchody 75-lecia powstania Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego (15.09.2023), <https://powiatpultuski.pl/jubileusz-75-lecia-zespołu-szkół-zawodowych-im-jana-ruszkowskiego-w-pultusku/>, (dostęp 17.06.2024), jubileusz 105-lecia nadania imienia PSP nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusk<sup>2</sup> (7.06.2024), <https://pultusk24.pl/artykul/105-rocznica-nadania/1587512> (dostęp 17.06.2024).
  - 2 Np. Wystawa *Jezuici w Pułtusk<sup>2</sup> i ich dziedzictwo* 16.09-23.10.2016 r. prezentowana w kościele pojezuickim pw. św. Piotra i Pawła w Pułtusk<sup>2</sup>, <https://muzeum.pultusk.pl/wp-content/uploads/2023/09/wystawa.pdf> (dostęp 17.06.2024). Pokłosem tej wystawy było z kolei odnalezienie relikwii króla węgierskiego św. Władysława I Arpada i kolejny realizowany przez Muzeum Regionalne projekt: „Święty dwóch narodów – powrót relikwii św. Władysława 2021.” Por. R. Lolo, *Święty Władysław w Pułtusk<sup>2</sup>*, „Saeculum Christianum”, 25/2018, s. 184-197.
  - 3 G. Kwiatkowski, *Szkołnictwo parafialne w diecezji płockiej w XVI-XVIII wieku*, Pułtusk 2023.

cowanie dziejów oświaty zamieszczone w tomie pierwszym dziejów miasta<sup>4</sup>, studium działalności Towarzystwa Jezusowego w diecezji płockiej<sup>5</sup>, oraz biografię biskupa Andrzeja Noskowskiego<sup>6</sup>.

W tych badaniach nieco miejsca poświęcono też słabiej dotychczas rozpoznanemu wątkowi studiów pułtuszczań w Akademii Krakowskiej w czasach przedrozbiorowych. Ich ilość, efektywność oraz periodyzacja dynamiki aktywności przynoszą nam wiele informacji o poziomie tak pułtuskiej oświaty, ale również o zamożności i ambicjach pułtuskich elit miejskich.

Niniejszy tekst, wpisując się w nurt badań nad dziejami oświaty pułtuskiej w czasach staropolskich, stanowi zapowiedziane wcześniej rozwinięcie badań opublikowanych na łamach „Studiów Mazowieckich”<sup>7</sup>. Dotyczyły one najstarszych śladów obecności pochodzących z Pułtusza studentów Akademii Krakowskiej z lat 1423-1525. Najważniejsze z dokonanych tam ustaleń przywołujemy poniżej dla celów porównawczych. Udało się wówczas między innymi przesunąć datę najwcześniej zidentyfikowanego studenta (Wiesława z Pułtusza) do roku 1423<sup>8</sup>, wykazać że w mieście musiała istnieć i działać na dobrym poziomie szkoła parafialna, i to jeszcze w okresie jeszcze przed powstaniem szkoły kolegiackiej w 1449 r. (przy kościele NMP?)<sup>9</sup> oraz stwierdzić, że szkoła kolegiacka w pierwszych latach swego istnienia w żaden istotny sposób nie wpłynęła na zwiększenie udziału pułtuszczań w liczbie krakowskich, późnośredniowiecznych żaków<sup>10</sup>. Ustalono także, że odsetek pułtuszczań wśród studentów wywodzących się z Mazowsza do roku 1525 nie był wcale wysoki i wynosił zaledwie 4,6% (26 osób). Było to mniej, niż na przykład w wypadku wiodących ośrodków: Warszawy (19,3%), Rawy Maz. (13,3%), Łowicza (12,5%) czy Płocka (9,5%), ale porównywalnie do Ciechanowa (4,3%)

4 R. Lolo, *Oświata w: Dzieje Pułtusza t. 1: do 1795 roku*, red. R. Lolo H. Samsonowicz, Pułtusk 2016, s. 335-352.

5 R. Lolo, *Towarzystwo Jezusowe w diecezji płockiej 1566-1773. Studium koegzystencji w dobie reformy trydenckiej*, Pułtusk 2013, zwłaszcza s. 68-80, 81-93.

6 P. Biernacka, Andrzej Noskowski – biskup płocki 1546-1567, Rozprawa doktorska, AFIB, Warszawa 2024, mps. Praca przygotowywana jest obecnie do druku.

7 R. Lolo, *Pułtuszczenie w Akademii Krakowskiej do 1526 r., czyli uwagi o poziomie edukacji w późnośredniowiecznym Pułtusku*, „*Studia Mazowieckie*”, 17/2022 z. 1, s. 109-122. <https://doi.org/10.54539/sm.2> (dalej: R. Lolo, *Pułtuszczenie w Akademii Krakowskiej do 1526 r.*).

8 T. Żebrowski, *Szkolnictwo pułtuskie w średniowieczu i pierwszej połowie XVI wieku w: Dzieje Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku*, red. D. Ciok, Pułtusk-Ciechanów 1991, s. 10 jako najwcześniej odnotowanego podawał Maciej z Pułtusza, magistra z roku 1443.

9 T. Żebrowski, tamże, s. 10 utrzymywał, że szkoła działała przy kościele św. Marii Magdaleny.

10 R. Lolo, *Pułtuszczenie w Akademii Krakowskiej do 1526 r.*, s. 118-120.



lub Sochaczewa (5,6%)<sup>11</sup>. Należy też wspomnieć, że odsetek osób studiujących dłużej niż jeden semestr był do roku 1525 niewielki i odnotowano tylko 3 takie przypadki (11,5%)<sup>12</sup>.

Obecnie kontynuujemy rozważania opierając się nadal na danych zawartych przede wszystkim w elektronicznej bazie *Corpus Academicum Cracoviense*<sup>13</sup> oraz na wydanych drukiem metrykach Akademii Krakowskiej: *Acta rectoralia Almae Universitatis Studii Cracoviensis: inde ab anno 1469, t. 1: continens annos 1469–1537*<sup>14</sup>, jak również metryce z lat 1509-1551<sup>15</sup>, *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis. T. 3, (Ab anno 1551 ad annum 1606). Fasc. 1, (Ab anno 1551 ad annum 1589)*<sup>16</sup>, *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 4: continens nomina studiosorum ab anno 1607 ad annum 1642*<sup>17</sup>, *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 5: continens nomina studiosorum ab anno 1720 ad annum 1780*<sup>18</sup>. Należy dodać, że sprawdzono również album studentów Akademii Zamojskiej z lat 1595-1781, ale tam studiujących, a dających się jednoznacznie zidentyfikować jako podchodzących z Pułtuszka lub okolic nie odnotowano w ogóle<sup>19</sup>. W porównaniu do poprzednich badań zwiększono nieco zasięg terytorialny, szukając studentów także z sąsiednich względem pułtuskiej parafii. Pozwoliło to uchwycić grupę okolicznej szlachty i nie tylko studiującej w Krakowie w omawianym okresie. To z kolei dało możliwości porównania lokalnej szlachty z pułtuskimi mieszczanami oraz stworzyło asumpt do próby odpowiedzi, na ile otwarte w roku 1566 kolegium jezuickie ograniczyło podróże edukacyjne tak mieszczan, jak i szlachty. Dla celów porównawczych z innymi miastami grupa szlachty nie będzie jednak uwzględniana, gdyż nie dysponujemy jeszcze podobnymi danymi z innych okolic Mazowsza.

11 Tamże, s. 116.

12 Tamże, s. 120.

13 *Corpus Academicum Cracoviense* (CAC), URL: <http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba> (dostęp 29.06 2024) (dalej: CAC).

14 *Acta rectoralia Almae Universitatis Studii Cracoviensis : inde ab anno 1469, t. 1: continens annos 1469–1537*, editionem curavit W. Wisłocki, Cracoviae 1893–1897 (dalej: AR, t. 1).

15 *Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509-1551. Biblioteka Jagiellońska rkp. 259*, wyd. A. Gąsiorowski T. Jurek i. Skierska, Warszawa 2010 (dalej: MUK II 1509-1551).

16 *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis. T. 3, fasc. 2, (Ab anno 1551 ad annum 1606)*, oprac. A. Chmiel, Cracoviae 1904 (dalej: AsUC III 1551-1606. Fasc. 1, (1551- 1589).

17 *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 4: continens nomina studiosorum ab anno 1607 ad annum 1642*, editionem curavit G. Zathej. adiutus ab H. Barycz, Cracoviae 1950 (dalej: AsUC III 1551-1606. Fasc. 2, (1589-1606).

18 *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 5: continens nomina studiosorum ab anno 1720 ad annum 1780*, editionem curavit C. Lewicki adiutus a G. Zathej, Cracoviae-Wratislaviae 1956.

19 *Album studentów Akademii Zamojskiej 1595-1781*, oprac H. Gmiterek, Warszawa 1994, passim.

W zamieszczonej poniżej tabeli przedstawiamy wyniki, będące efektem przeprowadzonej kwerendy, a następnie przedmiotem dalszych analiz.

Tabela nr 1. Studenci Akademii Krakowskiej z Pułtuszka w latach 1526-1621\*

Lp.	Imię i nazwisko/ imię ojca	Daty życia	Data immatrykulacji	Okres studiów/ związku z Akademią	Uzyskany stopień	Uwagi
1	Józef z Gnojna Wielkiego, s. Stanisława	bd.	14.07.1529	14.07.1529 – 14.07.1529	brak	Szlachcic 2 gr. MUK II 1509-1551,152/e/91, s.158. szlachcic
2	Mikołaj z Karniewa, s. Macieja	bd.	26.03.1530	26.03.1530 – 26.03.1530	brak	Szlachcic 8 gr. MUK II 1509-1551,1529h/24, s. 161. szlachcic
3	Melchior z P., s. Piotra	bd.	1531	pocz. sem. letniego 1531 – kon. czerwca 1532	Bakalarz, sztuki wyzwolone/ filozofia, kon. czerwca 1532	4 gr. MUK II 1509-1551, 1531e/009, s. 168.
4	Stanisław z P., s. Jana	bd.	1531	pocz. sem. letniego 1531 –?	brak	4 gr. MUK II 1509-1551, 1531h/044. s. 173.
5	Andrzej z Winnicy, s. Jana	bd.	1533	pocz. sem. zimowego 1533/1534 – kon. 1533 roku	brak	Szlachcic 1 gr. MUK II 1509-1551, 1533h/042. s. 184. szlachcic
6	Stanisław z P., s. Jana	bd.	1535	pocz. sem. letniego 1535 – kon. sem. letniego 1535	brak	Ten sam, co powyżej? 4 gr. MUK II 1509-1551, 1535e/067. s. 191.
7	Bartłomiej z P., s. Stanisława	bd.	16.10.1536	16.10.1536 – kon. 1536	brak	1gr. MUK II 1509-1551, 1536h/012. s. 196.
8	Jan z P., s. Marcina	bd.	24.04.1541	24.04.1541 – kon. sem. letniego 1541	brak	2 gr. MUK II 1509-1551, 1541e/025. s. 223.

Lp.	Imię i nazwisko/ imię ojca	Daty życia	Data immatrykulacji	Okres studiów/ związku z Akademią	Uzyskany stopień	Uwagi
9	Andrzej z Szelkowa, s. Stanisława	bd.	19.10.1544	19.10.1544 – 19.10.1544	brak	Szlachcic? 1gr. MUK II 1509-1551, 1544h/001. s. 241. szlachcic
10	Jan ze Szwelic, s. Hieronima	bd.	1553	pocz. sem. letniego 1553 – kon. sem. letniego 1553	brak	Szlachcic? 6 gr AsUC III 1551-1606. Fasc. 1, (1551-1589), s. 7. szlachcic
11	Bartłomiej z P., s. Jana	bd.	1553	pocz. sem. letniego 1553 – kon. sem. letniego 1553	brak	4 gr AsUC III 1551-1606. Fasc. 1, (1551-1589), s. 7.
12	Marcin z P., s. Jana	bd.	4.05.1554	4.05.1554 – 15.10.1554	brak	2 gr AsUC III 1551-1606. Fasc. 1, (1551-1589), s.11.
13	Erazm z Obrytego s. Pawła	bd.	1554	pocz. sem. letniego 1554-	Magister,	- AsUC III 1551-1606. Fasc. 1, (1551-1589), s. 15. doktor medycyny w Wiślicy
14	Jakub z Bobów, s. Michała	bd.	1556	pocz. sem. letniego 1556	brak	Szlachcic? 1 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 1, (1551-1589), s. 23. szlachcic
15	Michał z P., s. Hieronima	bd.	1557	pocz. sem. zimowego 1557/1558 – kon. sem. zimowego 1557/1558	brak	4 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 1, (1551-1589), s. 28. Regius terrae sand., Vir bonus
16	Józef z P., s. Jakuba	bd.	16.10.1559	16.10.1559 – kon. sem. zimowego 1559/1560	brak	3 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 1, (1551-1589), s. 34.

Lp.	Imię i nazwisko/ imię ojca	Daty życia	Data immatrykulacji	Okres studiów/ związku z Akademią	Uzyskany stopień	Uwagi
17	Paweł z Moszy- na s. Jana	bd.	6.08.1561	6.08.1561 – kon. sem. letniego 1561	brak	x
18	Marcin z P., s. Bartłomieja	bd.	16.10.1561	16.10.1561 – kon. sem. zimowego 1561/1562	brak	Bursa Filozofów
19	Stanisław Gąsio- rowski z P., s. Macieja	bd.	1569	pocz. sem. letniego 1569 – kon. sem. letnie- go 1569	brak	x
20	Walenty z P., s. Stanisława	bd.	1572	pocz. sem. zimowego 1572/1573 – kon. sem. zimowego 1572/1573	brak	x
21	Maciej Ka- charz <sup>20</sup> z P., s. Jana	bd.	18.09.1573	18.09.1573 – kon. sem. letniego 1573	brak	x
22	Tomasz Gnojeń- ski z Gnojna s. Piotra	bd.	1574	pocz. sem. letniego 1574 – kon. sem. letnie- go 1574	brak	Szlachcic
23	Marcin Kur- piowski z P., s. Alberta/Woj- ciecha	bd.	1588	pocz. sem. letniego 1588 – 30.06.1591	Bakalarz, sztuki wyzwolone/filozofia 30.06.1591	x
24	Jan Zarębiński z P., s. Prokopa	bd.	1589	pocz. sem. zimowego 1589/1590 – 30.06.1591	Bakalarz, sztuki wyzwolone/filozofia 30.06.1591	4 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 2, (1589- 1606), s. 163.

20 Inna wersja nazwiska Kucharz: Maciej Kucharz (?) (Kacharz) z Pułtuska, syn Jana (Id: 844272), w: CAC, URL: [http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/844272\\_Maciej\\_Kucharz\\_Kacharz\\_z\\_Pu%C5%82uska\\_syn\\_Jana](http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/844272_Maciej_Kucharz_Kacharz_z_Pu%C5%82uska_syn_Jana) (Dostęp: 31.03.2022).

Lp.	Imię i nazwisko/ imię ojca	Daty życia	Data immatrykulacji	Okres studiów/ związku z Akademią	Uzyskany stopień	Uwagi
25	Maciej Wolski z P., s. Stanisława	bd.	1590	pocz. sem. letniego 1590 – kon. sem. letniego 1590	brak	6 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 2, (1589-1606), s. 164.
26	Walenty Clecosovius, s. Jana	bd.	1590	pocz. sem. zimowego 1590/1591 – kon. sem. zimowego 1590/1591	brak	4 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 2, (1589-1606), s. 166.
27	Maciej Płaza z P., s. Macieja	bd.	19.07.1593	19.07.1593 – kon. marca 1595	Bakalarz, sztuki wyzwolone/ filozofia II/III 1595	4 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 2, (1589-1606), s.181.
28	Adam Suski z P., s. Macieja	bd.	4.08. 1593	4.08.1593 – kon. stycznia 1595	Bakalarz, sztuki wyzwolone/ filozofia XII 1594/I1595	4 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 2, (1589-1606), s. 182.
29	Albert/Wojciech Sitmek z P., s. Jana	bd.	1597	pocz. sem. zimowego 1597/1598 – kon. sem. zimowego 1597/1598	brak	2 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 2, (1589-1606), s. 200.
30	Wawrzyniec Susliga z P., s. Wojciecha	Ok. 80 – 16.04.1641 (Kraków)	1597	pocz. sem. letniego 1597 pocz. 1598 roku – kon. 1598 roku	Bakalarz, sztuki wyzwolone/ filozofia II/III 1598	2 gr. AsUC III 1551-1606. Fasc. 2, (1589-1606), s. 202. Absolwent klasy retoryki kolegium w Pułtusku (1595), 1598 wstąpił do SJ, wrzesień 1602 dr nauk wyzwolonych w Grazu, kwiecień 1605 mgr filozofii tamże, wrzesień 1605 bak teologii tamże, 1607-9, studiował teologię w Poznaniu <sup>21</sup>

21 L. Grzebień SJ, *Susliga Wawrzyniec (1580-1641)*, PSB, t. 46, Warszawa-Kraków 2009-2010, s. 74-76; Wawrzyniec Susliga z Pułtuska, syn Alberta/Wojciecha (Id: 1995556), w: CAC, URL: <http://cac>.

Lp.	Imię i nazwisko/ imię ojca	Daty życia	Data immatrykulacji	Okres studiów/ związku z Akademią	Uzyskany stopień	Uwagi
31	Walenty Płaza z P., s. Macieja	bd.	15.07.1602	15.07.1602 – kon. października 1605	Bakalarz, sztuki wyzwolone/ filozofia IX/X 1605	Po pocz. IX 1605, kapłan <sup>22</sup>
32	Wawrzyniec z P., s. Mateusza	bd.	20.06.1606	20.06.1606 – 5.07.1606	brak	x
33	Stanisław Ziołkowicz z P., s. Jakuba	bd.	15.01.1621	15.01.1621 – 10.03.1621	brak	x

\* Dane na podstawie: *Corpus Academicum Cracoviense (CAC)*, URL: <http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba> (dostęp 29.06. 2024), *Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509-1551. Biblioteka Jagiellońska rkp. 259*, wyd. A. Gąsiorowski T. Jurek I. Skierska, Warszawa 2010; *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 3, fasc. 2, (Ab anno 1551 ad annum 1606), oprac. A. Chmiel, Cracoviae 1904; *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 4: *continens nomina studiosorum ab anno 1607 ad annum 1642*, editionem curavit G. Zathey; adiutus ab H. Barycz, Cracoviae 1950.

Dla okresu 1621-1642 żadnych studentów z Pułtuska w Akademii Karkowskiej nie odnotowano. Jeśli odliczymy 7 osób wywodzących się z bliższej lub dalszej okolicy, to otrzymamy za lata 1526-1621 identyczną jak w poprzednim okresie (1423-1525) liczbę 26 mieszczan z Pułtuska studiujących w Akademii Krakowskiej. Oznacza to, że ani działalność szkoły kolegiackiej, ani otwarcie kolegium jezuickiego w Pułtusku w 1566 r., ani też uruchomienie luterańskiego uniwersytetu w Królewcu (1544) w żaden istotny sposób nie przełożyły się na popularność studiów w Akademii Krakowskiej wśród pułtuskich mieszczan. Co więcej, jeśli wziąć pod uwagę rozkład zapisów z podziałem na ćwierćwiekowe periody, to właśnie w okresie 1551-1575, czyli tuż po uruchomieniu kolegium pułtuskiego, do Akademii Krakowskiej zapisało się aż 10 pułtuszczan, co stanowi 38,5% ogółu zapisanych w badanym stuleciu. W pozostałych

historia.uj.edu.pl/osoba/1995556\_Wawrzyniec\_Susliga\_z\_Pu%C5%82tuska\_syn\_Alberta\_Wojciecha (Dostęp: 01.04.2022). Krótki biogram ks. Susligi SJ autorstwa Józefa Młodyńskiego zawiera: T. Kowalski J. Młodyński J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001, s. 283-284.

22 Walenty Płaza z Pułtuska, syn Macieja (Id: 1996015), w: CAC, URL: [http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/1996015\\_Walenty\\_P%C5%82aza\\_z\\_Pu%C5%82tuska\\_syn\\_Macieja](http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/1996015_Walenty_P%C5%82aza_z_Pu%C5%82tuska_syn_Macieja) (Dostęp: 01.04.2022).

periodach zaś odpowiednio: 1526-1550 – 5 (19,3%), 1576-1600 – 8 (30,8%) i wreszcie w latach 1601-1621 – 3 (11,5%). Po roku 1621, jak już wspomniano, zapisów nie odnotowano. Można zatem wysunąć wniosek, że drogie studia w Krakowie stanowiły model edukacji, którego dostępność i wybór w największym chyba stopniu zależały od stopnia zamożności tutejszych mieszczan. Był to model ceniony i wybierany bez względu na inne dostępne możliwości edukacji w Pułtusk lub w Prusach Książęcych przez nieliczną, elitarną grupę mieszczan, która względem swego potomstwa miała ambitne, wykraczające poza Pułtusk plany kariery. Przykładem może być tu Michał, syn Hieronima, który potem został urzędnikiem w ziemi sandomierskiej. Dla większości pułtuskich mieszczan dostępne w mieście i nieporównanie tańsze formy edukacji na poziomie szkoły kolegiackiej i kolegium jezuickiego zdawały się być wystarczające do pełnienia funkcji publicznych w lokalnej społeczności i prowadzenia działalności handlowej.

Należy przy tym odnotować jeden jeszcze istotny kontekst powyższych ustaleń. Otóż od 1548 r. działała przy Akademii Krakowskiej Bursa Filozofów, utworzona przez tak blisko związanego z Pułtuskiem biskupa płockiego Andrzeja Noskowskiego<sup>23</sup>. Bursa, choć nie bez problemów finansowych, działała przez cały badany tu okres. Mieli w niej studiować głównie mieszkańcy diecezji płockiej, katolicy, wskazywani przez biskupa lub kapituły. Jednak tylko w niewielkim stopniu zdawała się ona wpłynąć na zwiększenie liczebności pułtuszczyków w krakowskiej Alma Mater. Aleksandra Sołtan-Lipska za okres 1559-1565 odnotowała tylko 1 osobę z Pułtusk studiującą w Krakowie a łączyoną z Bursą Filozofów (Marcin s. Barłomieja, odnotowany w 1561 r.) na 27 zidentyfikowanych<sup>24</sup>. Także i dokonane tu ogólne zestawienie studentów, które nie wykazało tendencji wzrostowej wskazuje, że Bursa Filozofów nie ułatwiała dostępu do studiów w Krakowie pułtuskim mieszczanom. Być może w większym stopniu funkcjonowanie bursy wpłynęło więc na zwiększenie studentów wywodzących się na przykład z Płocka, ale sprawa ta wymaga jeszcze dalszych badań. Podobnie niewielki wpływ zdało się wywrzeć otwarcie bursy na zwiększenie liczebności studiującej w Krakowie szlachty z okolic Pułtusk. Tu jednak możemy mieć do czynienia po prostu z kłopotami w identyfikacji, wynikającymi z podnoszonych wielokrotnie przez badaczy problemów z do-

23 A. Sołtan, *Contuberium Philosopharum- krakowska fundacja biskupa płockiego Andrzeja Noskowskiego*, „Przegląd Historyczny”, 92/2001, z. 1, s. 15-42.

24 Szerzej na ten temat: P. Biernacka, dz. cyt., s. 111-112.

kładnością i skrupulatnością oraz kompletnością zachowania zapisów w krakowskich metrykach<sup>25</sup>.

Warto jeszcze zaprezentować choć krótko ustalenia w aspekcie porównawczym, względem innych, wybranych mazowieckich miast, a to w oparciu o ustalenia Aleksandry Sołtan-Lipskiej, skorygowanych nieco i uzupełnionych przez autora w efekcie kwerendy w CAC, co zaznaczono w przypisach. Wybrano: dwa duże miasta mazowieckie (Płock i Warszawę), stolice sąsiednich ziem i ziemi zakroczymskiej, do której Pułtusk należał (Łomża, gdzie także zaczęło działać kolegium oraz Różan, Ciechanów i Zakroczym), wreszcie trzy nieduże, nieodległe miasteczka (Nowe Miasto, Maków Maz., Ostrołęka). Dane zawarto w tabeli nr 2.

Tabela nr 2. Studenci Akademii Karkowskiej z wybranych miast Mazowsza w latach 1526-1641\*

Lp.	Miasto	1526-50	1551-75	1576-1600	1601-25	1626-41	Ogółem
1	<b>Pułtusk</b>	<b>5 (4,5%)</b>	<b>10 (12,2%)</b>	<b>8 (7,2%)</b>	<b>3 (5,6%)</b>	<b>0 (0,0%)</b>	<b>26 (6,1%)</b>
2	Ciechanów	10	15	5	1	0	31
3	Łomża	20	7	6	5	5	43
4	Maków Maz.	6	3	0	0	0	9
5	Nowe Miasto	4	4	12	0	0	20
6	Ostrołęka	1	2	0	1	0	4
7	Płock	25	16	24	12	13 <sup>26</sup>	90
8	Różan	3	3	0	0	0	6
9	Warszawa	32	19	51	26	51 <sup>27</sup>	179

25 I. Kaniewska, *Młodzież Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1510-1560*, w: *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie renesansu*, pod red. K. Lepszego, Kraków 1964, s. 9; Wstęp w: MUK II 1509-1551, s.XXXI-XXXII. AsUC III 1551-1606. Fasc. 1 oraz AsUC III 1551-1606. Fasc. 2 podają dużą ilość nazwisk szlachty, którą można identyfikować jako wywodzącą się z ziemi zakroczymskiej, jednak bez pewności, a przypisuje się jedynie pochodzenie z diecezji płockiej.

26 A. Sołtan-Lipska, *Mazowszanie na Uniwersytecie*, s. 461 podaje zamiast 13 liczbę 1.

27 Tamże, s. 461 podaje zamiast 51 liczbę 25.



Lp.	Miasto	1526-50	1551-75	1576-1600	1601-25	1626-41	Ogółem
10	Zakroczym	6	3	5	5	0	19
11	Ogółem	112	82	111	53	69	427

\*Na podst. badań własnych w tab. nr 1 oraz A. Sołtan-Lipska, *Mazowszanie na Uniwersytecie Krakowskim w XVI i pierwszej połowie XVII wieku* w: *Dzieje Mazowsza, t. 2: 1527-1794*, red. J. Tyszkiewicz, Pułtusk 2015, s. 460-461, tab (dalej: A. Sołtan-Lipska, *Mazowszanie na Uniwersytecie*).

Jak widać na tle grupy porównawczej Pułtusk nie prezentował się nazbyt imponująco. Żacy z Pułtuska stanowili tylko 6,1% ogółu. Daleko było nadnarwiańskiemu biskupiemu miastu pod względem liczby studentów do największych ośrodków miejskich Mazowsza, to jest Warszawy i Płocka oraz do dynamicznie rozwijającej się wówczas Łomży. Nota bene w przypadku tej ostatniej widać wyraźny spadek studiujących w Krakowie, po uruchomieniu w mieście w roku 1614 placówki jezuickiej. Te trzy największe ośrodki, inaczej niż w wypadku Pułtuska, ale też i innych mniejszych miast mazowieckich, nie odnotowały aż tak wyraźnego spadku w całym stuletnim okresie, a w drugiej ćwierci XVII stulecia jako jedyne miały studentów w Krakowie. Ogólnie więc Pułtusk podlegał trendom charakterystycznym dla mniejszych miast północno-mazowieckich. Obserwowane zjawisko łączyć należy z sygnalizowanym już gdzie indziej, dość głębokim kryzysem gospodarczym miast mazowieckich, jaki rozpoczął się jeszcze w pierwszej połowie XVII w. Spadek zamożności mieszczan i depopulacja o około 30%, zwłaszcza mniejszych ośrodków<sup>28</sup>, przyczyniły się więc istotnie także do zmniejszenia dostępu mieszczan do edukacji na najwyższym poziomie.

Gdy idzie o czas trwania i efektywność studiów, to dają się wyodrębnić dwie grupy. Otóż 18 spośród odnotowanych w gronie krakowskich żaków z lat 1526-1621 mieszkańców Pułtuska studiowało semestr lub krócej. Stanowi to nieco ponad 69% ogółu badanej grupy. Natomiast 8 osób (30,7%) uzyskało stopień bakałarza lub magistra. W porównaniu do rozpoznanego

28 R. Lolo, *Uwagi o gospodarce miast mazowieckich w drugiej połowie XVI i początkach XVII wieku* w: tegoż, *Miasta mazowieckie w XVI-XVIII wieku. Studia i szkice*, Warszawa 2021, s. 162-184.

już okresu wcześniejszego<sup>29</sup> liczba osób kończących studia jest zdecydowanie wyższa. Wcześniej było to bowiem zaledwie 11,5% (3 osoby). Nie odnotowano zaś w ogóle studentów, którzy zapisawszy się do Akademii w ogóle studiów nie podjęli, co w okresie wcześniejszym było zjawiskiem wyraźnie widocznym. Zaprezentowane trendy pokrywają się w zasadzie z ogólnymi zjawiskami zbadanymi w dziejach Akademii Krakowskiej<sup>30</sup>. W początkach XVII stulecia uniwersytet przeszedł reformę z inicjatywy rektora Mikołaja Dobrocieskiego (1603). Wracała ona wprawdzie w kierunku nurtu scholastycznego, ale zarazem rozwijała wydziały teologiczny i filozofii, czyniąc je dynamiczniejszymi i efektywniejszymi<sup>31</sup>.

Spośród pułtuskich rodzin mieszczańskich niewątpliwie wyróżniają się Płazowie. Nie znajdujemy ich wśród kupców handlujących zbożem<sup>32</sup>, co wskazuje że musieli zajmować się inną, ale na pewno dochodową formą działalności. Wyraźnie jednak zależało im na solidnej edukacji swych dzieci, skoro Maciej wysłał swego syna, także Macieja, i ten efektywnie, z poniesieniem znacznych kosztów, uzyskał w początkach 1595 r. stopień bakałarza artium. Z kolei Walenty syn Macieja (trudno jednoznacznie rozstrzygnąć którego) w roku 1605, po trzech latach studiów, także został bakałarzem sztuk wyzwolonych. Dodać jeszcze trzeba, że w roku 1618 odnotowany jest wśród krakowskich studentów trudny do jednoznacznej identyfikacji z Pułtuskiem Jan Płaza, który wszelako studiów nie ukończył<sup>33</sup>. Tak czy inaczej rodzina Płazów jest bezsprzecznie w badanym okresie najefektywniej kształcącym się w Akademii Krakowskiej pułtuskim rodem mieszczańskim. Być może Płazowie nie byli jedynym takim rodem, jednak brak zapisu nazwisk w metrykach uniwersyteckich uniemożliwia pewną identyfikację jakiegokolwiek innego z nich.

Słów kilka trzeba jeszcze poświęcić odnotowanej grupie studentów wywodzących się w części tylko prawdopodobnie z okolicznej szlachty. Odnotowano łącznie 7 osób. Z Gnojna lub ówczesnego Gnojna Wielkiego wywo-

29 R. Lolo, *Pułtuszczenie w Akademii Krakowskiej do 1526 r.*, s. 121, wyk. nr 2.

30 J. Garbacik, *Ognisko nauki i kultury renesansowej w: Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, red. K. Lepesz Kraków 1964, s. 214.

31 W. Urban, *Akademia Krakowska w dobie reformacji i wczesnej kontrreformacji (1549–1632)* w: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, s. 291–295; S. Piech, *Teologia w Akademii Krakowskiej w XVII–XVIII wieku*, „*Analecta Cracoviensia*”, 30–31/1998–99, s. 528–534.

32 K. Wiśniewski, *Pułtusk w XVI–XVIII wieku. Ustrój-gospodarka-ludzie* w: *Dzieje Pułtuska*, t. 1, s. 178–179.

33 Jan Płaza (Id: 395751), w: CAC, URL: [http://www.cac.historia.uj.edu.pl/osoba/395751\\_Jan\\_P%20a](http://www.cac.historia.uj.edu.pl/osoba/395751_Jan_P%20a) (Dostęp: 20.06.2024)

dzili się: Tomasz Gnojeński h. Nałęcz<sup>34</sup>, syn Piotra oraz wcześniej studiujący Józef s. Stanisława. Byli to jedyni odnotowani w metrykach studenci z tego rodu<sup>35</sup>. Można jednak wnioskować, że w XVI w. Gnojeńscy przejawiali szersze aspiracje i stać ich było na kosztowne podróże edukacyjne potomstwa. Do podobnych wniosków prowadzić może analiza aktywności na interesującym nas polu osiadłych w Karniewie Karniewskich h. Dąbrowa. Na Akademii Krakowskiej jeszcze w XV w. studiowali: Myślbor z Karniewa, syn Wojciecha (od początku semestru zimowego 1434/35 do marca 1437), Jan z Karniewa, syn Jana (podstolego ciechanowskiego?) (semestr letni 1484), Jan z Karniewa (maj–czerwiec 1486) i wreszcie drugi Jan z Karniewa (styczeń–luty 1489)<sup>36</sup>. Jeden z tych dwóch ostatnich Janów został nawet magistrem sztuk wyzwolonych i w roku 1523 występował jako prepozyt w Czermnie i Pniewniku<sup>37</sup>. Na tle tych danych jeden tylko Mikołaj Karniewski s. Macieja, który ledwie tylko zapisał się na studia w roku 1530 prezentuje się więc wyjątkowo skromnie. Widać, że ambicje lub może bardziej możliwości finansowe rodu zdecydowanie w ciągu XVI stulecia osłabły lub też uznano, że wystarczającą, ale i dużo tańszą edukację zapewnia pułtuskie kolegium jezuickie. Niewiele da się powiedzieć o całkowicie efemerycznych zapisach dotyczących osób wywodzących się z Bobów, Szwelic i Winnicy. Jedynie w wypadku tych ostatnich możemy stwierdzić, że studiujący niecały semestr 1553 r. Andrzej syn Jana wywodził się z herbowego rodu Winnickich h. Nałęcz. Lecz także i dla nich studia krakowskie były jedynie jednorazowym w dziejach rodu krótkim epizodem. Ciekawy przykład stanowi zaś Erazm z Obrytego. Trudno przyjąć, że człowiek wywodzący się ze wsi należącej do kapituły pułtuskiej był szlachcicem, choć mógł być synem herbowego dzierżawcy wsi lub wójta. Ważne jest, że ukończył on studia i potem był medykiem w Wiślicy, co raczej wyklucza jego chłopskie pochodzenie. Jest to przypadek tym ciekawszy, że nie był to jedyny, ale za to ostatni student wywodzący się z podpułtuskiej wsi. Wcześniej

34 A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 6, Warszawa 1903, s. 151.

35 CAC podaje jeszcze następujących: Jan s. Stanisława 1445, Maciej s. Stanisława 1473-74, Mikołaj s. Piotra 1470-1471, jednak ze względu na występowanie rodu i miejscowości o zbliżonych nazwach trudno o ich jednoznaczną identyfikację z interesującym nas Gnojnem w diecezji płockiej.

36 B. Józefów-Czerwińska R. Lolo, *Historia ze wspomnień utkana... O dawnej codzienności, dziedzictwie kulturowym mieszkańców gminy Karniewo*, t. 1, Pułtusk 2021, s. 61.

37 S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 6, Warszawa 1909, s. 211 mylnie nazywa go „prezorem w Czernie i Pniewniku”. Klasztor karmelitów bosych w Czernej powstał jednak dopiero w XVII w., a w Pniewniku w XVI w., a także i później nie było w ogóle żadnych zakonników; J. Szczepański, *Dzieje Gąbina i okolic*, Gąbin–Pułtusk 2013, s. 51

zaś w Krakowie studiowali: prawdopodobnie Bartłomiej syn Pawła (sem. letni 1490)<sup>38</sup>, Jakub syn Jana (sem. letni 1493)<sup>39</sup>, oraz Paweł syn Jana (sem. zimowy 1520/21)<sup>40</sup>. Zatem pod koniec XV i w początkach XVI stulecia dzierżawcom lub wójtom z Obrzytego, których nazwisk rodowych na razie nie znamy, zależało na kształceniu swego potomstwa, ale też było ich na nie stać.

Dla całej tej grupy widoczny jest jednak całkowity spadek aktywności w zakresie studiów krakowskich od drugiej połowy XVI stulecia i przez cały wiek XVII. I w tym właśnie wypadku można to tłumaczyć bliskością i łatwym dostępem do prężnie wówczas rozwijającego się jezuickiego kolegium w Pułtusku, gdzie przecież nauka była nieporównanie tańsza, ale w pełni wystarczała, by zacząć robić kariery na poziomie szczebla lokalnego i pełnić funkcje urzędników w ziemi czy powiecie. Studia podejmowane przez te grupę nie były efektywne i, poza jednym wyjątkiem, żaden z tu wymienionych nie uzyskał stopnia naukowego. Było to jednak typowe dla szlacheckich synów, którzy w czasie swych podróży edukacyjnych rzadko kiedy studiowali dłużej niż rok na którymkolwiek uniwersytecie.

Niewątpliwie najwybitniejszym pośród pułtuskich absolwentów krakowskiej uczelni w tym okresie jest Wawrzyniec Susliga. Urodził się on około 1580 r. w Pułtusku jako syn tutejszego mieszczanina Alberta/Wojciecha. Od około 1595 do 1597 r. był uczniem kolegium jezuickiego w Pułtusku. Następnie w Krakowie rozpoczął studia w zakresie sztuk wyzwolonych i filozofii od semestru letniego roku 1597, do najpóźniej marca 1598 r., kiedy to uzyskał stopień bakałarza<sup>41</sup>. Następnie wyjechał na studia do Grazu, gdzie w roku 1605 uzyskał stopnie magistra filologii greckiej oraz bakalaureat z teologii<sup>42</sup>. W grudniu 1605 r. Susliga wstąpił w Krakowie do nowicjatu jezuickiego. Święcenia kapłańskie przyjął dopiero w roku 1611. W Towarzystwie Jezusowym był wykładowcą retoryki, poetyki w kolegiach w Jarosławiu (1610-1613), we Lwo-

38 W metryce nie podano zapisu, iż chodzi o Obrzyte w diecezji płockiej: Bartłomiej z Obrzytego, syn Pawła (Id: 826504), w: CAC, URL: [http://www.cac.historia.uj.edu.pl/osoba/826504\\_Bart%C5%82omiej\\_z\\_Obrzytego\\_syn\\_Paw%C5%82a](http://www.cac.historia.uj.edu.pl/osoba/826504_Bart%C5%82omiej_z_Obrzytego_syn_Paw%C5%82a) (Dostęp: 21.06.2024).

39 Jakub z Obrzytego, syn Jana (Id: 827313), w: CAC, URL: [http://www.cac.historia.uj.edu.pl/osoba/827313\\_Jakub\\_z\\_Obrzytego\\_syn\\_Jana](http://www.cac.historia.uj.edu.pl/osoba/827313_Jakub_z_Obrzytego_syn_Jana) (Dostęp: 21.06.2024).

40 Paweł z Obrzytego, syn Jana (Id: 835650), w: CAC, URL: [http://www.cac.historia.uj.edu.pl/osoba/835650\\_Pawe%C5%82\\_z\\_Obrzytego\\_syn\\_Jana](http://www.cac.historia.uj.edu.pl/osoba/835650_Pawe%C5%82_z_Obrzytego_syn_Jana) (Dostęp: 21.06.2024).

41 Wawrzyniec Susliga z Pułtuszka, syn Alberta/Wojciecha (Id: 1995556), w: CAC, URL: [http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/1995556\\_Wawrzyniec\\_Susliga\\_z\\_Pu%C5%82tuszka\\_syn\\_Alberta\\_Wojciecha](http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/1995556_Wawrzyniec_Susliga_z_Pu%C5%82tuszka_syn_Alberta_Wojciecha) (dostęp: 01.04.2022)

42 *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień SJ i in., Kraków 2004, s. 654.

wie (1613-1618) i Toruniu (1618-1619). Był też ksiądz Susliga cenionym kaznodzieją<sup>43</sup>. Jako concionator (kaznodzieja świątyni) pełnił posługę w Krakowie (1619-1621), Lublinie (1622-1631), Jarosławiu (1631-1633) i wreszcie we Lwowie (1633-1634). Mógł się też poszczycić poważnymi osiągnięciami naukowymi w zakresie chronologii historycznej. Odkrył mianowicie tzw. „czteroletnią pomyłkę” w dacie narodzin Chrystusa, czyli w wyznaczeniu początku naszej ery<sup>44</sup>. Opublikował na ten temat wydaną w Grazu w roku 1605 rozprawę łacińską *Velificatio seu theoremata? De Anno ortus et moris Domini*<sup>45</sup> oraz drugi traktat z zakresu chronologii, oparty na analizie odnalezionych wówczas tablic chronologicznych z Pompejów i Jerozolimy<sup>46</sup>. Był wreszcie ks. Susliga SJ autorem żywotu Elżbiety Łucji Sieniawskiej<sup>47</sup>, marszałkowej koronnej (1573-1624), fundatorki klasztoru benedyktynek w Sandomierzu, pochowanej w lubelskim kościele jezuitów<sup>48</sup>.

Skoro mowa o studentach pułtuskich, to warto jeszcze wspomnieć, że w omawianym okresie w Pułtusku wydano dość istotny i popularny podręcznik do prawa rzymskiego, autorstwa profesora prawa rzymskiego i rektora Aka-

43 Jego kazania wydano prawdopodobnie w Krakowie (w trzech tomach?) w roku 1630, choć już K. Estreicher uważał te wiadomości za niepewną, K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 30, Kraków 1934, s. 69. Za przykład jego oratorskich talentów uchodzić też może mowa na cześć Marii arcyksiężnej Austrii, pierwszej żony Zygmunta III, wydana w Krakowie w roku 1605, K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 30, s. 69.

44 *Encyklopedia wiedzy o jezuitach...*, s. 654.

45 *Velificatio Seu Theoremata De Anno Ortus Ac Mortis Domini, Deque Vniuersa Iesu Christi In Carne Oeconomia. Quae Ad Baccalavreatvs In Sacra Theologia Lavream in Alma Graecensi Academia in disputationem adducit Reverendus Dominus & eruditus Artium liberalium ac Philosophiae Magister Laurentis Suslyga Polonus. Praeside R. P. Ioanne Deckerio, Societatis Iesu SS. Theologiae Doctore, Ac Dictae Vniuersitatis Cancellario. Magnus dies JeZrahel, Oseae, Graecii, Excudebat Georgius Widmanstadius*, 1605. K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 30, s. 70.

46 *Tabula Chronographica A Capta Per Pompeivm Ierosolyma, Vsque Ad Incensam Et Deletam à Tito Caesare Vrbem Ac Templvm; Sepultamq; ac triumphatam Synagogam. In Qua Temporum Descriptione Svb Vnvm Ponvntvr Aspectum Aerae & Epochae cum primis illustres: Reges insuper magnarum gentium, Iudaeorum, Christianorumq. summi Pontifices, Imperatores Romani, Praesides atq. Consules, auniq. singuli suis quiq. laterculis ceu domicilijs atq. emblemate variegato distincti, Cycloq. Solis ac Lunae, & Epactis, literaq. tum Dominicali, tum Martyrologij collustrati. Adivinctae His Brevicolae Notae, Ad Opticam Thesisvm Quae Pro SS. Theologiae Baccalaureatu in Alma Graecensi Academia de anno ortus & mortis nostri Redemptoris, vniuersaq; eius in carne Oeconomia, apodixin propugnabuntur à R. Domino, & erudito Artium liberalium ac Philosophiae Magistro Lavrentio Suslyga Polono*, wyd. Georg Widmanstadium, Graz 1605. K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 30, s. 70.

47 *Żywot Jásnie Wielmożney, á wielce pobożney Pániey, Iey Mći Pániey Helzbiety z Leżenice Sieniawskiej, Marszałkowej Koronney; Stárościiny Ratyńskiey; &c. Pisány przez X. Wawrzyńca Suslige Societatis Iesv*, wyd. A. Piotrowczyk, Kraków 1629.

48 I. Kaniewska, *Sieniawska z Gostomskich Elżbieta Łucja (1573–1624)*, PSB, t. 37, Warszawa-Kraków 1996–1997, s. 87–89.

demii Krakowskiej, Jana z Turobina, zwanego Turobinuszem (1511-1575)<sup>49</sup>. Pozostawał on w bliskich relacjach z krakowskimi humanistycznymi elitami, w tym z Andrzejem Fryczem Modrzewskim czy Grzegorzem z Szamotuł. Niektórzy przedstawiciele tego środowiska zostali potem biskupami płockimi, to jest Erazma Ciołka i Andrzeja Krzyckiego. Podręcznik pod tytułem *Enchiridion iuris pontificiet caesarei...*, ukazał się w Pułtusku, w drukarni Jana z Sącza (Sendoviusa) w 1539 roku. Dedykowany był biskupowi płockiemu Jakubowi Buczackiemu (zm. 6.05.1541)<sup>50</sup>. Oprócz podręcznika Turboniusz ogłosił jeszcze w 1540 r., w Pułtusku, ale już raczej na potrzeby diecezji, książkę dotyczącą zasad prowadzenia egzaminów dopuszczających do wyższych święceń kapłańskich<sup>51</sup>.

Mamy więc do czynienia z nie odnotowanym wcześniej przez badaczy sprzężeniem zwrotnym. Nie tylko bowiem pułtuszczenie i okoliczna szlachta kształcili się w Krakowie, ale też poprzez biskupów płockich Pułtusk stał się ośrodkiem myśli, w niewielkim wprawdzie stopniu, ale jednak wspierającym studia krakowskich zakonów.

49 T. Graff, Jan z Turobina, zwany Turobinuszem (1511-1575). Portret duchownego, uczonego, bibliofila i poety, „Wadoviana: przegląd historyczno-kulturalny”, 10/ 2006, s. 95-101.

50 Pełny tytuł pierwszego wydania *Enchiridion Juris Pontificii et Caesarei. Reverendissimi in Christo Patris ac Domini D. Iacobi Buczacki Dei gratia Episcopi Plocen. studiorum humanitatis, et virtutis, et veteris disciplinae vindicis maximi auspiciis editum*, wyd. Joannes Sendovius, Pultoviae 1539. K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 31, Kraków 1936, s. 408.

51 J. Turobinus, *Examen iis, qui ad Sacros Ordines maiores sunt assumendi, auctoritate reverendissimi antistitis praescriptum*, wyd. Joannes Sendovius, Pultoviae 1540. K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, t. 31, s. 408.

## Bibliografia

### Źródła

- Acta rectoralia Almae Universitatis Studii Cracoviensis : inde ab anno 1469, t. 1: continens annos 1469–1537*, editionem curavit W. Wisłocki, Cracoviae 1893–1897.
- Album studentów Akademii Zamojskiej 1595-1781*, oprac. H. Gmiterek, Warszawa 1994.
- Album studiosorum Universitatis Cracoviensis. t. 3, fasc. 2, (Ab anno 1551 ad annum 1606)*, oprac. A. Chmiel, Cracoviae 1904.
- Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 4: continens nomina studiosorum ab anno 1607 ad annum 1642*, editionem curavit G. Zathey, adiutus ab H. Barycz, Cracoviae 1950.
- Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, t. 5: continens nomina studiosorum ab anno 1720 ad annum 1780*, editionem curavit C. Lewicki adiutus a G. Zathey, Cracoviae-Wratislaviae 1956.
- Jan z Turobina, Enchiridion Juris Pontificii et Caesarei. Reverendissimi in Christo Patris ac Domini D. Iacobi Buczacki Dei gratia Episcopi Plocen. studiosorum humanitatis, et virtutis, et veteris disciplinae vindicis maximi auspiciis editum*, wyd. Joannes Sendovius, Pultoviae 1539.
- Jan z Turobina, Examen iis, qui ad Sacros Ordines maiores sunt assumendi, auctoritate reverendissimi antistitis praescriptum*, wyd. Joannes Sendovius, Pultoviae 1540.
- Metryka czyli album Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1509-1551. Biblioteka Jagiellońska rkp. 259*, wyd. A. Gąsiorowski T. Jurek i. Skierska, Warszawa 2010.
- Susliga J. SJ, *Tabula Chronographica A Capta Per Pompeivm Ierosolyma, Vsque Ad Incensam Et Deletam à Tito Caesare Vrbem Ac Templvm; Sepultamq; ac triumphatam Synagogam. In Qva Temporum Descriptione Svb Vnvm Ponnvtr Aspectum Aerae & Epochae cumprimis illustres: Reges insuper magnarum gentium, Iudaeorum, Christianorumq. summi Pontifices, Imperatores Romani, Praesides atq. Consules, auniq. singuli suis quiq. laterculis ceu domicilijis atq. emblemate variegato distincti, Cycloq. Solis ac Lunae, & Epactis, literaq. tum Dominicali, tum Martyrologij collustrati. Adivnctae His Brevicolae Notae, Ad Opticam Thesivm Qvae Pro SS. Theologiae Baccalaureatu in Alma Graecensi Academia de anno ortus & mortis nostri Redemptoris,*

*vniuersaq; eius in carne Oeconomia, apodixin propugnabuntur à R. Domino, & erudito Artium liberalium ac Philosophiae Magistro Lavrentio Suslyga Polono*, wyd. Georg Widmanstadium, Graz 1605.

- Susliga J. SJ, *Velificatio Sev Theoremata De Anno Ortvs Ac Mortis Domini, Deqve Vniuersa Iesv Christi In Carne Oeconomia. Qvae Ad Baccalavreatvs In Sacra Theologia Lavream in Alma Graecensi Academia in disputationem adducit Reverendvs Dominus & eruditus Artium liberalium ac Philosophiae Magister Laurentis Suslyga Polonus. Praeside R. P. Ioanne Deckerio, Societatis Iesu SS. Theologiae Doctore, Ac Dictae Vniuersitatis Cancellario. Magnus dies JeZrahel, Oseae, Graecii, Excudebat Georgius Widmanstadius*, 1605.
- Susliga J. SJ, *Żywot Jásnie Wielmożney, á wielce pobożney Pániey, Iey Mći Pániey Helzbiety z Leżenice Sieniawskiey, Marszałkowej Koronney; Stárości-ny Ratyńskiey; &c. Pisány przez X. Wawrzynca Suslige Societatis Iesv*, wyd. A. Piotrowczyk, Kraków 1629.

## Opracowania

- Biernacka P., Andrzej Noskowski -biskup płocki 1546-1567, Rozprawa doktorska, AFIB, Warszawa 2024, mps.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 6, Warszawa 1903.
- Dzieje Pułtuska t.1: do 1795 roku*, red. R. Lolo H. Samsonowicz, Pułtusk 2016.
- Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. 1, red. K. Lepszy Kraków 1964.
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, oprac. L. Grzebień SJ i in., Kraków 2004.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. 30, Kraków 1934.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. 31, Kraków 1936.
- Garbacik J., *Ognisko nauki i kultury renesansowej w: Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1.
- Graff T., *Jan z Turobina, zwany Turobinuszem (1511-1575). Portret duchownego, uczonego, bibliofila i poety*, „Wadoviana: przegląd historyczno-kulturalny”, 10/ 2006.
- Grzebień L. SJ, *Susliga Wawrzyniec (1580-1641)*, PSB, t. 46, Warszawa- Kraków 2009-2010.
- Józefów-Czerwińska B. Lolo R., *Historia ze wspomnień utkana... O dawnej codzienności, dziedzictwie kulturowym mieszkańców gminy Karniewo*, t. 1, Pułtusk 2021.



- Kaniewska I., *Młodość Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1510-1560*, w: *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie renesansu*. Kaniewska I., Sieniawska z Gostomskich Elżbieta Łucja (1573–1624), PSB, t. 37, Warszawa-Kraków 1996–1997.
- T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.
- Kwiatkowski G., *Szkolnictwo parafialne w diecezji płockiej w XVI-XVIII wieku*, Pułtusk 2023.
- Lolo R., *Oświata*, w: *Dzieje Pułtuska t.1: do 1795 roku*.
- Lolo R., *Pułtuszczenie w Akademii Krakowskiej do 1526 r., czyli uwagi o poziomie edukacji w późnośredniowiecznym Pułtusku*, „Studia Mazowieckie”, 17/2022, z. 1.
- Lolo R., *Święty Władysław w Pułtusku*, „Saeculum Christianum”, 25/2018.
- Lolo R., *Towarzystwo Jezusowe w diecezji płockiej 1566-1773. Studium koegzystencji w dobie recepcji reformy trydenckiej*, Pułtusk 2013.
- Lolo R., *Uwagi o gospodarce miast mazowieckich w drugiej połowie XVI i początkach XVII wieku*, w: tegoż, *Miasta mazowieckie w XVI-XVIII wieku. Studia i szkice*, Warszawa 2021.
- Piech S., *Teologia w Akademii Krakowskiej w XVII-XVIII wieku*, „Analecta Cracoviensa”, 30-31/1998-99.
- Sołtan A., *Contuberium Philosopharum – krakowska fundacja biskupa płockiego Andrzeja Noskowskiego*, „Przegląd Historyczny”, 92/2001.
- Sołtan-Lipska A., *Mazowszanie na Uniwersytecie Krakowskim w XVI i pierwszej połowie XVII wieku* w: *Dzieje Mazowsza, t. 2: 1527-1794. Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie renesansu*, red. K. Lepszy, Kraków 1964.
- Szczepański J., *Dzieje Gąbina i okolic*, Gąbin-Pułtusk 2013.
- Urban W., *Akademia Krakowska w dobie reformacji i wczesnej kontrreformacji (1549-1632)* w: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. 1.
- Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 6, Warszawa 1909.
- Wiśniewski K., *Pułtusk w XVI-XVIII wieku. Ustrój-gospodarka-ludzie* w: *Dzieje Pułtuska*, t. 1.
- Żebrowski T., *Szkolnictwo pułtuskie w średniowieczu i pierwszej połowie XVI wieku* w: *Dzieje Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku*, red. D. Ciok, Pułtusk-Ciechanów 1991.

**Netografia**

*Corpus Academicum Cracoviense (CAC)*, URL: <http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba> (dostęp 29.06.2024)

<https://muzeum.pultusk.pl/wp-content/uploads/2023/09/wystawa.pdf> (dostęp 17.06.2024)

<https://powiatpultuski.pl/jubileusz-75-lecia-zespolu-szkol-zawodowych-im-jana-ruszkowskiego-w-pultusku/> (dostęp 17.06. 2024)

<https://pultusk24.pl/artykul/105-rocznica-nadania/1587512> (dostęp 17.06.2024)

<https://pultusk.news/aktualnosci/jubileusz-580-lecia-lo-im-p-skargi-fotorelacja/> (dostęp 17.06.2024)

<https://www.ipultusk.pl/wiadomosci/1498> (dostęp 17.06. 2024)

**Paulina Biernacka**

Muzeum Regionalne w Pułtusk

AFiB Vistula Warszawa

ORCID:0009-0000-0656-0613

## **MATERIALNE I NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO BISKUPÓW PŁOCKICH W ZBIORACH MUZEUM REGIONALNEGO W PUŁTUSKU**

Działalność biskupów płockich w obrębie pułtuskiej kasztelanii majątkowej przejawia się na wielu płaszczyznach. Dla turystów oraz mieszkańców Pułtuska namacalnym dowodem kilkusetletniej troski o miasto są dokonania pasterzy płockich w zakresie architektury, sztuki oraz edukacji. W krajobrazie miasta dumnie manifestują dawny splendor biskupiej rezydencji wspaniałe budowle m.in. pułtуска kolegiata, gotycko-renesansowa wieża ratuszowa, czy rozbudowywany przez kilka stuleci zamek. Niezaprzeczalnym świadectwem prestiżu Pułtuska jest również jedyny zachowany do dziś relikw murów obronnych w postaci baszty, a także zlokalizowany w pobliżu, w północno-zachodniej części pułtuskiej wyspy, kompleks należący w latach 1566-1773 do jezuitów – szczególnie kościół pw. śś. Piotra i Pawła oraz piwnice magazynowe. Jednak obok zabytków architektury, nośnikami materialnego i niematerialnego dziedzictwa biskupów płockich są obiekty należące do zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusk.

W pułtuskim muzeum przechowywanych jest ponad pięć tysięcy obiektów, z czego ponad trzy tysiące stanowią obiekty archeologiczne. Kolekcję tę tworzą unikatowe przedmioty pozyskane w wyniku badań prowadzonych na wzgórzu zamkowym w latach 1976-1985 na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Ciechanowie oraz Pracowni Archeologicznej PKZ Oddział w Warszawie. W obliczu podjętej w 1974 r. decyzji o przekazaniu Towarzystwu

Łączności z Zagranicą „Polonia” dawnej biskupiej siedziby i zaadaptowaniu jej do celów hotelowo-gastronomicznych cały teren wzgórza objęto intensywnymi pracami archeologiczno-architektonicznymi. Dodatkową przesłanką do ich rozpoczęcia były wyniki wstępnych badań sondażowych przeprowadzonych w południowo-wschodnim odcinku wzgórza w latach 1974-1975 pod kierunkiem Olgi i Bogusława Gierlachów<sup>1</sup>. W warstwach nasypowych i niwelacyjnych udało się wówczas archeologom odnaleźć fragmenty ceramiki charakterystycznej dla epok od wczesnego średniowiecza aż do nowożytności. Poniżej tego poziomu odnotowano jednolitą warstwę o miąższości 1,5 m, którą dzięki znajdującemu się w niej materiałowi wydatowano na czternaste stulecie. Pod nią odkryto natomiast w dobrze zachowanym stanie konstrukcję drewnianą. Ówczesny stan badań nie pozwalał jednak na jednoznaczną identyfikację odsłoniętego obiektu. W toku kolejnych prac wykonano zatem jeszcze kilka wierceń pozwalających stwierdzić występowanie kolejnych warstw drewna i gliny.

W związku z planowanymi inwestycjami budowlanymi na terenie zamku badania archeologiczne przybrały charakter ratowniczy. Grupa badaczy pod kierunkiem Andrzeja Gołembnika w 1976 r. rozpoczęła wstępne rozpoznanie obiektu mające na celu ustalenie chronologii murów zamkowych oraz stratygrafii części wzgórza. Oprócz tego wykonano badania geofizyczne dziedzińca przy zastosowaniu metody elektrooporowej i geotermicznej, które poprzedziły fizyczną rozbiórkę stanowiska archeologicznego. Bez wątpienia już początkowy sezon badawczy należał do bardzo udanych. W trakcie eksploracji pierwszych ośmiu otwartych wówczas na dziedzińcu wykopów, archeologom udało się odkryć doskonale zachowane relikty drewnianej zabudowy grodowej datowane na początek XIV w. oraz warstwę siedemnastowiecznego bruku kamiennego<sup>2</sup>. Jednak już w kolejnym sezonie badawczym odsłonięto poziomy związane z trzynastowiecznym grodem<sup>3</sup>.

Niestety z uwagi na intensywność robót budowlanych oraz ściśle określone terminy prowadzonych inwestycji zespół badawczy skoncentrował się wyłącznie na nawarstwieniach pochodzących z XIII i XIV w. Z publikowanych

- 1 O. Gierlach, *Pultusk. Grodzisko wczesnośredniowieczne i zamek średniowieczny*, „Informator Archeologiczny. Badania 1974”, Warszawa 1975, s. 255-256.
- 2 A. Gołembnik, *Grodzisko i zamek biskupi XIV-XVIII wiek*, „Informator Archeologiczny. Badania 1976”, Warszawa 1977, s. 282.
- 3 A. Gołembnik, M. Mierosławski, *Grodzisko i zamek biskupi XIII-XVIII wiek*, „Informator Archeologiczny. Badania 1977”, Warszawa 1978, s. 244.

na łamach „Informatora Archeologicznego” sprawozdań wynika, że warstwy związane z funkcjonowaniem murowanej rezydencji były najczęściej zdejmowane w sposób mechaniczny przy użyciu ciężkiego sprzętu<sup>4</sup>. Wyjątek stanowi kilka wykopów otwartych w rejonie bryły zamku. W trakcie drugiego sezonu badawczego prowadzono prace wewnątrz jego zachodniego skrzydła. Dzięki temu odsłonięto fundamenty murowanych obiektów zamkowych z połowy XV w. Niestety archeologom nie udało się określić najstarszej murowanej fazy biskupiej rezydencji<sup>5</sup>. Rozlokowane przy zachodnim skrzydle wykopy potwierdziły wyłączenie słuszność tez stawianych przez inżynierów z Przedsiębiorstwa Państwowego Pracownie Konserwacji Zabytków (PP PKZ), którzy w latach 1974-1975 wykonali analizę etapów układu przestrzennego zamku. Zarazem jednak ustalono, że pierwotnym jego elementem była wieża datowana na pierwszą połowę XIV w. Kolejno za sprawą biskupa Pawła Giżyckiego, po południowej stronie wieży, wzniesiono na planie prostokąta podpiwniczo-ny, jednotraktowy budynek tzw. Mały Dom<sup>6</sup>. Najprawdopodobniej wówczas rozpoczęto także budowę obwodu warownego, zlokalizowanego we wschodniej części zamku. Rozbudowa ta wyznaczyła bardzo trwałą, jak się później okazało, podział na zachodnią część o charakterze rezydencjonalnym oraz wschodnią pełniącą funkcje gospodarcze<sup>7</sup>.

Następnie w 1978 r. archeolodzy kontynuowali wykopaliska wzdłuż wschodniego skrzydła zamku. Wykopy te osiągnęły łącznie powierzchnię 465 m<sup>2</sup> co pozwoliło odsłonić i zidentyfikować murowane relikty budynków gospodarczych, a w tym ceglano-kamiennej konstrukcji piecowej z XVI stulecia<sup>8</sup>. Natomiast sześć lat później rozpoczęto prace wykopaliskowe na terenie przedbramia, po uprzednim odsłonięciu przez ekipę budowlaną murów przyziemia i fundamentów wieży. Zgodnie z ustaleniami badaczy stanowiła ona

4 Tamże, s. 246; A. Gołembnik, *Osada i grodzisko XII-XIV w.*, „Informator Archeologiczny. Badania rok 1980”, Warszawa 1981, s. 166.

5 Za sprawą relacji Jana Długosza przyjmuje się, że już w pierwszej połowie XIV w. mogła istnieć w Pułtusk stawa rezydencja biskupia. Zgodnie z przekazem kronikarza w 1333 r. w Pułtusk miał umrzeć biskup Florian zw. Laskarym. – za: *Katalog Zabytków Sztuki. Pułtusk i okolice*, t. 10, z. 20, M. Omilanowska J. Sito, Warszawa 1999, s. 29.

6 Relikty tego budynku nie pokrywają się z wymiarami zachowanych murów skrzydła zachodniego. – za: *Katalog Zabytków Sztuki...*, t. 10, z. 20, s. 90.

7 A. Gołembnik, M. Mierosławski, D. Makowski, *Badania na wzgórzu zamkowym w Pułtusk w latach 1976-1981*, w: Pułtusk. *Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, Warszawa-Pułtusk 1997, s. 14, 16.

8 A. Gołembnik, *Grodzisko i zamek biskupi XII-XVIII wiek*, „Informator Archeologiczny. Badania rok 1978”, Warszawa 1979, s. 247.

wzmocnienie narożnika szesnastowiecznej części bryły zamku<sup>9</sup>. Na przestrzeni XVI w. zamek został znacznie rozbudowany przez biskupów płockich – Rafała Leszczyńskiego, Andrzeja Krzyckiego i Andrzeja Noskowskiego, którzy uchodzili za jednych z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego renesansu. W obrębie dzisiejszego zachodniego skrzydła wzniesiono w tym czasie dwukondygnacyjny Duży Dom. A następnie połączono go z wspomnianym już Małym Domem. Dotychczasowe opracowania niewiele mówią na temat tej głównej fazy rozbudowy pułtuskiej rezydencji<sup>10</sup>. Oczywiście w dużej mierze jest to skutek braku odpowiednich materiałów źródłowych. Najstarszy zachowany inwentarz dóbr biskupich pochodzi raptem z końca XVI w. i na próżno w nim szukać wzmianki o Pułtusk. Cytując za księdzem Michałem M. Grzybowskiem, pierwsze refleksje dotyczące stanu zamku pojawiły się dosyć późno, bo dopiero w lustracji z 1650 r.<sup>11</sup>. Z uwagi na zniszczenia wojenne z czasu potopu szwedzkiego, a następnie odbudowę i rozbudowę zamku przez biskupów z rodu Załuskich niedużo też wnosi w tej kwestii analiza architektoniczna dzisiejszych murów<sup>12</sup>. Historycy sztuki uważają, że pułtuski zamek przybrał formę renesansowej rezydencji już na początku lat dwudziestych XVI w. Należy jednak przyznać, iż całe stulecie należało do jednych z najbardziej pomyślnych czasów w jego historii. Kompleks ten, na który wówczas składał się most arkadowy, prześło zwodzone, baszty z bramą wjazdową, dom duży, mur kurtynowy oraz wieża, musiał zachwycać swoją formą. Stąd też, nie przypadkowo projekt adaptacyjny zamku zakładał w miarę możliwości przeprowadzenie restauracji najbardziej charakterystycznych elementów pochodzących z tego okresu<sup>13</sup>. Zatem patrząc z perspektywy czasu rozpoznanie i przebadanie poszczególnych nawarstwień związanych z funkcjonowaniem murowanego zamku mogło wnieść do naukowego obiegu sporo istotnych informacji oraz

9 A. Gołębniak, *Zamek XV-XVIII w.*, „Informator Archeologiczny. Badania 1984”, Warszawa 1985, s. 173.

10 W *Katalogu Zabytków Sztuki* temat renesansowego zamku został potraktowany bardzo pobieżnie. Autorzy odnieśli się wyłącznie do skrzydła zachodniego, którego podstawą był Mały (XIV w.) i Duży Dom (XVI w.). – za: *Katalog Zabytków Sztuki...*, s. 90. Kwestii zagadnienia dotyczącego rozwoju rezydencji biskupiej w XVI w. nie wyjaśnia również najnowsza publikacja dotycząca historii zamku – za: D. Kisiel, *Zarys dziejów zamku pułtuskiego*, Pułtusk 2018, s. 21.

11 *Lustracje zamku pułtuskiego*, oprac. M. Grzybowski, Ciechanów 1977, s. 5.

12 Badania architektoniczne zamku przeprowadził w latach 1976-1980 Henryk Siuder. W archiwum Domu Polonii przechowywana jest dokumentacja PKZ z niniejszych badań.

13 Archiwum PKZ, *Zamek w Pułtusk. Skrzydło wschodnie i uzupełnienie skrzydła zachodniego. Badania architektoniczne 1979*, oprac. T. Śliwicka T. Brzeziński H. Siuder, Warszawa 1979. s. 5, plansza nr 3 dot. rozwoju przestrzennego zamku. – materiał udostępniony przez Zamek – Dom Polonii w Pułtusk.

artefaktów, które umożliwiłyby rekonstrukcję kolejnych faz istnienia biskupiego ośrodka władzy<sup>14</sup>.

Dodatkowo należy zauważyć, że pomimo jakości i ilości eksplorowanego materiału archeologicznego, przeprowadzenia specjalistycznych analiz wybranych obiektów i próbek nie udało się do tej pory wydać pełnego opracowania wyników powyższych badań. Na przełomie kilkunastu lat od ich zakończenia archeolodzy opublikowali wyłącznie kilka artykułów w wydawnictwach zbiorowych, bądź czasopismach popularnonaukowych. Fakt ten oczywiście negatywnie wpływa na proces popularyzowania tak fenomenalnego odkrycia wśród osób niezwiązanych bezpośrednio ze środowiskiem naukowym. Niniejszy tekst jest zatem pierwszą próbą zwrócenia uwagi na wyjątkowość znajdującej się między innymi w zbiorach Muzeum Regionalnego kolekcji archeologicznej zarówno w odniesieniu do całości, jak i pojedynczych wybranych eksponatów.

Materiał z powyższych badań został przekazany do muzeum w 1997 r. przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Ciechanowie, dzięki staraniom ówczesnej dyrektorki muzeum Anny Henrykowskiej. W następnym roku placówka stała się również właścicielem dokumentacji powstałej nie tylko w ramach badań archeologicznych prowadzonych na terenie wzgórza, ale również w innych częściach pułtuskiej wyspy<sup>15</sup>. Działania te wpłynęły znacząco na wzrost potencjału naukowego muzeum, które w celu merytorycznego opracowania materiałów pochodzących z wykopalisk nawiązało współpracę z ośrodkami naukowymi – wówczas Wyższą Szkołą Humanistyczną w Pułtuskach oraz Zakładem Projektowania Architektury Komputerem na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.

Przedmioty wydobyte z zamkowego wzgórza kreują charakterystyczny dla pierwszych wieków działalności diecezji płockiej obraz biskupa jako pasterza oraz dostojnika książęcego. Historycy powszechnie przyjmują, że gród Pułtusk i należący do niego okręg grodowy wszedł w skład dóbr biskupich z chwilą powołania w XI w. diecezji płockiej. Kasztelania pułtуска, zgodnie z wolą króla Bolesława Szczodrego, stanowiła uposażenie nowoutworzonej diecezji<sup>16</sup>.

14 Brak danych z okresu renesansowej rozbudowy zamku znacząco wpływa na badania biograficzne biskupów i ocenę ich mecenatu artystycznego, kontakty z budowniczymi oraz motywy ich inspiracji.

15 A. Henrykowska, *Muzeum Regionalne w Pułtuskach (1964-2001)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, red. A. Bartnicki (i in.), t. 5, Pułtusk 2003, s. 295-296.

16 T. Żebrowski, *Kościół, kaplice, domy kanonickie oraz mury miejskie w średniowieczu i w XVI w. w Pułtuskach*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 9, red. J. Szczepański,

Jednocześnie badacze poddają w wątpliwość rzeczywisty rozmiar tego pierwotnego nadania. Najstarszy znany nam dokument zawierający informacje o uposażeniu pochodzi dopiero z XIII w. i uznawany jest za falsyfikat. Jednak zdaniem wielu badaczy zawarty w dokumencie inwentarz ziemskich dóbr biskupich powstał na bazie wcześniejszego przywileju książęcego<sup>17</sup>. Niemniej dokument ten wskazuje główne kierunki polityki biskupów płockich w okresie wczesnego średniowiecza, którzy dążyli przede wszystkim do zabezpieczenia posiadanych ziem przed najazdami Prusów, Jaćwingów i Litwinów oraz rozszerzenia własnej autonomii w stosunku do władzy książęcej.

Zatem cały zbiór artefaktów archeologicznych, na który składają się fragmenty chat i ulic, ceramika, przedmioty z żelaza, biżuteria, militaria, czy też przedmioty codziennego użytku świadczą o jakości życia mieszkańców grodu oraz o jego prestiżu. Obiekty te są namacalnym świadectwem poziomu zaawansowania trzynastowiecznego ośrodka pod względem społecznym, kulturalnym, gospodarczym, a także politycznym. Do czego bezpośrednio przyczynili się jego zarządcy, biskupi diecezji płockiej. Duchowni, wywodzący się najpierw z kościelnych środowisk nadreńskich i nadmozańskich, a od XIII stulecia z kręgu mazowieckiego dworu książęcego z całą pewnością dostrzegli potencjał gospodarczy oraz polityczny tych terenów. Opierał się on między innymi o walory geograficzne, które nie tylko wpływały na obronność dóbr, ale również na ich skomunikowanie z odległymi terenami. Dowodem tego jest chociażby znajdujący się na wystawie stałej prezentowanej we wieży ratuszowej trzynastowieczny jedwabny szal (MRP/A/2204), który należy do dość rzadkich znalezisk archeologicznych<sup>18</sup>. Ma to związek z licznymi czynnikami związanymi zarówno z miejscem zalegania obiektu (wilgotność, temperatura, dostęp tlenu, właściwości fizyczne i chemiczne gleby), działaniem mikroorganizmów oraz trwałością samej tkaniny (rodzaj włókna, struktura)<sup>19</sup>. Oprócz tego w przypadku odzieży trzeba wziąć pod uwagę zużycie tkaniny spowodowane jej użytkowaniem.

---

Pułtusk 2011, s. 13.

17 H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 4, cz. 1, Warszawa 1985, s. 355-361; K. Pacuski, *Dzieje osady i parafii w średniowieczu*, w: *Ecclesia viscoviensis. Dzieje parafii św. Idziego w Wyszkwowie*, red. Z. Morawski M. Przytocka, Pułtusk 2006, s. 32. Część badaczy uważa, że do nadań doszło w okresie późniejszym por: B. Deryło, *Rzekomy dokument Konrada mazowieckiego dla biskupstwa płockiego z 1203 r.*, „Roczniki Historyczne”, 89/2018, s. 69-73.

18 Datacja obiektu została ustalona przez archeologów.

19 M. Cybulska, A. Drążkowska, *Tekstyliia*, w: *Mikroprzeszłość. Badania specjalistyczne w archeologii*, red. A. Kurzawska I. Sobkowiak-Tobaka, Poznań 2021, s. 388.



Obecny stan pułtuskiego jedwabiu jest wynikiem prac konserwatorskich przeprowadzonych kilka miesięcy po jego odnalezieniu<sup>20</sup>. Dokonano wówczas oceny stanu zachowania tkaniny, a także poddano ją analizie technologicznej. Z racji na długotrwałe zaleganie w głębokich warstwach ziemi włókna uległy usztywnieniu i utraciły swoją pierwotną barwę<sup>21</sup>. Delikatna struktura włókien, z której wynikała ich kruchość wymagała podjęcia działań mających na celu uelastycznienie znaleziska. W dalszych etapach starano się przeprowadzić czyszczenie poprzez zanurzenie materiału w specjalnych kąpielach wodnych z dodatkiem detergentów. Następnie dokonano impregnacji oraz wzmocnienia konserwowanego jedwabiu, aby powstrzymać postępowanie procesów starzeniowych. Zatem przy użyciu metody siatki punktowej zakładanej na obrzeżach i w miejscach ubytków zdublowano szal na nowy szyfon jedwabny<sup>22</sup>. Praktyka dublażu nie tylko przyczyniła się do uratowania zabytkowego materiału, ale przygotowała go również do celów wystawienniczych.

Jedwabny szal to najprawdopodobniej tzw. podwijka, która stanowiła element stroju kobiecego. Konserwatorzy jako analogię do pułtuskiego znaleziska wskazują rzeźby kobiece z katedry Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Naumburgu, gdzie znajduje się słynne przedstawienie polskiej księżniczki Regelindy. Od strony technicznej warto jeszcze wspomnieć, że tkaninę wykonano splotem płóciennym z dodatkiem nici z srebrnym oplotem pokrytym warstwą złota.

Pojawienie się tak cennego wówczas przedmiotu w średniowiecznym pułtuskim grodzie ma związek z bużańskim szlakiem handlowym, który bazował na Narwi i Bugu. Żeglowność tych rzek umożliwiała już we wczesnym śre-

20 Z dokumentacji konserwatorskiej wynika, że obiekt został znaleziony pod koniec września 1983 r. Natomiast prace nad obiektem były prowadzone w Pracowni Konserwacji Tkanin PP PKZ w Warszawie między marcem a wrześniem 1984 r. Po wykonaniu pierwszego etapu zabiegów konserwatorskich okazało się, że obiekt składa się z dwóch, najprawdopodobniej niezależnych od siebie fragmentów szali. Dłuższy mierzy 200 cm długości, a krótszy 75 cm. Oba mają po 12 cm szerokości. – za: T. Przygońska, *Szal jedwabny z XIII w. Dokumentacja konserwatorska wykonana na zlecenie Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PP PKZ o/Warszawa*, Warszawa 1984, k. 10.

21 Dla procesu konserwacji tkanin archeologicznych niezwykle ważny jest cały kontekst w jakim nastąpiło odkrycie. W przypadku jedwabnej tkaniny eksplorowanej z wykopu na dziedzińcu zamkowym wiadomo, że zalegała ponad 86 m n.p.m. Zalegała ona w warstwie razem z innym żelaznym obiektem, dużą ilością materiałów organicznych tj. słoma, trawa, liście, kora. Produkty korozji oraz rozkład roślin pozostawiają ślady przebarwień, dziury, a przede wszystkim przyspieszają proces degradacji tkaniny. – za: T. Przygońska, *dz. cyt.*, k. 5; M. Grupa, *Konserwacja jedwabnych tkanin i rekonstrukcja szat*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Numizmatyczna i Konserwatorska” 13/2004-2007, s. 211.

22 T. Przygońska, *dz. cyt.*, k. 2v, 9-11.

dniowieczu utrzymywanie kontaktów z Rusią, a za jej pośrednictwem z Bizancjum. Rozbudowana mazowiecka sieć rzeczna stwarzała doskonałe warunki do skomunikowania północnego Mazowsza z pozostałymi jego częściami, a także Polską środkową i południową. Oczywiście istniały również drogi lądowe łączące Mazowsze z ziemiami Prusów, czy też Jadźwingów. Dogodne położenie Pułtuska pozwalało na zorganizowanie w jego obrębie przeprawy przez rzekę (najprawdopodobniej w okolicach zamku). Należy dodatkowo zauważyć, że gród funkcjonował u zbiegu dróg prowadzących do Ciechanowa, Płońska, Nasielska, Ostrołki i Wyszkowa. Zdaniem Zbigniewa Morawskiego jeszcze w okresie przedpiastowskim w Pułtusku miały odbywać się targi, które musiały odgrywać istotną rolę<sup>23</sup>. Podstawą ich była wymiana handlowa między ludnością zamieszkującą prawy brzeg Narwi z dobrze rozwiniętym zapleczem rolniczym, a mieszkańcami puszczy rozciągającej się na lewym brzegu. Produkty leśne, jak chociażby futra, wosk i miód, były bardzo atrakcyjnymi towarami w handlu dalekosiężnym. Szczególnie kupcy arabscy byli zainteresowani tego typu produktami. Obecność ich na Mazowszu potwierdzają znaleziska dirhemów. Przykład stanowią między innymi badania powierzchniowe z użyciem wykrywaczy metali przeprowadzone w 2009 r. w Nasielsku<sup>24</sup>.

Handlowe walory Pułtuska potwierdzają również inne przedmioty wydobyte z pułtuskiego grodu, a znajdujące się w zasobach muzeum – dwie składane wagi jubilerskie odlane z brązu (MRP/A/2246, MRP/A/2247) oraz srebrny pierścień z perłą (MRP/A/2432). Obiekty te archeolodzy wydatowali na XIII-XIV w. Szczególnie uwagę w tym przypadku zwraca pojawienie się klejnotu zwieńczonego perłą, której symbolika sięga czasów starożytnych. W kulturze chrześcijańskiej stała się ona atrybutem Chrystusa i Maryi Dziewicy. Rozwój perły w muszli przyrównywano do wzrostu dziecka w łonie matki, rodzącego się światła pośród ciemności. Natomiast w *Ewangelii św. Mateusza* występują one w kontekście Królestwa Niebieskiego<sup>25</sup>. W średniowieczu perły stały się niezwykle modne. Wpływ na to miała również ich budowa, która w odróżnieniu od wielu innych kamieni szlachetnych nie wymagała wykona-

23 Z. Morawski, *Dzieje Pułtuska w średniowieczu*, w: *Dzieje Pułtuska do 1795 r.*, t. 1, red. H. Samsonowicz R. Lolo, Pułtusk 2016, s. 53.

24 Archeolodzy odnaleźli i zidentyfikowali dwa fragmenty dirhemów z IX w. – za: M. Błoński, M. Bogucki, *Wczesnośredniowieczne plomby w „typie drohiczyńskim” z Nasielska: krótka prezentacja znalezisk*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki – plomby „typu drohiczyńskiego” z Czermna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, t. 1, red. A. Musin M. Wołoszyn, Warszawa 2019, s. 1031.

25 W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1991.

nia specjalnego szlifowania. Perły od razu po wyjęciu z muszli były gotowe do zamontowania.

Ciekawym artefaktem związanym z gospodarczą, a dodatkowo z administracyjną i kulturalną sferą pułtuskiego grodu jest rogowy stilus (MR-P/A/2265). Narzędzie przeznaczone było do pisania na powoskowanych drewnianych tabliczkach. Do tego służyła ostro zakończona końcówka. Natomiast spłaszczoną główką stilusa wymazywano niepotrzebny tekst poprzez wygładzenie powierzchni wosku. Z terenu Polski znanych jest kilkadziesiąt rylców pisarskich wykonanych z różnych surowców (żelazo, brąz, drewno, kości, róg)<sup>26</sup>. Dzięki temu archeologom udało się podzielić znaleziska na dwie zasadnicze grupy w oparciu o kształt główki stilusa – te w kształcie litery T oraz spłaszczoną, przypominającą trójkąt<sup>27</sup>.

Pułtuski rylec pisarski nigdy nie był obiektem szerszych analiz. Został on odkryty w warstwie użytkowej zalegającej wewnątrz chaty datowanej przez archeologów na pierwszą połowę XIV w.. Wpisuje się on tym samym w dotychczasowe tendencje. Najwięcej przedmiotów pisarskich na terenie ziem polskich odnalezionych podczas wykopalisk archeologicznych pochodzi z wczesnego średniowiecza. Jednak identyfikuje się także stilusy z późnego średniowiecza oraz z pierwszej połowy XVI w.. Przedmiot znaleziony na terenie grodu nad Narwią wykonano z poroża jelenia. Jego całkowita długość wynosi 66 mm. Natomiast główka kształtem przypominająca trapez mierzy 10 mm szerokości. Z badań Andrzeja Zyśko nad stilusami ze Stargardu wynika, że pułtuski egzemplarz wykazuje pewne podobieństwo do nieokreślonego, małego fragmentu narzędzia odnalezionego w 2007 r.. Przedmiot wykonany z kości lub poroża zalegał w obiekcie interpretowanym jako fragment kamiennej ławy fundamentowej w obrębie kościoła zakonu augustianów-eremitów w Stargardzie. Badacz wskazuje, że datowanie zabytku może przypadać na XII-XIII w.<sup>28</sup>

Bez wnikliwej analizy porównawczej szerszego materiału niemożliwe jest określenie proveniencji rylca pisarskiego z pułtuskiego grodu. Jednak kluczowy pod tym względem może się okazać materiał z jakiego został on wykonany. Archeolodzy zlokalizowali na zamkowym wzgórzu warsztat zajmujący się obróbką poroża. A w trakcie eksploracji ponad 40 wykupów o łącznej po-

26 Między innymi: J. Gąsowski, *Wczesnośredniowieczny rylec do pisania z Biskupina*, „Wiadomości Archeologiczne” 22/1955, z. 2; A. Zyśko, *Stilusy ze Stargardu źródłem znajomości pisma w średniowiecznym mieście*, „Materiały Zachodniopomorskie. Nowa Seria” 9/2012, z. 1, s. 317-348.

27 [http://www.giecz.pl/index.php?go=indycka\\_2005a](http://www.giecz.pl/index.php?go=indycka_2005a) [dostęp 08.07.2024 r.]

28 A. Zyśko, *dz. cyt.*, s. 327.

wierzchni 10 arów natrafili na kilkaset zabytków z kości i rogu<sup>29</sup>. Dodatkowo pod względem konstrukcyjnym i technologicznym narzędzie wydaje się być bardzo proste. Nie ma śladów po wyspecjalizowanej obróbce, która wiązałaby się chociażby z określoną dekoracją rylca. Należy zatem przypuszczać, że jest to wytwór miejscowej pracowni rogowiarskiej. Mimo wszystko nie można na tym etapie obserwacji wykluczyć ewentualnego napływu narzędzi pisarskich w wyniku kontaktów handlowych. Oczywiście ogromny wpływ na możliwość określenia pochodzenia rylca ma fakt, że to jedyny egzemplarz jaki udało się do tej pory znaleźć na terenie miasta. Niemniej jednak nie jest to jedyny artefakt odnaleziony w Pułtuskach związany z piśmiennictwem. Na wystawie stałej w wieży ratuszowej rogowy stilus prezentowany jest wraz z drewnianym pudełeczkiem (MRP/A/83), które służyło do przechowywania narzędzi pisarskich. Samo odkrycie tego przedmiotu przez archeologów należy uznać za niezwykle.

Niemniej znaleziska stilusów były charakterystyczne dla najprężniej działających ośrodków grodowych. Otwierają one przestrzeń do dyskusji na temat piśmiennictwa na danym terenie. W przypadku Pułtusków sprawa wydaje się dosyć jasna. Wzgórze zamkowe było ważnym centrum życia gospodarczego, politycznego, ale również kulturalnego. Pierwsze ślady murowanych zabudowań biskupich pochodzą z połowy XV w. i związane są z szeroko zakrojonymi planami inwestycyjnymi biskupa Pawła Giżyckiego, których celem była przebudowa Pułtusków w miasto rezydencjonalne. Wzniesienie pierwszego murowanego zamku na wzgórzu było jednym z kilku etapów zmierzających do zmiany najstarszego układu przestrzennego miasta. Efektem tych prac były nie tylko zmiany urbanizacyjne podziwiane do dziś w krajobrazie pułtuskiej wyspy, ale także stworzenie podwalin pod nowe centrum życia religijnego dla wschodniej części diecezji. Stąd też na północnym skraju rynku staraniem biskupa wzniesiono kolegiatę pw. NMP, przy której powołano kapitułę. A kilka lat wcześniej, w 1443 r. duchowny utworzył nowy archidiaconat i oficjalat z siedzibą w Pułtuskach<sup>30</sup>. Decyzje te przyczyniły się do ogromnego rozwoju kultury umysłowej i artystycznej miasta. Powołanie nowych urzędów oraz częste pobyty biskupa Giżyckiego w Pułtuskach spowodowały ciągły i stały napływ ludzi wykształconych. Jednak wśród większości historyków panuje

29 A. Gołembnik, Z. Polak, *Średniowieczny Pułtusk*, w: *Starożytne Mazowsze. Materiały z sesji archeologicznej*, Warszawa 2006, s. 105.

30 M. M. Grzybowski, L. Zygner, *Episkopat Płocki w latach 1075-2022*, Płock 2023, s. 88.

przekonanie, że biskupi płoccy zaczęli rezydować na zamku w Pułtusku od co najmniej XIV w. Właśnie tutaj 21 czerwca 1333 r. zmarł biskup Florian z Kościelca (zwany Laskary), ale jego pogrzeb odbył się trzy dni później w katedrze płockiej<sup>31</sup>. Fakt ten może zatem wskazywać na dłuższe i częstsze pobyty biskupów nad Narwią znacznie wcześniej.

Biskup Florian również był postacią wyjątkową. W historiografii zapisał się jako sprawny polityk, rządca diecezji i zwierzchnik Kościoła. Szczególną rolę odegrał w relacjach z Zakonem Krzyżackim. Historycy podkreślają zwłaszcza jego wpływ na sojusz księcia płockiego Waclawa z Zakonem (1321 rok). Pozycja biskupa na dworze mazowieckim była dość dobrze ugruntowana<sup>32</sup>. Wskazuje na to głównie rozwój kariery duchownego jeszcze przed objęciem tronu biskupiego. Natomiast jego dwaj bracia piastowali wysokie urzędy na dworze u boku księcia Władysława Łokietka<sup>33</sup>. Bardzo ciekawą informacją odnotowaną przez biografów biskupa jest wzniesienie przez niego zamku w Pułtusku. Fundacja ta miała miejsce w 1320 r. i związana była z najazdami litewskimi na miasto<sup>34</sup>. Fakt ten przemawia zatem dodatkowo za częstymi pobytami biskupa Floriana w pułtuskim grodzie, które niosły za sobą obecność dworu biskupiego, urzędników, doradców i współpracowników. Z pewnością w gronie tym znajdowały się osoby posiadające umiejętność pisania, która była w średniowieczu domeną duchowieństwa. Rogowy stylus mógł być pomocny przy sporządzaniu szybkich, krótkich notatek, czy też rachunków. Oczywiście nie wolno także w tym przypadku zapominać o działającej już w XIII w. szkole parafialnej przy kościele pw. Marii Magdaleny. Kształcono w niej przede wszystkim chłopców w zakresie łaciny oraz posługi przy ołtarzu<sup>35</sup>. Wobec tego z narzędzi pisarskich mogli korzystać również uczniowie szkoły.

Najnowsze badania archeologiczne prowadzone w rejonie dawnych szlaków handlowych przyniosły kilka ciekawych odkryć. Głównie istotne są srebrne skarby oraz liczne plomby ołowiane. W depozycie muzeum przechowywanych jest 67 plomb, które pochodzą z badań prowadzonych w latach 2005-2006 w ramach inwestycji związanej z przebudową pułtuskiej fontanny u podnóża zamku. To pierwsze tak duże znalezisko ołowianych zabytków to-

31 R. Lolo, *Kościół w epoce nowożytnej*, w: *Dzieje Pułtuska...*, s. 274.

32 J. Karwasińska, *Florian, biskup płocki (zm. 1333)*, PSB, t. 7, Kraków 1948-1958, s. 38-40.

33 M.M. Grzybowski, L. Zygmunt, *dz. cyt.*, s. 53.

34 Tamże, s. 54.

35 T. Żebrowski, *Pułtuski kościół, kapituła i szkolnictwo w okresie średniowiecza*, w: *Dzieje Pułtuska...*, s. 130, 139-140.

warowych z XII w. z terenu miasta. Wcześniej udało się odnaleźć archeologom trzy plomby w trakcie badań prowadzonych na obszarze Starego Miasta<sup>36</sup>.

W 2012 r. ich opracowaniem zajęła się Izabela Jakubowska. W toku prac udało się wydzielić na podstawie przeprowadzonej identyfikacji zachowanych rysunków na ołowianych płytkach trzy kategorie plomb – antropomorficzne, zoomorficzne, geometryczne. Cytując za badaczką w pierwszej grupie przeważał motyw dłoni lub postaci ze skrzydłami. W drugiej głowa ptaka z profilem. Natomiast w ostatniej grupie najbardziej powszechne było przedstawienie tzw. krzyża plecionkowego<sup>37</sup>.

W archeologii bardzo popularne i znane są plomby drohiczyńskie. Znajdowano je już w XIX w., a pierwsze poważne próby ich merytorycznego omówienia podjęto na początku XX w. Zdaniem historyków, jak i archeologów służyły one oznakowaniu towarów transportowanych wzdłuż Bugu na komorze celnej w Drohiczynie. Wielu badaczy odwołuje się także do interpretacji Tadeusza Lewickiego, którego zdaniem ołowianymi plombami oznaczano skórki wiewiórcze pełniące rolę płacideł. Teza ta jest wynikiem analizy zachowanej relacji arabskiego podróżnika Abū Hāmida al-Andalusiego al-Gharnātięgo z pobytu w Kijowie w latach 1150-1153<sup>38</sup>. Zachowane na większości ołowianek znaki Rurykowiczów i litery z alfabetu cyrylicznego jednoznacznie wskazują na ruskie pochodzenie. W przypadku pułtuskich plomb towarowych zachowane na nich znaki zdaniem Jakubowskiej reprezentują zdecydowanie związki z tradycją chrześcijańską oraz sztuką sakralną Europy Zachodniej<sup>39</sup>. Jednak podobne wizerunki, na co wskazują inni badacze, pojawiają się także na zbiorach plomb typu drohiczyńskiego<sup>40</sup>. W ciągu ostatnich kilkunastu lat podobne znaleziska miały miejsce w Nasielsku, Grudusku, czy też Płocku. Wpłynęły

36 Zob. W. Pela, *Stare Miasto w Pułtusku w świetle źródeł archeologiczno-architektonicznych*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, Pułtusk 2000.

37 I. Jakubowska, *Wczesnośredniowieczne ołowiane plomby z Pułtusza: krótka prezentacja*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki – plomby „typu drohiczyńskiego” z Czermna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, t. 1, pod red. A. Musin M. Wołoszyn, Warszawa 2019, s. 1065.

38 M. Błoński, M. Bogucki, *Wczesnośredniowieczne plomby w „typie drohiczyńskim” z Nasielska: krótka prezentacja znalezisk*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki...*, s. 1032-1033; R. Liwoch, *Plomby typu drohiczyńskiego z Drohiczyna nad Bugiem w Krakowskim Muzeum Archeologicznym* [https://www.academia.edu/14639422/Plomby\\_typu\\_drohiczy%C5%84skiego\\_z\\_Drohiczyna\\_nad\\_Bugiem\\_w\\_krakowskim\\_Muzeum\\_Archeologicznym](https://www.academia.edu/14639422/Plomby_typu_drohiczy%C5%84skiego_z_Drohiczyna_nad_Bugiem_w_krakowskim_Muzeum_Archeologicznym) [dostęp 08.07.2024]

39 I. Jakubowska, dz. cyt., s. 1066.

40 W chwili składania niniejszego artykułu do druku autorka nie dysponowała jeszcze pełną dokumentacją z badań prowadzonych przez Izabelę Jakubowską, która przygotowuje na ten temat rozprawę doktorską.

one znacznie na wzrost zainteresowania badaczy tego typu artefaktami. Dodatkowo stały się przyczyną do weryfikacji niektórych powszechnych dotąd w nauce opinii. Coraz częściej badacze skłaniają się też do wspomnianej już interpretacji Lewickiego. Obecność plomb na terenie tak ważnych i strategicznych ośrodków we wczesnym średniowieczu odwołuje się do zasad funkcjonowania ich rynków lokalnych. Ołowiane płytki mogły być wykorzystywane do znakowania miejscowej waluty jaką były wyprawione skórki drobnych ssa-ków<sup>41</sup>. Co ciekawe wśród biskupich wsi służebnych kasztelanii pułtuskiej znajdowała się miejscowość Skórniki. Najprawdopodobniej jej mieszkańcy mogli zajmować się produkcją skórek-płacideł. W kontekście tym istotna jest także wzmianka dotycząca świadczeń łowieckich w dobrach biskupich zawarta w bulli papieża Grzegorza IX z 1232 r. Duchowni posiadali przywilej polowania na drobniejszą leśną zwierzynę, w tym na wiewiórki. W tym samym dokumencie znajduje się odwołanie do decyzji księcia, który zaleca mieszkańcom ziem nad Bugiem uiszczać dziesięcinę w formie snopowej, a nie w skórkach kun lub wiewiórek<sup>42</sup>. Przekazy źródłowe potwierdzają zatem długo utrzymującą się określoną tradycję na tych terenach.

O funkcjonowaniu systemu wsi służebnych, których mieszkańcy wykonywali określone powinności na rzecz biskupiego dworu, świadczy również płat wosku (MRP/A/2769) prezentowany na wspomnianej już wcześniej wystawie stałej w wieży ratuszowej<sup>43</sup>. Obiekt zachował się w formie dużego płaskiego rulonu i jako półprodukt był przygotowany do transportu i dalszego przetwarzania. Wyroby pszczelarskie stanowią grupę istotnych archeologicznie substancji organicznych pochodzenia zwierzęcego. Wosk pszczeli posiadał bardzo szerokie zastosowanie w medycynie i rzemiośle. Wykorzystywano go oczywiście do produkcji leków i kosmetyków, ale również pokrywano nim tabliczki do pisania, przerabiano na świece, używano do odciskania pieczęci na dokumentach, czy też uszczelniano nim naczynia ceramiczne oraz łodzie czy statki. Znaleźiska wosku lub świec woskowych na stanowiskach archeologicznych znane są nie tylko w Europie Środkowowschodniej. Wczesnośredniowieczne przedmioty woskowe znajdowano także chociażby na terenie Skandynawii. Należy jednak od razu zaznaczyć, że są to starsze przykłady związane

41 M. Błoński, M. Bogucki, dz. cyt., s. 1033.

42 Z. Morawski, dz. cyt., s. 60, 66.

43 Podobnie jak pozostałe przedmioty wydobyte z zamkowego wzgórza płat został wydатовany przez archeologów na XIII-XIV w.

z wyposażeniem grobowym<sup>44</sup>. Zarówno wyniki badań wykopaliskowych, jak i źródła pisane potwierdzają znaczenie wyrobów pszczelich w średniowieczu. Wosk, jak już o tym wspomniano wyżej, był towarem cenionym między innymi w kontaktach handlowych oraz dyplomatycznych<sup>45</sup>. Stanowił drugi po miodzie produkt, na który było duże zapotrzebowanie na rynkach europejskich i azjatyckich.

Natomiast w dobrach biskupów płockich danina z wosku, podobnie jak z miodu, praktykowana była aż do czasów nowożytnych<sup>46</sup>. Pułtuski dwór biskupi potrzebował wosku głównie do produkcji świec, które służyły do oświetlania wnętrz zamkowych komnat oraz kościołów. Na przestrzeni wieków od wczesnego średniowiecza aż do XVI w. kolejni biskupi fundowali nowe obiekty religijne, bądź też uposażali istniejące. Przynajmniej od XIII w. u podnóża zamku funkcjonował kościół pw. św. Marii Magdaleny. W kolejnym stuleciu powstał poza miastem kościół pw. Św. Krzyża. Na Starym Mieście, gdzie zarówno archeolodzy, jak i historycy wskazują lokalizację najstarszego pułtuskiego grodu, w XV w. znajdowały się dwie świątynie – starsza pw. św. Piotra (rozebrany w XVII w.) oraz pw. NMP z fundacji biskupa Jakuba z Kurdwanowa. Następnie w latach czterdziestych XV stulecia, z woli biskupa Pawła Giżyckiego wzniesiono kolegiatę pułtuską<sup>47</sup>. Każda z tych świątyń potrzebowała określonej ilości świec do oświetlenia wnętrza, sprawowania liturgii, czy też przy specjalnych nabożeństwach jak chociażby pogrzeby. Warto nadmienić, że w XIV w. roczny dochód biskupa płockiego w miodzie wynosił 76 donic, z czego 20 pochodziło od ludności służebnej<sup>48</sup>. Niestety dotychczas nie prowadzono żadnych badań w zakresie funkcjonowania na terenie grodu, a następnie miasta zakładów specjalizujących się przerabianiem wosku. W miejscach tych wytapiano, klarowano i formowano wosk w kręgi, które znakowano dla potwierdzenia jakości produktu. Dodatkowo zakłady te zaopatrywały w świece<sup>49</sup>. Stały dostęp do dużych ilości produktu oraz częsta obecność dworu stwarzały dogodne warunki do zorganizowania w jego pobliżu tego typu

44 A. Janowski, *Przestrzeń rozświetlona. Znaleźiska świec i wosku w grobach komorowych na terenie Europy Środkowowschodniej*, w: *Grób w przestrzeni, przestrzeń w grobie. Przestrzenne uwarunkowania w dawnej obrzędowości pogrzebowej*, red. T. Kurasiński K. Skóra, Łódź 2014, s. 126-127.

45 *Powieść minionych lat*, tłum. i oprac. F. Sielicki, Wrocław-Warszawa-Kraków 1999, s. 42.

46 Z. Morawski, dz. cyt., s. 63.

47 T. Żebrowski, *Kościół, kaplice, domy kanonickie...*, s. 13-14.

48 Z. Morawski, dz. cyt., s. 62.

49 D. Rykowski, J. Wilde, M. Siuda, *Obrzędy, zwyczaje i leczenie niekonwencjonalne związane z woskiem pszczelim*, „Humanistyka i Przyrodznawstwo”, 9/2003, s. 189.



działalności. Możliwe jednak, że podobne czynności wykonywali służebnicy w obrębie wsi Bartodzieje. Trudno również stwierdzić czy pozyskany przez biskupa z własnych lasów воск w całości służył zaspokojeniu potrzeb dworu, czy też ewentualne nadwyżki przeznaczano na eksport. W XVI stuleciu na komorze celnej w Płocku odnotowano ponad 14 tys. kamieni wosku spławianych Wisłą do Gdańska<sup>50</sup>. Jednak kwestie związane z dochodami poszczególnych biskupów płockich także nie zostały poddane odpowiednim analizom<sup>51</sup>.

Niewątpliwie warto przez pryzmat zbiorów przyjrzeć się działalności biskupów, którzy zarządzali dobrami klucza pułtuskiego w okresie nowożytnym. W XVI stuleciu odznaczyło się czterech sprawnych administratorów, będących jednocześnie humanistami i mecenasami sztuki. Kolejne pokolenia historyków bezsprzecznie do tego grona zaliczają Erazma Ciołka, Andrzeja Krzyckiego, Rafała Leszczyńskiego oraz Andrzeja Noskowskiego. W inwentarzach muzeum odnotowane są artefakty związane bezpośrednio z aktywnością fundacyjną i artystyczną biskupa Noskowskiego, które znacząco podniosły rangę miasta. Niestety mimo tak szeroko zakrojonych działań duchownego na wielu płaszczyznach do naszych czasów nie zachowało się wiele ruchomych zabytków poświadczających ten „złoty” okres Pułtuszka. Na szczególną uwagę zasługują dwa renesansowe kafle piecowe (MRP/D/162), które przedstawiają herb Łada z inicjałami biskupa<sup>52</sup>. Oba przedmioty pochodzą z badań archeologicznych. Jeden z nich udało się pozyskać w trakcie wykopalisk na wzgórzu zamkowym. Znaleździśko potwierdza zatem przekaz Jędrzeja Świąćickiego dotyczący przeprowadzenia na zlecenie Noskowskiego remontu w obrębie rezydencji biskupiej zniszczonej na skutek pożaru<sup>53</sup>. W obliczu braku odpowiednich materiałów źródłowych dotyczących zmian wprowadzanych w ciągu XVI stulecia w architekturze zamku biskupiego artefakt ten zyskuje dodatkowego znaczenia. Jest niezbitym dowodem zaangażowania biskupa Noskowskiego chociażby w artystyczny wymiar tej budowli. Za poczynaniami duchownego stały niewątpliwie ideały zrodzone w czasach służby u biskupa krakowskiego i podkanclerzego koronnego Piotra Tomickiego<sup>54</sup>. Czas spędzony w otocze-

50 Tamże, s. 189.

51 W dysertacji autorki niniejszego artykułu została omówiona kwestia dochodów biskupa Andrzeja Noskowskiego i jego udział w spławie zboża. Aktualnie dysertacja przygotowana jest do druku.

52 Autorka niniejszego artykułu umieściła watek kafli renesansowych z herbem biskupa w swojej dysertacji doktorskiej, którą aktualnie przygotowuje do druku.

53 S. Pazyra, *Najstarszy opis Mazowsza Jędrzeja Świąćickiego*, Warszawa 1974, s. 164.

54 M. Woźniakowa, *Noskowski Andrzej h. Łada (1492-1567)*, PSB, t. 23, Wrocław-Kraków 1978, s. 219.

niu protektora rozbudził w Noskowskim zamiłowanie nie tylko do nauki, ale także kultury i sztuki. Pobyt pułtuskiego kanonika na renesansowym dworze Tomickiego był ponadto najlepszą okazją do zapoznania się z pojęciem instytucji mecenatu. Andrzej Noskowski, będąc już biskupem płockim, dał temu wyraz między innymi w pułtuskich inwestycjach.

Z chwilą pojawienia się na ziemiach polskich kafli płytowych piece pełniły podwójną funkcję. Rozbudowana ornamentyka pozwoliła traktować je jako element wystroju danego wnętrza. Efekt końcowy świadczył zatem między innymi o pozycji zajmowanej przez zleceniodawcę oraz jego artystycznym wyrafinowaniu, gdyż motywy użyte do ich dekoracji musiały odpowiadać aktualnej modzie panującej w sztuce<sup>55</sup>. Poddając ocenie upodobania biskupa Noskowskiego oraz jego wielorakie kontakty z Krakowem można założyć, że i w tym przypadku duchowny mógł szukać inspiracji na królewskim dworze<sup>56</sup>. Renesansowe wzornictwo wawelskie było chętnie powielane, co potwierdza między innymi szesnastowieczna kolekcja kafli płytowych z terenu obecnego Krakowa zgromadzona w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa<sup>57</sup>. Niestety pozyskany w trakcie badań archeologicznych na pułtuskim zamku zbiór kafli jest zbyt mały, aby można było coś więcej na jego temat powiedzieć.

Natomiast drugi kafel z herbem Łada znaleziono podczas prowadzonego przez Włodzimierza Pełę nadzoru archeologicznego w rejonie działek zajmowanych od XVI do XVIII w. przez Towarzystwo Jezusowe. Badania rozpoczęto w 1979 r. w związku z planowanymi pracami inwestycyjnymi pod budowę ciągu kolektora sanitarnego wzdłuż ul. Piotra Skargi<sup>58</sup>. Celem podjętych działań było ustalenie dokładnej lokalizacji i pierwotnego układu przestrzennego zespołu zabudowań jezuickich, które powstały z inicjatywy biskupa Noskowskiego<sup>59</sup>.

Duchowny przez cały okres pełnienia posługi biskupiej dążył do utworzenia na Mazowszu szkoły na wysokim poziomie. Po nieudanej próbie przekształcenia pułtuskiej szkoły kolegiackiej w uniwersytet, biskup w 1565 r. roz-

55 M. Dąbrowska, *Kafle gotyckie i renesansowe na Mazowszu*, w: *Kafle gotyckie i renesansowe na ziemiach polskich*, Gniezno 1993, s. 14.

56 Jak podaje przywołana już Maria Dąbrowska, na początku XVI w. Wawel za sprawą renesansowej odbudowy stał się, również w przypadku ogrzewnictwa, wzorem dla innych mecenasów sztuki i ośrodków na ziemiach polskich. – za: M. Dąbrowska, *Kafle późnogotyckie...*, s. 16.

57 K. Moskal, *Kafle w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, Kraków 2012, s. 35.

58 W. Pela, *Miejskie mury obronne. Kościół i kolegium jezuickie. Miasto nowożytne (XVI-XVIII w.)*, „Informator archeologiczny. Badania rok 1980”, Warszawa 1981, s. 241.

59 W. Pela, *Badania archeologiczno-architektoniczne miasta Pułtuska w latach 1978-1984 w: Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, red. A. Bartnicki i in., Warszawa-Pułtusk 1997, s. 43.

począł starania nad sprowadzeniem do Pułtuska zakonników z Towarzystwa Jezusowego. Duchowny pragnął, aby w wybudowanych przez niego kilka lat wcześniej budynkach szkolnych, jezuici założyli kolegium. Wyniku kilkumiesięcznych negocjacji ostatecznie doszło do podpisania 1 stycznia 1566 r. aktu fundacyjnego, na mocy którego Towarzystwu Jezusowemu przekazano budynki wybudowane w Pułtusku w latach 1555-1561. W pracy Jerzego Paszندی SJ znajduje się ich szczegółowy opis opracowany na podstawie informacji sporządzonych przez rektora szkoły Stanisława Rozdrażewskiego. Fundacja obejmowała zespół zabudowań przylegających do murów obronnych w północno-zachodniej części miasta. W chwili śmierci biskupa Noskowskiego zakonnicy dysponowali budynkiem kolegium, szkoły oraz bursy<sup>60</sup>.

Sam gmach kolegium posiadał pierwotnie dwie kondygnacje, na których urządzono jadalnię, kuchnię, spiżarnię, małe pokoje, refektarz oraz dormitarz. Wewnątrz natomiast znajdował się dziedziniec w kształcie kwadratu. Od strony północnej przylegał do niego budynek szkoły, do której uczniowie wchodził z ulicy. Lekcje były prowadzone na parterze. Nauczyciele oraz uczniowie mieli do dyspozycji cztery sale, które wydzielono z jednej dużej, wspólnej sali zorganizowanej uprzednio na potrzeby szkoły kolegiackiej. Na podstawie szczątkowych informacji wiadomo, że w skład zespołu jezuickich zabudowań wchodził również drewniany budynek szkoły<sup>61</sup>.

Nie powinien zatem dziwić fakt, iż właśnie w tym rejonie odnaleziono kafel z herbem rodziny Noskowskich. Ornamentyka związana z osobą fundatora umieszczana w przestrzeniach powstałych z jego woli była typowym zabiegiem. Zleceniodawcy manifestowali w ten sposób swoje zasługi poczynione dla rozwoju sztuki i kultury, a w tym przypadku także edukacji. Warto też zaznaczyć, że chociaż kafel znaleziono w obrębie kolegium jezuickiego to pierwotnie w zamyśle biskupa w tym miejscu miała powstać zupełnie inna placówka. W planach Noskowskiego zrodziła się idea stworzenia w Pułtusku szkoły cieszącej się wysokim poziomem nauczania. Jego celem było utworzenie na Mazowszu uniwersytetu, będącego przeciwwagą dla Akademii Krakowskiej. Poczynania Andrzeja Noskowskiego stały się również przedmiotem rozważań na sejmie piotrkowskim 1562-1563 r. Posłowie wsparli działania biskupa płockiego i wysunęli projekt utworzenia w Pułtusku szkoły akademickiej<sup>62</sup>.

60 J. Paszenda, *Budownictwo jezuickie w Polsce XVI-XVIII w.*, t. 2, Kraków 2000, s. 337.

61 Tamże, s. 338-340.

62 S. Kotarski, *Z dziejów szkolnictwa i oświaty w Pułtusku*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 1, red. J. Antoniewicz A. Gieysztor S. Kotarski, Warszawa 1969, s. 72.

Wobec tych ustaleń przechowywany w zbiorach Muzeum Regionalnego kafel płytowy z herbem Łada jest świadectwem ambitnych fundacji edukacyjnych.

Biskupi płockcy odznaczyli się na wielu płaszczyznach polskiej kultury i nauki. Doskonałym tego przykładem jest biskup Stanisław Łubieński (1574-1640), autor rozpraw politycznych i pism historycznych. Karierę swą rozpoczął na dworze królewskim w 1591 r. Wtedy też przyjął niższe święcenia kapłańskie. W tym samym roku został sekretarzem Zygmunta III Wazy. Dzięki temu przyszedł biskup był świadkiem jego koronacji na króla Szwecji w Upsali. Młody Łubieński musiał cieszyć się dużym zaufaniem Zygmunta III, co potwierdza nie tylko podróż do Szwecji u boku króla w sprawie sukcesji tronu po zmarłym Janie III, ale również powierzenie mu prowadzenia poufnej korespondencji. Jednocześnie wspinał się po szczeblach kariery kościelnej. Zanim otrzymał sakrę biskupa płockiego kolejno odbierał nominację na kanonika i prepozyta katedry gnieźnieńskiej, kanonika i archidiakona krakowskiego, a także biskupa łuckiego<sup>63</sup>. Jednocześnie Łubieński był ciągle związany z dworem królewskim. Przypieczętowaniem jego działalności politycznej było objęcie w 1625 r. urzędu podkanclerzego koronnego, a następnie pieczętarza koronnego.

Muzeum przechowuje zbiór dzieł pióra biskupa Stanisława Łubieńskiego opublikowany pod wspólnym tytułem *Opera posthuma, historica, historico-politica, variique discursus, epistolae, et aliquot orationes, quorum indicem sequentes post praefationes paginae ostendunt, edita ab executoribus testamenti [...]* (MRP/HA/179). Druk ukazał się w Antwerpii, 3 lata po śmierci autora, w 1643 r. staraniem przyjaciół biskupa. Dzieło wydane przez Johanna Meursiusa zawiera zarówno prace już wcześniej ogłoszone drukiem oraz całkiem nieznane, publikowane po raz pierwszy. Wielu badaczy podkreśla szczególnie znaczenie rozprawy *De motu civili in Polonia libri IV*, która opisuje wydarzenia i osoby związane z rokoszem Zebrzydowskiego<sup>64</sup>. Nie ulega wątpliwości, że jest to wyjątkowe wydawnictwo. Biskup Łubieński wiele lat spędził u boku króla Zygmunta III, a zatem był świadkiem ważnych wydarzeń rozgrywających się na ówczesnej arenie politycznej Rzeczypospolitej. Teksty nie są oczy-

63 M.M. Grzybowski L. Zygnier, dz. cyt., s. 149-150.

64 B. Lesiak-Przybył, *Starodruki pochodzące z Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa w zasobie bibliotecznym Archiwum Narodowego w Krakowie. Wstępne rozpoznanie, analiza proveniencji*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 26/2020, s. 89. Edycja krytyczna: S. Łubieński, *Droga do Szwecji Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego w 1593 roku, Rozruchy domowe w Polsce w latach 1606-1608*, oprac. J. Byliński i W. Kaczorowski, Opole 2009.

wiście pozbawione prywatnych poglądów duchownego. Niemniej stanowią one cenne źródło wiedzy. W czasie służby na dworze warszawskim Łubieński, nie tylko miał możliwość obserwowania z bliska panującej tam sytuacji, ale dzięki pracom porządkowym zleconym przez monarchę miał nieograniczony dostęp do dokumentów archiwum koronnego<sup>65</sup>. Dlatego też jego prace są wyjątkowym świadectwem, odzwierciedleniem aktualnych wówczas nastrojów i sympatii politycznych. Dodatkowo zawierają one ciekawe informacje o samym autorze, który przed czytelnikiem zdradza swój światopogląd, upodobania, a jednocześnie ukazuje siebie jako wielkiego humanistę.

Stanisław Łubieński otrzymał solidne wykształcenie. Rodzina posłała go do kolegium jezuickiego w Sieradzu i Kaliszu. Później nauki kontynuował już po powrocie ze Szwecji, gdzie towarzyszył Zygmuntowi III. Studiował w Grazu, Perugii i Rzymie uzyskując ostatecznie tytuł doktora obojga praw. Oprócz tego rozwinął się także duchowo. W 1600 r. w Rzymie przyjął święcenia kapłańskie<sup>66</sup>. Ponadto obcował z wybitnymi przedstawicielami humanizmu, co był charakterystyczną cechą podróży edukacyjnych w czasach staropolskich. A wśród jego zainteresowań była literatura i poezja. Dowodem tego są chociażby listy biskupa z znakomitym poetą polskiego baroku ks. Maciejem Kazimierzem Sarbiewskim SJ<sup>67</sup>. Natomiast na pułtuskim zamku zgromadził pokaźną bibliotekę. Biskup posiadał zatem najpotrzebniejsze umiejętności i cechy uprawniające go do zajmowania się pisarstwem. Natomiast jego prace nadal stanowią ciekawy przedmiot badań.

Pułtuski egzemplarz *Opera posthuma...* posiada oryginalną, pochodzącą z epoki oprawę pergaminową. Wydawnictwo zostało wzbogacone portretem biskupa Łubieńskiego w drzeworycie oraz graficznymi motywami ozdobnymi, które zamieszczono na końcu poszczególnych tekstów. I niewątpliwie należy do rzadkich na rynku antykwarycznym, a także w zbiorach polskich siedemnastowiecznych starodruków.

Warto jeszcze wspomnieć w niniejszym artykule o trzech osiemnastowiecznych wydawnictwach związanych z dwoma wybitnymi biskupami z rodziny Załuskich. Starodruk *Copia Literarum In latinum idioma traductarum Andreae Chrysostomi Załuski Episcopi tum Płocensis, ad Petrvm Theophilum Baranowski, Confoederatae Militiae Mareschalcum, Pułtoviae die 20. Decem-*

65 M.M. Grzybowski, L. Zygmunt, dz. cyt., s. 150.

66 Tamże, s. 149.

67 *Korespondencja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ze Stanisławem Łubieńskim*, tłum. i oprac. J. Starnawski, Warszawa 1989.

bris, Anno 1696 (MRP/HA/235) autorstwa biskupa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego został wydany w 1710 r. w warszawskiej drukarni pijarów. Niestety dzieło nie posiada oryginalnej oprawy z epoki. W późniejszym czasie egzemplarz zyskał zastępczą tekturową okładkę, która niestety wymiarowo musiała być mniejsza od oryginału. Świadczy o tym brak dolnego marginesu, a nawet fragmenty przyciętych liter na krawędzi karty. Podobnie jak w przypadku wydawnictwa biskupa Łubieńskiego, dzieło Załuskiego należy do grupy rzadkich zabytków piśmiennictwa polskiego.

Do bardziej znanych publikacji biskupa należy z pewnością *Epistolarum historico-familiares* zawierająca zbiór akt, pism, listów, manifestów, instrukcji i diariuszy sejmowych. Wydawnictwo ukazało się w trzech tomach w latach 1709-1711, z czego tom pierwszy został dodatkowo podzielony na dwie części. Druk odbył się natomiast u jezuitów w Braniewie. W zbiorach muzeum znajduje się druga część tomu pierwszego z 1710 r. (MRP/HA/485). Egzemplarz ten posiada oryginalną skórzaną oprawę.

Biskup Andrzej Chryzostom Załuski był jednym z najwybitniejszych mężów stanu swojej epoki. Kluczową rolę w rozwoju jego kariery politycznej i kościelnej odegrał prymas Andrzej Olszowski, brat matki biskupa Katarzyny Olszowskiej. Związany był z dworem Jana III Sobieskiego i Augusta II Sasa. Należy jednak zaznaczyć, że po otrzymaniu sakry biskupa płockiego podjął się kilku kluczowych zadań zmierzających do usprawnień organizacyjnych diecezji oraz reformy Kościoła mazowieckiego. Zarówno działalność publiczna, jak i praca duszpasterska znalazły wydzwięk w piśmiennictwie biskupa<sup>68</sup>.

Autorem trzeciego osiemnastowiecznego dzieła jest biskup Andrzej Stanisław Kostka Załuski, który należał do znamienitych osobistości nurtu oświeceniowego. Wspólnie ze swoim bratem biskupem kijowskim Józefem Andrzejem założyli słynną Bibliotekę Załuskich, gdzie umieścił odziedziczone po swoich stryjach zbiory – Andrzeju Chryzostomie Załuskim, Ludwiku Bartłomieju Załuskim oraz Andrzeju Olszowskim. Natomiast w pracy duszpasterskiej odznaczył się szczególną troską o kler niższy. W związku z czym dbał między innymi o uposażenie seminariów, poziom wykształcenia księży, a także ich moralność<sup>69</sup>. Doskonale wpisuje się w tą działalność wydawnictwo *Monita Generalia de officiis Confessarii* (MRP/HA/84), które ukazało się

68 M.M. Grzybowski, L. Zygnier, dz. cyt., s. 164. Dodatkowo szczegółowego omówienia zarządu diecezją płocką dokonał ks. Wojciech Góralski zob. W. Góralski, *Andrzej Chryzostom Załuski biskup płocki 1692-1698. Wkład w dzieło recepcji reformy trydenckiej*, Warszawa 1987.

69 M.M. Grzybowski, L. Zygnier, dz. cyt., s. 169-172.

w 1753 r. w Krakowie. Dzieło biskupa skierowane jest właśnie do kapłanów. Stanowi ono instrukcję dotyczącą udzielania, przebiegu sakramentu spowiedzi.

Na zakończenie należy przywołać jeszcze dwa listy pasterskie (MRP/HA/1094, MRP/HA/1095) biskupa Franciszka Pawłowskiego (1774-1852). Postać biskupa niewątpliwie kończy ważny dziejowo etap w historii Pułtuska. Był ostatnim biskupem płockim, który zamieszkiwał pułtuski zamek. W 1853 r. obiekt został przejęty przez władze zaborcze i przeznaczony na szpital wojskowy<sup>70</sup>. Pamięć o ordynariuszu Pawłowskim nie utrzymała się wśród mieszkańców miasta w takim stopniu, jak chociażby o wyżej wspomnianych duchownych płockich. Zarówno Paweł Giżycki, Erazm Ciołek, Andrzej Krzycki, Andrzej Noskowski, czy Załuscy zmanifestowali swoje rządy w diecezji płockiej znacznymi fundacjami artystycznymi. To one stały się nośnikami pamięci i tradycji, która trwale wzbogaca miejski krajobraz miasta. Należy jednak zauważyć, że biskup Pawłowski administrował diecezją w bardzo trudnych czasach zaborów i walk o niepodległość kraju. A zatem i charakter jego kadencji był zupełnie inny, gdyż tego wymagały aktualne wydarzenia. Ostatni „książę pułtuski” doskonale odpowiada rodzącemu się w pierwszej połowie XIX w. zaangażowaniu w sprawy narodowe. Wspierał powstańców listopadowych przeznaczając kwotę około 12 tys. zł na wyposażenie I pułku jazdy płockiej płk. Kisielewskiego<sup>71</sup>.

Przechowywane w muzeum listy pasterskie ogłoszone przez biskupa Pawłowskiego należą do nielicznych pamiątek pozostawionych przez duchownego. Pierwszy z listów dotyczy objęcia rządów w diecezji płockiej przez Pawłowskiego w 1836 r. po śmierci ordynariusza Adama Prażmowskiego. Diecezją administrował jednak już od 1828 r. jako koadiutor. Natomiast drugi list pasterski został wydany 7 sierpnia 1847 r. z okazji jubileuszu rzymskiego, który uroczysto obchodzono w październiku. W tym czasie, w najważniejszych ośrodkach biskupich i świątyniach na terenie diecezji odbywały się uroczyste msze święte.

Muzeum Regionalne w Pułtusku od 60 lat gromadzi przedmioty związane z regionem, a dzięki temu odgrywa szczególną rolę w popularyzowaniu historii i tradycji przez kilkaset lat kształtowanej przez kolejnych biskupów płockich. Miasto zajmowało szczególną pozycję w diecezji, a wielu duchownych wolało rezydować nad Narwią niż w Płocku. Skutkiem tego są między

70 *Katalog Zabytków Sztuki...*, s. 92.

71 M.M. Grzybowski, L. Zygmier, dz. cyt., s. 210.

innymi wspaniałe budowle wybudowane z woli biskupów, a które urozmaicają dzisiejszy krajobraz miasta. Jednak nośnikiem dziedzictwa płockich ordynariuszy są także liczne drobniejsze pamiątki z nimi związane. Przechowywane w Muzeum Regionalnym w Pułtusku wyżej wymienione muzealia stanowią doskonały tego przykład. Stanowią one świadectwo wspaniałych wydarzeń w historii miasta. A dodatkowo odwołują się one do indywidualnych osiągnięć duchownych, określają ich przestrzenie działalności, a także charakteryzują ich osobowość. Oczywiście zbiór tych pamiątek nie może konkurować z zbiorami Muzeum Diecezjalnego w Płocku, ale to właśnie Pułtusk wielu ordynariuszy szczególnie sobie upodobało i praktycznie stale rezydowało.





Fot. 1. Jedwabny szal, XIII wiek. Fot. P. Biernacka. Zbiory Muzeum Regionalnego w Pułtusku, nr inw. MR-P/A/2204.



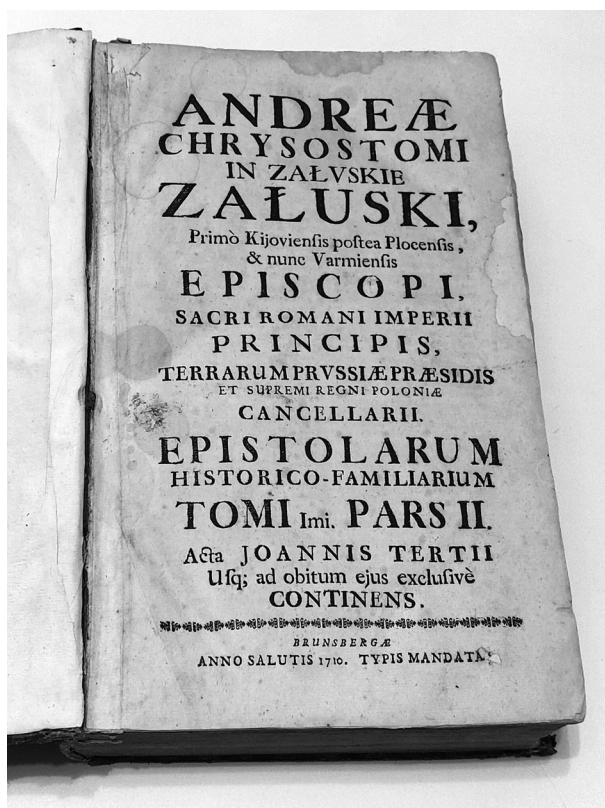
Fot. 2. Rogowy stilus, XIV wiek. Fot. O. Chełstowska. Zbiory Muzeum Regionalnego w Pułtusku, nr inw. MRP/A/2265.



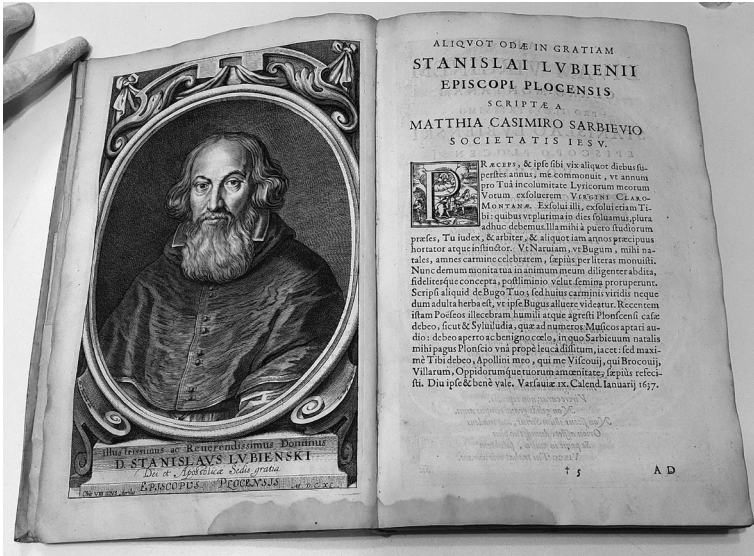
Fot.4. Kafel piecowy z herbem bp Andrzeja Noskowskiego odnaleziony w trakcie prac archeologicznych prowadzonych przy murach miejskich. Zbiory Muzeum Regionalnego w Pułtusku, nr inw. MRP/D/162.



Fot. 3. Fragment wyposażenia jednej z gablot wystawy stałej w wieży ratuszowej – kamień wosku, narzędzia piarskie, rękojeść noża sokolniczego. Fot. P. Biernacka.

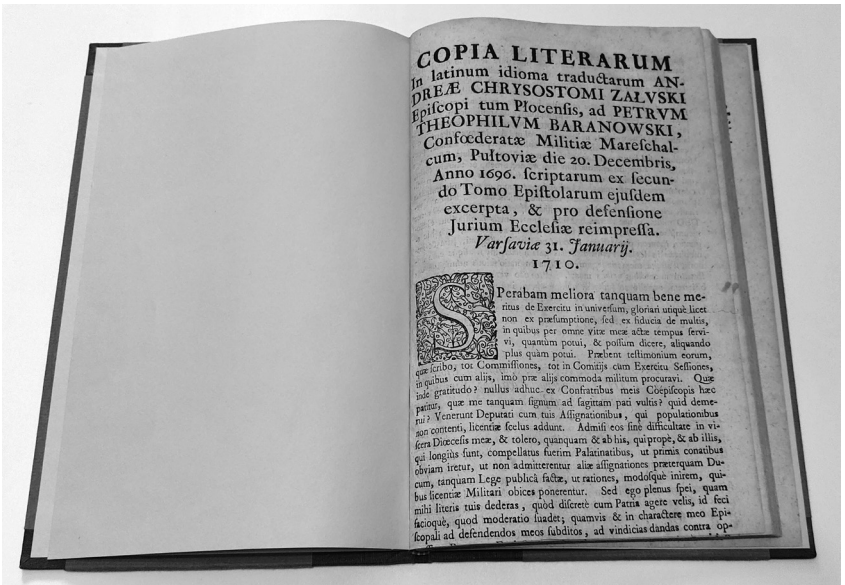


Fot. 5. Pierwsze strony *Opera posthuma, historica, historico-politica, variique discursus, epistolae, et aliquot orationes, quorum indicem sequentes post praefationes paginae ostendunt, edita ab executoribus testamenti [...]*, portret bp. Stanisława Łubieńskiego w drzeworycie, 1643 rok, Antwerpia. Fot. P. Biernacka. Zbiory Muzeum Regionalnego w Pułtsku, nr inw. MRP/HA/179.



Fot. 6. Pierwsza strona *Copia Literarum In latinum idioma traductarum Andreae Chrysostomi Żałvski Episcopi tum Plocensis, ad Petrvm Theophilum Baranowski, Confederatae Militiae Mareschalcum, Pultoviae die 20. Decembris, Anno 1696*, 1710 rok, Warszawa.

Fot. P. Biernacka. Zbiory Muzeum Regionalnego w Pułtusku, nr inw. MRP/HA/235.



Fot. 7. Strona tytułowa *Epistolarum historico-familiares* autorstwa bp. Andrzeja Chryzostoma Żałuskiego, tom 1, część 2, 1710 rok, Braniewo. Fot. P. Biernacka. Zbiory Muzeum Regionalnego w Pułtusku, nr inw. MRP/HA/485.

## Bibliografia

### 1. Źródła drukowane

*Korespondencja Macieja Kazimierza Sarbiewskiego ze Stanisławem Łubieńskim*, tłum. i oprac. J. Starnawski, Warszawa 1989.

*Lustracje zamku pułtuskiego*, oprac. M. Grzybowski, Ciechanów 1977.

Łubieński S., *Droga do Szwecji Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego w 1593 roku, Rozruchy domowe w Polsce w latach 1606-1608*, oprac. J. Byliński i W. Kaczorowski, Opole 2009.

### 2. Opracowania

Błoński M., Bogucki M., *Wczesnośredniowieczne plomby w „typie drohiczyńskim” z Nasielska: krótka prezentacja znalezisk*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki – plomby „typu drohiczyńskiego” z Czermna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, t. 1, pod red. A. Musin M. Wołoszyn, Warszawa 2019.

Cybulska M., Drażkowska A., *Tekstyliia*, w: *Mikroprzeszłość. Badania specjalistyczne w archeologii*, pod red. A. Kurzawskiej I. Sobkowiak-Tobaki, Poznań 2021.

Dąbrowska M., *Kafle gotyckie i renesansowe na Mazowszu*, w: *Kafle gotyckie i renesansowe na ziemiach polskich*, Gniezno 1993.

Deryło B., *Rzekomy dokument Konrada mazowieckiego dla biskupstwa płockiego z 1203 r.*, „Roczniki Historyczne”, 89/2018.

Gierlach O., *Pułtusk. Grodzisko wczesnośredniowieczne i zamek średniowieczny*, „Informator Archeologiczny. Badania 1974”, Warszawa 1975.

Gołębniak A., Mierosławski M., Makowski D., *Badania na wzgórzu zamkowym w Pułtusku w latach 1976-1981*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, Warszawa-Pułtusk 1997.

Gołębniak A., *Grodzisko i zamek biskupi XIV-XVIII wiek*, „Informator Archeologiczny. Badania 1976”, Warszawa 1977.

Gołębniak A., Mierosławski M., *Grodzisko i zamek biskupi XIII-XVIII wiek*, „Informator Archeologiczny. Badania 1977”, Warszawa 1978.

Gołębniak A., *Grodzisko i zamek biskupi XII-XVIII wiek*, „Informator Archeologiczny. Badania rok 1978”, Warszawa 1979.

Gołębniak A., *Osada i grodzisko XII-XIV w.*, „Informator Archeologiczny. Badania rok 1980”, Warszawa 1981.

Gołembnik A., *Zamek XV-XVIII w.*, „Informator Archeologiczny. Badania 1984”, Warszawa 1985.

Gołembnik A., Polak Z., *Średniowieczny Pułtusk*, w: *Starożytne Mazowsze. Materiały z sesji archeologicznej*, Warszawa 2006.

Góralski W., Andrzej Chryzostom Załuski biskup płocki 1692-1698. Wkład w dzieło recepcji reformy trydenckiej, Warszawa 1987.

Grupa M., *Konserwacja jedwabnych tkanin i rekonstrukcja szat*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Numizmatyczna i Konserwatorska” 13/2004-2007.

Grzybowski M.M., Zygner L., *Episkopat Płocki w latach 1075-2022*, Płock 2023.

Henrykowska A., *Muzeum Regionalne w Pułtusk (1964-2001)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, pod red. A. Bartnicki (i in.), t. 5, Pułtusk 2003.

Jakubowska I., *Wczesnośredniowieczne ołowiane plomby z Pułtuska: krótka prezentacja*, w: *Sfinks słowiańskiej sfragistyki – plomby „typu drohiczyńskiego” z Czermna na wschodnioeuropejskim tle porównawczym*, t. 1, pod red. A. Musin M. Wołoszyn, Warszawa 2019.

Janowski A., *Przestrzeń rozświetlona. Znaleźiska świec i wosku w grobach komorowych na terenie Europy Środkowowschodniej*, w: *Grób w przestrzeni, przestrzeń w grobie. Przestrzenne uwarunkowania w dawnej obrzędowości pogrzebowej*, pod red. T. Kurasińskiego, K. Skóry, Łódź 2014.

Karwasińska J., *Florian, biskup płocki (zm. 1333)*, PSB, t. 7, Kraków 1948-1958.

*Katalog Zabytków Sztuki. Pułtusk i okolice*, t. 10, z. 20, pod red. M. Kałamajska-Saeed, J. Pokora, Warszawa 1999.

Kisiel D., *Zarys dziejów zamku pułtuskiego*, Pułtusk 2018.

Kopaliński W., *Słownik symboli*, Warszawa 1991.

Kotarski S., *Z dziejów szkolnictwa i oświaty w Pułtusk*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, pod red. J. Antoniewicza, A. Gieysztor, S. Kotarskiego, t. 1, Warszawa 1969.

Lesiak-Przybył B., *Starodruki pochodzące z Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa w zasobie bibliotecznym Archiwum Narodowego w Krakowie. Wstępne rozpoznanie, analiza proveniencji*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 26 (2020).

Lolo R., *Kościół w epoce nowożytnej*, w: *Dzieje Pułtuska do 1795 r.*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, R. Lolo, Pułtusk 2016.

Łowmiański H., *Początki Polski*, t. 4, cz. 1, Warszawa 1985.

Morawski Z., *Dzieje Pułtuska w średniowieczu*, w: *Dzieje Pułtuska do 1795 r.*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza R. Lolo, Pułtusk 2016.

Moskal K., *Kafle w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*, Kraków 2012.

Pacuski K., *Dzieje osady i parafii w średniowieczu*, w: *Ecclesia viscoviensis. Dzieje parafii św. Idziego w Wyszku*, pod red. Z. Morawskiego, M. Przytoczkiej, Pułtusk 2006.

Paszenda J., *Budownictwo jezuickie w Polsce XVI-XVIII w.*, t. 2, Kraków 2000.

Pazyra S., *Najstarszy opis Mazowsza Jędrzeja Święcickiego*, Warszawa 1974.

Pela W., *Badania archeologiczno-architektoniczne miasta Pułtuska w latach 1978-1984*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 3, pod red. A. Bartnicki i inni, Warszawa-Pułtusk 1997.

Pela W., *Miejskie mury obronne. Kościół i kolegium jezuickie. Miasto nowożytne (XVI-XVIII w.)*, „Informator archeologiczny. Badania rok 1980”, Warszawa 1981.

Pela W., *Stare Miasto w Pułtusku w świetle źródeł archeologiczno-architektonicznych*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, Pułtusk 2000.

Przygońska T., *Szal jedwabny z XIII w. Dokumentacja konserwatorska wykonana na zlecenie Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PP PKZ o/Warszawa*, Warszawa 1984.

Rykowski D., Wilde J., Siuda M., *Obrzędy, zwyczaje i leczenie niekonwencjonalne związane z woskiem pszczelim*, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo”, 9 (2003).

Woźniakowa M., *Noskowski Andrzej h. Łada (1492-1567)*, PSB, t. 23, Wrocław-Kraków 1978.

Zyśko A., *Stilusy ze Stargardu źródłem znajomości pisma w średniowiecznym mieście*, „Materiały Zachodniopomorskie. Nowa Seria”, 9 (2012), z. 1.

Żebrowski T., *Kościół, kaplice, domy kanonickie oraz mury miejskie w średniowieczu i w XVI w. w Pułtusku*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 9, Pułtusk 2011.

Żebrowski T., *Pułtuski kościół, kapituła i szkolnictwo w okresie średniowiecza*, w: *Dzieje Pułtuska do 1795 r.*, t. 1, pod red. H. Samsonowicza, R. Lolo, Pułtusk 2016.

### 3. Netografia

[http://www.giecz.pl/index.php?go=indycka\\_2005a](http://www.giecz.pl/index.php?go=indycka_2005a)

Liwoch R., Plomby typu drohiczyńskiego z Drohiczyna nad Bugiem w Krakowskim Muzeum Archeologicznym [https://www.academia.edu/14639422/Plomby\\_typu\\_drohicz%C5%84skiego\\_z\\_Drohiczyna\\_nad\\_Bugiem\\_w\\_krakowskim\\_Muzeum\\_Archeologicznym](https://www.academia.edu/14639422/Plomby_typu_drohicz%C5%84skiego_z_Drohiczyna_nad_Bugiem_w_krakowskim_Muzeum_Archeologicznym) [dostęp 08.07.2024]



**Janusz Szczepański**

AFiB Vistula Warszawa

ORCID0000-0002-0862-3822

## **WYBRANE ASPEKTY SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO ŻYCIA MIESZKAŃCÓW POWIATU PUŁTUSKIEGO W II POŁOWIE LAT CZTERDZIESTYCH XX WIEKU**

II połowa lat czterdziestych XX w. charakteryzowała się przede wszystkim ogromnymi stratami demograficznymi i materialnymi powiatu pułtuskiego. Podczas II wojny światowej, w wyniku eksterminacyjnej polityki niemieckiego okupanta, straciło życie ponad 55 tys. mieszkańców powiatu pułtuskiego, w tym na wsi około 28 tys. osób. Doszło do zagłady prawie całej społeczności żydowskiej, licznie zamieszkującej takie miasta, jak: Pułtusk, Wyszaków, Nasielsk i Serock<sup>1</sup>.

W powiecie nie było rodziny, w której by nie opłakiwano straty kogoś z najbliższych. W wielu domach wciąż oczekiwano powrotu ojców, synów i córek wywiezionych do obozów koncentracyjnych lub na przymusowe roboty w głąb Rzeszy. Wciąż łudzono się nadzieją na powrót żołnierzy polskiego Września, którym udało się przedostać na zachód, aby przy boku aliantów kontynuować walkę z Niemcami lub znaleźli się na sowieckiej „niehumanitarnej ziemi”. Podczas działań wojennych lat 1944-1945 w miastach powiatu pułtuskiego zostało zniszczonych 4400 domów mieszkalnych, w tym 2400 całkowicie oraz 450 wsi, w tym zniszczonych całkowicie 155. Sam Pułtusk w 80% stanowił zwałisko ruin i gruzów. Na tzw. pułtuskiej wyspie pozostało zaledwie 10 budynków mieszkalnych, nadających się do remontów

---

1 Archiwum Państwowe w Pułtusk (APP), Powiatowa Rada Narodowa i Wydział Powiatowy w Pułtusk (PRN i WPP), sygn. 31, k. 61; J. Szczepański, *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, Warszawa 1993, s. 141-147.

i zamieszkania. Straty wojenne na terenie powiatu pułtuskiego objęły także blisko 6200 zniszczonych całkowicie i 7400 zniszczonych częściowo zagród gospodarskich<sup>2</sup>.

Z ogromnymi zniszczeniami powiatu pułtuskiego mogli się zapoznać członkowie Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, objeżdżający tereny Mazowsza objęte walkami. W ich relacji czytamy: *Osiedla prawie nie istnieją. Ludzie mieszkają w bunkrach i ziemiankach, inwentarza gospodarskiego nie ma, pola w większości nie obsiane, często są jeszcze zaminowane a brak koni i sprzętaju też w dużej mierze wstrzymuje uprawę roli. Dzieci niedożywiane, blade i anemiczne [...] Poza innymi plagami, będącymi wynikiem wojny, jak epidemie, wszawica itp. daje się we znaki ludności ogromna plaga szczurów, które roją się po prostu w bunkrach i ziemiankach i rzucają się na ludzi*<sup>3</sup>.

Ogrom zniszczeń powiatu pułtuskiego był potęgowany przez skutki przemarszów oddziałów Armii Czerwonej. Przyniosły one olbrzymie straty w uprawach i inwentarzu żywym. Innym efektem pobytu wojsk sowieckich było ich postępowanie o charakterze przestępczym<sup>4</sup>.

Należy przypomnieć, iż wschodnia część powiatu pułtuskiego (do linii rzeki Narew) wraz z Wyszkowem została zajęta przez oddziały Armii Czerwonej już w pierwszych dniach września 1944 r. Pozostała część powiatu, wraz z Pułtuskim, Nasielskiem i Serockiem została wyzwolona spod okupacji niemieckiej przez wojska 2. Frontu Białoruskiego w połowie stycznia 1945 r.

Spółeczeństwo powiatu pułtuskiego bardzo źle postrzegало zachowanie żołnierzy Armii Czerwonej. Do października 1945 r. w Pułtusku stacjonowało 73 żołnierzy radzieckich, odpowiedzialnych za zabezpieczenie powracających z Niemiec jednostek Armii Czerwonej. Pułtusk leżał na trasie tranzytowej powracających czerwonoarmistów od stacji Nasielsk do Wyszkowa. Będąc

2 APP, PRN i WPP, sygn. 31, k. 61; APP, Starostwo Powiatowe w Pułtusku (SPP), sygn. 583, k. 18. Żołnierze Armii Czerwonej po wkroczeniu do Pułtuska, zamiast rozminowywania domów przy zabytkowym rynku, wysadzali je w powietrze, S.M. Pogorzelski, *Ostatnie dni wojny*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, red. J. Szczepański, Pułtusk 2005, s. 458-459. Wstrząsający opis Pułtuska w pierwszych dniach po „wyzwoleniu” przekazał E. Jarząbek, *Długa droga z Pułtuska do Pułtuska*, „Pułtuska Gazeta Powiatowa” z 15 stycznia 2002 r., s. 18.

3 Cyt. za W. Łukaszewski, *Nowe jarzmo. Życie społeczno-polityczne na północnym Mazowszu w latach 1945-1956*, Kraków 2019, s. 35.

4 W opracowaniach z czasów Polski Ludowej nie sposób znaleźć informacji na temat strat związanych z pobytym Armii Czerwonej na terenie województwa warszawskiego. Ich autorzy prezentowali stanowisko ówczesnych władz komunistycznych, na ogół przypisujących straty z czasów wojny działaniom niemieckiego okupanta.

w stanie upojenia alkoholowego dopuścili się oni wielu przestępstw i grabieży<sup>5</sup>. Oto tylko jeden z przykładów. Dnia 1 kwietnia 1945 r. pijani sowieccy żołnierze umyślnie ścigali czołgiem chłopskie furmanki jadące na targ do Nasielska. Zginęło dziewięciu mieszkańców wsi, dwóch zostało ciężko rannych<sup>6</sup>.

W raporcie pierwszego starosty pułtuskiego Czesława Skoczni, członka Stronnictwa Ludowego, do Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego czytamy:

Stosunek ludności do Armii Czerwonej na początku był przyjazny. Po kilku tygodniach Czerwono-Armiejcy, nie tylko szeregowi, ale nawet oficerowie poczeli grabić na strefie przyfrontowej mienie ludności ewakuowanej i odtąd stosunek ten zmienił się na niekorzyść. Interwencja władz naszych nie daje dodatnich wyników. Zdarzają się często wypadki, że czerwonoarmiejcy napotyając opór broniącej swego mienia ludności, używają nawet broni<sup>7</sup>.

Władze miasta Pułtusk były oburzone rabunkami miejscowych sklepów, bezprawnym zajęciem koszar przez oddział Armii Czerwonej, zaś pracownicy nadleśnictwa Pułtusk informowali o bezkarnym wyrębie i wywozie drzewa z lasu miejskiego przez Rosjan<sup>8</sup>. Podobna sytuacja była w Wyszkanie. W dniu 15 grudnia 1945 r. jeden z mieszkańców Kazimierz Galbarczyk, po zatrzymaniu na moście przez sowieckich żołnierzy z przejeżdżającej kolumny samochodowej, został pobity do utraty przytomności, pozbawiony ubrania i wrzucony do rzeki Bug. Nazajutrz sowiecki oficer podczas próby gwałtu zastrzelił w Wyszkanie 45-letnią Annę Szmít i 38-letniego Józefa Szklarskiego<sup>9</sup>.

Jednym ze sposobów na polepszenie sytuacji warunków bytowych społeczeństwa Mazowsza, w tym powiatu pułtuskiego miało być osadnictwo na Ziemi Odzyskanej. Do listopada 1945 r. ze wspomnianego powiatu, głównie do byłych Prus Wschodnich, przesiedliły się 2162 rodziny (7254 osoby), w tym 5404 rolników, 1049 rzemieślników, 390 pracowników umysłowych, 351 robotników. Według danych władz administracyjnych w latach 1945-

5 APP, SPP, sygn. 129, k. 18; M. Bechta, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Pułtusk w latach 1945-1956 (ludzie-struktury)*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008, s. 196-197.

6 M. Bechta, dz. cyt., s. 196.

7 APP, SPP, sygn. 129, k. 1. W innym z raportów starosty pułtuskiego z 5 września 1945 roku do Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego czytamy, „Stosunek ludności do Armii Czerwonej stale ulega pogorszeniu z winy żołnierzy ACz, którzy przy każdej nadarzającej się sposobności dokonują gwałtów i rabunków na miejscowej ludności”, Tamże, k. 18.

8 Tamże, sygn. 352, k. 12; sygn. 353, k. 17.

9 APP, SPP, sygn. 353, k. 6-9. Ta sama grupa sowieckich żołnierzy obrabowała w Wyszkanie dom właścicielki apteki Leokadii Jankowskiej. Milicjanci, którzy próbowali przeciwdziałać grabieży zostali ostrzelani.

1946 na Ziemię Zachodnie z powiatu pułtuskiego wyjechały 3762 rodziny, co stanowiło łącznie 13 173 osoby<sup>10</sup>.

Radość z zakończenia niemieckiej okupacji szybko gasła z powodu coraz częstszych aresztowań ze strony NKWD. W następstwie zaprowadzania za pomocą terroru nowego, obcego polskiej racji stanu, ustroju politycznego, de facto okupacja niemiecka zamieniała się w okupację sowiecką.

Grupy sowieckiego kontrwywiadu, wkraczające na wschodnie Mazowsze wraz z Armią Czerwoną przystąpiły do masowych aresztowań i likwidowania członków Armii Krajowej (AK) i Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ). Zostali oni rozpracowani już wcześniej przez zrzuconych na ten teren radzieckich partyzantów i agentów sowieckiego wywiadu. Źródłem informacji o osobach należących do zbrojnego podziemia byli również miejscowi komuniści, członkowie dawnej Komunistycznej Partii Polski (KPP), a po wkroczeniu Armii Czerwonej – już Polskiej Partii Robotniczej (PPR)<sup>11</sup>.

Aresztowania odbywały się rękami funkcjonariuszy komunistycznego aparatu bezpieczeństwa, szkolonymi w ZSRR. Na czele Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Pułtusku, urzędującego początkowo w Wyszkowie, stał plut. Kuźma Romaniuk<sup>12</sup>. W grudniu 1944 r. następcą Kuźmy Romaniuka został ppor. Stanisław Sternik z mocno zszarganą opinią wśród mieszkańców powiatu pułtuskiego. Został odwołany ze swego stanowiska w lipcu 1945 r. za liczne nadużycia<sup>13</sup>.

Funkcjonariuszami UB zostawali na ogół zadeklarowani komuniści, członkowie GL-AL, ludzie związani z lewicowym ruchem ludowym, karani przez sanację, skompromitowani przed wojną lub podczas hitlerowskiej okupacji, ewidentni karierowicze<sup>14</sup>.

10 Archiwum Państwowe w Warszawie (APW), Urząd Wojewódzki Warszawski (UWW) – Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 163, k. 4; APW, Urząd Informacji i Propagandy Województwa Warszawskiego (UIiP WW), sygn. 499, k. 39

11 P. Kołakowski, *NKWD i GRU na ziemiach polskich 1939-1945*, Warszawa 2002, s. 192; D. Rogut, *Polacy i obywatele polscy w obozach NKWD-MWD ZSRR (1944-1945)*, w: *Represje sowieckie wobec narodów Europy 1944-1956*, red. D. Rogut, A. Adamczyk, Żelów 2005, s. 72.

12 M. Bechta, dz. cyt., s. 186-187, Kuźma Romaniuk – polskojęzyczny Ukrainiec z Wołynia, obywatel sowiecki od 1939 r. Żołnierz Armii Czerwonej. Ukończył elitarną sowiecką „Polską Szkołę Kontrwywiadu” w Kujbyszewie. We wrześniu 1944 r. został pracownikiem resortu bezpieczeństwa PKWN.

13 Tamże. W 1933 r. Stanisław Sternik został skazany na 6 lat więzienia za zabójstwo w Wyszkowie przy użyciu noża 16-letniej Janiny Brzezińskiej.

14 Tamże, s. 188-192. Wśród funkcjonariuszy PUBP w Pułtusku można było spotkać byłych akowców, pragnących ukryć się przed represjami ze strony komunistycznego reżimu, a współpracujących z niepodległościowym podziemiem.

We wrześniu 1944 r. w Wyszkwowie zorganizowała się również Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej (KP MO) na czele z ppor. Edwardem Łabędzkiem. Funkcjonariusze MO, a przede wszystkim pułtuskiego PUBP zmuszeni byli współpracować z NKWD. Aresztowanych żołnierzy AK i NSZ oraz wielu innych potencjalnych przeciwników tworzącej się władzy ludowej kierowano do przejściowego obozu w Rembertowie, a potem zazwyczaj już w mundurach niemieckich żołnierzy wysyłano w głąb ZSRR.

Dnia 6 września 1944 r. w Wyszkwowie powstał także Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej (KP PPR) na czele z I sekretarzem Piotrem Dwornowskim, byłym komendantem Gwardii Ludowej na terenie powiatu pułtuskiego. Zainicjował on tworzenie terenowych władz administracyjnych i politycznych. Do Wyszkowa przybyli wkrótce przedstawiciele PKWN<sup>15</sup>.

W dniu 25 października 1944 r. w Wyszkwowie odbyło się organizacyjne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej. Na stanowisko przewodniczącego Prezydium PRN wybrano Józefa Kacpurę (PPR). Stanowisko starosty powiatowego powierzono Czesławowi Skoczniowi (SL), znanemu z konspiracyjnej działalności w szeregach Batalionów Chłopskich<sup>16</sup>.

Władze komunistyczne na czele z KP PPR, PUBP oraz KPMO przeniosły się do wyzwolonego Pułtusza już 18 stycznia 1945 r. Pierwszą siedzibą PUBP w Pułtusku była jedna z nielicznych, ocalała kamienica przy ul. Benedyktynskiej, tuż obok pułtuskiej kolegiaty. W jej kazamatach osadzano i brutalnie przesłuchiowano zwożonych tu więźniów<sup>17</sup>. Po zaaresztowaniu Stanisława Sternika oskarżonego o liczne nadużycia, kierownikiem PUBP w okresie czerwiec-lipiec 1946 r. był por. Zbigniew Deptuła. Po nim funkcję tę przejął chor. Jan Marzecki (listopad 1946-kwiecień 1947 r.). Jego choroba spowodowała, że kolejnym szefem został Henryk Krupiński (1947-1949)<sup>18</sup>.

W lutym 1945 r., po przeniesieniu się władz powiatu pułtuskiego z Wyszkowa do Pułtusza, w ich składzie nastąpiły istotne zmiany. Na wniosek KP PPR w Pułtusku, po akceptacji ze strony Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych, nowym przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej

15 B. Dymek, *Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu(1864-1975)*, w: *Dzieje ziem województwa ostrołęckiego*, praca zbiorowa, Warszawa 1984, s. 150.

16 W. Łukaszewski, *Działalność PPR-PZPR w powiecie pułtuskim w latach 1945-1954*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, s. 349; J. Szczepański, *Skoczeń Czesław (1900-1946)*, w: *Wpisani w historię Pułtusza. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001, s. 274- 275.

17 Cyt. za M. Bechta, dz. cyt., s. 193. Wiosną 1946 r. siedzibą PUBP w Pułtusku stała się kamienica przy Rynek 23 zajmowana wcześniej przez Komendanturę Wojsną Armii Czerwonej.

18 Tamże, s. 226.

w Pułtusku został Bronisław Bralski z PPR. Był on już przewodniczącym konspiracyjnej PRN, powołanej w czerwcu 1944 r. w Piskorni, dowódcą niewielkiego oddziału AL, w sierpniu 1944 r. współpracującym z dowództwem Armii Czerwonej, stojącej na lewym brzegu Narwi<sup>19</sup>.

W wyniku demokratycznych wyborów funkcję wiceprzewodniczącego PRN w Pułtusku powierzono Zygmuntowi Prowęckiemu, przewodniczącemu Zarządu Powiatowego Stronnictwa Ludowego przed wybuchem II wojny światowej, a podczas niemieckiej okupacji jednemu z głównych organizatorów Batalionów Chłopskich na Mazowszu Północnym<sup>20</sup>. W lutym 1945 r. stanowisko burmistrza Pułtuska objął przedwojenny komunista Jan Rzeczkowski, członek PPR. Pełnił swój urząd do czerwca 1946 r. Pierwszy po II wojnie światowej pułtuski burmistrz zwolniony został ze względu na brak kompetencji, a zwłaszcza za to, że był analfabetą.<sup>21</sup> W sierpniu 1946 r. Jana Rzeczkowskiego na stanowisku burmistrza Pułtuska zastąpił Władysław Walczewski, przewodniczący Powiatowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) w Pułtusku. Siedzibą władz miejskich, jak i powiatowych Pułtuska był dawny pałac biskupów płockich. Stanowisko starosty pełnił nadal wybrany we wrześniu 1944 r. - Czesław Skoczeń, oficjalnie członek Stronnictwa Ludowego, ale już wtedy tajny współpracownik pułtuskiego PUBP<sup>22</sup>.

Stosunek większości mieszkańców powiatu pułtuskiego do tworzącej się „władzy ludowej” był negatywny. Jedna z pułtuskich nauczycielek, Józefa Krośnicka wspominała: *O ile radość z odzyskanej wolności i zapał do pracy były w narodzie wielkie i powszechne, o tyle bez większego entuzjazmu, a wręcz z niepokojem, witano wychodzące z konspiracji „gotowe”, „w tajemniczych okolicznościach zorganizowane”, niezależne od Polskiego Rządu w Londynie organa władzy. Nie wszyscy je popierali, nie wszyscy darzyli życzliwością. Ogólnie rzecz biorąc przeważała w społeczeństwie nieufność i niechęć. Większość Polaków nadal uznawała rząd londyński, darzyła go szacunkiem i zaufaniem. PKWN był tu organem mało komu znanym, a PPR utożsamiano z przedwojenną partią*

19 J. Szczepański, *Bralski Bronisław (1893-1968)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska*, s. 34.

20 M. Korpak, *Zygmunt Prowęcki – kontynuator działalności prekursorów ruchu ludowego w Pułtuskiem*, w: *Ruch ludowy w Pułtuskiem*, red. J. R. Szaflik, Pułtusk 2005, s. 227-229.

21 J. Szczepański, *Rzeczkowski Jan (1883-1954)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska*, s. 263-264. APW, Urząd Informacji i Propagandy Województwa Warszawskiego (UliPWW), sygn. 105, k. 295.

22 K. Krajewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie pułtuskim po 1944 r.*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, s. 38-39.

*komunistyczną, która niewielu w tych stronach miała zwolenników wśród ludności polskiej*<sup>23</sup>.

„Władza ludowa” powiatu pułtuskiego mogła jedynie liczyć na poparcie ze strony nielicznych miejscowych komunistów. Podczas niemieckiej okupacji większość członków PPR z powiatu pułtuskiego należała do Gwardii Ludowej, a później Armii Ludowej (do GL-AL należało 75 pułtuskich peperowców). Oni to udzielali wsparcia wywiadowczym desantom sowieckim<sup>24</sup>.

Do PPR w Pułtuskę zapisywali się przedstawiciele miejskiego lumpenproletariatu, chłopci bezrolni, oczekujących na wprowadzenie w życie dekretu o reformie rolnej oraz ludzie bezideowi, którzy dla korzyści materialnych gotowi byli poprzeć każdą władzę. Większość z nich wstępowała w szeregi PPR dla doraźnych korzyści. KP PPR w Pułtuskę występował oficjalnie do różnych instytucji i zakładów pracy o zatrudnianie swoich członków<sup>25</sup>.

Pod koniec listopada 1945 r. PPR na terenie powiatu pułtuskiego liczyła 745 członków, w tym 451 robotników, 180 chłopów, 114 inteligentów, w tym 74 nauczycieli. W maju 1946 r. organizacja PPR w powiecie pułtuskim miała już liczyć ponad 1100 członków. Wielką wagę przywiązywano do członkostwa w PPR funkcjonariuszy UBP i MO<sup>26</sup>. Płaszczyznę pozyskiwania przedstawiciele młodego pokolenia dla programu PPR miały stanowić organizacje młodzieżowe, na czele ze Związkiem Walki Młodych (ZWM). W 1947 r. powiatowa organizacja ZWM w Pułtuskę była zaliczana do najliczniejszych w województwie warszawskim. Posiadała 42 koła, obejmując co najmniej 10% młodzieży w wieku 16-25 lat. Należy nadmienić, iż członkowie ZWM masowo wstępowali do Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO), utworzonej w Pułtuskę w czerwcu 1946, tuż przed referendum ludowym 3xTAK<sup>27</sup>.

Największą popularnością wśród uczniów Państwowego Męskiego Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi w Pułtuskę cieszyło się harcerstwo. Było solą

23 J. Krośnicka, *Z czasów przełomu 1944-1945*, Pułtusk 1995, s. 58.

24 APW, Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej (KP PPR) w Pułtuskę, sygn. 15, k. 19.

25 Cyt. za W. Łukaszewski, *Działalność PPR-PZPR w powiecie pułtuskim w latach 1945-1954*, s. 350. Jeden z mieszkańców Pułtuskę tak relacjonował swoje wstąpienie w szeregi PPR: „Przyszło do mnie dwóch milicjantów i zaproponowali mi wstąpienie do PPR. Jednym z nich był parobek dziedzica, a drugim bezrobotny gołębiarz. Kiedy opowiedziałem żonie, kto są ci przedstawiciele prawa, była szczerze zdumiona. A ponieważ byłem jednym z nich, postanowiłem zostać komunistą.”

26 APW, KP PPR w Pułtuskę, sygn. 8, k. 34; sygn. 12, k. 8; W. Łukaszewski, *Działalność PPR-PZPR w powiecie pułtuskim w latach 1945-1954*, s. 355.

27 W. Łukaszewski, *Nowe jarzmo*, s. 132, 287; J. Szczepański, *Szkice z dziejów najnowszych (1945-1990)*, w: J. Kazimierski R. Kołodziejczyk J. Szczepański, *Dzieje miasta Pułtuskę*, Pułtusk 1992, s. 148.

w oku władz komunistycznych, zwłaszcza że w swej działalności nawiązywało do przedwojennego skautingu<sup>28</sup>.

W szkołach średnich w Pułtuskach harcerstwo zostało już rozwiązane w maju 1947 r. Pretekstem było ujawnienie się w lutym 1947 r. uczniów Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi w Pułtuskach – członków konspiracyjnej szkolnej organizacji Partii Antykomunistycznej (PAK). Większość z nich należała do ZHP. PUBP w Pułtuskach natychmiast rozkazał rozwiązać cztery drużyny męskie ZHP, działające w pułtuskich szkołach. W sprawozdaniu Starostwa Powiatowego w Pułtuskach z grudnia 1947 r. czytamy:

Hufiec Harcerzy pow. Pułtusk zszedł z drogi wytkniętej przez prawo harcerskie i w swoich szeregach stworzył konspiracyjną organizację polityczną, mającą na celu utrudnianie odbudowy Państwa oraz dążenie do zmiany ustroju. W związku z tym w maju 1947 r. powstały zmiany w zarządzie hufca, a także w dniu 20 maja rozwiązano 4 drużyny męskie, w tym 3 przy szkołach średnich w Pułtuskach oraz jedną przy szkole podstawowej, a także Harcerski Klub Sportowy<sup>29</sup>.

W szkołach średnich Pułtuskach odbyły się konferencje poświęcone „sprawie demokratycznej młodzieży” z udziałem rodziców<sup>30</sup>.

W środowiskach młodzieży wiejskiej i uczniów szkół średnich rekrutujących się ze wsi, od kwietnia 1945 r. prowadził działalność reaktywowany po wojnie Związek Młodzieży Wiejskiej (ZMW) „Wici”. „Wiciarze” identyfikowali się z programem i formami działalności SL, a potem z mikołajczykowskim Polskim Stronnictwem Ludowym<sup>31</sup>.

WUBP w Warszawie bacznie obserwował działalność powiatowej organizacji ZMW „Wici” powiatu pułtuskiego, m.in. dożynki zorganizowane we wsi Kacice w dniu 18 sierpnia 1946 r., jako antykomunistyczne potraktowano przemówienie przedwojennego posła Piotra Koczary, w którym krytykował rządy komunistyczne w Polsce w sposób następujący: *gdzie byli nauczycie-*

28 Szeroko na ten temat J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944-1950: powstanie, rozwój, likwidacja*, Toruń 1995

29 APP, SPP, sygn. 99, k. 10.

30 W rezolucji po konferencji odbytej w gmachu gimnazjum męskiego czytamy: „rodzice i opiekunowie młodzieży szkolnej [...] postanawiają otoczyć jeszcze bardziej troskliwą opieką młodzież [...] iść po linii wychowawczej szkoły, która w swoich założeniach pracuje nad wychowaniem młodego pokolenia na pozytywnych i aktywnych obywateli Polski Demokratycznej”, APW, Urząd Informacji i Propagandy Województwa Warszawskiego (UIiPWW), sygn. 498, k. 13.

31 W. Łukaszewski, *Nowe jarzmo*, s. 287; J. Szczepański, *Szkice z dziejów najnowszych (1945-1990)*, dz. cyt., s. 148; R. Turkowski, *W Polsce Ludowej (1944-1989)*, w: *Ruch ludowy w Pułtuskach*, red. J.R. Szaflik, s. 113.



*le dzisiejszej demokracji kiedy my walczyliśmy z sanacją o Polskę Ludową, to wtedy ich nie widziano. Dzisiaj stanęli u szczytu władzy i prowadzą Polskę po niewłaściwej drodze i w obcy świat [...] Wieś była źle traktowana i jest nadal źle traktowana, chłop nie jest należycie wynagrodzony [...]. Obecnie młodzież zorganizowana w szeregach „Wici” musi świadomie patrzeć na sprawy i walczyć nadal, ale ze szlachecką nową datą<sup>32</sup>.*

Pozyskaniu mieszkańców wsi powiatu pułtuskiego dla władzy komunistycznej miała służyć realizacja dekretu PKWN o reformie rolnej. Należy nadmienić, iż pułtуска społeczność wiejska (poza członkami PPR) na ogół nie korzystała z dobrodziejstw reformy rolnej. Obawiała się, iż parcelacja gruntów będzie wstępem do kolektywizacji rolnictwa, w rachubę wchodził także strach przed działaniami ze strony podziemia niepodległościowego. Według danych z czerwca 1945 r. w powiecie pułtuskim rozparcelowano 53 majątki ziemskie o ogólnej powierzchni 7515 ha, a ich ziemie otrzymało 2278 rodzin. Wśród nich były 654 rodziny służby folwarcznej (łącznie 2983 ha), 406 rodzin bezrolnych i robotników rolnych (1730 ha), 989 rodzin małorolnych do 5 ha (2308 ha), i 215 rodzin średniorolnych od 5-10 ha (łącznie 329 ha)<sup>33</sup>.

Analiza materiałów źródłowych pozwala na sformułowanie tezy o wybitnie negatywnym społecznym odbiorze przez mieszkańców powiatu pułtuskiego takich instytucji, jak Urząd UB i MO. W sprawozdaniu za czerwiec 1945 r. starosta powiatu pułtuskiego Czesław Skoczeń informował władze wojewódzkie: *Do Służby Bez. Publ. ludność ustosunkowana jest źle. Przyczyna tkwi w tym, że władze powiatowe B.P. na początku aresztowały zbyt wiele osób bez dostatecznych podstaw. Osoby te, trzymane zbyt długo pod kluczem, zostały wreszcie zwolnione, co – rzecz naturalna – nie wystawiło najlepszego świadectwa władzom B.P. tym bardziej, że szereg innych osób, co do których szeroki ogół społeczeństwa ma poważne zastrzeżenia z tytułu ich działalności za czasów okupacji, wciąż bezkarnie hulają na wolności<sup>34</sup>.*

Negatywne oceny można było także odnieść do MO. W sprawozdaniu starosty powiatu pułtuskiego Czesława Skoczni z 14 lipca 1945 r. czytamy: *Ludność powiatu nieżyczliwie ustosunkowana jest do Milicji Obywatelskiej. Szereg jednostek z pośród M.O. uzurpuje sobie „władzę” i nie zdaje sobie racji z tego, że*

32 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN) w Warszawie, Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP), sygn. BU 0206/328, s. 38.

33 J. Taraszewski, *Reforma rolna na Południowym Mazowszu w latach 1944-1947*, Góra Kalwaria 2010, s. 123.

34 APW, UWW, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 163, k. 4.

*są tylko organami wykonawczymi. Z tego powodu jednostki te często popełniają nietakty, a nierzadko nawet nadużycia. Liczne jednostki M.O. dość często spotyka się w stanie nietrzeźwym [...]*<sup>35</sup>.

Wielu członków PPR miało problemy z nadużywaniem alkoholu. Dotyczyło to także przedstawiciele terenowych władz komunistycznych. Jeden z nich, sekretarz KM PPR w Nasielsku, w dniu 31 lipca 1945 r. w stanie upojenia alkoholowego pobił przechodnia. Widząc nieprzyjazną reakcję zebranych mieszkańców Nasielska, zaczął strzelać w ich kierunku, ciężko raniąc jedną z mieszanek miasta<sup>36</sup>.

Sołą w oku dla władz komunistycznych były duże polityczne wpływy w powiecie pułtuskim Stronnictwa Ludowego (SL). Jego członkowie piastowali urząd starosty, wiceprzewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej, byli wójtami, przewodniczącymi Gminnych Rad Narodowych, komendantami gminnymi MO. Wyrazem chęci zdominowania życia politycznego w powiecie pułtuskim przez PPR już w połowie 1945 r. było wykluczenie w lipcu 1945 r. ze składu PRN w Pułtusku członków SL, m.in. jej wiceprzewodniczącego – Zygmunta Prowęckiego. Usunięci radni byli zastępowani członkami SL całkowicie podporządkowanymi dyrekcjom PPR<sup>37</sup>.

Jesienią 1945 r. głównym politycznym przeciwnikiem PPR było Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL), utworzone przez przybyłego z Londynu Stanisława Mikołajczyka, który objął stanowisko wicepremiera w Rządzie Tymczasowym Jedności Narodowej. PSL Stanisława Mikołajczyka stanowiło wówczas jedyną liczącą się legalną siłą opozycyjną w kraju wobec władz komunistycznych. Wraz z szybkim tworzeniem się struktur PSL następowało obumieranie działalności SL. Jego członkowie masowo wstępowali w szeregi partii Mikołajczyka. We wrześniu 1945 r. pułtuski ZP SL przekształcił się w ZP PSL (prezesem Zygmunt Prowęcki). Władze komunistyczne pow. pułtuskiego z niepokojem odnotowywały w październiku 1945 r., że: *ludność gremialnie zgłasza się w szeregi PSL, że do tego ugrupowania wstępuje ogół społeczeństwa powiatu,*

35 Tamże, sygn. 141, k. 19. W podobnym tonie oceniano stosunek ludności powiatu pułtuskiego do funkcjonariuszy B.P. i M.O. w raporcie władz powiatowych z 8 listopada 1945 r.: „Ludność powiatu odnosi się niezyciwnie do M.O. i Bezp. Publ. Przyczyna tkwi w tym, że funkcjonariusze obu tych władz zachowaniem swoim w służbie i poza służbą pozostawiają wiele do życzenia. Utarła się opinia, że są to pijacy i łapownicy”, APP, SPP, sygn. 129, k. 22.

36 APW, KP PPR w Pułtusku, sygn. 8, k. 7.

37 APP, SPP, sygn. 90, k. 15. Według opinii I sekretarza KP PPR w Pułtusku – Piotra Dwornowskiego, pułtuskie SL reprezentowało interesy reakcji i prowadziło destrukcyjną działalność w PRN.

nie godzącego się z dyktaturą PPR i bezprawiem komunistycznego aparatu bezpieczeństwa<sup>38</sup>.

Opozycję nielegalną wobec komunistycznego aparatu władzy stanowiło podziemie niepodległościowe. Było ono głównym przeciwnikiem resortu bezpieczeństwa w woj. warszawskim, a zwłaszcza we wschodniej części powiatu pułtuskiego, gdzie były kompleksy leśne Puszczy Białej.

Dnia 19 stycznia 1945 r. formalnie Armia Krajowa (AK) została rozwiązana. Powszechny sprzeciw jej członków budziły jednak akcje NKWD, który przystąpił do licznych aresztowań członków byłego antyniemieckiego zbrojnego podziemia i wwożenia ich w niemieckich mundurach w głąb ZSRR. W tej sytuacji komendant AK w Obwodzie Pułtuskim – Wiktor Karłowicz „Kruk” wydał rozkaz swoim podkomendnym, aby pozostali w konspiracji<sup>39</sup>.

Rozbiciu struktur podziemia poakowskiego miała służyć amnestia z 2 sierpnia 1945 r. Realizację dekretu o amnestii miała przyspieszyć deklaracja z 8 września 1945 r. byłego szefa Kedywu AK – płk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”, w której usiłował nakłonić żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego do ujawnienia się<sup>40</sup>.

Według raportu kierownika Powiatowego Urzędu Informacji i Propagandy w Pułtusk – Henryka Bracha społeczeństwo Pułtуска i okolic miało okazję zapoznać się z deklaracją „Radosława” i komunikatem MBP w sprawie ujawniania się członków zbrojnego podziemia podczas wiecu w dniu 18 września 1945 r. w Pułtusk. Został on zorganizowany przez Powiatową Komisję Porozumiewawczą Stronnictw Politycznych na pułtuskim rynku, w dzień targowy, przy frekwencji około 4 tys. osób. Do końca września 1945 r. w powiecie pułtuskim miało się ujawnić się ok. 30 członków zbrojnego podziemia<sup>41</sup>.

38 APW, UliP WW, sygn. 498, k. 45; sygn. 499, k. 7, 30; R. Turkowski, *Ludowcy Mazowsza Północnego w okresie istnienia systemu komunistycznego (1945-1989)*, w: *Wieś-Chłopi-Ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX w.*, red. A. Kociszewski, J.R. Szaflik, Ciechanów 1996, s. 59.

39 K. Kacprzak, *AK-ROAK-WiN w powiecie pułtuskim 1945-1947*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, s. 301-302.

40 T. Łabuszewski *Amnestia 1945 r. i deklaracja Jana Mazurkiewicza „Radosława”*, w: *Komunistyczne amnestie lat 1945-1947 – drogi do „legalizacji” czy zagłady*, red. W. Muszyński, Warszawa 2018; K. Krajewski, *Gdy nie można złamać podziemia, należy je „rozłożyć”*. „Dziki” amnestie na terenie województwa warszawskiego (1945-1946), w: *Komunistyczne amnestie lat 1945-1947*.

41 APW, UliPWW, sygn. 429, k. 10; sygn. 499, k. 139-143. W świetle ustaleń K. Krajewskiego, *Podziemie niepodległościowe w powiecie pułtuskim po 1944 r.*, s.33 komendant pułtuskiego Obwodu AK – Wiktor Karłowicz „Kruk” wraz z wytypowaną grupą akowców ujawnił się 11 września 1945 r. w WUBP w Warszawie.

W szczerosc wladz komunistycznych, sklonnych do wspolpracy z pułtuską inteligencją, nie wierzyli niektorzy z przedwojennych pułtuskich nauczycieli, uczestniczacych w walce zbrojnej z niemieckim okupantem. W obawie przed arestowaniami wyjechali z Pułtuska. Tak bylo w przypadku nauczyciela języka polskiego Stanisława Dąbrowskiego, zatrudnionego w latach 1931-1939 w Państwowym Męskim Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi. Podczas niemieckiej okupacji pelnil on funkcję Komendanta Obwodu Pułtusk Armii Krajowej. W dzialalnosc konspiracją byla takze zaangażowana jego zona Klara, przed wojną – nauczycielka języka polskiego w pułtuskim gimnazjum męskim. Tuż po wojnie panstwo Dąbrowscy, w obawie przed uwiezieniem, wyjechali na Ziemie Odzyskane, do Wrocławia, by tworzyć tam struktury polskiego szkolnictwa<sup>42</sup>.

Wspomniane obawy byly sluszne. Tuż po zakonczeniu II wojny swiatowej miała miejsce zagadkowa śmierć na polowaniu w lasach olsztyńskich Jana Kłonieckiego, młodego nauczyciela Państwowego Męskiego Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi, znanego z wyrażania poglądów antykomunistycznych<sup>43</sup>.

W dniu 6 stycznia 1947 r. zostal arestowany Bronisław Gilejko, były podoficer 13 pułku piechoty, organizator i pierwszy dyrektor Państwowego Liceum Pedagogicznego w Pułtusku. Po wygłoszeniu referatu politycznego przed zbliżajacymi się wyborami do Sejmu Ustawodawczego zostal zawezwany do pułtuskiego UBP, z którego już nie wyszedł. Później był więziony w areście śledczym UB przy ul. Jagiellońskiej w Warszawie<sup>44</sup>.

Po ustąpieniu „Kruka” komendantem Obwodu Pułtuskiego, już nie AK, a Ruchu Oporu Armii Krajowej (ROAK) zostal nauczyciel Konstanty Kociszewski „Górka”. Jego zastępcą, a jednocześnie szefem wywiadu był Edmund Zakrzewski „Kora”. Obwód Pułtusk ROAK przyjął kryptonim „Maciejka”<sup>45</sup>.

Komenda ROAK pow. pułtuskiego miała swoich ludzi wśród funkcjonariuszy pułtuskiego PUBP, np. zastępcę PUBP – Antoniego Skuzę. Odpowiedzią na akty terroru ze strony organów bezpieczeństwa byly napady na placówki

42 T. Kowalski, *Dąbrowska Klara (1907-1998)*; Tenże, *Dąbrowski Stanisław (1907-1992)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, s. 53-56.

43 T. Kowalski, *Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w okresie powojennym*, w: *Dzieje Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi w Pułtusku*, red. D. Ciok A. Kociszewski, J. Szczepański, Ciechanów 1992, s. 167.

44 J. Szczepański, *Gilejko Bronisław (1904-1989)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska*, s. 83. Wraz z dyrektorem Gilejko zostal arestowany nauczyciel religii w PLP – ks. Paweł Orłowski.

45 K. Kacprzak, *AK-ROAK-WiN w powiecie pułtuskim 1945-1947*, s. 303-304.

MO, szczególnie aktywnych działaczy PPR. Patrole Obwodu „Maciejka” wykonały wyroki śmierci na kilku szczególnie szkodliwych funkcjonariuszach i agentach pułtuskiego UBP. Podobne akcje podejmowali również partyzanci pułtuskiej organizacji Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ), której komendantem był Feliks Rybarczyk<sup>46</sup>.

Warto nadmienić, że teren powiatu pułtuskiego był miejscem przeprowadzenia wielu akcji zbrojnych przez oddziały partyzanckie sąsiedniego Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka „Otylia”. W dniu 19 lutego 1946 r. w Psarach wykonano zamach na starostę pułtuskiego – Czesława Skocznią, będącego „wtyczką” UB w ruchu ludowym. Doszło do wymiany ognia, gdyż Skoczeń bronił się. Pułtuski starosta zmarł w wyniku odniesionych ran<sup>47</sup>.

W wyniku denuncjacji, funkcjonariuszom UBP udało się pod koniec lutego 1946 r. aresztować 43 mieszkańców pow. pułtuskiego, w tym 25 partyzantów pułtuskiego Obwodu ROAK na czele z Konstantym Kociszewskim i Edmundem Zakrzewskim. Dnia 17 maja 1946 r. podczas sesji wyjazdowej Wojskowego Sądu Rejonowego w Pułtuskach. Trzech działaczy tej organizacji zostało skazanych na karę śmierci, pozostałych skazano na karę więzienia<sup>48</sup>. Po rozbiciu pułtuskich struktur ROAK został on przekształcony w Pułtuski Obwód Wolność i Niezawisłość (WiN), oznaczony kryptonimem „Paulina”.

Ogromna większość konspiratorów spod znaku WiN wywodziła się z grup społecznych uznawanych przez PPR za ich bazę społeczną. Wśród 110 członków WiN z powiatu pułtuskiego: 87 miało pochodzenie chłopskie, 15 – robotnicze, a zaledwie 3 – pochodzenie inteligenckie. Wśród nich było 56 rolników, zaledwie 4 robotników, 8 rzemieślników, 4 leśników, 15 urzędników, 5 nauczycieli oraz 4 uczniów<sup>49</sup>.

Należy wspomnieć, iż partyzanci Obwodu WiN Ostrów Mazowiecka, inspirowani przez pułtuską organizację WiN-u, 8 maja 1946 r. urządzili udaną zasadzkę pod Lubielem na grupę operacyjną PUBP z Pułtusk. Wyjechała ona

46 Pełny wykaz akcji zbrojnych pułtuskiego podziemia zbrojnego przedstawił K. Krajewski, *Kalendarium akcji zbrojnych podziemia niepodległościowego na terenie powiatu pułtuskiego*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, s. 447-477. Oto jedna z akcji pułtuskiego NSZ. „3 czerwca 1945 r. oddział NSZ opanował osadę Gołymin. „Rozbrojono posterunek MO. Podczas starcia zginął milicjant Stefan Piotrowski. Wykonano wyrok śmierci na współpracującym z UBP sekretarzu KG PPR Edmundzie Kędzierskim”, K. Krajewski, *Kalendarium akcji zbrojnych podziemia niepodległościowego na terenie powiatu pułtuskiego*, s. 449.

47 Tamże, s. 452.

48 K. Krajewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie pułtuskim po 1944 r.*, s. 43-46.

49 Tamże, s. 149-150.

w teren w celu terroryzowania mieszkańców gminy Obryte przed referendum ludowym 3 x TAK. Funkcjonariusze PUBP, milicjanci i uzbrojeni bojówkarze PPR wtargnęli do kościoła w Lubielu podczas odpustowego nabożeństwa i zamienili je w wiec propagandowy. Samochód z powracającą do Pułtuska komunistyczną ekipą został ostrzelany. W wyniku krótkiego starcia z oddziałem WiN-u śmierć poniosło 12 członków PPR<sup>50</sup>. 11 maja 1946 r. w Pułtusku odbył się pogrzeb ofiar akcji podziemia niepodległościowego pod Lubielem, Stał się on prawdziwą komunistyczną manifestacją.

Napad pod Lubielem stał się wygodnym pretekstem do rozwiązania w dniu 30 maja 1946 r. organizacji PSL w powiecie pułtuskim. Pułtuscy ludowcy zostali oskarżeni o współpracę „z bandytami” z podziemia. Wcześniej w Polsce rozwiązanie powiatowych struktur PSL miało miejsce tylko w Grójcu i we Włoszczowej. Mimo usilnych starań władz komunistycznych, powiązań pułtuskiego ZP PSL z podziemiem nie udało się udowodnić<sup>51</sup>.

Istotne miejsce w dziejach Polski Ludowej miało referendum ludowe, podczas którego społeczeństwo miało się wypowiedzieć, czy akceptuje społeczno-polityczne przemiany, jakie dokonały się po II wojnie światowej w Polsce. Przed referendum władze komunistyczne stworzyły Blok Stronnictw Demokratycznych (PPR, PPS, SL, SD), ale to główny ciężar szerokiej kampanii politycznej spoczywał na PPR.

Kierownictwo PPR ułożyło trzy pytania, na które wymagało jednoznacznych odpowiedzi:

Czy jesteś za zniesieniem senatu?

Czy chcesz utrwalenia w przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego wprowadzonego przez reformę rolną i nacjonalizację przemysłu?

Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic państwa polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?

50 APW, Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej (KW PPR) w Warszawie, sygn. 1/V-55, k. 49; K. Krajewski, *Kalendarium akcji zbrojnych podziemia niepodległościowego na terenie powiatu pułtuskiego*, s. 455.

51 APW, UIiPWW, sygn. 497, k. 19. W uzasadnieniu tej decyzji podkreślano: „a) iż wielu członków band terrorystycznych ROAK posiadało legitymację PSL, b) wypadki terrorystyczne zaczęły się rozwijać na terenie powiatu pułtuskiego, jak potwierdzono tylko dzięki że istniało na terenie powiatu Polskie Stronnictwo Ludowe, przez co ludność wiejska nieświadomie była wciągnięta do band terrorystycznych[...], R. Turkowski, *Wieś w polityce władz komunistycznych w powiecie pułtuskim w latach 1944-1956*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, s. 289-290.

Partie Bloku Demokratycznego na czele z PPR wzywały do głosowania „3 x TAK”. PSL oficjalnie wzywało do głosowania na pierwsze pytanie – „nie”, a na pozostałe „tak”, NSZ – wzywało do bojkotu referendum lub głosowanie „3 x NIE”. W wiecach na terenie pow. pułtuskiego uczestniczyły brygady propagandowe Oficerskiej Szkoły Broni Pancerniej. Wiece kończyły się koncertami i zabawami<sup>52</sup>.

27 czerwca 1946 r. na zjeździe aktywu z całego powiatu z udziałem ok. 700 osób, zobowiązano wszystkich wójtów i sekretarzy gmin oraz sołtysów do „dopilnowania” głosowania ludowego. 29 czerwca pułtuski PUBP urządził wielką obławę, gdyż w mieście zostały rozrzucone ulotki podziemia, a w gminie Obryte wywieszono trzy plakaty pisane ręcznie wzywające ludność do głosowania „3 x NIE”<sup>53</sup>.

Tuż przed referendum wielu działaczy PSL z terenu powiatu pułtuskiego zostało zamordowanych lub aresztowanych. Ponieważ organizacja powiatowa PSL była rozwiązana jej przedstawiciele nie zasiadali w komisjach Głosowania Ludowego<sup>54</sup>.

W świetle oficjalnych rządowych danych referendum ludowe z 30 czerwca 1946 r. wygrał Blok Stronnictw Demokratycznych. W województwie warszawskim na pierwsze pytanie pozytywnie odpowiedziało 319 703 osób, negatywnie - 203 070; na drugie - pozytywnie - 369 342, negatywnie - 153 432 osób; na trzecie pozytywnie - 418 882, negatywnie - 103 891 osób biorących udział w głosowaniu<sup>55</sup>.

Tymczasem większość mieszkańców powiatu pułtuskiego, zgodnie z dyrektywą PSL głosowała 2 x TAK. Za utrzymaniem Senatu było aż 91% głosujących. Karty z takimi głosami zazwyczaj były palone, a na ich miejsce wkładano nowe z zaznaczoną odpowiedzią „tak”<sup>56</sup>. Po sfałszowaniu wyników referendum kierownictwo PPR sporządzało dwa protokoły; jeden wewnętrzny na użytek rządu i Partii oraz drugi oficjalny, który oczywiście był sfałszowany<sup>57</sup>.

52 Tamże, sygn. 498, k. 58-59, 68, 72. Podczas obchodów nocy świętojańskiej w Pułtusk organizowanej przez Powiatowy Urząd Informacji i Propagandy część wianków puszczano na wodę z napisami: „Wróg na Zachodzie”, „Głosuj 3 x TAK”.

53 Tamże.

54 APW, UliPWW, sygn. 435, k. 220; R. Turkowski, *W Polsce Ludowej (1944-1989)*, s. 116-117.

55 W. Łukaszewski, *Działalność PPR – PZPR w powiecie pułtuskim w latach 1945-1954*, s. 360-361.

56 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Biuro Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego, sygn. 9, s. 950-955; R. Turkowski, *Ludowcy Mazowsza Północnego w okresie istnienia systemu komunistycznego (1945-1947)*, w: *Wieś – chłop – ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX w.*, s. 69-70.

57 Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*, Londyn 1986, s. 193.

Potwierdzeniem przegranej władz komunistycznych podczas referendum ludowego było sprawozdanie Urzędu Informacji i Propagandy w Pułtusku za czerwiec 1946 r.: *Sytuacja polityczna nie jest zbyt dobra na terenie powiatu, co jest najlepszym dowodem, iż cała część ludności głosowała nie pozytywnie ulegając szeptanej propagandzie reakcyjnej, pomimo urządzanych wieców uświadamiających nie dały pozytywnych wyników, pomimo, że na wiecach ludność gremialnie wznosiła okrzyki pozytywne, to jednakże widać, iż silna propaganda szeptana ma większe wpływy*<sup>58</sup>.

Przyczyn niekorzystnych wyników referendum ludowego w Pułtusku i w powiecie miejscowe władze komunistyczne upatrywały w intensywnej propagandzie miejscowego duchowieństwa oraz w biernej postawie ogółu nauczycieli<sup>59</sup>. Po „zwycięstwie” w referendum ludowym władze komunistyczne nasiliły działania przeciwko przeciwnikom nowego ustroju społeczno-politycznego. Wyrażono votum nieufności wobec starosty Eugeniusza Pyszyńskiego, który w obawie przed aresztowaniem potajemnie wyjechał z Pułtuska. We wrześniu 1946 r. nowym pułtuskim starostą został Konstanty Czapikowski, członek Stronnictwa Demokratycznego, który był w stanie spełnić wszelkie oczekiwania pułtuskich władz komunistycznych<sup>60</sup>.

Podczas sesji PRN w Pułtuska w dniu 22 lipca 1946 r. za „występowanie przeciw demokracji i nietaktowne zachowanie się podczas głosowania ludowego”. Usunięto wielu przedstawicieli gminnych rad narodowych (członków rozwiązanego PSL), m.in. Józefa Świerczewskiego, kierownika Szkoły Podstawowej w Przewodowie. Wkrótce został on zamordowany przez bojówkę UBP z Pułtusku<sup>61</sup>.

Szerokim echem wśród społeczeństwa powiatu pułtuskiego rozniosła się wiadomość o napadzie na pułtuskie więzienie. Dokonali jej żołnierze pułtuskiego Obwodu WiN „Paulina”, wspomagani przez partyzantów Obwodu

58 APW, UliPWW, sygn. 499, k. 222.

59 Tamże. Kierownik Urzędu Informacji i Propagandy Powiatu Pułtuskiego – Franciszek Sopyła w raporcie z 3 lipca 1946 r. pisał: „Mam cały szereg wiadomości, że przy spowiedzi księża przeprowadzali agitację, aby na wszystkie pytania odpowiadano – „3 x NIE” gdyż w ten sposób dadzą dowód, że nie chcą, aby Polską rządzili komuniści”; J. Szczepański, *Spółeczeństwo powiatu pułtuskiego w raportach władz partyjnych i administracyjnych z lat 1945-1950*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, s. 396-397.

60 APW, UliPWW, sygn. 418, k. 44; T. Kowalski, *Pyszyński Eugeniusz (1906-1971)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska*, s. 244-245.

61 K. Kacprzak, *Straty osobowe powiatu pułtuskiego w latach 1944-1952*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, s. 434-435; J. Szczepański, *45 lat temu w Przewodowie i Gnojnie. Zemsta „władzy ludowej”*, „Tygodnik Ciechanowski” 1991, nr 40, s. 5.



WiN Ostrów Mazowiecka na czele ze Stanisławem Łaneckim „Przelotny”. Głównym celem było odbicie towarzyszy broni z rąk bezpieki przetrzymywanych w więzieniu w Pułtusku, na czele z dowódcą ROAK Obwodu „Maciejka”, Mieczysławem Żebrowskim „Kordianem”<sup>62</sup>.

W zwięzłym opisie akcji odbicia więźniów politycznych w Pułtusku pióra Kazimierza Krajewskiego, korzystającego z wielu relacji żołnierzy zbrojnego podziemia, ale też z raportów przedstawicieli komunistycznego reżimu, czytamy: *Operacja została przeprowadzona bardzo sprawnie. Po południu 25 listopada 1946 r. żołnierze WiN zablokowali posterunkami wyposażonymi w broń maszynową siedzibę UBP i MO oraz dwa mosty na kanale płynącym przez miasto. Około godz. 19 kilkusobowy patrol opanował pocztę i rozbił centralę telefoniczną, przerywając łączność. Wydzielony patrol wkroczył do budynku zamieszkałego przez pracowników służby więziennej, rozbijając i zabierając ze sobą kierownika więzienia, Jana Dwornika. Wprowadził on partyzantów na teren więzienia. Okazał się bardzo pomocny przy wypuszczaniu więźniów z cel. Potem poprosił, aby partyzanci poturbowali go i związali, dostarczając alibi wobec bezpieki, co istotnie uczyniono. Rozbrojono załogę i wypuszczono wszystkich więźniów politycznych. [...]*<sup>63</sup>.

Na dziedzińcu więzienia zabito trzech strażników, szczególnie okrutnych wobec więźniów. Łączne straty sił bezpieczeństwa wyniosły 7 zabitych i kilku rannych. Według raportu KBW „leśni” zdobyli 3 rkm, 4 pepesze, 21 kb, 64 granaty. Kontrakcja dużych sił bezpieczeństwa spowodowała wycofanie się z miasta w zwartej grupie partyzantów oraz uwolnionych więźniów. Niestety wśród nich nie było Mieczysława Żebrowskiego „Kordiana”, wywiezionego kilka dni wcześniej do Warszawy<sup>64</sup>.

W trakcie odwrotu z Pułtusza, dowódca akcji „Przelotny” napotkał na swej drodze dwóch ubowców. Podczas wymiany ognia zabił obydwu, sam został jednak także śmiertelnie ranny. Konającego dowódcę partyzanci zabrali ze sobą<sup>65</sup>.

62 Mieczysław Żebrowski „Kordian” został aresztowany w lipcu 1946 r., K. Krajewski, *Podziemie niepodległościowe w powiecie pułtuskim po 1944 r.*, s. 32

63 W świetle badań Kazimierza Krajewskiego, *Podziemie niepodległościowe w powiecie pułtuskim po 1944 r.*, s. 56 liczbę uwolnionych więźniów można ocenić na 65 osób, (według meldunku WiN – uwolniono ok. 70 więźniów, według raportów UPB – 48 więźniów).

64 Tamże, s. 57.

65 Tamże, s. 57-58. Stanisław Łanecki „Przelotny” został pochowany na cmentarzu w Długosiodle.

12 grudnia 1946 r. ujęto dwóch uczestników napadu na pułtuskie więzienie. Byli to mieszkańcy Lipnik Starych: Kazimierz Rasiński i Antoni Wiśniewski. Po śledztwie, 11 stycznia 1947 r. w Pułtusk during sesji wyjazdowej Wojskowego Sądu Rejonowego skazano ich na karę śmierci<sup>66</sup>.

Wspomniana sesja wyjazdowa Wojskowego Sądu Rejonowego w Pułtusk poprzedzała wybory do Sejmu Ustawodawczego. Podobnie jak niedawne głosowanie ludowe z końca czerwca 1946 r. wybory do Sejmu 19 stycznia 1947 r. odbywały się w atmosferze łamania wszelkich zasad demokracji. Poprzedzała je swoista kampania wyborcza.

Władze komunistyczne powiatu pułtuskiego starały się przede wszystkim uzyskać wsparcie ze strony duchowieństwa. Zastraszono m.in. proboszcza parafii Serock – ks. Franciszka Kuligowskiego, który otwarcie mówił z ambony o sfałszowanym referendum i o możliwości sfałszowania wyników wyborów do Sejmu. Ksiądz Kuligowski nawoływał do niegłosowania na „bezbożników z PPR i PPS, którzy do kościoła chodzą tylko dwa razy do roku: na pasterkę i 1 maja”<sup>67</sup>.

Prowadzona wbrew zasadom demokracji kampania wyborcza miała miejsce we wsiach powiatu pułtuskiego. W raporcie z gminy Kozłowo, pow. pułtuski do prezesa Obwodu WiN Pułtusk – Aleksandra Bohomolca „Głowa” czytamy: *Przed wyborami w każdej wsi po kilka razy odbywało się zebranie, a zebrania robili wojskowi i namawiali, żeby ludzie głosowali na trójkę (lista Bloku Stronnictw Demokratycznych – J.S.), a krytykowali Mikołajczyka i bandy leśne [...] Na zebraniu, o ile by im się kto sprzeciwił zaraz aresztowali*<sup>68</sup>.

Powoływane komisje wyborcze oraz tzw. mężowie zaufania byli zatwierdzani przez PUBP. Niewygodnych kandydatów do Sejmu po prostu skreślano z list wyborczych. Z listy okręgowej PSL – nr 1 próbowano skreślić kandydata na posła, wspomnianego już Zygmunta Prowęckiego. Lokali wyborczych strzegli funkcjonariusze MO, członkowie ORMO oraz żołnierze Baonu Szkolnego Oficerskiej Szkoły Broni Pancерnej z Modlina pod dowództwem mjr. Aleksandra Wasilewskiego<sup>69</sup>.

66 APP, SPP, sygn. 15, k. 6. Na karę 5 lat więzienia skazano natomiast sołtysa Lipnik Starych – Stanisława Dąbkowskiego za to, że nie powiadomił władz bezpieczeństwa o „ruchach bandy NSZ”.

67 K. Wiśniewski, *Organizacja i przebieg wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1947 w powiecie pułtuskim, w: Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, s. 334-335. Proboszcza parafii Serock osobiście odwiedzili były szef pułtuskiego PUBP – kpt. Jan Marzecki i pułtuski starosta Konstanty Czapikowski. Uzyskali zapewnienie od ks. Franciszka Kuligowskiego, że „nie będzie przeszkadzał”.

68 Cyt. za K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 341.

69 K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 331-332.

Według władz komunistycznych głosowanie w Pułtuskach i powiecie pułtuskim odbyło się bez większych przeszkód. Tymczasem w nocy z 18 na 19 stycznia w Pułtuskach doszło do starć z oddziałami podziemia. Jak wynika z ustaleń Krzysztofa Wiśniewskiego, w dniu wyborów funkcjonariusze UBP, MO, członkowie ORMO i żołnierze LWP: *wywierali niedopuszczalne naciski na głosujących, żeby jawnie głosowali na listę nr 3 (lista Bloku Stronnictw Demokratycznych – J. S. ), podmieniano karty wyborcze, niszczone głosy oddawane na listę PSL, głosującym na listę nr 1 grożono biciem i aresztowaniem. Niejednokrotnie przerywano głosowanie i wynoszono urny w celu sprawdzenia, czy przymusowo zorganizowane grupy wyborców rzeczywiście zagłosowały na listę Bloku*<sup>70</sup>.

W powiecie pułtuskim w wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r., w którym uczestniczyło 93,6% uprawnionych do głosowania, zwycięstwo kandydatów zgłoszonych przez władze komunistyczne było pewne. W świetle oficjalnych danych na listę PSL (nr 1) oddano tu 4434 głosów (10%), na listę nr 2 – Stronnictwo Pracy – 951 głosów (2%), na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych (nr 3) – 36 632 głosów (83,2%), na listę nr 4 – PSL „Nowe Wyzwolenie” – 1145 głosów (3,9%). Żaden z kandydatów PSL nie zdobył mandatu poselskiego. Podobne wyniki były w mieście Pułtuskach. Tu frekwencja była 94,5%. Na listę nr 1 – głosowało 11,85% wyborców, na listę nr 3 – 74,65% wyborców<sup>71</sup>.

22 stycznia 1947 r. KP PPR w Pułtuskach uczcił zwycięstwo w wyborach do Sejmu wielkim pochodem z udziałem 3 tys. osób. Podczas przemówień „wznoszono okrzyki na cześć Demokracji oraz Armii Polskiej zaś podczas pochodu i wiecu wznoszono okrzyki: „Hańba jedyńkarzom”, „Precz z Mikołajczykiem do Londynu”<sup>72</sup>.

Podobnie jak w przypadku referendum ludowego, kierownictwo PSL oskarżyło władze komunistyczne o sfałszowanie wyników wyborów do Sejmu Ustawodawczego. W pułtuskim PSL coraz bardziej widoczny był kryzys. Jego członkowie powoli przestawali wierzyć w możliwość zmiany sytuacji politycznej. Większość peeselowców rezygnowała z aktywnego życia politycznego, inni przeszli do SL lub PSL-Lewicy, krytykującego linię polityczną Stanisława Mikołajczyka. Prezesem ZP PSL-Lewicy w Pułtuskach został Zygmunt Prowęcki, dawny prezes pułtuskiego PSL<sup>73</sup>.

70 Tamże, s. 340.

71 Tamże, s. 345; APW, UIiPWW, sygn. 499, k. 3.

72 APW, UIiPWW, sygn. 499, k. 3.

73 R. Turkowski, *W Polsce Ludowej (1944-1989)*, s. 130-139. W 1949 r. Zygmunt Prowęcki został pre-

Na nadzwyczajnym posiedzeniu MRN w Pułtusk w dniu 2 czerwca 1947 r. podjęto jednomyślnie uchwałę o nadaniu honorowego obywatelstwa miasta Pułtуска – Marszałkowi Polski Michałowi Roli-Żymierskiemu. Podkreślano jego zasługi „na polu odbudowy Armii Demokratycznej” oraz nawiązano „do bytności Marszałka Roli-Żymierskiego w latach legionowych jako dowódcy 2. Legionów w Pułtusk”<sup>74</sup>.

Po zwycięstwie bloku stronnictw demokratycznych w wyborach do Sejmu Ustawodawczego, wyeliminowaniu z życia politycznego opozycji legalnej, jaką był PSL, nastąpił okres „ukonstytuowania” się władzy ludowej. PPR wysunęła hasło zjednoczenia ruchu robotniczego. W praktyce oznaczało ono wchłonięcie PPS. Zjednoczenie miało być poprzedzone akcją „czystek” w obu partiach. Zdecydowana większość członków PPS traktowała zjednoczenie obydwu partii jako faktyczną likwidację PPS na rzecz PPR, jako „zło, przeciwko któremu nie ma w obecnej sytuacji siły, aby się przeciwstawić”<sup>75</sup>.

W dniu 26 marca 1947 r. w Pułtusk odbył się Powiatowy Zjazd Polskiej Partii Robotniczej, na którym na I sekretarza wybrano ponownie Jana Świńskiego. Skład władz partyjnych był uzgodniony z PUBP w Pułtusk. Pod koniec 1947 r. do PPR należało 2556 członków spośród mieszkańców powiatu pułtuskiego. Na terenie Pułtуска było 18 kół PPR, do których należało łącznie 468 członków. Do Polskiej Partii Robotniczej należało 91 funkcjonariuszy MO z terenu powiatu pułtuskiego oraz 78 członków ORMÓ<sup>76</sup>.

We wrześniu 1947 r. pułtуска organizacja PPS szczebla powiatowego była jedną z najliczniejszych w województwie warszawskim, zrzeszała 1584 członków, w tym 749 osób utrzymujących się z pracy fizycznej, 410 – z pracy umysłowej, 343 chłopów i 82 osoby stanowiące aktyw partii. W skład zarządu Powiatowego Komitetu PPS w Pułtusk wchodził: Stanisław Proboszcz – przewodniczący, Władysław Walczewski – sekretarz, Władysław Fabisiewicz – skarbnik<sup>77</sup>.

---

zesem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (ZSL) w Pułtusk

74 APP, Akta miasta Pułtуска, sygn. 7, k. 23. Od 1945 r. przewodniczącym MRN w Pułtusk był sprawdzony komunista – Mieczysław Najmoła.

75 Cyt. za R. Spalek, *Między pragmatyzmem a zdradą. Zawłaszczenie PPS w kraju (1944-1948)*, w: *Polska Partia Socjalistyczna. Dlaczego się nie udało?*, red. R. Spalek, Warszawa 2010, s. 230.

76 W. Łukaszewski, *Działalność PPR-PZPR w powiecie pułtuskim w latach 1945-1954*, s. 364-365. Pod koniec 1947 r. na terenie pow. pułtuskiego odnotowano 127 kół PPR.

77 AAN, Polska Partia Socjalistyczna (PPS), sygn. 235/VII-258, k. 29-32; sygn. 235/VII-266, k. 66. Siedziba PK PPS w Pułtusk mieściła się przy Placu Teatralnym 7.

Władze komunistyczne przed kongresem zjednoczeniowym rzuciły hasło usunięcia zarówno z szeregów PPR, jak i PPS osób niepewnych politycznie, „ludzi biernych i obcych ideologicznie”. Okazuje się, że „czystki” miały głównie dotyczyć PPS. Stan organizacyjny PPS był skrupulatnie odnotowywany i oceniany w dokumentacji PPR. Do dużych „czystek” doszło m.in. w Nasielsku. W protokole kontroli w tym mieście, przeprowadzonej we wrześniu 1948 r. przez delegata KW PPR w Warszawie, znalazł się zapis:

*Chcąc uzdrowić Partię w Nasielsku pod względem organizacyjnym i jakości ideologicznej, należy: oczyścić szeregi z restauratorów, sklepikarzy, stosunków wzajemnej adoracji. Burmistrz tow. Pyziński Ignacy musi być zdjęty. Po pierwsze posiada sklep, po drugie jako gospodarz nie interesował się spółdzielnią, w której są nadużycia. Dobrała się rodzinka. Burmistrz powinien być z innego terenu, mocny partyjniak i klasowo związany z klasą robotniczą. Należy też zdjąć wiceburmistrza - członka PPS. Klasowo obcy. Posiada trzy domy, spółkę samochodową i piekarnię<sup>78</sup>.*

W gminach bezwzględnie usuwano „niepewnych politycznie” wójtów, przewodniczących gminnych rad narodowych, mających jakieś powiązania z ruchem ludowym. Do 21 listopada 1948 r. usunięto 32 członków gminnych rady narodowych oraz czterech wójtów. Na wniosek władz wojewódzkich PPR zmieniono m.in. władze gminy Zatory i Kleszewo, pow. pułtuski, które „nie współpracują z PPR, popierają bogaczy wiejskich”<sup>79</sup>.

Jesienią 1948 r. z szeregów pułtuskiej organizacji PPR usunięto 57 osób, w tym 30 za „odchylenie prawicowe” i 27 – za handel i spekulację<sup>80</sup>. Na „czarnej” liście politycznych przeciwników znalazł się jeden z bardziej zasłużonych pułtuskich nauczycieli – Stefan Nowakowski. Naraził się władzom komunistycznym stawiając wniosek, aby do nowej partii nie przyjmować osób nadużywających alkoholu<sup>81</sup>. Proces „oczyszczania” dotyczył znacznie więcej członków pułtuskiej organizacji PPS. W materiałach archiwalnych objętych kwerendą

78 APW, KW PPR w Warszawie, sygn. 1/VI/-3, k.101

79 APW, KW PPR w Warszawie, sygn. 1/VI/-3, k. 102; sygn. 1/VI-96, k. 60-61

80 Tamże, sygn. 235/VII-269, k. 3-4. Wśród usuniętych z szeregów pułtuskiej organizacji PPS odnotowano: 32 przedstawicieli wolnych zawodów i kupców, 16 pracowników umysłowych, 4 chłopów, 3 robotników i 2 rzemieślników.

81 S. Nowakowski, *Wspomnienia*, b.d.m.w, s. 221 napisał po latach: „Tępiłem pijaństwo, które w sferach partyjnych uchodziło niemal za obowiązujące. Uważano, że trzeźwy inteligent jest w PPR niepewny. Pamiętam mój występ w sali przy ulicy Armii Czerwonej, gdzie odbywała się narada działaczy partyjnych przed Kongresem Zjednoczeniowym. Radziłem aby przed połączeniem PPS i PPR dobrze się zastanowić, aby nie przyjmować do nowej partii alkoholików, bo jest to źle komentowane”.

źródłową nie udało się znaleźć konkretnych informacji na ten temat. Musiał on być bardzo zaawansowany, skoro we wrześniu 1947 r. pułtуска organizacja PPS szczebla powiatowego zrzeszała 1584 członków, zaś na początku grudnia 1948 r. zaledwie 996. Tuż przed zjednoczeniem powiatowa instancja PPR liczyła 2752 członków, w tym: 1499 chłopów, 940 robotników miejskich, 161 pracowników umysłowych, 95 rzemieślników, 57 robotników rolnych<sup>82</sup>. Na „fali jednoczenia się partii politycznych”, z inspiracji władz komunistycznych w lipcu 1948 r. doszło do zjednoczenia organizacji młodzieżowych. Z połączenia ZWM, Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych, ZMW RP „Wici” oraz Związku Młodzieży Demokratycznej utworzony został Związek Młodzieży Polskiej (ZMP). Organizacja ta wzorowała się na sowieckim Komsomole, dostarczając kadry dla przyszłej PZPR, wspierając ją w procesie stalinizacji życia społeczno-gospodarczego kraju<sup>83</sup>. Organizacje ZMP powstały we wszystkich większych zakładach pracy i w średnich szkołach powiatu pułtuskiego, z zwłaszcza w samym mieście Pułtusk, gdzie funkcjonowało kilka liceów i gimnazjów.

W Pułtusk konferencja powiatowa przed Kongresem Zjednoczeniowym PPR i PPS odbyła się 21 listopada 1948 r. w gmachu Teatru Miejskiego. Uczestnicy konferencji zostali poinformowani o przygotowaniach w zakresie łączenia PPR i PPS w powiecie pułtuskim, o efekcie prac związanych z procesem „oczyszczania” obu partii. Delegacje ZMP poszczególnych zakładów pracy i szkół średnich zapewniały o poparciu dla socjalistycznej Polski, idei zjednoczenia ruchu robotniczego, deklarowały czyny społeczne, zwłaszcza przy budowie pułtuskiego Domu Partii<sup>84</sup>.

W powyższych deklaracjach dawały znać o sobie elementy komunistycznej „nowomowy” i indoktrynacji stalinowskiej. Jedna z delegacji ZMP, koła przy Państwowym Liceum Pedagogicznym w Pułtusk przedstawiła treść rezolucji przyjętej przez ogół członków ZMP następującej treści:

*My członkowie ZMP przy Państwowym Liceum Pedagogicznym w Pułtusk, doceniając znaczenie zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej i jej wkład w odbudowie naszej ojczyzny zniszczonej przez faszystowskiego wroga, potępiamy politykę państw reakcyjnych gnębiących klasę robotniczą. Idziemy solidarnie*

82 AAN, Polska Partia Socjalistyczna (PPS), sygn. 235/VII-258, k. 29-32; sygn. 235/VII-266, k. 66; APW, KW PPR w Warszawie, sygn. I/VI-96, k. 60-61.

83 Szeroko na ten temat: M. Wierzbicki, *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009; J. Kochanowicz, *ZMP w terenie. Stalinowska próba modernizacji opornej rzeczywistości*, Warszawa 2000.

84 APW, KW PPR w Warszawie, sygn. I/VI-96, k. 59-67.

*przy boku Związku Radzieckiego wraz z państwami demokracji ludowej do socjalizmu. Dając dowód zrozumienia i radości z powodu zjednoczenia się Klasy Robotniczej, przyrzekamy [...] rzetelną pomoc przy budowie Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii w Pułtuskach [...]*<sup>85</sup>.

Delegatem pułtuskiej instancji PPR na Zjazd Zjednoczeniowy został Leon Błaszczyk. On też został wybrany 23 grudnia 1948 r. I Sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Pułtuskach. Wkrótce II sekretarzem KP PZPR w Pułtuskach został Stanisław Bogusiewicz, pełniący również funkcję Komendanta Powiatowego MO<sup>86</sup>.

Wiosną 1949 r. ogromne poruszenie wśród mieszkańców Pułtuskach wywołał pokazowy proces grupy uczniów Państwowego Męskiego Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi w Pułtuskach, oskarżonych o posiadanie broni i próbę obalenia panującego ustroju komunistycznego. Decyzją władz aresztowani uczniowie mieli być sądzeni w obecności przedstawicieli zakładów pracy i znacznej grupy młodzieży szkolnej. W intencji władz politycznych i oświatowych proces miał być swoistą lekcją wychowania politycznego.

Z akt Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie wynika, że już jesienią 1945 r. większość aresztowanych uczniów należała do nielegalnej organizacji pod nazwą „Partia Antykomunistyczna” (PAK). Rekrutowała się z harcerzy uczęszczających do II i III klasy pułtuskiego gimnazjum. Liczyła 30 osób. Jej przywódcą był Zdzisław Puchalski „Grom”. Urodził się on w 1930 r. we Francji w rodzinie robotniczej. Po wojnie zamieszkał w Pułtuskach, gdzie jego ojciec pracował jako listonosz<sup>87</sup>.

Celem konspiracyjnej Partii Antykomunistycznej, działającej na terenie Państwowego Gimnazjum im. Piotra Skargi w Pułtuskach, była walka z systemem społeczno-politycznym zaprowadzanym siłą w Polsce przez Polską Partię Robotniczą po zakończeniu II wojny światowej i przygotowywanie się do zbrojnego wystąpienia na wypadek wybuchu III wojny światowej lub politycznego przewrotu.

85 Tamże, k. 61-62 Na ręce przewodniczącego konferencji wpłynęła depesza od zjazdu powiatowego aktywu ZMP w Pułtuskach następującej treści: „[...]Przesyłamy uczestnikom konferencji powiatowej życzenia najpomysłniejszych obrad, które wzmocnią się Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej [...] Jesteśmy pewni, że Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej będzie doceniała znaczenie ZMP, który pod jej skrzydłami pójdzie w bój o Polskę Nową, Polskę Niepodległą i suwerenną, Polskę o obliczu sprawiedliwości społecznej [...]”

86 W. Łukaszewski, *Działalność PPR-PZPR w powiecie pułtuskim w latach 1944-1954*, s. 370.

87 AIPN, WUBP, BU 0206/339, k. 215 – raport z dn. 6 maja 1947 r.; J. Szczepański, *Puchalski Zdzisław (1930-1989)*, w: *Wpisani w historię Pułtuskach. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001, s. 243.

Każdy z członków PAK miał zadanie uprawianie propagandy antykomunistycznej, m.in. poprzez nanoszenie antyrządowych napisów w miejscach publicznych. Wiele z nich pojawiało się na murze parkanu szkolnego, np.: „Precz ze Stalinem i komuną”, „Śmierć Stalinowi i wszystkim komunistom”, „Niech żyje Anders”<sup>88</sup>.

Partia Antykomunistyczna, działająca na gruncie pułtuskiego gimnazjum, ujawniła się dniu 21 kwietnia 1947 r. w następstwie ogłoszenia amnestii z lutego 1947 r.<sup>89</sup>. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Pułtusku UB na skutek brutalnego przesłuchania dowódcy pułtuskiej PAK – Zdzisława Puchalskiego – „Grom” zmusił organizację do zdania posiadanej broni<sup>90</sup>.

W dniu 25 kwietnia 1947 r. grupa siedmiu ujawnionych członków pułtuskiej PAK pod dowództwem Zdzisława Puchalskiego – „Grom”, zapatrzona w broń zbiegła do lasu na Popławach. Przez kilka dni przebywała w Psarach w domu jednego z członków organizacji – Tadeusza Witkowskiego<sup>91</sup>.

W dniu 1 maja 1947 r. członkowie zbiegłej grupy powrócili wraz ze swym dowódcą do Pułtuska. Ujawnieni członkowie PAK uczęszczali nadal do szkoły, nic nie wspominając o sprawach organizacji. Wkrótce UB zarządził przesłuchania ich rodziców, w wyniku których ich synowie – byli członkowie PAK, przekazali UB pozostałą część broni palnej<sup>92</sup>. Członkowie konspiracyjnej organizacji szkolnej z Pułtuska, nie zdając sobie sprawy z tego, że nadal są inwigilowani przez UB, nie zaprzestali swojej działalności. Tymczasem bezpieka wiedziała o dalszej podziemnej działalności pułtuskich gimnazjalistów. Pozwalała na jej wznowienie, rozbudowę i działalność przez kolejne miesiące<sup>93</sup>. Na początku marca 1948 r. podjęto decyzję o utworzeniu w Pułtusku przez szkolnych konspiratorów Grupy Operacyjnej Armii Krajowej (GOAK). Jej komendantem został Zdzisław Puchalski, zaś w kierownictwie dwudziestoposobowej grupy znaleźli się: Artur Maciejewski, Zbigniew Niszczuk i Apoli-

88 AIPN, WUBP, BU 0206/339, k. 215 – raport z dn. 6 maja 1947 r.

89 Tamże, BU 01218/111, Nielegalna organizacja pod nazwą „Partia Antykomunistyczna” – PAK działająca na terenie miasta i pow. Pułtusk w latach 1945-1947, k. 78.

90 Tamże. Podczas przesłuchania jeden z kapelanów KBW zachęcał Z. Puchalskiego i jego kolegów do wstąpienia w szeregi Związku Walki Młodych.

91 Tamże.

92 Tamże, k. 205. W innym przypadku pułtuskim gimnazjalistom – b. członkom PAK zagrożono powtórными aresztowaniami po ukończeniu przez nich szkoły

93 AIPN, WUBP, BU 0206/339, k. 156.



nary Matuszewski. Poza działalnością propagandową członkowie pułtuskiej GOAK gromadzili broń i prowadzili szkolenie wojskowe<sup>94</sup>.

12 grudnia 1948 r. w pułtуска MO zatrzymała przywódców GOAK w charakterze podejrzanych o zrywanie plakatów promujących Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS. W trakcie dalszych działań PUBP w Pułtuskusku aresztował 24 członków GOAK z Pułtuskusa i okolic. Wśród nich byli pułtuscy gimnazjaliści; m.in. komendant GOAK – Zdzisław Puchalski „Błyskawica”, i z-ca komendanta Tadeusz Malik „Wiarus”<sup>95</sup>.

PUBP w Pułtuskusku ustalił, że pułtуска GOAK współpracowała z tzw. szkolną NSZ, kierowaną przez ucznia kl. IV pułtuskiego gimnazjum Jacka Bełcikowskiego „Baśka”, zamieszkałego na Popławach. Okazało się, że szkolny oddział NSZ przeprowadził wiele zbrojnych akcji, korzystając niekiedy z broni pułtuskiej GOAK<sup>96</sup>. Aresztowano też czterech członków NSZ – gimnazjalistów. Poza Jackiem Bełcikowskim „Baśka”, byli to: Mieczysław Rudowski „Wielki”, Ryszard Kupis „Orlik” i Jerzy Żebrowski „Kuna”<sup>97</sup>. Jak po latach napisał Włodzimierz Bogdanowicz, co też potwierdzał poddany brutalnemu przesłuchaniu Stanisław Urbanowski, w trakcie 6-tygodniowego śledztwa w siedzibie pułtuskiego PUBP przy ul. Rynek 23:

*Do wymuszania zeznań stosowano bicie w najróżniejszych postaciach; podłączanie do specjalnej prądnic; wieszanie głową w dół ze związanymi do tyłu rękami na kiju założonym między dwoma biurkami; przypiekanie przy rozpalonym piecyku. Zemdlnych polewano zimną wodą. [...] rodzaj tortur zależał od widzimisię śledczego. [...] Szczególnie wyrafinowane metody stosowano wobec Jacka [Bełcikowskiego] – któremu podłączano prąd do narządów płciowych. Genitalia miał sine i opuchnięte. Koledzy, by ulżyć jego cierpieniom, próbowali mu robić okłady*<sup>98</sup>.

Zatrzymania objęły także współpracujące z GOAK tzw. młodzieżowe NSZ, kierowane przez Jacka Bełcikowskiego „Baśkę” (aresztowano wtedy kolejnych

94 Tamże, k. 21.

95 AIPN, WUBP, BU 0206/339, k. 12-13.

96 Tamże, k.14.

97 T. Łabuszewski, *Działania represyjne UB wobec podziemia i społeczeństwa na terenie powiatu pułtuskiego, Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, s. 164-166.

98 W. Bogdanowicz, *Pokazowy proces członków szkolnej organizacji Armii Krajowej z Gimnazjum im. Piotra Skargi w kwietniu 1949 r.* „Gazeta Pułtуска” 1990, nr 1, s. 7; S. Urbanowski, *W pułtuskim więzieniu. Moje wspomnienia ze śledztwa „procesu i pobytu w zakładach karnych z powodu przynależności do szkolnej organizacji GO-AK w Gimnazjum im. Piotra Skargi w Pułtuskusku*, „Tygodnik Pułtuskuski”, 14 maja 2007 (cz.1), 21 maja 2007 r. (cz.2).

10 osób). Wśród nich byli uczniowie pułtuskiego gimnazjum: Mieczysław Rudowski „Wielki”, Ryszard Kupis „Orlik” i Jerzy Żebrowski „Kuna”<sup>99</sup>.

Bez względu na wiek, sądzeni byli jak dorośli przez sądy wojskowe – w myśl obowiązującej wówczas w sądownictwie doktryny Andrieja Wyszyńskiego (generalnego prokuratora ZSRR), że o dojrzałości decyduje nie wiek, ale ranga popełnionego przestępstwa. Wyroki były wyjątkowo surowe. Jacka Bełcikowskiego skazano na karę dożywotniego więzienia, Zdzisława Puchalskiego na 15 lat więzienia, Tadeusza Malika na 12 lat. Kary 10 lat więzienia otrzymali: Izydor Dąbrowski, Apolinary Matuszewski, Zbigniew Niszczuk, Zbigniew Wróblewski, 8 lat – Artur Maciejewski. Ryszardowi Kupisowi jako młodocianemu zmieniono wyrok 15 lat na 5 lat<sup>100</sup>. Zachowanie młodzieży przysłuchującej się rozprawie, a zwłaszcza dezaprobata wobec przedstawianych zarzutów, manifestowana przez grupę gimnazjalistów i licealistów nie była zgodna z oczekiwaniami organizatorów pokazowego procesu w sali kina „Narew” W tej sytuacji dalszy ciąg procesu został przeniesiony do Warszawy<sup>101</sup>. Część szkolnych konspiratorów z Pułtuska była sądzona w końcu kwietnia 1949 r. w Warszawie. Na 8 lat więzienia skazano: Mieczysława Truskowskiego, Stanisława Siemka i Stanisława Urbanowskiego, na 7 lat – Jana Żbikowskiego<sup>102</sup>. Sprawą potępienia udziału uczniów w konspiracyjnej działalności zajął się niezwykle energicznie wicedyrektor pułtuskiego gimnazjum i liceum Władysław Lewartowski. Jednakże jego działalność „wychowawcza” nie znalazła uznania ani wśród młodzieży ani wśród nauczycieli pułtuskiego LO. Jedynie aktywiści szkolnego koła ZMP potępiili swych niedawnych kolegów szkolnych<sup>103</sup>. Zaareztowana młodzież pułtuskiego gimnazjum przeszła piekło przesłuchań i karnych więzień w Pułtusku, Warszawie, Rawiczu. Po wyjściu z więzienia trafiali do ciężkiego obozu dla młodocianych w Jaworznie. Czekala ich katorżnicza praca. w m.in. w kopalniach węgla kamiennego

99 T. Łabuszewski, *Działania represyjne UB wobec podziemia i społeczeństwa na terenie powiatu pułtuskiego*, s. 164-166.

100 AIPN WUBP, BU 0206/339, k. 12-13.

101 T. Kowalski, *Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w okresie powojennym*, [w:] *Dzieje Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi w Pułtusku*, dz. cyt., s. 167.

102 J. Szczepański, *Szkiecy z dziejów najnowszych (1945-1990)*, s. 156. Karę 5 lat więzienia otrzymali: Kazimierz Dąbkowski, Piotr Puścian, Tadeusz Romański, Mieczysław Rudowski, Stefan Sobieraj, Stefan Sosnowik, Stanisław Ślesik, Stefan Tomczak, Henryk Trzciniński, Kazimierz Witkowski, Włodzimierz Wrzyszczyk, Henryk Zwoliński i Waclaw Zwoliński. Na 2,5 roku więzienia skazano Józefa Szymczaka.

103 Tamże.

i kamieniołomach wapiennych, która spowodowała znaczną utratę zdrowia<sup>104</sup>. Koniec lat czterdziestych XX w. w Polsce, na Mazowszu i w Pułtusku - to okres całkowitego zdominowania życia politycznego przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Rządziła ona Polską 45 lat, wywierając przemożny wpływ na dwa pokolenia Polaków, aż do upadku w 1989 r. systemu komunistycznego w Polsce i w Europie.

---

<sup>104</sup> Na temat historii obozu w Jaworznie ukazało się kilka publikacji książkowych, m.in. K. Szważyk, *Jaworzno*, Wrocław 1999; M. Wyrwich, *Łagier Jaworzno*, Warszawa 1995.

## Bibliografia

### 1. Źródła

#### 1.1. Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- Biuro Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego – sygn. 9.
- Polska Partia Socjalistyczna (PPS) - sygn. 235/VII-258, sygn. 235/VII-266.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:

- Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie – sygn. 01218/111, sygn. BU 0206/328, sygn. BU 0206/339.

Archiwum Państwowe w Warszawie:

- Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej w Pułtuskach - sygn. 8, sygn. 15.
- Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Warszawie – sygn. 1/V-55, sygn. 1/VI-3, sygn. 1/VI-96
- Urząd Informacji i Propagandy Województwa Warszawskiego - sygn. 105, sygn. 418., sygn. 429, sygn. 105, sygn. 418., sygn. 429, sygn. 435. sygn. 498-499.
- Urząd Wojewódzki Warszawski – Wydział Społeczno-Polityczny – sygn.91-92, sygn.139, sygn.163.

Archiwum Państwowe w Pułtuskach:

- Akta miasta Pułtusk, sygn. 7.
- Powiatowa Rada Narodowa i Wydział Powiatowy w Pułtuskach – sygn.31.
- Starostwo Powiatowe w Pułtuskach – sygn. 15, sygn. 99, sygn. 129, sygn. 352-353, sygn. 583.

### 2. Opracowania

Bechta M., *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Pułtuskach w latach 1945-1956 (ludzie-struktury)*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.

Błażyński Z., *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii*, Londyn 1986.

Bogdanowicz W., *Pokazowy proces członków szkolnej organizacji Armii Krajowej z Gimnazjum im. Piotra Skargi w kwietniu 1949 r.* „Gazeta Pułtusk” 1990, nr 1.

Dymek B., *Walka o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz rozwój regionu (1864-1975)*, w: *Dzieje ziem województwa ostrołęckiego*, praca zbiorowa, Warszawa 1984.

- Jarząbek E., *Długa droga z Pułtuska do Pułtuska*, „Pułtuska Gazeta Powiatowa” z 15 stycznia 2002 r.,
- Kacprzak K., *Podziemie zbrojne na Mazowszu Północnym w walce z systemem komunistycznym 1945-1952*, Warszawa 2011.
- Kacprzak K., *Straty osobowe powiatu pułtuskiego w latach 1944-1952*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.
- Kochanowicz J., *ZMP w terenie. Stalinowska próba modernizacji opornej rzeczywistości*, Warszawa 2000.
- Korpak M., *Zygmunt Prowęcki – kontynuator działalności prekursorów ruchu ludowego w Pułtuskiem*, w: *Ruch ludowy w Pułtuskiem*, red. J.R. Szaflik, Pułtusk 2005.
- Kowalski T., *Dąbrowska Klara (1907-1998)*; w: *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.
- Kowalski T., *Dąbrowski Stanisław (1907-1992)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.
- Kowalski T., *Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące w okresie powojennym*, w: *Dzieje Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi w Pułtusku*, red. D. Ciok A. Kociszewski J. Szczepański, Ciechanów 1992.
- Kowalski T., *Pyszyński Eugeniusz (1906-1971)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.
- Krajewski K., *Kalendarium akcji zbrojnych podziemia niepodległościowego na terenie powiatu pułtuskiego*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.
- Krajewski K., *Podziemie niepodległościowe w powiecie pułtuskim po 1944 roku*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.
- Krośnicka J., *Z czasów przełomu 1944-1945*, Pułtusk 1995.
- Kwiek J., *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944-1950: powstanie, rozwój, likwidacja*, Toruń 1995
- Łabuszewski T., *Amnestia 1945 r. i deklaracja Jana Mazurkiewicza „Radosława”*, w: *Komunistyczne amnestie lat 1945-1947 – drogi do „legalizacji” czy zagłady*, red. W. Muszyński, Warszawa 2018.
- Łabuszewski T., *Działania represyjne UB wobec podziemia i społeczeństwa na terenie powiatu pułtuskiego*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.

- Łukaszewski W., *Działalność PPR-PZPR w powiecie pułtuskim w latach 1945-1954*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.
- Łukaszewski W., *Nowe jarzmo. Życie społeczno-polityczne na północnym Mazowszu w latach 1945-1956*, Kraków 2019.
- Pogorzelski S.M., *Ostatnie dni wojny*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 6, red. J. Szczepański, Pułtusk 2005.
- Rogut D., *Polacy i obywatele polscy w obozach NKWD-MWD ZSRR (1944-1945)*, w: *Represje sowieckie wobec narodów Europy 1944-1956*, red. D. Rogut, A. Adamczyk, Żelów 2005.
- Spałek R., *Między pragmatyzmem a zdradą. Zawłaszczenie PPS w kraju (1944-1948)*, w: *Polska Partia Socjalistyczna. Dlaczego się nie udało?*, red. R. Spałek, Warszawa 2010.
- Szczepański J., *45 lat temu w Przewodowie i Gnojnie. Zemsta „władzy ludowej”*, „Tygodnik Ciechanowski” 1991, nr 40
- Szczepański J., *Bralski Bronisław (1893-1968)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.
- Szczepański J., *Dzieje społeczności żydowskiej powiatów Pułtusk i Maków Mazowiecki*, Warszawa 1993.
- Szczepański J., *Gilejko Bronisław (1904-1989)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska. Pułtusk 2001.*
- Szczepański J., *Prowęcki Zygmunt (1909-2000)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.
- Szczepański J., *Puchalski Zdzisław (1930-1989)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001
- Szczepański J., *Rzeczkowski Jan (1883-1954)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska, Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.
- Szczepański J., *Skoczeń Czesław (1900-1946)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.
- Szczepański J., *Spółeczeństwo powiatu pułtuskiego w raportach władz partyjnych i administracyjnych lat 1945-1950*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.
- Szczepański J., *Szkice z dziejów najnowszych (1945-1990)*, w: J. Kazimierski, R. Kołodziejczyk, J. Szczepański, *Dzieje miasta Pułtuska*, Pułtusk 1992.
- Taraszewski J., *Reforma rolna na Południowym Mazowszu w latach 1944-1947*, Góra Kalwaria 2010

- Turkowski R., *Ludowcy Mazowsza Północnego w okresie istnienia systemu komunistycznego (1945-1989)*, w: *Więś-Chłopi-Ruch ludowy na północnym Mazowszu w XX w.*, red. A. Kociszewski J.R. Szaflik, Ciechanów 1996.
- Turkowski R., *W Polsce Ludowej (1944-1989)*, w: *Ruch ludowy w Pułtuskiem*, red. J. R. Szaflik, Pułtusk 2005.
- Urbanowski S., *W pułtuskim więzieniu. Moje wspomnienia ze śledztwa ,procesu i pobytu w zakładach karnych z powodu przynależności do szkolnej organizacji GO-AK w Gimnazjum im. Piotra Skargi w Pułtusku*, „Tygodnik Pułtuski” z 14 maja 2007 (cz. 1), z 21 maja 2007 r. (cz. 2).
- Wierzbicki M., *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009.





## Krzysztof Łukawski

AFiB Vistula

ORCID 0000-0001-9449-7932

### PORUCZNIK PILOT JERZY SCHMIDT (1916-1944)

W bogatych zbiorach, gromadzonych latami przez społecznika i kierownika pułtuskiego kina Edwarda Malinowskiego, znajdują się liczne pamiątki po osobach związanych z Pułtuskim<sup>1</sup>. Gros z nich stanowią artefakty należące do uczestników II wojny światowej: weteranów kampanii wrześniowej (głównie „trzynastaków”<sup>2</sup>), członków niepodległościowego podziemia, więźniów obozów i osób represjonowanych, żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz Armii Polskiej formowanej w ZSRR. Kolekcja obejmuje dokumenty, fotografie, relacje, odznaczenia, a nawet mundury i elementy żołnierskiego wyposażenia.

Wyróżnia się wśród nich spuścizna po pilocie Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii, poruczniku (ang. Flight Lieutenant, F/Lt) Jerzym Schmidcie. Jest to zespół składający się z ponad 200 obiektów, zgromadzonych, uporządkowanych, opisanych i przekazanych E. Malinowskiemu przez siostrę pilota – Jadwigę Kordowicz<sup>3</sup>. Znajdują się wśród nich oryginalne dokumenty

- 1 Zob: K. Łukawski, *Militaria w zbiorach Edwarda Malinowskiego. Przyczynek do charakterystyki kolekcji*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 9, red. J. Szczepański, Pułtusk 2011, s. 277-285.
- 2 W latach 1921-1939 w Pułtusk stacjonował 13 Pułk Piechoty. Pamiątki po nim i pamięć o jego obecności w mieście były przedmiotem szczególnego zainteresowania i aktywności E. Malinowskiego.
- 3 Jadwiga Kordowicz z d. Schmidt (1907-1996) – starsza siostra Jerzego Schmidta. W 1926 r. wyszła za mąż za Mariana Władysława Bartnowskiego, urzędnika w pułtuskim więzieniu. Miała z nim córkę – Mirę, ukochaną siostrzenicę Jerzego (zmarła przed 1947 rokiem). W połowie lat trzydziestych ponownie wyszła za mąż (za Kordowicza) i przeprowadziła się do Wilna. Po wojnie zamieszkała w Warszawie. Była kustoszką pamięci o swoim bracie-pilocie. Podczas pobytu w Zakopanem w 1937 r. została sportretowana przez Wiktacego. AP Pułtusk, sygn. 79/119, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Szyszkach 1926 r., akt nr 21.

Jerzego Schmidta (legitymacje, świadectwa), odpisy archiwaliów<sup>4</sup>, fotografie z różnych okresów życia (od wczesnego dzieciństwa po służbę w lotnictwie i pobyt w Anglii), korespondencja, a nawet mundur oficerski Polskich Sił Powietrznych.



Fot. 1 Legioniści internowani w Beniaminowie, drugi od prawej Jan Lewandowski, drugi od lewej Stanisław Burhardt-Bukacki (późniejszy generał). Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.

Życiorys por. pil. J. Schmidta był już przedmiotem kilku publikacji. Na początku lat dziewięćdziesiątych w „Tygodniku Ciechanowskim” ukazał się artykuł Andrzeja Gindrycha, który odwiedził Jadwigę Kordowicz i spisał jej relację na temat brata<sup>5</sup>. Poświęcone pilotowi hasło znajduje się w słownikach biograficznym *Wpisani w historię Pułtuska*<sup>6</sup> oraz w zbiorze *Absolwenci Szkoły Orląt 1925-1939*<sup>7</sup>. Szczegółowy przebieg kariery lotniczej oraz służby

4 Odpisy i kserokopie archiwaliów pochodzą głównie z zasobu Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie [dalej: APiMS].

5 A. Gindrych, *Przerwany lot Ikara*, „Tygodnik Ciechanowski” 49 (1990), s. 1, 5.

6 *Schmidt Jerzy Michał*, w: T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2011, s. 268-269.

7 J. Pawlak, *Absolwenci Szkoły Orląt 1925-1939*, Warszawa 2009, s. 239-240.

w Wielkiej Brytanii przedstawił w oparciu o szerszą literaturę oraz dokumenty z Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego w Londynie Wojciech Zmysłony<sup>8</sup>. Analiza materiałów zgromadzonych przez E. Malinowskiego pozwala uzupełnić biografię lotnika o nieznane wcześniej fakty, szczególnie w odniesieniu do jego życia prywatnego, poza służbą wojskową raportowaną w oficjalnych dokumentach.

Jerzy Michał Schmidt urodził się 2 listopada 1916 r. w okupowanym przez Niemców Pułtusku. Był najmłodszym z czwórki dzieci Bolesława Leona Schmidta<sup>9</sup> i Marii z Lewandowskich (1884-1975). Obie rodziny posiadały piękne tradycje patriotyczne. Dziad macierzysty, Jan Lewandowski, był pułtuskim urzędnikiem i sędzią pokoju, organizatorem strajku szkolnego w 1905 r. Brat matki, noszący po ojcu imię Jan, był ścigany za działalność niepodległościową przez władze carskie, potem służył w Legionach Polskich i walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W niepodległej Polsce był senatorem z ramienia BBWR<sup>10</sup>. Legionistą był również drugi brat matki – Michał<sup>11</sup>. Ojciec Jerzego – Bolesław – prowadził znany w Pułtusku zakład fotograficzny. W 1920 r., wraz z jedenastoletnim synem Ludwikiem, zaciągnął się ochotniczo na wojnę polsko-bolszewicką<sup>12</sup>. We wrześniu 1939 r. Ludwik, porucznik 63 Pułku Piechoty, zginął (właściwie zaginął) podczas obrony Warszawy. Bolesław Schmidt w czasie okupacji prowadził zakład fotograficzny na ul. Marszałkowskiej i współpracował z AK<sup>13</sup>. W polskim podziemiu działała również starsza sio-

8 <https://www.polishairforce.pl/schmidt.html> (dostęp: 18.07.2024).

9 Zob.: *Schmidt Bolesław Leon*, w: *Wpisani...*, s. 268. Autor biogramu B. Schmidta nie podał daty jego śmierci – 7 marca 1947 r. Widnieje ona na rodzinnym grobie znajdującym się na Starych Powązkach w Warszawie.

10 <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/%C5%BCo%C5%82nierz/204691/> (dostęp: 02.07.2024). Hasło dotyczące Jana Lewandowskiego (dziada J. Schmidta, ojca Jana i Marii) zamieszczone w słowniku *Wpisani w historię Pułtuska* łączy fakty z biografii ojca i syna o tych samych imionach. Jan Lewandowski (ojciec) w chwili wybuchu I wojny światowej miał 54 lata – dużo jak na jednego z pierwszych ochotników do legionowej kawalerii. Na zachowanych zdjęciach Jana Lewandowskiego z internowania w Benjaminowie (1917 r.) widać mężczyznę w wieku ok. 30 lat. Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Mławie, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Sochocinie 1885, sygn. 76/436/75, Akt urodzenia Jana Lewandowskiego, nr 158, s. 79.

11 <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/%C5%BCo%C5%82nierz/204709/> (dostęp: 02.07.2024). W zbiorach E. Malinowskiego znajduje się fotografia Michała Lewandowskiego w mundurze legionowym.

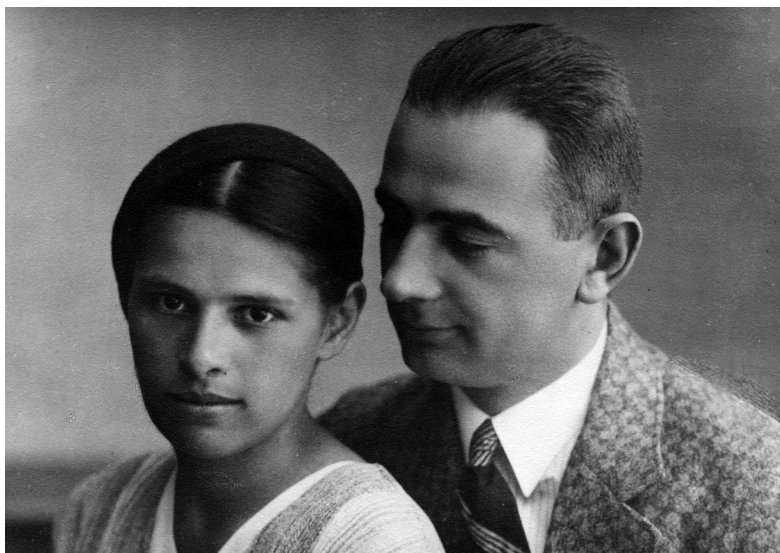
12 K. Handke, *Wspomnienia. W kepi i w hełmie - dzieciństwo i młodość w Pułtusku (1914 -1926). Moja wojenna tułaczka (1939 -1946)*, oprac. K. Łukawski, K. Wiśniewski, Pułtusk 2015, s. 33.

13 Zbiory E. Malinowskiego [dalej: EM], Zaświadczenie Aliny Kapłańskiej o współpracy Bolesława Schmidta z AK, Warszawa 25.04.1991. Alina Kapłańska pracowała w latach 1940-1944 jako laborantka w zakładzie fotograficznym Bolesława Schmidta (ul. Marszałkowska 117a, Warszawa).

stra Jerzego, Zofia. Jej mąż Zygmunt Hann był zastępcą dowódcy III Zgrupowania AK „Konrad”, zginął w powstaniu warszawskim<sup>14</sup>.



Fot. nr 2 Rodzeństwo Schmidt (ok. 1918/19 r.): Ludwik, Jerzy i Zofia. Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.



Fot. nr 3 Zofia (z d. Schmidt) i Zygmunt Hann. Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.

---

Była żołnierzem AK, w zakładzie miała swoją skrzynkę dla poczty VII obwodu AK. Zaświadczyła, że B. Schmidt wykonywał zdjęcia dla żołnierzy AK.

14 K. Handke, *Wspomnienia*, s. 61.

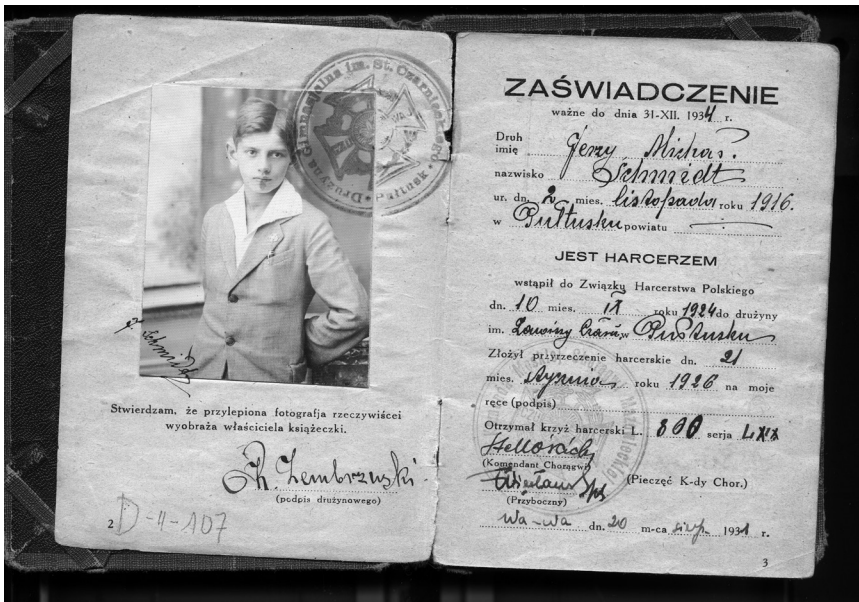


Fot. nr 4 Jadwiga Kordowicz (z d. Schmidt). Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.

Przyszły pilot myśliwski miał więc w najbliższej rodzinie wspiane przykłady patriotyzmu, z ojcem i starszym bratem na czele. Nie tylko one kształtowały Jerzego. Znaczny wpływ na umysły i ciała młodzieży dwudziestolecia międzywojennego miał ruch harcerski. Było tak również w przypadku naszego bohatera. W 1924 r. chłopak wstąpił do III Męskiej Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego w Pułtusk, a w dwa lata później przeniósł się do gimnazjalnej I Męskiej Drużyny Harcerskiej im. Stefana Czarnieckiego. W ciągu kilku lat doszedł do stopnia ćwika (trzeci z sześciu przedwojennych stopni harcerskich) i zdobył osiemnaście sprawności (w tym „zabawkarza”, „mistrza od wszystkiego” oraz „wskazidrog”). W latach 1928-1933 spędził 104 dni na ośmiu obozach stałych i wędrownych<sup>15</sup>. Każdy z nich kończył z oceną bardzo

15 Najdłuższa wyprawa trwała 29 dni, był to obóz stały w Buczy na Śląsku Cieszyńskim. J. Schmidt był również uczestnikiem spływów Wigry-Pułtusk (1928 r., 12 dni), Pułtusk-Garczyn (1932 r., 12 dni) oraz wodno-ładowej wyprawy przez Gorce i Pieniny (1933 r., 8 dni).

dobrą. Harcerstwo rozbudziło w nim zainteresowanie żeglarstwem i modelarstwem. Samodzielnie skonstruował kajak, którym pływał później po Narwi. Będąc synem fotografa niejako odziedziczył zamiłowanie do utrwalania rzeczywistości. Potwierdzają to liczne zdjęcia wykonane przez J. Schmidta podczas pobytu na Zachodzie.



Fot. nr 5 Książeczka służbowa do krzyża harcerskiego J. Schmidta. Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.



Fot. nr 6 J. Schmidt na pułtuskim kanałku w kajaku własnej konstrukcji, 1932 r.  
Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.



Fot. nr 7 Legitymacja Szkolnego Koła Szybowcowego w Wilnie.

Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.

Naukę w szkole średniej rozpoczął w Pułtusku, w Męskim Gimnazjum im. Piotra Skargi (1927-1933). Kontynuował ją następnie w Państwowym Gimnazjum Koedukacyjnym im. Króla Stefana Batorego w Wołkowysku (1933-1935) oraz Państwowym Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie (1935-1937), do którego przeszedł w połowie roku szkolnego 1934/1935. Uczniem nie był wybitnym<sup>16</sup>, wyróżniał się jednak pod względem sprawności fizycznej – z ćwiczeń cielesnych otrzymywał na ogół oceny bardzo dobre. Dobrze radził sobie z naukami ścisłymi. Maturę zdał w 1937 r., otrzymując oceny dostateczne z języka polskiego, języka niemieckiego oraz „historii wraz z nauką o Polsce współczesnej”, dobrą z religii oraz bardzo dobrą z „fizyki wraz z chemią”<sup>17</sup>.

Na wschodzie Rzeczypospolitej znalazł się towarzysząc siostrze Jadwidze, która w połowie lat trzydziestych zamieszkała w Wilnie. Przeprowadzka pozwoliła mu na rozwijanie pasji lotniczej, którą przejawiał od młodych lat. Przeszedł modelową ścieżkę szkolenia selekcyjnego, mającego ujawnić predyspozycje do fachu pilota wojskowego: zaczął od modelarstwa i przez szybowce

16 Większość ocen w świadectwach szkolnych J. Schmidta to „dostateczny”. EM, Kolekcja Jerzego Schmidta, Świadectwa szkolne z lat 1933-1937.

17 EM, Świadectwo dojrzałości J. Schmidta nr 27/37.

doszedł do samolotów<sup>18</sup>. W Wilnie wstąpił do Szkolnego Koła Szybowcowego (został potem jego prezesem), afiliowanego przy Aeroklubie Wileńskim. Jako członek Koła przeszedł kurs zakończony 29 sierpnia 1935 r. egzaminem praktycznym na szybowisku w Grzegorzewie nieopodal Wilna i zdobył stopień pilota szybowcowego kategorii „B”<sup>19</sup>. W roku 1936 uczestniczył w zajęciach Obozu Przystosowania Wojskowego Lotniczego w Łucku. Zdobyte tam wiadomości wykorzystał i rozwinął w Szkole Szybowcowej w Bezmiechowej<sup>20</sup>, prowadzonej przez Aeroklub Lwowski. W dniach od 8 czerwca do 8 lipca 1937 r. odbył tam dwadzieścia lotów. W *Wykazie lotów* obok adnotacji o bardzo dobrym wykonaniu zadania znajduje się wpis o karze dyscyplinarnej – zawieszeniu w lotach za niedozwolone akrobacje<sup>21</sup>. Kara odwieszona została następnego dnia. Niecałe dwa tygodnie później (20 lipca) ukończył we Lwowie kurs holu. Zdobyte uprawnienia oraz uznanie go przez Instytut Badań Lekarskich Lotnictwa za zdolnego do służby w charakterze pilota umożliwiły Jerzemu Schmidtowi aplikowanie do Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie. Tego samego lata pułtuszczanin odbył kurs szybowcowy w Wojskowym Ośrodku Szybowcowym w Ustianowej w Bieszczadach.

W dwudziestoleciu międzywojennym kandydaci na oficerów, niezależnie od rodzaju broni czy służby w której mieli służyć, przechodzili unitarne szkolenie piechoty. Jerzy Schmidt przeszedł je na dywizyjnym kursie podchorążych rezerwy przy 5 Pułku Piechoty Legionów w Wilnie (od 21 września 1937 r.). Po jego ukończeniu, 2 stycznia 1938 r. wstąpił do Szkoły Podchorążych Lotnictwa (SPL) w Dęblinie, wybierając specjalność pilot. W czerwcu tego roku ojciec Jerzego z dumą donosił swojej wnuczce Mirze (córcie Jadwigi Kordowskiej), że jej wuj jest prymusem rocznika<sup>22</sup>. Latem 1939 r. ukończył kurs myśliwski w Szkole Pilotażu w Ułężu, latając na samolotach PZL P.7<sup>23</sup>. „Szkolę Orłąt” ukończył ze 101 lokatą w XIII, ostatniej przedwojennej promocji<sup>24</sup>.

18 Zob. D. Bogusz, *Rys historyczny szkolenia selekcyjnego kandydatów na pilotów wojskowych w Polsce*, „Obronność. Zeszyty Naukowe”, 4 /2014, s. 5-11.

19 Szybowisko w Grzegorzewie otwarte zostało w 1935 r., warunki terenowe pozwalały na szkolenie pilotów kategorii „A” i „B”. Spośród wychowanków Grzegorzew największą sławę zdobył Tadeusz Góra, zwycięzca ogólnopolskich zawodów w 1937 r.. *XV lecie L.O.P.P.*, Warszawa 1938, s. 264.

20 Bezmiechowa była jednym z trzech ośrodków, które w tym okresie szkoliły pilotów do kategorii „C” i „D”. Ł. May, *Stan obecny i najbliższe zadania polskiego szybownictwa*, „Skrzydła Polska” 6 (1935) nr 7, s. 158.

21 EM, Wykaz lotów Jerzego Schmidta za czas od 8.06 do 8.07, Bezmiechowa 1937.

22 EM, Karta pocztowa nadana 14.06.1938 r.

23 <https://www.polishairforce.pl/schmidt.html> (dostęp: 18.07.2024).

24 J. Pawlak, *Absolwenci*, s. 239. Tadeusz Kowalski w biografii J. Schmidta podał błędnie, że ten był





Fot. nr 8, 9 J. Schmidt w Szkole Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie.  
Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.

We wrześniu 1939 r. jako świeży absolwent SPL J. Schmidt nie trafił do jednostki myśliwskiej. Kapitan Stanisław Brzezina (instruktor Centrum Wyszukolenia Lotnictwa) otrzymał rozkaz wytypowania dziesięciu pilotów, którzy świeżo ukończyli kurs myśliwski. W grupie tej znalazł się J. Schmidt<sup>25</sup>. Eskadra skierowana została do Wielicka jako osłona XV Dywizjonu Bombowego<sup>26</sup> latającego na maszynach PZL-37 Łoś. Był pilotem łącznikowym, osłaniał lotnisko dywizjonu i prowadził loty rozpoznawcze. Dnia 16 września jednostka przeniosła się na lotnisko we wsi Bohorodczyn w pobliżu Obertyna. Po wkroczeniu armii sowieckiej dywizjon otrzymał rozkaz ewakuacji do Rumu-

---

przymusem XIII promocji. Oparł się zapewne na artykule A. Gindrycha.

25 G. Śliżewski, *Myśliwcy zapomniani. Działania polskich pilotów myśliwskich na zapleczu frontu we wrześniu 1939 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 19/2018, nr 3-4, s. 130-134.

26 W okresie formowania i uzyskania gotowości operacyjnej, to jest od marca do sierpnia 1939 r. jednostka nosiła nazwę 215 Dywizjonu Bombowego. Zmieniono ją w końcu sierpnia na XV Dywizjon Bombowy.

nii, natomiast Schmidtowi powierzono misję przetransportowania samolotu LWS-3 Mewa do miejscowości Dzurów nad granicą rumuńską. W locie maszyna została uszkodzona w wyniku sowieckiego ostrzału, a lotnisko docelowe okazało się już zajęte przez nieprzyjaciela. Pilot zdecydował się lecieć bezpośrednio do Rumunii. Z kilkoma międzyrządowaniami doleciał do Jass, w których władze rumuńskie zajęły maszynę<sup>27</sup>.

Schmidt dotarł do Bukaresztu, gdzie 6 października attaché wojskowy Reczypospolitej wystawił mu pismo polecające do konsula polskiego w Lyonie. Dalszą podróż kontynuował pociągiem przez Jugosławię i Włochy. Granicę francuską przekroczył 10 października, a już 21 października 1939 r. wystawiono mu legitymację żołnierza Armii Polskiej we Francji. Został skierowany do bazy lotniczej w Bron na przedmieściach Lyonu, gdzie zorganizowano punkt zborny dla personelu przedostającego się z Rumunii i Węgier, przekształcony następnie w ośrodek szkoleniowy<sup>28</sup>.

Przebywając we Francji wykorzystał wolny czas na zwiedzanie. Wycieczki dokumentował fotografując ciekawe miejsca i zabytki, na przykład katedrę Notre Dame, Pola Elizejskie, Lyon, wybrzeże Atlantyku. Podróżował zapewne samochodem, bowiem w marcu 1940 r. otrzymał francuskie prawo jazdy.

W maju 1940 r. J. Schmidt uległ poważnemu wypadkowi – podczas startu doszło do zderzenia z inną maszyną. Pilot z poważnymi poparzeniami dłoni trafił do szpitala, w którym przebywał aż do kapitulacji Francji. Podczas pośpiesznej ewakuacji oddziałów alianckich został zostawiony z dwoma kolegami w szpitalu w Lyonie. Pomimo kontuzji (oparzenia) zaciągnął ich do samochodu i wywiózł do Barritz nad Zatoką Biskajską. Udało im się dostać na ostatni statek, prawdopodobnie SS Andora Star, który 24 czerwca odpłynął z Saint-Jean-de-Luz do Liverpoolu z 1700 pasażerami na pokładzie. Aby Niemcy nie mogli używać jego auta zatopił je w morzu<sup>29</sup>. Do Anglii Schmidt dopłynął 26 czerwca. Dwa dni później trafił do Clatterbridge Military Hospital w Birkenhead pod Liverpoolem<sup>30</sup>.

Podczas pobytu w szpitalu poznał angielską arystokratkę – Helenę Marię Phyllis Lancelyn Green. Helena Green była żoną emerytowanego majora armii

27 <https://www.polishairforce.pl/schmidt.html> (dostęp: 18.07.2024).

28 W. Król, *Zarys działań polskiego lotnictwa we Francji 1940*, Warszawa 1988, s. 20.

29 EM, List Heleny Green do matki i siostry (Jadwigi) J. Schmidta, 26.11.1947 r. (tłumaczenie).

30 W szpitalu przebywał w okresie 28.06-5.08.1940 r. EM, Teczka dokumentacji medycznej z Clatterbridge Military Hospital.

brytyjskiej. Mieszkała w Poulton Hall, niedaleko od szpitala<sup>31</sup>, w którym odwiedzała rannych żołnierzy armii sojuszniczych. J. Schmidt był pierwszym Polakiem, którego poznała w Anglii. Po zwolnieniu ze szpitala, we wrześniu 1940 r. przebywał w domu Lancelyn Greenów. Wkrótce został przyjacielem rodziny, nazywano go „George”, a on nazywał panią Green swoją „wojenną matką”<sup>32</sup>. Zaprzyjaźnił się z jej dziećmi: synem Rogerem<sup>33</sup> oraz córkami Gwyn i Dianą. Młodsza z nich uczył latać samolotem, był również gościem na jej ślubie z kapitanem RAF Francisem Victorem Morello we wrześniu 1942 r.<sup>34</sup> Dzięki znajomości z J. Schmidtem Helena Green poznała innych Polaków przebywających w Anglii, zainteresowała się historią i kulturą ojczyzny swego „przybranego syna”. Opanowała język polski na tyle, by czytać pisane nim książki.



Fot. nr 10 J. Schmidt podczas wizyty w posiadłości Poulton Hall należącej do rodziny Lancelyn Green.

Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.

31 Rodowa posiadłość Lancelyn Greenów, Poulton Hall, znajduje się niecałe 2 km od szpitala. Należy do rodziny od 900 lat. <https://www.historichouses.org/house/poulton-hall/visit/> (dostęp: 19.07.2024).

32 EM, List Phyllis Green do matki J. Schmidta, 8.10.1947 r. (tłumaczenie).

33 Roger Gilbert Lancelyn Green (1918-1987) był uczniem a następnie przyjacielem Clivea Staplesa Lewisa. Należał razem z Lewisem, Johnem Ronaldem Reuelem Tolkienem i innymi pisarzami do nieformalnej grupy Inklingów. Do jego najważniejszych dzieł należy biografia C.S. Lewisa.

34 EM, Imienne zaproszenie na ślub Diany Siwerdy Lancelyn.

W nawiązaniu bliskich kontaktów pomogła J. Schmidtowi jego aparycja: młody, przystojny, wysoki brunet (180 cm), do tego oficer lotnictwa. Dużą rolę odgrywał również jego charakter: był odważny, pełen pasji do tego co robi, a jednocześnie poukładany (stronił od używek i nie uganiał się za Angielkami, mimo doskonałej znajomości języka<sup>35</sup>). Lubił majsterkować przy samochodach – kupował uszkodzone, naprawiał je i sprzedawał. Jeden z jego przyjaciół powiedział: „Gdyby Jerzy miał pudełko zapalek i kilka pinesek zrobiłby samochód”<sup>36</sup>. Helena Green zapamiętała go jako uczuciowego, pełnego miłości dla całego otoczenia. „Kochałam go szczerze i starałam się chociaż odrobinę zastąpić Panią” – pisała w liście do matki J. Schmidta<sup>37</sup>. Uwielbiała go również rodzina Muriel Stewart, sympatii a potem narzeczonej pilota. Jej rodzice mówili, „że był najbardziej udanym chłopcem ze wszystkich, którzy przychodzili do naszego domu [Muriel miała 2 siostry]. [...] Jerzy zawsze był ich ulubieńcem – najbardziej ukochanym.”<sup>38</sup>



Fot. nr 11 Helena Phyllis Lancelyn Green, „wojenna matka” J. Schmidta. Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.

35 EM, Zapis rozmowy Jadwigi Kordowicz z płk pil. Wacławem Królem, Warszawa 1990.

36 EM, List Muriel Gillespie (z d. Stewart) do Jadwigi Kordowicz, 10.05.1974 r. (tłumaczenie).

37 EM, List H. Green do matki J. Schmidta, 8.10.1947 r.

38 EM, List M. Gillespie.



Fot. nr 12 Muriel Stewart, narzeczona J. Schmidta. Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.

W Anglii por. J. Schmidt otrzymał numer ewidencyjny P-0660. Po powrocie do pełnej sprawności fizycznej odbył kurs wznawiający pilotażu, po którym przeniesiony został do 58 Operational Training Unit (OTU) w Grangemouth<sup>39</sup>. Tam, w klubie tenisowym, do którego zapraszano polskich pilotów poznał Muriel Stewart<sup>40</sup>. Polaków zapraszano również do domów, przez co zawiązywały się bliższe więzi. Tak było i w tym przypadku.

Dnia 14 lipca 1941 r. został przydzielony do 303 Dywizjonu Myśliwskiego (DM) im. Tadeusza Kościuszki, stacjonującego wówczas w bazie RAF Speke koło Liverpoolu. Dywizjon wyposażony był w myśliwce Hurricane I, następnie Spitfire I. Po przebrojeniu na Spitfire'y VB w październiku 1941 r. 303 DM zaczął regularnie uczestniczyć w misjach polegających na oczyszczaniu przestrzeni powietrznej nad terenem wroga (wymiatanie, ang.: sweep), atakowaniu celów naziemnych oraz osłonie bombowców (operacje „Circus”). Pułtuszczanin odbył w tym okresie 38 misji bojowych<sup>41</sup>. W dniu 26 kwietnia 1942 r., podczas eskortowania bombowców, samolot J. Schmidta został uszkodzony przez nieprzyjaciela, ale powrócił szczęśliwie do bazy.

39 Grangemouth - miasto w Szkocji, na północny wschód od Edynburga.

40 EM, List M. Gillespie. Muriel zapamiętała, że w klubie tenisowym J. Schmidtowi towarzyszył Czesław Daszuta, porucznik pilot służący potem w 303 i 306 DM.

41 IPIMS, LOT.A.V.49/29, Wykaz lotów por J. Schmidta w 303 DM.



Fot. nr 13 Piloci i mechanicy 303 DM, por. J. Schmidt siedzi na skrzydle pierwszy z lewej. Źródło: Zbiory E. Malinowskiego, Pułtusk.

W dniu 6 lipca 1942 r. porucznik został przeniesiony do 453 Dywizjonu Myśliwskiego RAAF (australijskiego), który stacjonował w Drem, na północ od Edynburga<sup>42</sup>. Prawdopodobnie wtedy odnowił i rozwinął znajomość z Muriel Stewart, poznaną podczas szkolenia w Grangemouth. Muriel w 1942 r. wstąpiła do wojska i latem stacjonowała w Edynburgu. Mieszkała na kwarterze prywatnej i tam odnalazł ją Jerzy (adres podali mu państwo Stewart). W ciągu kilku kolejnych miesięcy znajomość kwitła, spotykali się często wieczorami, na weekendy wyjeżdżali do jej rodziców<sup>43</sup>.

Dnia 29 września 1942 r. J. Schmidt przeniesiony został do 65 DM RAF, a od 15 października 1942 r. powrócił do 303 DM. Rotacje były prawdopodobnie związane z wykroczeniem popełnionym przez J. Schmidta, to jest zużyciem w celach prywatnych paliwa wojskowego w ilości około jednego galona (4,5 litra). Sprawa trafiła przed sąd wojskowy, który w 1943 r. skazał pilota na karę surowej nagany oraz utratę starszeństwa przez trzy miesiące<sup>44</sup>.

W maju 1943 r. został oddelegowany do 58 OTU w Grangemouth jako instruktor polskich pilotów myśliwskich, następnie wraz z całym kursem przeszedł do 61 OTU w Rednal. Do linii powrócił 23 listopada 1943 r., kiedy to został przeniesiony do 302 DM „Poznańskiego”, latającego na Spitfire'ach IX. Kolejnym przydziałem J. Schmidta był 84 Group Support Unit w Thruxton (od 5 maja 1944 r.). Tam być może poznał obsługę amerykańskich Mustangów III<sup>45</sup>.

Związek z Muriel Stewart rozwijał się. Podczas przepustek J. Schmidt przyjeżdżał do Edynburga lub Grangemouth by zobaczyć się z narzeczoną i jej rodziną. Spotykali się również kilkakrotnie w Londynie i w Northhall. Podczas kilkudniowego wspólnego pobytu w Londynie Muriel poznała pilota Bolesława „Ghandiego” Drobińskiego<sup>46</sup> oraz jego angielską żonę Mavis. Teściowa B. Drobińskiego posiadała udziały w amerykańskiej firmie naftowej i obaj piloci otrzymali propozycję zatrudnienia w niej po wojnie. Muriel została również przedstawiona państwu Green. Narzeczeni spędzili u nich kilka dni w 1943 r.<sup>47</sup> oraz urlop we wrześniu 1944 r.

42 W tym czasie 453 DM RAAF dowodził kapitan (Squadron Leader) Francis Victor Morello, narzeczony Diany Lancelyn Green, przyjaciółki J. Schmidta. Polak był gościem na ich ślubie.

43 EM, List Muriel Gillespie.

44 <https://www.polishairforce.pl/schmidt.html> [dostęp: 18.07.2024].

45 Tamże.

46 Bolesław „Ghandi” Drobiński (1918-1995) – kapitan pilot, as lotniczy. Przyjaciel J. Schmidta z nauki w SPL i służby w Wielkiej Brytanii. Służył w 303 DM, na „liście Bajana” zajmuje 23 pozycję z 7 pewnymi oraz 1 i 1/3 domniemanymi zestrzeleniami. Po wojnie pozostał w Wielkiej Brytanii. <https://listakrzystka.pl/drobinski-boleslaw-henryk/> [dostęp: 17.07.2024].

47 EM, List Muriel Gillespie.

Ślub pary planowany na drugą połowę 1944 r., ale przeniesiono go na początek kolejnego roku. Według Muriel był to efekt prośby jej rodziców, aby poczekać do końca wojny. Helen Green przyczyny decyzji upatrywała we wzmożonej aktywności lotnictwa w związku z lądowaniem w Normandii i otwarciem nowego frontu<sup>48</sup>.

Dnia 10 czerwca 1944 r. J. Schmidt przeniesiony został do eskadry „A” 315 DM „Dęblińskiego”<sup>49</sup>. W tym okresie dywizjon realizował nad Normandią zadania typu „Armed Recce” (zbrojnego rozpoznania), bombardowania celów naziemnych i „wymiatania” nieprzyjacielskiego lotnictwa. Piloci latali na amerykańskich Mustangach III. Dwa tygodnie później zaliczył swoje pierwsze powietrzne zwycięstwo. Biorące udział w misji nad normandzkim departamentem Eure Mustangi z 306 oraz 315 DM (razem 12 maszyn) natknęły się na formację 40 niemieckich myśliwców (Focke-Wulf 190 i Messerschmitt Bf 109). W starciu zestrzelono 3 i uszkodzono kolejne 3 samoloty wroga, przy jednej stracie własnej. Schmidtowni zaliczono jedno pewne zestrzelenie Focke-Wulfa 190<sup>50</sup>. Sierpień roku 1944 był najowocniejszym miesiącem w myśliwskiej karierze por. J. Schmidta. 3 sierpnia zaliczył dwa zespołowe zestrzelenia V1, 18 sierpnia zestrzelił Focke-Wulfa 190 (w rejonie Beauvais)<sup>51</sup>, 20 sierpnia indywidualnie zniszczył w powietrzu dwie latające bomby V1<sup>52</sup>. Sukcesy te pozwoliły zająć naszemu bohaterowi 171 pozycję na tzw. „liście Bajana”<sup>53</sup>.

We wrześniu 315 DM zapewniał osłonę operacji Market-Garden w ramach działań „Airborne Market Patrol”. Dnia 21 września J. Schmidt został przeniesiony do 306 DM „Toruńskiego”. Odbił w nim 5 lotów bojowych<sup>54</sup>, po czym 20 października powrócił do 315 DM jako dowódca eskadry „B”<sup>55</sup>. Jednostka została dyslokowana do bazy RAF Peterhead w Szkocji. Piloci dywizjonu operowali nad Morzem Północnym, latali jako eskorta ciężkich myśliwców Bristol Beaufighter, zwalczających niemieckie statki u wybrzeży Norwegii. Przydział z dala od najcięższych walk nad Europą ucieszył narzeczoną, odniosła jednak

48 EM, List Heleny Green do matki J. Schmidta 8.10.1947 r.; List Muriel Gillespie.

49 M. Arbut, *Działania bojowe 315 Dywizjonu Myśliwskiego „Dęblińskiego” podczas operacji „Overlord” 6 czerwca – 7 lipca 1944 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 22(2021) nr 2, s. 197.

50 IPIMS, LOT.A.V.53/50, Dziennik działań 315 DM, 24.06.1944. M. Arbut, *Działania bojowe 315 Dywizjonu Myśliwskiego*, s. 204.

51 IPIMS, LOT.A.V.53/50, Dziennik działań 315 DM, 18.08.1944.

52 IPIMS, LOT.A.V.53/50, Dziennik działań 315 DM, 20.08.1944.

53 „Lista Bajana” – zbiór dokumentów opracowanych w 1946 r. przez Komisję Historyczną Polskich Sił Powietrznych, zawierający imienną statystykę zestrzeleń samolotów wroga.

54 IPIMS, LOT.A.V.50/18, Imienne wykazy wylatanych godzin i lotów 306 DM.

55 IPIMS, LOT.A.V.53/50, Dziennik działań 315 DM.



wrażenie, że jej przyszły mąż ma złe przecucia. W ostatniej rozmowie miał stwierdzić: „Tam jest za dużo wody Mu [zdrobnienie od Muriel]”<sup>56</sup>.

W dniu 6 grudnia 1944 r. w osłonie 18 Beaufightersów brało udział 12 Mustangów z 315 DM. Około godziny 15:15, w połowie drogi między bazą a Norwegią samolot por. J. Schmidta wodował. Według jednej wersji wydarzeń powodem była usterka silnika, według innej brak paliwa<sup>57</sup>. Loty nad morzem odbywały się na niskich pułapach, piloci nie mieli czasu na reakcję – a przez to szans na przeżycie. Mimo poszukiwań prowadzonych przez dywizjon nie odnaleziono samolotu por. J. Schmidta ani jego ciała.

Więść o zaginięciu J. Schmidta przekazał Muriel Stewart jej ojciec. Helena Green poprosiła Muriel, żeby ta przyjechała do niej wspólnie uporać się z tragedią. Potem sama pojechała do rodziny Stewartów w Grangemouth. W liście z 1947 r. Helena Green pisała, że Muriel nie zapomniała o Jerzym i mimo wielu okazji nie wyszła za mąż<sup>58</sup>.

Rodzina w kraju uzyskała oficjalne potwierdzenie śmierci J. Schmidta dopiero w 1947 r. Odpowiadając na list Aliny Lewandowskiej (wujecznej siostry Jerzego) szef Wydziału Personalnego Dowództwa Sił Powietrznych ppłk pil. Kazimierz Śniegula informował o zaginięciu J. Schmidta podczas lotu operacyjnego 6 grudnia 1944 r. „Na skutek braku jakichkolwiek wiadomości o zaginionym, Air Ministry wydało orzeczenie, że śp. por. pil. Schmidt Jerzy, P 0660 podczas wyżej wymienionego lotu przypuszczalnie utracił życie”<sup>59</sup>.

W testamencie spisany po angielsku 4 października 1941 r., J. Schmidt wyłącznym dysponentem pozostawionego majątku czynił p. Helenę Green. Wykonawczyni ostatniej woli miała pokryć ze spadku ewentualne zobowiązania i koszty pogrzebu. Pozostałe środki i rzeczy osobiste przekazane miały zostać matce i siostrze Jadwidze. Testament spisano w obecności kolegów pilotów – Witolda Żyborskiego (303 DM) i Konrada Stembrowicza (315 DM)<sup>60</sup>. Kwotę 100 funtów porucznik polecił przekazać swojej narzeczonej Muriel Stewart<sup>61</sup>. Wykonanie testamentu J. Schmidta napotkało na problemy, bowiem

56 EM, List Muriel Gillespie.

57 Wersję tą przedstawił rodzinie Bolesław „Ghandi” Drobiński. List zakończył słowami: „Pani straciła brata i dobrego Polaka, a ja straciłem dobrego przyjaciela”. EM, List Bolesława „Ghandiego” Drobińskiego do Jadwigi Kordowicz, 22.08.1990.

58 EM, List Heleny Green do matki J. Schmidta 8.10.1947 r.

59 EM, List szefa Wydziału Personalnego Dowództwa SP do Aliny Lewandowskiej z 11.01.1947 r.

60 EM, Testament J. Schmidta (tłumaczenie).

61 Zapis ten nie znalazł się jednak w testamencie, a przynajmniej w jego wersji z 1941 r. (Jerzy i Muriel nie byli wtedy parą). Być może była to ustna dyspozycja dla Heleny Green.

w 1947 r., kiedy rozpoczęto starania o odzyskanie przejętego przez administrację wojskową majątku, pełnomocnictwo testamentowe utraciło ważność. Helen Green musiała uzyskać upoważnienie rodziny Schmidtów do reprezentowania jej interesów w Wielkiej Brytanii. Wtedy dopiero mogła wystąpić do brytyjskiego sądu o uzyskanie prawa zarządu spadkiem<sup>62</sup>.

Kontakty rodziny J. Schmidta w Polsce z Muriel Stewart i Heleną Green w Wielkiej Brytanii utrzymywane były wiele lat po wojnie. Były bliskie, choć przede wszystkim listowne<sup>63</sup>. Doszło również do osobistego spotkania, podczas którego Jadwiga Kordowicz poznała obie kobiety.

Za służbę porucznik pilot J. Schmidt został odznaczony trzykrotnie Krzyżem Walecznych (po raz trzeci pośmiertnie), trzykrotnie Medalem Lotniczym oraz Polowym Znakiem Pilota. Upamiętniony został symbolicznie na rodzinnym nagrobku na Starych Powązkach<sup>64</sup> oraz tablicą w kościele św.św. Piotra i Pawła (Szkolnym) w Pułtusk, ufundowaną przez siostrę<sup>65</sup>. Nazwisko pilota widnieje również na Pomniku Lotników Polskich w Nordhold w Londynie.

62 List Heleny Green do matki i siostry (Jadwigi) J. Schmidta 26.11.1947 r.

63 W obszernym liście z 1974 r. informuje Muriel Jadwigę o sprawach rodzinnych, swoich bieżących troskach. Pisze również o śmierci Heleny Green w r. poprzednim, o której poinformował ją syn zmarłej, Roger. Jest to list pisany do osoby bliskiej, będącej w dużej żałoby.

64 Stare Powązki, kwatery: Pod Murem I, rząd 1, miejsce 99.

65 Jadwiga Kordowicz ufundowała w kościele św.św. Piotra i Pawła tablice obu swoim braciom poległym w czasie wojny: Ludwikowi i Jerzemu. Znajdują się one na ścianie zamykającej nawę główną, po prawej stronie od wejścia do świątyni.

## Bibliografia

### 1. Źródła

#### 1.1. Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Warszawie:

Oddział w Mławie:

sygn. 76/436, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Sochocinie 1885.

Oddział w Pułtusku:

sygn. 79/119, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Szyszkach.

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego:

LOT.A.V.49/29, Wykaz lotów por J. Schmidta w 303 DM.

LOT.A.V.50/18, Imienne wykazy wylatanych godzin i lotów 306 DM.

LOT.A.V.53/50, Dziennik działań 315 DM.

Zbiory Edwarda Malinowskiego, Kolekcja por. pil. Jerzego Schmidta:

EM, Imienne zaproszenie na ślub Diany Siwerdy Lancelyn.

EM, Karta pocztowa do Jadwigi Kordowicz nadana 14.06.1938 r.

EM, List Bolesława „Ghandiego” Drobińskiego do Jadwigi Kordowicz, 22.08.1990.

EM, List Muriel Gillespie (z d. Stewart) do Jadwigi Kordowicz, 2.05.1974 r. (tłumaczenie).

EM, List Muriel Gillespie (z d. Stewart) do Jadwigi Kordowicz, 2.05.1974 r.

EM, List Phyllis Green do matki i siostry (Jadwigi) J. Schmidta, 26.11.1947 r.

EM, List Phyllis Green do matki J. Schmidta, 8.10.1947 r. (tłumaczenie).

EM, List szefa Wydziału Personalnego Dowództwa SP do Aliny Lewandowskiej z 11.01.1947 r.

EM, Świadectwo dojrzałości Jerzego Schmidta nr 27/37.

EM, Testament J. Schmidta (tłumaczenie).

EM, Wykaz lotów Jerzego Schmidta za czas od 8.06 do 8.07, Bezmiechowa 1937.

EM, Zapis rozmowy Jadwigi Kordowicz z płk pil. Wacławem Królem, Warszawa 1990.

EM, Zaświadczenie Aliny Kapłańskiej o współpracy Bolesława Schmidta z AK, Warszawa 25.04.1991.

## 1.2. Źródła drukowane:

Handke K., *Wspomnienia. W kepi i w hełmie – dzieciństwo i młodość w Pułtusku (1914-1926). Moja wojenna tułaczka (1939 -1946)*, oprac. K. Łukawski K. Wiśniewski, Pułtusk 2015.

## 2.Opracowania

Arbuz M., *Działania bojowe 315 Dywizjonu Myśliwskiego „Dęblińskiego” podczas operacji „Overlord” 6 czerwca – 7 lipca 1944 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 22/2021, nr 2.

Bogusz D., *Rys historyczny szkolenia selekcyjnego kandydatów na pilotów wojskowych w Polsce*, „Obronność. Zeszyty Naukowe”, 4 /2014.

Gindrych A., *Przerwany lot Ikara*, „Tygodnik Ciechanowski”, 49 (1990).

Kowalski T., Młodyński J., Szczepański J., *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2011.

Król W., *Zarys działań polskiego lotnictwa we Francji 1940*, Warszawa 1988.

Łukawski K., *Militaria w zbiorach Edwarda Malinowskiego. Przyczynek do charakterystyki kolekcji*, w: Pułtusk. *Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 9, red. J. Szczepański, Pułtusk 2011.

May Ł., *Stan obecny i najbliższe zadania polskiego szybownictwa*, „Skrzydłata Polska”, 6/1935, nr 7.

Pawlak J., *Absolwenci Szkoły Orłąt 1925-1939*, Warszawa 2009.

Śliżewski G., *Myśliwcy zapomniani. Działania polskich pilotów myśliwskich na zapleczu frontu we wrześniu 1939 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 19/2018, nr 3-4.

*XV lecie L.O.P.P.*, Warszawa 1938.

## 3.Netografia

<https://listakrzystka.pl>

<https://www.historichouses.org/house/poulton-hall/visit/>

<https://www.polishairforce.pl>

<https://zolnierze-niepodleglosci.pl>

**Marta Milewska**

Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN w Warszawie

Akademia Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie

ORCID: 0000-0003-3283-4037

## **DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ W PUŁTUSKU W LATACH 1948-1956**

Po zakończeniu drugiej wojny światowej i przejściu władzy w Polsce przez komunistów w obszarze zainteresowania nowych władz znalazła się także szkoła, nauczyciele i uczniowie. Szkoła miała być miejscem masowej indoktrynacji młodego pokolenia Polaków i kształcenia nowych kadr dla władzy<sup>1</sup>. W szkołach proces stalinowskiej ideologizacji zaczął być widoczny począwszy od roku szkolnego 1948/1949. W przemówieniu z okazji rozpoczęcia wspomnianego wyżej roku szkolnego ówczesny minister oświaty Stanisław Skrzeszewski tak mówił: *Jeżeli nie chcecie, aby na krwi, zdrowiu i pracy waszych ojców tuczył się kapitalistyczny czy obszarniczy wyzyskiwacz, jeżeli nie chcecie, aby ziemię waszych ojców znowu odebrał obszarnik, jeżeli chcecie, aby Polska była silna, zamożna i wolna, to musicie zwalczać wszelkimi siłami wrogów Polski Ludowej*<sup>2</sup>. Od tego momentu w szkołach zaczęto wprowadzać zmiany w treściach nauczania oraz procesach kształcenia i wychowania.

Zgodnie z wytycznymi władz ze szkół usuwano osoby odporne wobec nowej ideologii reprezentowane głównie przez przedwojennych nauczycieli. Część z nich sama zaś rezygnowała z pracy w szkole w obawie przed aresztowaniami. Z Pułtuska wyjechał na Ziemie Odzyskane Stanisław Dąbrowski wraz

---

1 Por. S. Mauersberg, E. Kryńska, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Białystok 2003.

2 Przemówienie ministra Skrzeszewskiego z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego, „Rzeczpospolita”, 1947, nr 242.

z żoną Klarą – nauczyciel języka polskiego, który przed wojną pracował w Państwowym Męskim Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi. W czasie okupacji niemieckiej pełnił on funkcję Komendanta Obwodu Pułtusk Armii Krajowej<sup>3</sup>. Represje spotkały także dyrektora Państwowego Liceum Pedagogicznego (PLP) w Pułtusku - Bronisława Gilejko, który po wygłoszeniu referatu w związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu Ustawodawczego został wezwany do Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Pułtusku (UBP), a następnie trafił do aresztu śledczego Urzędu Bezpieczeństwa (UB) przy ul. Jagiellońskiej w Warszawie. Podobny los spotkał też ks. Pawła Orłowskiego, którego aresztowano razem ze wspomnianym wyżej Bronisławem Gilejko<sup>4</sup>.

Władze prowadziły też działania mające na celu usunięcie ze szkół lekcji religii. W tym celu ograniczano nauczanie tego przedmiotu zastępując go treściami indoktrynacji ateistycznej. Władze oświatowe stosowały różne metody walki z religią w szkole np. lekcje religii planowano na pierwszej lub ostatniej godzinie, z sali lekcyjnych usuwano krzyże, zaś poranną modlitwę zastępowano apelami szkolnymi, podczas których śpiewano *Międzynarodówkę* lub *Hymn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej*<sup>5</sup>. Dyrektorów szkół namawiano do odmowy zatrudniania księży w szkołach, rady pedagogiczne do podejmowania uchwał o świeckim charakterze szkoły, nauczycieli do wpajania uczniom światopoglądu naukowego negującego istnienia Boga, zaś rodziców do podpisywania rezygnacji z uczęszczania dzieci na lekcje religii<sup>6</sup>. Utrudniano też uczestnictwo młodzieży szkolnej w rekolekcjach i stosowano powszechnie znaną metodę „wyrwania” spośród młodzieży wierzącej *jednostek najbardziej świadomych*<sup>7</sup>.

W zideologizowanej szkole nie było też miejsca dla organizacji młodzieżowych kultywujących polskie tradycje historyczne jak np. harcerstwo<sup>8</sup>. W 1951 r. przy Związku Młodzieży Polskiej (ZMP) utworzono Organizację Harcerską, zbudowaną na gruzach zlikwidowanego przez komunistów Związku Harcer-

3 T. Kowalski, *Dąbrowski Stanisław (1907-1992)*, w: T. Kowalski J. Młodyński J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001, s. 53-56.

4 J. Szczepański, *Gilejko Bronisław (1904-1989)*, w: *Wpisani w historię Pułtuska...*, s. 83.

5 Por. H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa 1944-1961*, Białystok 1997.

6 J. Król, *Związek Młodzieży Polskiej w strukturach średnich szkół ogólnokształcących w Polsce w latach 1948-1957*, „Dzieje Najnowsze”, 45/2013, nr 3, s. 65.

7 Archiwum Akt Nowych (AAN) ZG ZMP Wydział Młodzieży Szkolnej. Sprawozdania osób delegowanych z ramienia ZG ZMP do ZW Rzeszów, sygn. 451/IX-26, k. 13-14.

8 Por. K. Kosiński, *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945-1956*, Warszawa 2000; B. Wagner, *Strategia wychowawcza w PRL*, Warszawa 2009.

stwa Polskiego. Likwidację Związku Harcerstwa Polskiego ułatwiła uchwała z sierpnia 1950 roku na mocy, której obniżono wiek przyjmowanych do ZMP z 15 do 14 lat. Organizacja harcerska działająca w szkole podstawowej miała rekrutować potencjalnych kandydatów ZMP. *W tej sytuacji nadzór nad drużynami harcerskimi i nadawanie im właściwego kierunku pracy wydawało się niezbędne*<sup>9</sup>.

Nowa władza widziała w młodzieży siłę, która miała być gwarantem ich sukcesu. Z tego też powodu z inicjatywy Polskiej Partii Robotniczej zakładano organizacje młodzieżowe, które miały zaszcześcić w młode umysły ideologię rządzącej partii. W tym celu wykorzystywano początkowo Związek Walki Młodych (ZWM), a po 1948 r. ZMP<sup>10</sup>.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej w 1945 r., w budynku szkolnym przedwojennego Państwowego Żeńskiego Gimnazjum i Liceum im. Klaudyny Potockiej uruchomiono Państwowe Koedukacyjne Liceum Pedagogiczne. Państwowe zaś Męskie Gimnazjum i Liceum im. Piotra Skargi w 1948 r. zostało przemianowane na Państwową Szkołę Ogólnokształcącą stopnia Podstawowego i Licealnego<sup>11</sup>. Uczniowie powyższych szkół zostali poddani różnym formom komunistycznej indoktrynacji. W sposób szczególny odczuli ją uczniowie pułtuskiego Państwowego Koedukacyjnego Liceum Pedagogicznego (PLP), których wychowankowie mieli stać się forpocztą nowej ideologii. Władze komunistyczne postanowiły też dokonać przy pomocy tej placówki oświatowej zmiany struktury społecznej przyszłych nauczycieli. Wyrazem tych działań było przyjmowanie do PLP głównie młodzieży robotniczej i chłopskiej. Władze zakładały bowiem, że przyszli absolwenci będą podejmować pracę w szkołach wiejskich i szerzyć w nich socjalistyczną ideologię<sup>12</sup>.

Związek Młodzieży Polskiej (ZMP) został powołany podczas Kongresu Jedności Młodzieży we Wrocławiu w dniu 21 lipca 1948 r. ZMP powstał z połączenia Związku Walki Młodych (ZWM), Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Rolniczego (OMTUR), Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” (ZMW PR „Wici”) i Związku Młodzieży Demokratycznej (ZMD)<sup>13</sup>.

9 J. Król, dz. cyt., s. 75.

10 S. Mauersberg, E. Kryńska, dz. cyt., s. 121.

11 T. Kowalski, *Liceum Pedagogiczne w Pułtusk – Organizacja i funkcjonowanie*, Pułtusk 2014, s. 23.

12 W. J. Chmielewski, *Kształcenie nauczycieli w okresie ideologizacji szkolnictwa (1944-1956)*, Warszawa 2006, s. 35-42.

13 B. Noszczak, *Etos gniewu. Antykomunistyczne organizacje młodzieżowe w Warszawie (1944-1989)*, Warszawa 2015, s. 52.

W deklaracji ideowo-programowej ZMP czytamy: *Zjednoczona organizacja zapewni każdemu młodemu człowiekowi pełny dostęp do oświaty, pracować będzie nad rozwinięciem kultury mas ludowych, tak aby kultura ludu pracującego stała się powszechnym dobrem każdego młodego pokolenia. Przez upowszechnienie zdobyczy nauki i kultury doprowadzimy do zatarcia różnic między wsią i miastem, między pracą fizyczną i umysłową. Idziemy ku Polsce, w której nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka, ku Polsce, w której każdemu dane będą warunki swobodnego rozwoju, zgodnie z jego zdolnościami i wytrwałością w nauce w pracy dla narodu*<sup>14</sup>.

Powyższy fragment deklaracji założycielskiej ZMP wskazuje na to, że zadaniem tej organizacji była totalna indoktrynacja młodzieży szkolnej. Członkowie ZMP popierali hasła stalinowskiej modernizacji świata, m.in. intensywny rozwój przemysłu, kolektywizację wsi, likwidację analfabetyzmu i współzawodnictwo pracy. ZMP miało też kształtować „nowego człowieka”, czujnego, bojowego i wolnego od przesądów oraz zabobonów, a zarazem człowieka, który przyjąłby zasady ideologii leninizmu, a przy tym będzie popierał bezkrytycznie politykę partii komunistycznej<sup>15</sup>. Analiza dokumentów programowych ZMP wskazuje na ich podobieństwo założeniami z Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży (Komsomoł)<sup>16</sup>. Warto też zaznaczyć, że zetempowcy mieli sprzeciwiać się dotychczasowej kulturze, tradycji i religii oraz propagować światopogląd materialistyczny. W tym celu były też organizowane dla uczniów i młodzieży pozaszkolnej kursy wiedzy marksistowskiej<sup>17</sup>.

Szkolne koła ZMP powstawały na terenie całego kraju, w tym także w Pułtusk. Zarząd Powiatowy ZMP w Pułtusk aktywnie uczestniczył we wszystkich formach kampanii propagandowo-politycznych inspirowanych przez władze komunistyczne. Podczas konferencji powiatowej, która odbyła się 21 listopada 1948 r., w związku ze zbliżającym się Kongresem Zjednoczeniowym PPR i PPS, na ręce przewodniczącego konferencji wpłynęła depesza następującej treści: *My, zebrani na konferencji powiatowej aktywu ZMP w Pułtusk*

14 *Wielki Kongres Jedności we Wrocławiu, powołał do życia Związek Młodzieży Polskiej*, „Życie Warszawy”, 1948, nr 199 z 21 lipca 1948, s. 2.

15 *Deklaracja ideowo-programowa Związku Młodzieży Polskiej. Prawo i Statut ZMP*, Warszawa 1949, s. 4-19.

16 B. Hillebrandt, *Związek Młodzieży Polskiej*, Warszawa 1980, s. 61-62.

17 Archiwum Państwowe w Warszawie (APW), Urząd Wojewódzki Warszawski (UWW), Wydział społeczno-polityczny, sygn. 230, k. 1; J. Król, tamże, s. 63-79.



*przesyłamy delegatom zjazdu serdeczne pozdrowienia i życzymy jak najpomyślniejszych obrad, które wzmocnią siłę Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej. ZMP pod przewodnictwem Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej będzie świadomym budowniczym ustroju Socjalistycznego w Polsce idąc równym i rewolucyjnym marszem w toczącej się walce klasowej. Jesteśmy pewni, że Zjednoczona Partia Klasy Robotniczej będzie doceniała znaczenie ZMP, który pod jej skrzydłami pójdzie w bój, o Polskę Nową, Polskę Niepodległą i suwerenną. Polskę o obliczu sprawiedliwości społecznej<sup>18</sup>.*

Inicjatywy podejmowane przez ZMP z terenu Pułtуска wielokrotnie dowodziły zaangażowania w budowę socjalizmu. Na konferencji powiatowej PPR w dniu 21 listopada 1948 r. w Pułtusku, która odbyła się przed Kongresem Zjednoczeniowym PPR i PPS, delegacja ZMP z pułtuskiego LO przedstawiła uchwaloną wcześniej rezolucję. W dokumencie tym czytamy: *My, członkowie ZMP witamy z radością zbliżający się dzień 8 XII 1948 r. dzień Zjednoczenia się Klasy Robotniczej. Wiemy jak przełomową chwilą jest grudzień historii Polski Ludowej. Rozumiemy w pełni jego znaczenie w budowie socjalizmu. Jako synowie chłopów i robotników solidaryzujemy się z wytycznymi Zjednoczonej Partii bezwzględnie potępiamy wrogów Klasy Robotniczej<sup>19</sup>. Aby te słowa nie były czczym frazesem, postanawiamy do dnia 8 grudnia 48 roku: 1) Oгородzić naszą szkołę parkanem od ulicy Piotra Skargi. 2) Zorganizować akademię w dniu 8 grudnia 48 r., 3) Zaprenumerować jak najwięcej numerów „Pokolenia” organu naszego Związku, 4) Zebrać wśród członków minimum 3.000 zł na Centralny Dom Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej<sup>20</sup>.*

Powyższa rezolucja wskazuje na to, że członkowie ZMP podejmowali szereg inicjatyw społecznych, które miały być wyrazem ich wkładu w budowę socjalizmu.

Członkowie ZMP wywodzili się ze wszystkich pułtuskich szkół średnich. Motywy ich przynależności do ZMP miały głównie charakter koniunkturalny. Jeden z uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Pułtusku pisał, że „przynależność do ZMP chroniła słabszych uczniów i pozwalała im utrzymać się w szkole. Byli wyśmiewani przez kolegów jako „sługusi komunistów” i sami się tego wstydzili, lecz w przynależności do ZMP mieli swój interes i dobrze na tym

18 Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Otwocku (APO), Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Warszawie (KW PPR), sygn. 1/VI-96, k. 62-64.

19 Tamże, k. 54.

20 *Mazowsze Północne w XIX i XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956*, oprac. J. Szczepański, Warszawa-Pułtusk 1997, s. 403.

wychodzili”<sup>21</sup>. Działaczom ZMP przysługiwały bowiem różne profity z tytułu przynależności do wspomnianej wyżej organizacji młodzieżowej. Tylko działacz ZMP mógł liczyć na dyplom przodownika nauki, który zapewniał otrzymanie indeksu uniwersyteckiego. W szeregach ZMP nie brakowało uczniów o przekonaniach antykomunistycznych i o światopoglądzie katolickim. Ich członkostwo w ZMP podyktowane było chęcią zapewnienia sobie wstępu na studia. Część działaczy w przynależności do ZMP upatrywała sposób na dalszą kontynuację nauki. Na uwagę zasługuje fakt, że wśród członków ZMP byli też uczniowie konspiracyjnej organizacji szkolnej, działającej na terenie pułtuskiego Liceum Ogólnokształcącego<sup>22</sup>.

Liczba członków ZMP w Pułtuskach w analizowanym przedziale czasu ulegała zmianom, ale wykazywała ona tendencję wzrostową. W lutym 1945 r. w powiecie pułtuskim działało 95 kół ZMP, w których zrzeszonych 2169 członków. W listopadzie tegoż roku liczba kół wzrosła do 109, a liczba członków do 3292. W kolejnych latach liczba kół ZMP w powiecie pułtuskim zwiększała się. W 1951 r. w Pułtuskach do ZMP należało było 749 młodych osób. W kolejnych latach również w powiecie pułtuskim odnotowano wzrost liczby zrzeszonych w ZMP. W 1954 r. w powiecie tym działało 240 kół, liczących 5263 członków. W porównaniu z sąsiednim powiatem ciechanowskim w powiecie pułtuskim ZMP skupiało większe grono sympatyków. Wskazują na to dane liczbowe. W powiecie ciechanowskim bowiem w 1954 r. działało 120 kół liczących w sumie 2747 członków. Warto też zaznaczyć, że młodzież skupiona w ZMP na terenie powiatu pułtuskiego liczyła 35-40% wszystkich członków tej organizacji działającej na terenie ówczesnego województwa warszawskiego<sup>23</sup>.

Koło ZMP działające przy Liceum Pedagogicznym w Pułtuskach w roku szkolnym 1949/50 liczyło 270 członków i było podzielone na koła klasowe. W pierwszym półroczu skupiano się głównie na samokształceniu ideologicznym, którym w sumie objęto 55 uczniów<sup>24</sup>. Wypada zaznaczyć, że samokształcenie mogło przybierać formę indywidualną lub zespołową. Pierwsza z wy-

21 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), UB 0206/339, k. 12-13.

22 *Na przełomie. Antologia relacji nauczycieli i uczniów z lat 1944-1956*, wybór i opr. S. Mauersberg i M. Walczak, Warszawa 1996, s. 150.

23 J. Szczepański, *Szkice z dziejów najnowszych (1945-1990)*, w: J. Kazimierski, R. Kołodziejczyk, J. Szczepański, *Dzieje miasta Pułtuska*, Pułtusk 1992, s. 159; AIPN sygn. 0206/155, t. V, cz. 3, k. 355-358., APO, Zarząd Wojewódzki ZMP w Warszawie, sygn. 2, k. 6; sygn. 4, k. 165; sygn. 6, k. 282-287; J. Szczepański, *W pierwszej dekadzie Polski Ludowej 1945-1956*, w: *Dzieje Pułtuska*, t. II 1795-1989, red. A. Koseski J. Szczepański, Pułtusk 2017, s. 415-416.

24 T. Kowalski, *Liceum Pedagogiczne w Pułtuskach – Organizacja i funkcjonowanie*, Pułtusk 2014, s. 53.

mienionych polegała na tym, że uczeń wzorowy pomagał w nauce uczniowi słabszemu<sup>25</sup>. Drugą zaś formą – na wspólnym odrabianiu lekcji czy dyżurach uczniów osiągających bardzo dobre wyniki w nauce w świetlicy szkolnej<sup>26</sup>. Najbardziej popularną była jednak metoda tzw. „trójek” klasowych. Na czele takiej „trójki” stał wzorowy uczeń – zetempowiec, który za jej działalność odpowiadał przed członkiem zarządu klasowego<sup>27</sup>. Efektywność pracy między „trójkami” miało zwiększać współzawodnictwo w nauce. W pułtuskim liceum pedagogicznym koła klasowe przystąpiły do współzawodnictwa w nauce również poprzez zorganizowanie systemu trójkowego. Sekcja kulturalno-oświatowa brała udział w zwalczaniu analfabetyzmu wśród starszych mieszkańców Pułtuska. Sekcja teatralno-świetlicowa zorganizowała akademię z okazji rocznicy rewolucji październikowej, śmierci W. Lenina i wielkiej ofensywy Armii Czerwonej w styczniu 1945 roku<sup>28</sup>. „Trójki”, które uzyskały najlepsze wyniki otrzymywały jako nagrodę proporce, które później przypinano przy ich ławkach<sup>29</sup>. Nazwiska najlepszych uczniów – przodowników nauki – wywieszano na gazetkach ściennych, a nawet zamieszczano o nich informacje w gazetkach szkolnych<sup>30</sup>.

Przynależność do ZMP poza możliwością dalszej edukacji dawała też we wspomnianej wyżej szkole inne przywileje. Członkowie ZMP za swoje czyny nie odpowiadali przed dyrektorem szkoły tylko przed zarządem dzielnicowym lub powiatowym<sup>31</sup>. Jednym z nich był udział członków ZMP w posiedzeniach rad pedagogicznych. „Spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem nauczycieli, którzy uznali ten proceder za ingerencję w kompetencje rady pedagogicznej i prostą drogę do podważania jej autorytetu”<sup>32</sup>. Przewodniczący Zarządu Szkolnego ZMP brał udział w posiedzeniach plenarnych Rad Pedagogicznych szkół średnich Pułtuska. Z protokołów zebrań Rady Pedagogicznej wynika, że oceniając poziom wychowania za dany semestr dyrektor jak i wychowawcy klas uwzględniali skalę zaangażowania uczniów w działalność

25 M. Karasiówna, „Kołtątaj” w walce z dwójkami, „Pokolenie” 4(1952), nr 11, s. 5.

26 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (ANN) KC PZPR. Wydział Oświaty. Protokół z konferencji międzyszkolnej ZMP aktywistów samopomocy koleżeńskej, Kraków 20 XI 1949, sygn. 237/ XVII-246, k. 17-20.

27 J. Król, dz. cyt., s. 66.

28 T. Kowalski, *Liceum Pedagogiczne w Pułtuskach...*, s. 53.

29 A. Wasilkowski, *Lekcja nie kończy się z dzwonkiem*, „Pokolenie”, 3(1951), nr 8, s. 8.

30 *Na doświadczeniach przodowników nauki i pracy społecznej powinna wzorować się cała młodzież szkolna*, „Sztandar Młodych”, 2(1951), nr 77, s. 3.

31 *Praca Zarządu Szkolnego (artykuł dyskusyjny)*, „Nasze Koło Pracuje”, 1(1949), nr 3, s. 67.

32 J. Król, dz. cyt., s. 77.

klasowego koła ZMP i jego wpływ na postawę ideowo–polityczną młodzieży. Przedstawiciel ZMP miał również prawo zabierać głos podczas posiedzeń Rad Pedagogicznych. W dniu 20 czerwca 1951 r. przedstawiciel ZMP w czasie posiedzenia Rady Pedagogicznej przy Liceum Ogólnokształcącym w Pułtuskach poinformował uczestników zebrania, że należy w dalszym ciągu jak najczęściej kontaktować się ze szkolną Podstawową Organizacją Partyjną (POP), wydelegować do pracy w ZHP większą ilość członków ZMP, podnosić czujność rewolucyjną i bojowość uczniów, wzmocnić robotniczy trzon ZMP i rozszerzyć pracę ideologiczną<sup>33</sup>.

We współpracy z członkami szkolnego koła szkolnym ZMP dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego w Pułtuskach podejmowała działania, które miały się przyczynić do pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej. Zadanie to zdaniem dyrektora powyższego liceum nie było łatwe. Dyrektor dr Janusz Łopuski podkreślał, że: (...) *środowisko pułtuskie jest typowym środowiskiem drobno-mieszczańskim o grubym nawarstwieniu nacjonalistycznym, dlatego głównym zagadnieniem ideowo-wychowawczym szkoły była sprawa stosunku do Z.S.R.R. Dzięki wspaniałej inicjatywie i szczerzej oddanej pracy grupy nauczycieli, która rozszerza, pogłębia i ugruntowuje miłość do Z.S.R.R. poprzez propagowanie książek, czasopism i ilustracji radzieckich oraz dzięki współpracy całego grona nauczycielskiego, które należycie stawia tę sprawę, udało się nam osiągnąć w tej dziedzinie niewątpliwe sukcesy, udało się nam przełamać mur zacofania i nieufności, udało się nam przekonać młodzież, że prawdziwym przyjacielem Polski Ludowej jest Z.S.R.R.*<sup>34</sup>.

Zdaniem dr J. Łopuskiego dzięki zaangażowaniu nauczycieli i odpowiedniej literaturze stopniowo można było osiągnąć pewne postępy na tym polu.

Kwestia rozwijania współpracy polsko-radzieckiej została też poruszona na posiedzeniach Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego w Pułtuskach w dniu 10 października 1951 r. W trakcie zabrania dyrektor Łopuski szczegółowo omówił plan pracy Komitetu Obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, akcentując, że *w dekoracji klas muszą być uwzględnione aktualne hasła, starannie dobrane pod względem treści. Uczniowie w ramach lekcji języka polskiego winni opracować tematy o Związku Radzieckim. Trzy najlepsze prace miały być przesłane do Wydziału Oświaty przy WRN*

33 Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtuskach (APP), Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtuskach (LO im. P. Skargi). Protokół posiedzenia. RP z 20 czerwca 1951 r., sygn. 23, k. 17-18.

34 Tamże, k. 18.

w Warszawie. Uczniowie każdej klasy wysyłali listy mówiące o naszej pracy i osiągnięciach do młodzieży radzieckiej. Listy te należy kierować do Zarządu Głównego TPPR przez Zarząd Powiatowy ZMP<sup>35</sup>. Warto zaznaczyć, że w obradach Rady Pedagogicznej uczestniczył też przewodniczący szkolnego koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR) - Prewęcki. Plan przedstawiony przez dyrektora Łopuskiego został zatwierdzony przez grono pedagogiczne do realizacji. Wskazuje na to sprawozdanie przewodniczącego koła TPPR – Wronika przedstawione podczas kolejnego posiedzenia Rady Pedagogicznej w Liceum Ogólnokształcącym w Pułtusku w dniu 20 stycznia 1953 r. W świetle tego sprawozdania członkowie koła TPPR uporządkowali groby żołnierzy radzieckich i złożyli na nich wieńce. Wyrazem ich zaangażowania we wzmacnianie przyjaźni polsko-radzieckiej było też opracowanie 6 plansz przedstawiających główne osiągnięcia w kilku republikach radzieckich. Członkowie koła byli też dumni z faktu, że wysłali list do bohatera „Młodej Gwardii” oraz napisali artykuł do redakcji „Głosu Nauczycielskiego” promującego pracę koła<sup>36</sup>.

Przynależność do ZMP wzmacniała poczucie wartości członków. W czasie zebrań nie szczędzili oni słów ostrej krytyki pod adresem tak swoich kolegów, jak i nauczycieli. Z upływem czasu aktywistów szkolnych kół ZMP zaczęli obawiać się zarówno uczniowie pułtuskich szkół i nauczyciele. Wynikało to z faktu, że aktywiści ci utrzymywali bliskie kontakty z zarządem powiatowym ZMP, którego z kolei przedstawiciele zasiadali w komisjach maturalnych, biorących udział w ustalaniu ocen. Nie brakowało też sytuacji, w których działacze ZMP podważali autorytet nauczycieli np. zwracali uwagę nauczycielom na forum klasy, domagali się wpisywania do dzienników ocen, które sami ustalili, a nawet wymuszali na dyrekcji szkół zwalnianie nauczycieli<sup>37</sup>.

Jednym z głównych zadań członków szkolnych kół ZMP była tzw. czujność klasowa. Obserwowali oni swoich kolegów i sporządzali stosowne raporty, które przekazywali dyrektorowi szkoły. W dniu 2 października 1953 r. dyrektor Łopuski podczas posiedzenia Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego w Pułtusku powołując się na tego typu raport, charakteryzując ucznia Malika zwrócił uwagę na fakt, że: *wywodzi się ze środowiska ideologicznie wrogiego. Postawa jego jest co najmniej obca naszej postawie ideowej. Jest on typem*

35 APP, LO im. P. Skargi w Pułtusku, sygn. 23, k. 63.

36 Tamże, k. 66-67.

37 ANN, ZG ZMP, Wydział Młodzieży Szkolnej. Protokół z konferencji wojewódzkich referatów szkolnych odbytej 17 XI 1948 r., sygn. 451/IX-14, k. 7; J. Król, dz. cyt., s. 79.

aspołecznym. W czasie wakacji dwukrotnie odmówił wykonania drobnej pracy społecznej, chociaż znajdował czas na wykonywanie różnych prac w kościele. Uczeń Kowalczyk, przewodniczący klasowego koła ZMP, zajmuje w stosunku do niego postawę oportunistyczną. Malika trzeba odizolować od klasy i otoczyć kontrolą, by uniemożliwić mu wywieranie ujemnego wpływu<sup>38</sup>.

Efektom działalności aktywistów szkolnych kół ZMP była szerząca się w szkołach inwigilacja uczniów. W czerwcu 1950 r. resort bezpieczeństwa zaablokował 18 pułtuskim maturzystom możliwość rozpoczęcia studiów wyższych, a ich charakterystyki przesłano do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie<sup>39</sup>. W pułtuskim Państwowym Liceum Pedagogicznym: stosowano także coś w rodzaju »staliniowskich czystek« – Rada Pedagogiczna na zebraniach plenarnych ustalała listę uczniów nienadających się do zawodu nauczycielskiego, np. w listopadzie 1950 roku było 11 takich osób<sup>40</sup>. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) w Pułtuskach starał się pozyskać do współpracy niektórych uczniów pułtuskich szkół średnich. W 1951 roku na współpracę zgodził się Andrzej K. były wiceprzewodniczący pułtuskiej Sodalicii Mariańskiej i działacz powojennego ZHP. Według ZP ZMP w Pułtuskach „Andrzej K. jest człowiekiem, który przechodzi wyraźnie na pozycję lewicy i samokrytycznie ustosunkowuje się do swojej „reakcyjnej w przeszłości postawy”<sup>41</sup>.

Członkowie ZMP zwracali też uwagę na kwestie światopoglądowe, a zwłaszcza religię i Kościół katolicki. W latach 1948-1954 z pułtuskiego PUBP systematycznie przekazywano raporty do WUBP dotyczące działalności księży. Z raportów wynikało, że w szkołach na terenie Pułtusk na lekcjach religii księża prefekci podejmowali próby odciążenia młodzieży od obowiązującego wówczas wychowania socjalistycznego w duchu materializmu marksistowsko-leninowskiego<sup>42</sup>. Członkowie ZMP byli wykorzystywani w walce z religią katolicką. Świadczy o tym fakt, że na jednym z posiedzeń Rady Pedagogicznej Państwowego Liceum Pedagogicznego w Pułtuskach dyrektor Wacław Palew-

38 APP, LO im. P. Skargi w Pułtuskach, sygn. 25, k. 75.

39 T. Łabuszewski, Działania represyjne UB wobec podziemia i społeczeństwa na terenie powiatu pułtuskiego, w: Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych, red. K. Krajewski, Warszawa 2008, s. 166; Pułtusk w XIX-XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956, oprac. A. Koseński J. Szczepański, Pułtusk 2003, s. 297.

40 Z. Kiljan, Daleko od normalności. Kartki z dziejów wychowania w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Pułtuskach (1945-1970), w: Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu, t. 6, red. J. Szczepański, Pułtusk 2005, s. 364.

41 AIPN, WUBP, BU 0206/327, s. 286.

42 AIPN, WUBP, BU 0206/338, k. 166.

ski zarządził: „nie możemy dopuszczać, by młodzież chodziła na rekolekcje. Aktyw ZMP i nauczyciele będą kontrolować obecność uczniów w szkole”<sup>43</sup>. Członkowie ZMP w Pułtusku byli też angażowani w organizowanie w czasie rekolekcji dla swoich kolegów wycieczek szkolnych, zawodów sportowych i projekcji filmów<sup>44</sup>. Z szeregów ZMP usuwano tych członków, którzy akcentowali swoje przywiązanie do religii katolickiej. Taki los spotkał w kwietniu 1951 r. Macieja Bania, który oświadczył, że weźmie ślub kościelny. Deklaracja ta została uznana za „odstępstwo ideologiczne” i stała się przyczyną usunięcia go z pułtuskiego ZMP<sup>45</sup>. Kara spotkała też sekretarz ZMP w Pułtusku, ponieważ sprzeciwiła się poleceniu wychowawczyni internatu, a mianowicie nie chciała ona donosić kto chodzi do kościoła<sup>46</sup>.

Członkowie ZMP z terenu Pułtuska byli też angażowani w socjalistyczną przebudowę pułtuskiej wsi. Aktywiści kół szkolnych ZMP uczestniczyli w zakładaniu spółdzielni produkcyjnych, a nawet w ściąganiu od „kułaków” obowiązkowych dostaw. Najaktywniejsi członkowie szkolnych kół ZMP wchodziłi w skład tzw. trójek agitacyjnych, które docierały do rolników z pobliskich wiosek wokół Pułtuska i prowadziły z nimi rozmowy na temat celowości kolektywizacji i obowiązkowych dostaw. Działacze ZMP z Pułtuska organizowali też akcje mające na celu ośmieszanie kułaków. Jedną z tego typu akcji polegała na demaskowaniu nieuczciwości bogatych chłopów, którzy ukrywali zboże zamiast odstawić je państwu<sup>47</sup>. W lutym 1951 r. zetempowcy w gminie Gzy leżącej w granicach powiatu pułtuskiego znaleźli u kułaka Borowskiego 35 m<sup>3</sup> zboża zmieszanego z siewką. Kułak, tłumaczył, że zboże to mu zamokło więc zmieszał je z siewką. Wyjaśnienia te nie przekonały działaczy ZMP, dlatego zmusili chłopca, aby oddał je do punktu skupu. W gminie Łępace, również w powiecie pułtuskim, zetempowcy znaleźli u kułaka Zawadzkiego 40 m<sup>3</sup> zboża i również zmusili go do oddania zboża do skupu<sup>48</sup>.

Zamożni chłopcy z terenu powiatu pułtuskiego skarżyli się na działaczy ZMP i na spotykające ich szykany. Jeden z mieszkańców wsi powiatu pułtuskiego Wiesław Świerczewski – tak to wspominał: *Dzieci ich miały trudności*

43 Cyt. za: Z. Kiljan, *Daleko od normalności...*, s. 373.

44 PP, LO im. P. Skargi w Pułtusku, sygn. 24, k. 36-37.

45 APO, ZW ZMP, sygn. 6, k. 110.

46 Z. Kiljan, dz. cyt., s. 373.

47 Archiwum Państwowe Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku (APM), Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Polskiej w Warszawie (ZW ZMP), sygn. 4, k. 50.

48 ANN, ZMP, sygn. 451/VI-148, k. 3.

z dostaniem się do upatrzonych szkół. Nie było dla nich miejsca w bursach i internatach. Nawet bardzo dobre wyniki w nauce nie kwalifikowały do pomocy materialnej, stypendiów i nagród. Wielu uczniów wyrzucano ze szkół i karano »wilczym biletem« za nieprawomyślne wypowiedzi lub zbyt lekkie traktowanie uroczystości związanych z rewolucyjnymi rocznicami<sup>49</sup>.

Zetempowcy prowadzili też agitację wśród chłopów z powiatu pułtuskiego zachęcając ich do wstępowania do spółdzielni produkcyjnych, np. we wsi Cieńsza. W tej kwestii oczekiwali też większego zaangażowania od nauczycieli szkół wiejskich. Tam, gdzie dostrzegali bierność nauczycieli w agitację chłopów na rzecz wstępowania do spółdzielni produkcyjnych domagali się ich usunięcia z wiejskich szkół<sup>50</sup>. Kolejnym przejawem zaangażowania działaczy ZMP pułtuskich szkół średnich w przebudowę wsi było wsparcie jakiego udzielali nowo zakładanym spółdzielniom produkcyjnym na wsiach w pobliżu Pułtusk i Państwowym Gospodarstwom Rolnym. W świetle protokołu z posiedzenia Rady Pedagogicznej Liceum Ogólnokształcącego z dnia 12 września 1952 r. uczniowie zrzeszeni w ZMP pomagali w pracach polowych, m.in. w Zbroszkach<sup>51</sup>.

Członkowie ZMP w Pułtusk interesowali się też pracą GS-ów, opowiadając się za usuwaniem z nich „elementu kułackiego” i spekulantów. „Z inicjatywy młodzież usunięto z GSw gm. Kozłowo pow. Pułtusk trzech spekulantów. Na ich miejsce koło ZMP dało swych dobrych aktywistów”. W gminie Kleszewo zaś na skutek interwencji pułtuskim zetempowców w KG PZPR „został usunięty z GS-u Koszukowski – przedwojenny sklepikarz”<sup>52</sup>.

Istotną rolę w ideologizacji młodzieży odgrywała też stosowna literatura. Władze twierdząc że „wróg oddziałuje na młodzież za pomocą podsuwanej literatury” starały się przy pomocy ZMP propagować tzw. „słuszne lektury”<sup>53</sup>. W tym też celu ustanowiono własne organy prasowe ZMP: „Nowa Wieś”, „Po prostu”, „Pokolenia”, „Sztandar Młodych”, „Walki Młodych”, do których lektury zachęcano wszystkich członków wspomnianej wyżej organizacji<sup>54</sup>. Na

49 W. Świerczewski, *Trudne lata na pułtuskiej wsi*, „Tygodnik Pułtuski”, 59(2008) z 15 maja 2008, s. 5.

50 AAN, Związek Młodzieży Polskiej (ZMP), sygn. 452/VI-155, k. 32.

51 APM, ZW ZMP, sygn. 4, k. 84; sygn. 5, k. 43, k. 180; APP, LO im. P. Skargi w Pułtusk. Protokół RP z 12 września 1952 roku, sygn. 24, k. 8,

52 ANN, ZMP, sygn. 451/VI-148, k. 5.

53 ANN, ZG ZMP. Wydział Młodzieży Szkolnej. Sprawozdania osób delegowanych z ramienia ZG ZMP do ZW Koszalin. 1950-1952, sygn. 451/IX-20, k. 28.

54 B. Noszczak, dz. cyt., s. 54.



łamacz tych czasopism potępiano hołdowanie amerykańskiej kulturze i „imperialistycznemu” stylowi życia. W jednym z numerów „Sztandaru Młodych” z 1952 r. czytamy: (...) *chuligan i bikiniarz to jedno, to wróg Polski Ludowej, ponieważ hołduje amerykańskiemu stylowi życia*<sup>55</sup>. Bikiniarz – wróg klasy i chuligan – swoim stylem bycia (...) *symbolizował bezideowość, dekadencję, zgniliznę świata zachodniego i jako taki stanowił źródło wszystkich problemów wychowawczych: palenia papierosów, nadużywania alkoholu i upadku obyczajów*<sup>56</sup>. Przeciwników systemu, w tym także bikiniarzy ośmieszano podczas emisji audycji, powołanej do życia „Radiowej Spółdzielni Satyryków Pułtuska”. Wprawdzie wyemitowano tylko trzy audycje, w odstępie dwutygodniowym, ale były one okazją do atakowania młodzieży łamiącej zasady tzw. dobrego wychowania, czyli socjalistycznego wychowania<sup>57</sup>. Do tworzenia tej audycji byli zaangażowani ci członkowie, którzy wyróżniali się swoim zaangażowaniem w działalność ZMP i osiągnięciami w nauce jako uczniowie liceum Ogólnokształcącego i Liceum Pedagogicznego w Pułtusku<sup>58</sup>.

Stopień indoktrynacji młodzieży szkół średnich Pułtuska został pozytywnie oceniony przez wizytatorów Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Szczególne uznanie w tym względzie uzyskało Państwowe Liceum Pedagogiczne. W lutym 1951 r. wizytator nazwiskiem Skręt tak pisał: *Wyniki pracy są duże, wysoki poziom, ZMP czuwa, ma wszystko pod kontrolą, duża ilość przodowników (11 w klasie I a), wielki wkład pracy trójek klasowych, dobre apele, oceny, wykresy, dyscyplina, rewolucyjna czujność i eliminacja jednostek nieprzydatnych. Liceum wyróżnia się – przygotowuje świadomych bojowników socjalizmu*<sup>59</sup>.

Konkludując należy zaznaczyć, że ZMP był organizacją ideowo, politycznie i organizacyjnie podporządkowaną PPR, a następnie PZPR. Organizacja ta działała pod kierownictwem partii rządzącej, dlatego była narzędziem ideologicznej indoktrynacji młodzieży, tubą propagandy komunistycznej, a z czasem stała się symbolem polskiego stalinizmu i odpowiednikiem sowieckiego Komsomołu<sup>60</sup>. Działalność szkolnych kół ZMP na terenie Pułtuska nie odbie-

55 „Sztandar Młodych”, 3(1952), nr 3, s. 3; M. Chłopek, *Bikiniarze. Pierwsza polska subkultura*, Warszawa 2005, s. 130-137.

56 J. Król, dz. cyt., s. 68.

57 „Sztandar Młodych”, 3(1952), nr 3, s. 3, J. Szczepański, *W pierwszej dekadzie...*, s. 417.

58 APM, ZW ZMP, sygn. 6, k. 180-181.

59 Cyt. za T. Kowalski, *Liceum Pedagogiczne w Pułtusku...*, s. 55.

60 Por. M. Wierzbiński, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006.

gała od wyznaczonych im zadań w deklaracji założycielskiej. Aktywiści ZMP włączali się życie szkoły zgodnie z wytycznymi, wykazywali się czujnością wobec swoich rówieśników, głosili hasła antyklerykalne, a swoim działaniem obejmowali także obszary wiejskie. Należy jednak zaznaczyć, że część młodzieży pułtuskiej przystąpiła do ZMP i wierzyła w wartości i treści utożsamiane z „duchem Polski Ludowej”. Znaczna grupa zapisała się do ZMP jedynie tylko po to, aby zapewnić sobie możliwość dalszej edukacji.

## Bibliografia

### Źródła

#### 1. Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN):

KC PZPR. Wydział Oświaty. Protokół z konferencji międzyszkolnej ZMP aktywistów samopomocy koleżeńskiej, Kraków 20 XI 1949, sygn. 237/XVII-246.

Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej (ZG ZMP) Wydział Młodzieży Szkolnej. Sprawozdania osób delegowanych z ramienia ZG ZMP do ZW Rzeszów, sygn. 451/IX-26.

Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej (ZG ZMP), Wydział Młodzieży Szkolnej. Protokół z konferencji wojewódzkich referatów szkolnych odbytej 17 XI 1948 r., sygn. 451/IX-14.

Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej (ZG ZMP) Wydział Młodzieży Szkolnej. Sprawozdania osób delegowanych z ramienia ZG ZMP do ZW Koszalin. 1950-1952, sygn. 451/IX-20, k. 28.

Związek Młodzieży Polskiej (ZMP), sygn. 452/VI-155, k. 32.

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Otwocku (APO):

Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Warszawie (KW PPR), sygn. 1/VI-96.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN):

BU 0206/339, k. 12-13.

WUBP, BU0206/155; 0206/327.

WUBP, BU 0206/338.

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Pułtusku (APP):

Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku (LO im. P. Skargi), sygn. 23; sygn. 24; sygn. 25.

Archiwum Państwowe w Warszawie (APW)

Urząd Wojewódzki Warszawski (UWW), Wydział społeczno-polityczny, sygn. 230.

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku (APM):

Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Polskiej w Warszawie (ZW ZMP), sygn. 4; sygn. 5; sygn. 6.

### 1.2. Źródła drukowane

*Deklaracja ideowo-programowa Związku Młodzieży Polskiej. Prawo i Statut ZMP*, Warszawa 1949.

*Mazowsze Północne w XIX i XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956*, oprac. J. Szczepański, Warszawa-Pułtusk 1997.

*Na przełomie. Antologia relacji nauczycieli i uczniów z lat 1944-1956*, oprac. S. Mauersberg M. Walczak, Warszawa 1996.

*Pułtusk w XIX-XX wieku. Materiały źródłowe 1795-1956*, red. A. Koseski J. Szczepański, Pułtusk 2003.

### 1.3. Czasopisma

„Nasze Koło Pracuje”, 1949, nr 3.

„Pokolenie” 1951, nr 8; 1952, nr 11.

„Rzeczpospolita” 1947, nr 242.

„Sztandar Młodych”, 1951, nr 77; 1952, nr 3.

„Życie Warszawy”, 1948, nr 199.

### 2. Opracowania

Chłopek M., *Bikiniarze. Pierwsza polska subkultura*, Warszawa 2005.

Chmielewski W. J., *Kształcenie nauczycieli w okresie ideologizacji szkolnictwa (1944-1956)*, Warszawa 2006.

Hillebrandt B., *Związek Młodzieży Polskiej*, Warszawa 1980.

Kiljan Z., *Daleko od normalności. Kartki z dziejów wychowania w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Pułtusk (1945-1970)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 4, red. J. Szczepański, Pułtusk 2005, s. 364.

Konopka H., *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa 1944-1961*, Białystok 1997.

Kosiński K., *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945-1956*, Warszawa 2000.

Kowalski T., *Dąbrowski Stanisław (1907-1992)*, w: T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001, s. 53-56.

Kowalski T., *Liceum Pedagogiczne w Pułtusk – Organizacja i funkcjonowanie*, Pułtusk 2014.

- Król J., *Związek Młodzieży Polskiej w strukturach średnich szkół ogólnokształcących w Polsce w latach 1948-1957*, „Dzieje Najnowsze”, 45/2013, nr 3.
- Łabuszewski Ł., *Działania represyjne UB wobec podziemia i społeczeństwa na terenie powiatu pułtuskiego*, w: *Powiat Pułtusk w pierwszej dekadzie rządów komunistycznych*, red. K. Krajewski, Warszawa 2008.
- Mauersberg S., Kryńska E., *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945-1956*, Białystok 2003.
- Noszczak B., *Etos gniewu. Antykomunistyczne organizacje młodzieżowe w Warszawie (1944-1989)*, Warszawa 2015.
- Szczepeński J., *Szkice z dziejów najnowszych (1945-1990)*, w: J. Kazimierski R. Kołodziejczyk J. Szczepeński, *Dzieje miasta Pułtuska*, Pułtusk 1992.
- Szczepeński J., *Gilejko Bronisław (1904-1989)*, w: T. Kowalski, J. Młodyński, J. Szczepeński, *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001, s. 83.
- Szczepeński J., *W pierwszej dekadzie Polski Ludowej 1945-1956*, w: *Dzieje Pułtuska*, t. II 1795-1989, red. A. Koseski J. Szczepeński, Pułtusk 2017.
- Świerczewski W., *Trudne lata na pułtuskiej wsi*, „Tygodnik Pułtuski” z 15 maja 2008 r.
- Wagner B., *Strategia wychowawcza w PRL*, Warszawa 2009.
- Wierzbicki M., *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie*, Warszawa 2006.



## Michał Filip Świdwa

Muzeum Regionalne w Pułtusk

Szkoła Doktorska, Akademia im. A. Gieysztor w Pułtusk

ORCID: 0000-0002-9411-3190

# 80 LAT WOJSKA POLSKIEGO W PUŁTUSKU (1921-2001) – POSTĘP BADAŃ

Wojsko Polskie stacjonujące w Pułtusk było już przedmiotem badań historyków lokalnych, które były publikowane w formie artykułów, m.in. we wcześniejszych tomach wydawnictwa seryjnego „Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu”<sup>1</sup> oraz w monografiach<sup>2</sup>. Publikowane były również materiały źródłowe w formie wspomnień pułtuskich rodzin wojskowych oraz relacje żołnierzy i oficerów z kampanii wrześniowej 1939 r.<sup>3</sup>. Należy w tym miejscu wspomnieć, że temat dotyczący Wojska Polskiego w Pułtusk nie został wyczerpany, gdyż wciąż pojawiają się nowe, wcześniej nie eksploatowane

- 1 Patrz: A. Sokolnicki, *Region pułtusk w latach okupacji hitlerowskiej*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 2, red. B. Gierlach A. Gieysztor S. Kotarski, Warszawa 1969, s. 207-276; S. Truszkowski, *Z wojennych dziejów Pułtuska*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 2, s. 241-258; K. Łukawski, *Szkolenie oficerów rezerwy Wojska Polskiego. Dywizyjne Kursy Podchorążych Rezerwy przy 13. Pułku piechoty (1935–1939)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 10, red. J. Szczepański, Pułtusk 2014, s. 257-268; J. Szczepański, *W Polsce Odrodzonej 1918–1939*, w: *Dzieje Pułtuska tom II 1795–1989*, red. A. Koseski J. Szczepański, Pułtusk 2017, s. 280-284; J. Szczepański, *Podczas II wojny światowej i hitlerowskiej okupacji*, w: *Dzieje Pułtuska tom II 1795–1989*, red. A. Koseski J. Szczepański, Pułtusk 2017, s. 333-365.
- 2 R. Juszkiewicz, *Obrona Pułtuska i 13 Pułk Piechoty w wojnie 1939 r.*, Mława [b.r.w.]; R. Juszkiewicz, *Wrzesień 1939 r. na Mazowszu Północnym*, Ciechanów 1987; A. Kociszewski, *13 Pułk Piechoty*, Warszawa 1990; T. Kowalski, J. Szczepański, *Dzieje 13 Pułku Piechoty*, Warszawa-Pułtusk 1996; M.F. Świdwa, *Obrona Pułtuska we wrześniu 1939 r.*, Pułtusk 2019; M.F. Świdwa, *Szlak bojowy 13 pułku piechoty w kampanii wrześniowej 1939 r.*, Pułtusk 2022.
- 3 B. Brodzka, *13 Pułk Piechoty w życiu mojej rodziny* w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 6, red. A. Bartnicki i in., Pułtusk 2000, s. 207-223; W. Kocot, *Pamiętniki i korespondencja z lat 1920, 1939–1945*, oprac. R. Lolo K. Wiśniewski, Pułtusk 2009; *13 Pułk Piechoty w kampanii wrześniowej 1939 r. Relacje i Wspomnienia*, oprac. M.F. Świdwa K. Łukawski K. Wiśniewski, Pułtusk 2019.

badawczo, materiały umożliwiające rozwinięcie i podjęcie zupełnie nowych kierunków poszukiwań. Warto dodać, że literatura odnośnie okresu II RP i II wojny światowej jest obszerna, brakuje natomiast publikacji historiograficznych dotyczących jednostek stacjonujących w mieście po 1945 r. Stąd też warto opisać obecny stan badań dotyczący kwestii polskiego wojska w Pułtusk w perspektywie osiemdziesięciu lat.

Zagadnienia poruszone w niniejszym artykule obejmują badania własne autora oraz prowadzone w ramach pracy w Muzeum Regionalnym w Pułtusk (dalej MRP). Dotyczą oddziałów Wojska Polskiego, jakim był 13. Pułk Piechoty (dalej 13 pp) stacjonujący w mieście w latach 1921-1939 oraz 1. Batalion Saperów (dalej 1. bsap) w latach 1976-2001. Stąd też w artykule podjęto osiemdziesięcioletni zakres chronologiczny. Uznano, iż mimo opuszczenia koszar przez 13 pp w ostatnich dniach sierpnia 1939 r., a następnie wejście do miasta oddziałów niemieckich, ciągłość zapewniła działalność konspiracyjna oficerów i żołnierzy 13 pp, którzy po zwolnieniu z obozów jenieckich w październiku i listopadzie 1939 r. powrócili do Pułtusk. W styczniu 1945 r. wkroczenie do miasta oddziałów Armii Czerwonej zakończyło działania bojowe II wojny światowej na tym obszarze, co pozwoliło na ustanowienie powojennej administracji i rozpoczęcie usuwania pozostałości wojennych oraz oczyszczania terenów powiatu pułtuskiego z min i materiałów niebezpiecznych w ramach akcji rozminowania kraju. Systematyczne działania w tym kierunku były prowadzone przez 5. Brygadę Saperów już od marca 1945 r. W składzie 5. Brygady Saperów działał również 1. bsap. W omawianym zakresie chronologicznym należy uwzględnić także stacjonowanie w mieście oddziału Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i jego udział w tłumieniu powojennego oporu. Warto podkreślić, iż okres od 1945 do 1976 r. wymaga uwagi i przeprowadzenia szerszych badań historycznych szczególnie, że w odróżnieniu od pozostałych przedstawionych i opisanych w lokalnej historiografii zagadnień nie cieszył się takim zainteresowaniem historyków, jak okres II RP, kampanii wrześniowej czy okupacji.

Można zatem podsumować osiem dekad WP w Pułtusk jako obszary badawcze. Okres 1921-1945 został już opracowany, głównie na podstawie piśmienniczych materiałów źródłowych, a także wspomnień weteranów i ich rodzin. Okres 1976-2001 wymaga jeszcze uwagi, usystematyzowania materiału źródłowego, który jest wciąż pozyskiwany od byłych saperów i ich rodzin. Okres obejmujący lata 1945-1976, w tym zagadnienia ofensywy sowieckiej



w styczniu 1945 r., działalności 5. Brygady Saperów, funkcjonowania oddziału Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, należy do postulatów badawczych.

W przyjętym zakresie chronologicznym, poza zagadnieniami związanymi z 13 pp i 1. bsap, badania historyczne autora obejmowały także wydarzenia związane z bitwą na przedmościu pułtuskim i na północnej rubieży miasta nad Narwią we wrześniu 1939 r. W zakres badawczy obejmujący to zagadnienie weszły także prace terenowe prowadzone we współpracy Muzeum Regionalnym w Pułtusku, z p. Waldemarem Dudkowskim na terenie Nadleśnictwa Pułtusk<sup>4</sup>. Dotyczyły one poszukiwań śladów 5. Pułku Piechoty (dalej 5 pp) zajmującego pozycje na linii rzeki Narwi na północy od miasta we wrześniu 1939 r.

W omawianą tematykę włączono także miejsca pamięci znajdujące się w obrębie miasta związane z pułtuskimi oddziałami wojskowymi oraz wydarzeniami z okresu II wojny światowej. Z tego powodu treść artykułu podzielono na trzy części. Pierwsza dotyczy oddziałów wojskowych stacjonujących w mieście, druga bitwy o Pułtusk we wrześniu 1939 r., a trzecia miejsc pamięci o tematyce wojskowej.

## 1. Oddziały wojskowe. 13. Pułk Piechoty

### i 1. Batalion Saperów

13 pp ma w historii miasta szczególne znaczenie. Był to pierwszy kadrowy oddział Wojska Polskiego jaki stacjonował w mieście po odzyskaniu niepodległości. Pułk przybył do Pułtuska po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej, w której odznaczył się szczególnie w bitwie pod położonym na terenach dzisiejszej Ukrainy Dytiatynem, 16 września 1920 r.

W ramach badań nad historią pułku analizowano dostępną literaturę<sup>5</sup>, źródła archiwalne ze zbiorów Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej IPMS)<sup>6</sup>, relacje Weteranów pułku ze zbiorów ś.p. Edwarda

4 Dla uściślenia chodzi o tereny Leśnictwa Popławy i Leśnictwa Zambski.

5 Zob. przypis 1-3.

6 IPMS, Relacje z kampanii wrześniowej: Naczelne Dowództwo Saperów, sygn. B.I.1C; Relacje z 1939. Szef Sztabu NW - gen. W. Stachiewicz, sygn. B.I.2A; Armia „Modlin” - Sztab, sygn. B.I.19B; Armia „Modlin” - Oddziały pozadywizyjne Armia „Modlin”, sygn. B.I.19C; Armii „Modlin” - opracowanie płk Adama Sawczyńskiego, sygn. B.I.19D; 8 Dywizja Piechoty - 8 DP, Sztab, KG, KD, Komp. Asyst., sygn. B.I.20A; 8 Dywizja Piechoty - 13 pp, sygn. B.I.20B; 8 Dywizja Piechoty - 8 PAL 8 DAC, sygn. B.I.20E; 8 Dywizja Piechoty - Załoga Modlina, B.I.20H; Ośrodek Zapasowy 8 Dywizji Piechoty, sygn. B.I.106G.

Malinowskiego, a także wspomnienia Rodzin żołnierzy i oficerów. Zebrane informacje zaowocowały przygotowaniem przez autora wystawy czasowej w Muzeum Regionalnym w Pułtusku w 2022 r. pt. *13 Pułk Piechoty w Pułtusku* oraz wydaniem monografii pt. *Szlak bojowy 13 Pułku Piechoty we wrześniu 1939 r.*

Kwerenda w relacjach żołnierzy i oficerów 13 pp umożliwiła rozwinięcie zagadnień związanych z historią tej jednostki wojskowej. Udało się uściślić datę przybycia pułku do Pułtuska, gdyż w historiografii pojawiała się data niepełna – marzec 1921 r. Jeden z dokumentów wojskowych, którego kopia znajduje się w zbiorach E. Malinowskiego, umożliwił określenie dnia przybycia pułku do miasta. Dokument został sporządzony przez jednego z oficerów 13 pp – ówczesnie kpt. Władysława Klucza<sup>7</sup>. Opisał on historię orkiestry pułkowej<sup>8</sup>, a także jej udział w powitaniu przybyłych do Pułtuska batalionów w dniu 17 marca 1921 r. Uściślenie daty umożliwiło zamknięcie granic chronologicznych dotyczących pobytu 13 pp w Pułtusku, od objęcia garnizonu do jego opuszczenia 28 sierpnia 1939 r.<sup>9</sup>

Znaczna ilość materiału źródłowego w liczbie ponad 50 relacji i dokumentów historycznych<sup>10</sup> umożliwiła ustalenie szczegółowego szlaku bojowy pułku. Należy w tym miejscu podkreślić, iż działania wojenne pułku owiane były kontrowersją, szczególnie w przypadku pierwszej bitwy pod Gruduskim w nocy z 3 na 4 września 1939 r.<sup>11</sup>. Istniejące kontrowersje dotyczyły przebiegu bitwy i okoliczności w jakich doszło do paniki wśród żołnierzy. Należy

7 Władysław Klucz służył w 13 pp od 1928 r. na stanowisku dowódcy kompanii. W 1934 r. został przydzielony na stanowisko adiutanta pułku i oficera szkoleniowego, w tym okresie w stopniu majora. Brał udział w kampanii wrześniowej, zamordowany w Kozielsku.

8 Zob.: W. Klucz, *Opracowanie tematu do historii 13 pp, L.313/l/pf, Historia Orkiestry 13 pp od dnia 1 listopada 1918 r. do dnia 28 kwietnia 1924 r.*, w: M.F. Świdwa, *Szlak Bojowy 13 Pułku Piechoty we wrześniu 1939 r.*, Pułtusk 2022, s. 186-188.

9 Jest to data wymarszu 13 pp w kierunku granicy północnej. Dotyczy oddziałów kadrowych, uzupełnionych w mobilizacji wojennej. Należy podkreślić, iż w ciągu ostatnich dni sierpnia i po 1 września 1939 r. w Pułtusku przebywały jeszcze oddziały 13 pp, jednakże nie były to oddziały zawodowe – batalion uzupełnień i batalion marszowy, utworzone z rezerwistów i ochotników. Stąd też przyjęto, iż granica chronologiczna pobytu pułku w Pułtusku jako jednostki WP, zamknięta została wraz z wymarszem pułku na wojnę.

10 32 relacje opublikowano w IV tomie serii *Folia Historica Pultoviensia: 13 Pułk piechoty w kampanii wrześniowej 1939 r. Relacje i wspomnienia*, oprac. M.F. Świdwa K. Łukawski, K. Wiśniewski, Pułtusk 2019; 22 relacje opublikowane będą we wrześniu 2024 r. w VII tomie serii *Folia Historica Pultoviensia*, pt. *Źródła i materiały do dziejów 13 Pułku Piechoty z lat 1918-1945*.

11 Patrz: M.F. Świdwa, *13 pułk piechoty w bitwie o Grudusk 3 września 1939 r.*, „Studia Mazowieckie” nr 2, 2022, s. 101-112.

podkreślić, iż panika jako zjawisko występowała w dziejach wojennych, ale w przypadku omawianego zagadnienia dotyczyła nie tylko 13 pp, ale również innych oddziałów wchodzących w skład 8 Dywizji Piechoty (dalej 8 DP), tj. 32 pp oraz sztabu dywizji. Kontrowersja polegała na przyczynach wybuchu paniki podczas nocnego natarcia na Grudusk. Źródła jej powstania dopatrywano się w działaniach tzw. V kolumny, czyli szpiegów i dywersantów znajdujących się na tyłach polskich oddziałów, a także w ogólnej sytuacji związanej z postępowaniem wojsk niemieckich na terenach północnego Mazowsza. W wyniku kwerendy w relacjach żołnierzy i oficerów udało się ustalić jej bezpośrednie przyczyny. Było to niezdecydowanie dowódcy 8 DP, płk. Teodora Furgalskiego wobec czasu natarcia na Grudusk<sup>12</sup>, brak koordynacji i łączności w dowodzeniu natarciem oraz faktyczne pojawienie się pojazdów opancerzonych<sup>13</sup> na linii nocnego natarcia piechoty III baonu 13 pp i znajdujących się na jego lewym skrzydle oddziałów 32 pp, a także na lewej flance II baonu 13 pp formującego się do wsparcia natarcia III baonu w miejscowości Leśniewo<sup>14</sup>. Szerzej sytuacja została omówiona przez autora w artykule pt. *13 pułk piechoty w bitwie o Grudusk 3 września 1939 r.* oraz w publikacji *Szlak Bojowy 13 pułku piechoty we wrześniu 1939 r.*<sup>15</sup>.

Dostępny materiał źródłowy umożliwił odtworzenie całego szlaku bojowego 13 pp w kampanii wrześniowej. Z poszczególnych relacji wydobyto nazwy miejscowości, przez które 13 pp maszerował i w których się zatrzymywał. To z kolei umożliwiło ustalenie długości całego szlaku bojowego pułku, który wynosił około 200 km<sup>16</sup>. Warto dodać, że pierwszą część marszu – ponad 90 km, w stronę granicy północnej, pułk przechodził nocami. Żołnierze maszerowali w zwartych kolumnach, a ciężar wyposażenia osobistego przyczyniał się do ich znacznego zmęczenia. Na chwilowych postojach padali z wyczerpania lub błyskawicznie zasypiali<sup>17</sup>. Po pierwszej i nieudanej potyczce z Niemcami pod

12 Rozkazy wyruszenia do natarcia zmieniano wielokrotnie, co niewątpliwie wpłynęło na morale żołnierzy i rozwój sytuacji na linii frontu.

13 W relacjach pojazdy te określano mianem czołgów, jednakże nie było możliwości na jednoznaczne ustalenie ich typu. Stąd też zdecydowano się na użycie określenia „pojazd opancerzony”. Najprawdopodobniej były to półgąsienicowe pojazdy oraz inne jednostki gąsienicowe, które mogły zostać przydzielone oddziałom niemieckim pod Gruduskiem jako wsparcie z dywizji pancerniej „Kempf”.

14 Patrz relacja A. Sochaczewskiego w: *13 Pułk piechoty w kampanii wrześniowej 1939 r. Relacje i wspomnienia*, oprac. M.F. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, Pułtusk 2019, s. 196-178.

15 M.F. Świdwa, *Szlak Bojowy 13 Pułku Piechoty we wrześniu 1939 r.*, Pułtusk 2022.

16 Zob. Aneks I, M.F. Świdwa, *Szlak bojowy...*, s. 139-142.

17 Zmęczenie nocnymi i forsownymi marszami można uwzględnić jako jeden z czynników wpływających na zachowanie żołnierzy podczas walk pod Gruduskiem.

Gruduskiem, udało się zebrać około 40% stanu wyjściowego pułku. Dalsza droga 13 pp wiodła do Modlina. Do 10 września 1939 r. skład osobowy został odtworzony, gdyż wycofujący się różnymi drogami spod granicy północnej żołnierze docierali do Modlina. Ponadto, do pułku dołączyły uzupełnienia, które wymaszerowały z Pułtuszka tuż przed rozpoczęciem bitwy o miasto<sup>18</sup>. Było to ponad 1000 ochotników.

W Modlinie 13 pp objął stanowiska na południowej rubieży twierdzy – został również przydzielony do personalnej dyspozycji dowódcy Modlina – gen. Wiktora Thommée. W ramach przydzielonych zadań 13 pp przeprowadził udane natarcie na Zaborów i Borzęcin, wypierając Niemców z tych miejscowości. Natarcie przeprowadzone 12 września 1939 r. było sukcesem 13 pp, jednakże nie obyło się bez ofiar. Badania pozwoliły ustalić, iż ciężkie straty poniesione jeszcze przed rozpoczęciem natarcia spowodowane były pojawieniem się dorożki pułkowego kapelana, ks. kpt. rez. Stefana Zielonki, który przybył do żołnierzy z posługą duchową, nieświadomie wskazał artylerzystom niemieckim pozycję „trzynastaków”. Warto wspomnieć, iż tego typu informacje nie były podawane w relacjach i wspomnieniach. Szerszej perspektywy dostarczyły dopiero list jednego z weteranów<sup>19</sup>.

W zakres podjętych badań dotyczących 13 pp włączono także element społeczny. Wynika to z zaangażowania wojska w życie miasta, w którym uczestniczyło bezpośrednio – zapewniało oprawę podczas obchodów uroczystości miejskich i państwowych<sup>20</sup>, a oficerowie prowadzili pogadanki i szkolenia młodzieży w ramach organizacji „Strzelec” oraz zajęcia z zakresu przysposobienia wojskowego i medycznego. Ponadto, teren placu koszarowego udostępniano dla mieszkańców miasta podczas zawodów piłki nożnej<sup>21</sup> i corocznego „Święta Sportu”<sup>22</sup>. Społeczeństwo miało także możliwość korzystania z wojskowej przystani nad brzegiem Narwi.

18 Opisuje to jeden z oficerów rezerwy. Zob.: W. Kocot, *Pamiętniki i korespondencja...*

19 B. Petrych, List do E. Malinowskiego z dnia 6 lutego 1987 r., w: M.F. Świdwa, *Szlak Bojowy...*, s. 205-207.

20 Warto dodać, iż ta tradycja jest wciąż kultywowana przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty. Rekonstruktorzy w mundurach historycznych wraz z pocztem sztandarowym uczestniczą w wielu uroczystościach w Pułtusku oraz okolicznych miejscowościach.

21 W Pułtusku funkcjonował klub „Nadnarwianka”, Drużyna 13 Pułku Piechoty działająca w ramach Wojskowego Klubu Sportowego, a także żydowski klub sportowy „Makkabi”.

22 K. Wiśniewski, *Sport w Pułtusku w okresie międzywojennym*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 9, red. J. Szczepański, Pułtusk 2011, s. 165-188.

Materiał do tego zakresu badań został pozyskany dzięki uprzejmości i życzliwości potomków „trzynastaków” zamieszkujących w mieście lub wciąż z Pułtuskim związanych. Należy wspomnieć, iż udostępnione materiały i źródła nie ograniczały się jedynie do spisanych wspomnień żołnierzy, oficerów i ich rodzin. Były to także liczne sentymentalne pamiątki, a także fotografie z okresu II RP, które umożliwiły identyfikacje indywidualnych osób, jak również wielu, już nieistniejących miejsc w Pułtusk. Warto dodać, iż do znacznego rozszerzenia kontaktów z rodzinami „trzynastaków” przyczyniała się wystawa zorganizowana przez muzeum i Krzysztofa Łukawskiego<sup>23</sup> która udowodniła, iż pamięć o 13 pp jest wciąż żywa nie tylko wśród rodzin oficerów i żołnierzy, ale również wśród mieszkańców miasta.

W tej części badań, skupiono się na próbie charakterystyki kadry 13 pp, którą tworzyli oficerowie zawodowi, żołnierze służby czynnej oraz rezerwiści okresowo przebywający na ćwiczeniach w pułku<sup>24</sup>. Tych, którzy w pułku spędzili stosunkowo krótki czas również można określić mianem „trzynastaków”, gdyż pobyt w Pułtusk, zarówno w ich wspomnieniach, jak i w przekazach rodzinnych był pozytywny i często odnosili się oni do tego czasu z sentymentem.

Udostępnione materiały rodzinne umożliwiły uzupełnienie istniejącej listy nazwisk „trzynastaków”, a także sporządzenie listy żołnierzy biorących udział w kampanii wrześniowej. Do chwili obecnej jest to lista obejmująca około 600 nazwisk, w wielu przypadkach ze stopniem i przydziałem do konkretnej kompanii lub plutonu. Należy podkreślić, iż jest to tylko około 20% stanu osobowego pułku z września 1939 r. Pozostaje zatem znaczna luka, którą być może uda się uzupełnić w trakcie dalszych poszukiwań.

W tym kontekście badań udało się zidentyfikować osoby na udostępnionych fotografiach i poznać aspekty pokojowego życia wojska w II RP oraz wojenne losy m.in.: st. sierż. Jana Domina, st. sierż. Jana Fornala, plut. pchor. Czesława Jankowskiego, st. sierż. Stefana Karolaka, strzel. Józefa Karpińskiego, por. Józefa Kolankiewicza, kpr. Ludwika Maliszewskiego, strzel. Stefana Mikołajczyka, st. sierż. Jana Orłowskiego, por. Fulgentego Mikołaja Poszepczyńskiego, por. Józefa Rytla, sierż. Jakuba Słoniny, kpr. Lucjana Spasa, chor. Franciszka Wdówki, strzel. Franciszka Wiśniewskiego, st. sierż. Romana

23 Współorganizatorami wystawy byli: Pułtуска Biblioteka Publiczna im. J. Lelewela, Grupa Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty.

24 Wyszkolenie żołnierzy zawodowych jak i rezerwistów stało na wysokim poziomie. Dowodem był sztandar strzelecki, który 13 pp zdobył po wielu zwycięstwach w strzeleckich zawodach dywizyjnych.

Wiśniewskiego, ppor. rez. Antoniego Wróblewskiego, strzel. Henryka Zembrzyckiego i wielu innych<sup>25</sup>.

Istotnym elementem trwających badań dotyczących 13 pp jest pułkowy sztandar. Należy w tym miejscu dodać, iż pułk w swojej historii miał dwa wojskowe sztandary i jeden strzelecki<sup>26</sup>. Pierwszy został ofiarowany żołnierzom pełniącym pierwszą polską wartę w Krakowie<sup>27</sup>, na początku listopada 1918 r., przez krakowskie stowarzyszenie rzemieślnicze „Gwiazda”<sup>28</sup>. Decyzję dotyczącą wykonania wojskowego sztandaru według oficjalnych wytycznych podjęto w kwietniu 1921 r., jednakże ze względu na wzrost kosztów wynikających z trudności gospodarczych sprawę odłożono. W lutym 1923 r. udało się zebrać środki w wysokości 500 tys. marek polskich i zlecić wykonanie sztandaru pułtuskiej szkole ludowej p. Turowskiej. Nad jego wykonaniem czuwał por. Lucjan Rękawicz<sup>29</sup>. Uroczystość wręczenia sztandaru ówczesnemu dowódcy pułku, ppłk. Czesławowi Młot-Fijałkowskiemu, odbyła się 3 listopada 1923 r. na pułtuskim rynku. W wydarzeniu uczestniczył także Prezydent II RP Stanisław Wojciechowski.

Sztandar towarzyszył pułkowi w okresie pokoju. Materiał fotograficzny<sup>30</sup> pokazuje, iż poczet sztandarowy uczestniczył w obchodach uroczystości miejskich i państwowych, obecny był także w trakcie ćwiczeń polowych, m.in. w rejonie Winnicy<sup>31</sup>. Towarzyszył także żołnierzom pułku podczas całego szlaku bojowego w kampanii wrześniowej 1939 r. Przed kapitulacją Modlina został ukryty w miejscu, o którym wiedziały co najmniej trzy osoby<sup>32</sup>. Naj-

25 Część udostępnionych przez rodziny „trzynastaków” materiałów została już opublikowana w: M.F. Świdwa, *Szlak bojowy 13 Pułku Piechoty...* Dalsze informacje w formie relacji, biografów i fotografii będą opublikowana w przygotowywanym przez A. Samsela i M.F. Świdwę VII tomie serii wydawniczej pt. *Folia Historica Pultoviensia* przewidzianym do wydania we wrześniu 2024 r.

26 Sztandar strzelecki pułk zdobył po pięciu zwycięstwach w zawodach strzeleckich, które odbywały się w latach 1931-1935.

27 Byli to polscy żołnierze służący podczas I wojny światowej w 13 austriackim Pułku Piechoty, którzy weszli w skład nowo utworzonego polskiego 8 pp w listopadzie 1918 r.. Następnie na początku 1919 r., 8 pp został przemianowany na 13 pp.

28 Był to sztandar Stowarzyszenia Rzemieślniczego „Gwiazda”, który znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Krakowa.

29 Zob.: Autor nieznan, [Chorągiew 13 pp], w: M.F. Świdwa, *Szlak bojowy 13 Pułku Piechoty...*, s. 165-167.

30 Fotografie do badań udostępnione przez T. Łukasiewicza.

31 Winnica – miejscowość położona w województwie mazowieckim, w powiecie pułtuskim, w gminie Winnica, około 12 km na zachód od Pułtuska.

32 Być może o miejscu ukrycia sztandaru wiedziało więcej osób. Jak podał Leonard Wierciński sztandar został zakopany 25 września w piwnicy budynku, gdzie znajdowało się dowództwo 13 pp

prawdopodobniej poinformowany został też II adiutant dowódcy pułku, por. Józef Rytel.

Sprawa ukrycia sztandaru, podobnie jak wydarzenia bitwy pod Gruduskim, była przez dekady owiana kontrowersją, która wynikała z faktu, że sztandar nie został odnaleziony i z plotek jakie krążyły wśród weteranów 13 pp, dotyczących potencjalnej zdrady jednego z oficerów 13 pp, a także przypuszczeń autorów opracowań historii lokalnej. Z powyższych powodów miejsce ukrycia sztandaru lokowano m.in. w Puszczy Kampinoskiej<sup>33</sup>, a nawet przy ciele dowódcy 13 pp, pochowanego przy kościele w Kazuniu<sup>34</sup>. Dowódca 9. komp., po wojnie honorowy dowódca pułku, mjr Bronisław Petrych, odniósł się do potencjalnych hipotez następująco: „najwierniejszą z relacji o zakopaniu sztandaru uważam podawaną przez Cz[esława] Benickiego, który był przy zakopaniu sztandaru. (...) Sztandar został zakopany w m. Łączna przy Kępie Nowodworskiej i tam go widziałem na krótko przed zakopaniem”<sup>35</sup>.

Poszukiwania sztandaru podejmowane były już w czasie okupacji przez Niemców, następnie prowadzone po wojnie, m.in. przez Czesława Benickiego, przy udziale jednostek saperskich z Kazunia, a także przez Muzeum Wojska Polskiego. Nie przyniosły one rezultatu. W tym miejscu warto odnieść się do sytuacji z okresu okupacji, gdyż jest to źródło kontrowersji i bezpośrednio dotyczy por. Józefa Rytle, który został oskarżony o jego wykopanie i przekazanie Niemcom.

---

po śmierci dowódcy – ppłk. A. Nowaka, w m. Nowy Dwór. Jako osoby uczestniczące podał d-cę baonu kpt. Wiesława Studzińskiego i naczelnego lekarza pułku kpt. [imię nieustalone] Mrozka. Patrz: Wierciński Leonard, Protokół z dnia 22 stycznia 1945 r. ,w: M.F. Świdwa, *Ślask Bojowy 13 Pułku Piechoty...*, s. 235-236. Zupełnie inną relację przedstawił K. Satora: „po kapitulacji sztandar został zakopany w Kępie Nowodworskiej w pobliżu miejsca postoju dowództwa pułku przez por. Czesława Benickiego, dowódcę plutonu pionierów oraz dwóch żołnierzy plutonu. Jednym z nich był Józef Wójcik”: K. Satora, *List do Redakcji „Wojskowego Przeglądu Historycznego”*, z dnia 8 października 1997 r. [kopia ze zbiorów T. Łukasiewicza], s. 1a.

33 M. Owsiewski, *W dniach Walki i Okupacji* [w:] *Pułtusk – Nasielsk*, [b.m.w.] 1968, s. 84.

34 Hipoteza ukrycia sztandaru przy zwłokach dowódcy pułku okazała się nieprawdziwa, gdyż ciało dowódcy 13 pp i innych żołnierzy pochowanych podczas kampanii wrześniowej na cmentarzu przy kościele w Kazuniu zostały ekshumowane i przeniesieni na warszawskie Powązki – sztandar przy ciele dowódcy nie było.

35 List B. Petrycha do W. Gołowicza z dnia 16 października 1982 r. [Zbiory E. Malinowskiego]. Warto podkreślić, że B. Petrych wymienia także Czesława Benickiego jako osobę zaangażowaną w ukrycie sztandaru, ale nie był on wspomniany przez L. Wiercińskiego. Obecnie nie jest możliwym ustalenie osób znających miejsce ukrycia, jednakże nasuwa się hipoteza, wynikająca z analizy szerszego materiału dotyczącego sprawy, iż Cz. Benicki mógł również być poinformowany lub tylko sprawiał takie wrażenie, gdyż był odpowiedzialny za powstanie kontrowersji.

Por. Józef Rytel był jednym z nielicznych oficerów 13 pp, którzy po kapitulacji Modlina nie zostali osadzeni w obozach jenieckich. Po zakończeniu działań bojowych powrócił do rodzinnego Zakroczymia i włączył się w działalność konspiracyjną. Wspomniany już Benicki, od listopada 1943 r. pełnił funkcję inspektora AK na terenie Rejencji Ciechanowskiej i podejrzliwie odnosił się do por. J. Rytle, który unikał niemieckich represji. Przypuszczał, iż por. Rytel współpracował z Niemcami<sup>36</sup>, o czym poinformował komendanta podokręgu warszawskiego AK, który wydał polecenie stawienia się w Warszawie por. J. Rytle, a ten nie powrócił już do Zakroczymia<sup>37</sup>. Sytuacja ta utwierdziła przekonanie Benickiego o zdradzie por. Rytle oraz przekazania sztandaru Niemcom, a także jego egzekucji jako kolaboranta w Warszawie. Por. Rytel nie przeżył wojny, zginął śmiercią samobójczą po niemieckiej obławie na dowodzony przez niego oddział partyzancki pod Nową Wsią 8 września 1944 r.<sup>38</sup> Nie miał możliwości obrony przeciwko oskarżeniom Benickiego, które bazowały głównie na domysłach i przypuszczeniach. Ostatecznej rehabilitacji por. J. Rytle dopełniło odnalezienie sztandaru 13 pp, który obecnie znajduje się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego (dalej MWP). Nie jest jeszcze jasne, kiedy sztandar został odnaleziony. MWP podało natomiast, że znajdował się w pierwotnym miejscu ukrycia i był zabezpieczony w hermetycznej puszcze po amunicji artyleryjskiej<sup>39</sup>. Dowodzi to jednoznacznie, iż por. J. Rytel nie wykopął go, ani nie przekazał Niemcom.

Należy dodać, że w kwietniu 2024 r., dyrekcja MWP na prośbę burmistrza miasta Pułtusk Wojciecha Gregorczyka i dowódcy GRH 13 PP Leszka Topólskiego wyraziła zgodę na udostępnienie sztandaru do celów informacyjnych pułtuskiej delegacji, w której wraz z Burmistrzem, Dyrektorem MRP Andrzejem Popowiczem uczestniczyli delegaci Akademii Humanistycznej A. Gieysztor, Starostwa Powiatowego, członkowie GRH 13 PP wraz z repliką sztandaru oraz autor niniejszego artykułu.

Warto w tym miejscu poruszyć kwestię repliki sztandaru która została wykonana w 1997 r. i przekazana weteranom pułku. Od tamtego czasu stała się

36 Według wspomnień rodzinnych, J. Rytel był w stanie unikać represji niemieckich z powodu swojego ojca, który od czasów dzieciństwa znał się i przyjaźnił z niemieckim sekretarzem gminy: K. Satora, *List do Redakcji...*, s. 9.

37 W rzeczywistości, jak podaje K. Satora został on przerzucony do obwodu kielecko-radomskiego, gdzie referencji udzielił mu były d-ca 13 pp Jan Zientarski-Liziński. J. Rytel objął dowództwo nad kompanią baonu „Tygrys” 74 pp AK: K. Satora, *List do Redakcji...*, s. 6, 12.

38 Tamże, s. 16-21.

39 Podobna hipoteza w: T. Kowalski, *Losy sztandarów 13 Pułku Piechoty*, Pułtusk 1997, s. 27.



ona stałym elementem lokalnej tradycji. Replika została wykonana na podstawie miniatury sztandaru, znajdującej się na figurce ufundowanej przez podoficerów 13 pp dla dowódcy, płk. Jana Zientarskiego-Lizińskiego, odchodzącego na wyższe stanowisko w 1935 r.<sup>40</sup>. Nie było jeszcze możliwości dokonania szczegółowych badań sztandaru, jednakże podczas wstępnych obserwacji zauważono, iż miniatura z 1935 r. i w rezultacie replika będąca w posiadaniu GRH 13 PP różnią się od oryginału. Wynika to ze skali miniatury, na której nie można było oddać szczegółów zdobień występujących w pełnym wymiarze. Zaobserwowano różnice w herbach miast Pułtuska i Krakowa, w wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej<sup>41</sup>, w gęstości haftu gałązek okalających Orła Białego oraz hasło „Honor i Ojczyzna”, a także w numerach pułkowych.

Drugim oddziałem Wojska Polskiego, który został objęty badaniem był stacjonujący w Pułtusku 25 lat 1. Batalion Saperów. Należy podkreślić, iż historiografia dotycząca 1. bsap jest niezwykle skromna, a temat ten poruszany był głównie w artykułach prasy lokalnej<sup>42</sup>, wzmiankowany w historiografii dotyczącej wojsk inżynieryjnych<sup>43</sup> oraz w artykułach naukowych o 1. Warszawskiej Dywizji Piechoty, do której należał 1. bsap<sup>44</sup>. Nie przeprowadzono też szerszych prac historycznych związanych z przygotowaniem monografii

40 Figurka znajduje się w zbiorach MWP, a jeszcze w 2021 r. była ekspozowana na wystawie stałej w siedzibie muzeum przy Al. Jerozolimskich. Warto dodać, iż na postumencie figurki znajduje się lista fundatorów – pełnego korpusu podoficerskiego 13 pp z 1935 r. Ponadto, na figurce znajduje się także miniatura sztandaru strzeleckiego.

41 W herbie Pułtuska różnica jest zauważalna w usytuowaniu pastorału – w herbie jest on zwrócony w stronę lewą, natomiast na sztandarze jest zwrócony w stronę prawą. W herbie miastka Krakowa na replice brakuje trzech wież, natomiast wizerunek Matki Boskiej na oryginalne jest znacznie większy, a korona zawiera ozdobne kamienie. Numer pułku znajdujący się w czterech rogach sztandaru na stronie, na której w centrum znajduje się orzeł, w oryginale był wykonany wąską, smukłą i ozdobną czcionką. Każdy numer został też zakończony kropką.

42 M. Owsiewski, *Saper myli się tylko raz*, „Pułtuska Gazeta Powiatowa”, nr 47 (71), 21 listopada 2000 r.; M. Owsiewski, *Rozmínowanie Pułtuska i okolic*, „Pułtuska Gazeta Powiatowa”, nr 37 (61), 12 września 2000 r.

43 W. Piliński, *Polscy saperzy. Szlak bojowy wojsk inżynieryjnych ludowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1953; *Szlak Bojowy Ludowego Wojska Polskiego*, red. S. Okęcki, Warszawa 1953; S. Popławski, *Przez bunkry i pola minowe, w: Z Piastowskim Orłem*, Warszawa 1981; F. Kaczmarski, S. Soroka, *Wojska inżynieryjne LWP 1945-1979*, Warszawa 1982.

44 D. Faszczka, *Walki 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki o Pragę we wrześniu 1944 r.*, w: *1. Dywizja Kościuszkowców w służbie Sił Zbrojnych i społeczeństwa. Wybrane aspekty*, red. B. Bębenek, Pułtusk 2023; H. Gątarz, *Oczyszczanie kraju z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych 1947-1970*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 82/1977, nr 4; W.L. Ząbek, *Udział saperów polskich w walkach na środkowej Wiśle w 1944 r.*, w: *1. Dywizja Kościuszkowców w służbie Sił Zbrojnych i społeczeństwa*.

tej jednostki wojskowej<sup>45</sup>. W związku z podjęciem tematu przez autora, rozpoczęto gromadzenie materiałów, a wstępna analiza historyczna przeprowadzona była już w 2023 r. i zaprezentowana w ramach wystawy czasowej MRP pt. *80-lecie utworzenia 1. Batalionu Saperów*. Organizację wystawy czynnie wsparli członkowie Koła nr 24 Stowarzyszenia Saperów Polskich (dalej SSP), instytucje lokalne i ogólnokrajowe<sup>46</sup> oraz Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy. Zorganizowana w pułtuskim muzeum wystawa czasowa dotycząca Saperów udowodniła, iż pamięć o tej jednostce wciąż jest żywa w Pułtusku. Podobnie jak w przypadku 13 pp, w mieście wciąż zamieszkują rodziny saperów, a ci którzy służyli w niej są członkami Koła nr 24 SSP. Udostępnili oni liczne materiały źródłowe z dziejów 1. bsap. Była to m.in. Kronika Batalionu z okresu od powstania jednostki w 1943 r. do 1947 r., która pozwoliła na wyszczególnienie najważniejszych działań wojennych, w których batalion uczestniczył: bitwa pod Lenino, budowa przeprawy przez Wisłę w okolicy przyczółka Warecko-Magnuszewskiego, zdobywanie Pragi, pomoc Powstańcom w Warszawie, działania w rejonie Jabłonny-Legionowa i zabezpieczanie inżynieryjne operacji zdobycia Warszawy w styczniu 1945 r., walki na Wale Pomorskim oraz udział w przeprawie przez Odrę i zdobyciu Berlina. Kronika zawiera także opis działań Batalionu w rozminowaniu województwa warszawskiego do 1947 r. i skład osobowy jednostki. Materiały w postaci zdjęć, dokumentów osobistych i wyciągów z rozkazów<sup>47</sup> służą odtworzeniu personalnych losów saperów oraz ich zaangażowania w zapewnienie bezpieczeństwa społeczności Pułtuska w okresie ponad 50 lat. Można w tym miejscu odnieść się do słów Michała Rezieckiego, który określił saperów jako „ostatnich żołnierzy II wojny światowej”<sup>48</sup>, gdyż nawet po zakończeniu działań bojowych oni wciąż narażali swoje życie dla przywrócenia bezpieczeństwa społeczności lokalnych. Ponadto, część materiałów, które wykorzystano do przygotowania wystawy uzyskano dzięki uprzejmości dyrekcji Muzeum Wojsk Lądowych

45 Opracowanie monografii jest jednym z postulatów badawczych autora artykułu.

46 Współorganizatorami wystawy byli: Akademickie Towarzystwo Edukacyjno-Naukowe „ATENA”, Akademia im. A. Gieyszтора w Pułtusku, Starostwo Powiatowe w Pułtusku, Stowarzyszenie Ogólnopolska Rodzina Kościuszkowców.

47 Dokumenty te, należące m.in. do płk. Mieczysława Męczyńskiego oraz st. chor. sztab. T. Koziół w postaci rozkazów dla patrolu saperskiego, umożliwiły ustalenie ilości dni spędzonych na rozminowaniu podczas interwencji saperskich w okresie lat 50. i 80. Dla przykładu płk. M. Męczyński spędził łącznie 2 lata, 7 miesięcy i 22 dni w terenie do 1955 r., natomiast st. chor. sztab. T. Koziół około 200 dni w latach osiemdziesiątych.

48 M. Reziecki, *Operacja powojennego rozminowania kraju*, „Wojsko i Wychowanie. Pismo żołnierzy zawodowych WP” nr 2, 2003, s. 16.

w Bydgoszczy, z oddziału we Wrocławiu, z Muzeum Wojsk inżynieryjnych i Chemicznych. Były to m.in. księga poległych saperów, raport z przebiegu akcji rozminowania kraju oraz mapa terenu działań jednostek saperskich, w tym 1. bsap, z oczyszczania z niewybuchów i niewypałów terenów Łomży.

Dzięki zgromadzonym materiałom, pochodzącym także ze zbiorów E. Malinowskiego<sup>49</sup>, poza udziałem w akcji rozminowania kraju, udało się przesledzić zaangażowanie saperów podczas klęski żywiołowej w Pułtusk w marcu i kwietniu 1979 r. Jest to jeden z istotnych elementów historii tej jednostki WP, gdyż saperzy prowadzili ewakuację osób i mienia z obszarów zagrożonych powodzią, a także czynnie wspierali społeczeństwo Pułtuska w ciągu tych niezwykle trudnych dni. Dostarczali żywność i zaopatrzenie mieszkańcom zalanych obszarów miasta, a sprzęt jakim dysponował Batalion w postaci gąsienicowych transporterów pływających służył jako środek transportu, natomiast sprzęt inżynieryjny został wykorzystany do zbudowania mostu pontonowego o długości ponad 400 metrów – od ul. 3 Maja, wzdłuż ul. Świętojańskiej, aż do budynku ratusza w centrum rynku<sup>50</sup>.

Zgromadzony i wstępnie opracowany materiał historyczny dotyczący działalności 1. bsap w Pułtusk wciąż wymaga dalszych badań i uzupełnień<sup>51</sup>. W zakres dalszego postępowania wchodzi także udział pułtuskich saperów w misjach ONZ, działalność Organizacji Rodzin Wojskowych i liczne powojenne interwencje saperskie. Można w tym miejscu dodać, że ponad dwudziestu lat od rozformowania 1. bsap, wciąż odnajdywane są materiały niebezpieczne na obszarze gminy Pułtusk, a w latach 2016-2022 było aż 513<sup>52</sup> interwencji, które prowadzi jednostka z Kazunia.

49 Chodzi m.in. o raport T. Derejczyka z działań Miejsko-Gminnego Komitetu Przeciwpowodziowego, a także materiały autorstwa płk. M. Rezieckiego.

50 Opracowanie tego etapu działań możliwe było także na podstawie licznego materiału fotograficznego ze zbiorów członków Koła nr 24 SSP oraz osób prywatnych. Na ten temat także K. Wiśniewski, *Powódź w Pułtusk w 1979 roku w: Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 7, red. J. Szczepański, Pułtusk 2007, s. 205-228.

51 Wstępne ustalenia w zakresie historii tej jednostki zostały przedstawione przez autora w referacie wygłoszonym na konferencji naukowej zorganizowanej przez Akademię im. A. Gieysztor w Pułtusk i przeprowadzonej w czerwcu 2023 r.. Wystąpienie zamieszczono w publikacji pokonferencyjnej: M.F. Świdwa, *1. Batalion Saperów w działaniach na rzecz społeczności lokalnej Pułtuska w latach 1947-2001*, w: *Działania na rzecz bezpieczeństwa społeczności lokalnych*, red. B. Bębenek i Żuchowski, Pułtusk 2023, s. 145-158.

52 Informacje udostępnione przez Komendę Powiatową Policji w Pułtusk. Ze względu na rozformowanie jednostki 2001 r., wynikającej z reorganizacji dywizyjnej, obecnie zgłoszenia przyjmuje KPP w Pułtusk, a interwencje saperskie podejmowane są przez jednostkę z Kazunia.

## Część II – Bitwa o Pułtusk we wrześniu 1939 r.

Tematyka bitwy o Pułtusk była poruszana przez historyków wielokrotnie<sup>53</sup>. Najszerzy opis bitwy przedstawił badacz kampanii wrześniowej na Mazowszu północnym – Ryszard Juszkiewicz<sup>54</sup>. Należy podkreślić, iż historiografia obejmowała jedynie artykuły lub rozdziały w monografiach powielające te same informacje. Badania podjęte przez autora wynikały z dostępu do materiałów, które dotyczyły udziału kpt. Józefa Rydzewskiego, dowódcy 5. baterii z 1. Pułku Artylerii Lekkiej (1. pal) z Wilna w bitwie o Pułtusk w dniach 6–7 września 1939 r. Był on bezpośrednim świadkiem wydarzeń na pierwszej linii walk na zachodnim przedpolu miasta, gdyż zajmował stanowisko obserwacyjne w okopach i przekazywał telefonicznie koordynaty artyleryjskie. Rozszerzenie opisu wydarzeń związanych z bitwą na przedmościu pułtuskim umożliwiła dwuczęściowa relacja J. Rydzewskiego<sup>55</sup> oraz jego dzienniki<sup>56</sup>. Należy podkreślić, iż na podstawie tych źródeł powstał opis bitwy przedstawiony m.in. przez Stanisława Truszkowskiego<sup>57</sup> oraz Wacława Chocianowicza<sup>58</sup>. Nie była to jednak analiza historyczna, ale opis wydarzeń, w którym wymienieni autorzy – znajomi J. Rydzewskiego – nie brali bezpośredniego udziału<sup>59</sup>. Ten materiał źródłowy poddano analizie w oparciu o historiografię dotyczącą

53 A. Kociszewski, *13 Pułk Piechoty*, Warszawa 1990; T. Kowalski, J. Szczepański, *Dzieje 13 Pułku Piechoty*, Warszawa – Pułtusk 1996; S. Truszkowski, *Z wojennych dziejów Pułtusk [w:] Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 2, red. J. Antoniewicz, A. Gieysztor, S. Kotarski, Warszawa 1975, s. 241–258. Wyniki badań historycznych zostały opublikowane, patrz: M.F. Świdwa, *Obrona Pułtuska we wrześniu 1939 r.*, Pułtusk 2019.

54 R. Juszkiewicz, *Obrona Pułtuska i 13 Pułk Piechoty w wojnie 1939 r.*, Mława [b.r.w.]; R. Juszkiewicz, *Walki o przedmościa Różan Pułtusk Płock 1939*, Warszawa 1992.

55 Cześć pierwsza relacji została zamieszczona w: *13 Pułk Piechoty w kampanii wrześniowej 1939 r. Relacje i Wspomnienia*, oprac. M. F. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, Pułtusk 2019, s. 203–223. Druga część relacji dotyczyła działań 1. pal w walkach o Wyszaków oraz dalszych losów jednostki, które nie były jeszcze badane przez autora.

56 Dzienniki składają się z XIII tomików pisanych w różnych odstępach czasu od końca sierpnia 1939 r. do 1945 r. Zawierają szlak bojowy J. Rydzewskiego w ramach Wojska Polskiego, Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, w tym udział w bitwie pod Monte Cassino oraz drogę do Wielkiej Brytanii, w której pozostał po zakończeniu wojny.

57 S. Truszkowski, *Mój wrzesień*, Warszawa 1969.

58 W. Chocianowicz, *Dzieje 1 Pułku Artylerii Lekkiej Legionów Józefa Piłsudskiego*, Londyn 1967.

59 Biorąc pod uwagę charakter przedstawianych informacji przez S. Truszkowskiego nie można wykluczyć, iż informacje o bitwie pozyskał drogą ustną jeszcze w czasie wojny od J. Rydzewskiego, gdyż po wojnie J. Rydzewski pozostał w Wielkiej Brytanii, co znacznie ograniczyłoby kontakty z przebywającym w Polsce S. Truszkowskim.

kampanii wrześniowej<sup>60</sup> oraz relacje oficerów biorących udział w walkach o Pułtusk ze zbiorów IPMS<sup>61</sup>.

Wyniki badań dotyczących obrony miasta podczas kampanii wrześniowej zostały opublikowane przez autora w książce pt. *Obrona Pułtuska we wrześniu 1939 r.*<sup>62</sup>. Warto w tym miejscu podsumować wyniki i wskazać na obszary, które uzupełniono wobec starszych opracowań. W oparciu o historiografię, relacje i dzienniki J. Rydzewskiego oraz dokumenty ze zbioru IPMS, udało się zbudować pełniejszy obraz przygotowań fortyfikacyjnych prowadzonych do chwili rozpoczęcia działań wojennych oraz przebiegu walk o miasto<sup>63</sup>. Istotnym było zweryfikowanie odcinków obrony rozmieszczonych w formie półkola na zachodnim przedpolu miasta, którym odpowiadają konstrukcje fortyfikacyjne w formie schronów żelbetonowych. Ich kolejność z kierunku południowego na północ: odcinek południowy<sup>64</sup>, Jeżewo, Fort Lipniki, cegielnia, cmentarze.

Przy identyfikacji odcinków udało się zlokalizować dyslokację przypisanych do obrony oddziałów. Były to kolejno od południa w kierunku północy: III baon 115 pp obsadzał odcinek południowy i Jeżewo, IV zapasowy baon 13 pp obsadzał Fort Lipniki, III baon Obrony Narodowej (dalej ON) objął stanowiska na odcinkach cegielnia i cmentarze. W starszej historiografii III baon ON był lokalizowany na miejscu 115 pp<sup>65</sup>.

W odniesieniu do wcześniejszych badań ustalono także czas trwania bitwy o miasto od godz. 18<sup>00</sup>, 6 września do godz. 18, 7 września. Bitwa trwała

60 Na szczególną uwagę w tym wypadku zasługuje publikacja IPMS w Londynie: *Polskie Siły Zbrojne* t. 1, cz. 2, Londyn 1986; a także wspomnienia żołnierza 1. DP: B. Cereniewicz, *Wrześniowe Drogi*, Warszawa 1969.

61 IPMS, Relacje z kampanii wrześniowej: Załoga Pułtusk, B.I.22D; Mazowiecka Brygada Kawalerii, 1 pułk szwoleżerów B.I.24B; Mazowiecka Brygada Kawalerii 7 pułk ułanów, sygn. B.I.24C; Mazowiecka Brygada Kawalerii, 11 pułk ułanów, sygn. B.I.24D, Naczelne Dowództwo Saperów, sygn. B.I.1C; Ośrodek Zapasowy 8 DP, sygn. B.I.106G.

62 M.F. Świdwa, *Obrona Pułtuska we wrześniu 1939 r.*, Pułtusk 2019.

63 Właściciel posesji, na której znajduje się jeden z bunkrów podał, iż według jego ojca, w chwili rozpoczęcia walk, bunkier wciąż był w drewnianych szalunkach, co świadczy o pracy grup fortyfikacyjnych aż do wieczora 6 września. Imię i nazwisko rozmówcy do wiadomości autora.

64 Odcinek jednoznacznie nieokreślony ze względu na brak źródeł i pośrednich informacji z nim związanych. Obejmował najprawdopodobniej obszar od linii rzeki i schron przy dzisiejszej DK 61, aż do schronu znajdującego się pomiędzy DK 61, a drogą do Nasielska.

65 Przedstawiana w starszej historiografii lokalizacja 115 pp na odcinku „Cegielnia” wynikała z relacji d-cy plut. ckm. Mariana Stępnia, który został wydzielony z III/115 pp na ten odcinek jako wsparcie dla III baonu ON. Zob.: R. Juszkievicz, *13 Pułk Piechoty i obrona Pułtuska...*, s. 158-159; T. Kowalski, J. Szczepański, *Dzieje 13 Pułku...*, s. 194; M. F. Świdwa, *Obrona Pułtuska...*, s. 37, 57.

66 J. Rydzewski, *Relacja*, w: *13 Pułk Piechoty w kampanii...*, s. 218; M. Wielechowski, *Relacja*, w: M.F.

w przybliżeniu 24 godziny, od chwili rozpoczęcia niemieckiej nawały artyleryjskiej do wysadzenia mostu żelaznego na Narwi przez polskich saperów<sup>67</sup>. Należy w tym miejscu podkreślić mimo, iż rozkaz opuszczenia stanowisk obronnych polskich oddziałów został wykonany do południa 7 września, to przez następne sześć godzin wciąż trwały potyczki z oddziałami niemieckimi po zachodniej stronie rzeki. Zniszczenie mostu umożliwiło krótkotrwałe zabezpieczenie ewakuacji WP z Pułtuszka, jednak niemieccy pionierzy szybko skonstruowali most pontonowy i kontynuowali natarcie w kierunku wschodnim.

W ramach badań nad przebiegiem bitwy o Pułtusk obliczono stan oddziałów polskich broniących miasta. W odniesieniu do niemieckiej 61 DP, która atakowała miasto, przewaga w liczebności wojsk była zdecydowanie po stronie niemieckiej. Ogólny stosunek sił można przedstawić jako 1:4,5. Oddziały niemieckie liczyły około 15,5 tys. żołnierzy w trzech pułkach piechoty, natomiast siły polskie wynosiły ponad 3,5 tys. żołnierzy<sup>68</sup>.

Powyższe ustalenia dotyczą działań na zachodnim przedpolu miasta. W odniesieniu do odcinka na północy i obrony linii Narwi przez 5 pp sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. W tym przypadku wciąż brakuje materiału źródłowego, dostępne były jedynie nieliczne opracowania<sup>69</sup>. Istotny wkład w postęp badań na tym odcinku miały prace terenowe prowadzone przez W. Dudkowskiego<sup>70</sup>. Zidentyfikował on obszar działania 5 pp w rejonie miejscowości Szygówek, Pawłówek oraz Zambski Kościelne. Ustalił także miejsce jednego zdarzenia z zakresu obrony tego odcinka. Badania były prowadzone w oparciu o dostępną historiografię oraz relacje ustne mieszkańców tych miejscowości. Na podstawie zgromadzonych informacji, udało się ustalić drogę odwrotu kilkunastu żołnierzy 5 pp z Narwi, a także miejsce, gdzie zostali zaatakowani przez oddział niemiecki w niezidentyfikowanej sile. Według relacji mieszkańców Ponikwi, potyczka miała miejsce w rejonie skrzyżowania

---

Świdwa, *Obrona Pułtuszka...*, s. 120; R. Juskiewicz, T. Kowalski i J. Szczepański podają godz. 6 rano: R. Juskiewicz, *13 Pułk Piechoty i obrona Pułtuszka...*, s. 165; T. Kowalski, J. Szczepański, *Dzieje 13 Pułku...*, s. 192. Miron Owsiewski podaje inną datę rozpoczęcia bitwy – 5 września, co jest sprzeczne z relacjami polskimi: M. Owsiewski, *W dniach Walki i Okupacji*, w: *Pułtusk – Nasielsk*, [b.m.w.] 1968, s. 81.

67 M.F. Świdwa, *Obrona Pułtuszka...*, s. 70.

68 Szczegółowe wyliczenia przedstawiono w: Tamże, s. 35-44, 125-126.

69 G. Łowczowski, *Piąty Pułk Piechoty Legionów „Zuchowatych”*, Londyn 1968; D. Faszczka, *5 Pułk Legionów*, Pruszków 1994.

70 Przedstawione informacje pochodzą z relacji ustnej W. Dudkowskiego oraz Sprawozdania z przeprowadzonych poszukiwań dla Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 27 lipca 2023 r.

drogi z Popław na Ponikiew i Szygówek, przy przydrożnej kapliczce<sup>71</sup>. Następnego dnia po zdarzeniu<sup>72</sup> mieszkańcy zdecydowali się sprawdzić ten obszar. Znaleziono ciała trzynastu martwych żołnierzy polskich, których tożsamość pozostała nieznana. Z dalszych relacji udało się też ustalić szlak żołnierzy niemieckich i ich stanowiska ogniowe w potyczce z żołnierzami 5 pp. Ciała poległych, mieszkańcy Ponikwi pochowali w zbiorowej mogile w miejscu zdarzenia, a po wojnie dokonano ekshumacji ciał, które złożono na cmentarzu w Zambskach Kościelnych<sup>73</sup>.

Dalsze badania terenowe obejmowały obszar Leśnictwa Popławy, w rejonie ścieżki edukacyjnej. Na podstawie informacji ze źródeł historycznych<sup>74</sup> udało się zlokalizować stanowiska artylerii polskiej z 1939 r. Zostały odkryte skupiska kilkudziesięciu korków transportowych<sup>75</sup> do pocisków artyleryjskich 75 mm oraz zapalniki typu RYG-17<sup>76</sup>. Typ i rozmieszczenie znalezisk sugerowały pozycję jednej z baterii polskiej artylerii lekkiej<sup>77</sup>. Ostatecznie ustalono pozycję czterech dział. Na podstawie znalezisk można przypuszczać, iż były to stanowiska bojowe baterii<sup>78</sup> 2. dywizjonu 1. pal, która prowadziła ogień w kierunku zachodnim podczas walk o miasto. Lokację oddziałów polskiego wojska w tym rejonie potwierdziły też inne, drobne znaleziska – guziki mundurów z okresu II RP, element zabezpieczający lufę przed zanieczyszczeniami stałymi<sup>79</sup> oraz łuski do polskich karabinów typu Mauser wz. 98.

71 Kapliczka na skrzyżowaniu nie uległa zniszczeniu i wciąż się tam znajduje.

72 Można przypuszczać, że był to 7 lub 8 września.

73 Na cmentarzu w Zambskach Kościelnych znajduje się zbiorowa mogiła około 300 żołnierzy Wojska Polskiego, którzy polegli podczas walk w 1939 r.

74 Informacje wynikały z badań autora i z relacji J. Rydzewskiego.

75 Korki transportowe były używane jako forma zabezpieczenia pocisku podczas transportu, a usuwane były bezpośrednio przed walką na stanowisku artyleryjskim – stąd też ich nagromadzenie sugeruje pozycję dział i udział w walkach.

76 Stan zachowania zapalników spowodował konieczność interwencji patrolu saperskiego.

77 Jednostki artylerii lekkiej, w tym 1 Pułk Artylerii Lekkiej Legionów, dysponowały francuskimi działami 75 mm, wz. 1898 Shneider.

78 Obecnie nie ma dostępnych źródeł umożliwiających identyfikację numeru baterii.

79 Chodzi o tzw. antyzapiaszczacz.

### Część III – miejsca pamięci

Badania autora dotyczące Wojska Polskiego w Pułtuskach w podjętym zakresie chronologicznym obejmowały także pomniki oraz miejsca pamięci. Należy podkreślić, iż badania wciąż trwają, a przedstawione poniżej ustalenia nie są ostateczne. Badaniami objęto m.in. pomnik „Pomnika Walki i Męczeństwa”, znajdujący się w okolicy przy ul. Nowy Rynek; pomnik pomordowanym we wrześniu 1944 r., znajdujący się przy polnej drodze, w niedalekiej odległości od Al. Wojska Polskiego na zachód od budynków koszarowych; nieistniejący już pomnik, który znajdował się na placu koszarowym, przed budynkiem sztabowym przy Al. Wojska Polskiego. Warto również dodać, iż badania obejmowały też krzyż znajdujący się na murze cmentarza św. Krzyża w Pułtusku.

Pierwszy z wymienionych pomników został postawiony w miejscu egzekucji czterech mężczyzn 17 grudnia 1942 r. Dwóch z nich było podoficerami 13 pp. W wyniku prowadzonych badań udało się ustalić, iż pierwotnie miało zostać powieszonych pięć osób. Ostatecznie dokonano egzekucji jedynie na czterech mężczyznach, dwóch cywilach<sup>80</sup> i dwóch podoficerach 13 pp – Bronisławie Dębińskim, Juliuszu Kubisie. Trzecim „trzynastakiem” miał być Stefan Karolak. Został on jednak wcześniej ostrzeżony o zbliżającym się aresztowaniu i udało mu się bezpiecznie opuścić miasto, a piąta pętla pozostała pusta<sup>81</sup>.

Drugi z wymienionych pomników został wzniesiony w przybliżonym miejscu egzekucji osób przetrzymywanych w pułtuskim więzieniu we wrześniu 1944 r. Ich stracenie wiązało się z podejściem Armii Czerwonej na linię Narwi. Należy wskazać, iż tablica pamiątkowa umieszczona na tym pomniku wymienia 17 zamordowanych osób, siedem z nazwiska oraz dziesięciu bezimiennych<sup>82</sup>. W ramach prowadzonych badań, dzięki dokumentom udostępnionym przez p. Halinę Szydlik z Ciechanowa, udało się ustalić trzy, do tychczas nieznane nazwiska – Damian Dorocki, Stanisław Mróz oraz Antoni Sarnicki. Ponadto, w udostępnionych dokumentach, które stanowiły zeznania świadków ekshumacji<sup>83</sup>, znajduje się rozbieżność w liczbie zamordowanych osób. Wymieniano 21, a nawet 23 ciała. Jest to zatem o sześć osób więcej niż

80 Chodzi o Stefana Krzykowskiego i Henryka Smolińskiego.

81 Na podstawie wspomnień córki S. Karolaka, Anny Karolak-Kozera, udostępnionych przez M. Kozera.

82 Na tablicy znajdują się nazwiska: Bartczak Kazimierz, Chrupek-Markuszewska Zdzisława, Chrupek Czesław, ks. Dublewski Władysław, Gorzelewski Władysław, Korkoziewicz Aleksander, Tymieński Józef.

83 Dokumenty udostępnione przez H. Szydlik z Ciechanowa.



wymienieni na tablicy pamiątkowej pomnika. Wątpliwości budzi natomiast znajdujące się na tablicy nazwisko ks. Władysława Dublewskiego, który według informacji dostarczonych przez Instytut Pamięci Narodowej został zamordowany w innym miejscu, w nocy z 19 na 20 stycznia 1945 r. Ponadto, z ustaleń IPN wynika, że wśród bezimiennych znajdowali się także Henryk Koniczek i Jerzy Czermiński<sup>84</sup>. Pozostało zatem do ustalenia pięć nazwisk z listy bezimiennych. Nie jest jednak możliwym potwierdzenie całkowitej liczby zamordowanych, gdyż po wojnie ciała zostały ekshumowane i przeniesione na inne cmentarze.

Trzeci ze wspomnianych pomników już nie istnieje. Wybudowany był przez 13 pp, jako upamiętnienie poległych w bitwie 1920 r. i odsłonięty w dniu nadania sztandaru 3 listopada 1923 r.<sup>85</sup>. Był to pomnik w kształcie graniastosłupa, na którego bokach umieszczono trzy małe tablice. Bryła pomnika postawiona została na postumencie, na którym znajdowała się główna, największa tablica. Jego dokładna lokalizacja jest możliwa do ustalenia, gdyż występuje na licznych zdjęciach z okresu II RP. Nie jest natomiast jasne, kiedy i w jakich okolicznościach został zniszczony. Analiza zdjęcia lotniczego miasta z 1944 r.<sup>86</sup> pozwoliła stwierdzić, że przetrwał on II wojnę światową. W związku z tym, można przypuszczać, iż ze względu na kwestie ideologiczne związane z wkroczeniem do Pułtusk żołnierzy Armii Czerwonej, pomnik został przez nich zniszczony. W ramach prowadzonych badań w oparciu o materiał fotograficzny udało się ustalić treść trzech z czterech tablic zamieszczonych na tym pomniku. Na głównej tablicy znajdował się napis: „W dniu Święta Pułkowego [lub Święta Wojskowego – MFS] 3 listopada 1923 r.”, na mniejszej tablicy frontowej, znajdującej się w górnej części bryły pomnika znajdował się napis „Poległym Żołnierzom 13 p.p. W Walkach o Wolność 1918–1920”. Na mniejszej, bocznej tablicy po prawej stronie bryły znajdował się napis: „Za Honor i Ojczyznę”. Treści czwartej tablicy, ze względu na brak materiału fotograficznego nie udało się ustalić.

84 List do Burmistrza Miasta Pułtusk, W. Gregorczyka z dnia 14 czerwca 2023 r. [kopia w zbiorach autora].

85 Wydarzenia o takim znaczeniu dla oddziału wojskowego zwykle przypadały na dzień święta pułkowego, w przypadku 13 pp był to 31 października. Najprawdopodobniej ze względu na obecność Prezydenta II RP Ignacego Mościckiego, wydarzenie przesunięto na 3 listopada.

86 Fotopolska.pl, Zdjęcia lotnicze Pułtusk:

<https://fotopolska.eu/1156179,foto.html?o=b272552&a=5036&b=5164&c=1> (dostęp 12.06.2024).

Lokalizacja ostatniego z omawianych obiektów – krzyża znajdującego się na środkowej części muru cmentarza św. Krzyża, jest ściśle powiązana z historią „Pomnika Walki i Męczeństwa”. Umieszczenie krzyża i symbolicznej tablicy<sup>87</sup> było przedsięwzięciem prywatnym<sup>88</sup>. Jego lokalizacja uzasadniona była przypuszczalnym miejscem złożenia ciał zamordowanych w egzekucji 17 grudnia 1942 r. W ramach inicjatywy odnowienia krzyża i tablicy, do muzeum wpłynęło zapytanie o historię z nim związaną. Poszukiwanie rozpoczęto od próby ustalenia miejsca pochówku dwóch zamordowanych „trzynastaków”, jednakże nie udało się uzyskać żadnych informacji<sup>89</sup>. Przeprowadzone przez autora wywiady środowiskowe, do chwili publikacji artykułu, również nie przyniosły zadowalających rezultatów. Udało się jedynie ustalić, iż przy murze cmentarnym faktycznie znajdowało nieoznaczone miejsce, o którym pamiętało pokolenie pułtuszczaków, którzy przeżyli wojnę<sup>90</sup>. Na tej podstawie można sądzić, iż miejsce złożenia zwłok zamordowanych w grudniowej egzekucji mogło znajdować się pod murem, jednak według wynikających z wywiadów informacji, nie w tym miejscu, gdzie znajduje się krzyż. Można dodać, iż mur zamykał teren cmentarza od strony zachodniej i północnej, ale część muru od strony północnej cmentarza została rozebrana w drugiej połowie XX w. Obecnie na linii rozebranej części muru, znajdują się groby, co uniemożliwia dokonanie badań terenowych. Pozostaje jeszcze jedna droga poszukiwań, gdyż nie było dotychczas możliwości przeprowadzenia kwerendy w księgach parafialnych<sup>91</sup>, które obecnie znajdują się w Archiwum Diecezji Płockiej.

Przedstawiony powyżej postęp badań dotyczący osiemdziesięciu lat WP w Pułtuskach obejmował trzy zagadnienia. Pierwszym z nich były oddziały wojskowe stacjonujące w Pułtuskach. Należał do nich 13 pp, którego historia i udział w działaniach podczas kampanii wrześniowej została opracowana i opublikowana. Istotnym w dalszych badaniach nad tym oddziałem wojsko-

87 Na tablicy znajduje się napis: „W tym miejscu od 17. XII. 1942 r. do V. 1945 r. Niemcy zakopali ciała 4 patriotów Bronisława Dębińskiego, Juliusza Kubisa, Stefana Krzykowskiego, Henryka Smolińskiego. Uprzednio powieszonych na Nowym Rynku. Fakt zakopania pod parkanem miał zastraszyć i upokorzyć mieszkańców pow. Pułtuskiego. Cześć ich pamięci. Tablicę ufundował Roman Dukalski”.

88 Data umieszczenia krzyża i tablicy na murze cmentarnym nie została jeszcze ustalona.

89 Nazwiska poległych znajdują się w internetowej bazie IPN Straty.pl. Przy nazwiskach zamordowanych pojawia się jedynie zapis: „miejsce pochówku nieznanne”<sup>91</sup> Straty osobowe i ofiary represji niemieckich w latach 1939-1945” (dostęp 17.05.2024).

90 Tam też była prowadzona przez swoją babcie jedna z Respondentek, a historię miejsca miała poznać w odpowiednim czasie. Niestety historii nigdy nie usłyszała, ze względu na śmierć babci. Imię i nazwisko respondentki do wiadomości autora.

91 Jest to uzasadnione, gdyż parafia św. Krzyża była jedyną parafią funkcjonującą podczas okupacji.

wym są personalne losy żołnierzy i oficerów, do których materiał źródłowy wciąż udaje się pozyskać od Rodzin wojskowych. Drugi omawiany oddział wojskowy, którym był 1. bsap wymaga jeszcze uwagi i szczegółowego opracowania. W zakresie innych pułtuskich oddziałów wojskowych w podjętym zakresie chronologicznym pozostają jeszcze niewiadome, tj. działalność 5. Brygady Saperów podczas rozminowania terenów Pułtuska oraz funkcjonowanie oddziału Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Drugim omówionym zagadnieniem były badania historyczne dotyczące obrony Pułtuska we wrześniu 1939 r. Udało się ustalić szczegółowy przebieg bitwy, stosunek sił, czas jej trwania oraz poszczególne odcinki i obsadzające je oddziały. W ramach współpracy W. Dudkowskiego z MRP pojawiły się też nowe informacje odnośnie epizodycznych wydarzeń z działań 5 pp w rejonie linii Narwi.

W zakresie historii związanej z pomnikami i miejscami pamięci o tematyce wojskowej, które były trzecim poruszonym zagadnieniem ustalono, iż podczas egzekucji 17 grudnia 1942 r. miało zostać straconych pięć osób. Udało się również poznać pięć nazwisk spośród dziesięciu bezimiennych ofiar egzekucji we wrześniu 1944 r. Być może przyczyni się to do pozyskania funduszy na renowację pomnika. Nie wszystkie podjęte do tej pory badania przyniosły pomyślne rezultaty. Wciąż brakuje informacji odnośnie miejsca pochówku dwóch Trzynastaków z grudniowej egzekucji. Należy jednak podkreślić, iż powyższe badania nie są ostatecznie zakończone.

## Bibliografia

### Źródła

#### 1.1 Źródła archiwalne

Instytut i Muzeum im. gen W. Sikorskiego w Londynie:

Relacje z kampanii wrześniowej: Naczelne Dowództwo Saperów, sygn. B.I.1C.

Relacje z 1939. Szef Sztabu NW - gen. W. Stachiewicz, sygn. B.I.2A.

Armia „Modlin” – Sztab, sygn. B.I.19B.

Armia „Modlin” – Oddziały pozadywizyjne Armii „Modlin”, sygn. B.I.19C.

Armia „Modlin” – opracowanie płk Adama Sawczyńskiego, sygn. B.I.19D.

8 Dywizja Piechoty – 8 DP, Sztab, KG, KD, Komp. Asyst., sygn. B.I.20A.

8 Dywizja Piechoty – 13 pp, sygn. B.I.20B.

8 Dywizja Piechoty – 8 PAL 8 DAC, sygn. B.I.20E.

8 Dywizja Piechoty – Załoga Modlina, B.I.20H.

Ośrodek Zapasowy 8 Dywizji Piechoty, sygn. B.I.106G.

Załoga Pułtusk, B.I.22D.

Mazowiecka Brygada Kawalerii, 1 pułk szwoleżerów B.I.24B.

Mazowiecka Brygada Kawalerii 7 pułk ułanów, sygn. B.I.24C.

Mazowiecka Brygada Kawalerii, 11 pułk ułanów, sygn. B.I.24D.

Naczelne Dowództwo Saperów, sygn. B.I.1C.

#### 1.2. Zbiory prywatne:

Zbiory Dudkowskiego W.

Zbiory Łukasiewicza T.

Zbiory Malinowskiego E.

Zbiory Szydlik H.

Zbiory Świdwy M.F.

#### 1.3. Źródła drukowane

*13 Pułk Piechoty w kampanii wrześniowej 1939 r. Relacje i Wspomnienia*, oprac.

M.F. Świdwa K. Łukawski K. Wiśniewski, Pułtusk 2019.

Kocot W., *Pamiętniki i korespondencja z lat 1920, 1939–1945*, oprac. R. Lolo

K. Wiśniewski, Pułtusk 2009.

## Opracowania

- Brodzka B., *13 Pułk Piechoty w życiu mojej rodziny*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 4, red. A. Bartnicki i in., Pułtusk 2000.
- Cereniewicz B., *Wrześniowe Drogi*, Warszawa 1969.
- Chocianowicz W., *Dzieje 1 Pułku Artylerii Lekkiej Legionów Józefa Piłsudskiego*, Londyn 1967.
- Faszcza D., *5 Pułk Legionów*, Pruszków 1994.
- Gątarz H., *Oczyszczanie kraju z przedmiotów wybuchowych i niebezpiecznych 1947-1970*. „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 82/1977, nr 4.
- Juszkiewicz R., *Obrona Pułtuska i 13 Pułk Piechoty w wojnie 1939 r.*, Mława [b.r.w.].
- Juszkiewicz R., *Walki o przedmościa Różan Pułtusk Płock 1939*, Warszawa 1992.
- Juszkiewicz R., *Wrzesień 1939 r. na Mazowszu Północnym*, Ciechanów 1987.
- Kaczmarski F., Soroka S., *Wojska inżynieryjne LWP 1945-1979*, Warszawa 1982.
- Kociszewski A., *13 Pułk Piechoty*, Warszawa 1990.
- Kowalski T., „Losy sztandarów 13 Pułku Piechoty”, Pułtusk 1997.
- Kowalski T., Szczepański J., *Dzieje 13 Pułku Piechoty*, Warszawa-Pułtusk 1996.
- Łowczowski G., *Piąty Pułk Piechoty Legionów „Zuchowatych”*, Londyn 1968.
- Łukawski K., *Szkolenie oficerów rezerwy Wojska Polskiego. Dywizyjne Kursy Podchorążych Rezerwy przy 13. Pułku piechoty (1935-1939)*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 10, red. J. Szczepański, Pułtusk 2014.
- Owsiewski M., *Rozminowanie Pułtuska i okolic*, „Pułtusk Gazeta Powiatowa”, nr 37 (61), 12 września 2000 r.
- Owsiewski M., *Saper myli się tylko raz*, „Pułtusk Gazeta Powiatowa”, nr 47 (71), 21 listopada 2000 r.
- Owsiewski M., *W dniach Walki i Okupacji*, w: *Pułtusk-Nasielsk*, [b.m.w.], 1968.
- Piliński W., *Polscy saperzy. Szlak bojowy wojsk inżynieryjnych ludowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1953.
- Polskie Siły Zbrojne*, t. 1: *Kampania wrześniowa.*, cz. 2: *Przebieg działań od 1 do 8 września*, oprac. zb., Londyn 1986.
- Popławski S., *Przez bunkry i pola minowe*, w: *Z Piastowskim Orłem*, Warszawa 1981.

- Reziecki M., *Operacja powojennego rozminowania kraju*, „Wojsko i Wychowanie. Pismo żołnierzy zawodowych WP”, nr 2, 2003.
- Sokolnicki A., *Region pułtuski w latach okupacji hitlerowskiej*, w: *Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 2, red. B. Gierlach A. Gieysztor S. Kotarski, Warszawa 1969.
- Szczepański J., *Podczas II wojny światowej i hitlerowskiej okupacji*, w: *Dzieje Pułtuska, t. II: 1795–1989*, red. A. Koseski J. Szczepański, Pułtusk 2017.
- Szczepański J., *W Polsce Odrodzonej 1918–1939*, w: *Dzieje Pułtuska tom 2: 1795–1989*.
- Szlak Bojowy Ludowego Wojska Polskiego*, red. S. Okęcki, Warszawa 1953.
- Świdwa M.F., *1. Batalion Saperów w działaniach na rzecz społeczności lokalnej Pułtuska w latach 1947-2001 w: Działania na rzecz bezpieczeństwa społeczności lokalnych*, red. B. Bębenek I. Żuchowski, Pułtusk 2023.
- Świdwa M.F., *13 pułk piechoty w bitwie o Grudusk 3 września 1939 r.*, „Studia Mazowieckie”, 17/2022, nr 2.
- Świdwa M.F., *Obrona Pułtuska we wrześniu 1939 r.*, Pułtusk 2019.
- Świdwa M.F., *Szlak bojowy 13 pułku piechoty w kampanii wrześniowej 1939 r.*, Pułtusk 2022.
- Truskowski S., *Mój wrzesień*, Warszawa 1969.
- Truskowski S., *Z wojennych dziejów Pułtuska w: Pułtusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. 2.
- Wiśniewski K., *Powódź w Pułtusku w 1979 roku w: Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 7, red. J. Szczepański, Pułtusk 2007.
- Wiśniewski K., *Sport w Pułtusku w okresie międzywojennym*, w: *Pułtusk. Studia i materiały z dziejów miasta i regionu*, t. 9, red. J. Szczepański, Pułtusk 2011.
- Ząbek W.L., *Udział saperów polskich w walkach na środkowej Wiśle w 1944 r. w: 1. Dywizja Kościuszkowców w służbie Sił Zbrojnych i społeczeństwa. Wybrane aspekty*, red. B. Bębenek, Pułtusk 2023.

### **Netografia**

Fotopolska.pl, Zdjęcia lotnicze Pułtusk:

<https://fotopolska.eu/1156179,foto.html?o=b272552&a=5036&b=5164&c=1>

(dostęp 12.06.2024).

„Straty osobowe i ofiary represji niemieckich w latach 1939-1945” (dostęp 17.05.2024).

**Jadwiga Biała**

## **METEORYT PUŁTUSK**

### **Wstęp**

Nic tak nie rozślawiło Pułtuska, jak spadek obfitego deszczu meteorytów kamiennych, który wydarzył się 30 stycznia 1868 r. Chociaż meteoryty rozsypały się na wsie, pola i lasy na północny wschód od miasta, a żaden okaz nie spadł w jego granicach, to meteoryt otrzymał nazwę Pułtusk. Meteoryt ten jest sklasyfikowany jako chondryt zwyczajny H5. Tego typu meteorytów znamy kilkanaście tysięcy. Zatem wyróżnia go nie jakiś rzadki typ, ale fakt, że spadł on w postaci największego deszczu meteorytów kamiennych odnotowanego w historii. Badany jest od ponad 150 lat i w dalszym ciągu wiele problemów z nim związanych czeka na wyjaśnienie.

### **Spadek meteorytu i wkład polskich naukowców w jego badanie**

Wieczorem 30 stycznia 1868 r., około godziny 19, nad olbrzymim obszarem środkowej Europy można było zaobserwować przelot jasnego bolidu. Świetlista, ognista kula obserwowana z okolic Warszawy przemieszczała się po niebie przez gwiazdozbiory Andromedy, Kasjopei, Cefeusza, Smoka i Wielkiej Niedźwiedzicy. Początkową jasność kuli szacowano na jedną wielkość gwiazdową, a jej średnica na niebie wynosiła 15-20 minut kątowych. Ciągnęła się za nią słaba smuga w maksimum osiągająca długość 9 i szerokość 2 stopnie kątowe. W maksimum blasku przez kilka sekund bolid był tak jasny, jak Księżyc w pierwszej kwadrze.

W miejscu, gdzie bolid zgasł, pojawiła się biała chmura, którą rozwiął wiatr. Po 20 sekundach od zgaśnięcia bolidu, przez około 30 sekund słychać było przewlekłą silną detonację, zakończoną odgłosami przypominającymi

wystrzały karabinowe. Mieszkańcy wsi w okolicach Pułtuska słyszeli gwizd lecących kamieni i ich uderzenia o ziemię, dachy i lód na Narwi<sup>1</sup>.

To nadzwyczajne zjawisko, widziane na dużym obszarze przez wielu ludzi, wzbudziło ogromne zainteresowanie. Już następnego dnia w prasie można było przeczytać informacje na ten temat. Rzadko się zdarza, aby w codziennych gazetach o zjawisku astronomicznym przez kilka miesięcy ukazywały się artykuły, a także krótkie notki. Przeglądając prasę z 1868 r. przekonujemy się, że o spadku meteorytu Pułtusk pisano od końca stycznia aż do czerwca. W „Gazecie Warszawskiej” z 27 marca zamieszczono nawet wyniki pierwszej analizy chemicznej meteorytu wykonanej przez Michała Trzebieckiego (1830-1905), farmaceuty i chemika.

Szkoła Główna Warszawska już 4 lutego wysłała Tytusa Babczyńskiego (1830-1919), wykładowcę matematyki i fizyki oraz Karola Deike (1845-1906), adiunkta Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, w celu pozyskania informacji od naocznych świadków oraz zebrania okazów meteorytów. Wynikiem ich działań były relacje świadków zdarzenia, opis obszaru, na który spadł deszcz meteorytów oraz zbiór około 400 okazów. Na podstawie tych materiałów powstała broszura *Notice sur la météorite tombée le 30 Janvier 1868 aux environs de la ville de Pułtusk*, którą pod koniec maja wydała Szkoła Główna Warszawska<sup>2</sup>. Nie wiadomo dlaczego broszura jest anonimowa. Z dużym prawdopodobieństwem można jednak założyć, że jej autorami są Babczyński i Deike oraz dr Roman Wawnikiewicz (1838-1914), wykładowca chemii, autor analizy meteorytu Pułtusk zamieszczonej w broszurze.

Opisany tam obszar spadku meteorytu oszacowano na około 16 km<sup>2</sup>. Rozciąga się on od miejscowości Obryte na południu do miejscowości Rzewnie na północy. Na załączonej do broszury mapce ten obszar jest nieco inny, co świadczy o tym, że mapka powstała niezależnie. Wielkość znalezionych okazów wzrasta od najmniejszych w południowej części do największych w północnej.

Dla Szkoły Głównej zebrano około 400 okazów. Wśród nich były duże okazy o wadze 7 kg, dwa po 4 kg, a reszta była drobniejsza. Uważano, że ten zbiór może stanowić 1/3 wszystkich spadłych meteorytów, których całkowita waga mogła wynosić 500-600 kg.

1 J.W. Kosiński, *Notice sur la météorite tombée le 30 Janvier... pierwsze kompleksowe opracowanie naukowe o meteorycie Pułtusk*, „Biblioteczka meteorytu Pułtusk”, 3/2007, s. 21-25.

2 J.W. Kosiński, *Notice...*, s. 2-3.



W dalszej części broszury przedstawiono opisy skorupy obtopieniowej, składników metalicznych i niemetalicznych, globul współcześnie nazywanych chondrami oraz analizę wykonaną przez Wawnikiewicza<sup>3</sup>.

Po rozesłaniu broszury z załączonymi meteorytami ukazało się kilkadziesiąt prac zagranicznych autorów poświęconych meteorytowi Pułtusk. Początkowo pisano o samym spadku, ale z czasem pojawiły się także oszacowania liczby meteorytów oraz analizy chemiczne i mineralogiczne. Informacje o meteorycie ukazały się także w książkach naukowych i popularnonaukowych.

W okresie międzywojennym badaniami meteorytu Pułtusk zajął się Jan Samsonowicz (1888-1959), wybitny geolog, odkrywca wielu złóż i popularyzator geologii. W latach 1922 i 1929 odwiedził on teren spadku i miał okazję rozmawiać z ostatnimi świadkami, którzy opowiedzieli mu, gdzie w dzieciństwie zbierali meteoryty. Opisał obszar spadku meteorytu i stwierdził, że jest on większy niż opisany w broszurze Szkoły Głównej. Oszacował go na 127 km<sup>2</sup> i przedstawił na załączonej do swego tekstu mapce<sup>4</sup>. Podał również liczbę okazów w deszczu pułtuskim – 68 870 o łącznej wadze 8 862 kg. Samsonowicz kupił od mieszkańców kilkanaście meteorytów i część z nich podarował potem Muzeum Ziemi PAN<sup>5</sup>.

Wielką rolę w ożywieniu zainteresowania meteorytami i ich badaniem odegrał Ernest Jerzy Grzymała Pokrzywnicki (1892-1974). Ten prawnik z wykształcenia dopiero na emeryturze mógł oddać się swojej wielkiej pasji – astronomii, w tym meteorytom. Jego opis polskich meteorytów oraz skatalogowanie polskich kolekcji<sup>6</sup> są często cytowane także współcześnie. Meteorytowi Pułtusk Pokrzywnicki poświęcił w tej pracy najwięcej miejsca. Obszerne omówił spadek meteorytu, jego występowanie w kolekcjach oraz polskie i zagraniczne prace na jego temat<sup>7</sup>. Katalog Pokrzywnickiego ma współcześnie jedynie wartość historyczną. Podobnie jak katalogi opublikowane przez Andrzeja S. Piłskiego w latach 1993, 1995 i 2001<sup>8</sup>. Współcześnie kolekcje mete-

3 Tamże, s. 26-33.

4 J. Samsonowicz, *O wieku, pochodzeniu i przypuszczalnej ilości oraz masie meteorytu pułtuskiego*, „Wiadomości Muzeum Ziemi”, 6(1952), s. 65.

5 J.W. Kosiński, *Meteoryt Pułtusk. 150 lat eksploracji*, „Acta Societatis Meteoriticae Polonorum”, 10(2019), s. 105.

6 J. Pokrzywnicki, *I. Meteoryty Polski. II. Katalog meteorytów w zbiorach polskich*, „Studia Geologica Polonica”, 15/1964, ss. 176.

7 Tamże, s. 77-105.

8 A.S. Piłski, *Meteoryty w polskich kolekcjach – grudzień 1993*, „Meteoryt”, 4/1993, s. 22; tenże, *Meteoryty w zbiorach polskich*, Lidzbark Warmiński 1995, s. 42-47; tenże, *Meteoryty w zbiorach polskich*, Olsztyn 2001, s. 68-70.

orytów w Polsce rozwijają się tak dynamicznie, że aktualizacja katalogów nie jest możliwa.

W latach sześćdziesiątych XX w. badaniem meteorytu Pułtusk zajęli się Andrzej Manecki, geolog i mineralog z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Rozpoczął od klasyfikacji meteorytu Pułtusk<sup>9</sup>. Dysponował aparaturą pozwalającą na badania meteorytu w zakresie podczerwieni i rentgenowskim. Nowe metody nie wymagały dużej ilości materiału do badań, były mniej niszczące, a jednocześnie pozwoliły uzyskać wyniki dokładniejsze niż klasyczna analiza chemiczna<sup>10</sup>.

Z kolei Zygmunt Waleńczak w trzech pracach opisał zastosowanie specjalnego mikroskopu pozwalającego na obserwację drobnych defektów w minerałach. W minerałach meteorytu Pułtusk obserwował pęcherzyki gazu<sup>11</sup>.

Wzrost zainteresowania meteorytem Pułtusk nastąpił w latach dziewięćdziesiątych XX w., kiedy poszukiwacze zaczęli znajdować nowe okazy. Badanie okazów, które przez ponad 100 lat były narażone na oddziaływanie ziemskiego środowiska, jakże innego od warunków kosmicznych, pozwoliły stwierdzić jakim zmianom i w jakim tempie podlegają meteoryty na Ziemi. Prace Agnieszki Gurdziel i Łukasza Karwowskiego pokazały, że całkowita skorupa obtopieniowa dobrze chroni wnętrze okazu i strefa wietrzenia jest niewielka. Natomiast gdy skorupa ma ubytki i jest spękana, czynniki ziemskie głębiej penetrują wnętrze meteorytu przeobrażając strefę wietrzenia<sup>12</sup>.

Janusz W. Kosiński i Ewelina Kamińska przeprowadzili analizę skorup obtopieniowych ponad pięciuset okazów meteorytu Pułtusk z polskich kolekcji oraz zbadali rozmieszczenie w obszarze spadku okazów obecnie znalezionych i podjętych w 1868 r. Na tej podstawie stwierdzili, że meteoroid Pułtusk rozpadł się wysoko nad Ziemią na dwie części. Część mniejsza rozpadła się na małe fragmenty, które uzyskały pełną skorupę obtopieniową i utworzyły obszar spadku tzw. grochu pułtuskiego. Większa rozpadła się na fragmenty

9 A. Manecki, *Zagadnienie klasyfikacji chondrytów na przykładzie meteorytu Pułtusk*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN Oddział Kraków, lipiec-grudzień 1965”, 1966, s. 547-549; tenże, *Meteoryt Pułtusk*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN, Oddział Kraków, styczeń-czerwiec 1966”, Kraków 1967, s. 664-665.

10 A. Manecki, *Studium mineralogiczno-petrograficzne meteorytu Pułtusk*, „Prace mineralogiczne PAN”, 27/1972, s. 53-65.

11 A. Krzesińska, *Deformacja i metamorfizm meteorytu pułtuskiego*, Praca doktorska, ING PAN, Wrocław 2013, s. 3.

12 A. Gurdziel, Ł. Karwowski, *Procesy wietrzenia w meteorycie Pułtusk (wstępne wyniki badań)*, „Acta Societatis Meteoriticae Polonorum”, 1/2009, s. 24-27; ciż, *Wietrzenie meteorytów na przykładzie Moraska i Pułtuska*, „Acta Societatis Meteoriticae Polonorum”, 1/2009, s. 30-31.

o różnej masie, które dalej się dzieliły. Ich powierzchnie mają różny poziom obtopienia, a obszar ich spadku cechuje zróżnicowany, ale nie do końca posortowany układ odłamków<sup>13</sup>.

Zapisaną w meteorycie Pułtusk historię ciała macierzystego tego meteorytu oraz innych chondrytów zwyczajnych typu H od wielu lat bada Agata Krzesińska. W pracy doktorskiej zajęła się procesami zmian w składzie mineralnym i chemicznym oraz strukturze i teksturze ciała macierzystego<sup>14</sup>. Praca dotyczy ewolucji tego ciała oraz procesów metamorficznych i zderzeniowych. Wykazała w niej, że ciało, którego część spadła na Ziemię w postaci deszczu meteorytów, doświadczyło trzech zdarzeń impaktowych<sup>15</sup>. Najwcześniejsze zdarzenie miało miejsce 4,49-4,54 mld lat temu<sup>16</sup>, kolejne w okresie wielkiego bombardowania 3,7 mld lat temu<sup>17</sup>, zaś ostatnie było zderzenie skośne, którego wiek jest nieustalony<sup>18</sup>.

W jubileuszowym roku 2018 ukazała się praca Tadeusza A. Przylibskiego i Katarzyny Łuszczek prezentująca badania ciekawego okazu meteorytu Pułtusk. W 2015 r. znaleziono w bliskiej odległości jeden od drugiego dwa okazy idealnie pasujące do siebie, co świadczyło o tym, że rozdzieliły się w niewielkiej odległości od gruntu. Autorzy wykonali oznaczenia składu chemicznego minerałów i porównali je z oznaczeniami podanymi w pracy Krzesińskiej<sup>19</sup>. Uzyskane przez nich wyniki są istotne, ponieważ dotychczas ukazało się niewiele prac prezentujących skład chemiczny minerałów meteorytu Pułtusk.

Meteoryt Pułtusk jest przedmiotem bardzo wielu prac. Jednak w dalszym ciągu kryje tajemnice, których wyjaśnienie będzie wymagało kolejnych badań.

### **Meteoryt Pułtusk w kolekcjach**

W polskich i światowych kolekcjach okazy meteorytu Pułtusk są licznie reprezentowane, ponieważ spadł on w postaci największego deszczu meteorytów kamiennych. Przedstawione przez badaczy oszacowania liczby okazów

13 E. Kamińska, J.W. Kosiński, *Upadek i rozmieszczenie fragmentów meteorytu Pułtusk*, „Meteoryt”, 1/2009, s. 9; tenże, też, *Upadek i rozmieszczenie fragmentów meteorytu Pułtusk*, „Acta Societatis Methaeoriticæ Polonorum”, 2/2011, s. 64-65.

14 A. Krzesińska, dz. cyt., s. 227-229.

15 Tamże, s. 214-217.

16 Tamże, s. 219-220.

17 Tamże, s. 222.

18 Tamże, s. 223.

19 T. A. Przylibski, K. Łuszczek, *Wyniki badań mineralogicznych i petrograficznych nowych okazów meteorytu Pułtusk w 150 rocznicę spadku*, „Przegląd Geologiczny”, 66/2018, s. 368-378.

znacznie różnią się między sobą, ale zawsze są to dziesiątki lub setki tysięcy okazów. Ograniczając się tylko do polskich autorów możemy stwierdzić, że Samsonowicz podaje 70 000<sup>20</sup>, zaś Bruno Lang i Maciej Kowalski 180 000<sup>21</sup>.

Ważną rolę w rozpowszechnieniu meteorytu Pułtusk odegrało rozesłanie wraz z okazami, wydanej już w maju 1868 r. przez Szkołę Główną Warszawską, wspomnianej już broszury *Notice sur la météorite tombée...*<sup>22</sup>. Broszury oraz okazy wysłano do muzeów historii naturalnej, uniwersytetów i profesorów zajmujących się badaniem meteorytów. Na przykład rektor Szkoły Głównej Warszawskiej, profesor medycyny Józef Mianowski (1804-1879), przekazał okaz o wadze 502 g do Museum für Naturkunde w Berlinie<sup>23</sup>.

Wiele okazów meteorytu Pułtusk sprzedali do zagranicznych kolekcji przedstawiciele rodziny Zambrzyckich. Byli oni właścicielami ziemskimi posiadającymi dobra na terenie spadku, na obszarze, gdzie liczba okazów była znaczna. Jak się okazało, znaleziono tam też największe okazy. Ze wspomnień zmarłej w 2004 r. Wandy Zambrzyckiej, możemy się dowiedzieć, że jej prababcia Franciszka Zambrzycka (1815-1887) „sprzedała wiele meteorytów za niebagatelną wówczas sumę 14 tysięcy rubli”. To prawdopodobnie pozwoliło jej spłacić długi, które powstały, gdy po śmierci męża Aleksandra (1811-1860) majątek nie przynosił już dużych dochodów<sup>24</sup>. Syn Aleksandra, Aleksander Franciszek (1847-1874) sprzedał do Museum für Naturkunde w Berlinie okaz o wadze 8102,8 g i jest to największy okaz meteorytu Pułtusk w tym muzeum. Sprzedażą meteorytów zajęła się również Elżbieta Zambrzycka (1810-1875). Była żoną Gabriela Kajetana Zambrzyckiego (1790-1862), majora wojsk Królestwa Polskiego, który zginął podczas powstania styczniowego. Wdowa sprzedała około 34 kg meteorytów do Muséum National d’Histoire Naturelle w Paryżu, natomiast do Natural History Museum w Londynie trafił największy znaleziony dotychczas okaz o wadze 9095 g<sup>25</sup>.

Naturhistorisches Museum w Wiedniu posiada bogatą kolekcję meteorytów Pułtusk, która jest wynikiem zakupów zarówno w firmach, jak i od osób prywatnych, wymiany oraz hojnych darów. Największy okaz o wadze 7150

20 J. Samsonowicz, dz.cyt., s. 65.

21 B. Lang, M. Kowalski, *On possible number and mass of fragments from Pułtusk meteorite shower*, „Meteoritics”, 6/1971, s. 155.

22 J. W. Kosiński, dz. cyt., s. 2.

23 J. Biała, T. Jakubowski, *Meteoryt Pułtusk w wybranych zagranicznych kolekcjach*, „Acta Societatis Meteoriticae Polonorum”, 10/2019, s. 18.

24 J. W. Kosiński, *Meteoryt...*, s. 98.

25 Tamże.

g sprzedał Sigmund Stern, natomiast profesor Ludwik Zejszner (1805-1871), geolog wykładający w Krakowie i Warszawie, autor kilku podręczników geologicznych sprzedał pięć okazów o łącznej wadze ponad 200 g<sup>26</sup>.

Znaczący wkład w rozpowszechnienie meteorytu Pułtusk miała firma Rheinisches Mineralien-Kontor. Została założona w Berlinie w 1833 r. przez Adama Augusta Krantza (1808-1872). W 1850 r. została przeniesiona do Bonn, gdzie działa do dzisiaj. Był to pierwszy na świecie sklep z minerałami, skamieniałościami i meteorytami. Okazy z tej firmy, cieszącej się światową renomą, znajdują się praktycznie w większości kolekcji. Firma miała w ofercie około 7 000 okazów o łącznej wadze około 34 kg<sup>27</sup>.

Kolekcje amerykańskie zaopatrywała firma Ward's Natural Science Establishment zajmująca się sprzedażą eksponatów geologicznych, paleontologicznych i zoologicznych do muzeów i szkół. Założycielem firmy był geolog Henry August Ward (1834-1906). Posiadał on kolekcję meteorytów, która pod koniec XIX wieku była największą na świecie. W 1897 r. Ward ożenił się z Lydią Avery Coonley, a sama kolekcja zmieniła nazwę na Ward-Coonley Collection.

W Field Museum of Natural History w Chicago meteoryty Pułtusk znalazły się już w kolekcji założycielskiej tego muzeum w 1893 r. Muzeum w Chicago dokonało w firmie Warda czterech zakupów, pozyskując 55 okazów. W 1913 r. dokonało kolejnych sześciu zakupów z Ward-Coonley Collection, pozyskując łącznie 11,4 kg meteorytów Pułtusk.

Największy okaz Pułtuska w kolekcji waży 7893 g. Meteoryt ten zakupił Henry Ward wraz z wieloma innymi okazami od wdowy po Julianie Siemaszko. Polak Julian Siemaszko (1821-1893), pracujący w Sankt Petersburgu i dlatego powszechnie uważany za Rosjanina, był właścicielem największej prywatnej kolekcji meteorytów w Europie pod koniec XIX w.

Smithsonian National Museum of Natural History w Waszyngtonie pierwszy meteoryt pułtuski o wadze 158 g nabyło w firmie Warda w roku 1884. W roku 1913 od tej samej firmy, która zmieniła nazwę na Ward-Coonley, kupiono ponad 100 okazów o wadze ponad 1 kg.

Meteoryty pułtuskie trafiły do muzealnych i uniwersyteckich kolekcji również jako darowizny przekazane przez uczonych zajmujących się badaniem meteorytów oraz bogatych kolekcjonerów<sup>28</sup>. Meteoryt Pułtusk jest obecny we

26 J. Biała, T. Jakubowski, dz. cyt., s. 16.

27 J. W. Kosiński, *Meteoryt...*, s. 98.

28 J. Biała, T. Jakubowski, *Meteoryt...*, s. 15, 17-18.

wszystkich polskich kolekcjach, zarówno instytucjonalnych, jak i prywatnych. Poniżej przedstawiono trzy kolekcje muzealne wyróżniające się wielkością okazów albo ich liczbą.

Największy okaz ważący 8100 g możemy oglądać w Muzeum Ziemi PAN w Warszawie. Są tam również stosunkowo duże okazy o wadze: 3130 g, 2343 g, 1400 g, 938 g, 675,4 g, 304,5 g oraz 5 mniejszych przekazanych w darze przez Jana Samsonowicza<sup>29</sup>. Bogaty, liczący 241 sztuk zbiór, posiada Muzeum Geologiczne PAN w Krakowie. W tym jest 189 sztuk małych okazów zwanych „grochem pułtuskim”. Największe okazy w tej kolekcji ważą odpowiednio: 2970 g, 1800 g, 1210 g i 1000 g<sup>30</sup>. Zbiór meteorytów Pułtusk w Muzeum Geologicznym Uniwersytetu Warszawskiego liczy 233 okazy o łącznej wadze 3325 g. Z tego 231 okazów pochodzi ze spuścizny po profesorze Kazimierzu Smulikowskim (1900-1987). Są to głównie okazy małe, tzw. „groch pułtuski”<sup>31</sup>.

Omawiając polskie kolekcje meteorytu Pułtusk nie sposób pominąć kolekcji Ignacego Wawrzeckiego. Mimo poszukiwań w archiwach nie udało się do tej pory uzyskać informacji ani o życiu Wawrzeckiego, ani o losach jego kolekcji. Wiemy jedynie, że w roku 1868 mieszkał w Pułtusku i po spadku meteorytu udało mu się zebrać dużą kolekcję.

Z informacji zamieszczonych w prasie wynika, że kolekcja Wawrzeckiego liczyła około 1700 okazów i była wystawiana w roku 1870: w marcu w Krakowie, w kwietniu we Lwowie, w lipcu we Wrocławiu oraz we wrześniu w Warszawie. Po 1870 r. nie ma po niej żadnych śladów. Być może została zakupiona przez firmę Krantz. Pozostaje mieć nadzieję, że w przyszłości uda się jeszcze wyjaśnić losy tej kolekcji i jej tajemniczego właściciela<sup>32</sup>.

### **Pochodzenie meteorytu Pułtusk**

Na podstawie zebranych obserwacji już w roku 1868 Johann Gottfried Galle (1812-1910), astronom znany z odkrycia planety Neptun, wyliczył orbitę hiperboliczną. Taka orbita sugerowała, że meteoryt Pułtusk przybył spoza Układu Słonecznego. W roku 1940 amerykański astronom Charles Cleyton Wylie (1886-1976) wykonał dokładniejsze wyznaczenie orbity, która okazała

29 Hanczke T., *Meteoryty i tektyty w zbiorach Muzeum Ziemi. Katalog*, Warszawa 1995, s. 46-54.

30 A. Łaptaś, *Meteoryty w zbiorach Muzeum Geologicznego w Krakowie*, Kraków 1998, s. 14-17.

31 M. Stępisiewicz, *Meteoryty w zbiorach Muzeum Geologicznego im. Stanisława Józefa Thugutta, Wydział Geologii UW – aktualne dane katalogowe*, „Acta Societatis Meteoriticae Polonorum”, 3/2012, s. 113-114.

32 J. W. Kosiński, dz. cyt., s. 102-103.

się być elipsą. To oznacza, że meteoryt Pułtusk pochodzi z Układu Słonecznego, z pasa planetoid znajdującego się między orbitami Marsa i Jowisza. Z tego rejonu pochodzi większość meteorytów spadających na powierzchnię naszej planety. W pasie planetoid między orbitami Marsa i Jowisza krąży setki tysięcy, a nawet miliony planetoid, jeśli uwzględnimy także te mniejsze. Czy można wśród nich znaleźć ciało macierzyste meteorytu pułtuskiego? Jest to zadanie trudne, ale możliwe do wykonania przy wykorzystaniu analizy światła odbitego od planetoid, dostarczającego informacji o własnościach fizycznych ich powierzchni.

Z drugiej strony w laboratorium możemy badać, jak odbijają światło różne meteoryty i porównać z wynikami otrzymanymi dla planetoid. Okazuje się, że można przyporządkować pewne klasy meteorytów konkretnym planetoidom. W przypadku meteorytu Pułtusk należy znaleźć planetoidę, która obiega Słońce po odpowiedniej orbicie i odbijającą światło słoneczne w taki sposób, jak ten meteoryt. Musi to być planetoida, która obiega Słońce w wewnętrznej części pasa planetoid w obszarze rezonansu 3:1 w ruchu średnim z Jowiszem oraz rezonansu wiekowego z Saturnem.

W roku 1847 odkryta została planetoida Hebe, którą obecnie uważa się za najlepszą kandydatkę na ciało macierzyste meteorytu Pułtusk. Jej odkrywca Karl Ludwig Hencke (1793-1866) był urzędnikiem pocztowym w małym miasteczku niemieckim, które obecnie jest w granicach Polski i nazywa się Drezdenko. Jako miłośnik astronomii systematycznie przez kilkanaście lat zajmował się poszukiwaniem planetoid. Hebe była drugą odkrytą przez niego planetoidą. Pierwszą była odkryta w roku 1845 Astraea.

Hebe jest szóstą odkrytą planetoidą, nazwaną na cześć bogini wiecznej młodości, córki Zeusa i Hery. Nie można jej zobaczyć nieuzbrojonym okiem, bez użycia teleskopu. Jej jasność zmienia się w przedziale 7.5-11.6 wielkości gwiazdowej, a oko ludzkie widzi gwiazdy tylko do około 6 wielkości gwiazdowej. Planetoida Hebe jest nieregularną bryłą o rozmiarach 205×185×170 km. Obiega Słońce po eliptycznej orbicie przebiegającej przez wewnętrzną część pasa planetoid. Jeden obieg wokół Słońca wykonuje w ciągu 3.78 r., a jeden obrót wokół osi w ciągu 7.27 godzin.

Planetoida Hebe posiada cechy ciała macierzystego meteorytu Pułtusk, a także innych chondrytów zwyczajnych o dużej zawartości żelaza typu H (*high iron*). Jednak na ostateczne potwierdzenie tej hipotezy musimy pocze-

kać do czasu, gdy sonda kosmiczna wyląduje na planetoidzie, pobierze próbki i dostarczy je na Ziemię<sup>33</sup>.

### **Popularyzacja meteorytu Pułtusk w Muzeum Regionalnym w Pułtusku**

W Muzeum Regionalnym działania związane z popularyzacją meteorytu Pułtusk rozpoczęły się w roku 1995. Zakupiono wtedy pierwszy meteoryt, który stał się zalążkiem planowanej wystawy. Wydano też kolorową składankę *Pułtuski deszcz meteorytów* autorstwa Andrzeja Pilskiego, zawierającą najistotniejsze informacje o meteorycie. Dyrektorka Anna Henrykowska z życzliwością i entuzjazmem rozpoczęła działania zmierzające do upowszechniania wiedzy o meteorytach.

W 1999 r. Anna Henrykowska i Janusz Kosiński zorganizowali VIII Seminarium Meteorowo-Meteorytowe w Pułtusku i Wyszkowie. Pod redakcją Janusza Kosińskiego ukazały się materiały z seminarium zatytułowane *Meteoryt Pułtusk. Kamienny deszcz sprzed 130 lat*<sup>34</sup>.

Na 140. rocznicę spadku meteorytu Pułtusk, w roku 2008 Muzeum Regionalne zorganizowało konferencję z referatami członków Polskiego Towarzystwa Meteorytowego oraz wydało książkę *Meteoryt Pułtusk. Największy deszcz meteorytów kamiennych*<sup>35</sup>. Konferencji towarzyszyła wystawa, pod takim samym tytułem jak książka, w Galerii Sztuki „Cztery strony świata”.

Nietypową, a jednocześnie bardziej efektowną, formą upamiętnienia spadku meteorytu był pokaz laserowo-pirotechniczny. Plenerowy pokaz zgromadził wielu mieszkańców Pułtuska, którzy z zainteresowaniem oglądali ciekawe widowisko.

Warto wspomnieć o wizycie w roku 2012 Geoffreya Notkina i Steva Arnolda – łowców meteorytów z programu *Meteorite Men* stacji Discovery. Na zaproszenie Andrzeja Pilskiego prowadzili oni poszukiwania meteorytów w okolicach Pułtuska, a wcześniej na terenie Rezerwatu Meteoryt Morasko w Poznaniu. Dzięki temu widzowie programu *Meteorite Men* na całym świecie mogli zobaczyć teren spadku obu słynnych polskich meteorytów.

33 J. Biała, *Skąd przybył meteoryt Pułtusk*, w: *Meteoryt Pułtusk. Największy deszcz meteorytów kamiennych. Materiały wydane w r. obchodów 140 rocznicy spadku*, red. J. Biała, Warszawa 2008, s. 43-46.

34 *Meteoryt Pułtusk. Kamienny deszcz sprzed 130 lat. Materiały VIII Seminarium Meteorowo-Meteorytowego, Pułtusk-Wyszków, 24-25 kwietnia 1999*, Wyszków-Kraków 1999, ss. 35.

35 *Meteoryt Pułtusk. Największy deszcz meteorytów kamiennych. Materiały wydane w r. obchodów 140 rocznicy spadku*, red. J. Biała, Pułtusk 2008, ss. 59.



W roku 2013 wspólnie z Markiem Woźniakiem i Tomaszem Jakubowskim zorganizowaliśmy w muzeum wystawę zatytułowaną *Wokół meteorytu Pułtusk*, na której odwiedzający mogli zobaczyć nie tylko meteoryty Pułtusk, ale także wiele innych meteorytów z kolekcji obu kolegów.

Bardzo uroczysto obchodzono w 2018 r. 150. rocznicę spadku meteorytu. Organizatorami rocznicowych wydarzeń było nie tylko Muzeum Regionalne, ale także władze miasta, Polskie Towarzystwo Meteorytowe i Akademia Humanistyczna. Obchody zainaugurowano dokładnie 30 stycznia w Akademii Humanistycznej, gdzie wygłosiłam wykład *Meteoryt Pułtusk – 150 lat po spadku*. W kwietniu odbyła się w Pułtusku X Konferencja Polskiego Towarzystwa Meteorytowego. Podczas konferencji zasłużeni członkowie Towarzystwa otrzymali od władz Akademii Humanistycznej medale z wmontowanym fragmentem meteorytu Pułtusk.

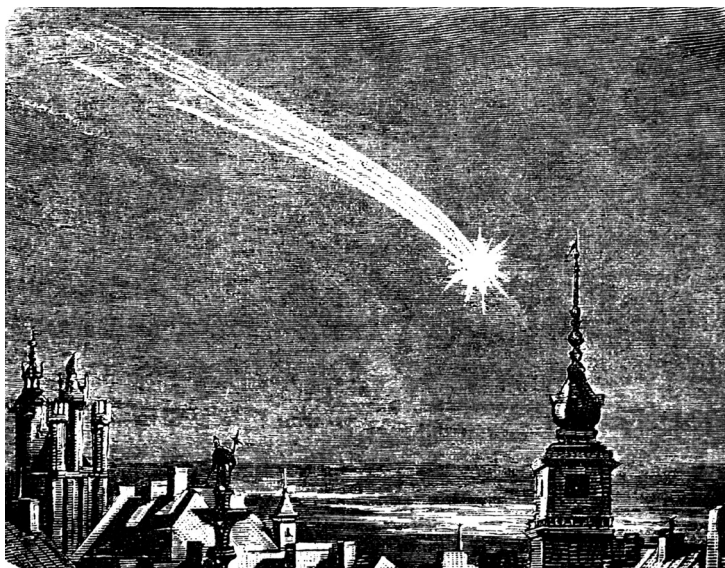
W maju, w ramach Pułtuskiej Nocy Muzeów, otwarto czasową wystawę poświęconą meteorytowi Pułtusk oraz prowadzono zajęcia dla dzieci, jak poszukiwać meteorytów. W czasie uroczystości w Domu Polonii w Pułtusku 17 września 2021 r., prof. dr hab. Andrzej Manecki, wybitny mineralog i geolog, Członek Honorowy Polskiego Towarzystwa Meteorytowego oraz zasłużony badacz meteorytu Pułtusk, otrzymał medal *Za zasługi dla Miasta Pułtuska*.

Oryginalną formą upamiętnienia meteorytu Pułtusk jest jedna z siedmiu tablic, umieszczona w roku 2022 przy fontannie na pułtuskim rynku. Jest to odlew w brązie wykonany przez artystę plastyka Marka Pursę<sup>36</sup>.

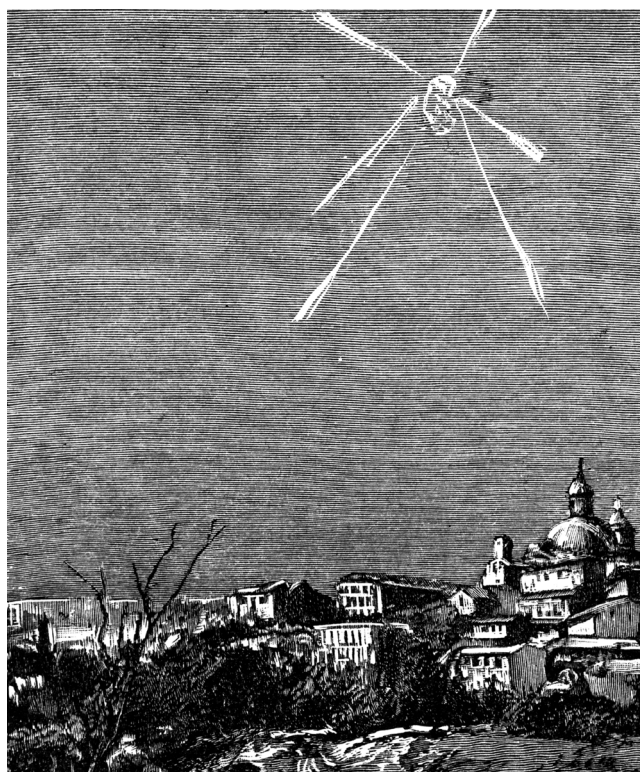
Dzięki zaangażowaniu obecnego dyrektora Muzeum Andrzeja Popowicza oraz współpracowników, w codzienną, kompetentną popularyzację meteorytu Pułtusk, ma on szansę być coraz lepiej znany nie tylko mieszkańcom, ale także odwiedzającym miasto turystom.

---

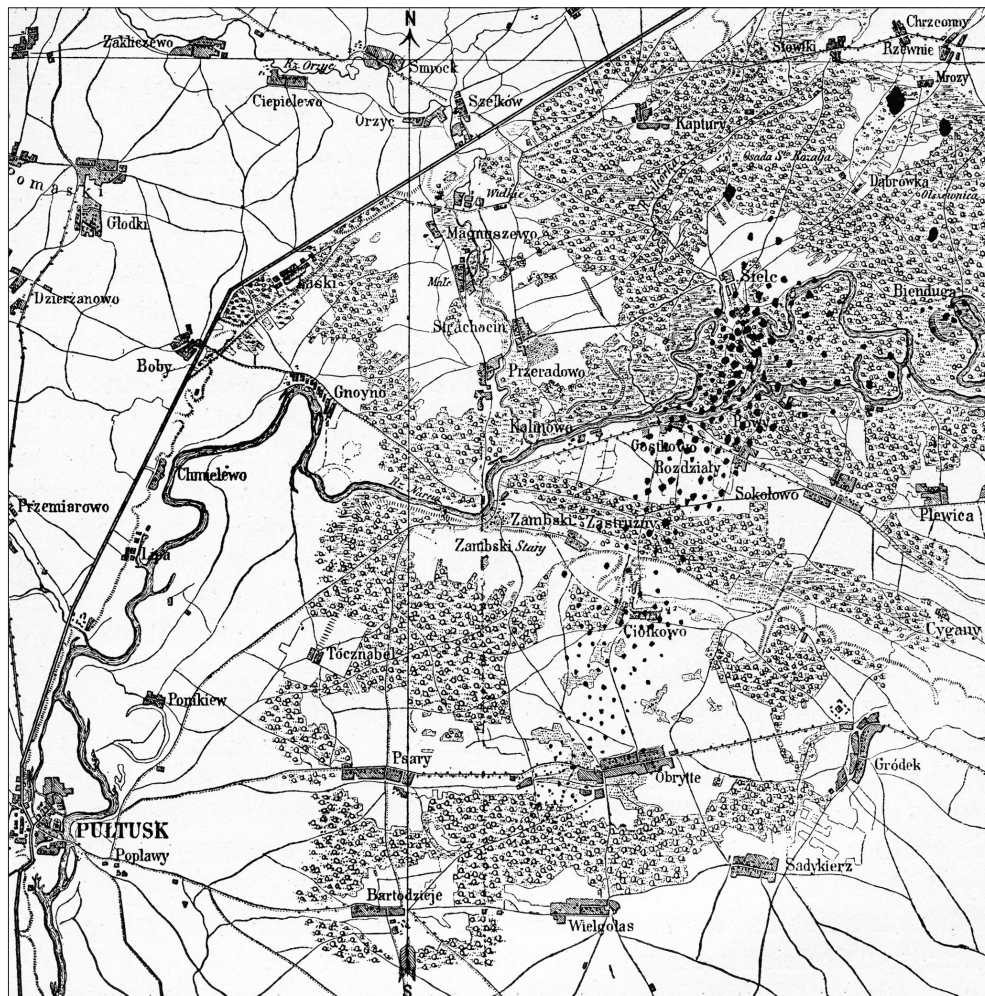
36 Informacja własna.



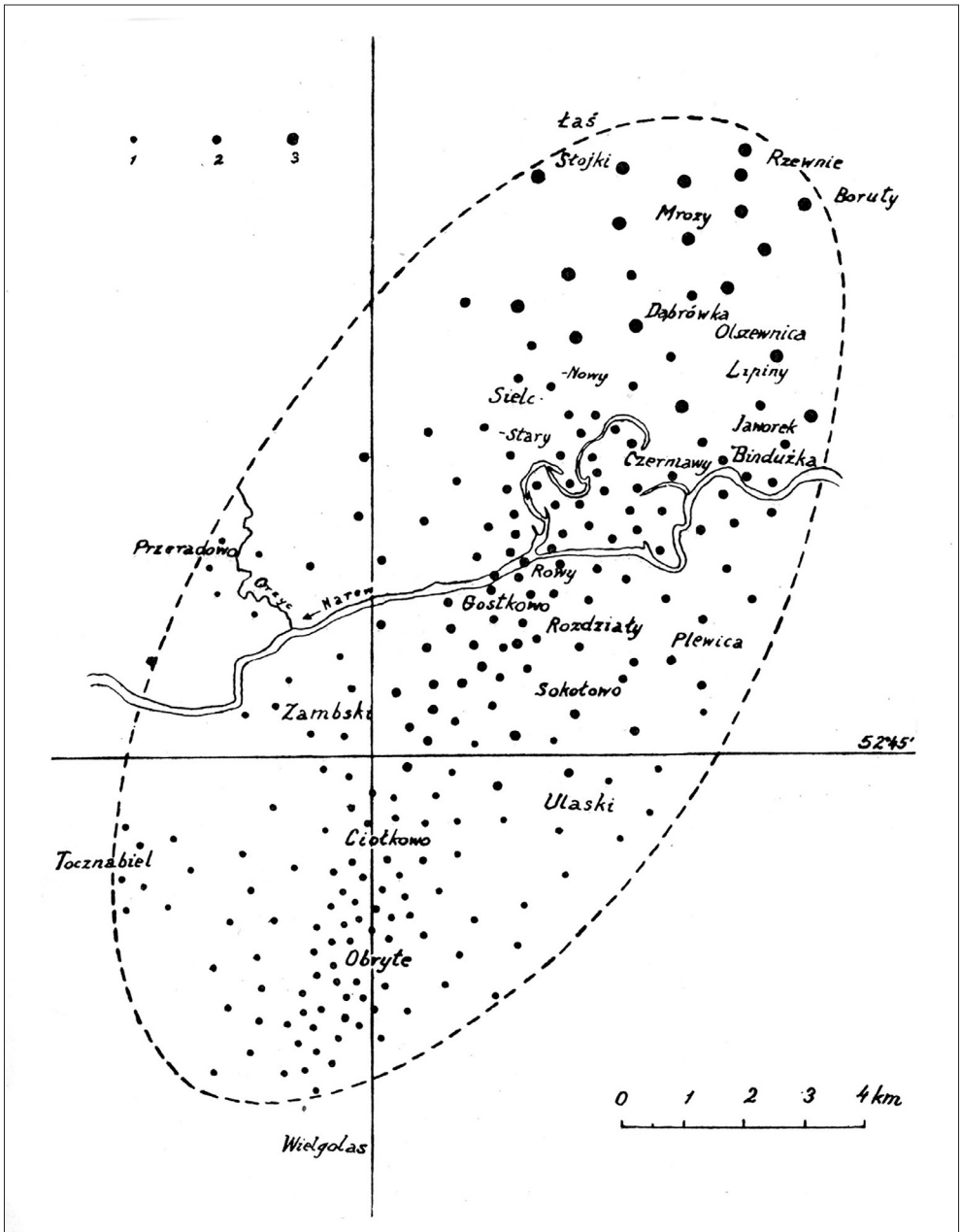
Ryc. 1. Bolid pułtuski (z: S. Kramsztyk, *Komety i gwiazdy spadające*, 1899)



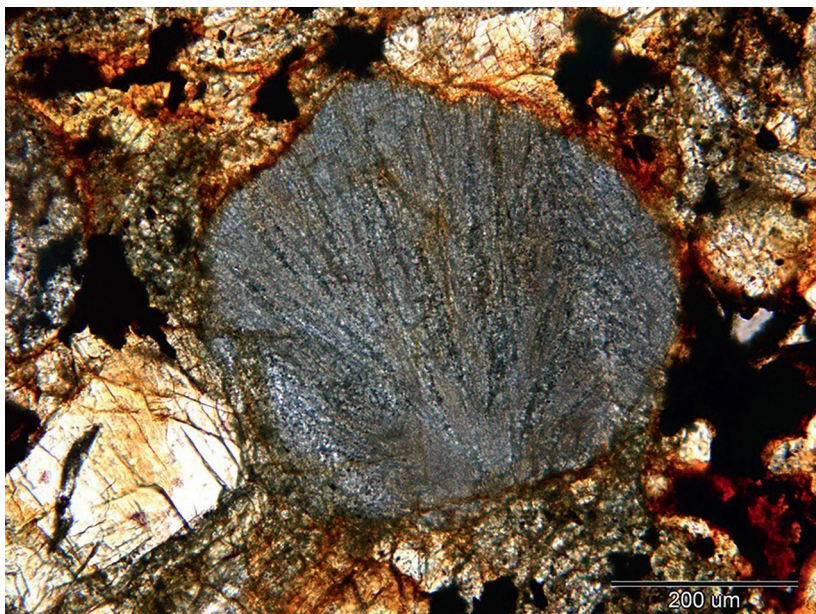
Ryc. 2. Bolid pułtuski (z: J. Jędrzejewicz, *Kosmografia*, 1907)



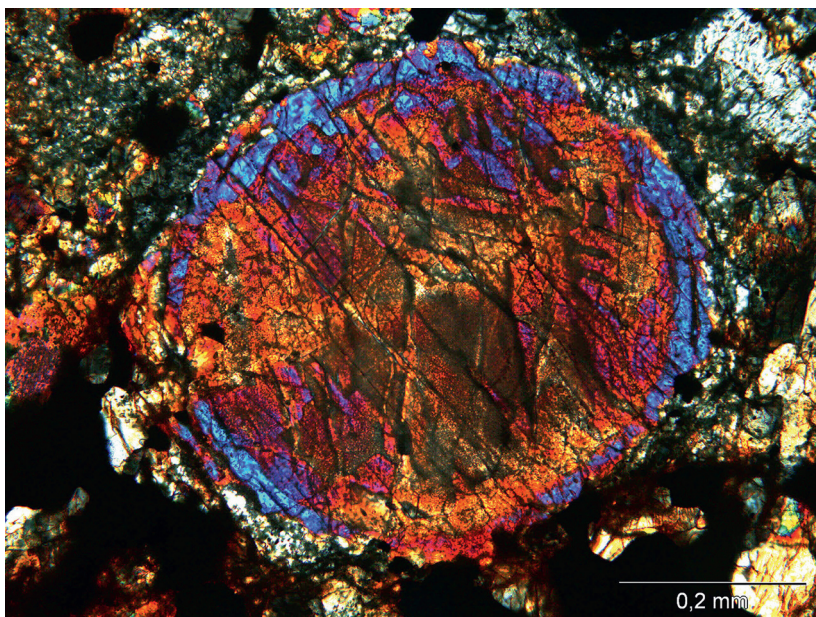
Ryc. 3. Mapka spadku meteorytu Pułtusk (z: J.W. Kosiński, 2007)



Ryc. 4. Elipsa spadku meteorytu Pułtusk (z: J. Samsonowicz, 1952)



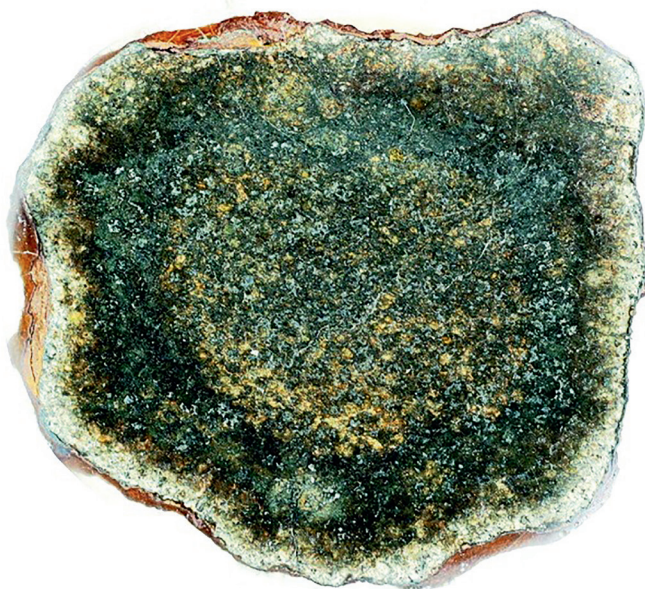
Ryc. 5. Chondra z meteorytu Pułtusk pod mikroskopem (fot. Łukasz Karwowski)



Ryc. 6. Chondry z meteorytu Pułtusk pod mikroskopem (fot. Łukasz Karwowski)



Ryc. 7. Meteoryt Pułtusk znaleziony współcześnie (fot. Konrad Łęcki)



Ryc. 8. Aureola zwietrzliny na przekroju meteorytu Pułtusk (fot. Łukasz Karwowski)



9. Największe okazy meteorytu Pułtusk w Museum für Naturkunde w Berlinie (fot. Marek Woźniak)



10. Groch pułtuski w Muzeum Wydziału Geologii Uniwersytetu Warszawskiego (fot. Szymon Kozłowski)

## Bibliografia

### Opracowania

- Biała J., *Skąd przybył meteoryt Pułtusk*, w: *Meteoryt Pułtusk. Największy deszcz meteorytów kamiennych. Materiały wydane w r. obchodów 140 rocznicy spadku*, red. J. Biała, Warszawa 2008.
- Biała J., Jakubowski T., *Meteoryt Pułtusk w wybranych zagranicznych kolekcjach*, „Acta Societatis Metheoriticae Polonorum”, 10/2019.
- Gurdziel A., Karwowski Ł., *Procesy wietrzenia w meteorycie Pułtusk (wstępne wyniki badań)*, „Acta Societatis Metheoriticae Polonorum”, 1/2009).
- Gurdziel A., Karwowski Ł., *Wietrzenie meteorytów na przykładzie Moraska i Pułtuska*, „Acta Societatis Metheoriticae Polonorum”, 1(2009), s. 28-34.
- Hanczke T., *Meteoryty i tektyty w zbiorach Muzeum Ziemi. Katalog*, Warszawa 1995.
- Kamińska E., Kosiński J.W., *Upadek i rozmieszczenie fragmentów meteorytu Pułtusk*, „Meteoryt”, 1/2009.
- Kosiński J.W., *Notice sur la météorite tombée le 30 Janvier... pierwsze kompleksowe opracowanie naukowe o meteorycie Pułtusk*, „Biblioteczka meteorytu Pułtusk” 3/2007.
- Kosiński J.W., Kamińska E., *Upadek i rozmieszczenie fragmentów meteorytu Pułtusk*, „Acta Societatis Metheoriticae Polonorum”, 2/2011.
- Kosiński J.W., *Meteoryt Pułtusk. 150 lat eksploracji*, „Acta Societatis Metheoriticae Polonorum”, 10/2019.
- Krzysińska A., *Deformacja i metamorfizm meteorytu pułtuskiego*, Praca doktorska, ING PAN, Wrocław 2013, ss. 245 (maszynopis).
- Łaptaś A., *Meteoryty w zbiorach Muzeum Geologicznego w Krakowie*, Kraków 1998.
- Maneck A., *Zagadnienie klasyfikacji chondrytów na przykładzie meteorytu Pułtusk*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN Oddział Kraków, lipiec-grudzień 1965”, 1966.
- Maneck A., *Meteoryt Pułtusk*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN, Oddział Kraków, styczeń-czerwiec 1966”, 1967.
- Maneck A., *Studium mineralogiczno-petrograficzne meteorytu Pułtusk*, „Prace mineralogiczne PAN”, 27/1972.
- Meteoryt Pułtusk. Kamienny deszcz sprzed 130 lat. Materiały VIII Seminarium*



*Meteorowo-Meteorytowego. Pułtusk-Wyszaków, 24-25 kwietnia 1999, Wyszaków-Kraków 1999.*

Pilski A.S., *Meteoryty w polskich kolekcjach – grudzień 1993*, „Meteoryt”, 4/1993).

Pilski A.S., *Meteoryty w zbiorach polskich*, Lidzbark Warmiński 1995.

Pilski A.S., *Meteoryty w zbiorach polskich*, Olsztyn 2001.

Pokrzywnicki J., *I. Meteoryty Polski. II. Katalog meteorytów w zbiorach polskich*, „Studia Geologica Polonica”, 15/1964).

Przylibski T.A., Łuszczek K., *Wyniki badań mineralogicznych i petrograficznych nowych okazów meteorytu Pułtusk w 150 rocznicę spadku*, „Przegląd Geologiczny”, 66/2018).

Samsonowicz J., *O wieku, pochodzeniu i przypuszczalnej ilości oraz masie meteorytu pułtuskiego*, „Wiadomości Muzeum Ziemi”, 6/1952.

Stępisiewicz M., *Meteoryty w zbiorach Muzeum Geologicznego im. Stanisława Józefa Thugutta, Wydział Geologii UW – aktualne dane katalogowe*, „Acta Societatis Metheoriticae Polonorum”, 3/2012.

## **Netografia**

Portal Wiki.Meteoritica.pl



Sylvia Słojkowska-Afelska

Muzeum Regionalne w Pułtusk

## NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE PUSZCZY BIAŁEJ

Dziedzictwo kulturowe jest spuścizną po naszych przodkach, którzy pozostawiając nam materialne i niematerialne dobra kultury nałożyli na nas obowiązek dbania, pielęgnowania i ich ochrony. Świadomość posiadania tych dóbr<sup>1</sup>, a przez to własnych korzeni wpływa na budowanie tożsamości i przynależności do określonej wspólnoty kulturowej. W ramach tej wspólnoty odbywa się szczególnie ważny proces pozwalający na trwanie dziedzictwa kulturowego w jego mniej lub bardziej zmodyfikowanej formie tzw. proces transmisji międzygeneracyjnej. To dla powodzenia tego procesu tak ważna jest świadomość swojego pochodzenia, przynależności do grupy bliższej i dalszej - rodziny, krewnych, wspólnoty lokalnej, regionalnej czy narodowej.

Jan Pruszyński w swojej dwutomowej monografii na temat prawnej ochrony dóbr kultury definiuje dziedzictwo kulturowe jako:

*zasób rzeczy nieruchomych i ruchomych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi uznawanymi za podstawę ochrony prawnej dla dobra konkretnego społeczeństwa i jego rozwoju oraz dla przekazania ich następnym pokoleniom, z uwagi na zrozumiałe i akceptowane wartości historyczne, patriotyczne, religijne, naukowe i artystyczne, mające znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju politycznego, społecznego i kulturalnego, dowodzenia prawd i upamiętniania wydarzeń historycznych, kultywowania poczucia piękna i wspólnoty cywilizacyjnej<sup>2</sup>.*

- 
- 1 Zob. Z. Kobyliński, *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „Ma-zowsze Studia Regionalne”, 7/2011, s. 21.
  - 2 J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski: jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Kraków 2001, s. 50.

Dziedzictwo kulturowe – materialne i niematerialne – jest, więc szczególnie cennym spadkiem i jednocześnie skarbnicą wiedzy tej skodyfikowanej i ukrytej, którą od najmłodszych lat w sposób mniej lub bardziej świadomy przyswajamy, rozwijamy, niekiedy modyfikujemy i przekazujemy dalej. Oczywiście, więc wydaje się fakt dbania o tak ważny spadek również w sposób zinstytucjonalizowany i sformalizowany.

Podstawowe zasady ochrony dóbr kultury na świecie określa *Konwencja UNESCO*<sup>3</sup> o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisana w Hadze 14 maja 1954 r., którą Polska ratyfikowała w 1956 r.<sup>4</sup>. Na gruncie prawa krajowego dziedzictwo materialne chronione jest ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, a na gruncie prawa europejskiego *Konwencją Paryską* z 1972 r. w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego<sup>5</sup>. Natomiast dziedzictwo niematerialne w prawie europejskim podlega *Konwencji* w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego przyjętej w Paryżu 17 października 2003 r., którą Polska ratyfikowała w 2011 r. oraz zapisom rodzimego prawodawstwa mających odzwierciedlenie w aktach prawnych i materiałach urzędowych odnoszących się do jego ochrony<sup>6</sup>.

Ratyfikowanie przez Polskę *Konwencji* było jednoznaczną deklaracją jej przestrzegania i jednocześnie zobowiązaniem do właściwej, systemowej ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego w kraju, poprzez wprowadzenie nowych procedur administracyjnych i prawnych oraz zabezpieczenie środków finansowych na realizację postanowień *Konwencji*<sup>7</sup>. W tym samym roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego powierzył te zadania Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa, który na szczeblu centralnym odpowiada za wdrażanie i przestrzeganie jej postanowień. W 2013 r. NID wprowadził rejestr zjawisk podlegających ochronie pod nazwą *Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego*<sup>8</sup>, a od 2018 r. prowadzi również *Krajowy rejestr do-*

3 UNESCO – Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Edukacji, Nauki i Kultury (United Nations Educational, Scientific and Cultural Organisation), agenda ONZ działająca na polu kultury, powołana została do życia 16 listopada 1945 r. na mocy podpisanego *Aktu Konstytucyjnego*, który wszedł w życie 4 listopada 1946 r. Dwa dni później Polska została członkiem organizacji.

4 Polska ratyfikowała *Konwencję Haską* i *Pierwszy Protokół* w 1956 r., *Drugi Protokół* w 2011 r.

5 Polska ratyfikowała *Konwencję* w 1976 r.

6 Zob. *Niematerialne dziedzictwo kulturowe. Zbiór dokumentów*, oprac. H. Schreiber, Warszawa 2023, s. 232 – 236.

7 Zob. J. Włodarczyk, *Korzyści i zagrożenia wynikające z inwentaryzacji niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, „Rocznik Antropologii Historii”, 6 /2016, nr 9, s. 45.

8 W dalszej części artykułu zwana *Krajowa lista NDK*.

*brych praktyk w ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego.* W 2023 r. obchodzono dziesięciolecie istnienia listy oraz jubileusz dwudziestolecia samej *Konwencji*. W związku z tymi rocznicami Rada Wykonawcza UNESCO, przyjęła decyzję w sprawie ustanowienia Międzynarodowego Dnia Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego, który co roku obchodzony będzie 17 października na pamiątkę jej przyjęcia.

Zaproponowana w art. 2 pkt. 1. *Konwencji* definicja niematerialnego dziedzictwa kulturowego określa go jako:

*praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedzę i umiejętności – jak również związane z nimi instrumenty, przedmioty artefakty i przestrzeń kulturową – które wspólnoty, grupy i, w niektórych przypadkach, jednostki uznają za część własnego dziedzictwa kulturowego. To niematerialne dziedzictwo kulturowe, przekazywane z pokolenia na pokolenie, jest stale odtwarzane przez wspólnoty i grupy w relacji z ich otoczeniem, oddziaływaniem przyrody i ich historią oraz zapewnia im poczucie tożsamości i ciągłości, przyczyniając się w ten sposób do wzrostu poszanowania dla różnorodności kulturowej oraz ludzkiej kreatywności<sup>9</sup>.*

Z zapisu tego wynika, iż niematerialne dziedzictwo kulturowe jest zawsze żywe, przekazywane z pokolenia na pokolenie, korespondujące z otoczeniem danej wspólnoty, która uznaje je jako własne. W myśl *Konwencji*, to dziedzictwo przejawia się w następujących dziedzinach: „tradycje i przekazy ustne, w tym język jako nośnik niematerialnego dziedzictwa kulturowego; sztuki widowiskowe; zwyczaje, rytuały i obrzędy świąteczne; wiedza i praktyki dotyczące przyrody i wszechświata; umiejętności związane z rzemiosłem tradycyjnym”<sup>10</sup>. Sygnatariusze tego dokumentu, Państwa – Strony *Konwencji*, nie są zobligowane do stosowania ani tej definicji ani zaproponowanych domen dziedzictwa, ale mogą dostosować je do własnych potrzeb, które odpowiadają ich modelom kulturowym.

Niematerialne dziedzictwo jest niezwykle cenne, bo ulotne i szczególnie ważne dla dalszego istnienia danej wspólnoty, w jej naturalnym kształcie, umacniając wewnątrzpokoleniowe więzi, budując tożsamość i poczucie dumy z przynależności do danej grupy. Ten rodzaj dziedzictwa, to cały obszar kultury duchowej, zwyczaje, obrzędy doroczne i rodzinne, przejawy artystycz

9 Art. 2 pkt 1 Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, Sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r. (Dz.U. 2011, nr. 172, poz. 1018), [isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20111721018/O/D20111018.pdf](http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20111721018/O/D20111018.pdf), (dostęp 28.06.2024).

10 Tamże, art. 2, pkt 2.

nej działalności, wierzenia, wiedza i praktyki towarzyszące przekazywaniu umiejętności w efekcie których powstają również dobra materialne. W kulturze tradycyjnej Puszczy Białej ta wyjątkowa sfera dziedzictwa nadal jest żywa i pielęgnowana. O trwałości poszczególnych elementów decyduje ich wartość jaką posiadają dla członków wspólnoty – Kurpiów z Puszczy Białej. To oni decydują, o tym który element stanowi ich dziedzictwo niematerialne, z nim się utożsamiają, uznają jako własne, będąc jednocześnie gwarantem jego żywotności. Istotą dziedzictwa niematerialnego jest więc jego nieustanne „odtworzenie się”, regularne praktykowanie, zapewniające ciągłość przekazu oraz adaptację do współczesnych warunków funkcjonowania danej grupy. Przekaz ten odbywa się w sposób bezpośredniego kontaktu nadawcy z odbiorcą, przez naśladownictwo lub z wykorzystaniem innego rodzaju środków wyrazu. Jest procesem naturalnym, zgodnym z rytmem funkcjonowania danej wspólnoty w obszarze kulturowania dziedzictwa, a jednocześnie rozwijającym relacje międzypokoleniowe. Zaspokaja wiele potrzeb społecznych m.in.: potrzebę bliskości, akceptacji, przynależności do wspólnoty, umacniając w ten sposób więzi i kreując dobre praktyki.

Omawiany region Puszczy Białej będący częścią większego kompleksu Puszczy Kurpiowskiej rozciąga się w widłach Bugu i Narwi na wschodzie docierając do Ostrowi Mazowieckiej, a na północy do Długosiodła. Jego krajobraz naturalny i kulturowy ukształtowało położenie nad dwiema rzekami – spławną Narwią i niepokornym Bugiem. To one miały decydujący wpływ na kształtowanie się osadnictwa, rozwój szlaków handlowych oraz wyznaczały kierunek podejmowanej przez mieszkańców działalności (rolniczej i pozarolniczej). Na tym silnie zalesionym terenie, zdominowanym przez piaski, gleby bielcowe i brunatne, z licznymi strumykami, rzeczkami i terenami bagiennymi wyodrębniły się dwie grupy kulturowe o różnych profilach gospodarczych. Grupa pułtuska (rolnicza) z terenami w zachodniej części posiadała stosunkowo dobre ziemie uprawne, natomiast grupa ostrowska (puszczańska) prowadziła gospodarkę leśną i łowiecką. Puszcza Biała od wczesnego średniowiecza, aż do sekularyzacji dóbr kościelnych w 1795 r. znajdowała się w większości pod jurysdykcją biskupów płockich, którzy sprowadzali na te tereny nowych osadników (kontrolując ich przepływ), fundowali miasta i zakładali nowe osiedla, ale przede wszystkim dbali o zrównoważony rozwój gospodarki puszczańskiej. To dzięki swoim właścicielom region ten zawdzięczał nazwy: Biskupszczyzna lub Puszcza Biskupia, dla odróżnienia od sąsiadującej

z nią w dobrach królewskich Puszczy Zielonej – Zagajnicy. Obszar między Bugiem a Narwią nazywano również Puszcza Południową, Nadbużną czy Brańszczykowską. Nazwa Puszcza Biała, jest najmłodsza i została wprowadzona po raz pierwszy do literatury etnograficznej przez Stanisława Poniatowskiego w okresie dwudziestolecia międzywojennego<sup>11</sup>. Źródłem jej można szukać w staropolskim słowie „biel”, którym dawniej nazywano bagna, mokradła lub tereny podmokłe gęsto porośnięte w tym regionie wełnianką, rośliną która kwitnie na biało, a w fazie owocowania pokrywa się białym puchem. Tutejsza ludność „bielami” nazywała również polany wśród lasów oraz pisaki i wydmy z ubogą roślinnością<sup>12</sup>.

Historia osadnictwa Puszczy Białej sięga wczesnego średniowiecza, kiedy to rozwijała się na tym terenie sieć grodów – centrów administracyjnych – kontrolujących terytorium, ruchy migracyjne oraz zabezpieczających szlaki handlowe i przeprawy rzeczne<sup>13</sup>. Wraz z powstaniem w XI w. biskupstwa płockiego obszar ten trafił w zarząd kapituły, co potwierdza nadanie tych dóbr przez księcia mazowieckiego Konrada I w dyplomie z 1203 r., który zawiera szczegółowy inwentarz, a więc spis również wcześniejszego uposażenia. Od początku swojego panowania, aż do XVIII w., biskupi płocky stale zasiedlali swoje włości, które w pierwszym okresie akcji osadniczej niszczone i łupione były przez Litwinów, Jaćwingów, Prusów i plemiona ruskie. Wsie pustoszyły liczne epidemie i dziesiątkowały wojny, których skutki dotkliwie odczuwała tutejsza ludność szczególnie w XVII i XVIII w. To właśnie wyniszczenie ekonomiczne tych terenów oraz wyludnienie wsi i miast w czasie potopu szwedzkiego spowodowało, iż biskupi płocky podjęli się odbudowania gospodarki rolniczej i puszczańskiej sprowadzając nowych osadników. Wsie w zachodniej części regionu zasiedlono przybyszami z dóbr biskupich z prawego brzegu Narwi, natomiast do wsi znajdujących się w obrębie rdzennych terenów puszczańskich sprowadzono osadników z Puszczy Zielonej – Kurpie specjalizujących się w gospodarce leśnej - bartników, smolarzy, strzelców, wypalaczy potażu, krudowników łąk. Kurpie osadzani byli na prawie czynszu, a biskupi zagwarantowali im takie same prawa i przywileje jakie posiadali w dobrach królewskich.

11 Zob. S. Poniatowski, *Etnografia Polski*, w: *Wiedza o Polsce*, t. 3, *Geografia Polski; Etnografia Polski*, red. J.S. Bystron, Warszawa 1932, s. 202.

12 Zob. M. Bartniczak, *Puszcza Biała*, „Poznaj Świat”, nr 5 (1968), s. 34.

13 Zob. R. Lolo, *Puszcza Biała. Krótki zarys dziejów*, w: *Puszcza Biała Przyroda, krajobraz, historia*, oprac. zb., Pułtusk-Wyszaków-Ostrów Mazowiecka, 2012, s. 16.

Wraz z nowymi osadnikami przeniknęły na te tereny nowe atrakcyjne wzorce kulturowe, które rdzenni mieszkańcy asymilowali w miarę swoich potrzeb kształtując w ten sposób własną odrębność Kurpi Puszczy Białej.

Pielęgnowanie i ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego regionu Puszczy Białej jest jednym z kierunków kształtowania tożsamości współczesnych jego mieszkańców, którzy w tradycyjnej kulturze białokurpiowskiej odnajdują swoje korzenie lub atrakcyjne elementy dziedzictwa. Z nimi się identyfikują i przyjmują jako własne. To właśnie mieszkańców lub wspólnoty, dla których dziedzictwo jest źródłem wiedzy i tradycyjnych wzorców zachowania oraz środkiem wyrazu uznawanych przez nich wartości i przekonań, określa się mianem depozytariuszy tego dziedzictwa. Dzięki tym depozytariuszom, szczególnie dbającym o utrzymanie przekazu, ochronę i popularyzację elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego na Krajowej liście NDK znajdują się dwa wpisy z Puszczy Białej. W 2021 r. Stowarzyszenie „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna”<sup>14</sup> podjęło działania zmierzające do przygotowania pierwszego z regionu wniosku o wpis elementu – haftu kurpiowskiego – na Krajową listę NDK. Przygotowanie dokumentacji było możliwe dzięki wsparciu finansowemu z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, w ramach Programu opieki nad zabytkami w województwie mazowieckim 2018-2021 (Przedsięwzięcie A.2.3. Dziedzictwo niematerialne – na listę UNESCO). W proces realizacji zadania zaangażowani zostali nie tylko wybrani członkowie Stowarzyszenia, ale również depozytariusze dziedzictwa i eksperci. Opracowanie tego typu dokumentacji wymagało nie tylko współpracy tych wszystkich osób, ale również przeprowadzenia szeregu kwerend źródłowych (bibliotecznych, muzealnych i archiwalnych), etnograficznych badań terenowych oraz organizacji warsztatów hafciarskich i spotkań z rękodzielniczkami. W ramach zadania wydana zostałateczka edukacyjna, zawierająca plansze z wzorami i motywami haftu kurpiowskiego, folder o regionie oraz tradycyjnym stroju i hafcie. Najważniejszym jednak efektem realizacji projektu było przygotowanie i złożenie wniosku do NID, który został pozytywnie zaopiniowany przez Radę ds. niematerialnego dziedzictwa i decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 17 maja 2022 r. hafciarstwo kurpiowskie z Puszczy Białej zostało wpisane na Krajową listę NDK<sup>15</sup>.

14 Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym 20 maja 2005 r. pod numerem KRS-0000234760.

15 Oficjalne wręczenia decyzji o wpis na Krajową listę NDK odbyło się 6 października 2023 r. podczas Gali Jubileuszowej niematerialnego dziedzictwa w Teatrze im. St. I. Witkiewicza w Zakopanem.



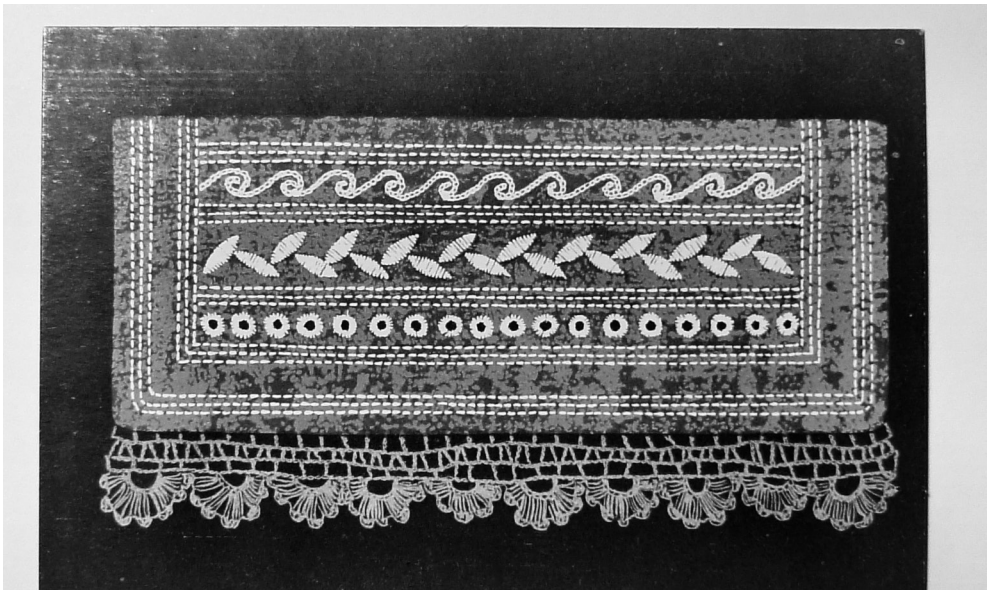
Hafciarstwo tego regionu należy do szczególnie ważnych i cennych elementów dziedzictwa kurpiowskiego. Umiejętność jego wykonywania zachowała się, jest wciąż praktykowana i przekazywana następnym pokoleniom rękodzielników. Haft od zawsze związany był z odświętnym, tradycyjnym strojem, gdzie dominował na kobiecych lnianych koszulach zdobiąc przyramki, kołnierze i mankiety. Zarówno sam strój, jak i pojawiający się w formie jego dopełnienia haft związany był z rozkwitem ludowej twórczości przypadającym na połowę XIX w. Fala przemian społeczno-gospodarczych, która rozlała się na polską wieś dotyczyła przede wszystkim uwłaszczenia i zniesienia obciążeń feudalnych<sup>16</sup> oraz wiązała się z rozwojem handlu i rzemiosła, a przez to z dostępnością różnorodnych produktów. Zarówno strój jak i wszystkie materiały ubraniowe i dekoracyjne powstawały we własnym gospodarstwie domowym, w którym odbywał się cały proces obróbki surowców: lnu i runa owczego oraz produkcja tkanin: płóciennych i wełnianych. W pierwszej połowie XIX w. kobiety zaczęły również kupować nici bawełniane, które pojawiły się wraz z rozwojem przemysłu włókienniczego w Królestwie Polskim. Powstające w domach tkaniny bawełniane lub lniano-bawełniane posiadały wyjątkowo równy splot, były gładziej, a materiał miał śnieżnobiałą barwę, dlatego początkowo wykorzystywano je do szycia mankietów, kołnierzy i *przedsobków* czyli przodów koszul męskich i damskich, z czasem całych koszul kobiecych. Haft w swojej pierwotnej, utylitarnej roli miał za zadanie wzmocnić miejsce łączenia poszczególnych elementów koszuli, usztywnić podwójnie składane kołnierze i mankiety. Początkowo drobne wyszycia białą nicią występowały na wąskich mankietach i kołnierzykach zarówno koszul kobiet jak i mężczyzn, z tym że koszule męskie były skromniej zdobione haftem dziurkowanym lub samą stebnówką – ścięciem, który jako podstawowy, początkowo wzmacniał szycie, a z czasem przekształcił się w ornament hafciarski<sup>17</sup>. Wanda Modzelewska podaje, iż na najstarszych znanych jej koszulach kobiecych „Haft biały stanowiły małe kółeczka dziurkowane, ażurowe ze środkami „w siteczka” przezroczyście”<sup>18</sup>, co dowodzi o dominowaniu w początkowej fazie rozwoju tego haftu, obok stebnówki ścięgu dzierganego, dzięki któremu powstawały różnego rodzaju *dziurki obdzierzgnięte, gwiazdki, dziurki napowietrzne, pa-*

16 Ukaz cara Aleksandra II Romanowa o uwłaszczeniu włościan w Królestwie Polskim wydany został w 1864 r.

17 Zob. M. Żywirska, *Hafty kurpiowskie Puszczy Białej*, „Polska Sztuka Ludowa”, 2/1948, nr 2, s. 27.

18 W. Modzelewska, *Materiały o kulturze i sztuce ludowej w Polsce*, red. E. Miecznikowska, Toruń 2022, s. 45.

*jęczki*. Dopełnieniem tych elementów hafciarskich była dekoracja z kilku rzędów sznureczków, umieszczana na obrzeżach kołnierza i mankietów. Dzięki niej faktura tkaniny uzyskiwała wypukłość i trójwymiarowość. Skręcone z kilku nici lnianych sznureczki umieszczano równoległe do siebie pomiędzy dwie warstwy materiału, a następnie obszywano je stebnówką z każdej strony. W starszych typach koszul mankiety i kołnierze wykończone były płócienną falbanką, ząbkowaną tasiemką lub koronką klockową<sup>19</sup>, w typach młodszych suto marszczoną bawełnianą koronką szydełkową, często z czerwonym obrzeżem, która na kołnierzach tworzyła okazałą kryzę, a na mankietach *osytki*<sup>20</sup>.



Ryc. 1. Pocztówka przedstawiająca mankiet koszuli kobiecej z końca XIX w. Haft kurpiowski biały na płótnie. 1966 r. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusku MRP/HA/373.

Haft biały jako najstarszy występował w obu grupach kulturowych Puszczy Białej – ostrowskiej i pułtuskiej. W tej pierwszej dominował na mankietach i koszulach również w wariantach z podkreśleniem czerwoną lub niebieską nitką. W grupie pułtuskiej zaczął być wykorzystywany w wyszyciach koszul ślubnych, ustępując w ubiorach odświętnych miejsca czerwonej i czarnej kolorystyce. Haft czerwony w swojej wersji pierwotnej był delikatnym ornamentem zbudowanym z luźno ułożonych elementów, niekiedy podkreślonych czarną

19 E. Piskorz-Branekova, *Polskie stroje ludowe*, Warszawa 2008, s. 34.

20 W. Modzelewska, dz. cyt., s. 48.

nitką dla lepszego wydobycia kształtu poszczególnych motywów i wzbogacenia całego wzoru. Z kołnierzy i mankietów wyszycia przechodziły na przyramki zdobiąc ramiona prostym ornamentem, wzdłuż linii łączącej rękaw z koszulą. Kobiety do haftu powszechnie wykorzystywały fabryczne nici bawełniane zwane na tym terenie *gurem*<sup>21</sup>, które były przede wszystkim bardzo równe i gładkie.



Ryc. 2. Mankiet koszuli ślubnej. Haft biały na płótnie. Początek XX w. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusku MRP/E/103.



Ryc. 3. Fragment koszuli z haftem czerwonym i czarnym na płótnie. Początek XX w. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusku MRP/E/85.

21 E. Piskorz-Branekova, *Hafty kurpiowskie z Puszczy Białej*, Warszawa 2021, s. 1.

Kiedy na początku XX w. haft grupy ostrowskiej wraz z tradycyjnym strojem ustępował miejsca modzie małomiasteczkowej, haft i strój grupy pułtuskiej przeżywał swój rozkwit, aby w okresie dwudziestolecia międzywojennego osiągnąć szczytową formę. Ten najbardziej okazały i imponujący styl haftu kurpiowskiego utożsamiany jest obecnie z całym obszarem Puszczy Białej będąc jego wersją reprezentatywną. W fazie największego rozwoju, charakteryzował się różnorodnością stosowanych ściegów: stebnowki, atłaskowego, dzierganego, pojedynczego i łańcuszkowego oraz mnogością elementów hafciarskich m.in.: *dziurek obrzerzgniętych i napowietrznych, kulasików, zielek, wiedelek, krzyżówki, scytków, śprech, strupków, pączków, klusek, babeczek, wiatraków, jodełek*. Z nich powstawały rozbudowane motywy ornamentacyjne – *kółka, półkola, zielka*, tworzące bogate kompozycje wielopłaszczyznowe. Był to okres, w którym wykrystalizował się indywidualny charakter stylu kurpiowskiego, łączący w sobie bogate wzornictwo z harmonią kompozycyjną, przemyślanym rozplanowaniem i odpowiednią proporcją motywów zdobycznych. Dwudziestolecie międzywojenne kontynuowało romantyczne fascynacje folklorem polskim z przełomu XIX i XX w., starając się jednocześnie zachować dla potomności odchodzące do lamusa autentyczne wytwory sztuki i rękodzieła ludowego. Wśród zafascynowanych tą kulturą badaczy i kolekcjonerów była m.in. ziemianka z Gładczyna Wanda Modzelewska, która w latach trzydziestych XX w. zorganizowała w Gładczynie ośrodek koronki i haftu oraz zainspirowała hafciarki z Puszczy Białej do przeniesienia wzorów z koszul i czepców kurpiowskich na obrusy i serwety. W 1936 r. ośrodek działający na zasadzie pracy chałupniczej jako kooperatywa, przeniósł swoją siedzibę do Pniewa. Natomiast 8 lutego 1938 r. został zarejestrowany w sądzie pod nazwą Spółdzielnia Kurpiowskiego Przemysłu Ludowego<sup>22</sup>.

Wybitna badaczka regionu, Maria Żywirska ubolewała, że haft na początku lat trzydziestych XX w. rozwinął się na tyle, że zagubił delikatność, harmonię i wyrazistość stosowanych wzorów. Redukcji uległ kolor czarny, na rzecz dominacji czerwonego. Wzory zaczęły blisko ze sobą sąsiadować, zlewać się, tworząc jedną wielką czerwoną płaszczyznę. Obszar przeznaczony pod wysycie powiększył się zajmując praktycznie całą powierzchnię kołnierza, mankietów, a z przyramków schodził prawie do łokcia<sup>23</sup>. Mimo tych zmian, potwier-

22 Zob. E. Miecznikowska, *Ziemianka, kolekcjonerka, urzędniczka. Działalność etnograficzna Wandy Modzelewskiej*, w: W. Modzelewska, *Materiały...*, s. 10.

23 Zob. M. Żywirska, *Hafty kurpiowskie...*, s. 26

dzających jego żywotność, nie zatracił on swoich charakterystycznych cech i pozostał wierny tradycyjnym elementom i motywom, które rozwijały się wraz z nim i zaczęły z biegiem lat ozdabiać mieszczkańskie salony.

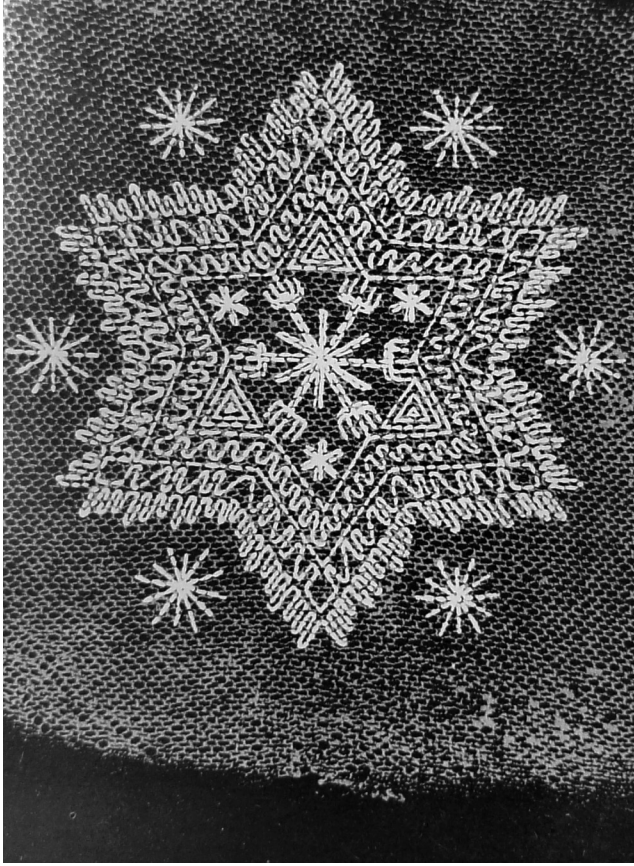


Ryc. 4. Kóło Gospodyń w Porządziu. Foto przed II wojną światową. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusk MRP/HA/28.

Na terenie Puszczy Białej obok haftu na płótnie, kobiety haftowały również na tiulu. Bawełniany tiul - materiał wyjątkowo delikatny i ażurowy - wykorzystywany był do szycia czepców oraz falbanek i wstawek w batystowych ślubnych spódnicach.



Ryc. 5. Kobieta w czepcu z kacurem. Drzeworyt z podpisem: Wieśniaczka z okolic Wyszkowa w pułtuskim. Rysował z natury Xawery Pillati. II poł. XIX w. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusk MRP/HA/423.



Ryc. 6. Pocztówka z fragmentem czepca z końca XIX w. Haft kurpiowski biały na tiulu. 1966 r. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusku MRP/HA/378.

Tiulowe nakrycia głowy zakładane przez kobiety po raz pierwszy w czasie oczepin i noszone przez mężatki podczas ważnych uroczystości kościelnych i rodzinnych występowały w dwóch odmianach. Starsza wersja zwana *cypek z kacurem*<sup>24</sup> czyli ze skrzydłami, zbudowana była z okrągłej główki, przypominającej czapeczkę ściąganej wokół głowy sznurkiem, z opadającą na ramiona peleryną. Dodatkowo krawędzie główki obszyte były mocno plisowaną wąską, falbanką tiulową. Czepek ten całkowicie zakrywał głowę, z której na ramiona opadała luźno marszczona i bogato haftowana peleryna stanowiąca jego największą ozdobę. Na czepek kobiety zakładały, składaną w trójkąt, chustkę tzw.

24 Maria Żywirka w artykule *Tiulowe czepce kurpiowskie*, „Polska Sztuka Ludowa”, 2/1948, nr 9/10, s. 44-53, podaje, iż czepek ten w grupie ostrowskiej nazywano *cypek kurpiecki z kacurem* natomiast w grupie pułtuskiej częściej *cypek kurpiecki ze skrzydłami (ogonem)*.

*salinówkę*, którą wiązano „na okrągło”, z końcami spadającymi na plecy. Spod kwiecistej chusty wystawała z przodu falbanka tiulowa, a z tyłu peleryna zw. *kacurem*. Młodsza wersja czepca, zwanego *ślacheckim* noszona była jeszcze do końca lat dwudziestych XX w. Czepiec ten składał się z romboidalnej główki obszytej plisowaną, wąską falbanką, do której z obu stron doszyte były długie rozszerzające się ku dołowi szarfy, również wykończone koronką i zawiązywane pod brodą na ozdobną kokardę. W tej wersji czepca, haft ozdobił każdy bardziej eksponowany jego fragment, czyli całą główkę zakrywającą jedynie czubek głowy oraz dolną część szarf, które po zawiązaniu w kokardę rozkładano.



Ryc. 7. Czepiec ślachecki. Haft biały na tiulu. Początek XX w. Ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusku MR-P/E/76.

Na obu wersjach czepca haft wykonywany był białą, bawełnianą nicią, którą przewlekano przez sześciokątne oczka materiału, stosując ścieg za igłą, dzięki któremu uzyskiwano linię prostą, falistą i łamaną. To na ich podstawie budowano zgeometryzowane elementy zdobnicze takie jak: *gwiazdy, gałązki jodłowe, wiatraki, zielka, kwiatki i zygzaki*. Tworzono kompozycje korespondujące z haftem na płótnie, powtarzając elementy i motywy, adaptując je do bardziej wymagającej struktury materiału. Również i ten haft został przeniesiony na obrusy, serwetki i firanki wchodząc na mieszczańskie salony.

Obok haftu kurpiowskiego jednym z najważniejszych wyróżników regionu Puszczy Białej jest pisanka zwana oklejanką. To właśnie ze względu na jej unikatowość w 2023 r. Stowarzyszenie we współpracy z Muzeum Regionalnym w Pułtusku zrealizowało zadanie publiczne pn. „Oklejanka kurpiowska z Puszczy Białej – wpis na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego”, dofinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego. Podobnie jak w przypadku zadania związanego z haftem kurpiowskim, cała procedura związana z opracowaniem wniosku o wpis oklejanki kurpiowskiej na Krajową listę NDK poprzedzona została kwerendami źródłowymi, badaniami etnograficznymi i spotkaniami z pisankarkami. W efekcie realizacji projektu powstał film pt. „Oklejanka kurpiowska z Puszczy Białej”<sup>25</sup> opowiadający o oklejance i jej roli w pielęgnowaniu dziedzictwa kulturowego regionu, prezentując cały proces powstania pisanek - od momentu pozyskiwania surowców, przez sposób ich obróbki, przechowywanie, aż po okres przedświątecznych prac związanych z ich wykonaniem. W materiale filmowym zarejestrowany został również warsztat podczas, którego depozytariuszki prezentowały sposób oklejania wydmuszki jajka. Dodatkowym uzupełnieniem informacji na temat omawianego elementu dziedzictwa kulturowego była wydanateczka edukacyjna zawierająca folder z opisem regionu i oklejanki kurpiowskiej oraz 10 plansz, na których przedstawione zostały wzory najbardziej typowych motywów zdobniczych znajdujących się na wydmuszkach. Teczka, tak jak i poprzednia z haftem kurpiowskim, trafiła do bibliotek i muzeów w regionie, placówek oświatowych i kulturalnych oraz do osób zainteresowanych samodzielną nauką oklejanki. Najważniejszym jednak rezultatem podjętych działań było opracowanie wniosku o wpis elementu dziedzictwa na Krajową listę NDK i złożenie dokumentacji do NID. Dnia 15 kwietnia 2024 r. oklejanka kurpiowska z Puszczy Białej decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego została wpisana na Krajową Listę NDK.

Tak jak hafciarstwo kurpiowskie, tak i oklejanka jest symbolem i ważnym elementem niematerialnego dziedzictwa kulturowego regionu przekazywanego z pokolenia na pokolenia, odzwierciedlającym zarówno tradycyjne, jak i współczesne praktyki, w których wyraża się tożsamość wspólnoty Kurpi z Puszczy Białej. Tradycja wykonywania oklejanek kurpiowskich jest wciąż żywa wśród mieszkańców i powszechnie praktykowana szczególnie w okresie Świąt Wielkanocnych. Dzięki depozytariuszom, umiejętność wykonywania

25 Oklejanka kurpiowska z Puszczy Białej, <https://youtu.be/24OeS-KUJ1A>, (dostęp 28.06.2024).



oklejanek kurpiowskich przekazywana jest kolejnym pokoleniom, członkom rodziny oraz uczestnikom warsztatów organizowanych w regionie przez różne instytucje publiczne i organizacje pozarządowe. Jednak zanim oklejanka zdominowała wielkanocną plastykę w dziedzinie pisankarstwa, kobiety puszczańskie wykonywały pisanki barwione na jeden kolor<sup>26</sup>, zanurzając je w wywarze przygotowanym z łupin cebuli, kory dębu, pędów młodego żyta, buraków, kwiatów kaczeńców<sup>27</sup>. Tak ukraszone jajka ozdabiano również wzorami wykrobując je za pomocą ostro zakończonych narzędzi, czubkiem noża lub igłą. Popularne były również pisanki wykonywane metodą batikową, które w tym regionie nazywano *piskami*<sup>28</sup>. Kobiety zdobiły jajka „pisząc” ornament, przeważnie z gałązki jodłowej, na powierzani skorupki zgiętym drucikiem, który uprzednio zanurzały w wosku. Następnie tak ozdobione jajko umieszczano w odwarze np. z łupin cebuli lub w innym naturalnym barwniku, który stawał się tłem dla wykonanego z wosku wzoru, pozostającego w naturalnym kolorze skorupki. Nazwa *piski* przede wszystkim odnosiła się do metody zdobienia jajka polegającej na pisaniu po skorupce woskiem, jednak często była używana jako ogólne określenie pisanek bez względu na technikę ich wykonania. Prawdopodobnie nazwa ta pochodziła od najstarszych znanych na tym terenie pisanek i została zaadaptowana do ich zmieniających się form plastycznych, zachowując jednocześnie te same funkcje kulturowe. Wanda Modzelewska przywołuje *piski* jako regionalną nazwę na wydmuszki przyozdabiane rdzeniem sitowia, kolorową włóczką i skrawkami tkanin lub pozłotka<sup>29</sup>. Oskar Kolberg w części IV *Mazowsza* pisze: „Malują także jajka na prezenta w łupiny różnobarwne, i te się zowią piski”<sup>30</sup>, a Maria Żywirska wspomina o wykonanych metodą batikową *piskach*, które wraz z małym bochenkiem chleba, kiełbasą, solą, umieszczano na ozdobnym talerzu przystrojonym gałązkami borówki i jako święconkę zanoszono do kościoła<sup>31</sup>.

Początkowo pisanki były ozdobą zawieszaną na choinkach bożonarodzeniowych i na belkach pod sufitem lub umieszczano je na półkach kredensów. Jednak do dziś przetrwały jako ważny element plastyki obrzędowej okresu

26 Zob. Z. M. Wróbel, *Wspomnienia i nie tylko (1941-1960). Udrzyn – wieś w Puszczy Białej*. Liceum Pedagogiczne w Pułtusk, Pułtusk 2020, s. 130.

27 Zob. B. Kielak, *Zwyczaje doroczne na terenie Puszczy Białej*, „Rocznik Mazowiecki”, 15/2003, s. 247.

28 Zob. A. Gorczyńska, *Z szumu sosen Puszczy Białej*, Pułtusk 2008, s. 25; M. Żywirska, *Puszcza Biała. Jej dzieje i kultura*, Warszawa 1973, s. 359.

29 Zob. W. Modzelewska, *Materiały...*, s. 57.

30 O. Kolberg, *Mazowsze, cz. IV, Dzieła wszystkie*, t. 27, Wrocław-Poznań 1964, s. 126.

31 Zob. M. Żywirska, *Puszcza Biała*, s. 360.

Świąt Wielkanocnych i z tym świętem są głównie kojarzone. W tradycyjnej kulturze ludowej jajka oraz ich uplastyczniona forma – pisanki pojawiają się w wielu obrzędach dorocznych i rodzinnych. Od wieków były one symbolem życia ukrytego w zarodku, miłości i płodności, tajemniczej siły istnienia. Pełniły funkcje ochronne i zabezpieczające dom i jego mieszkańców oraz całe gospodarstwo przed złymi mocami. Silnie związane z wiosennymi zwyczajami rolniczymi oraz obrzędami ku czci przodków przypominały o nieustannym odradzaniu się życia. Kiedy chrześcijaństwo włączyło dawne elementy pogańskich zwyczajów wiosennych w obchody Świąt Wielkanocnych, wówczas jajka stały się symbolem zmartwychwstałego Chrystusa i narodzin do życia wiecznego. Jako, główny atrybut tych świąt wciąż posiadało dawne, rozliczne właściwości, ale dodatkowo wzmocnione przez poświęcenie ich w Wielką Sobotę. Pisanka będąca dekoracją wielkanocnego stołu chroniła dom i zapewniała dobrobyt jego mieszkańcom. Skorupki ze święconych jajek rozrzucano w obejściu aby ustrzec siedlisko i zwierzęta przed szkodnikami i złymi mocami. Zakopywano je w skibach ziemi lub dodawano do paszy bydła i drobiu zapewniając sobie w ten sposób pomyślność w nadchodzących pracach rolniczych. W drugi dzień Świąt Wielkanocnych, który na tych terenach zwany był *oblejem* lub *lejem* pisanki rozdawane były jako dar obrzędowy przez kobiety swoim chrześniakom, a przez panny kawalerom.

Oklejanki kurpiowskie pojawiły się na tym terenie na początku XX w., być może wraz z osadnikami z zachodniego Podlasia, gdzie również oklejano wydmuszki rdzeniem sitowia. Technika ta spotykana była również na terenie ziemi sieradzkiej, opolskiej oraz na Śląsku, gdzie oprócz sitowia do wykonania pisanek wykorzystywano takie materiały jak: nitki kolorowej włóczki, folię aluminiową (staniol zwany też pozłotkiem), skrawki materiałów, bibułę gufrowaną (krepinę). Niekiedy sitowie było farbowane, albo sama wydmuszka malowana farbami akwarelowymi lub wodnymi. Powstające na powierzchni wydmuszki wzory z rdzenia sitowia nie pokrywały jednak całej powierzchni jajka, zostawiając widoczne dość duże obszary malowanego tła na skorupce. Jedynie oklejanki podlaskie wykazywały największe podobieństwo zarówno w technice wykonania jak i w ornamentyce zbudowanej z materiałów wykorzystanych w trakcie pracy nad pisanką.



Ryc. 8. Warsztaty z oklejanki kurpiowskiej. 2023 r. Fot. Jakub Affelski.

Tradycyjne oklejanki kurpiowskie z Puszczy Białej są obecnie najważniejszym wytworem plastyki obrzędowej wyróżniającym ten region spośród innych w Polsce. Dominującym materiałem był zawsze rdzeń sitowia, który pokrywał prawie całą powierzchnię wydmuszki, gdzieśgdzie przetykany kolorową włóczką. Dawniej kobiety do przyozdobienia pisanek wykorzystywały nie tylko włóczkę, ale skrawki tkanin, pozłotka lub folię aluminiową, budując ciekawe kompozycje na całej powierzchni jajka. Możliwości związanych z zastosowaniem różnych materiałów naklejanych pomiędzy pasmami sitowia jest nieskończona ilość – począwszy od gotowych aplikacji, ozdób pasmanteryjnych po koraliki – mimo to, rodzime wzornictwo okazało się niezwykle trwałe i nie uległo chwilowym modom, ale rozwijało się na bazie tradycji piosenkarskich tego regionu.

W technice tej niezwykle ważne jest pozyskanie odpowiedniego surowca -sitowia, wyselekcjonowanego, wstępnie obrobionego, którego rdzeń można przechowywać przez wiele miesięcy. Jesienią, przeważnie na przełomie października i listopada, kobiety ścinały łodygi z kęp sitowia rosnącego na podmokłych puszczańskich łąkach. Podczas cięcia wybierano najbardziej zielone odrosty, świadczące o dojrzałości znajdującego się wewnątrz łodygi rdzenia.

Na miejscu usuwano zasuszone pędy i obcinano resztki kwiatostanu. Tak przygotowany surowiec „leżakował” przez tydzień, a następnie wyjmowano z niego rdzeń, za pomocą małego nożyka, dłutka lub innego ostro zakończono narzędzia, które jednocześnie rozcinając łądygę po całej długości wypychało na zewnątrz białe, elastyczne włókno. Pozyskany w ten sposób rdzeń, zwany *duszą*<sup>32</sup> lub *muchą*<sup>33</sup>, przechowywano w pęczkach zawiniętych w papier lub tkaninę, aż do momentu, kiedy kobiety rozpoczynały pracę nad oklejanką.

W okresie poprzedzającym Wielkanoc, kobiety zbierały wydmuszki z jaj drobiu hodowanego w gospodarstwie, aby przygotować odpowiednią ilość pisanek, które były nie tylko dekoracją wielkanocną i elementem święconki, ale również pełniły rolę daru obrzędowego. Przygotowanie wydmuszki wymagało, usunięcia zawartości jajka, w tym celu w skorupce wykonywano niewielkie dziurki ostrzem noża, na każdym z jej biegunów i przedmuchiwało na zewnątrz białko i żółtko. Do oklejania wydmuszek używano naturalnego kleju zwanego *klajstrem*, przygotowanego z mąki żytniej ugotowanej w niewielkiej ilości wody oraz małego zaostzonego patyczka, który pomagał uformować ostateczny kształt nakładanym na powierzchnię skorupki elementom. Leżakujący od wielu miesięcy rdzeń sitowia był wysuszony i kruchy, dlatego przed przystąpieniem do pracy zawijano go na kilka godzin w wilgotną ściereczkę, tak aby włókna znów nabrały elastyczności. Wilgoć przywracała im miękkość, sprężystość, nadawała plastyczności, dzięki której łatwiej było nadawać im kształty faliste i spiralne. Obok biało-kremowej *duszy* sitowia na powierzchni wydmuszki pojawiała się, za sprawą włóczki, pełna gama kolorów m.in. zielony, czerwony, różowy, żółty, pomarańczowy, brązowy, granatowy. Tradycyjną kolorystykę uzyskiwano poprzez wykorzystanie włóczki pochodzącej przede wszystkim ze starych zniszczonych strojów kurpiowskich. Sprute nici dzielono na kolory i zanurzano we wrzątku, gdzie zwiększały swoją objętość, były bardziej miękkie i puszyste. Pracę rozpoczynano od zaklejenia skrawkami papieru otworów znajdujących się na biegunach wydmuszki, następnie wykonywano na nich niewielką spiralę z sitowia lub włóczki, maskując i wzmacniając naruszoną strukturę skorupki. Takie kolorowe oczko, wykonane z włóczki miało również za zadanie spłaszczyć jeden z wierzchołków pisanki, tak aby można było postawić ją na świątecznym stole. Oklejanie wydmuszki odbywało się

32 Zob. K. Kraczoń, *Pisanki*, Lublin 2017, s. 53.

33 Karta inwentarzowa pisanki nr 37117/mek. Obiekt znajduje się w zbiorach Muzeum Etnograficznym im. Seweryna Udzieli w Krakowie. Autor opracowania karty Maria Kamocka, 1970 r.

etapami, które wymuszało schnięcie kleju i jednocześnie usztywnienie ułożonych już partii wzoru. Po biegunach przychodziła kolej na brzusiec, zdobiony na przemian sitowiem i kolorowymi nitkami bawełny. Pojawiały się tutaj linie faliste, wężyki, harmonijki, spirale, kółka, półkola, kwiatki i łuki. Niekiedy jajko dzielone było na dwa pola ornamentacyjne, w innych wersjach cała jego powierzchnia stawała się kompozycją zbudowaną z miękkich linii, łukowatych i falistych, które tworzyły większe formy zdobnicze. Rdzeń sitowia jako niezwykle delikatny materiał o elastycznej strukturze narzucał formy kompozycyjne i dominował na wydmuszcze, w której cienka włóczka pełniła rolę dopełnienia, podkreślała wzór, rozbijała monotonię białej powierzchni wpływając na wyrazistość całego ornamentu. Kolorowe nitki wydobywały kontury motywów oraz uwydatniały przestrzenny charakter zdobienia na powierzchni jajka. Rdzeń sitowia poza nadaniem pisanca wypukłej faktury, czynił ją wyjątkowo miękką i przyjemną w dotyku. Bogate wzornictwo stosowane w pisanek kurpiowskich wciąż rozwija się, będąc żywym przykładem niematerialnego dziedzictwa kulturowego regionu, przechodzi różne przeobrażenia, ale zawsze mieszczące się w obszarze plastyki zdobniczej z Puszczy Białej.

Wzory i motywy pojawiające się na oklejankach kurpiowskich, tak jak w przypadku haftu, są dziełami zbiorowymi, często anonimowymi, które przekazywane z pokolenia na pokolenie weszły do kanonu sztuki pisankarskiej i hafciarskiej regionu. Twórczynie często posiadały swoje ulubione motywy, ale równie często zapożyczały je od siebie nawzajem adoptując do własnych projektów. Do wyjątkowo kunsztownych przykładów kurpiowskiego pisankarstwa zaliczają się te posiadające obok głównych elementów zdobniczych wizerunki kurcząt, napisy „alleluja” lub „wesołych świąt” skomponowane z sitowia i włóczki. Natomiast wśród wyrobów inspirowanych oklejaną kurpiowską najbardziej okazałe są, powstające w tej samej technice, dzbanuszki i dwojaczki z wydmuszek.

Zarówno wspomniany w pierwszej części artykułu haft na płótnie i tiulu, jak i oklejanka kurpiowska przeżywają od kilku lat swój renesans. Współcześnie kobiety wykonują pisanek z sitowia do koszyczków wielkanocnych oraz jako ozdoby świątecznego stołu. Obdarowują również osoby bliskie i przyjaciół, aby oni również mogli zaznaczyć swoje pochodzenie umieszczając pisanek kurpiowską w świeconce. W okresie przedświątecznym lokalne placówki oświatowe, ośrodki kultury, biblioteki, muzea czy Koła Gospodyń Wiejskich organizują warsztaty plastyki obrzędowej podczas, których wykonywane są

oklejanki kurpiowskie, często pod okiem twórczyń z Puszczy Białej. Największym wydarzeniem popularyzującym ten element dziedzictwa regionu są organizowane od ponad dwudziestu lat w Pułtusku Spotkania ze Sztuką Wielkanocną – najpierw Puszczy Białej, a od dwóch lat Kurpi<sup>34</sup>. Kiermasz sztuki ludowej oraz warsztaty pisanki, palemki i wycinanki odbywają się zawsze w sobotę przed Niedzielą Palmową i gromadzą wiele osób na pułtuskim rynku. Ta praktyka pozwala na utrzymanie żywotności oklejanki w jej naturalnym otoczeniu i cyklu obrzędowym.

Również umiejętności hafciarskie przekazywane są kolejnym pokoleniom rękodzielniczek, które korzystają z wiedzy depozytariuszy indywidualnie lub biorąc udział w warsztatach organizowanych przez różne instytucje publiczne i organizacje pozarządowe. Szczególnie ważnym działaniem pielęgnującym, chroniącym i popularyzującym haft kurpiowski są odbywające się od 2019 r. w Kuźni Kurpiowskiej w Pniewie – siedzibie Stowarzyszenia „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna” - warsztaty hafciarskie prowadzone przez mistrzynię tradycji<sup>35</sup>, a dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Zajęcia trwają siedem miesięcy, a podczas nich, oprócz nauki ściegów, wzorów kurpiowskich i techniki wykonania haftu uczestnicy z regionu biorą udział w naturalnym procesie transmisji międzypokoleniowej, zwiększając swoje kompetencje społeczne i kulturowe. Jednym z głównych celów zajęć prowadzonych przez depozytariuszy jest właśnie wspieranie tego procesu w obrębie danej wspólnoty lokalnej, który opiera się na bezpośrednim przekazie wiedzy i umiejętności.

Praktyki związane z przekazem kulturowym chronią dziedzictwo niematerialne, wzmacniając je i zachowując jego żywotność. Pielęgnowane i odtwarzane dziedzictwo, często ulega zmianom na przestrzeni pokoleń, dostosowując

34 Szczegółowa informacja na temat tego wydarzenia w artykule M. Żebrowskiej i A. Popowicza, *Sześćdziesiąt lat Muzeum Regionalnego w Pułtusku*, znajdującym się w niniejszym tomie.

35 Określenie dotyczy depozytariuszy dziedzictwa i zostało wprowadzone w 2016 r. do programu MKiDN pn. „Dziedzictwo kulturowe – priorytet 3 – Kultura ludowa i tradycyjna” jako nowe zadanie pilotażowe „Mistrz tradycji”. W regulaminie programu mistrzów tych określono jako depozytariuszy wiedzy lokalnej i regionalnej, którzy mieli wziąć aktywny udział w procesie transmisji kulturowej w obrębie danej grupy, przekazując swoją wiedzę i umiejętności innym członkom tej samej wspólnoty kulturowej. Do tej pory mistrzyniami tradycji i jednocześnie instruktorkami realizowanych przez Stowarzyszenie warsztatów w Kuźni Kurpiowskiej w Pniewie były: Halina Witkowska, (zajęcia z haftu na płótnie w 2019 r. i 2023 r.), Elżbieta Wróbel (2022 rok) i Monika Poteraj (2024 rok) prowadziły warsztaty z haftu na tiulu. Zob. Regulamin, [www.mkidn.gov.pl/media/po2016/dokumenty/20151008Dziedzictwo\\_kulturowe-priorytet\\_3-Kultura\\_ludowa\\_i\\_tradycyjna\\_2016.pdf](http://www.mkidn.gov.pl/media/po2016/dokumenty/20151008Dziedzictwo_kulturowe-priorytet_3-Kultura_ludowa_i_tradycyjna_2016.pdf), (dostęp 28.06.2024).

się do aktualnych warunków społecznych, ekonomicznych, przyrodniczych czy kulturowych. W naturę niematerialnego dziedzictwa kulturowego wpisany jest proces, za którym podąża zmiana, w naturalny sposób wpływając na jego przekształcanie się bez uszczerbku dla kultywowanej tradycji. Te ciągle przeobrażenia zapewniają mu trwanie i adaptację do warunków w jakich żyją kolejne pokolenia, sprawiają, że dane zjawisko ulega twórczej modyfikacji, a niekiedy zanika dając początek nowym formom. Jednakże gwarantem skutecznej ochrony tego zasobu w procesie jego zmian jest stałe zaangażowanie kultywujących je społeczności, a jednym z narzędzi ochrony tego dziedzictwa jest szerokie upowszechnianie wiedzy o nim i praktyczne przekazywanie go dalej. Z jednej strony, to właśnie ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego wpływa na wzmocnienie kapitału społecznego regionu. Z drugiej strony te rozpoznane zasoby dziedzictwa wpływają na właściwe wykorzystanie potencjału jaki w nim drzemie. Ta ochrona odbywa się na wielu płaszczyznach, główną rolę odrywają w niej wspólnoty, depozytariusze, którzy podejmują działania na poziomie bezpośrednich kontaktów społecznych oraz grupy lokalnych interesariuszy (instytucje, samorządy, organizacje pozarządowe) prowadząc planowe działania na rzecz ochrony i popularyzacji dóbr kultury.

Elementy bogatego dziedzictwa niematerialnego regionu są wciąż żywe, jedne w pełni kultywowane, inne rozproszone i czekające na pełną identyfikację, a jeszcze inne narażone na zanik w procesie dużego tempa zmian społecznych. Spośród nich haft i oklejanka doczekały się wyjątkowego uhonorowania, ale również uzyskały odpowiednią ochronę. To wielkie wyróżnienie dla depozytariuszy zgłaszających wpis, ale również zobowiązanie do podejmowania działań mających na celu utrzymanie jego żywotności. Wśród wielu zagrożeń na pierwszy plan wysuwają się ruchy migracyjne, procesy globalizacji i urbanizacji oraz nadmierna komercjalizacja, która doprowadzić może do wypaczenia autentycznej potrzeby kultywowania tradycji hafciarskich i pisankarskich na rzecz wartości ekonomicznych. Dzięki świadomości tych zagrożeń i zaangażowaniu społeczności lokalnej można tworzyć plany ochrony elementów dziedzictwa, aktualizując je do zmieniających się warunków.

## Bibliografia

### 1. Źródła drukowane

- Niematerialne dziedzictwo kulturowe. Zbiór dokumentów, red. H. Schreiber, Warszawa 2023.
- Modzelewska W., *Materiały o kulturze i sztuce ludowej Polski*, red. E. Miecznikowska, Toruń 2022.

### 2. Opracowania

- Bartniczak M., *Puszcza Biała*, „Poznaj Świat”, nr 5(1968).
- Gorczyńska A., *Z szumu sosen Puszczy Białej*, Pułtusk 2008.
- Kielak B., *Zwyczajne doroczne na terenie Puszczy Białej*, „Rocznik Mazowiecki”, 15/2003.
- Kobyliński Z., *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „Mazowsze Studia Regionalne”, 7/2011.
- Kolberg O., *Mazowsze, cz. IV, Dzieła wszystkie*, t. 27, Wrocław-Poznań 1964.
- Kraczoń K., *Pisanki*, Lublin 2017.
- Lolo R., *Puszcza Biała. Krótki zarys dziejów*, w: *Puszcza Biała. Przyroda, krajobraz, historia*, oprac. Zb., Pułtusk-Wyszaków-Ostrów Mazowiecka, 2012.
- Piskorz-Branekova E., *Hafty kurpiowskie z Puszczy Białej*, w: *Hafty Kurpiowskie z Puszczy Białej*, E. Piskorz-Branekova, S. Słojkowska-Afelska, Warszawa 2021 Warszawa 2021.
- E. Piskorz-Branekova, *Polskie stroje ludowe*, Warszawa 2008.
- Poniatowski S., *Etnografia Polski*, w: *Wiedza o Polsce*, t. 3, *Geografia Polski; Etnografia Polski*, red. J. S. Bystróż, Warszawa 1932.
- Pruszyński J., *Dziedzictwo kultury Polski: jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Kraków 2001.
- Włodarczyk J., *Korzyści i zagrożenia wynikające z inwentaryzacji niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, „Rocznik Antropologii Historii”, 6 /2016, nr 9.
- Wróbel Z. M., *Wspomnienia i nie tylko (1941 – 1960). Udrzyn – wieś w Puszczy Białej*. Liceum Pedagogiczne w Pułtusk, Pułtusk 2020,
- Żywirska M., *Puszcza Biała. Jej dzieje i kultura*, Warszawa 1973.
- Żywirska M., *Hafty kurpiowskie Puszczy Białej*, „Polski Sztuka Ludowa”, 2/1948, nr 2.



Żywirska M., *Tiulowe czepce kurpiowskie*, „Polska Sztuka Ludowa”, 2/1948, nr 9/10.

### 3. Netografia

Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, Sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r. (Dz.U. 2011, nr. 172, poz. 1018), [isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20111721018/O/D20111018.pdf](http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20111721018/O/D20111018.pdf), (dostęp 28.06.2024).

Program ministra kultury i dziedzictwa narodowego 2016. Dziedzictwo kulturowe – priorytet 3 – kultura ludowa i tradycyjna, [www.mkidn.gov.pl/media/po2016/dokumenty/20151008Dziedzictwo\\_kulturowe-priorytet\\_3-Kultura\\_ludowa\\_i\\_tradycyjna\\_2016.pdf](http://www.mkidn.gov.pl/media/po2016/dokumenty/20151008Dziedzictwo_kulturowe-priorytet_3-Kultura_ludowa_i_tradycyjna_2016.pdf), (dostęp 28.06.2024).



Lucyna Bełtowska

## TEOFIL KWIATKOWSKI – MALARZ WIELKIEJ EMIGRACJI

*Jak się masz, kurpiowska dusza moja, pocziwości chłopie. Ty, co śpiewasz po mazowiecku i za całą ozdobę siebie uważasz zachować kurpiowską szczerłość. Jak się ty masz: nie – Rafaelu, nie – Dancie, nie – Petrarko, ale bracie mój na miarę talentu i na miarę serca. Bogdajbyśmy – dwa wróble – siedzieli razem na jednej gałęzi, a śpiewali po swojemu:*

*Były stożki,*

*Były brożki,*

*Teraz nie ma nic*

*Ćwir! Ćwir!*

*Chcesz wiedzieć, co robię. Mądre książki leżą wkoło mnie, czytam je nawet z przyjemnością, ale zarznij mnie, jeśli z nich jaki literacki wyciągnę użytek. Powiadam Ci, że co się wezmę, do jakiej rozprawy, to się ze mnie Mazury w baranich czapkach natrzęsają, baby krzyczą od kądzieli, że im potrzebny jestem, dziewczęta mrugają na sekret, a stąd i zowąd jęki dolatują. A z grobu matki wiatr mi niesie zapach macierzanki... Serc pocziwych tu nie brak, miłości – gdybyś chciał kochać – ile chcesz. Ale...ale coś w piersiach siedzi, coś nurtuje, przewraca i sprawia, że człowiek chodzi jak zaccadzony<sup>1</sup>...*

Zacytowałam krótki fragment z listu Teofila Lenartowicza<sup>2</sup> do Teofila Kwiatkowskiego<sup>3</sup> z 1860 r. Listu, pisanego w ciężkich chwilach dla poety, bo-

1 Wszystkie listy cytuję w oryginalnej składni na podstawie: *Korespondencja Teofila Lenartowicza z Teofilem Kwiatkowskim (1858-1882)*, oprac. M. Bojko, Warszawa 2000.

2 Teofil Lenartowicz (1822-1893).

3 Wybrane opracowania na temat T. Kwiatkowskiego: A. Melbechowska-Luty, *Teofil Kwiatkowski 1809-1891*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966; tejsze, *Kwiatkowski Teofil Antoni (1809-1891)*,

wiem w tym czasie zmarli jego żona i syn. Listu, jednego z wielu, jakie pisywali do siebie dwaj utalentowani, wrażliwi, rzućeni na niepewne emigracyjne losy artyści. Jeden z nich to wybitny polski poeta doby romantyzmu, a drugi wybitny polski malarz pochodzący z tego samego nurtu. A obydwu zrodziła hojna i piękna mazowiecka ziemia. Pomimo różnicy wieku, Lenartowicz był o trzynaście lat młodszy od Kwiatkowskiego, nosili nie tylko to samo imię, nadane im przez rodziców na chrzcie świętym, ale podobnie odbierali, odczuwali, przeżywali otaczającą ich rzeczywistość oraz dawali temu wyraz w swojej sztuce; jeden pisanej, drugi malowanej, ale oba te rodzaje rodziły się z potrzeby ich gorących serc. Nawiasem mówiąc, Teofil to imię pochodzenia greckiego, oznaczające *Miły Bogu*. Obydwóm też Pan Bóg szczodłą ręką sypnął do ich kołyszek niemałe garście talentów.

Zajmiemy się małym wycinkiem emigracyjnego życia naszych rodaków w Paryżu w XIX w., na przykładzie związków Teofila Kwiatkowskiego z rodziną Czartoryskich oraz jego przyjaciółmi, to jest z trzema wybitnymi przedstawicielami epoki romantyzmu: Teofilem Lenartowiczem, Fryderykiem Chopinem i Adamem Mickiewiczem. I właśnie listy pisane w latach 1855-1882, kiedy Lenartowicz, po trzechletnim pobycie we Francji, wyjechał do Włoch, a Kwiatkowski pozostał w Paryżu, są najbardziej wiarygodnym i bezpośrednim źródłem, świadczącym, nie tylko o relacjach pomiędzy nimi, ale przede wszystkim ukazującym ich prawdziwe życie. Życie codzienne, życie trudne. Borykanie się z biedą, branie się, co rano – każdego dnia od nowa – za bary z niełatwym emigracyjnym losem. Jako wrażliwi – dzisiaj powiedzielibyśmy – „z cienką skórą” artyści, głębiej i boleśniej odbierali obojętność otoczenia, a przede wszystkim łaskę pańską, od której (w szczególności) uzależniony był Teofil Kwiatkowski.

Rangą talentu byli sobie równi. Łączyły ich też wspólne zainteresowania, charakter oraz podobna pozycja towarzyska. Ale przede wszystkim jednakowo odczuwali nostalgię za Ojczyzną, za utraconą mazowiecką ziemią. Każdy ich list przepojony był tęsknotą, myślami o Polsce, do której już żaden z nich

---

PSB, t. 16, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, s. 367-368; M. Grońska, *Teofil Kwiatkowski 1809-1891: w stulecie śmierci: wystawa monograficzna ze zbiorów polskich*, Warszawa 1991; J. Szczepański, *Kwiatkowski Teofil Antoni (1809-1891)*, w: T. Kowalski J. Młodyński J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtuska. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001, s. 161-162; A. Rudzińska, *Teofila Kwiatkowskiego Polonez: rêve de Frédéric Chopin pianiste*, w: *Epoka Chopina - kultura romantyczna we Francji i w Polsce*, red. A. Pieńkos A. Rosales-Rodriguez, Warszawa 2013, s. 137-149; K. Pijanowska-Badysiak, *Teofil Kwiatkowski: między polską poezją a francuskim malarstwem*, w: *Epoka Chopina - kultura romantyczna we Francji i w Polsce*, s. 129-135. [przyp. red.].

nie miał powrócić, chociaż do końca życia łudzili się taką nadzieją. W innym liście, napisanym wiele lat później czytamy:

*Ja nie wiem co się ze mną stanie. O Polsce naszej tylko w sercu swoim słyszę i to same jęki. Z ludźmi nie ma co gadać, i zresztą z kim gadać. Starzeją się i starzeją im serca. Bracie mój, co robić – trzeba być zadowolonym, choć wszystko przepada. Bywaj mi zdrów, bracie Tułacz, a gdziekolwiek się znajdziesz, pamiętaj, żeśmy dziećmi jednej ziemi i uczestnicy jednej doli...*

Warto podkreślić, że to właśnie w tych listach znajdujemy to, czego nie ma w oficjalnych informacjach o rzeczywistym życiu polskich wygnańców, pochodzących ze wszystkich społecznych warstw i tworzących – po upadku powstania listopadowego – Wielką Emigrację w Paryżu. Ta emigracja, jak zresztą każda inna, także i dzisiaj, nie stanowiła jednolitego organizmu, bowiem ścierały się tam różnorodne poglądy polityczne (od prawej do lewej strony), społeczne oraz kulturalne. Emigranci, żeby przetrwać, trzymali się razem. Lenartowicz, ale szczególnie Chopin, Mickiewicz, Kwiatkowski, związani byli z kręgiem ludzi skupionych wokół Hotelu Lambert.

Nazwa pochodzi od paryskiej siedziby rodziny Czartoryskich. Księżę Adam Jerzy Czartoryski w 1843 r., za namową znanego francuskiego malarza Eugène'a Delacroix oraz Chopina kupił budynek znajdujący na paryskiej wyspie św. Ludwika. Szybko to miejsce stało się jednym z najważniejszych ośrodków polskiej emigracji w Paryżu, której niekwestionowanym przywódcą, a także jakby jej niekoronowanym królem był właśnie księżę Adam Czartoryski.

Jak już wspomniałam, Wielka Emigracja pod każdym względem była różnorodnym, niebanalnym środowiskiem, wielce zasłużonym szczególnie na polu kultury i sztuki. Całe lata prowadziła też, niestety bez większego powodzenia, beznadziejną walkę na polu dyplomacji oraz polityki zagranicznej, jak również wewnętrznej, o „sprawę Polską”, która chociaż nie przynosiła natychmiastowych rezultatów, była nieustającym staraniem o niepodległość Ojczyzny.

Ten krąg ludzi przyciągał Teofila Kwiatkowskiego, ale także raził go swoim stylem, etykietą, nieprzekraczalnymi granicami urodzenia, tymi wszystkimi niepisаныmi zwyczajami, jakże często stwarzającymi przepaść nie do przebycia pomiędzy dobrze urodzonymi; czyli arystokratycznym dworem i całą szarą resztą emigracji. Lenartowicz odnosił się do tej społeczności jeszcze bardziej krytycznie. W jednym z listów z 1862 r. pisał:

*We Włoszech mi brak polskiego żywiołu, że jak pomyślę o Was, to mi łzy do*

*oczu lecą, a we Francji, jak pomyślę o nie kończących się rozterkach o pyszkach nędznych i nadymaniach się pewnych indywiduów, to chciałbym być jak najdalej od tego rosołu...*

W kolejnych listach nie szczędził pod ich adresem prawdziwie ostrych słów:

*Nie są to ludzie serca, a fanfarony wykantowane. Dać im pokój, niech się babrzą w swoim pięknym świecie... Głupi i podły jest świat; o cnoście gadanie, gadanie, gadanie... a ojczyzna między biedactwem na warszawskim bruku, ot i koniec... To co mi piszesz o księżnie nie dziwi mnie. Panowie są jak żywe bożki, którym nieustająco trzeba sypać bursztyn i kadzidło i którym na ofiarę zawsze zarzynają jakiegoś barana, pierwszej mu ślicznie uzłociwszy rogi. A biada Kurpiom i Mazurom, jeśli będą zarznięci, i to tępą brzytwą...*

*Bądź zdrów Tosiku, Kurpiku, duszo miła, serca mego pocieszenie.*

*Twój do zgonu stary mazowiecki*

*Dudarz – Teofil.*

Teofil Kwiatkowski, tak naprawdę pozostał tylko ich malarzem; przyjmowanym na salonach, uznanym, cenionym, szanowanym, ale nigdy nie został wciągnięty do prowadzonych przez nich skomplikowanych gier dyplomatycznych, poufnych poleceń oraz misji politycznych. Byli protektorami, a ich przychylność miała ogromny wpływ na sytuację materialną malarza i jego rodziny.

W liście do Lenartowicza w grudniu 1859 r. malarz pisał:

*Mój kochany Teofilu,*

*odebrałem list Twój ostatni z Soży, z tak bliska Francji. Nie dałeś mi swojego adresu, co było przyczyną, że nie pisałem do Ciebie, ale teraz przez panią Zaleską, naszą pocziwą przyjaciółkę – dawną pannę Michalinę Dziekońską, przed którą żaliłem się, że nie znam Twojego adresu. Ona mi dała ten, pod którym, daj Boże, żeby Cię tą razą mój list doszedł.*

*Wczoraj wieczorem, pomimo wielkiej trudności, na moment mogłem wyjść z domu, opuścić moją żonę<sup>4</sup> słabą. Dzieci kaszlą, zimno, mróz polski, służący nie mam, więc na moment do pani Zaleski, a tam na dobrą trafiłem godzinę. Tylko co odebrali Twoje polskie, pocziwe Raclawice<sup>5</sup>. Grzymała płakał, pani Zaleska czerwone oczy, a czytała ślicznie pocziwa Litwinka, a ja tom Kościuszkę widział i Madalińskiego, a bociana, bociana z ziemi naszej, a kraju, a krakowia-*

4 Francuska Maria Karolina Jordan była żoną Teofila Kwiatkowskiego.

5 Chodzi o poemat Lenartowicza pt. *Bitwa Raclawicka*, wydany w Paryżu w 1859 r.

ków, a jakie malownicze, a co harmonii, gawęd, śpiewu ludowego. I zawsze Ty ten sam, nie fanfaron stylu modnego. W Bogu i naszej ziemi serca nasze zawsze Ojczyznę znajdują. Ot, widzisz, jak Pan Bóg Ci nie daje na majątku, to serce pełne naszego pocziwego Kraju. Z moich przyjaciół Ciebie i Gołębiowskiego, co moja żona bardzo mile i pocziwie wspomina, i nawet mnie łaje, że nie wiem, co się z Tobą dzieje. Żebyś Ty wiedział wszystkie moje tarapaty mojego żenienia, okropnych tyranów, jej rodziców, którzy przeciwko niej dlatego, że ja emigrant i goły. Słowem 8 septembre 1859. Moja żona a`la mairie, uznany został syn mój naszym i jej synem, a potem w tydzień z 4 świadkami szlub, w S`Louis d`Antin, w kościółku odbył się. 15 dni temu umarł jej ojciec, który mi tyle robił przeciwności. Matka teraz. Co do niej, mojej żony, pocziwie i godnie postępuje. Serdecznie nas kocha z moim synem ona z jej dziećmi. Mój Kazimierz śliczny i rozkoszne dziecko wielkiej inteligencji. Cierpię na zapalenia oczu, moje rumatyzmy i wysuszone kieszenie po ogromnych kosztach szlubu, kontraktów etc.; wylizać się trzeba pomału, początki ciężkie. Wystaw sobie, moim świadkiem był Wesołowski<sup>6</sup>, który w tych dniach umarł nagle. Od trzech miesięcy jak nic nie robię. Tu mrozy okropne. Siedzę w domu, nikogo nie widuję. Nie mogłem mówić o Tobie w Hotelu Lambert, a widziałem Marynię<sup>7</sup> księżnę po śmierci jej babki, a że z rozumkami braci wielkiej żalobie, nie przyjęli mnie. Pamiętaj bracie, nie durz się, łaska pańska na pstrym koniu jeździ... Ach Boże, mają fortuny ogromne i sami nie wiedzą, co im się we łbach roi. Ale żeby sięgnęła, sięgnęła do kieszeni, żeby kieszenią, a nie sercem ruszyli, bracie, to nie. Bo nie śmia i nie wiedzą wiele. Blague francaise. Mój Boże, co bym Ci miał do gawędy, czuję to co Tobie i nic by być nie mogło do duszy, do serca...

Teosiu, bracie mój kochany, całuję Cię z serca

Twój zawsze

T. Kwiatkowski

Ten ostatni akapit, jakby bezpośrednio nawiązuje do niewielkiego fragmentu z jednego z poprzedniego listów Kwiatkowskiego, którego stosunki z kręgiem arystokratycznych osób skupionym wokół księcia Czartoryskiego nie były ani proste ani łatwe. Ten fragment brzmi:

*Byłem u księżny, nie pytała mi się, słowa do mnie nie wymówiła, bo była i jest w innej sferze. Jeśli chcesz jej co mówić, to Rodakowskiego i Kaplińskiego,*

6 Towarzysz walk w powstaniu listopadowym.

7 Maria z Grocholskich Czartoryska, żona Witolda, syna Adama.

*co jej bakę świecą. Co za szczęście, że Cię czujesz lepiej na zdrowiu i kieszeni, co do mnie: nic, nic, jednego grosza...*

Przyjaciele dzielili się nie tylko szczerymi, z głębi serca pisanymi listami, dotyczącymi ich aktualnych zajęć intelektualnych, informacjami, a może lepiej powiedzieć, plotkami, o znajomych; o stanie zdrowia, rozlicznych troskach, ale i też ich listy często tryskały humorem – czasami nawet wisielczym, np. tak Lenartowicz podsumował swój wyjazd do Włoch:

*Żebym był kark skręcił, pierwej mimem tu przyjechał. W Paryżu miałem się nienajgorzej: miałem Teofila Kwiatkoszczaka, a tu nikogo, tylko Włochów złodziejów, co mnie obdzierają ze skóry...*

A wspólne chwile spędzone w Paryżu wspomina tak:

*Tosiu mój serdeczny, kurpiowska duszo, poruczniku czwartego pułku, malarzu, śpiewaku, bazarzu, stary mój przyjacielu, widzisz, że się zguba znalazła i pisze do Ciebie, jak tylko się dowiedziała gdzie mieszkasz, i żeś taki sam, jak onego czasu, kiedyśmy befsztyki jadal pod teatrem de l'Opera, dobre wino pili i nadziejami lepszych czasów się pocieszali, i gałgany, jakby nam to źle wtedy było, jakbyśmy nie mieli co żreć z łaski bożej, i gdzie się przespać, jakbyśmy zdrowych piersi do krzyczenia na cały głos po kurpiowsku nie mieli i jakby nam zdrowe nogi nie służyły. Osobiście na rzeczy tego świata się zapatrując, dobrze nam wtedy było, dziś gorzej, więc gęba na kłódkę, żeby licha z lasu nie wywoływać, żeby znowu gorzej nie było...*

W kolejnym kreśli słowa:

*Och, braciszku, jak mi Ciebie brak, jakbym Cię słuchał, jakbym Cię uszanował i ugościł, polska Ty duszo kochana, kurpiowska wywilgo spod Pułtuska, spod miasteczka, gdzie Moskale stojali... hej, gdybyż jeden dzień, jak owe ze szczerego złota, kiedyś malował moją fizjonomię i karmił i poił i wychowywał, jak co pocziwego, a ja – gałgan – zjadłszy, wypiwszy, drapnąłem do Włoch, skąd już nie wiem kiedy do Paryża wrócę...*

Zaś list kończy:

*Fanfaron! Na piżmowym papierze pisuje, ażem kichnął otworzywszy ten list. A bogdajżeś Ty!*



Dzielili się także swoją sztuką. Kwiatkowski namalował portret Lenartowicza, który obecnie znajduje się w Muzeum Narodowym w Krakowie, a poeta dedykował mu swój wiersz zatytułowany:

*Coś tam o Kurpiach  
Przyjacielowi Teofilowi Kwiatkowskiemu<sup>8</sup>*

*Od Pułtuska do Myszyńca  
Jam dziadowskie przeszedł morze,  
Kędy wichur pędzi młyńca,  
A poszumia w ciemnym borze  
Od Pułtuska do Myszyńca*

*Obleciałem Kurpie, Gocie,  
Przy ogniskach z nimi gwarzył,  
I jako ptak na przelocie  
Uzbierałem, co Bóg zdarzył  
Obleciałem Kurpie, Gocie*

*Narwi, Bugu płowe brzegi,  
Co gdzieś giną w głębiach lasu,  
Sosny, jakby na prześpiegi  
Wysunięte z borów pasu  
Narwi, Bugu płowe brzegi*

*I pobratał się uściskiem,  
Z narobioną Kurpia dłonią,  
Pożalił się nad uciskiem  
Pocieszył się polską bronią,  
Oj, pobratał się uściskiem.*

Bohater naszego tekstu urodził się 21 lutego 1809 r. w Pułtusku. Jego ród wywodził się od Jaksy – sędziego sieradzkiego, który w roku 1367 kupił od kasztelana Chebdy majątek Kwiatkowice. Jego pełne rodowe nazwisko brzmi:

8 Wiersz ukazał się w wersji drukowanej: T. Lenartowicz, *Coś tam o Kurpiach*, [b.m.w.] 2012. Szerzej omówiła go B. Kalinowska, *Coś tam o Kurpiach na paryskim bruku i w słońcu Italii*, „Rozmaitości Ostrołęckie”, Ostrołęka 2013, nr 317, ss. 15 [przyp.red.].

Kwiatkowski Jaksa Teofil Antoni. W latach 1825-1830 studiował na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warszawskiego u profesora Antoniego Brodowskiego, przedstawiciela nurtu klasycystycznego w malarstwie i członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz u Antoniego Blanka, nauczyciela rysunku na tymże samym Wydziale. Wziął udział w powstaniu listopadowym, jako żołnierz 4 pułku piechoty liniowej. Po upadku Warszawy i upadku powstania, wyemigrował, wraz z całą jednostką, do obozu uchodźców w Awinionie, na południu Francji. Znalazł się tam w roku 1832, ale już pod koniec tego samego roku przyjechał do Paryża. Został jednym z wielu podopiecznych działającego tam Towarzystwa Pomocy Naukowej; i to właśnie on był jednym z pierwszych kandydatów, któremu umożliwiono dalsze studia.

Kilka lat później, w emigracyjnym dzienniku „Trzeci Maj”, ukazała się nieco powściągliwa recenzja jego prac:

*Utwory pana Teofila Kwiatkowskiego zalecają się poprawnością w rysunku, pięknym kolorem i smakiem, które tak w całości, jak i w drobnych szczegółach płodów tego artysty spostrzegać się dają...*

Oraz inna, bardziej wylewna:

*Ten nowy przybysz objawił się przez swój talent oryginalny. Fantastycznością swą wzbogacił on malarstwo lekkie w nieprzewidziane dotąd obrazy. Jego „Syreny” czarujące, ale bynajmniej nie takie były w sztuce starożytnej. Świadczą o smaku oryginalnym, osobliwym, niespotykanym... Są w tym małym obrazie, który zwróci na siebie uwagę wszystkich artystów, intencje szczęśliwe...*

W polskim środowisku emigracyjnym Kwiatkowski cieszył się zasłużoną sympatią, a z biegiem lat i popularnością. Odbierano go, jako człowieka pogodnego, nienarzekającego, prostodusznego, życzliwego ludziom, dobrego gawędziarza oraz utalentowanego malarza, obdarzonego nie tylko wrażliwością plastyczną, ale i niemałą – muzyczną. Wszyscy cenili zarówno jego talent, jak i wdzięk oraz obycie towarzyskie. Mówiono o nim, że ma serce gorące, duszę wierzącą i pełną zapału do wszystkiego, co wielkie, dobre i piękne. Doceniano jego wyjątkową wyobraźnię, która pomimo upływu lat, oraz podeszłego wieku zachowała młodzieńczą żywotność.

W „Tygodniku Ilustrowanym” w latach dziewięćdziesiątych XIX w. tak o nim pisano:

*Był on osobistością znaną nie tylko w dziedzinie sztuki za granicą, ale i w najszerszych kołach artystycznych Paryża, gdzie dwie trzecie swojego życia przepędził, należał do najbliższych przyjaciół Chopina, obracał się wśród świetnej plejady geniuszów, która przez pół w. błyszczała nad Sekwaną i z owych czasów przechował mnóstwo wspomnień i pamiątek, jako żywa kronika i świadek dawno zamierzchłej przeszłości<sup>9</sup>.*

Pod koniec lat sześćdziesiątych, pod wpływem przeżyć związanych z klęską powstania styczniowego, nasilającego się w ojczyźnie ucisku, zapewne również niewesołych wspomnień związanych z powstaniem listopadowym oraz obawy, co do losów ojczyzny, namalował obraz *Na pobojuwisku* (znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie), a Maria Konopnicka opisała to dzieło słowami wiersza, pt:

*A ci co giną w Boju*

*A ci co giną w boju, niechaj się nie smucą,*

*Że do nędzy swych ognisk i smutku nie wrócą:*

*Bo kiedy na boisku śmierć kosić ich będzie,*

*Życie wejdzie w ich domy i w progu usiedzie.*

*A ci co idą z boju, niechaj się nie cieszą*

*Bo do nędzy żywota i smutku się śpieszą:*

*Śmierć na boisku swe stępiła narzędzie*

*I wejdzie w dom zwycięzcy i ostrzyć je będzie<sup>10</sup>.*

Opowieść o dziejach przyjaźni Teofila Kwiatkowskiego z Fryderykiem Chopinem i Adamem Mickiewiczem najlepiej jest rozpocząć od przywołania jednego z jego obrazów (namalował kilka wersji) zatytułowanego: *Polonez Chopina (Bal w Hotelu Lambert)* Dwie z nich znajdują się w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Nieznacznie różnią się między sobą, ale na obu występują interesujące nas postaci; to znaczy Fryderyk Chopin, Adam Mickiewicz oraz główni przedstawiciele rodu Czartoryskich.

9 [W. Gerson], *Teofil Kwiatkowski przez W.G.*, „Tygodnik Ilustrowany”, 4/1891, nr 79-104, s. 327 [przyp. red.].

10 Cyt. za: *A ci, co giną...* - Maria Konopnicka (wiersz klasyka) (wywrota.pl) (dostęp. 31.07.2024) [przyp. red.].

Zajmijmy się relacją pomiędzy jednym z największych naszych poetów, wieszczem narodowym, czołową postacią Wielkiej Emigracji, Adamem Mickiewiczem, a Teofilem Kwiatkowskim.

W scenie *Balu w Hotelu Lambert*, wśród zgromadzonych postaci, rzeczywistych i historycznych, jak choćby Zawisza Czarny, Kwiatkowski namalował Adama Mickiewicza, ubranego w powstańczę czamarę, który uprzejmym gestem zaprasza jedną ze stojących dam do poloneza, a tego na fortepianie gra sam Fryderyk Chopin.

Malarz poznał Mickiewicza prawdopodobnie kilka lat wcześniej niż Fryderyka Chopina. Ich pierwsze spotkanie miało miejsce na przełomie 1832/1833 r. Adam Mickiewicz był wówczas członkiem Dozoru Towarzystwa Pomocy Naukowej i załatwiał sprawę pomocy finansowej dla młodego, dobrze zapowiadającego się artysty i jego dalszych studiów. Najstarsza córka poety, Maria Helena Gorecka, w przesłanej notatce do Karola Rogawskiego w 1887 r., tak pisała o Kwiatkowskim:

*Mego ojca znał dobrze, w przyjaznych był z nim stosunkach i często u nas bywał, szczególnie podczas ostatnich lat życia ojca. Był przyjacielem Chopina i częstym gościem u księżnej Marceliny Czartoryskiej i w Hotelu Lambert. Jako artysta malował szczególnie akwarele. Mój ojciec cenił jego prace i lubił jego towarzystwo...*

O panujących pomiędzy nimi serdecznych stosunkach wspominał też Teofil Lenartowicz:

*Kwiatkowskiego pan Adam lubił bardzo, kiedy na innych pozujących, udających prostotę, której w duszy nie mieli, spoglądał z cierpliwością, ale jak najmniej słuchał. Był raz obecny wtenczas, kiedy czuły młodzieniec i arystokratyczny (nie z rodu) coś tam prawił o szlachcie polskiej. Pan Adam siedział, ale miał wyraz arabskiego rumaka, kiedy zły uszy po sobie położy i radby wyrwać się, a od niemiłego towarzystwa uwolnić. Dysonanse w głosie raziły go, czuł nerwowo, że to nieprawda. Z Teofilem Kwiatkowskim zupełnie inaczej było, kiedy nie przychodził, pan Adam dopytywał się, co to znaczy, że go nie widać...*

Kwiatkowski śmierć Adama Mickiewicza przeżył bardzo głęboko i boleśnie. Świadczy o tym list, jaki napisał do Teofila Lenartowicza. Poeta zmarł 26 listopada 1855 r., a list pisany w Paryżu, datowany jest na 2 grudnia 1855 r.:

*Mój kochany Teosiu,*

*Oj, smutno, oj bieda, wczoraj odebrałem nieszczęsną nowinę. Śmierć pana*

*Adama na cholere w Konstantynopolu. Służalski<sup>11</sup> onegdaj telegramem doniósł księciu staremu, że z cholery w kilku godzinach zachorował na cholere i umarł... Poprzednio miałem list od Służalskiego, w którym co słowo miłe o mnie od pana Adama w jego liście, odbierałem wspomnienia i dla Ciebie, kochany, że Cię lepiej w Konstantynopolu, w Szumli w obozie poznali jak w Paryżu, że Cię tam na pamięć starzy i młodzi prawią, to mówił od pana Adama o Tobie, a mnie teraz to już przykro mówić co do mnie. Żyj spokojnie zdrów i pracuj, bo widzisz śmierć jednego poety wkłada kraju większy na Cię obowiązek. Zaklinam, pisz, żyj i kochaj, jak on nas, ojczyznę... Szaro mi w oczach i sercu [...] Co za szczęście, że się czujesz lepiej na zdrowiu i kieszeni, co do mnie: nic, nic, jednego grosza. Ach, smutny, ta śmierć mnie dobija.*

W tym liście, nie do końca odczytany ze względu na urwaną część kartki, i prawie nieczytelne pismo, znajduje się dopisek:

*Niedziela [2 grudnia 1855]*

*Biedny i pocziwy Służalski. Książę kazał namaścić ciało Adama i przywieźć je do Paryża. Byłem dwa razy u dzieci<sup>12</sup>, nie mogę ich zastać.*

Kwiatkowski namalował kilka portretów Mickiewicza. W Muzeum Narodowym w Krakowie znajduje się jeden z nich. Jest to niewielka akwarela na papierze. Natomiast w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius przechowywany jest rysunek artysty z 1855 r., przedstawiający Mickiewicza na łożu śmierci.

Teofil Kwiatkowski uznany został za najlepszego i najpłodniejszego portrecistę naszego wybitnego kompozytora i pianisty – Fryderyka Chopina. Jednakże ustalenie dokładnych proporcji i relacji pomiędzy nimi nie jest łatwe. Nie zachowały się żadne przekazy źródłowe, ani też żadna wypowiedź Chopina o swoim malarzu. W korespondencji<sup>13</sup> nie znajdziemy również ani jednej

11 Henryk Służalski, uczestnik powstania listopadowego. Po klęsce, jak tysiące innych przebywał na emigracji we Francji. Zaprzyjaźniony z rodziną Mickiewiczów, wyjechał z poetą w 1855 r. na wschód i otaczał go opieką aż do jego śmierci w Konstantynopolu. A. Witkowska, *Służalski Henryk*, w: J.M. Rymkiewicz D. Siwicka A. Witkowska M. Zielińska, *Mickiewicz. Encyklopedia*, Warszawa 2001, s. 500-502. Natomiast „stary książę” to Adam Jerzy Czartoryski.

12 Mowa o dzieciach Mickiewicza. Miał ich sześcioro: dwie córki i czterech synów. Ich matką była Celina Szymanowska, córka pianistki Marii Szymanowskiej. Celina była przyrodnią siostrą Zofii Szymanowskiej, żony Teofila Lenartowicza. J.M. Rymkiewicz, *Dzieci Mickiewicza* w: *Mickiewicz. Encyklopedia*, s. 134-135.

13 *Korespondencja Fryderyka Chopina*, t. 1, oprac. B. E. Sydow, Warszawa 1955; *Korespondencja Fryderyka Chopina*, t. 2, oprac. B.E. Sydow, Warszawa 1955; *Korespondencja Fryderyka Chopina z ro-*

wzmianki dotyczącej Kwiatkowskiego. A przecież malarz był niemalże nieodłącznym towarzyszem i przyjacielem Fryderyka Chopina, autorem kilkudziesięciu jego wizerunków oraz – co świadczy o ich bliskości – czuwał przy łożu boleści aż do śmierci kompozytora.

Przez lata bywał w różnych mieszkaniach Chopina, spędzał tam długie godziny, portretując, najczęściej przy fortepianie, swojego ulubionego modela. Nieraz bywał pierwszym słuchaczem świeżo skomponowanych utworów. Bez wątplenia, niektóre z nich zainspirowane zostały barwnymi opowieściami i wspomnieniami Kwiatkowskiego o utraconej, rodzinnej, mazowieckiej ziemi. Ich wspólnej ziemi.

Natomiast znane są wypowiedzi Kwiatkowskiego na temat otaczających Chopina ludzi. Uważał, np. że Georg Sand wprost nienawidzi jego wszystkich polskich przyjaciół i robi wszystko, by ich odsunąć od Fryderyka. Samego Kwiatkowskiego ledwie tolerowała – nazywając go „złym duchem jej Frycka”<sup>14</sup>. Z kolei malarz nie mógł jej wybaczyć tego, że po wielu latach wspólnego życia, opuściła Chopina w jego najtrudniejszych chwilach – schorowanego, słabego, wyczerpanego nerwowo – podając, jako powód rozstania konflikt pomiędzy jej synem Maurycem a Fryderykiem.

W ostatnich latach życia kompozytora to właśnie kontakty z Kwiatkowskim były najczęstsze oraz najserdeczniejsze. Świadczą o tym również liczne szkice malarza z tego okresu, a przede wszystkim olejny obraz zatytułowany: *Ostatnie chwile Chopina*.

Od siedzącego na łożu, ubranego na biało, wychudzonego, uduchowionego (takiego niemalże gotycko – ascetycznego) Chopina bije jasna, świetlista poświata. Wokół zgromadzili się najbliżsi; m.in. jego siostra Ludwika, księżna Marcelina Czartoryska i sam - Teofil Kwiatkowski.

W Collegium Maius UJ znajdują się dwa rysunki Kwiatkowskiego przedstawiające Fryderyka Chopina na łożu śmierci, wykonane w 1849 r. – jest to prawy i lewy profil umierającego pianisty, kompozytora i przyjaciela.

Związki Kwiatkowskiego z rodziną Czartoryskich, w dużej mierze były wyborem z konieczności. Książę Adam pomagając początkującemu artyście

---

*dzinę*, oprac. K. Kobylańska, Warszawa 1972; *Korespondencja Fryderyka Chopina, t. 1: 1816-1831*, oprac. Z. Helman Z. Skowron, H. Wróblewska-Straus, Warszawa 2009; *Korespondencja Fryderyka Chopina, t. 2: 1831-1838*, oprac. Z. Helman Z. Skowron, H. Wróblewska-Straus, Warszawa 2017 [przyp. red.].

14 Por.: *Korespondencja Fryderyka Chopina z George Sand i z jej dziećmi*, oprac. K. Kobylańska, Warszawa 2010 [przyp. red.].

zdobywać środki do życia i studiów – z biegiem lat stał się jego mecenasem. Kwiatkowski odwzajemniał mu się malując wielokrotnie jego bliskich i wykonując setki pamiątkowych, sztambuchowych akwarel.

Chyba jednak najbliższa z całej rodziny Czartoryskich była mu księżna Marcelina Czartoryska. Namalował jej subtelny olejny portret z synem. Jej postać uwiecznił również w obrazach: *Ostatnie chwile Chopina* i *Bal w Hotelu Lambert*.

I właśnie Hotel Lambert zasłynął szeroko, również za sprawą urządzanych tam wytwornych balów charytatywnych, organizowanych przez księżną Annę z Sapiechów Czartoryską – małżonkę księcia Adama. Ona sama powołała i kierowała Towarzystwem Dobroczyńności Dam Polskich. Chopin zadedykował jej jeden ze swoich utworów: *Rondo a`la Krakowiak*, F Dur. Op. 14.

Wracając do księżny Marceliny, tak o niej żartobliwie pisał Lenartowicz w jednym z listów do Kwiatkowskiego:

*O księżnie nic nie wiem. Słicznie psiamatka ćwiczcy fortepian, tego nikt nie zaprzeczy. Gdyby ją to za pomocą jakiego mechanika w polską prostą kobietę bez grosza i tylko z takim talentem zamienić, co by była za szczęśliwa piątka: nas dwóch, ona i dwie nasze baby...*

Księżna Marcelina z Radziwiłłów Czartoryska, o lat dziewięć młodsza od Kwiatkowskiego a siedem od Chopina, była osobą niezwykłą: wszechstronnie wykształconą, wytworną, aczkolwiek skromną damą, mecenasem sztuki, ale przede wszystkim wybitną i uznaną pianistką. Była także, nie tylko ulubioną uczennicą Chopina, ale również jego najwierniejszą przyjaciółką i niezawodną opiekunką. Kiedy zamieszkała w Paryżu, prowadziła salon artystyczny, w którym chętnie bywali nie tylko wybitni przedstawiciele polskiej emigracji, ale również elita intelektualna ówczesnej Francji. Tam też chętnie bywał i słuchał koncertów Fryderyka Chopina Teofil Kwiatkowski. Była też przy śmierci kompozytora, co malarz uwiecznił na swoim obrazie *Ostatnie chwile Chopina*.

W 1869 r. Marcelina i Aleksander Czartoryscy przenieśli się do Krakowa, i kupiwszy dawną rezydencję Justusa Decjusza – willę w stylu włoskiego renesansu, osiedli tu na stałe. Podobnie jak w Paryżu, i na Woli Justowskiej księżna prowadziła dom otwarty, który szybko stał się pierwszym i najważniejszym krakowskim salonem. Marcelina Czartoryska była wybitną pianistką, jednak z racji swojego wysokiego urodzenia nie mogła poświęcić się profesjonalnej karierze. Koncertowała charytatywnie w salonach oraz na dobroczynnych rautach i balach, w ten sposób pokazując i przekazując, jak należy „grać Chopina”. Ci,

którzy mieli to szczęście i przyjemność słuchać gry samego mistrza, twierdzili, że nikt, jak tylko ona najpiękniej, najwierniej oddaje jego styl, ducha i maestrię.

Teofil Kwiatkowski zmarł 14 sierpnia 1891 r., w wieku 82 lat, w Avalon w Burgundii, we Francji i tam też jest pochowany.

Wojciech Gerson, historyk sztuki i malarz, przedstawiciel realizmu, napisał o nim wspomnienie pośmiertne:

*Zszedł z tego świata we Francji, świętej pamięci Teofil Kwiatkowski, artysta malarz, akwarelista, znany zaszczytnie w tamtejszym świecie i szanowany, jako człowiek. Między nim a Chopinem zawiązała się przyjaźń nierozzerwalna, której czas nie wyziębził, do ostatniego tchnienia. Obydwaj całą duszą artyści, poeci marzyciele, rozumieli się nawzajem. Ukochawszy sztukę nade wszystko, dusze ich pełne świętego ognia, wrywały się częstokroć ponad poziom i mgły naszego biednego świata, dążąc do sfery ideału<sup>15</sup>.*

Natomiast w piętnastą rocznicę śmierci Teofila Antoniego Kwiatkowskiego, w 1907 r., tak o nim pisał znawca jego malarstwa Marian Olszewski:

*Sztuka Kwiatkowskiego poszła z zapomnienie, w tym wielka tragedia, że to życiodajne, twórcze źródło, żadnego nie wydało potomstwa, nikomu nie wskazało drogi. I w tym względzie dzieli Kwiatkowski los Płońskiego i Michałowskiego, a zarazem obowiązkiem jest naszym wielkość tę stawić przed sprawiedliwe oczy dzisiejszych<sup>16</sup>.*

A na koniec jeszcze jeden cytat z listu Lenartowicza; są to życzenia złożone Kwiatkowskiemu na rok 1860. Jakże aktualne i dzisiaj:

*Bądź szczęśliwy, to znaczy:*

*Miej zdrowie*

*Miej Ojczyznę*

*Miej przyjaciół*

*Miej pieniądze*

*Miej spokój wewnętrzny*

*Miej spokój i radość w domu*

*Miej sławę*

*Miej poczciwe u ludzi zachowanie*

15 [W. Gerson], dz. cyt., s. 327 [przypr.red.].

16 M. Olszewski, *Rozwój polskiego malarstwa, Część 1 (od baroku do Matejki)*, Kraków 1907, s. 148.



## Bibliografia

### Źródła drukowane

- [Gerson W.], *Teofil Kwiatkowski przez W.G.*, „Tygodnik Ilustrowany”, 4/1891, nr 79-104.
- Korespondencja Fryderyka Chopina*, t. 1, oprac. B.E. Sydow, Warszawa 1955.
- Korespondencja Fryderyka Chopina*, t. 2, oprac. B.E. Sydow, Warszawa 1955.
- Korespondencja Fryderyka Chopina, t. 1: 1816-1831*, oprac. Z. Helman Z. Skowron H. Wróblewska-Straus, Warszawa 2009.
- Korespondencja Fryderyka Chopina, t. 2: 1831-1838*, oprac. Z. Helman Z. Skowron H. Wróblewska-Straus, Warszawa 2017
- Korespondencja Fryderyka Chopina z George Sand i z jej dziećmi*, oprac. K. Kobylińska, Warszawa 2010.
- Korespondencja Fryderyka Chopina z rodziną*, oprac. K. Kobylińska, Warszawa 1972.
- Korespondencja Teofila Lenartowicza z Teofilem Kwiatkowskim (1858-1882)*, oprac. M. Bojko, Warszawa 2000.
- Lenartowicz T., *Bitwa Raławicka*, Paryż 1859.
- Lenartowicz T., *Coś tam o Kurpiach*, [b.m.w.] 2012.

### Opracowania

- Grońska M., *Teofil Kwiatkowski 1809-1891: w stulecie śmierci: wystawa monograficzna ze zbiorów polskich*, Warszawa 1991.
- Kalinowska B., *Coś tam o Kurpiach na paryskim bruku i w słońcu Italii*, „Rozmaitości Ostrołęckie”, 2013, nr 317.
- Melbechowska-Luty A., *Kwiatkowski Teofil Antoni (1809-1891)*, PSB, t. 16, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971.
- Melbechowska-Luty A., *Teofil Kwiatkowski 1809-1891*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1966.
- Olszewski M., *Rozwój polskiego malarstwa, Część 1 (od baroku do Matejki)*, Kraków 1907.
- Pijanowska-Badysiak K., *Teofil Kwiatkowski: między polską poezją a francuskim malarstwem*, w: *Epoka Chopina - kultura romantyczna we Francji i w Polsce*.
- Rudzińska A., *Teofila Kwiatkowskiego Polonez: rêve de Frédéric Chopin* pia-

niste, w: *Epoka Chopina - kultura romantyczna we Francji i w Polsce*, red. A. Pieńkos A. Rosales-Rodriguez, Warszawa 2013.

Rymkiewicz J.M., *Dzieci Mickiewicza* w: *Mickiewicz. Encyklopedia*.

Szczepański J., *Kwiatkowski Teofil Antoni (1809-1891)*, w: T. Kowalski J. Młodyński J. Szczepański, *Wpisani w historię Pułtusa. Słownik biograficzny*, Pułtusk 2001.

Witkowska A., *Służalski Henryk*, w: J.M. Rymkiewicz D. Siwicka A. Witkowska M. Zielińska, *Mickiewicz. Encyklopedia*, Warszawa 2001.

Netografia

*A ci, co giną...* - Maria Konopnicka (wiersz klasyka) (wywrota.pl) (dostęp. 31.07.2024).

## Indeks osobowy

### A

Abū Hāmid al-Andalusī al-Gharnātī 190  
 Adamczyk Arkadiusz 212, 238  
 Adamczyk Piotr 65, 90  
 Affelski Jakub 59, 75, 339  
 Aleksander II Romanow 329  
 Aleksander z Malonne 128  
 Anders Władysław 232  
 Andrzej z Szelkowa (s. Stanisława) 163  
 Andrzej z Winnicy (s. Jana) 162, 171  
 Andrzejowski Jacek 77-80, 82, 90  
 Anna Jagiellonka 30  
 Antoniewicz Jerzy 121, 195, 206, 292  
 Antosik Łukasz 115, 119  
 Arbuz Marcin 256, 260  
 Arnold Steve 312  
 August II Sas 198  
 Awianowicz Bartosz 64, 90

### B

Babczyński Tytus 304  
 Bajan Jerzy 256  
 Bania Maciej 271  
 Barford P. 33, 37  
 Bartczak Kazimierz 296  
 Bartłomiej s. Pawła 172  
 Bartłomiej z Pułtuska (s. Jana) 162  
 Bartłomiej z Pułtuska (s. Jana) 163  
 Bartnicki Andrzej 9, 126, 128, 183, 194, 206, 207, 279, 300  
 Bartniczak Mieczysław 327, 344  
 Bartnowska Mira 241, 248  
 Bartnowski Marian Władysław 241  
 Bartoszewicz Agnieszka 130, 132, 154  
 Bartoszewicz Henryk 132, 154  
 Barycz Henryk 161, 166, 175  
 Bechta Mariusz 211-213, 236  
 Bednarczyk Józef 76, 85, 90  
 Bełcikowski Jacek „Baśka” 233, 234  
 Bełtowska Lucyna 347  
 Benicki Czesław 287  
 Bębenek Bogusław 289, 291, 302  
 Biała Jadwiga 17, 33, 36, 54, 303, 308, 309,

312, 320  
 Biborski Marcin 69, 78, 90  
 Biernacka Paulina 160, 167, 176, 179, 201-204  
 Bijak Urszula 124, 155  
 Blank Antoni 354  
 Błaszczyk Leon 231  
 Błażyński Zbigniew 223, 236  
 Błoński Mariusz 129, 131, 154, 186, 190, 191, 205  
 Bochomolec Aleksander „Głowa” 226  
 Bogacki M. 104  
 Bogdanowicz Włodzimierz 233, 236  
 Bogucki Mateusz 59, 186, 190, 191, 205  
 Bogusiewicz Stanisław 231  
 Bogusz Dariusz 248, 260  
 Bojko Monika 347, 361  
 Bolesław Szczodry 130, 183  
 Boniecki Adam 171, 176  
 Bonifacy IX 138  
 Borkiewicz-Celińska Anna 140  
 Borowski 271  
 Brach Henryk 218  
 Bralski Bronisław 214  
 Brodowski Antoni 354  
 Brodzka Bronisława 279, 300  
 Broliński Mikołaj 152  
 Bruegel Pieter 86, 87  
 Brzezina Stanisław 249  
 Brzezińska Janina 212  
 Brzeziński T. 182  
 Buczacki Jakub 20, 174  
 Buko Andrzej 17, 94, 119, 132, 154  
 Bukowski Waldemar 129, 157  
 Burhardt-Bukacki Stanisław 242  
 Byliński Janusz 196, 205  
 Bystron Jan Stanisław 327, 344

### C

Carè Barbara 61, 90  
 Čechura Josef 85, 90  
 Cereniewicz Bogusław 293, 301  
 Chardin Jean 86, 88  
 Chebda 353

- Chelstowska Olga 16, 22, 39, 93, 109, 116, 202  
 Chlebowski Bronisław 131, 154  
 Chłopek Maciej 273, 276  
 Chmiel Adam 161, 166, 175  
 Chmielewski Witold Jan 263, 276  
 Chocianowicz Waclaw 292, 301  
 Chopin Fryderyk 348, 349, 355-360  
 Chrupek Czesław 296  
 Chrupek-Markuszevska Zdzisława 296  
 Cieśla Mikołaj 142  
 Cieślina Jadwiga 146  
 Ciok Daniel 160, 177, 220  
 Ciołek Erazm 146, 147, 149, 151, 174, 193  
 Clecosovius Walenty (s. Jana) 165  
 Cooney Lydia Avery 309  
 Cybulska Maria 184, 205  
 Cyceron Marek Publiusz 64, 90  
 Czaja Roman 140, 156  
 Czapikowski Konstanty 224, 226  
 Czarnecki Maciej 123, 125, 154  
 Czaroryski Aleksander 359  
 Czartoryscy, rodzina 348, 349, 355, 359  
 Czartoryska Anna (z Sapiearów) 359  
 Czartoryska Marcelina (z Radziwiłłów)  
 356, 358, 359  
 Czartoryska Maria (z Grocholskich) 351  
 Czartoryski Adam Jerzy 349, 351, 357, 359  
 Czartoryski Witold 351  
 Czermiński Jerzy 297  
 Czerwiński Tomasz 54
- D**
- Dahlberg Eric 20, 149  
 Dante Alighieri 347  
 Daszuta Czesław 253  
 Dąbkowski Kazimierz 234  
 Dąbkowski Stanisław 226  
 Dąbrowscy 220  
 Dąbrowska Klara 220, 262  
 Dąbrowska Maria 194, 205  
 Dąbrowski Izidor 234  
 Dąbrowski Stanisław 220, 261  
 Decjusz Justus 359  
 Deike Karol 304
- Delacroix Eugéne 349  
 Deptuła Zbigniew 213  
 Derejczyk T. 291  
 Deryło Bogusława 126, 138, 154, 184, 205  
 Dębiński Bronisław 296, 298  
 Długosz Jan 135, 181  
 Długoszevska-Nardatowska Hanna 17  
 Dobosz Józef 127, 156  
 Dobrocieski Mikołaj 170  
 Dobroński Adam 121, 123, 156  
 Domin Jan 285  
 Dorocki Damian 296  
 Drązkowska Anna 184, 205  
 Driediger-Murphy Lindasy G. 62, 91  
 Drobińska Mavis 255  
 Drobiński Bolesław „Ghandi” 255, 257, 259  
 Dublewski Władysław 296, 297  
 Duczko Władysław 17  
 Dudkowski Waldemar 281, 294, 299, 300  
 Dukalski Roman 298  
 Dulinicz Marek 95, 106, 119  
 Dunin-Wąsowicz Teresa 121, 133, 154  
 Dwornik Jan 225  
 Dwornowski Piotr 213, 218  
 Dymaczewski A. 77  
 Dymek Benon 213, 236  
 Dzierżykraj-Rogalski Tadeusz 79  
 Dzięgielewski Jan 9
- E**
- Edinow Esther 62, 91  
 Eggers H.J. 77  
 Erazm z Obrytego (s. Pawła) 163, 171  
 Estreicher Karol 173, 174, 176
- F**
- Fabisiewicz Władysław 228  
 Fałkowski Wojciech 130, 157, 158  
 Faszczka Dariusz 289, 294, 301  
 Florian z Kościelca zw. Laskarym, bp płocki  
 181, 189  
 Fornał Jan 285  
 Fortuna, bogini 65  
 Furgalski Teodor 283

**G**

Galbarczyk Kazimierz 211  
Galle Johann Gottfried 310  
Garbacik Józef 170, 176  
Gawarecki Wincenty Hipolit 123, 130-132, 135, 136, 142, 154  
Gąsiorowski Antoni 161, 166, 175  
Gąsiorowski Stanisław (s. Macieja) 164  
Gąssowski Jerzy 17, 94, 96, 119, 187  
Gątarz Henryk 289, 301  
Gerson Wojciech 355, 360, 361  
Gierlach Bogusław 20, 37, 121, 180, 279, 302  
Gierlach Olga 180, 205  
Gieysztor Aleksander 9, 20, 37, 95, 119, 121-123, 131, 154, 195, 206, 279, 292, 302  
Gilejko Bronisław 220, 262  
Gillespie Muriel (z d. Stewart) patrz: Stewart Muriel  
Gindrych Andrzej 242, 249, 250  
Giżycki Paweł 141, 146, 188, 192, 199  
Gmiterek Henryk 161, 175  
Gnojeńscy 171  
Gnojeński Tomasz (s. Piotra) 164, 171  
Godlewska Małgorzata 93  
Godłowski K. 79  
Gołębiewska Wanda 17  
Gołębiowski 351  
Gołembnik Andrzej 95, 119, 122, 126, 137, 146, 154, 180-182, 188, 206  
Gołowicz Waław 287  
Gorczyńska Alicja 337, 344  
Gorecka Maria Helena (z d. Mickiewicz) 356  
Gorzelewski Władysław 296  
Góra Tadeusz 248  
Góralski Wojciech 198, 206  
Grabacz K. 76  
Grąbczewski Paweł 144  
Grabowski Janusz 126, 135, 157  
Graczyk Waldemar 130, 157, 158  
Graff Tomasz 174, 176  
Gregorczyk Wojciech 288, 297  
Grębecka Wanda 121, 123, 156  
Green Helena patrz: Lancelyn Green Helena Maria Phyllis

Grońska Maria 348, 361  
Gruba Jan 62  
Grupa Małgorzata 185, 206  
Grzebień Ludwik 165, 172, 176  
Grzegorz IX 128, 191  
Grzegorz z Szamotuł 174  
Grzybowski Michał Marian 128, 153, 182, 188, 189, 196-199, 206  
Grzymkowski Andrzej 77  
Gurdziel Agnieszka 306, 320

**H**

Hanczke Teresa 310, 320  
Handke Karol 243, 244, 260  
Hann Zofia (z d. Schmidt) 244  
Hann Zygmunt 244  
Harris Edward Cecil 97, 102, 105, 111, 114, 119  
Helman Zofia 358, 361  
Helmig Guido 95, 120  
Hencke Karl Ludwig 311  
Hendel Z. 77  
Henryk Siemowitowic, bp płocki 138  
Henrykowska Anna 11, 13, 15, 16, 19, 20, 33, 36, 37, 54, 93, 183, 206, 311  
Hera, bogini 311  
Herakles 62  
Hildebrandt Bogdan 264, 276  
Horacy 64

**I**

Illés Pál Attila 30  
Indeks osobowy  
Izydor z Sewilli 65, 90

**J**

Jaksa 353  
Jakub s. Jana 172  
Jakub z Bobów (s. Michała) 163  
Jakub z Kurdwanowa, bp płocki patrz: Kurdwanowski Jakub  
Jakubowska Izabela 190, 206  
Jakubowski Krzysztof 125, 155  
Jakubowski Tomasz 308, 309, 313, 320  
Jakusz s. Felicjana 135, 142

- Jan III Sobieski 196, 198  
 Jan s. Mikołaja, wójt 137, 142  
 Jan s. Stanisława 171  
 Jan z Karniewa (s. Jana) 171  
 Jan z Płocka, murarz 149  
 Jan z Pułtuska (s. Marcina) 162  
 Jan z Sącza (Sendovius) 174, 175  
 Jan z Turobina (Turobiniusz) 174  
 Jan ze Szwelic (s. Stanisława) 163  
 Jankowska Leokadia 211  
 Jankowski Czesław 285  
 Janowski Andrzej 192, 206  
 Janusz I Starszy 135, 137-140  
 Jarząbek Edward 210, 237  
 Jaskanis Danuta 79  
 Jaworski Romuald 151, 158  
 Jezus Chrystus 186, 338  
 Jędrzejewicz Jan Walery 314  
 Jędrzejewiczowa Ludwika (z d. Chopin) 258  
 Jońca Maciej 65, 90  
 Jordan Maria Karolina 350  
 Jowisz, bóg 65  
 Józef z Gnojna (s. Stanisława) 162, 171  
 Józef z Pułtuska (s. Jakuba) 163  
 Józefów-Czerwińska Bożena 171, 176  
 Judyta Maria, księżna 141  
 Jurek Tomasz 161, 166, 175  
 Jurkiewicz Beata 59  
 Juszkiewicz Ryszard 279, 292, 293, 301
- K**
- K. Andrzej 270  
 Kabzińska-Stawarz Iwona 86, 90  
 Kacharz (Kucharz) Maciej (s. Jana) 164  
 Kacprzak Krzysztof 219, 220, 224, 237  
 Kacpura Józef 213  
 Kaczmarek Franciszek 289, 301  
 Kaczorowska-Pielińska Ewa 20, 36  
 Kaczorowski Włodzimierz 196, 205  
 Kałamajska-Saed Maria 206  
 Kalinowska Barbara 17, 353, 361  
 Kalinowski Wojciech 121, 136, 146, 153  
 Kaliściak Krzysztof 17  
 Kamińska Ewelina 306, 307, 320  
 Kamocka Maria 340  
 Kaniewska Irena 168, 173, 177  
 Kapliński 351  
 Kapłańska Alina 243, 259  
 Karasiówna M. 267  
 Karłowicz Wiktor „Kruk” 219  
 Karniewscy 171  
 Karniewski Mikołaj (s. Macieja) 171  
 Karol Ferdynand Waza 20  
 Karolak Stefan 285, 296  
 Karolak-Kozera Anna 296  
 Karpiński Józef 285  
 Karwasińska Jadwiga 189  
 Karwowski Łukasz 306, 317, 318, 320  
 Kazimierski Józef 137, 153, 215, 238, 266, 277  
 Kazimierz Odnowiciel 130  
 Kędzierski Edmund 221  
 Kętrzyński Wojciech 126, 153  
 Kielak Bernard 337, 344  
 Kietlińska A. 77  
 Kiljan Zygmunt 270, 271, 276  
 Kisiel Dariusz 182, 206  
 Kisiel Michał 17  
 Kłoniecki Jan 220  
 Klucz Władysław 282  
 Kobylińska Krystyna 358, 361  
 Kobyliński Zbigniew 323, 344  
 Kochanowicz Joanna 230, 237  
 Kociszewski Aleksander 219, 220, 237, 239, 279, 292, 301  
 Kociszewski Konstanty „Górka” 220, 221  
 Kociszewski Sebastian, kupiec 144, 145  
 Kocot Władysław 279, 284, 300  
 Koczara Piotr 216  
 Kokowski Andrzej 62, 76, 77, 79-82, 85, 90, 91  
 Kołakowski Piotr 212  
 Kolankiewicz Józef 285  
 Kolberg Oskar 337, 344  
 Kolendo Jerzy 64, 90  
 Kołodziejczyk Ryszard 215, 238, 266, 277  
 Konieczka-Śliwińska Danuta 129, 156  
 Koniczek Henryk 297  
 Konopka Hanna 262, 276  
 Konopnicka Maria 355, 362  
 Konrad I Mazowiecki 126, 128, 129, 327  
 Konrad, mistrz młynarski 142

- Kopaliński Władysław 186, 206  
Korbal Maria 17  
Kordowicz 241  
Kordowicz Jadwiga (z d. Schmidt) 241, 242, 247, 248, 250, 252, 257-259  
Korkoziewicz Aleksander 296  
Korneev Emilian M. 89  
Korpak Monika 214, 237  
Koseski Adam 9, 151, 158, 266, 270, 276, 277, 279, 302  
Kosiński Janusz Witold 304-310, 312, 315, 320  
Kosiński Krzysztof 262, 276  
Kośko Aleksander 76, 85, 91  
Kostrzewski Józef 61, 91  
Koszukowski 272  
Kościuszko Tadeusz 350  
Kotarski Stefan 20, 37, 121, 148, 155, 195, 206, 279, 292, 302  
Kowalczyk, uczeń 270  
Kowalski Maciej 308  
Kowalski Tadeusz 36, 166, 177, 220, 224, 234, 237, 242, 248, 260, 262, 263, 266, 267, 273, 276, 277, 288, 292-294, 301, 348, 362  
Kozera Magdalena 296  
Kozicki Marek 93  
Kozioł T. 290  
Kozłowski Szymon 319  
Kraczoń Katarzyna 340, 344  
Krajewski Kazimierz 211, 214, 219, 221, 222, 236, 237, 238, 270, 277  
Kramszyk Stanisław 314  
Krantz Adam August 309  
Krasna-Korycińska Małgorzata 121, 155, 157  
Krąpiec Marek 97  
Król Joanna 262-264, 267, 269, 273, 276  
Król Waclaw 250, 252, 259, 260  
Królik Janusz 17  
Krośnicka Józefa 214, 215, 237  
Krüger Thomas 66, 70, 71, 81, 91  
Krupiński Henryk 213  
Krynicka Tatiana 65, 90  
Kryńska Elwira 261, 263, 277  
Krysiak Kazimierz 61, 91  
Krystyn, wojewoda 126  
Krzesińska Agata 306, 307, 320  
Krzycki Andrzej 146, 152, 174, 182, 193  
Krzykowski Stefan 296, 298  
Kubis Juliusz 296, 298  
Kucharczyk Bożenna 33, 36, 54  
Kuligowski Franciszek 226  
Kumor Bolesław 141, 155  
Kupis Ryszard „Orlik” 233, 234  
Kuraś Stanisław 124  
Kuraśński Tomasz 192, 206  
Kurdwanowski Jakub 123, 135, 138-141, 192  
Kurpiowski Marcin (s. Alberta/Wojciecha) 164  
Kurzawska Aldona 184, 205  
Kwiatkowski Gabriel 159, 177  
Kwiatkowski Kazimierz 351  
Kwiatkowski Jaksza Teofil Antoni 21, 347-360  
Kwiek Julian 216, 237
- L**  
La Baume W. 76  
Lancelyn Green Diana Siwerda 251, 255, 259  
Lancelyn Green Gwyn 251  
Lancelyn Green Helena Maria Phyllis 250, 251, 252, 256-259  
Lancelyn Green Roger Gilbert 251, 258  
Lancelyn Green, rodzina 251, 255  
Lang Bruno 308  
Lenartowicz Teofil 347-353, 356, 357, 359-361  
Lepszy Kazimierz 168, 170, 176, 177  
Lesiak-Przybył Bożena 206  
Leszczyński Rafał 148, 182, 193  
Lewandowska Alina 257, 259  
Lewandowska Maria 243  
Lewandowski Jan 242, 243  
Lewandowski Jan (ojciec) 243  
Lewandowski Michał 243  
Lewartowski Kazimierz 97, 101, 105  
Lewartowski Władysław 234  
Lewicki Karol 161, 175  
Lewicki Tadeusz 190 191  
Lewis Clive Staples 251

- Lithen Johann 20  
 Liwoch Radosław 190, 208  
 Lolo Radosław 9, 17, 19, 30, 33, 34, 37, 54,  
 121, 152, 155-157, 159, 160, 169-171, 176,  
 177, 189, 207, 279, 300, 327, 344  
 Lubenec (Łubieniec) 127  
 Lubomirski Jan Tadeusz 138, 153  
 Luter Marcin 21
- Ł**
- Łabędzki Edward 213  
 Łabuszewski Tomasz 219, 233, 234, 237,  
 270, 277  
 Łanecki Stanisław „Przelotny” 225  
 Łaptaś Andrzej 310, 320  
 Łaszczych Aldona 17  
 Łęcki Konrad 318  
 Łonak W. 77  
 Łopuski Janusz 268, 269  
 Łoś Józef 79  
 Łowczowski Gustaw 294, 301  
 Łowmiański Henryk 139, 155, 184, 207  
 Łubieński Stanisław 196-198, 203, 205  
 Łukasiewicz Tomasz 286, 287, 300  
 Łukaszewski Wojciech 210, 213, 215, 216,  
 223, 228, 231, 238  
 Łukawski Krzysztof 9, 24, 241, 243, 260,  
 279, 282, 283, 285, 292, 300, 301  
 Łuszczek Katarzyna 307, 321
- M**
- Maciałowicz A. 76  
 Maciej s. Stanisława 171  
 Maciej z Pułtuska 160  
 Maciejewski Artur 232, 234  
 Madaliński Antoni Józef 350  
 Maik Jerzy 115, 119  
 Makowski Dariusz 95, 119, 181, 205  
 Malik Tadeusz „Wiarus” 233, 234, 270  
 Malinowski Edward 241-244, 246, 247, 249,  
 252-254, 259, 281, 282, 284, 287, 291, 300  
 Maliszewski Ludwik 285  
 Manecki Andrzej 306, 313, 320  
 Marcin z Pułtuska (s. Bartłomieja) 164, 167  
 Marcin z Pułtuska (s. Jana) 163  
 Marcin, św. 148  
 Marcin, szewc 145  
 Marcyjanka, mieszczanica 137  
 Maria, arcyksiężna Austrii 173  
 Marszalska Jolanta 130, 157, 158  
 Maryja (Matka Boża, Maryja Dziewica) 186  
 Marzecki Jan 213, 226  
 Matczuk Ewa 65, 90  
 Matuszewski Apolinary 232, 233, 234  
 Mauersberg Stanisław 261, 263, 266, 276, 277  
 Maurizio Lisa 62, 91  
 May Ł. 248, 260  
 Mazurkiewicz Jan „Radosław” 219  
 Melbechowska-Luty Aleksandra 347, 361  
 Melchior z Pułtuska (s. Piotra) 162  
 Meursius Johannes 196  
 Męczyński Mieczysław 290  
 Mianowski Józef 308  
 Miecznikowska Elżbieta 329, 332, 344  
 Michał z Pułtuska (s. Hieronima) 163, 167  
 Michał, pustelnik 144  
 Michałowski Piotr 360  
 Mickiewicz Adam 348, 349, 355-357  
 Mickiewicz Celina (z d. Szymanowska) 357  
 Mickiewicz, rodzina 357  
 Mierosławski Marek 13, 53, 94-96, 106,  
 109, 110, 113, 119, 180, 181, 205  
 Mikołaj s. Piotra 171  
 Mikołaj z Karniewa (s. Macieja) 162, 171  
 Mikołajczyk Ireneusz 65, 90  
 Mikołajczyk Stanisław 218, 226, 227  
 Mikołajczyk Stefan 285  
 Milczarczyk Grzegorz 31  
 Miler Artur 17  
 Milewska M. 110, 120  
 Milewska Marta 261  
 Miłoszewski Mateusz 17  
 Młodyński Józef 36, 166, 177, 242, 260,  
 262, 276, 277, 348, 362  
 Młot-Fijałkowski Czesław 286  
 Modrzewski Andrzej Frycz 174  
 Modzelewska Wanda 329, 330, 332, 337, 344  
 Modzelewski Karol 128-130, 155  
 Moisan-Jabłońska Krystyna 54  
 Morawski Zbigniew 121, 128-132, 134, 135,



139, 155, 184, 186, 191, 192, 207  
Morello Francis Victor 251, 255  
Moskal Katarzyna 194, 207  
Mościcki Ignacy 297  
Moździoch S. 77  
Mroczek Rafał 126, 135, 157  
Mrozek, lekarz 13pp 287  
Mrozowski Przemysław 126  
Mróz Stanisław 296  
Musin Aleksander 186, 180, 205  
Muszyński Wojciech 219, 237  
Mysłibor z Karniewa (s. Wojciecha) 171  
Mysłowski Grzegorz 130

**N**  
Najmoła Mieczysław 228  
Napoleon Bonaparte 21  
Nereus, bóg 65  
Niemirska-Pilszczynska Janina 64, 90  
Niezabitowska-Wiśniewska Barbara 78  
Niszczuk Zbigniew 232, 234  
Noskowski Andrzej 148, 151, 152, 160, 167, 182, 193-195, 199, 203  
Noszczak Bartłomiej 263, 272, 277  
Notkin Geoffrey 312  
Nowak Alojzy 287  
Nowak Jadwiga 125, 155  
Nowakiewicz Tomasz 59  
Nowakowski Stefan 229  
Nowakowski Wojciech 80

**O**  
Okęcki Stanisław 289, 302  
Olszewski Marian 360, 361  
Olszowska Katarzyna patrz: Załuska Katarzyna z Olszowskich  
Olszowski Andrzej 198  
Omilanowska Małgorzata 18, 36, 181  
Orłowski Jan 285  
Orłowski Paweł 220, 262  
Ościsłowski Jarosław 130, 131, 133, 134, 155  
Owidiusz (Publiusz Owidiusz Nazo) 64, 90  
Owsiewski Miron 121, 153, 287, 289, 294, 301

**P**

Pacuski Kazimierz 129, 131, 139, 140, 154-156, 184, 207  
Palewski Wacław 270, 271  
Paszenda Jerzy 195, 207  
Pauk Marcin R. 127, 130, 156  
Pauzaniasz 62  
Paweł s. Jana 172  
Paweł z Moszyna (s. Jana) 164  
Paweł, św. 141  
Pawlak Jerzy 242, 248, 260  
Pawłowski Franciszek 199  
Pazyra Stanisław 147, 154, 193, 207  
Pazyrzyna Helena 147, 154  
Pela Włodzimierz 13, 53, 94-96, 119, 121, 122, 124, 126, 136, 146, 148, 149, 156, 190, 194, 207  
Peters Boris Georgivicz 60-62, 91  
Petrarca Francesco 347  
Petrych Bronisław 284  
Piastowie 141  
Piech Stanisław 170, 177  
Pieńkos Andrzej 348, 362  
Pierzchała Klemens 124, 135  
Piętka-Dąbrowska T. 77  
Pijanowska-Badysiak Kamila 348, 361  
Piliński Włodzimierz 289, 301  
Pillati Xawery 333  
Pilski Andrzej S. 305, 312, 321  
Piotr z Chodkowa, bp płocki 144  
Piotr, św. 141  
Piotrowczyk A. 173, 176  
Piotrowski Stefan 221  
Piskorz-Branekova Elżbieta 330, 331, 344  
Plagowski Jerzy 21  
Płaza Jan 170  
Płaza Maciej (s. Macieja) 165, 170  
Płaza Walenty (s. Macieja) 166  
Płazowie 170  
Płoński Michał 360  
Podbielski Henryk 90  
Poddembek Jakub 146  
Poddembek Mikołaj 146  
Poddembkowie 146  
Pogorzelski Seweryn Marek 210, 238

- Pokora Jakub 206  
Pokropek Marian 20, 33, 37, 54  
Pokrzywnicki Ernest Jerzy Grzymała 305, 321  
Polak Zbigniew 94-98, 120, 122, 126, 135, 137, 146, 154, 157, 188, 206  
Poniatowski Stanisław 327, 344  
Popławski Stanisław 289, 301  
Popowicz Andrzej 11, 16, 288, 313, 342  
Poszepczyński Fulgenty Mikołaj 285  
Poteraż Monika 342  
Potocka Maria Klementyna (z Sanguszków) 144  
Potocki Antoni, hrabia 144  
Prażmowski Adam 199  
Prewęcki 269  
Prewencki Adam 17  
Proboszcz Stanisław 228  
Prowęcki Zygmunt 214, 218, 226, 227  
Pruszyński Jan 323, 344  
Przygońska Tamara 185, 207  
Przylibski Tadeusz A. 307, 321  
Przytocka Maria 130, 155, 184, 207  
Puchalski Zdzisław „Błyskawica” 233, 234  
Puchalski Zdzisław „Grom” 231, 232  
Pursa Marek 313  
Puścian Piotr 234  
Pysiak Jerzy 130  
Pyszyński Eugeniusz 224  
Pyziński Ignacy 229
- R**  
Radziwiński Andrzej 140, 156  
Rafael Santi 347  
Rasiński Kazimierz 226  
Rau Ludwik 144  
Regelinda, księżna 185  
Reziecki Michał 290, 291, 301  
Rękawicz Lucjan 286  
Richling Andrzej 125, 157  
Rodakowski 351  
Rogatko Jacek 62, 71, 82, 91  
Rogawski Karol 356  
Rogut Dariusz 212, 238  
Rola-Żymierski Michał 228
- Romaniuk Kuźma 212  
Romański Tadeusz 234  
Rosales-Rodriguez Agnieszka 348, 362  
Roszak Stanisław 129, 156  
Rozdrażewski Stanisław 195  
Rudowski Mieczysław „Wielki” 233, 234  
Rudzińska Anna 348, 362  
Rurykowicze 190  
Rybarczyk Feliks 221  
Rydzewski Józef 292, 293, 295  
Rykowski Daniel 192, 207  
Rymkiewicz Jarosław Marek 357, 362  
Rytel Józef 285, 288  
Rzeczkowski Jan 214  
Rzeszotarska-Nowakiewicz Aleksandra 59
- S**  
Salina Anna 138, 153, 156  
Samsel Artur 286  
Samsonowicz Henryk 9, 11, 95, 120, 121, 131, 140, 155-158, 160, 176, 207  
Samsonowicz Jan 305, 308, 310, 316, 321  
Sand George 358  
Sand Maurice 358  
Sarbiewski Maciej Kazimierz 197  
Sarnicki Antoni 296  
Satora Kazimierz 287, 288  
Sawczyński Adam 281, 300  
Schmidt Bolesław Leon 243, 244, 259  
Schmidt Jerzy Michał 241-259  
Schmidt Ludwik 243, 244, 258  
Schmidt Maria (z d. Lewandowska) 243, 257  
Schmidt, rodzina 258  
Schreiber Hanna 324, 344  
Siciński Wojciech 76, 81, 91  
Sielicki Franciszek 192  
Siemaszko Julian 309  
Siemek Stanisław 234  
Siemowit IV 141  
Sieniawska Elżbieta Łucja 173  
Siennicka Małgorzata 93  
Sitmek Albert/Wojciech (s. Jana) 165  
Sito Jakub 18, 36, 181  
Siuda Maciej 192, 207  
Siuder Henryk 182

- Siwicka Dorota 357, 362  
Skarga Piotr 148  
Skierska Izabela 161, 166, 175  
Skoczeń Czesław 211, 213, 214, 217, 221  
Skóra Kalina 192, 206  
Skorupka T. 78  
Skowron Zbigniew 358, 361  
Skręt, wizytator 273  
Skrok Zdzisław 95, 119  
Skrzeszewski Stanisław 261  
Skuza Antoni 220  
Skwierczyński Krzysztof 156  
Słojkowska-Affelska Sylwia 33, 37, 54, 324, 344  
Słonina Jakub 285  
Służalski Henryk 357  
Słyk Jan 33, 37, 54, 93, 120  
Smoliński Henryk 296, 298  
Smolska Ewa 125, 156  
Smulikowski Kazimierz 310  
Sobieraj Stefan 234  
Sobkowiak-Tobaka Iwona 184, 205  
Sochaczewski Antoni 283  
Sokolnicki Andrzej 279, 302  
Sołtan-Lipska Aleksandra 167-169, 177  
Sołtysiak Marian 37  
Sopyła Franciszek 224  
Soroka Stanisław 289, 301  
Sosnowik Stefan 234  
Sówka Dobiesław, bp płocki 124, 135, 141, 142  
Spalek Robert 228, 238  
Spas Lucjan 285  
Stabrowska Dorota 19, 33, 37, 54, 93-101, 103-105, 107-109, 111, 112, 114-117, 119, 120, 122, 126, 134-136, 156, 157  
Stachewicz Waław 281, 300  
Stalin Józef 232  
Stanek Kinga 60, 61, 65, 91  
Stanisław z Pułtusza (s. Jana) 162  
Starnawska Maria 141, 157  
Starnawski Jerzy 197, 205  
Stefański Sławomir 30  
Stembrowicz Konrad 257  
Stempin Agnieszka 60, 61, 65, 86, 91  
Stern Sigmunt 309  
Sternik Stanisław 212, 213  
Stewart Muriel 252, 253, 255-259  
Stewart, rodzina 255, 2567  
Stępień Marian 293  
Stępisiewicz Marek 310, 321  
Strzegota (Strzeżymir, Strzeżysław) 124  
Studziński Wiesław 287  
Sułkowska-Kuraś Irena 124  
Sunyer Franciszek 148  
Suski Adam (s. Macieja) 165  
Susliga Wawrzyniec (s. Alberta/Wojciecha) 165, 166, 172, 173, 175, 176  
Swetoniusz (Gajusz Swetoniusz Trankwillus) 64, 65, 90  
Swoboda Paweł 124, 155  
Sydow Bronisław Edward 357, 361  
Szaflik Józef Ryszard 9, 214, 216, 219, 237, 239  
Szałkowska-Łoś Jolanta 79  
Szczepański Janusz 9, 17, 34, 36, 121, 166, 171, 177, 183, 209, 210, 213-216, 220, 224, 231, 234, 237, 238, 241, 242, 260, 262, 265, 266, 270, 273, 276, 277, 279, 284, 291-294, 301, 302, 348, 362  
Szembek Krzysztof Hilary 21  
Szembekowie, rodzina 28  
Szklarski Józef 211  
Szmit Anna 211  
Szpondowski Paweł 60, 70-74, 81, 82, 91  
Szuster Jan 81, 91  
Szwagrzyk Krzysztof 235  
Szydlik Halina 296, 300  
Szyłkowska Emilia 17  
Szymanowska Celina patrz: Mickiewicz Celina  
Szymanowska Maria 357  
Szymanowska Zofia 357  
Szymczak Józef 234  
Szymon, bp płocki 130
- Ś
- Ścibor J. 79  
Ścibor z Gościeńcyc, bp płocki 136, 142, 145  
Ścibor z Radzymina, bp płocki 137

Ślesik Stanisław 234  
 Śliwicka T. 182  
 Śliżewski Grzegorz 249, 260  
 Śniegocki Józef 53  
 Śniegula Kazimierz 257  
 Świderski Jan 228  
 Świdwa Michał Filip 279, 282-284, 286,  
 287, 291-294, 300, 302  
 Świechowski Zygmunt 94, 119  
 Świerczewski Józef 224  
 Świerczewski Wiesław 271, 272, 277  
 Świąćicki Jędrzej 148, 152, 193

**T**

Tacyt Publiusz Korneliusz 64-66, 90  
 Tandecki Janusz 140, 156  
 Taraszewski Jan 217, 238  
 Thommée Wiktor 284  
 Tolkien John Ronald Reuel 251  
 Tomaszewski Andrzej 11, 36  
 Tomczak Stefan 234  
 Tomicki Piotr 193, 194  
 Topólski Leszek 288  
 Trawkowski Stanisław 129  
 Truszkowski Mieczysław 234  
 Truszkowski Stanisław 279, 292, 302  
 Trzciński Henryk 234  
 Trzebiecki Michał 304  
 Trzeciecki Maciej 126, 131-133, 135, 157  
 Turkowski Romuald 216, 219, 222, 223,  
 227, 239  
 Turobinusz Jan patrz: Jan z Turobina  
 Turowska 286 (WPISANI W HISTORIĘ)  
 Tymiński Józef 296  
 Tyszkiewicz Jan 125, 157, 169

**U**

Ulanowski Bolesław 141, 150, 153, 154  
 Ulicki Bogusław 137, 157  
 Urban Waclaw 170, 177  
 Urbanowski Stanisław 233, 234, 239  
 Uruski Seweryn 171, 177

**W**

Waclaw, ks. płocki 189

Wagner Barbara 262, 277  
 Walczak Marian 266, 276  
 Walczewski Władysław 214, 228  
 Walenty z Pułtuska (s. Stanisława) 164  
 Waleńczak Zygmunt 306  
 Ward Henry August 309  
 Wasilewski Aleksander 226  
 Wasilkowski A. 267  
 Wawnikiewicz Roman 304, 305  
 Wawrzecki Ignacy 310  
 Wawrzyniec z Pułtuska (s. Mateusza) 166  
 Wdówka Franciszek 285  
 Węgrzynowicz Teresa 60, 92  
 Wenera, bogini 61  
 Wesołowska Elżbieta 64, 90  
 Wesołowski 351  
 Wessel, rodzina 20  
 Wetesko Leszek 141, 157  
 Widmanstadium Georg 173, 176  
 Wielechowski M. 293  
 Wierciński Leonard 286, 287  
 Wiernicka Halina 16  
 Wierzbicki Marek 230, 239, 273, 277  
 Wierzbicki P. 139, 153  
 Wiesław z Pułtuska 160  
 Wilczyński Adam 65, 90  
 Wilde Jerzy 192, 207  
 Wilkoński L. 79  
 Winnicy 171  
 Wiślocki Władysław 161, 175  
 Wiśniewski Antoni 226  
 Wiśniewski Franciszek 285  
 Wiśniewski Krzysztof 17, 121, 125, 139, 140,  
 144, 146, 150, 157, 158, 170, 177, 226, 227,  
 243, 260, 279, 282-284, 291, 292, 300, 302  
 Wiśniewski Roman 285, 286  
 Witkacy (Witkiewicz Stanisław Ignacy) 241  
 Witkowska Alina 357, 362  
 Witkowska Halina 342  
 Witkowski Kazimierz 234  
 Witkowski Tadeusz 232  
 Władysław Herman 130, 141  
 Władysław I Arpad 30, 159  
 Władysław Iokietek 189  
 Włodarczyk Julia 324, 344

Włodzimierz, ks. wołyński 134  
 Wojciechowski Stanisław 286  
 Wójcik Józef 287  
 Wolff Adam 140  
 Wólkiewicz Ewa 127, 130  
 Wołosz Artur K.F. 20, 33, 37, 53, 54  
 Wołoszyn Marcin 186, 190, 205, 206  
 Wolski Maciej (s. Stanisława) 165  
 Woyda S. 131, 158  
 Woźniak Marcin 69, 76, 81, 84, 92, 131, 158  
 Woźniak Marek 313, 319  
 Woźniakowa Maria 193, 207  
 Wróbel Elżbieta 342  
 Wróbel Zofia Maria 337, 344  
 Wróblewska-Straus Hanna 358, 361  
 Wróblewski Antoni 286  
 Wróblewski Zbigniew 234  
 Wrona Stefan 33, 37, 54, 93, 120  
 Wronik 269  
 Wrzosek Jakub 129, 131, 154  
 Wrzyszc Włodzimierz 234  
 Wydra Andrzej 17  
 Wylie Charles Cleyton 310  
 Wyrwich Mateusz 235  
 Wyszyński Andriej 234

## Z

Zachorowski Stanisław 141, 154  
 Zaleska Michalina (z Dziekońskich) 350  
 Zakrzewski Edmund „Kora” 220, 221  
 Zakrzewski Grzegorz 59  
 Zakrzewski, mieszczanin 137  
 Załuscy, rodzina 28, 182, 197  
 Załuska Katarzyna z Olszowskich 198  
 Załuski Andrzej Chryzostom 198, 204  
 Załuski Andrzej Stanisław Kostka 198  
 Załuski Józef Andrzej 198  
 Załuski Ludwik Bartłomiej 198  
 Zambrzyccy, rodzina 308  
 Zambrzycka Elżbieta 308  
 Zambrzycka Franciszka 308  
 Zambrzycka Wanda 308  
 Zambrzycki Aleksander 308  
 Zambrzycki Aleksander Franciszek 308  
 Zambrzycki Gabriel Kajetan 308

Zapalska Marina 125, 155  
 Zarębiński Jan (s. Prokopa) 164  
 Zathay Georgio 161, 175  
 Zawadzki 271  
 Zawisza Czarny 356  
 Ząbek Wiesław L. 289, 302  
 Zebrzydowski Mikołaj 196  
 Zejszner Ludwik 309  
 Zembrzycki Henryk 286  
 Zeus, bóg 311  
 Zieleniecka-Kasprzycka Marzena 106, 119  
 Zielńska Marta 357, 362  
 Zielonka Stefan 284  
 Ziemińska-Odojowa Włodzimiera 78, 81, 92  
 Zientarski-Liziński Jan 288, 289  
 Zierhoffer Karol 124, 158  
 Ziołkowicz Stanisław (s. Jakuba) 166  
 Zmysłony Wojciech 243  
 Zwolińska Janina 121, 134, 136, 139, 158  
 Zwoliński Henryk 234  
 Zwoliński Waclaw 234  
 Zygmunt III Waza 173, 196, 197  
 Zygnier Leszek 130, 140, 141, 157, 158, 188, 189, 196-199, 206  
 Zysko Andrzej 187, 207

## Ż

Żbikowski Jan 234  
 Żebrowska Monika 11, 342  
 Żebrowski Jerzy „Kuna” 233, 234  
 Żebrowski Mieczysław „Kordian” 225  
 Żebrowski Tadeusz 131, 139, 140, 144, 146-151, 158, 160, 177, 183, 189, 192, 207  
 Żmudzki Paweł 130  
 Żuchowski Ireneusz 291, 302  
 Żurek Magdalena 121, 155, 157  
 Żyborski Witold 257  
 Żywirska Maria 332, 334, 337, 344, 345

## Indeks geograficzny (z wyłączeniem haseł Pułtusk, Polska)

### A

Afryka 66  
Anglia patrz: Wielka Brytania  
Atlantyk 250  
Awinion 354  
Avalon 360  
Azja 66

### B

Bałtyk 222  
Barritz 250  
Bartodzieje 193  
Beauvais 256  
Beniaminowo 242, 243  
Berlin 290, 308, 309, 319  
Bezmiechowa 248  
Birkenhead 250  
Bizancjum 186  
Bobrowiec Duży 130  
Bobrowiec Mały 130  
Boby 163, 171  
Bogusza 133  
Bohorodyczyn 249  
Bonn 309  
Borzęcin 284  
Braniewo 198  
Brańsk 130  
Brok 130  
Bron 250  
Bucza (na Śląsku Cieszyńskim) 245  
Bug, rz. 133, 185, 190, 191, 211, 326, 327, 353  
Bukareszt 250  
Burgundia 360  
Bydgoszcz 290, 291

### C

Cesarstwo Rzymskie 68, 69  
Chicago 309  
Ciechanów 44, 160, 168, 186, 296  
powiat ciechanowski 266  
rejencja ciechanowska 288

Cieńska 272  
Czarnówek 81, 85  
Czechy 66, 85  
Czermno 171

### D

Dania 66  
Delfy 62  
Dęblin 248, 249  
Długosiodło 133, 225, 326  
Dobieszewice 71, 72, 76, 83, 85  
Dolnośląskie województwo 80  
Dorotowo 72, 76, 80-85  
Drem 255  
Drezdenko 311  
Drohiczyn 190  
Duczek, kanał 123  
Dytiatyn 281  
Dźurów 250

### E

Edynburg 253, 255  
Egipt 66  
Elbląg 86, 87  
Ełk 133  
Eure, departament 256  
Europa 66, 69, 235, 256, 303, 309  
Zachodnia 190  
Środkowowschodnia 191

### F

Francja 49, 231, 250, 348, 350, 354, 357, 359, 360

### G

Gaik 125  
Garczyn 245  
Gdańsk 20, 144, 193  
Gładczyń 127, 332  
Gniezno Podgrodzie 86  
Gnojno 144, 164, 170, 171  
Gnojno Wielkie 162, 170  
Gołębiewo 72, 76, 83

- Gołymin 221  
Gorce, góry 245  
Gościeńczyce 136, 142  
Gozdów 72, 76, 80, 83, 84  
Góra Abrahama 18, 19, 24, 29, 131  
Górki 144  
Grangemouth (Szkocja) 253, 255, 257  
Graz 172, 173, 197  
Grecja 60, 62, 65  
Gródek 133  
Gródek Nowy 130  
Grójec 222  
Grudusk 190, 282-284, 287  
Grzegorzewo 248  
Grzybów 72, 76, 83, 84  
Gzy 271
- H  
Haga 324  
Herkulanum 63, 64
- I
- J  
Jabłonna 290  
Jaćwież 133  
Jarosław 172, 173  
Jassy 250  
Jartypory 82, 85  
Jaworzno 234  
Jerozolima 173  
Jeżewo 293  
Jugosławia 250
- K  
Kacice 12, 13, 30, 131, 216  
Kalisz 197  
Karniewo 162, 171  
Kazuń 287, 291  
Kępa Nowodworska 287  
Kijów 190  
Kleszewo 13, 69, 76, 81, 83, 84, 123, 125, 129-132, 134, 138, 141, 144, 147, 229, 272  
Konstantynopol 357  
Korykian, jaskinia 62  
Kozłowo, gmina 226, 272  
Kotlina Warszawska 125  
Kozielsk 282  
Kraków 161, 167, 169, 172-174, 194, 286, 289, 306, 309, 310, 359  
Królestwo Polskie 329  
Królewiec (Kaliningrad) 66  
Kruszwica 86  
Kujawsko-Pomorskie, województwo 80  
Kujbyszewo 212  
Kwiatkowice 353
- L  
Legionowo 290  
Lenino 290  
Leśniewo 283  
Lębork, powiat 81  
Lipa 129, 130  
Lipniki Stare 144, 226  
Fort 293  
Liverpool 250, 253  
Lizawice 72, 77, 80, 83, 84  
Londyn 63, 214, 218, 227, 255, 258, 281, 293, 308  
Lubiel 221, 222  
Lublin 173  
Lutobrok 21, 23, 29, 59, 66-71, 77, 80, 83, 84  
Lwów 172, 173, 248, 310  
Lyon 250
- Ł  
Łączna 287  
Łęg Piekarski 73, 77, 80, 83  
Łępace 271  
Łomża, rz. 133, 168, 169, 291  
Łomżyca 133  
Łowicz 160  
Łódzkie, województwo 80  
Łódź 113  
Łubienica 127  
Łucko 248
- M  
Maków Mazowiecki 133, 168

- Masłomęcz 62, 73, 77, 80, 82-84  
Mazowsze 11, 80, 115, 126, 129, 131-133, 135, 160, 161, 168, 169, 186, 194, 195, 210-212, 235, 283, 292  
    województwo mazowieckie 67, 68, 80, 82  
Mazowsze Północne 29, 214  
Młodzikowo 71, 73, 77, 80, 83, 84  
Modlin 226, 284, 286, 288  
Modła 73, 77, 83, 84  
Mokra 74, 78, 83, 84  
Mongolia 86  
Monte Cassino 292  
Morze Północne 256  
Moszyn (Moszyno) 144, 164  
Myszyniec 353
- N
- Nadkole 74, 78, 80, 83, 84  
Narew, rz. 11, 66, 123-126, 129, 132, 133, 136, 141, 144, 145, 147-149, 151, 152, 185-187, 189, 199, 210, 211, 214, 246, 281, 284, 294, 296, 299, 304, 326, 327, 353  
Narewka (Narwica), kanał 123, 149, 150  
Nasielsk 44, 45, 127, 132, 134, 186, 190, 209-211, 218, 229, 293  
Naumburg 185  
Neapol 63, 64  
Nick 133  
Nida, rz. 133  
Niedanowo 74, 78, 81-84  
Niemcy 66, 210  
Nordhold 258  
Normandia 256  
Northhall 255  
Norwegia 256, 257  
Nowa Wieś 288  
Nowe Miasto 168  
Nowy Dwór 287  
Nysa Łużycka 222
- O
- Obertyn 249  
Obryte 163, 171, 172, 304  
    gmina 222, 223  
Odra, rz. 222, 290
- Olszak 142  
Orzyc, rz. 133  
Osiek-Pracz 74, 78, 83, 84  
Ostrołęka 144, 168, 186  
Ostrów Mazowiecka 221, 225, 326
- P
- Paryż 308, 324, 325, 345, 348, 349, 352, 354-357, 359  
Pawłówek 294  
Pełta, rz. 123, 132-134, 137, 141, 142, 147, 150  
Perugia 197  
Peterhead 256  
Piaski 74, 78, 83, 84  
Pieniny, góry 245  
Piskornia 214  
Płock 128, 133, 142, 160, 167-169, 190, 193, 199  
Płocochowo 152  
Płonka, rz. 133  
Płońsk 133, 186  
Pniewo 27, 332  
Pniewnik 171  
Podkarpackie, województwo 80  
Podlasie 338  
    województwo podlaskie 80  
Pola Elizejskie 250  
Polska 217, 222, 235  
Pomiechowo 133  
Pomorze 66  
    województwo pomorskie 81  
Pompeje 173  
Poniaty Wielkie 29  
Ponikiew 294, 295  
Popławy 125, 151, 232, 233, 294  
    leśnictwo 281, 295  
Porządzie 333  
Poulton Hall (Anglia) 250, 251  
Poznań 86, 312  
Praga, dzielnica 290  
Prostek 133  
Prusiek 74, 79, 80, 83, 84  
Prusy 151  
    Książęce 167



- Wschodnie 211  
Prut, rz. 66  
Przasnysz 150  
Przemiarowo 141  
Przewodowo 224  
Przewodówka (Mała Pełta), rz. 141, 142  
Psary 221, 232  
Puszcza Biała 11, 13, 28, 30, 32, 219, 324, 326, 327, 330, 332, 333, 336, 339, 341, 342  
Puszcza Biskupia (Biskupszczyzna) 326  
Puszcza Brańszczykowska 327  
Puszcza Kampinoska 287  
Puszcza Kurpiowska 326  
Puszcza Nadbużna 327  
Puszcza Południowa 327  
Puszcza Zagajnica 327  
Puszcza Zielona 327
- R  
Raclawice 350  
Radzymin 137  
Rawa Mazowiecka 160  
Rawicz 234  
Rednal (Anglia) 255  
Rembertów 213  
Różan 168  
Rumunia 249, 250  
Ruś 186  
Rybitew 131, 132, 137, 143, 144, 151  
Rybitwa, kanał  
Rzesza 127, 209  
Rzewnie 304  
Rzym 65, 141, 197  
Imperium Rzymskie 66
- S  
Sadykierz 30  
Saint Cloud (Francja) 49  
Saint-Jean-de-Luz 250  
Sambia 66  
Sankt Petersburg 309  
Sandomierz 173  
ziemia sandomierska 167  
Sandomierz-Krakówka 74, 79, 80, 83, 84  
Sekwana, rz. 355  
Serock 133, 134, 209, 210, 226  
Sieradz 197  
Skandynawia 191  
Skórniki 191  
Słowacja 66  
Sochaczew 161  
Soża 350  
Stare Miasto, dzielnica Pułtuska 124, 125, 131, 132, 134, 136, 137, 139, 140, 143, 146, 151, 192  
Stare Powązki 258  
Strzegocin 138  
Strzegocino, jezioro 123, 147  
Szamotuły 174  
Szelków 163  
Szkocja 253, 256  
Szumła 357  
Szwecja 196, 197  
Szwelice 163, 171  
Szygówek 294, 295
- Ś  
Śląsk 338  
Święcienica, rz. 133  
Święck 133  
Świętokrzyskie, województwo 80
- T  
Tarnów Opolski 74, 79, 83, 84  
Thruxton (Anglia) 255  
Toruń 86, 173  
Turobin 174
- U  
Ukraina 281  
Ułęż 248  
Upsali 196  
Ustianowa (Bieszczady) 248
- W  
Waliszawo, dzielnica 150  
Wał Pomorski 290  
Warecko-Magnuszewski przyczółek 290  
Warszawa 54, 137, 139, 146, 150, 151, 160, 168, 169, 216, 220, 225, 231, 234, 241, 243,

- 262, 269, 270, 288, 290, 303, 304, 309, 310, 354  
Waszyngton 309  
Węgrowski, powiat 82  
Węgry 86, 250  
Wiedeń 308  
Wielick 249  
Wielka Brytania 241, 242, 243, 250, 251, 253, 255, 258, 292  
Wielkopolska 131  
  województwo wielkopolskie 80  
Wigry 245  
Wilno 241, 247, 248, 292  
Winnica 162, 171, 286  
Wisła, rz. 133, 193, 290  
Wiślica 171  
Wizna 133  
Wiźnica, rz. 133  
Wkra, rz. 133  
Włochy (Italia) 63, 64, 250, 348, 349, 352  
Włoszczowa 222  
Wola Justowska 359  
Wołkowysk 247  
Wołyń 212  
Wrocław 86, 220, 263, 291, 310  
Wyspa św. Ludwika (Paryż) 349  
Wyszaków 130, 186, 209-213, 292, 312, 333  
Wyszogród 133  
Wzgórze Abrahama 18, 24
- Z  
Zaborów 284  
Zakroczym 133, 168, 169, 288  
  ziemia zakroczymska 168  
Zakrzewska Osada 74, 79, 82-84  
Zakopane 241  
Zambski Kościelne 284, 295  
  leśnictwo 281  
Zatoka Biskajska 250  
Zatory  
  gmina 59, 66-68, 70, 229  
Zawyki 74, 79, 80, 83, 84  
Zbroszki 272  
Ziemia opolska 338  
Ziemia sieradzka 338  
Związek Radziecki 213, 219, 234, 241, 268

## INFORMACJA O AUTORACH

**Lucyna Bełtowska** – emerytowana kustosz w Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius, autorka i kuratorka kilkudziesięciu muzealnych wystaw oraz katalogów do nich, w tym kilku ekspozycji o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Członkini Otwartego Koła Autorów przy Związku Literatów Polskich w Krakowie, publikującego teksty zarówno naukowe, popularno-naukowe, jak i literackie. Wieloletnia współpracowniczka Muzeum Regionalnego w Pułtusk w obszarze zbiorów dotyczących Teofila Kwiatkowskiego.

**Jadwiga Biała** – doktor astronomii, związana z Olsztyńskim Planetarium i Obserwatorium Astronomicznym, którego była dyrektorem przez kilkanaście lat. Popularyzatorka astronomii, meteorytyki i historii nauki. Założycielka i Członek Honorowy Polskiego Towarzystwa Meteorytowego. Redaktor Rocznika PTMet „Acta Societatis Metheoriticae Polonorum”. Autorka kilkudziesięciu publikacji naukowych, od wielu lat współpracuje z Muzeum Regionalnym w Pułtusk przy projektach związanych z meteorytem Pułtusk, członkini Rady Naukowej Muzeum Regionalnego w Pułtusk.

**Paulina Biernacka** – doktor historii, kustosz Muzeum Regionalnego w Pułtusk. Zajmuje się historią nowożytną Polski, edukacji i kultury na Mazowszu w XVI w. Autorka biografii biskupa płockiego Andrzeja Noskowskiego.

**Olga Chełstowska** – kustosz Muzeum Regionalnego w Pułtusk, pełniła obowiązki dyrektora placówki. Autorka i współautorka szeregu wystaw muzealnych.

**Beta Jurkiewicz** – archeolożka, ukończyła archeologię na UW i przez 10 lat pracowała w Instytucie Archeologii i Antropologii Akademii Humanistycznej w Pułtusk. Wraz z Jakubem Affelskim prowadzi badania archeologiczne w Lutobroku od momentu odkrycia stanowiska. Interesuje się okresem przedrzymskim i okresem wpływów rzymskich w Polsce. Obecnie pracuje w Centrum Nauki Kopernik, gdzie odpowiada za realizację projektów edukacyjnych.

**Radosław Lolo** – dr hab. prof AFiB, historyk epoki wczesnonowożytnej, zajmuje się historią Mazowsza, zwłaszcza Kościoła katolickiego, członek rad naukowych Muzeum Regionalnego w Pułtusk i Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

**Krzysztof Łukawski** – asystent w Instytucie Historii AFiB, zajmuje się historią Mazowsza, ze szczególnym uwzględnieniem Pułtuska, edycją źródeł do dziejów miasta, zwłaszcza z zakresu XX w.

**Marta Milewska** – doktor historii, adiunkt w Instytucie Historii AFiB, kierowniczka Izby Pamięci Strzelecka 8 – Referatu Oddziału IPN w Warszawie. W działalności naukowej zajmuje się historią XIX w., ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień społecznych i zdrowotnych oraz historią XX w. Prowadzi badania z zakresu edukacji historycznej i relacji polsko-niemieckich w XX w. Jest autorką monografii i artykułów naukowych z zakresu opieki medycznej i ochrony zdrowia w XIX i XX w., osadnictwa niemieckiego i edukacji historycznej.

**Andrzej Popowicz** – dyrektor Muzeum Regionalnego w Pułtusku.

**Sylwia Słojkowska-Afelska** – etnologka, specjalizująca się w badaniach nad folklorem kurpiowskim Puszczy Białej, kierowniczka Działu Gromadzenia i Udostępniania Zbiorów Muzeum Regionalnego w Pułtusku.

**Dorota Stabrowska** – archeolożka, wieloletni pracownik Muzeum Regionalnego w Pułtusku. Autorka szeregu publikacji na temat średniowiecznego Pułtuska, współautorka wystaw muzealnych o tematyce archeologicznej.

**Janusz Szczepański** – prof. zw. dr. hab. w Instytucie Historii AFiB. Badacz dziejów Polski, Mazowsza i Pułtuska w XIX i XX w. Autor kilkuset publikacji naukowych z tego zakresu. Od wielu lat redaktor naukowy *Studiów i materiałów z dziejów miasta i regionu*. Wieloletni członek Rady Naukowej Muzeum Regionalnego w Pułtusku.

**Michał F. Świdwa** – doktorant Szkoły Doktorskiej AFiB, zajmuje się historią wojskowości polskiej XX w., zwłaszcza historią 13 pp, na temat którego posiada już znaczny dorobek publikacyjny. Adiunkt w Muzeum Regionalnym w Pułtusku.

**Krzysztof Wiśniewski** – doktor historii, adiunkt w Instytucie Historii Akademii Piotrkowskiej. Zajmuje się historią polski XVI-XVIII w., zwłaszcza historii ustroju i dziejów Mazowsza. Autor książek na temat dziejów Pułtuska i redaktor naukowy edycji źródłowych. Członek Rady Naukowej Muzeum Regionalnego w Pułtusku.

**Monika Żebrowska** – historyczka, były pracownik merytoryczny Muzeum Regionalnego w Pułtusku, gdzie przygotowała szereg wystaw i prowadziła kilka projektów z zakresu popularyzacji dziedzictwa kulturowego miasta i regionu. Obecnie pracowniczką Muzeum Historii Polski.